

Politechnika Wrocławska
Wydział Architektury

Angelika Kosieradzka

**Miasteczka w strukturze sieci miejskiej księstw jaworskiego,
świdnickiego i ziębickiego w XIV i XV wieku.**

Praca doktorska napisana pod kierunkiem
dr hab. inż. arch. Bogny Ludwig, prof. uczelni

Wrocław, wrzesień 2021

Podziękowania

Pragnę złożyć serdeczne podziękowania Pani dr hab. inż. arch. Bognie Ludwig, prof. uczelni, która była promotorem tej pracy, za nieocenioną pomoc udzieloną w trakcie przygotowywania rozprawy oraz cierpliwość i wyrozumiałość. Gdyby nie wsparcie Pani Profesor, na które mogłam liczyć w każdej chwili zwątpienia we własne siły, praca ta nigdy by nie powstała. Szczególnie wdzięczna jestem za cenne wskazówki i rady w obraniu właściwego kierunku prowadzonych badań. Każda rozmowa była dla mnie niezwykle inspirująca i napędzała mnie do dalszej pracy.

Serdeczne podziękowania składam również Panu prof. dr hab. Tomaszowi Jurkowi i Panu prof. dr hab. Mateuszowi Golińskiemu, którzy ekspresowo odpowiadali na moje zapytania mailowe i chętnie dzielili się opinią. Każda z nich była dla mnie niezwykle cenna i wpłynęła na lepsze zrozumienie analizowanych przeze mnie zjawisk. Dziękuję również Panu prof. dr hab. Stanisławowi Rosikowi, który pozwolił mi na zapoznanie się z materiałami pokonferencyjnymi jeszcze przed ich publikacją.

Mojemu Mężowi dziękuję za nieocenione wsparcie, którym darzył mnie każdego dnia, a także za pomoc, bez której ukończenie niniejszej rozprawy nie byłoby możliwe.

Spis treści

Słowo wstępne	7
Rozdział I. Wprowadzenie	8
Zarys problemu, charakterystyka przedmiotu badań i cel pracy.....	8
Metodyka prac badawczych.....	11
Zasięg terytorialny i czasowy opracowania	13
Stan badań	19
Dokumenty źródłowe i archiwalia oraz materiał kartograficzny i ikonograficzny.....	26
Rozdział II. Procesy lokacyjne i zmiany ustrojowo-prawne a kształtowanie się trójstopniowej struktury osadniczej na Dolnym Śląsku	32
Rozdział III. Jak powstało miasteczko? – <i>civitas, oppidum, stat, stetein</i>, czyli przemiany terminologii administracyjno-prawnej ośrodków miejskich w dobie średniowiecza na Dolnym Śląsku	48
Rozdział IV. W stronę miasteczka - przemiany ośrodków miejskich księstw jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego w okresie średniowiecza prowadzące do zmiany pozycji ośrodka w strukturze sieci osadniczej	79
Dobromierz (Hohenfriedeberg).....	79
Gryfów Śląski (Greiffenberg)	85
Mioszów (Friedland).....	96
Mirsk (Friedeberg)	104
Świebodzice (Freiburg).....	111
Wałbrzych (Waldenburg).....	119
Złoty Stok (Reichenstein)	127
Rozdział V. Rozmierzanie miast w średniowieczu i pierwotne układy przestrzenne miasteczek księstw jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego.....	138
Przyrządy i sztuka miernicza	138
Miary długości i rozmierzanie śląskich miast lokacyjnych od XIII wieku.....	149

Rekonstrukcja pierwotnych układów przestrzennych miasteczek księstw świdnickiego, jaworskiego i ziebickiego	152
Dobromierz (Hohenfriedeberg)	152
Gryfów Śląski (Greiffenberg)	163
Mioszów (Friedland).....	173
Mirsk (Friedeberg)	182
Świebodzice (Freiburg).....	193
Wałbrzych (Waldenburg).....	204
Złoty Stok (Reichenstein)	217
Rozdział VI. Charakterystyka przestrzenna miasteczek księstw jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego	231
Wielkość i kompozycja założeń lokacyjnych.....	231
Kształt i wielkość placów rynkowych	244
Parcela i parcelacja	246
Obiekty publiczne i domy mieszczańskie	249
Pozycja w strukturze miejskiej księstw – położenie i funkcja	256
Forma własności	272
Przykłady innych miasteczek z obszaru Dolnego Śląska – porównania układów przestrzennych	279
Rozdział VII. Podsumowanie i wnioski	290
ANEKSY	295
Bibliografia	353
Wykaz skrótów	357
Źródła archiwalne pisane i drukowane	357
Literatura	360
Spis rycin	379
Spis tabel	385

Słowo wstępne

Prowadząc badania w ramach pracy magisterskiej, zaobserwowałam występowanie w śląskich dyplomach różnych terminów do nazywania ośrodków miejskich. Moją szczególną uwagę przykuło wówczas niemieckojęzyczne sformułowanie *Stetlein* (również w formie *stetchin* lub *stetechin*), którego częstotliwość użycia w dokumentach źródłowych, wzrastała z upływem kolejnych dziesięcioleci. Z pozoru dość oczywiste znaczenie pojęcia (tłumaczone w języku polskim jako „miasteczko”), w istocie nie wyjaśniało powodu jego użycia w stosunku do określonej jednostki miejskiej. Pomimo, że zagadnienie to odbiegało od tematyki dyplomu, jego niepewność skłoniła mnie do podjęcia próby odszukania znaczenia używania tego terminu do nazywania miejscowości w okresie późnego średniowiecza. Ku mojemu zaskoczeniu, zarówno zdefiniowanie samego pojęcia w odniesieniu do miast ze schyłku średniowiecza, jak i problematyka związków łączących nazewnictwo z charakterem tej grupy jednostek miejskich, nie została dotychczas omówiona w literaturze. Zidentyfikowana przeze mnie luka w tym obszarze stała się więc podstawą do podjęcia niniejszej tematyki badawczej, której przedmiotem stały się późnośredniowieczne ośrodki miejskie, określane w archiwaliach pojęciem *Stetlein*.

Rozdział I. Wprowadzenie

Zarys problemu, charakterystyka przedmiotu badań i cel pracy

Średniowieczne piśmiennictwo kancelaryjne wykorzystuje różne terminy do nazywania ośrodków miejskich. W okresie używania łaciny jako języka urzędowego występowały pojęcia *civitas* i *oppidum*. Wraz z przechodzeniem w śląskiej kancelistyce od łaciny do języka niemieckiego pojawiły się nowe, niemieckojęzyczne sformułowania. Początkowo w dokumentach spotkać można było słowo *Stadt* (pisane też często *stat*). Z biegiem czasu, w pismach urzędowych zaczęło pojawiać się również pojęcie *Stetlein* (także w formie *stetchin* lub *stetechin* i podobnych). W dokumentach z drugiej połowy czternastego stulecia odnotowywane jest ono dość sporadycznie, natomiast w wieku XV wykorzystywane było już znacznie częściej, w stosunku do coraz większej liczby jednostek miejskich. To właśnie grupa ośrodków, określanych w śląskich dyplomach mianem „miasteczka” (niem. *Stetlein*, *Stetechin*) stała się przedmiotem, prowadzonych w ramach niniejszej rozprawy badań.

Pomimo, że będące przedmiotem pracy ośrodki i związana z nimi nomenklatura pochodzi z drugiej połowy XIV i XV wieku, badania przeprowadzono dla szerszego zasięgu czasowego. Specyfika podjętej w dysertacji problematyki wymaga bowiem szerszego spojrzenia na badane zjawisko. Wykształcenie się w końcu średniowiecza miasteczek jest w istocie wynikiem dokonujących się na przestrzeni wieków przemian, będących konsekwencją szeregu następujących po sobie zdarzeń. Badając więc tę grupę jednostek, konieczne jest również prześledzenie procesów prowadzących do ich wykształcenia się. Dopiero wtedy możliwe jest uchwycenie pewnych tendencji czy określenie charakterystyki danej grupy ośrodków. Przeprowadzona w ramach pierwszego etapu badań analiza terminologii używanej w śląskich dyplomach w odniesieniu do ośrodków miejskich, nie ograniczała się więc tylko do pojęć niemieckojęzycznych, ale również do terminów łacińskich, stosowanych do nazywania nowych miast lokacyjnych od początku XIII wieku. To z kolei ujawniło kolejne, pomijane dotychczas w nauce lub traktowane marginalnie zagadnienie, dotyczące problematyki definiowania pojęcia *oppidum*¹. Powszechnie przyjęło się bowiem, że *civitas* odnosi się do miast dużych,

¹ W literaturze polskiej problematyka ta nie została do tej pory poddana szczegółowym studiom. Dotychczasowe prace z zakresu struktury sieci osadniczej czy historii ustroju Śląska dość pobieżnie odnosiły się do różnic znaczeniowych między *civitas* a *oppidum* i definicji tych pojęć; zob. np. S. Gawlas,

będących często siedzibą władzy i otoczonych zwykle murami miejskimi. *Oppidum* natomiast oznacza ośrodek mniejszy, stanowiący jednostkę z pogranicza miasta i wsi, nieposiadający często obwarowań². Opinia ta dość konsekwentnie powielana jest w literaturze dotyczącej miast lokacyjnych. Badacze bez głębszej refleksji i większego uzasadnienia przyjmują takie interpretacje terminów w odniesieniu do jednostek miejskich z XIII i XIV wieku, pomimo że materiał źródłowy daje podstawę do zweryfikowania ich prawidłowości. Co więcej słowo *oppidum*, niezależnie od kontekstu historycznego tłumaczone jest jako miasteczko i traktowane równoznacznie z późniejszym niemieckojęzycznym *Stetlein*³. Podjęte w niniejszej dysertacji prace badawcze pozwoliły na zweryfikowanie obecnych w literaturze przekonań oraz wyśledzenie pewnych zależności w odniesieniu do wydzielonych, węższych grup dokumentów. Na bazie przeprowadzonych analiz ujawnione zostały pośrednie związki zmian znaczeniowych terminu *oppidum* z przemianami struktury sieci miejskiej oraz

The location breakthrough in the history of towns of Central Europe, 2011, URL: <http://www.history.pth.net.pl/article,3> [7.11.2020]. Warta uwagi jest tutaj praca T. Wasilewskiego odnosząca się jednak do okresu wczesnopiastowskiego; T. Wasilewski, *Poland's Administrative Structure in Early Piast Times. Castra Ruled by Comites as Centres of Provinces and Territorial Administration*, „Acta Poloniae Historica”, t. 44, 1989, s. 5-31. Znacznie lepiej prezentują się osiągnięcia w tym obszarze badawczym w innych krajach Europy. Szczegółowe badania nad terminologią *civitas* i *oppidum* zostały przeprowadzone na Węgrzech; zob. m.in. L. Erzsébet, *Libera villa, civitas, oppidum. Terminológiai kérdések a magyar városfejlődésben*, „Történelmi Szemle” 23, 1980, s. 450-477; E. Fügedi, *Die Ausbreitung der städtischen Lebensform— Ungarns oppida im 14. Jahrhundert*, [w:] *Stadt und Stadtherr im 14. Jahrhundert: Entwicklungen und Funktionen*, red. W. Rausch, Linz 1972, s. 165-192; I. Monok, *Towns and Book Culture in Hungary at the End of the Fifteenth Century and During the Sixteenth Century*, [w:] *Print Culture and Peripheries in Early Modern Europe*, red. B. R. Costas, Vol. 24, 2013, s. 171-200; G. L. Szabolcs, *Civitas vagy oppidum? Szemponok 15. századi mezővárosaink jogi terminológiájának vizsgálatához*, [w:] *Arcana tabularii. Tanulmányok Solymosi László tiszteletére*, I. kötet, red. A. Bárány, G. Dreska, K. Szovák, Budapest–Debrecen 2014, s. 391-403. W literaturze częściej jednak podejmowana była problematyka innych terminów odnoszących się do średniowiecznych struktur osadniczych. O etymologii, różnicach znaczeniowych i interpretacji słów *civitas* i *burg* zob. W. Schlesinger, *Stadt und Burg im Licht der Wortgeschichte*, [w:] *Studium generale* 16, 1963, s. 433-444 oraz C. Haase (hrsg.), *Die Stadt des Mittelalters*, Vol. 1, Darmstadt 1976, s. 102-128. Z zakresu rozważań nad zagadnieniami terminologii historycznej zobacz również: F. Opll, *Das Werden der mittelalterlichen Stadt*, [w:] *Höhepunkte des Mittelalters*, 2004, s. 123-140; E. Ennen, *Die Forschungsproblematik Bürger und Stadt – von der Terminologie her gesehen*, [w:] *Über Bürger, Stadt und städtische Literatur im Spätmittelalter*, red. J. Fleckenstein, K. Stackmann, Göttingen 1980, s. 9-26.

² Por. M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986; H. Samsonowicz, *Struktura majątkowa mieszkańców Przemysła w drugiej połowie XV w.*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio F, Historia Vol. 45, 1990, s. 267; M. Chorowska, *Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miast i stref podmiejskich oraz ich rozwoju do XIX wieku – Lwówek Śląski, Gryfów, Jelenia Góra, Lubomierz, Mirsk*, [w:] *Historyczny krajobraz kulturowy zachodnich Sudetów: wstęp do badań*, red. J. Piekalski, Wrocław, 2020, s. 331. Takie kategoryzowanie wynika najprawdopodobniej z przyjęcia przez naukowców podziału jednostek miejskich obowiązującego w czasach nowożytnych na ziemiach polskich w wyniku regulacji wprowadzonych w zaborze austriackim i częściowo rosyjskim; M. Kustra, *Lay-out and spatial development of towns from Great Poland in the 13th century – preliminary research*, „Studia historiae oeconomica”, vol. 31, Poznań 2013, s. 19-33.

³ Zob. M. Bogucka, H. Samsonowicz, op. cit., s. 353; D. Adamska, *Rozwój średniowiecznego osadnictwa*, [w:] *Historyczny krajobraz kulturowy zachodnich Sudetów: wstęp do badań*, red. J. Piekalski, Wrocław, 2020, s. 179.

późniejszym niemieckojęzycznym terminem oznaczającym już bezdyskusyjnie „miasteczko”.

Podjęte w dysertacji badania wypełniają w istocie nie tylko wspomniane braki, a uzupełniają dodatkowo dotychczasowe osiągnięcia w odniesieniu do badań o miasteczkach w ogóle. Dotyczy to zarówno historii pojedynczych jednostek jak i charakterystyki dziejów tej specyficznej grupy ośrodków. Przedmiotem badań stały się bowiem mniejsze organizmy miejskie, niecieszące się takim zainteresowaniem wśród badaczy jak miasta duże. Przyczyna tego zdaje się być oczywista – większa ilość dostępnych materiałów źródłowych oraz reliktyw zachowanych w przestrzeni, daje więcej możliwości badawczych. Ma to swoje odzwierciedlenie w ilości opracowań, gdzie liczba prac dotycząca późniejszych miasteczek jest znikoma w porównaniu z literaturą podejmującą dzieje miast średnich i dużych. Dotychczasowe prace o mniejszych ośrodkach miejskich miały w większości charakter monograficzny⁴. W przypadku opracowań dotyczących sieci miejskiej w ogóle lub konkretnych zagadnień związanych z procesami lokacyjnymi na Śląsku czy dalszymi dziejami oraz przekształceniami struktury miejskiej, miasteczka uwzględniano tylko sporadycznie i traktowano często w sposób marginalny. Przeprowadzone kwerendy literaturowe wykazały także, że wiele opracowań monograficznych dotyczących miasteczek, jest już w większości przestarzałych i nieaktualnych. Postępujący poziom nauki oraz wykorzystywanie nowych metod badawczych, daje odmienny pogląd na uprzednio badane już zagadnienia. Szersze, wynikię najczęściej z podejścia interdyscyplinarnego spojrzenie na pewne aspekty, pozwala na wyciągnięcie wniosków, które do tej pory nie zostały dostrzeżone. Prowadzone ostatnio przy okazji renowacji historycznych obiektów w mniejszych ośrodkach badania archeologiczne, umożliwiają natomiast zweryfikowanie dotychczasowych tez.

Głównym celem moich badań było ustalenie czy ośrodki miejskie, określane w archiwaliach niemieckojęzycznym terminem „miasteczko” (*Stetlein*), stanowiły w drugiej połowie XIV i w XV wieku, wyodrębnioną w strukturze sieci osadniczej Dolnego Śląska jednostkę, o charakterystycznych dla tego typu ośrodków cechach, indywidualnej organizacji przestrzennej oraz określonej formie własności. Niemal pełna, wykształcona

⁴ Zob. np. W. Stępnia, *Mirsk. Dzieje miasta do roku 1945*, Mirsk 2004; K. Matwijowski (red.), *Świebodzice. Zarys monografii miasta*, Wrocław-Świebodzice 2001; L. Wiatrowski (red.), *Trzebnica. Zarys rozwoju miasta na przestrzeni wieków*, Wrocław-Trzebnica 1995; G. Kardyś, *Polkowice, których nie znamy lub nie pamiętamy*, Polkowice 2014; P. Becela, *Żmigród – miasto trzech wież. Zarys dziejów do 1945 roku*, Żmigród 2011.

w trzynastym stuleciu struktura osadnicza, z biegiem czasu zaczęła doświadczać coraz większych przemian, których skutkiem było zapoczątkowanie w XIV wieku procesu hierarchizowania się sieci miejskiej na Dolnym Śląsku. To z kolei doprowadziło do wykształcenia się u schyłku średniowiecza dwóch odrębnych kategorii jednostek miejskich – miast i miasteczek. Zachodzącym w strukturze osadniczej przemianom towarzyszyły natomiast zmiany terminologiczne w piśmiennictwie kancelaryjnym. Początkowo dokonujące się w terminologii łacińskiej, a następnie poprzez pojawienie się w aktach powszechnie i dość konsekwentnie używanego już sformułowania *Stetlein*.

Metodyka prac badawczych

Przeprowadzone w ramach niniejszej dysertacji badania składały się z dwóch zasadniczych części. W ramach pierwszego etapu prac, dokonano szczegółowych analiz używanej w piśmiennictwie kancelaryjnym terminologii do nazywania ośrodków miejskich na Dolnym Śląsku, w okresie od XIII do końca XV wieku. Ich celem było odnalezienie śladu w stosowanym w śląskich dyplomach słownictwie oraz przeanalizowanie zmian terminologicznych i przemian znaczeniowych używanych w śląskich dokumentach pojęć, w kontekście zachodzących na przestrzeni dwóch stuleci przemian w strukturze sieci osadniczej, prowadzących do wykształcenia się u schyłku średniowiecza dwóch odrębnych jednostek miejskich – miast (*Stadt*) i miasteczek (*Stetlein*). Etap ten polegał na przeprowadzeniu bardzo szczegółowych kwerend źródłowych, podczas których szczególną uwagę poświęcono wzmiankom o *oppidum* i *Stetlein*, używanym w odniesieniu do konkretnych ośrodków miejskich. W ramach tej części prac badawczych, podjęto również próbę zdefiniowania obu pojęć oraz wskazania czynników mających wpływ na użycie poszczególnych terminów w aktach prawnych. Studiów dokonano w oparciu o zbiory dokumentów archiwalnych, w których teksty przytoczone zostały w ich oryginalnym brzmieniu, co dla charakteru prowadzonych badań było kluczowe. Stąd też w procesie badawczym pominięto niezwykle cenny zbiór *Codex diplomaticus Silesiae*, zawierający rejestry dokumentów w tłumaczeniu na język niemiecki. Podstawowy materiał źródłowy tej części badań stanowiły dokumenty lenne zebrane w *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter* (t. 1-2) oraz *Landbuchach księstw świdnickiego i jaworskiego* (t. 1-3). Ponadto, kwerenda źródłowa objęła dokumenty zebrane w *Schlesisches Urkundenbuch* (t. 1-6), *Urkunden-Buch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes bis zum Jahre 1455* i

Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und der Oberlausitz. W ramach uzupełnienia wzmianek o Mioszowie i Złotym Stoku, dodatkowo przeprowadzono przegląd dokumentów zawartych w *Geschichtsquellen der Grafschaft Glatz* (t. 5, *Aeltestes Glatzer Amtsbuch oder Mannrechtsverhandlungen von 1346-1390*) oraz *Sammlung von Nachrichten über die Königliche freie Bergstadt Reichenstein in Topographischer, Bergbaulicher, Historischer und Statistischer Beziehung Mit Rissen und Kupfern*.

Wynikiem szeroko zakrojonej i szczegółowej kwerendy źródłowej jest obszerna tabela, zawierająca wszystkie odnalezione w dokumentach źródłowych fragmenty z przedmiotową terminologią, wraz ze wskazaniem czego dany dokument dotyczył oraz kto był jego autorem lub wystawcą. Dla potrzeb szerszego poznania i zrozumienia zależności mających wpływ na wybór danego pojęcia w dyplomie, w tabeli znalazły się również wzmianki o *civitas* i *Stadt* – obligatoryjnie dla wszystkich miasteczek (*Stetlein*) oraz wybranych, w odniesieniu do innych miast, dla szerszego zobrazowania zjawiska. W wyniku przeprowadzonych w pierwszej części prac badawczych, wyłonione zostały wszystkie, nazwane do końca piętnastego stulecia niemieckojęzycznym terminem miasteczko, ośrodki miejskie na Dolnym Śląsku.

Druga część prac badawczych ograniczona została do obszaru księstw jaworskiego, świdnickiego oraz ziębickiego. Prowadzone w ramach tego etapu badania, objęły więc tylko miasteczka, które znalazły się w granicach tego terytorium. Ich zamierzeniem była próba scharakteryzowania grupy jednostek miejskich, określanych w XIV i XV wieku terminem *Stetlein* (lub pochodnymi). W tym celu opracowane zostały szczegółowe syntezy historyczne dla poszczególnych miejscowości, ze szczególnym zwróceniem uwagi na koleje losów, mogących mieć wpływ na ich ostateczną pozycję w strukturze sieci osadniczej księstw. Badania przeprowadzone zostały w oparciu o studia literaturowe i archiwalne. Dokonano również rozeznania w zakresie najnowszych odkryć archeologicznych. Na dalszym etapie prac podjęto próbę odtworzenia pierwotnych układów przestrzennych miasteczek. Rekonstrukcja przestrzeni miejskiej ośrodków przeprowadzona została w oparciu o metodę metrologiczną szerokości frontów kamienic przyrynkowych w warunkach gabinetowych. Dokonano jej na bazie współczesnych map ewidencyjnych, pozyskanych z krajowego Geoportalu Infrastruktury Informacji Przestrzennej Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii. Bazę źródłową do odtworzenia pierwotnych przestrzeni miejskich miasteczek, stanowiły materiały kartograficzne i

ikonograficzne. Głównie były to archiwalne mapy i plany miasteczek oraz niezwykle cenne dla przedmiotu prac, rysunki autorstwa F. B. Wenera. Dla realizacji tej części badań, kluczowe okazały się być przeprowadzone inwentaryzacje terenowe. Pozwoliły one na określenie stanu zachowanej tkanki miejskiej oraz zweryfikowanie istniejących do dziś w przestrzeniach niektórych miasteczek fragmentów murów miejskich.

Powyższe badania posłużyły do próby scharakteryzowania funkcjonujących w strukturze osadniczej późnego średniowiecza księstw jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego miasteczek. Określone zostały wspólne dla tej grupy ośrodków cechy przestrzenne. Analizom poddano wielkość pierwotnych założeń lokacyjnych, ich kompozycję przestrzenną, wielkość i kształt placów rynkowych oraz parcelację. Podjęto również próbę określenia ich pozycji w strukturze osadniczej księstw oraz pełnione przez nie funkcje. Na końcu przeprowadzone zostały analizy porównawcze układów lokacyjnych ośrodków południowego pasma księstw Dolnego Śląska z tego samego typu ośrodkami z pozostałych obszarów dzielnicy, które wyłonione zostały w pierwszej części pracy.

Zasięg terytorialny i czasowy opracowania

W celu szerszego poznania problematyki ośrodków określanych w źródłach archiwalnych mianem *Stetlein*, zasięg terytorialny pierwszej części opracowania poszerzony został w stosunku do zakresu wskazanego w tytule pracy, do obszaru Dolnego Śląska. Tym też pojęciem posługiwano się w pracy w odniesieniu do okresu średniowiecza, mimo że sam termin powstał dopiero w czasach nowożytnych. Implikuje to konieczność wyjaśnienia przyczyny takiego wyboru oraz precyzyjnego określenia granic przedmiotowego obszaru.

Zarówno terytorium jak i samo pojęcie Śląska na przestrzeni wieków uległo wielu bardzo znaczącym zmianom. Na początku XIII wieku pojęciem Śląsk nazywany był obszar leżący na zachód od Przesieki Śląskiej, biegnącej wzdłuż Nysy Kłodzkiej w okolicy Kluczborka⁵. Pasma to stanowiło zwyczajową granicę między Dolnym a Górnym Śląkiem, którego ziemie nazywane były wówczas księstwem opolskim. Ślad po tym zachował się w archiwalnych dokumentach, w których występowały dwa określenia

⁵ Przesieka Śląska było to pasmo leśnych puszczy, biegnących wzdłuż Nysy Kłodzkiej w okolicy Kluczborka (K. Orzechowski, *Historia ustroju Śląska 1202-1740*, Wrocław 2005, s. 19-20).

tytułujące książąt – *dux Slesie* lub *dux Opoliensis*⁶. Ten umowny podział na Śląsk i Opolszczyznę używany był do około połowy XV w., po czym w wyniku stopniowego scalania się politycznego regionu, mianem Śląska zaczęto nazywać cały obszar łącznie z księstwami górnośląskimi⁷. Pomimo rozszerzenia pojęcia na całe terytorium, w dalszym ciągu powszechne było określanie zachodniej części obszaru Dolnym, zaś wschodniej Górnym Śląskiem, co świadczyło tylko o umacnianiu się funkcjonującego od stuleci podziału⁸. Biorąc pod uwagę fakty historyczne rozwoju pojęcia terytorialnego Śląska, można mówić o pewnej ciągłości istnienia dwóch części regionu na przestrzeni wieków.

Różnice pomiędzy ziemiami zlokalizowanymi na wschód i zachód od „przesieki” widoczne są również w rozwoju osadnictwa i związanym z nim, przyjętym na obu ziemiach, porządkiem prawnym. Od połowy XIII wieku na Śląsku dochodzi do wyjątkowo intensywnego przyrostu ludności i powstawania nowych jednostek osadniczych. Osiedlający się na Śląsku przybysze z różnych regionów Niemiec otrzymywali odrębne przywileje i immunitet, który z czasem rozciągany był na cały obszar nowej osady. Ukształtowany w ten sposób, powtarzający się wśród kolonistów zestaw podstawowych zwyczajów prawnych dał początek tzw. „prawu niemieckiemu”, stanowiącemu jedno z głównych narzędzi w procesie lokacji. Od tej pory na Dolnym Śląsku powszechne stało się zakładanie nowych lub przenoszenie osad dawniej już istniejących na „prawo niemieckie”. Odziaływanie na rozwój osadnictwa na Śląsku napływu kolonistów niemieckich zatrzymało się jednak na przesiece śląskiej i nie dotarło w rejon Opolszczyzny, gdzie w XIII wieku w dalszym ciągu dominowało polskie prawo zwyczajowe⁹. Głównym wyróżnikiem dokonanych za sprawą obcych przybyszów zmian w strukturze sieci osadniczej Dolnego Śląska, było przede wszystkim występowanie tam *weichbildów*¹⁰ (z łac. *districtus*), których na ziemi górnośląskiej nie było¹¹. Ponadto, na terenach zlokalizowanych na zachód od przesieki sieć miejska była dużo gęstsza niż po jej przeciwnej stronie, a liczba ludności w miastach i miasteczkach w początkach XIV w.

⁶ R. Żerelik, *Dzieje Śląska do 1526 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czaplński, Wrocław 2007, s. 20.

⁷ *Ibidem*, s. 20.

⁸ Widoczne jest to w funkcji Generalnego Starosty, którego instytucja powstała za panowania Macieja Korwina. Obejmujący w latach 1474-1478 urząd starosty śląskiego Stefan Zapolya, od 1475 r. posiadał dwóch pełnomocników, z których jeden urzędował na Górnym Śląsku zaś drugi został obsadzony na Dolnym Śląsku (K. Orzechowski, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 90-91). Podział na *Silesia Inferior* lub *Niederschlesien* i *Silesia Superior* lub *Oberschlesien* występował również w średniowiecznych dokumentach (R. Pysiewicz-Jędrusik, A. Pustelnik, B. Konopska, *Granice Śląska*, Wrocław 1998, s. 25).

⁹ K. Orzechowski, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 26-28.

¹⁰ *Weichbildami* w okresie średniowiecza określane były wydzielone prawno-ekonomicznie okręgi, obejmujące zespół wsi podległych miastu.

¹¹ K. Orzechowski, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 30.

nawet kilkukrotnie przewyższała ludność największych miast górnośląskich. Szacuje się, że około 1329 r. trzynastcie największych miast Dolnego Śląska zamieszkiwało ponad 85 tys. osób, podczas gdy w tym samym czasie w 29 ważniejszych ośrodkach miejskich na Górnym Śląsku liczba ludności wynosiła w przybliżeniu 21 420¹². Dane te, choć tylko szacunkowe, ukazują różnicę w zakresie stopnia zasiedlenia pomiędzy Górnym a Dolnym Śląskiem. Jak widać, obszary zlokalizowane po obu stronach przesieki, zarówno w odniesieniu do rozwoju urbanistyki jak i pod względem uwarunkowań geograficzno-historycznych, wykazują znaczne zróżnicowanie. Na tej podstawie zdecydowanie można stwierdzić, że wymagają one zastosowania odrębnych i indywidualnych dla danego podregionu podejścia badawczego. Wskazane wyżej różnice oraz zachodzące na Dolnym Śląsku przemiany, miały ostateczny wpływ na ograniczenie zasięgu terytorialnego pierwszej części opracowania do granic historycznego Dolnego Śląska.

Począwszy od XIII wieku aż do czasów nowożytnych granice Dolnego Śląska pozostawały w większości niezmienione i obejmowały swym zasięgiem terytorium dorzecza średniej Odry. Stała pozostawała granica południowa obszaru, którą stanowił masyw Sudetów. Od wschodu ograniczała go wspomniana wcześniej przesieka, przebiegająca od Gór Sowich, obok wsi Budzów i dalej przez Dzbanów, wzdłuż prawego brzegu Nysy Kłodzkiej aż w okolice Namysłowa i Buczyny¹³. W tym miejscu należałoby również wspomnieć o przynależności politycznej ziemi kłodzkiej. Już w pierwszej połowie XII wieku została ona włączona do Czech i w rękach Korony, z krótkimi przerwami, pozostała aż do 1560 r., kiedy rządy nad terytorium przejęli Habsburgowie, a następnie, w 1742 roku, została włączona do państwa Hohenzollernów. Jedynie na krótko, w latach 1278 – 1290 za sprawą Henryka IV Prawego, został przywrócony jej polityczny związek ze Śląskiem. Powyższe okoliczności, stały się podstawą do nieuwzględniania w przedmiotowych badaniach Hrabstwa Kłodzkiego.

Granica północna na trwałe ułożyła się około połowy XIV wieku. Sięgała wtedy pradoliny Baryczy i dalej na zachód wododziału Odry i Warty, oddzielając Śląsk od Wielkopolski. Zmiany przestrzenne zachodziły tam ponad stulecie wcześniej. W latach 1224-1239 Henryk Brodaty zawładną ziemią rudzką i kaliską, które następnie, zaledwie 20 lat później (1244-1249), zostały odzyskane przez książąt Wielkopolskich. W

¹² K. Maleczyński, *Śląsk w okresie od połowy XII do połowy XIV wieku*, [w:] *Historia Śląska, T. 1 Do roku 1763, Część I do połowy XIV w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław 1960, s. 249.

¹³ *Ibidem*, s. 151.

granicach Śląska znajdowała się w XIII wieku także Wschowa, utracona na stałe w 1343 r. na rzecz terytorium Wielkopolski¹⁴.

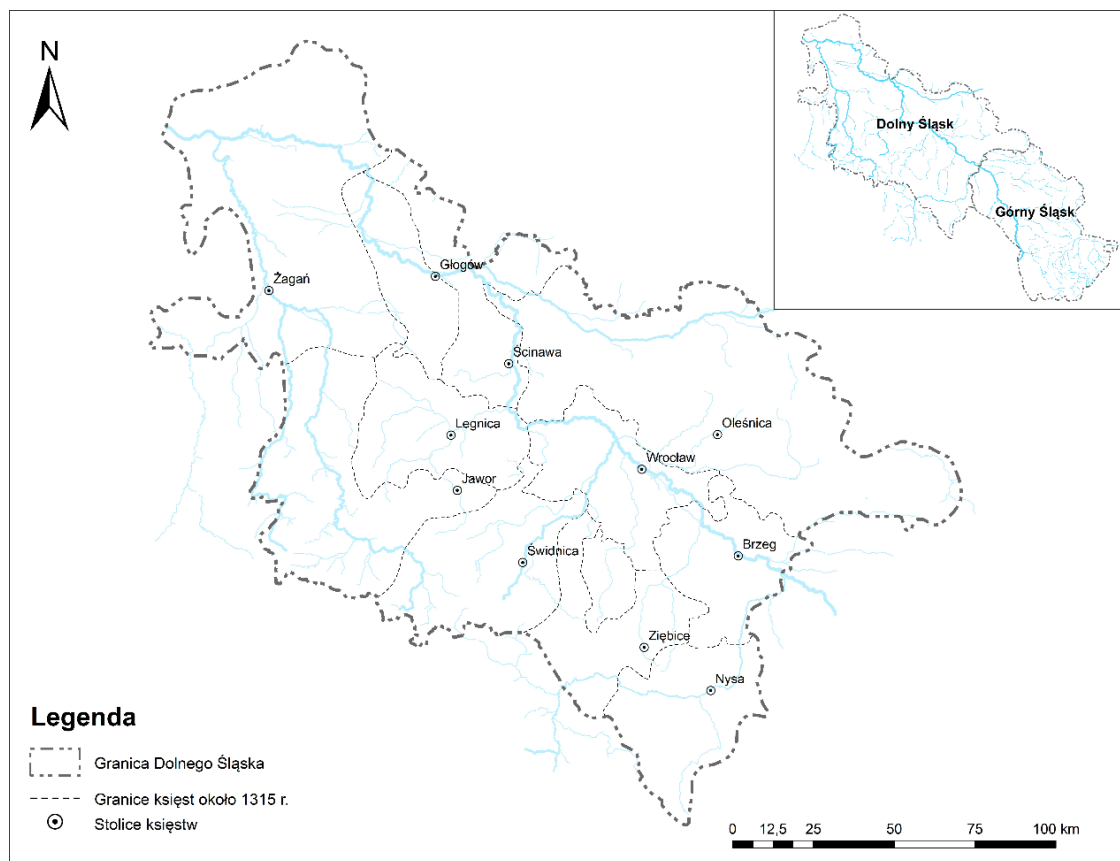
Do istotniejszych przemian politycznych, a w ich konsekwencji zasięgu przestrzennego, dochodziło na granicy północno-zachodniej regionu, czyli na styku z ziemią lubuską. W początkach XIII wieku wydzielone tam księstwo głogowskie za sprawą prowadzonej przez Henryka Brodatego ekspansji poszerzyło swój obszar o ziemie znajdujące się po obu stronach Odry, od ujścia do niej Nysy Łużyckiej po Wartę. Przynależność tych ziem do Dolnego Śląska nie trwała jednak długo. Już w 1249 roku panujący w księstwie głogowskim Bolesław Rogatka zrzekł się prawa do ziemi lubuskiej na rzecz arcybiskupa magdeburskiego. W kolejnych stuleciach granica północno-zachodnia utrzymywała się w podobnym kształcie. Dopiero 1482 rok przyniósł kolejne zmiany terytorialne. Krosno z Sulechowem odsprzedano margrabiom brandenburskim, a pozostający nadal w rękach władców Śląskich okręg świebodziński stał się oddzielną, a jednocześnie politycznie zależną enklawą¹⁵. Biorąc pod uwagę problematykę niniejszej pracy, dotyczącą zjawiska powstawania i wyodrębniania się w strukturze sieci osadniczej miasteczek, którego proces zapoczątkowany został w drugiej ćwierci XIV wieku, a nasilił się w kolejnym stuleciu, na potrzeby doboru odpowiednich przykładów zdecydowano się przyjąć granice Dolnego Śląska, zgodne ze stanem na początek czternastego stulecia.

Dyskusyjna pozostaje sprawa granicy zachodniej opracowania, na styku Śląska z ziemią Łużycką, której zasięg był jednoznaczny z obszarem wpływów księstwa jaworskiego. Po przesunięciu zachodniej rubieży Śląska z Nysy Łużyckiej na Bóbr i Kwisę w 1000 r., aż do 1824 r. nie ulegała ona praktycznie żadnym zasadniczym zmianom. Do nieznacznego poszerzenia zasięgu wpływów książąt śląskich doszło za panowania Henryka I Jaworskiego, który w 1319 r. otrzymał w lenno ziemię zgorzelecką. W 1329 r. przekazał ją królowi czeskiemu, zachowując jednak dożywotnio weichbild lubański¹⁶, który po jego śmierci również przeszedł w ręce Korony. Stosunkowo krótki okres przynależności tych ziem do księcia śląskiego spowodował jednak, że nie zdecydowano się ująć ich w zasięgu terytorialnym opracowania.

¹⁴ K. Orzechowski, *Śląsk w przeszłości i jego terytorialne podziały*, [w:] *Dolny Śląsk. Podziały terytorialne od X do XX wieku*, Wrocław 2008, s. 22-23.

¹⁵ W. Semkowicz, *Historyczno-geograficzne podstawy Śląska* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do r. 1400*, T. 1, red. S. Kutrzeba, Kraków 1933, s. 59-60.

¹⁶ M. Ptak, *Powiaty dolnośląskie w podziałach terytorialno-administracyjnych od X do XX wieku*, [w:] *Dolny Śląsk. Podziały terytorialne od X do XX wieku*, Wrocław 2008, s. 165.

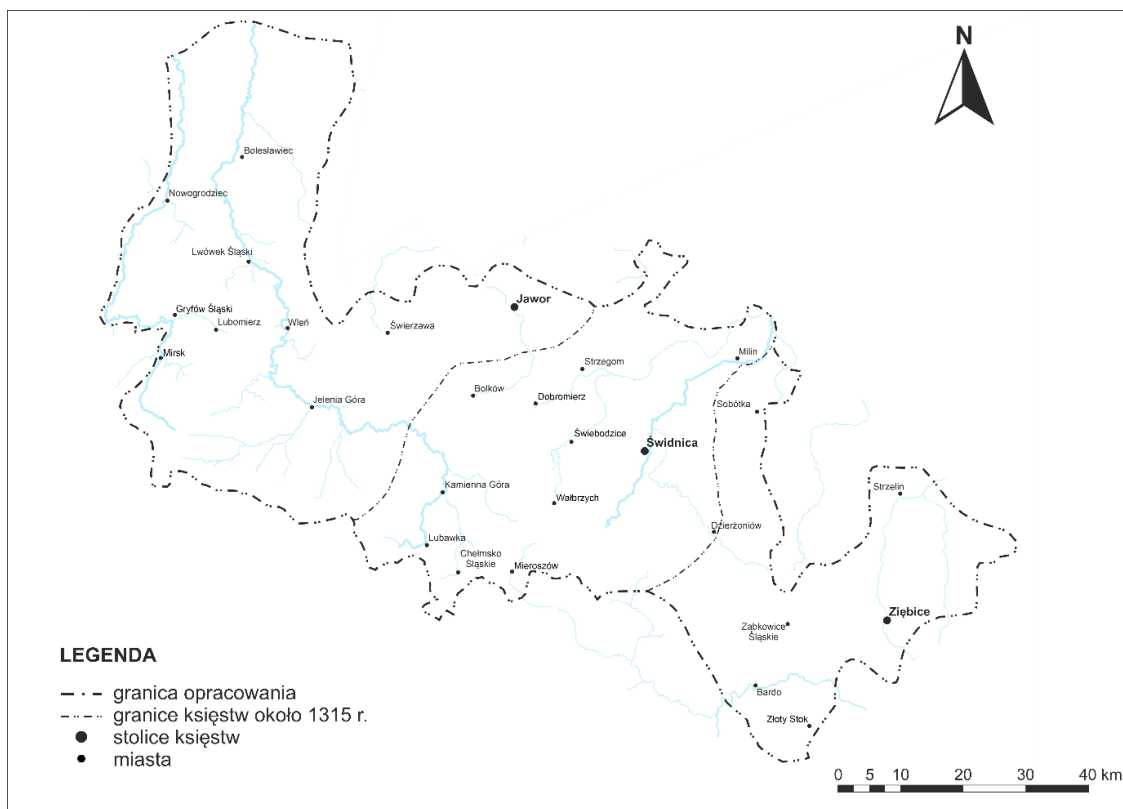


Ryc. 1 Dolny Śląsk w początkach XIV wieku wg. B. Kaczmarek (oprac. autorka).

Na przestrzeni wieków, począwszy od pełnego średniowiecza, przez ich schyłek, jak również w czasach nowożytnych, granice ziemi dolnośląskiej w znacznym stopniu pozostały więc niezmienione. Taki stan rzeczy pozwala na swobodne przeprowadzanie badań dla jednakowych granic opracowania dla kilku następujących po sobie stuleci tj. od XIII do XV wieku.

W drugiej części pracy, zasięg terytorialny zawężony został do księstw południowego pasma Dolnego Śląska tj. jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego, które zaliczane są w literaturze do grupy księstw świdnicko-jaworskich. Początki kształtowania się tych dzielnic, jako odrębnych podmiotów politycznych sięgają ostatniej dekady XIII wieku. Wówczas, po bezpotomnej śmierci Henryka IV Probusa, na skutek walk o spadek po księciu wrocławskim, wydzielone zostało księstwo świdnicko-jaworskie. Rządy nad nim objął Bolko I – syn Bolesława Rogatki. Już w drugim dziesięcioleciu następnego stulecia doszło do kolejnych podziałów, w wyniku których powstały trzy jednostki terytorialne – jaworskie w 1312 r. oraz ziebickie i świdnickie w 1321 r.¹⁷

¹⁷ A. Boguszewicz, *Corona Silesiae. Zamki Piastów fürstenberskich na południowym pograniczu księstwa jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego do połowy XIV wieku*, Wrocław 2010, s. 27.



Ryc. 2 Księstwa: jaworskie, świdnickie i ziębickie w początkach XIV wieku wg. B. Kaczmarek (oprac. autorka).

Przyjęty, zgodnie ze stanem na początek czternastego stulecia zakres terytorialny opracowania, ściśle powiązany jest z wyznaczeniem zasięgu czasowego. Wyodrębnianie się miasteczek w strukturze osadniczej księstw Dolnego Śląska, było zjawiskiem charakterystycznym dla późnośredniowiecznej urbanizacji¹⁸. Rozpoczęty z początkiem XIII wieku i trwający do końca tego stulecia przełom lokacyjny, doprowadził do wykształcenia pod koniec XIII wieku dojrzałej sieci miejskiej. Właśnie wtedy, a szczególnie w pierwszej połowie tego okresu, powstały największe ośrodki municypalne, które w większości utrzymały swoją pozycję w kolejnych stuleciach. Od XIV wieku mamy natomiast do czynienia ze zjawiskiem uzupełniania i zapoczątkowania procesu hierarchizacji struktury osadniczej. Odzwierciedla to nie tylko niższa ranga i znaczenie powstałych wtedy jednostek miejskich, ale pojawiająca się w dokumentach Śląska terminologia (*Stetlein*, *Stetechin*). Analizę narodzin tych struktur nie można jednak ograniczyć tylko do samego momentu wykształcenia się tej formy jednostek miejskich. Aby dokonać prawidłowej selekcji konieczne jest przeprowadzenie analizy procesów ich

¹⁸ Na masowe występowanie małych miast i miasteczek, przede wszystkim w okresie późnego średniowiecza zwraca uwagę Tadeusz Lalik; T. Lalik, *Geneza sieci miasteczek w Polsce średniowiecznej* [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, red. A. Gieysztor, T. Rosławski, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 113-136.

powstawania oraz trwania, a zatem sięgnięcie do ich genezy, jak i przekształceń w kolejnych stuleciach. Zasadniczego okresu badawczego nie można zatem ograniczyć tylko do wyjściowego zasięgu czasowego opracowania, obejmującego w tym przypadku czasy od XIV do końca XV wieku, a poszerzyć go należy również o czasy wcześniejsze sięgające nawet początków urbanizacji na Śląsku, a niekiedy i wieki późniejsze.

Stan badań

Miasto jako przedmiot badań, od zawsze wzbudzało ogromne zainteresowanie wśród szerokich środowisk naukowych. W zależności od reprezentowanej przez danego badacza dyscypliny rozpatrywane było w aspekcie społecznym, kulturowym, historycznym lub przestrzennym. Badania z zakresu problematyki powstawania, kształtowania się, rozwoju i trwania miast na ziemiach polskich sięgają końca XIX i pierwszych lat XX wieku¹⁹. Od tego czasu niniejszy obszar badawczy powiększał zasięg zainteresowań naukowców, którzy zaczęli analizować procesy lokacyjne miast w różnym ujęciu tematycznym, terytorialnym i czasowym. Do dziś powstało szereg publikacji, składających się na pokaźny dorobek naukowy w tej dziedzinie. I choć zdawałoby się, że wyczerpują one tym samym niniejszy obszar badawczy, wysnucie takiego stwierdzenia to nic bardziej mylnego.

W opublikowanej dotychczas literaturze dominują prace dotyczące wybranych zagadnień lokacji, zwłaszcza aspektów historycznych, w tym przede wszystkim ustroju miejskiego²⁰. Jedną z najważniejszych jest publikacja z 1986 r. autorstwa Marii Boguckiej i Henryka Samsonowicza, omawiająca szczegółowo dzieje miast i mieszczaństwa polskiego od okresu przedlokacyjnego aż po wiek XVIII²¹. Choć minęło już ponad 30 lat od wydania książki, nadal wymienia się ją w bibliografiach

¹⁹ Jednym z pionierskich dzieł była praca Kazimierza Tymienieckiego; K. Tymieniecki, *Zagadnienia początków miast w Polsce*, „Przegląd Historyczny”, t. 21, 1919, s. 319-345. Potwierdzała i rozwijała ona tezy zawarte we wcześniejszej publikacji autorstwa Franciszka Bujaka z 1905 r.; F. Bujak, *Studia nad osadnictwem Małopolski*, Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny, t. 47, 1905; zob. też. A. Janeczek, *Franciszek Bujak: historyk w nurcie życia*, [w:] *Studia nad osadnictwem Małopolski*, F. Bujak, Poznań 2001, s. 207-233;

²⁰ Zob. S. Piekarczyk, *Studia z dziejów miast polskich w XIII-XIV w.*, Warszawa 1955; G. Labuda, *Miasta na prawie polskim*, [w:] *Studia historica w 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*, Warszawa 1958; K. Buczek, *Targi i miasta na prawie polskim*, Wrocław 1964; A. Gieysztor, T. Rosłanowski (red.) *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej*, Warszawa-Poznań-Toruń 1976; B. Zientara, *Źródła i geneza „prawa niemieckiego” (ius Teutonicum) na tle ruchu osadniczego w Europie zachodniej i środkowej w XI-XII w.*, „Przegląd Historyczny”, t. 69, 1978, z. 1, s. 47-74; *Sieć miejska na ziemiach polskich w XIII-XVII w.*, KHKM, t. 28, 1980, nr 3 (tam m.in. artykuły H. Samsonowicza, M. Młynarskiej-Kaletynowej, J. Wyrozumskiego, F. Kiryka, J. Wiesiołowskiego), s. 341-399.

²¹ M. Bogucka, H. Samsonowicz, op. cit., Wrocław 1986.

współczesnych prac syntetycznych i monografiach miast, co potwierdza aktualność zawartych w niej treści. Druga, niezwykle liczna grupa publikacji, obejmuje monografie poszczególnych ośrodków miejskich. Jeszcze do niedawna zawierała ona głównie dzieła o największych miastach średniowiecznych. Ostatnio grupa ta stale powiększa się o dysertacje odnoszące się do mniejszych ośrodków. Skala tych opracowań nadal jednak nie jest zadowalająca, ze względu na pomijanie przez badaczy najmniejszych jednostek miejskich. Do ostatniej grupy zalicza się prace o charakterze atlasowym czy słownikowym²², z czego jednym z najcenniejszych jest wydawany od 1993 r. *Atlas historyczny miast polskich*²³.

Problematyka małych miast i miasteczek znacznie rzadziej podejmowana była przez badaczy i w dalszym ciągu zdaje się być pomijana. A przecież już w latach 70. ubiegłego stulecia T. Lalik zasygnalizował, że stosunek występowania ich w średniowieczu w porównaniu z miastami średnimi i dużymi był nieporównywalnie większy²⁴. Zjawisko masowego powstawania mniejszych ośrodków municypalnych w wiekach średnich było powszechne nie tylko na Śląsku, ale i w sąsiednich regionach Europy Środkowo-Wschodniej. Mimo tego jednak zainteresowanie badaniami nad przeszłością małych ośrodków miejskich było i jest niewielkie. W tym miejscu należałoby się zgodzić z Agnieszką Bartoszewicz, która twierdzi, że „małe miasta nigdy nie miały dobrej opinii wśród historyków”²⁵. Kilkanaście lat później tezę tę potwierdza Piotr Miodunka wskazując, że kategoria miast małych „nigdy nie cieszyła się szczególnym zainteresowaniem”²⁶. Przyczynę tego można upatrywać w ograniczonej ilości dostępnych materiałów archiwalnych, których dla ośrodków monarszych lokowanych głównie w stolicach prowincji czy władzy kasztelańskiej zachowało się znacznie więcej²⁷. Z drugiej jednak strony nie można usprawiedliwiać tak szerokiej luki badawczej barierą źródłową. Tym bardziej, że zagadnienie to w dziejach urbanizacji

²² Zob. M. Siuchniński (red.), *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. I-II, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965-1967.

²³ Zob. <http://atlasmiast.umk.pl/atlas/>.

²⁴ T. Lalik wskazuje, że liczba miast dużych w średniowieczu była stosunkowo niewielka w porównaniu z ilością miast małych i miasteczek T. Lalik, *Geneza sieci...*, op. cit, s. 113-114.

²⁵ A. Bartoszewicz, *Czas w małych miastach. Studium z dziejów kultury umysłowej późnośredniowiecznej Polski*, Warszawa-Pułtusk 2003, s. 31.

²⁶ P. Miodunka, *Demograficzny i gospodarczy potencjał małych miast południowej Polski od końca XVI do początku XIX wieku*, „Roczniki dziejów społecznych i gospodarczych”, T. LXXVIII, 2017, s. 132.

²⁷ Braki w materiałach archiwalnych spowodowane są przede wszystkim powtarzającymi się w miastach i miasteczkach pożarami i klęskami żywiołowymi oraz działaniami wojennymi. Z tej przyczyny wiele świadectw źródłowych przepadło bezpowrotnie.

kraju, ze względu na dominującą liczbę przypadków, zdaje się być niezwykle ważne, a wręcz kluczowe.

Dokonany przegląd literatury związanej z zagadnieniem powstawania i przemian miasteczek w strukturze osiedleńczej Śląska wykazał, że dorobek naukowy w tym zakresie jest znikomy. Jednymi z nielicznych opracowań, odnoszących się do najmniejszych ośrodków miejskich są rozdziały w monografii dedykowanej Marcie Młynarskiej-Kaletynowej autorstwa Rafała Eysymontta²⁸ i Mateusza Golińskiego²⁹. Pierwszy z nich napisał o przemianie w małe miasto burgum milickiego, natomiast drugi omówił kwestie powstawania i zaniku miasteczek w borach. Odniesienia do mniejszych ośrodków można doszukiwać się także w książce Rafała Eysymontta przedstawiającej średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej³⁰. W przedmiotowym opracowaniu wśród analiz prowadzonych na miastach znalazły się również syntezy dotyczące znacznie mniejszych jednostek miejskich z okresu średniowiecza, w tym współczesnych wsi. W 2009 r. ukazała się monografia *Transformacje miasto wieś – wieś miasto*³¹, skupiająca się na strukturach balansujących na przestrzeni wieków na granicy statusu miejskiego. Jednymi z ważniejszych, opublikowanych w ostatnim czasie prac, są natomiast materiały z konferencji zorganizowanej w 2015 roku w Zamościu pt. „Miasta prywatne w sieci miejskiej Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów”, które ukazały się rok później w specjalnym wydaniu Rocznika Dziejów Społecznych i Gospodarczych. Znalazło się tam szereg artykułów, w których autorzy wskazują często na wagę problemu miast prywatnych, stanowiących najczęściej najmniejsze ośrodki miejskie oraz stałe rozpoznanie tożsamej problematyki w polskiej literaturze³². Dość dobitnie lukę w tym obszarze sygnalizuje Feliks Kiryk, podkreślając jednocześnie istotność problemu z

²⁸ R. Eysymontt, *Burgum milickie – przemiana w małe miasto*, [w:] *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. C. Buško, J. Klápště, L. Leciejewicz, S. Moździoch, Wrocław-Praga 2002, s. 73-82.

²⁹ M. Goliński, *Powstanie i zanik „miasteczek w borach”*, [w:] *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. C. Buško, J. Klápště, L. Leciejewicz, S. Moździoch, Wrocław-Praga 2002, s. 65-72.

³⁰ R. Eysymontt, *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wydawnictwo VIA NOVA, Wrocław 2009.

³¹ Z. Borcz, I. Niedźwiecka-Filipiak, H. Zaniewska, *Transformacje wieś miasto – miasto wieś*, Wrocław 2009.

³² Zob. *Materiały z Konferencji Naukowej „Miasta prywatne w sieci miejskiej Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów”, Zamość, 23-24 kwietnia 2015*, RDSG, t. 77, 2016 (specjalny), (tam m.in. artykuły R. Szczygła, M. Słonia, F. Kiryka, B. Krasnowolskiego).

perspektywy skali zjawiska³³. Wśród ukazanych się publikacji, znalazły się również dotyczące obszaru Śląska. Były to prace Mateusza Golińskiego, rozprawiającego o problematyce miasteczek prywatnych na Śląsku³⁴ oraz Rafała Eysymontta, piszącego o układach przestrzennych ośrodków prywatnych³⁵. Z nowszych publikacji wymienić można ponadto artykuł Aleny Kononowicz o dawnych miasteczkach – dzisiejszych osiedlach Wrocławia³⁶ i Bogny Ludwig, w którym autorka przedstawiła miasta i miasteczka o formach nowożytnych na Dolnym Śląsku³⁷. Warte uwagi, choć o znacznie szerszym zasięgu tematycznym, jest również wydane w 2019 r. przez Dagmarę Adamską studium krajobrazu osadniczego dorzecza górnej i środkowej Oławy – *Wieś – miasteczko – miasto*³⁸. Z najnowszych prac, w których poruszone zostały dzieje najmniejszych struktur miejskich, należy wymienić także powstałe pod redakcją Jerzego Piekalskiego, opracowanie o krajobrazie kulturowym zachodnich Sudetów od średniowiecza po czas II wojny światowej³⁹.

Jak wynika z powyższego, w literaturze odnoszącej się do sieci osadniczej Śląska, zagadnienie miasteczek podejmowane było wyjątkowo rzadko. Co więcej, dotychczas nie powstała ani jedna publikacja, dotycząca charakterystyki tej grupy jednostek miejskich na Śląsku. Można więc nawet mówić o zaniedbaniu niniejszej problematyki przez historyków. Tym bardziej widoczne to jest, na tle innych historycznych obszarów Polski, gdzie zagadnienie to zdaje się być znacznie częściej podejmowane.

Wzrost zainteresowania problematyką małych miast i miasteczek w Polsce odnotowano na przełomie lat 50. i 60. XX wieku⁴⁰. W 1955 r. ukazała się książka

³³ F. Kiryk, *Małopolskie miasta prywatne w XIII-XVI wieku*, RDSG, t. 77, 2016, s.125-141. Autor potwierdza ponadto fakt, że miastami prywatnymi stawały się z reguły najmniejsze ośrodki miejskie – miasteczka, popierając te twierdzenie przeprowadzonymi przez siebie badaniami nad rozwojem urbanizacji Małopolski.

³⁴ Zob. M. Goliński, *Miasta prywatne na Śląsku – zarys problemu*, RDSG, t. 77, 2016 (specjalny), s. 47-71.

³⁵ R. Eysymontt, *Małe miasta prywatne na Dolnym Śląsku – układy przestrzenne*, RDSG, t. 77, 2016 (specjalny), s. 245-269.

³⁶ A. Kononowicz, *Dawne miasteczka – dzisiejsze osiedla Wrocławia w opinii ich mieszkańców*, „Architectus”, 2016, 4 (48), s. 67-77.

³⁷ B. Ludwig, *Miasta i miasteczka o nowożytnych formach na Dolnym Śląsku*, „Architectus”, 2016, 2 (46), s. 41-63.

³⁸ D. Adamska, *Wieś – miasteczko – miasto. Średniowieczne osadnictwo w dorzeczu górnej i środkowej Oławy*, Łomianki 2019.

³⁹ J. Piekalski (red.), *Historyczny krajobraz kulturowy zachodnich Sudetów. Wstęp do badań*, Wrocław 2020.

⁴⁰ Dorobek naukowy z zakresu małych miast w Polsce przedstawił krótko Andrzej Wyrobisz, przy okazji omawiania pracy Stanisława Gierszewskiego o mniejszych miastach pomorskich; tenże, *Struktura gospodarcza i funkcje rynkowe mniejszych miast województwa pomorskiego w XVI i XVII w.*, Gdańsk 1966; A. Wyrobisz, *Badania nad historią małych miast w Polsce: (w związku z książką St. Gierszewskiego,*

Ignacego Felicjana Tłoczka o miasteczkach rolniczych w Wielkopolsce⁴¹, w której autor omówił kwestie powstawania i rozwoju miast oraz poddał analizie kartograficznej plany miejskich osiedli. Pięć lat później opublikowana została praca Jakuba Goldberga o rolnictwie w miastach ziemi wieluńskiej⁴². Autor przedstawił w niej stosunki rolne istniejące w miastach Wieluńszczyzny w drugiej połowie XVII i XVIII wieku oraz odniósł się do zagadnienia mieszczań-rolników. W 1966 r. wydana została monografia Stanisława Gierszewskiego o małych miastach pomorskich, w której omówione zostały dzieje niektórych rzemiosł, zagadnienie zajęć rolniczych mieszczaństwa i zasięgu lokalnych rynków wytworzonych wokół niektórych miasteczek⁴³. W dorobku polskiej historiografii w zakresie dziejów miast małych zapisał się także Andrzej Wyrobisz, skupiający się w swoich badaniach na okresie późnego średniowiecza i czasów nowożytnych, a zatem dziejach szczególnie obfitujących w powstawanie mniejszych ośrodków miejskich. Jego pierwsza praca poświęcona historii małopolskiego miasteczka Solca nad Wisłą opublikowana została w 1964 roku⁴⁴. Kolejne, istotne z perspektywy omawianego zagadnienia artykuły, ukazywały się w 1971⁴⁵, 1974⁴⁶, 1976⁴⁷ i 1981 roku⁴⁸. W tym miejscu należałoby także wspomnieć o dorobku naukowym Stanisława Alexandrowicza, który swoje zainteresowania badawcze lokował właśnie wokół dziejów miasteczek. Co prawda terytorium jego badań wychodziło poza granice Polski, dotyczyło bowiem Wielkiego Księstwa Litewskiego, jednak przez ich pionierski charakter oraz aktualność osiągniętych wyników, jego publikacje nadal stanowią cenne źródło wiedzy⁴⁹.

Struktura gospodarcza i funkcje rynkowe mniejszych miast województwa pomorskiego w XVI i XVII wieku, Gdańsk 1966), „Przegląd Historyczny”, t. 59, 1968, z. 1, s. 124-137.

⁴¹ I. F. Tłoczek, *Miasteczka rolnicze w Wielkopolsce*, Warszawa 1955.

⁴² J. Goldberg, *Stosunki agrarne w miastach ziemi wieluńskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1960.

⁴³ S. Gierszewski, *Struktura gospodarcza i funkcje rynkowe mniejszych miast województwa pomorskiego w XVI i XVII w.*, Gdańsk 1966.

⁴⁴ A. Wyrobisz, *Solec nad Wisłą: historia małopolskiego miasteczka*, KHKM, t. 12, 1964, nr 1, s. 19-26. Jest to pierwsza publikacja będąca efektem prowadzonych w Solcu nad Wisłą od 1962 roku kompleksowych badań historycznych, archeologicznych i architektonicznych. W następnych latach ukazywały się kolejne prace stanowiące kontynuację tego wątku badawczego.

⁴⁵ A. Wyrobisz, *Materiały do dziejów handlu w miasteczkach polskich na początku XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, t. 62, 1971, z. 4, s. 703-716.

⁴⁶ A. Wyrobisz, *Rola miast prywatnych w Polsce w XVI i XVII wieku*, „Przegląd Historyczny”, t. 65, 1974, z. 1, s. 19-46.

⁴⁷ A. Wyrobisz, *Małe miasta w Polsce w XVI i XVII w.*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, red. A. Gieysztor, T. Rosławski, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 177-187.

⁴⁸ A. Wyrobisz, *Typy funkcjonalne miast polskich w XVI-XVIII w.*, „Przegląd Historyczny”, t. 72, 1981, z. 1, s. 25-49.

⁴⁹ Najważniejsze publikacje naukowe Profesora Alexandrowicza poświęcone dziejom miasteczek litewskich i białoruskich od końca późnego średniowiecza aż po wiek XIX zostały zebrane w książce pt.

W następnym dziesięcioleciu pojawiają się nowe pozycje literaturowe dotyczące niniejszej problematyki, co świadczy o dostrzeżeniu braków w tym obszarze i zwiększeniu świadomości środowisk naukowych w zakresie potrzeby prowadzenia badań nad dziejami małych miast. W 1975 r. wydana została monografia popularnonaukowa Bohdana Baranowskiego pt. *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII wieku*⁵⁰. Dalsza literatura wychodzi spod pióra Tadeusza Lalika, który omawia zagadnienie funkcji miast i miasteczek w Polsce późnośredniowiecznej⁵¹ oraz rozprawia o genezie sieci najmniejszych ośrodków municypalnych⁵². Istotny wkład w dorobek polskiej historiografii w tym zakresie ma Henryk Samsonowicz, który w swoich badaniach skupiał się na średniowiecznych dziejach Polski na tle Europy Środkowo-Wschodniej, a głównie na schyłku wieków średnich. Wśród jego obszernych zainteresowań badawczych – od historii gospodarczej i społecznej, przez dzieje kultury, aż po kontakty cywilizacji europejskiej z innymi kulturami – swoje miejsce znalazły także prace dotyczące historii sieci miejskiej w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki miast małych. Pierwsza praca odnosząca się do tego zagadnienia ukazała się w 1989 roku⁵³. Kolejne, wydawane były przez następnych niespełna 30 lat⁵⁴. Jeżeli chodzi o dorobek pierwszego dziesięciolecia XXI wieku wymienić należy pracę Agnieszki Bartoszewskiej, która przedstawia zagadnienie w aspekcie kultury umysłowej⁵⁵. Po raz kolejny o małych miastach badaczka pisze w 2008 roku, przedstawiając tym razem w artykule dyskusję na temat życia społeczno-gospodarczego mieszkańców małych miast w późnym średniowieczu⁵⁶.

Dokonując przeglądu literatury z zakresu powstawania oraz dziejów małych miast i miasteczek, daje się zauważyć, że większość publikacji odnoszących się do procesów

Studia z dziejów miasteczek Wielkiego Księstwa Litewskiego, wydanej w 2011 r.; S. Alexandrowicz, *Studia z dziejów miasteczek Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Toruń 2011.

⁵⁰ B. Baranowski, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII w.*, 1975.

⁵¹ T. Lalik, *Funkcje miast i miasteczek w Polsce późniejszego średniowiecza*, KHKM, t. 23, 1975, nr 4, s. 551-565.

⁵² T. Lalik, *Geneza sieci...*, *op. cit.*, s. 113-136.

⁵³ H. Samsonowicz, *Małe miasto w środkowej Europie późnego średniowiecza. Próba modelu*, RDSG, t. 50, 1989, s. 31-44.

⁵⁴ Tematyka ta liczy około kilkudziesięciu pozycji w niemal 800-nej bibliografii autora, w związku z czym nie sposób wymienić ich wszystkich. Cały dorobek naukowy historyka, gdzie można znaleźć pozostałe publikacje dotyczące miast małych, został opublikowany w: Wyrobisz A., Tymowski M., Fałkowski W., Morawski Z., *Czas, przestrzeń, praca w dawnych miastach. Studia ofiarowane Henrykowi Samsonowiczowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1991, s. 5-31; P. Węcowski, *Bibliografia prac Henryka Samsonowicza za lata 1991-2001*, [w:] *Monarchia w średniowieczu: władza nad ludźmi, władza nad terytorium*, Warszawa-Kraków 2002, s. 13-44.

⁵⁵ A. Bartoszewicz, *Czas...*, *op.cit.*

⁵⁶ A. Bartoszewicz, *Miasto czy wieś? Małe miasta polskie w późnym średniowieczu*, „Przegląd Historyczny”, t. 99, 2008, z. 1, s. 121-136.

urbanizacji późnego średniowiecza i czasów nowożytnych wpisuje się do dorobku naukowego w tej dziedzinie, pomimo, że wprost nie wskazują na tę kategorię ośrodków. Założenie to jest spójne z potwierdzonym już wielokrotnie przez badaczy faktem szczególnie intensywnego powstawania takich jednostek w wiekach późniejszych. Idąc tą ścieżką należałoby wymienić wyniki działalności naukowej Zofii Kulejewskiej-Topolskiej⁵⁷, Grażyny Wróblewskiej⁵⁸ czy Felika Kiryka⁵⁹, których obszar badań obejmuje procesy lokacyjne z okresu późnego średniowiecza i czasów nowożytnych.

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o istotnych dla niniejszej tematyki badawczej, opracowaniach dotyczących sieci miejskiej rejonu Śląska, które wyszły spod pióra historyków niemieckich. Jednymi z bardziej wartościowych są prace, dotyczące głównie rozplanowania przestrzennego i fortyfikacji, opublikowane zostały w latach 1940-1944⁶⁰. W 1974 r. ukazał się artykuł Hugona Weczerki o lokacjach miast na ziemiach śląskich w okresie od 1450 do 1800 roku⁶¹. W publikacji tej autor odniósł się głównie do aspektów prawnych tych procesów. Trzy lata później opublikowane zostało dzieło o charakterze słownikowym *Handbuch der historischen Stätten. Schesien*⁶². Oprócz hasłowego opracowania dziejów poszczególnych ośrodków miejskich, publikacja zawiera także syntetyczny opis historii Śląska od czasów najdawniejszych do 1918 r. W 1995 r. na półkach pojawiła się książka *Schlesisches Städtebuch*, będąca kontynuacją przedwojennego wydania (z 1939 r.) dzieła *Deutsches Städtebuch. Handbuch städtischer Geschichte*. Pozycja ta zawiera opisy najważniejszych elementów funkcjonalnych 174 miast, wśród których znalazły się także miasta małe⁶³.

Problematyka miasteczek w sieci miejskiej jest zauważalna, jednak ciągle jeszcze mało zbadana. Prace z niniejszego zakresu tematycznego choć się pojawiają, to bardzo sporadycznie, co świadczy o niewielkim kręgu zainteresowania wśród środowisk

⁵⁷ Z. Kulejewska-Topolska, *Nowe lokacje miejskie w Wielkopolsce od XVI do końca XVIII wieku. Studium historyczno-prawne*, Poznań 1964; Z. Kulejewska-Topolska, *Ze studiów nad zagadnieniem lokacji miejskich w Wielkopolsce w XVI-XVII w.*, „Przegląd Zachodni”, t. 9, 1953, nr 9/10, s. 180-194.

⁵⁸ G. Wróblewska, *Rozplanowanie nowożytnych miast w Wielkopolsce od XVI do końca XVIII wieku*, Warszawa-Poznań 1977.

⁵⁹ F. Kiryk, *Z badań nad urbanizacją Lubelszczyzny w dobie jagiellońskiej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 43, 1972, s. 93-167; F. Kiryk, *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII-XVI w. Województwo krakowskie (powiaty południowe)*, Kraków 1985; F. Kiryk, *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII-XVI wiek*, Kielce 1994; F. Kiryk, *Miasta ziemi sądeckiej w XIII-XVI wieku*, „Rocznik Sądecki” 35, 2007, s. 25-116.

⁶⁰ K. Bimler, *Die Schlesische Massiv Werbauten*, Breslau, Bd. 1-5, 1940-1944.

⁶¹ H. Weczerka, *Stadt- und Marktgründungen und Stadtabgänge in Schlesien 1450-1800*, „Zeitschrift für Ostforschung” 23, 1974, z. 2, s. 193-261.

⁶² H. Weczerka (hrsg.), *Handbuch der historischen Stätten. Schesien*, Stuttgart 1977.

⁶³ *Schlesisches Städtebuch*, hrsg. Institut für vergleichende Städtegeschichte an der Universität Münster von H. Stoo bund P. Johanek, bearb. W. Grosch unter Mitarbeit von H. Stoo, Stuttgart 1995.

naukowych. Co więcej dotyczą one tylko wybranego aspektu zagadnienia, ograniczanego często zakresem czasowym do wycinka czasów nowożytnych lub okresu późnego średniowiecza albo terytorialnie do obszaru pojedynczych księstw. Problematyka kształtowania się w strukturze sieci osadniczej miasteczek wymaga badań kompleksowych, obejmujących cały okres ich powstawania i trwania w okresie średniowiecza. Takie opracowanie do tej pory nie powstało. Natomiast prace dotyczące opublikowane nawet w małym stopniu nie wypełniają istniejącej w niniejszym obszarze tematycznej luki badawczej. Wskazywana przez historyków bariera źródłowa jako główny sprawca zaniedbań badawczych w tym zakresie, stała się dzisiaj pewnego rodzaju usprawiedliwieniem. Z drugiej jednak strony, biorąc pod uwagę brak prób zbadania przedmiotowej problematyki, twierdzenie to wydaje się być zbyt pochopne i nieuzasadnione. Pojawia się wobec tego pytanie – czy możliwe jest przełamanie bariery źródłowej i dowiedzenie się czegoś więcej?

Dokumenty źródłowe i archiwalia oraz materiał kartograficzny i ikonograficzny

Podstawowy materiał do studiów nad omawianym zagadnieniem stanowiły archiwalne przekazy pisane. W trakcie prac korzystano ze źródeł drukowanych, zgromadzonych w wielotomowych zbiorach. Najliczniej wykorzystane zostały dokumenty lenne zebrane w *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter* (t. 1-2). Równie ważną podstawą źródłową była sześciotomowa publikacja *Schlesische Urkundenbuch*, obejmująca lata 917-1300. Poza wymienionymi już w podrozdziale dotyczącym metod badawczych źródłami drukowanymi, istotne znaczenie miały również *Regesten zur Schlesische Geschichte (Codex Diplomaticus Silesiae)*, t. 16, 18, 22, 29-30), zawierające regesty dokumentów z lat 1301-1342 oraz *Regesty Śląskie* (t. 1-5), publikujące materiały do 1360 r. Na uwagę zasługują również pozostałe, zebrane z wielotomowym wydaniu *Codex Diplomaticus Silesiae*, dokumenty źródłowe: *Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis* (t. 14), *Urkunden des Kloster Kamenz* (t. 10), *Urkundenbuch und Münztafeln* (t. 12), *Schlesiens Bergbau und Hüttenwesen*, zawierające dokumenty z lat 1136-1528 (t. 20) oraz *Die landständische Verfassung von Schweidnitz-Jauer zur Geschichte des Ständewesens in Schlesien* (t. 27).

Niezwykle istotnymi dla przedmiotu niniejszej pracy, a jednocześnie jednymi z najpowszechniejszych w badaniach nad historią miast źródeł, okazały się być materiały

kartograficzne⁶⁴. Służą one zarówno analizie rozwoju sieci osadniczej lub danego ośrodka miejskiego jak i rekonstrukcji przestrzeni miejskiej w konkretnej fazie jej kształtowania się. W przypadku tego drugiego kluczowe stają się plany, ukazujące najbardziej szczegółowy obraz układu urbanistycznego jednostki miejskiej, z którego wyczytać można m.in. zróżnicowaną szerokość poszczególnych ulic, zarys bloków zabudowy, a czasem i planów poszczególnych obiektów czy też podział na parcele. Sięgając po mapy i plany, mające służyć jak najbardziej krytycznemu spojrzeniu na prowadzone badania istotne jest, aby były one możliwie jak najwcześniejsze. Najlepiej, żeby pochodziły z czasów przed wprowadzeniem pruskich przepisów budowlanych, związanych z porządkiem przeciwpożarowym. W latach 70. XVIII wieku przeprowadzona została przez Fryderyka Wielkiego gruntowna przebudowa miast, w ramach której drewniane szczytowe budynki przekształcane były w murowane kalenicowe kamienice⁶⁵. Ta akcja budowlana spowodowała znaczące zmiany w sylwetach układów przestrzennych i podziałach parcelacyjnych ośrodków miejskich. Niezależnie jednak od okresu pochodzenia, każde źródło kartograficzne należy traktować z pewną dozą ostrożności i poddawać je każdorazowo weryfikacji ze źródłami pisanymi czy badaniami archeologicznymi o ile takie zostały wykonane. Zastosowanie w badaniach źródeł kartograficznych powinno zostać poprzedzone krytyczną oceną ich wartości informacyjnej. Wymaga ono również przeprowadzenia analizy stopnia ich przydatności, w zależności od zakresu przedmiotu i podmiotu badawczego.

Najstarsze dostępne opracowania kartograficzne dotyczące obszaru historycznego Śląska pochodzą z XVI wieku⁶⁶. Zalicza się do nich mapę topograficzną autorstwa

⁶⁴ Pomimo powszechności materiałów kartograficznych jako jednego z podstawowych źródeł w badaniach historycznych Anna Łuczak wskazuje, że w dalszym ciągu wiele z nich nie jest wykorzystywane, a ich zawartość w całości nie została dotychczas poznana; A. Łuczak, *Archiwalne mapy jako źródło w badaniach nad dawnym krajobrazem kulturowym. Wykorzystanie narzędzi GIS w ocenie kartometryczności średnioskalowych map topograficznych Śląska z XVII i XIX wieku*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 57, 2015, s. 271-290. Podobnie twierdzi S. Alexandrowicz, który wskazuje, że „Wykorzystanie map i planów jako źródeł historycznych wciąż należy do rzadkości.”; S. Alexandrowicz, J. Łuczyński, R. Skrycki, *Historia kartografii ziem polskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2017, s. 24.

⁶⁵ R. Eysymontt, *Burgum...*, op. cit., s. 73-82.

⁶⁶ Temat kartografii śląskiej wielokrotnie był już podejmowany przez badaczy. O jej historii pisali m.in.: J. Janczak, *Zarys dziejów kartografii śląskiej do końca XVIII wieku*, Opole 1976; H. Kot, *Historia nowożytnej kartografii Śląska 1800-1939*, Katowice 1970; J. Janczak, *Mapy Fryderyka Christiana von Wredego jako źródło dziejów Śląska*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 37, 1982, z. 3-4, s. 535-540; A. Konias, *Kartograficzny obraz Śląska na podstawie map księstw śląskich J. W. Wielanda i M. Schubartha z połowy XVIII wieku*, Katowice 1995; D. Przybytek, *Kartografia historyczna Śląska XVIII-XX wieku*, Wrocław 2002; B. Czechowicz, *Visus Silesiae. Treści i funkcje ideowe kartografii Śląska XVI-XVIII wieku*, Wrocław 2008; A. Konias, *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego od II poł. XVIII wieku do połowy XX wieku*, Słupsk: Akademia Pomorska 2010; O użyteczności i wykorzystaniu materiałów

Martina Helwiga, z 1561 r., będącą pierwszym źródłem informacji o rozmieszczeniu punktów lokalizacyjnych na terenie Śląska⁶⁷. Kolejne małoskalowe kartografiki powstały w pierwszej połowie siedemnastego stulecia i zostały opracowane przez Jonasa Scultetusa ze Szprotawy⁶⁸. Zarówno mapa Helwiga jak i arkusze Scultetusa, nie mają zbyt dużej wartości dla przedmiotu niniejszej pracy. Stanowią one jednak najstarsze tego typu opracowania, wobec czego zaakcentowanie ich istnienia wydaje się być konieczne, tym bardziej, że są one znaczącym materiałem pomocniczym i weryfikacyjnym.

Pierwszym doniosłym i wykonanym ze znacznie większą precyzją dziełem był wydany w Norymberdze w 1752 r. *Atlas Silesiae*⁶⁹ autorstwa Johanna Wolfganga Wielenda i Matheusa von Schubartha⁷⁰. Istotny dla przedmiotu niniejszego opracowania materiał stanowi natomiast powstały dopiero w połowie XVIII wieku atlas *Krieges-Carte von Schlesien* autorstwa Christiana Friedricha von Wrede (1747-1753), będący podstawowym źródłem kartograficznym dla wielu śląskich miast. Atlas składa się łącznie z 201 arkuszy, w tym 195 map sekcyjnych w skali 1:35 000⁷¹, 5 tytułowych i 1 specjalnego, zebranych w pięciu tomach, z czego mapy dotyczące obszaru Dolnego Śląska znajdują się w tomach I, III, IV i V⁷². Na arkuszach tytułowych atlasu znalazły się plany 67 śląskich miast w skali około 1:14 000, które są jednym z najcenniejszych materiałów kartograficznych w przedmiotowych badaniach. Dostarczają one między innymi informacji o rozmieszczeniu najważniejszych budynków w miastach. Równie cenne źródło informacji stanowią zamieszczone przez Wredego po prawej stronie każdego arkusza dane na temat miejscowości i ich właścicieli oraz liczby mieszczan, chłopów, zagrodników i chałupników, a nawet koni. Opracowanie Christiana Friedricha von Wredego nie objęło całej historycznej krainy. W pracach nad atlasem została pominięta część centralna Śląska, obejmująca teren od Głogowa po Oławę o powierzchni

kartograficznych w badaniach pisali m.in. R. Eysymontt, *The historical layers of the Lower Silesia towns – the investigations based on historical cartography*, „Geology, Geophysics & Environment”, Vol. 39, 2013, No. 2, s. 81-89; A. Łuczak, *Archiwalne mapy...*, op. cit., s. 271-290; B. Szady, *Dawna mapa jako źródło w badaniach geograficzno-historycznych w Polsce*, KHKM, t. 66, 2018, z. 2, s. 129-141.

⁶⁷ D. Przybytek, *Kartografia historyczna Śląska XVIII-XX wieku*, Wrocław 2002, s. 22.

⁶⁸ Jonas Scultetus był autorem mapy generalnej Śląska i Dolnego Śląska; M. Dworsatschek, *Imago Silesiae. Z kolekcji Tomasza Niewodniczańskiego*, Wrocław 2002, s. 15.

⁶⁹ Atlas Silesiae id est Ducatus Silesiae generaliter Quatour Mappis nec non specialiter XVI Mappis tot. Principatus repraesentatibus geographice exhibitus, Addita Praefatione qua de Historia huius Atlantis agitur auctoritate publica in lucem emissus ab Homannianis Heredibus. Norimbergae 1750 [1752].

⁷⁰ J. Janczak, *Mapy Fryderyka...*, op. cit., s. 536.; A. Konias, *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego od II połowy XVIII w. do połowy XX w.*, Słupsk 2010.

⁷¹ A. Łuczak, *Archiwalne mapy...*, op. cit., s. 280.; K. Lindner (Hrsg.), *Christian Friedrich von Wrede: Krieges Carte von Schlesien: 1747-1753*, Ed. Lengenfelder Verlag, 1992 München.

⁷² Mapy przechowywane są w Staatbibliothek in Berlin, Sygn. Kart N 15 060.

około 80 mil kwadratowych⁷³. Istotny materiał źródłowy stanowią także mapy autorstwa inżyniera majora Ludwika Wilhelma Reglera (1764-1770)⁷⁴, będące uzupełnieniem i udoskonaleniem dzieła Wredego. W wyniku przeprowadzonych pomiarów powstały 104 kolorowe arkusze map w skali około 1:24 000. Pokryły one teren Śląska na lewym brzegu Odry. Pomimo zastosowania mniejszej skali, miasta i wsie zostały przedstawione bardziej schematycznie niż na mapach Wredego. Minusem opracowania Reglera jest dodatkowo brak legendy i objaśnień zastosowanych znaków umownych. Częściowo można je odszyfrować przyrównując mapy do tych z lat wcześniejszych – Wredego czy Wielanda i Schubartha.

Kolejne ważne opracowania kartograficzne, tzw. *Urmesstischblätter*⁷⁵, powstały podczas pierwszego pruskiego pomiaru topograficznego w latach 20. i 30. XIX wieku. Były to arkusze w skali 1:25 000, dostarczające informacji o układzie sieci komunikacyjnej czy rozmieszczeniu elementów wyposażenia miast takich jak lokalizacja wiatraków lub młynów. Na ich podstawie, w okresie od 1887 do lat 30. XX, stworzone zostały nowe pruskie mapy wojskowe, nazywane *Messtischblättern*.

XVI-wieczne i późniejsze mapy topograficzne, tworzone w małej lub średniej skali charakteryzują się dużym stopniem generalizacji i małą szczegółowością. Stanowią one materiał dostarczający informacje o istnieniu i położeniu osad oraz rozmieszczeniu obiektów (kościół, kaplic, zamków, folwarków, obiektów gospodarczych i wielu innych). Mogą także służyć do obserwacji procesów związanych z rozwojem sieci komunikacyjnej i osadniczej, w tym zmian położenia poszczególnych elementów lub przemian układów urbanistycznych oraz zasięgów przestrzennych miast i wsi. Dzięki znajdujących dodatkowo się na nich atrybutach opisowych, są one cennym źródłem informacji, które należy traktować jako istotny materiał pomocniczy i weryfikacyjny. Szczegółowe badania pojedynczych miejscowości, obejmujące studia nad ich historycznymi układami przestrzennymi wymagają użycia źródeł w większych skalach. Główną rolę w tym przypadku odgrywają dawne plany miast. Niestety w okresie sprzed

⁷³ Wykonanie pierwszego zdjęcia topograficznego śląska zlecone zostało przez Fryderyka II i miało służyć celom wojskowym. W związku z tym, że region centralny Śląska był bardzo dobrze znany pruskiemu monarchy z okresu pierwszych dwóch wojen śląskich, nie widział on potrzeby wykonywania pomiarów na tym obszarze; J. Schlenger, *Formen ländlicher Siedlungen in Schlesien: Beiträge zur Morphologie der schlesischen Kulturlandschaft*, Breslau 1930; J. Janczak, *Mapy Fryderyka...*, op. cit., s. 536.

⁷⁴ Rękopisy map L. W. Reglera przechowywane są w zbiorach kartograficznych Berlińskiej Biblioteki Państwowej, w oddziale Pruskiego Dziedzictwa Kultury (Staatsbibliothek zu Berlin – Stiftung Preußischer Kulturbesitz), sygn.: N 15 140.

⁷⁵ Pruskie wojskowe mapy topograficzne *Urmesstischblätter* przechowywane są w zbiorach kartograficznych Berlińskiej Biblioteki Państwowej, w oddziale Pruskiego Dziedzictwa Kultury (Staatsbibliothek zu Berlin – Stiftung Preußischer Kulturbesitz), sygn.: N 729.

lat 70. XVIII wieku powstawanie takich opracowań należało do rzadkości. Oprócz, wspomnianych już planów z atlasu Wredego, dostępnych jest kilka planów z okresu wojny trzydziestoletniej sporządzonych dla Głogowa, Namysłowa, Brzegu i Oławy⁷⁶. Znacznie większą spuściznę kartograficzną pozostawiły po sobie miasta duże takie jak Wrocław, Świdnica będąca posiadaczem jednej z największych kolekcji materiałów kartograficznych, czy Legnica. W przypadku małych miasteczek, będących przedmiotem niniejszej pracy, zasób jest bardzo ograniczony. Wartym uwagi jest plan Wałbrzycha pochodzący z 1737 r., przechowywany w Instytucie Herdera w Marburgu⁷⁷ oraz z 1823 r., na którym widoczny jest podział parcelacyjny oraz numeracja nieruchomości⁷⁸.

Bardzo cennym źródłem informacji o rozplanowaniu przestrzennym mniejszych miasteczek są uproszczone plany katastralne opracowane przez W. v. Alkiewicza z 1865, 1866 i 1875 r⁷⁹. Na jego planach znalazły się Bolków, Bierutów, Kąty Wrocławskie, Przemków, Głucholazy, Oława, Jawor, Głogów, Brzeg Dolny, Twardogóra, Ziębice, Świdnica, Świebodzice, Żagań, Gryfów Śląski, Strzelin, Nowa Ruda, Oleśnica i Namysłów. Dla większości z nich są to najstarsze tak szczegółowe opracowania kartograficzne. Prezentują one istotne w historii urbanistyki aspekty tj. linie zabudowy i podziały parcelacyjne, zróżnicowane szerokości ulic, przestrzenie publiczne oraz obiekty o najważniejszych funkcjach w mieście. Równie istotną wartość mają plany sporządzone na przełomie lat 50. i 60. XX wieku, które zawierają często informację o czasie powstania danego obiektu. Sporządzone one zostały na potrzeby przygotowywania planów porządkowania zabudowy, głównie w skali 1:1000.

Dla badań z zakresu rozwoju sieci osadniczej ważna i niezwykle cenna jest również ikonografia, która pełni funkcję uzupełniającą dla historycznych map i planów. W okresach najdawniejszych dużo popularniejsze od materiałów kartograficznych było powstawanie wedut. Jednym z najstarszych zbiorów jest ikonografia opracowana przez Matthäusa Meriana w latach 1642-1654, składająca się z szesnastu tomów. Jedenasta

⁷⁶ Plany tych miast przechowywane są w Archiwum Państwowym w Wiedniu.

⁷⁷ Situations Plan Der Stadt Waldenburg nebst umherlieghenden Grenzen wie Solche Anno 1736 und 1737 von Tit. Herrn Friedrich Gottlieb Schulz Kayserlichen Ingenieur Lieutenant und Geometra vermessen und aufgenomen. Copiert Ao 1777; Instytut Herdera w Marburgu (Herder-Institut für historische Ostmitteleuropaforschung, Institut der Leibniz-Gemeinschaft) sygn.: 03348.

⁷⁸ Plan katastralny Wałbrzycha z 1823 r. przechowywany jest w Archiwum Berlin Dahlem; sygn.:B 50.286.

⁷⁹ Plany Alkiewicza przechowywane są w Instytucie Herdera w Marburgu (Herder-Institut für historische Ostmitteleuropaforschung, Institut der Leibniz-Gemeinschaft).

część topografii Meriana zawiera grafiki dla Czech, Moraw i Śląska⁸⁰. Znalazły się tam widoki Kłodzka, Legnicy, Nysy, Oleśnicy, Świdnicy i Cieszyna. Do najcenniejszego zbioru należy ilustrowana topografia Śląska autorstwa Friedricha Bernarda Wenera z lat 1744-1786, zawierająca 1183 rysunki przedstawiające widoki w perspektywie „z lotu ptaka” śląskich miast i miasteczek⁸¹. Takie zilustrowanie ośrodków umożliwia obserwację miejskich pejzaży w trzecim wymiarze, dzięki czemu dokonać można analizy miejskich dominant czy zweryfikować proporcje miasteczka zestawiając grafikę, na przykład z późniejszymi zdjęciami lotniczymi. Z końca XVIII wieku i pierwszej połowy następnego stulecia pochodzą veduty autorstwa Friedricha Augusta Tittla⁸², Carla Theodora Mattisa, Carla Juliusa Riedena i Wilhelma Ernesta Knippla – tzw. grupa grafików kowarskich. Wśród nich znajdują się widoki Mirska, Gryfowa, Kamiennej Góry, Kowar, Świebodzic czy Wałbrzycha. Ważnym źródłem ilustracyjnym są także grafiki Carla Friedricha Stuckarta przedstawiające między innymi widoki Bystrzycy Kłodzkiej (1822), Miedzianki (1822), Kowar (1822), Ścinawy (1822), Trzebnicy (1822), Twardogóry (1819). Warto wspomnieć również o ikonografice Theodora Blätterbauera, którego rysunki (głównie panoramiczne widoki miast) znalazły się w publikacji Franza Schrollera⁸³. Istotnym dla badań materiałem ikonograficznym są również zdjęcia lotnicze z przełomu lat 20. i 30. XX wieku, przechowywane aktualnie w Instytucie Herdera w Marburgu.

⁸⁰ M. Merian, *Topographiae Bohemiae, Moraviae et Silesiae das ist, Beschreibung und eigentliche Abbildung der Vornehmsten und bekand-tisten Stätte und Plätze, in dem Königreich Boheim, und einverleibten Ländern, Mähren und Schlesien*, Franckfurt 1650, Reprint Kassel und Basel 1960.

⁸¹ F. B. Wernher, *Topographie seu Compendium Silesiae*, URL: <https://www.bibliotekacyfrowa.pl> [07.07.2020]; panoramy miast dostępne są również na stronie internetowej: <http://www.dokumentyslaska.pl/werner>.

⁸² F. A. Tittel, *Verzeichniß der von Friedrich August Tittel in Schmiedeberg bereits radirten Schlesischen Gebirgs-Ansichten*, 1821.

⁸³ W dziele Franza Schrollera znalazły się łącznie 233 ilustracje Theodora Blätterbauera; F. Schroller *Schlesien. Eine Schilderung des Schlesierlandes. Band 1-3*, Glogau 1885-1888.

Rozdział II. Procesy lokacyjne i zmiany ustrojowo-prawne a kształtowanie się trójstopniowej struktury osadniczej na Dolnym Śląsku

Kształtowanie się sieci osadniczej na Śląsku było ściśle powiązane z zapoczątkowaną przez potomków Władysława II Wygnańca na przełomie XII i XIII w. reformą gospodarczą. Będący jeszcze w XII wieku mało znaczącym gospodarczo obszarem Śląsk, w następnym stuleciu dorównywał już najlepiej rozwiniętym krajom środkowo-europejskim. Energiczna działalność urbanistyczna książąt, najpierw Bolesława I Wysokiego, następnie jego syna Henryka I Brodatego, a później Henryka II Pobożnego, przyczyniła się do szybkiego i efektywnego rozwoju osadnictwa oraz umocnienia politycznego regionu.

Po powrocie z wygnania w 1173 r. i objęciu władzy na Śląsku, Bolesław I Wysoki przystąpił do szeroko zakrojonych działań w zakresie polityki gospodarczej swojego księstwa, mających na celu ożywienie i wzbogacenie obszaru⁸⁴. Poczynania te obejmowały rozwój górnictwa i handlu oraz prowadzoną na szeroką skalę akcję osiedleńczą, czego pierwszym przejawem było sprowadzenie niemieckich osadników do Lubiąża⁸⁵. Bazując na wzorcach upatrzonych podczas kilkunastoletniego pobytu w Niemczech, Bolesław Wysoki rozpoczął zorganizowaną akcję kolonizowania nieużytkowanych dotąd terenów. Były to głównie wymagające karczunku połacie lasów i puszczy. Osadzanie kolonistów w takich warunkach wymagało nadania im praw, które zrekompensowałyby ich wysiłek włożony w zagospodarowanie niezasiedlanych dotychczas obszarów oraz niebezpieczeństwo życia na bezludziu. Proces ten nazywany osadnictwem wolnych gości odbywał się na przyjętych zwyczajowo zasadach, które w większości nie zostawiały śladów na piśmie. Nasilenie ruchu kolonizacyjnego miało miejsce szczególnie na zasobnych w surowce naturalne i słabo dotąd zaludnionych rejonach Przedgórze Sudeckiego. Było ono związane z podejmowanymi przez księcia

⁸⁴ W związku ze swoim korzeniem – pochodzenie z najstarszej linii Piastów, Bolesław Wysoki przypisywał sobie dziedziczne prawo zarówno do Śląska jak i do całej ówczesnej „monarchii” polskiej. Jego ambicje sięgały nie tylko panowania na Śląsku ale i powrotu Piastów śląskich na tron krakowski. Z powodu nieprzychylności ze strony krewnych nie udało mu się osiągnąć wszystkich postawionych sobie celów. Po jego śmierci kontynuacją planów i niespełnionych ambicji politycznych ojca zajął się Henryk Brodaty, który z powodzeniem realizował idee gospodarczego ożywienia Śląska; R. Żerelik, *Dzieje Śląska...*, op. cit., s. 53.

⁸⁵ Założenie klasztoru Cystersów w Lubiążu zapieczetowane zostało wydanym przez księcia Bolesława Wysokiego dokumentem fundacyjnym z 1175 r., w którym spisane zostały regulacje prawne pomiędzy panem zwierzchnim a osadnikami. Prawa te dotyczyły między innymi własnego sądownictwa i nadania osadnikom immunitetu ekonomicznego; R. Żerelik, *Dzieje Śląska...*, op. cit., s. 53; *KDS*, t. 1, cz. 1, nr 1-81.

przedsięwzięciami gospodarczymi, z czego za jedno z najważniejszych uznaje się rozpoczęcie wydobywania kruszców złota nad Kaczawą i w górnym biegu Bobru. Bogata w metale szlachetne okolica i rozwijające się górnictwo powodowało, że obszar stanowił atrakcyjne miejsce dla osiedlania się kolonistów z Niemiec, którzy zakładali w pobliżu swoje osady. Pierwsze z nich powstały w rejonie późniejszej Złotoryi (*Goldberg*), gdzie osiedlili się górnicy z Miśni. Bolesław I Wysoki poprzez zainicjowanie procesu sprowadzania nowych osadników i zakładania przez nich osad wiejskich, stał się prekursorem przemian osadniczych na Śląsku, które doprowadziły do wykształcenia do końca XIII wieku, w większości stałego w wiekach następnych, szkieletu sieci miejskiej.

Kontynuacją zapoczątkowanej jeszcze w XII wieku akcji osiedleńczej zajął się wraz z objęciem władzy na Śląsku w 1201 r. syn Bolesława Wysokiego – Henryk I Brodaty. Prowadzona przez niego polityka miejska miała charakter eksperymentalny. Władca ten był bowiem pionierem w formalizowaniu procesów lokacji miast na Śląsku, stąd też wprowadzane przez niego reformy różniły się nieco od późniejszych zasad lokacji, które zostały wypracowane na bazie wcześniejszych prób i błędów. Aprobowany przez niego masowy ruch kolonizacyjny polegał przede wszystkim na intensyfikacji osadnictwa na obszarach wiejskich, który szybko przekształcił się w proces urbanizacyjny. Efektem tego było powstawanie osad targowych, a następnie przemiana ich w miasta lokacyjne. Nowo zakładanym osadom nadawane było odrębne prawo targowe, będące źródłem systemu prawnego dla miast środkowoeuropejskich⁸⁶. Początkowo udzielane prawa ograniczały się do „wolnych gości” obcego pochodzenia tzw. *hospites*⁸⁷, czyli grupy uprzywilejowanych kolonistów, wyjętych spod praw miejscowych i nie podlegających ciężarom jurysdykcji książęcej. Osadnicy-goście mogli sprawować niższe sądownictwo zgodnie z własnymi zwyczajami prawnymi oraz otrzymywali liczne przywileje, jak wolność osobistą czy przywileje kupieckie. Udzielanie zamieszkującej dany teren grupie obcych przybyszów specjalnych uprawnień i swobód, nie stanowiło jeszcze w pełni późniejszego „prawa niemieckiego”. Jak podaje B. Zientara termin ten nie dotyczył różnorodnych przyniesionych przez nowych osadników zwyczajów, a wyodrębnionego, powtarzającego się wśród kolonistów zbioru zasad prawnych, dotyczących wolności osobistej, własnego sądownictwa oraz dziedzicznego i zbywalnego na określonych warunkach prawa do gruntu, z czego te

⁸⁶ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 43.

⁸⁷ Byli to przybysze z Zachodu, głównie z Niemiec, trudniący się górnictwem i kupiectwem.

ostatnie w procesie lokacji było kluczowe⁸⁸. Dopiero wtedy następowało rozciągnięcie autonomii na cały obszar ośrodka miejskiego, a wraz z nim objęcie immunitetem nie tylko wybranych społeczności, a wszystkich mieszkańców wyznaczonego kompleksu osadniczego. Właśnie taki zestaw warunków dał początek kształtującemu się prawu miejskiemu.

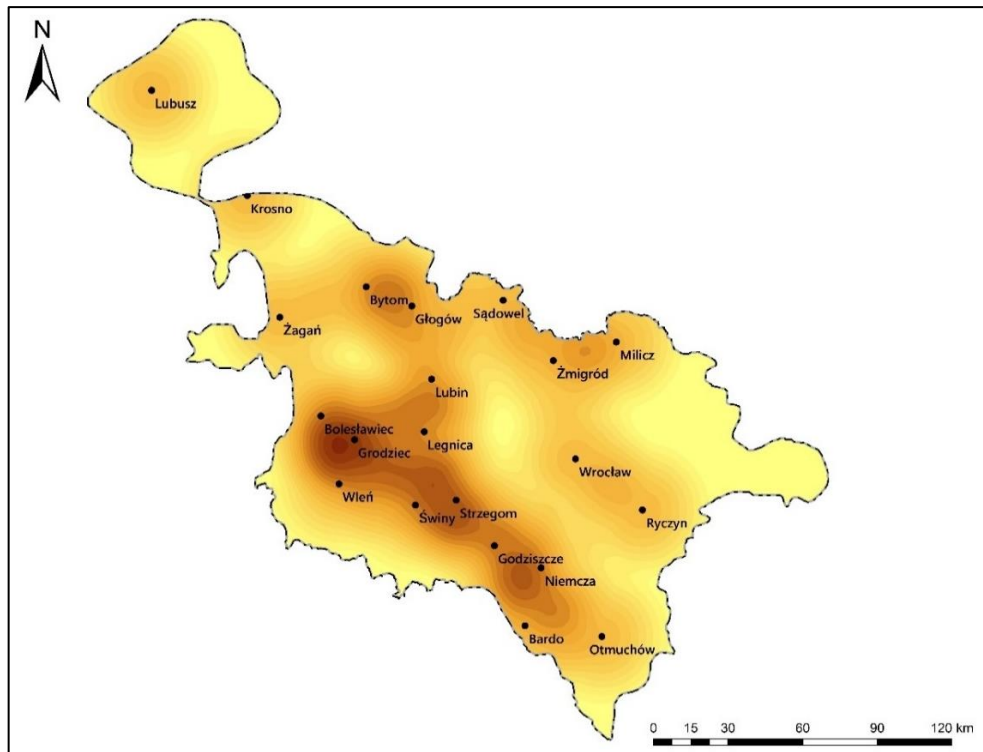
Źródeł, stojącego u podstaw procesów lokacyjnych nie tylko na Śląsku, ale i w całej Europie środkowej „prawa niemieckiego”, historycy upatrują między innymi w przywilejach nadawanych grupom kupieckim (prawo targowe) oraz we flamandzkich i frankońskich prawach osadnictwa wiejskiego, występujących wcześniej na terenach między Łabą a Odrą⁸⁹. Wzorem dla lokacji miejskich na Śląsku było prawo magdeburskie. Początkowo posługiwano się wersją pochodzącą bezpośrednio z Magdeburga⁹⁰. Została ona jednak uznana przez Henryka Brodatego za zbyt ingerującą w uprawnienia księcia, w związku z czym w procesie lokacji Środy Śląskiej po raz pierwszy zastosowano prawa magdeburskie wypracowane w saskim Halle. Stały się one podstawą dla późniejszej średzkiej redakcji prawa niemieckiego, a ostatecznie wzorem prawnym lokacji dla większości miast na Śląsku⁹¹.

⁸⁸ Pojęcie „prawa niemieckiego” powstało na nieniemieckim obszarze językowym i nie ma związku z państwem niemieckim, gdzie określenie to w ogóle nie istniało. Nazwa ta, jako zbiór specjalnych uprawnień przysługujących kolonistom, wynika głównie z faktu, że najczęściej z nich na ziemię polskie przybyło z Niemiec, głównie z Saksonii i Turyngii.; B. Zientara, *Źródła i geneza „prawa niemieckiego”* ..., op. cit., s. 48-52.

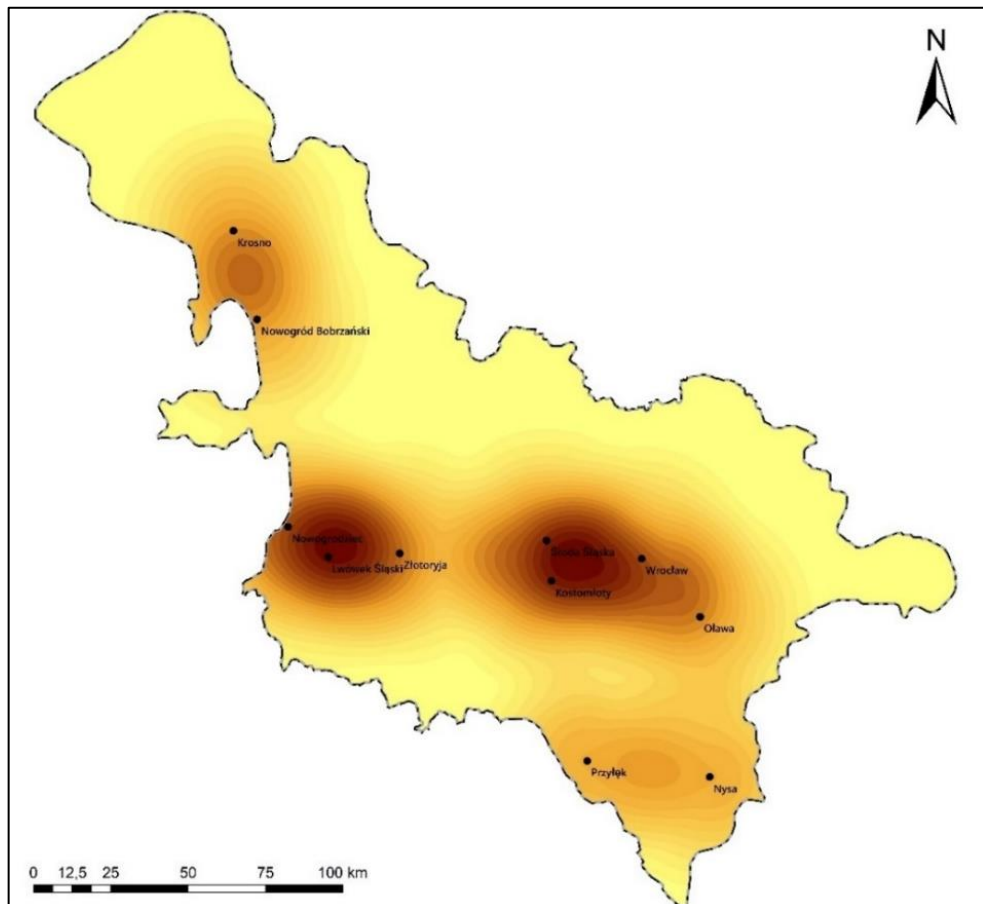
⁸⁹ R. Eysymontt, *Kod genetyczny*..., op. cit., s. 43-47; B. Zientara, *Przemiany społeczno-gospodarcze i przestrzenne miast w dobie lokacji*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej: przemiany społeczne a układy przestrzenne*, red. A. Gieysztor, T. Rosłanowski, Toruń 1976, s. 71; B. Zientara, *Źródła i geneza „prawa niemieckiego”* ..., op. cit., s. 47-74 (tam dalsza literatura).

⁹⁰ Pierwsze swobody, obejmujące zwolnienie magdeburskich mieszczan z uiszczania czynszu przez okres pięciu lat zostały nadane już w 1159 r. przez arcybiskupa Wichmanna; R. Eysymontt, *Kod genetyczny*..., op. cit., s. 47.

⁹¹ B. Zientara, *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975, s. 176.

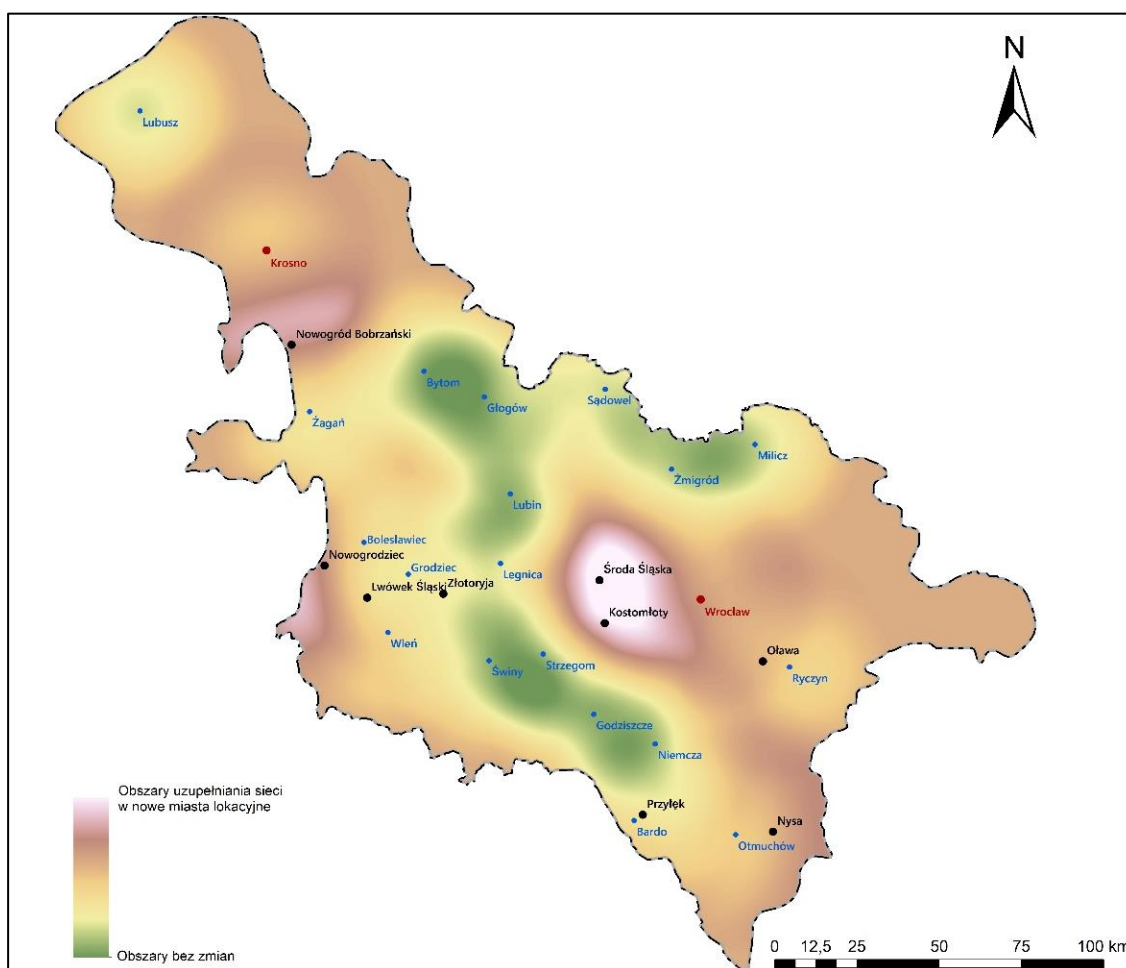


Ryc. 3 Mapa gęstości grodów kasztelańskich na Dolnym Śląsku z XII i początku XIII wieku (oprac. autorka na podstawie S. Moździoch, *The origins of the medieval Polish towns*, „Archaeologia Polona”, t. 32, 1994, s. 145; S. Rodak, *Podstawy datowania grodów z końca X – początków XIII wieku na Dolnym Śląsku*, Wrocław 2017).



Ryc. 4 Mapa gęstości miast lokacyjnych na Dolnym Śląsku do 1241 r. (oprac. autorka).

Proces lokacji miast na prawie niemieckim zapoczątkowany został w pierwszej połowie XIII wieku. Kształtująca się wówczas na Śląsku sieć miejska, u swych podstaw miała dawny układ grodowy, który początkowo uzupełniany był przez nowe ośrodki wymiany. Pierwsze miasta lokacyjne powstawały bowiem na ogół w pobliżu dawnych grodów kasztelańskich lub na pograniczu kasztelanii, co miało bezpośredni związek z istniejącą już wówczas siecią komunikacyjną⁹².



Ryc. 5 Mapa przemian sieci miejskiej – nowe lokacje miejskie wobec dawnej sieci grodów kasztelańskich (obliczenia wykonane techniką algebry mapy poprzez odjęcie map rastrowych – Ryc. 4-Ryc. 3; oprac. autorka).

Nadawanie praw miejskich na zasadach zachodnioeuropejskich, rozpoczął Henryk I Brodaty. Jako pierwsze, za sprawą księcia, prawa magdeburskie otrzymały

⁹² S. Moździoch, *Funkcje gospodarcze śląskich grodów kasztelańskich w państwie wczesnopiastowskim*, „Studia Lednickie” II, 1991, s. 33-36; S. Moździoch, *Przemiany XII-XIII wieku na Śląsku w świetle badań grodów kasztelańskich*, [w:] Fontes Archaeologici Posnanienses, vol. 51, Poznań 2015, s. 94.

Złotoryja (*Goldberg*) w 1211 r. i Lwówek (*Lemberg*) w latach 1217-1223⁹³. Uważa się je za najwcześniejsze lokacje na Śląsku. Przed 1223 r. lokowana była Środa Śląska (*Novum Forum*)⁹⁴, a w 1233 r. Nowogrodziec⁹⁵. Pod względem formalnym zjawisku lokacji, oprócz reformy prawnej, towarzyszyło wyznaczenie obszaru, który stawał się odrębnym, wyłączonym spod jurysdykcji książęcej okręgiem sądowno-administracyjnym. Wskazana przestrzeń wymagała reorganizacji przestrzennej polegającej na wytyczeniu granic miasta i nadaniu mu „miejskiego” układu urbanistycznego z usytuowanym centralnie placem rynkowym oraz rozplanowanymi ulicami i blokami zabudowy. Proces ten przypięcztowywany był wystawieniem aktu lokacyjnego – dokumentu, wydawanego początkowo przez księcia, a później również przez kancelarię królewską. Stanowił on umowę zawartą pomiędzy władcą a zasadźcą – reprezentantem danej osady. Ustalał powinności mieszkańców miasta względem władcy, wiążące się m.in. z opłatami z tytułu dzierżaw placów lub funkcjonowania targów, czy też pobierania ceł. Określał również nadania terytorialne i przywileje dla osadników. W momencie lokacji miasta otrzymywały ziemię pod rolę, która niekiedy w pierwszych latach jego funkcjonowania, była zwalniana z podatku. Pomimo, że lokacja obejmuje zmiany w kilku strefach, największą część dokumentu lokacyjnego zajmowały kwestie gospodarczo-funkcjonalne, zaś najwięcej potraktowano sferę przestrzenną, ograniczając się jedynie do określenia miejsca lokacji. Na czele miast najwcześniej lokowanych stał zasadźca. Do jego obowiązków należało sprowadzenie do miasta osadników, pobieranie od nich opłat m.in. z kar sądowych oraz wytyczenie planu miasta. Wszystkie należące do niego zadania kontrolowane były przez księcia bądź rzadziej innego feudała, który sprawował władzę nad miastem.

W pierwszym okresie formalizowania się nurtu lokacyjnego, przyjmowanie nowych form ustrojowo-prawnych i przestrzennych z reguły nie odbywało się na piśmie, a umowa była zawierana ustnie (np. poprzez publiczną deklarację na wiecu). Fakt ten podkreśla m.in. B. Zientara, wskazując, że wystawianie dokumentów przez Henryka Brodatego należało do rzadkości⁹⁶. Udokumentowane inicjatywy lokacyjne w większości pochodzą dopiero z drugiej połowy XIII wieku. Pierwsze z nich nie określały dokładnie czy nadawane prawa dotyczyły miasta czy wsi. Zdarzało się, że niektóre wsie

⁹³ M. Młynarska-Kaletynowa, *Rozwój sieci miejskiej na Śląsku na przełomie XII/XIII i w XIII w.*, KHKM, t. 28, 1980, nr 3, s. 353-354.

⁹⁴ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 517.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 436.

⁹⁶ B. Zientara, *Przemiany społeczno-gospodarcze...*, op. cit., s. 84.

otrzymywały prawa przypisywane z reguły ośrodkom miejskim tj. odrębne sądownictwo czy czynszowe prawo do ziemi, a występujący niekiedy wśród ludności wiejskiej rzemieślnicy, dostawali przyzwolenie na prowadzenie handlu⁹⁷. Stąd też przy ustaleniu czy lokacja danej osady dotyczyła przekształcenia jej oficjalnie w ośrodek miejski, istotne znaczenie nabierały charakterystyczne dla miast cechy układu funkcjonalno-przestrzennego. Lokacja miejska wiązała się bowiem z zaistnieniem zmian jednocześnie w kilku strefach tj. prawnej, gospodarczej i przestrzennej.

Prowadzoną na Śląsku przez Henryka I Brodatego działalność urbanizacyjną charakteryzowała nadzwyczajna kontrola i nadzór, przede wszystkim nad handlem. Taka polityka przyniosła mu wysokie zyski i pośrednio przyczyniła się do poszerzenia zasięgu jego wpływów, które w efekcie miały doprowadzić do zjednoczenia dziedzictwa Piastów. Pod koniec swojego panowania władał on Śląskiem, Małopolską, częścią Wielkopolski, księstwem opolskim oraz ziemią sandomierską i lubuską. Skuteczną politykę Henryka Brodatego w kierunku odzyskania panowania nad monarchią, kontynuował jego syn Henryk II Pobożny. Jednak rychła śmierć nowego władcy w bitwie pod Legnicą (1241), a następnie podział spadku między jego synów, doprowadziły pośrednio do silnego politycznego rozdrobnienia Śląska i spowodowały, że cel ten nigdy nie został osiągnięty. Konsekwencją tego biegu zdarzeń było wyodrębnienie się w latach 70. XIII wieku na zachód od przesieki trzech grup księstw. Najwcześniej powstała grupa księstw głogowskich pod panowaniem Konrada I w skład, którego wchodziło księstwo głogowskie, żagańskie i ścinawskie. Następnie grupa księstw legnickich z księstwami legnickim, jaworskim i lwóweckim, którą władał Bolesław Rogatka oraz niepodzielone księstwo wrocławskie, pod rządami Henryka IV Probusa⁹⁸. Niekorzystny z punktu widzenia spadku potęgi gospodarczo-politycznej Śląska na arenie międzynarodowej podział władzy, sprzyjał wzrostowi liczebności lokacji miejskich, w których to każdy z władców upatrywał łatwego i szybkiego źródła dochodów. W wyniku tak prowadzonej polityki powstały nowe miasta lokacyjne, takie jak Świdnica (1244-1249), Dzierżonów (1253-1266) czy Jawor (1275). Ośrodki municypalne zakładane były również w miejscu starych grodów – siedzib władzy książęcej, tj. Wrocław (lokacje z lat 1241 i 1261),

⁹⁷ Z. Rymaszewski, *Miejskość czy wiejskość prawa niemieckiego w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, z. 69, Łódź 1970, s. 65.

⁹⁸ K. Orzechowski, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 21-22. Wcześniej we Wrocławiu władzę sprawowali bracia Henryk III Biały (1249-1266) i arcybiskup Władysław salzburski (1267-1270); K. Maleczyński, *Polityka feudalistów i miast w drugiej połowie XIII i pierwszej XIV w.*, [w:] *Historia Śląska*, t. 1, cz. 1, red. K. Maleczyński, Wrocław 1960, s. 500-501.

Głogów (1253), Legnica (1264) oraz w sąsiedztwie dawnych centrów kasztelańskich, jak Strzegom (1242), Bolesławiec (przed 1251 r.), Wleń (przed 1261 r.) czy Bolków (lata 70. XIII w.)⁹⁹. Sprzyjające rozwojowi sieci osadniczej warunki panowały w dzielnicy wrocławskiej w latach 1249-1266 pod rządami Henryka III Białego. Po zniszczeniach spowodowanych najazdem tatarskim książę silny nacisk położył na akcje lokacyjne. Od 1251 r. do końca swoich rządów wystawił on 8 dokumentów lokacyjnych dla miast i wsi książęcych oraz 11 zezwoleń na lokacje wsi biskupich, klasztornych i świeckich¹⁰⁰. Korzystną dla miast i mieszczaństwa politykę w księstwie wrocławskim kontynuował Henryk IV Probus (1270-1290). W okresie swojego panowania nadał on ponad 30 przywilejów miejskich, w tym dla samego Wrocławia aż 17, co przyczyniło się do wzrostu potęgi polityczno-gospodarczej stolicy¹⁰¹.

W następnych latach dochodziło do kolejnych zmian wewnątrz terytorialnych, prowadzących do jeszcze większych rozdrobnień. Istotniejsze miały miejsce w latach 90. XIII wieku po bezpotomnej śmierci Henryka IV Probusa. W wyniku toczonych między książętami walk o spadek po Probusie, umocniła się dzielnica głogowska i wydzielono księstwo świdnicko-jaworskie, nad którym rządy objął Bolko I – syn Bolesława Rogatki. Najpotężniejsze do tej pory księstwo wrocławskie zostało zredukowane do pasa ziemi wzdłuż Odry obejmującego Otmuchów, Nysę, Środę Śląską, Niemcę i Złotoryję. Sytuację panującą na Dolnym Śląsku wykorzystał Bolko I świdnicki, który dzięki swej polityce opartej na miastach i mieszczaństwie, doprowadził do wzrostu potęgi ekonomicznej i gospodarczej dzielnicy. Działalność księcia świdnicko-jaworskiego przyczyniła się pod koniec XIII wieku do dynamicznego rozwoju miast, a przede wszystkim następujących ośrodków: Bolesławca, Dzierżoniowa, Jawora, Jeleniej Góry, Lwówka, Kamiennej Góry, Strzegomia, Strzelina, Świdnicy, Ząbkowic i Ziębic. W rejonie Przedgórze Sudeckiego lokowano nowe miasto – Lubawka¹⁰². Ponadto, w północnym skłonie Karkonoszy zagęszczeniu uległo również osadnictwo wiejskie, gdzie założone zostały Piechowice, Sobieszów, Podgórzyn, Sosnówka, Miłków i Ściegny¹⁰³.

⁹⁹ M. Młynarska-Kaletynowa, *Rozwój sieci...*, op. cit., s. 357-359; M. Młynarska-Kaletynowa, *Wrocław w XII-XIII wieku. Przemiany społeczne i osadnicze*, Wrocław 1986, s. 100-101, 124-138, 174-175; M. Młynarska-Kaletynowa, *Stan badań nad miastem średniowiecznym na Śląsku*, [w:] *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto*, Wrocław 1995, s. 14-16.

¹⁰⁰ K. Małczyński, *Polityka feudalów...*, op. cit., s. 500, przypis 12.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 503.

¹⁰² P. Wiszewski, *Świat na pograniczu. Dzieje Lubawki i okolic do 1810 r.*, [w:] *Historia obok. Studia z dziejów lokalnych*, t. 4, red. P. Wiszewski, Wrocław 2015, s. 46.

¹⁰³ R. Szmytkie, M. Kasprzak, *Rozwój osadnictwa na północnym skłonie Karkonoszy*, „Opera Corcontica” 53, 2016, s. 62-63.

Ukształtowana do końca XIII wieku sieć miejska na Śląsku, bez większych zmian przetrwała do czasów nowożytnych. W wiekach późniejszych dochodziło jedynie do niewielkich zmian, które ostatecznie nie wpłynęły na podstawowy szkielet osadnictwa miejskiego na Śląsku. W początkach XIV wieku, najlepiej prosperujące spośród wszystkich dzielnic księstwo świdnicko-jaworskie zaczęło się rozpaść, wydzielając z jego części księstwo biskupie. Do tego czasu na Śląsku powstało siedemnaście księstw, z czego dziesięć dzielnic leżało na zachód od przesieki. Są to:

- księstwa oleśnickie, żagańskie, głogowskie i ścinawskie należące do grupy księstw głogowskich;
- księstwo legnicko-brzeskie i wrocławskie zaliczane do grupy księstw legnickich;
- księstwa jaworskie, świdnickie i ziębickie w grupie księstw świdnicko-jaworskich;
- księstwo nyskie – biskupie¹⁰⁴.

Większość śląskich miast należała wtedy do książąt, oprócz tych z okręgu nysko-otmuchowskiego, będących własnością biskupią. Ugruntowany został ustrój miejski, w ramach którego miasta posiadały własny samorząd z dziedzicznymi wójtostwami i radą miejską z burmistrzem na czele oraz własne samorządowe sądownictwo. Jeszcze w drugiej połowie XIII wieku rzemieślnicy zaczęli zrzeszać się w cechach, na czele których stali mistrzowie, zasiadający często we władzach miejskich. Wiele dochodów, które początkowo zarezerwowane były władzom monarszym, przejęły teraz miasta. W ich obiegu znalazły się czynsze z kramów, opłaty z młynów, ceł czy przewozów odrzańskich. Miasta się rozwijały i bogaciły, stając się jednocześnie coraz bardziej niezależne od władzy zwierzchniej.

Okres rozbicia dzielnicowego zaczyna ustępować dopiero w drugiej ćwierci XIV wieku, kiedy wielu z książąt śląskich umiera nie pozostawiając po sobie potomków, w wyniku czego ich dzielnice przechodzą z reguły w lenną zależność od Korony Czeskiej. Złożone przez książąt śląskich w latach 1327, 1329 i 1336 hołdy lenne w istocie nie spajają Śląska w polityczną całość, stają się jednak tłem dla stopniowego ustrojowego scalania się obszaru. Pomimo przejścia ziem pod panowanie dynastii Luksemburgów podziały dzielnicowe jeszcze przez długie lata były bardzo wyraźne, a stosunki lenne odznaczały się nadzwyczaj luźnym charakterem. Tym samym zależności te nie miały istotnego wpływu na zasięg terytorialny Dolnego Śląska. Wewnątrz obszaru natomiast dochodzi do zasadniczych zmian w zakresie rozwoju osadnictwa. Wielka fala lokacji

¹⁰⁴ K. Orzechowski, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 24-25.

miejskich na prawie niemieckim ustępuje, a sporadycznie powstające nowe osady to z reguły małe miasteczka zlokalizowane głównie na peryferiach Śląska. Lokowane są między innymi Leśna przed 1329 r., należąca wtedy do księstwa jaworskiego, Mirsk przed 1337 r.¹⁰⁵ i Bardo przed 1322 r.¹⁰⁶ Względna stabilizacja polityczna na Śląsku trwa do wojen husyckich (1429-1436), które negatywnie wpłynęły na dalsze losy dzielnicy. Ogromna skala zniszczeń wojennych, przyniosła okres stagnacji. Taki stan utrzymał się aż do objęcia w 1469 r. władzy przez Macieja Korwina, a następnie panowania Jagiellonów (od 1490), których rządy doprowadziły do scalenia politycznego regionu. Koniec XV wieku przyniósł nowość w zakresie wewnątrz terytorialnych podziałów na Śląsku. Wyodrębniły się wówczas pierwsze feudalne kompleksy majątkowe tzw. alodia, nazywane później wolnymi państwami stanowymi. Za panowania Macieja Korwina były to Ścinawa, Wąsosz i Syców¹⁰⁷. W czasach Jagiellońskich powstały takie „państwa” w Pszczynie (*Pleß*, od 1517) oraz na Dolnym Śląsku von Kurzbachów ze Żmigrodem i Miliczem, podzielone na żmigrodzkie i milickie w 1521 r.¹⁰⁸

W 1526 r. po bitwie pod Mohaczem, Śląsk wraz z Koroną Czeską trafia pod berło Habsburgów. Scalony politycznie „na zewnątrz”, jeszcze za czasów Jagiellońskich, w dalszym ciągu podzielony był na księstwa i wolne państwa stanowe (*freie Standesherrschaften*), z kształtującymi się indywidualnie ustrojami. Wewnątrz regionu powstały dodatkowe nowe struktury terytorialne – stany mniejsze (*freie Minderherrschaften*) oraz lenna zamkowe (*freie Burglehen*), o nieugruntowanej pozycji politycznej¹⁰⁹. Od połowy XVI wieku na Śląsku zapanowała względna stabilizacja polityczna, mająca pozytywny wpływ na rozwój gospodarczy regionu. Jeszcze w początkach XVI wieku następuje intensyfikacja osadnictwa związanego z rozwojem górnictwa, hutnictwa i szklarstwa. Na obszarach bogatych w surowce naturalne, głównie metale szlachetne jak złoto i srebro lokowane są nowe górnicze ośrodki miejskie. Jeszcze pod koniec XV wieku założony został Boguszów. W 1513 r. prawa miejskie otrzymują Kowary, specjalizujące się w wydobyciu rud żelaza – magnetytu. W 1519 r. lokowana

¹⁰⁵ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 370, 411.

¹⁰⁶ H. Weczerka, *Stadt- und...*, op. cit., s. 561.

¹⁰⁷ K. Orzechowski, *Śląsk w przeszłości...*, op. cit., s. 56.

¹⁰⁸ M. Ptak, *Powiaty dolnośląskie w podziałach terytorialno-administracyjnych od X do XX wieku*, [w:] *Dolny Śląsk. Podziały terytorialne od X do XX wieku*, Wrocław 2008, s. 179.

¹⁰⁹ K. Orzechowski, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 105-106.

była Miedzianka z kopalniami miedzi, srebra i ołowiu, a w 1536 r. Srebrna Góra, której podstawą wzrostu gospodarczego było głównie górnictwo srebra¹¹⁰.

Znaczące zachwianie sytuacji na Śląsku spowodował wybuch wojny trzydziestoletniej (1618-1648), która w wyniku ogromnych zniszczeń, negatywnie wpłynęła na kondycję miast prowadząc niekiedy do ich upadku. Większość z nich została zrujnowana do tego stopnia, że powrót do kondycji sprzed wojny zajął im kolejnych kilkadziesiąt lat lub nigdy nie nastąpił. Ogromne straty odnotowano w ludności, której liczba ogółem spadła o jedną trzecią. Zniszczeniu uległo 36 miast, 1095 wsi i 113 zamków¹¹¹. Zaraz po zakończeniu działań wojennych przystąpiono do odbudowy kraju. Nie na wszystkich ziemiach prace przebiegały jednak równie żywo. Najaktywniejsi w tym względzie byli książęta piastowscy z Brzegu i Legnicy¹¹². Wspomagali oni swych poddanych w odbudowie księstwa, odnawiali i nadawali przywileje oraz prowadzili akcję sprowadzania nowych osadników. Zupełnie inaczej przedstawiała się sytuacja w dzielnicach podległych bezpośrednio Habsburgom, którzy nie zważając na niski poziom gospodarczy ziem po wojnie, pobierali od mieszkańców wysokie podatki. Tak prowadzona polityka spowodowała, że ludność zaczęła opuszczać ziemie habsburskie (księstwo głogowskie, wrocławskie i świdnicko-jaworskie) i przenosić się w rejony Łużyc lub Brandenburgii. Opuszczone „wolne” ziemie nadawane lub częściej sprzedawane (za symboliczne kwoty) były zasłużonym oficerom i dworzanom cesarskim, którzy pozbawieni zasad moralnych i nastawieni na szybki zysk zaczęli uprawiać gospodarkę rabunkową. Najdotkliwiej doświadczyły tego mniejsze ośrodki municypalne. Wiele z nich w konsekwencji tych zdarzeń utraciło prawa miejskie. Postępujący regres i stagnacja gospodarczo-ekonomiczna pod rządami Habsburgów spowodowała, że miasta, które przetrwały podnosiły się ze zniszczeń bardzo powoli, a proces odbudowy zajął im kolejne półtora wieku. Następstwa działań wojennych najbardziej odbiły się na ośrodkach położonych w północno-zachodniej części Śląska. Jedne z najlepiej prosperujących w tym rejonie przed wojną miast jak Legnica, Oleśnica i Głogów, do 1726 r. osiągnęły zaledwie trzy czwarte stanu zaludnienia względem roku 1618¹¹³. Odmienne potoczyły

¹¹⁰ R. Heck, *Krajobraz, stosunki osadnicze i etniczne*, [w:] *Historia Śląska, T. 1 Do roku 1763, Część II od połowy XIV do trzeciej ćwierci XIV w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 15.

¹¹¹ J. Leszczyński, K. Piwarski, *Okres od końca XVI w. do wymarcia dynastii Piastów na Śląsku*, [w:] *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, Wrocław 1963, s. 365.

¹¹² Mowa tutaj o synach księcia brzeskiego Jana Chrystiana, którzy odziedziczyli po ojcu ziemie: Jerzemu przypadł Brzeg, Ludwigi IV zatrzymał Legnicę, a Chrystian dostał Wołów i Oławę; J. Leszczyński, K. Piwarski, op. cit., s. 366.

¹¹³ J. Gierowski, *Struktura gospodarcza i społeczna miast. Przemysł i górnictwo. Handel* [w:] *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, Wrocław 1963, s. 190.

się losy miast na południu Śląska, a dokładnie na Pogórzu Sudeckim. Ośrodki położone w tym obszarze nie tylko odnotowały wzrost ludności w stosunku do stanu sprzed wojny, ale stały się również jednymi z najlepiej rozwiniętych gospodarczo i największych miast śląskich. Były to Jelenia Góra, Świdnica, Kowary, Kamienna Góra, Jawor i Ząbkowice, do których wzrostu przyczynił się rozwinięty jeszcze przed wojną przemysł tkacki.

W połowie XVIII wieku Śląsk przeszedł we władanie Prus. Do tego czasu utrzymał się ukształtowany w XIII i XIV wieku podział administracyjny, składający się wówczas z jedenastu dzielnic na Dolnym i pięciu na Górnym Śląsku oraz kilkunastu wolnych państw stanowych, z których dominowały w części zachodniej regionu milickie, sycowskie i żmigrodzkie. Zachodzące na Śląsku przez stulecia przemiany ustrojowe nie wpłynęły na całościowy krajobraz miejski rejonu. Rzutowały jednak na zachodzące wewnątrz obszaru procesy urbanistyczne, które wiązały się często z akcjami kolonizacyjnymi czy polityką prowadzoną przez poszczególnych władców ziem.

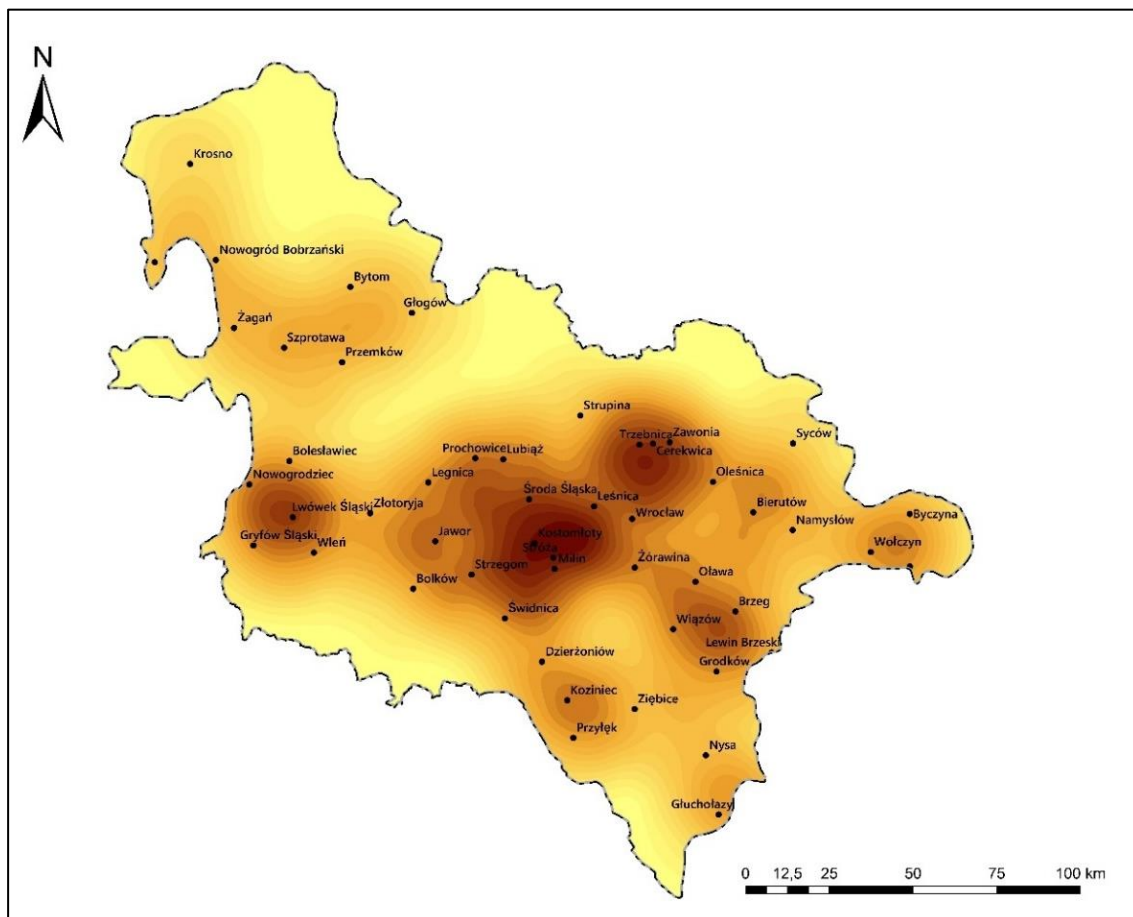
Opisane wyżej wydarzenia czasów nowożytnych wraz z występowaniem w tym okresie licznych wojen, represji religijnych, epidemii i katastrof naturalnych, najdotkliwiej odbiły się na najmniejszych ośrodkach miejskich, które niejednokrotnie musiały podnosić się ze zgliszczy. To natomiast rzutowało na ostateczny stan zachowania średniowiecznego dziedzictwa kulturowego miasteczek. Historyczna tkanka urbanistyczna tych miejscowości, niejednokrotnie bowiem uległa w tym czasie przekształceniom, które utrudniają dzisiaj odtworzenie pierwotnych (średniowiecznych) przestrzeni miejskich tych ośrodków.

W okresie późnego średniowiecza i w czasach nowożytnych urbanizacja na Śląsku postępowała ze znacznie mniejszą intensywnością niż miało to miejsce w trzynastym stuleciu. Największy wzrost demograficzno-ekonomiczny, a więc najwięcej lokacji miejskich miało miejsce w II połowie XIII wieku, na obszarze środkowego Śląska. Był to okres reformacji organizacyjno-prawnego statusu dawnych targów położonych w okolicach Wrocławia. Historycy wskazują, że do początku XIV wieku na Śląsku miało powstać sto dwadzieścia osiem¹¹⁴ lub sto szesnaście ośrodków miejskich. Szacuje się, że w latach 1211-1250 lokowano szesnaście miast, w drugim pięćdziesięcioleciu XIII wieku miało ich powstać osiemdziesiąt siedem, a w latach 1301-1330 trzynaście¹¹⁵. Po 1526 r. miało istnieć natomiast 144 miasta. Oznacza to, że w ciągu kolejnych dwóch stuleci sieć

¹¹⁴ H. Samsonowicz, *Tendencje rozwoju sieci miejskiej w Polsce późnośredniowiecznej*, KHKM, t. 28, 1980, z. 3, s. 342.

¹¹⁵ K. Orzechowski, *Historia ustroju...*, op. cit., s. 27.

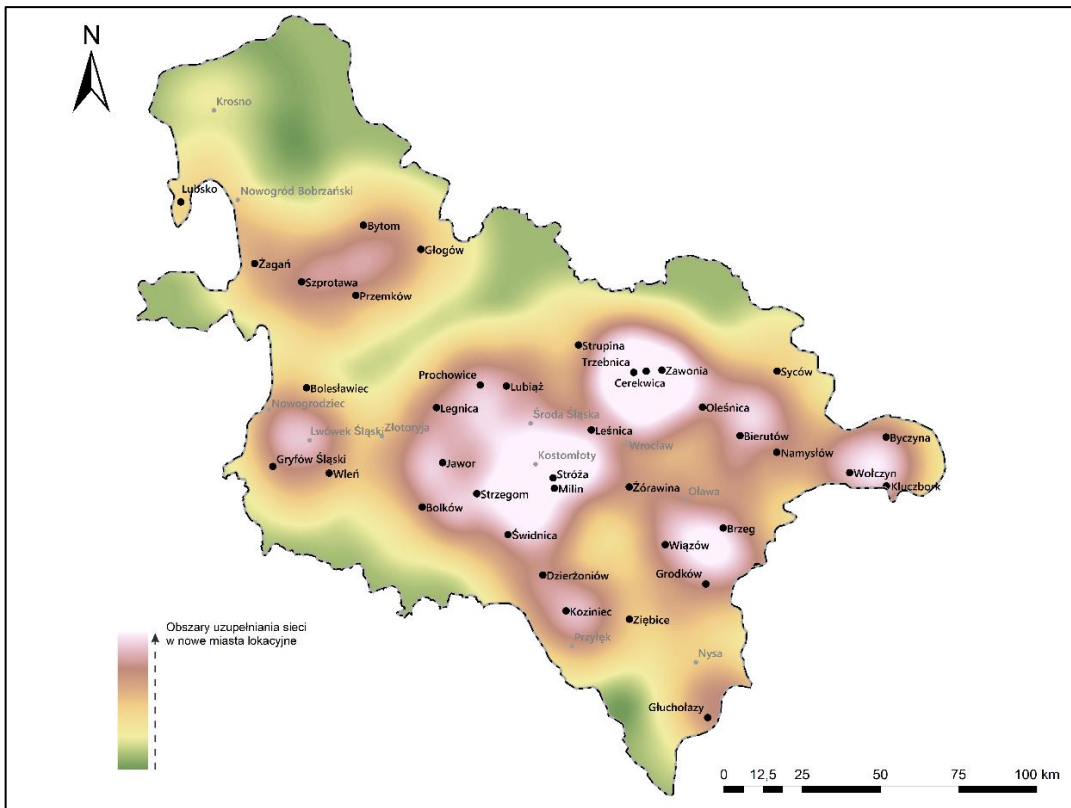
miejska na Śląsku zagęściła się zaledwie o szesnaście ośrodków¹¹⁶. Niespełna stulecie później, tj. przed wojną trzydziestoletnią na Śląsku było 165 miast, czyli o kolejne dwadzieścia jeden ośrodków więcej¹¹⁷. Przytoczone dane doskonale przedstawiają dynamikę procesów urbanizacyjnych na przestrzeni wieków, których rozkwit odnotowano w drugiej połowie XIII wieku, a w następnych stuleciach dochodziło jedynie do nieznacznych jej uzupełnień.



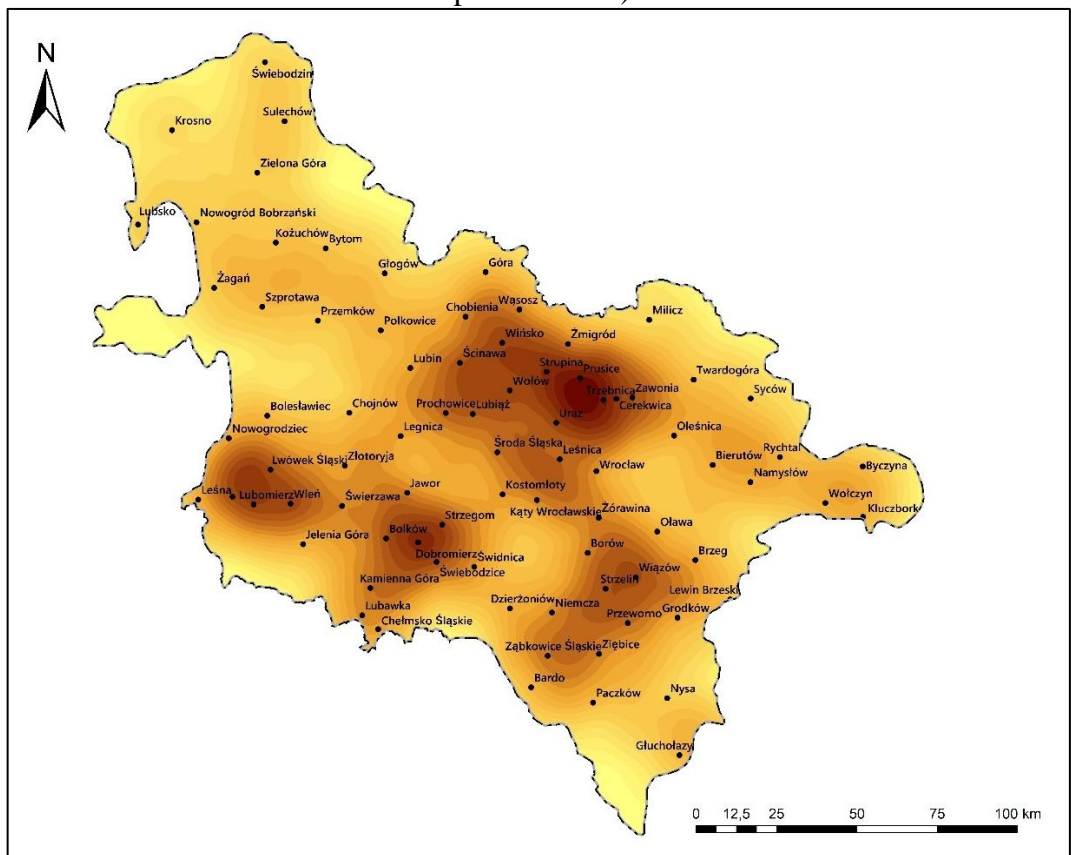
Ryc. 6 Mapa gęstości miast lokacyjnych na Dolnym Śląsku do roku 1282 (oprac. autorka).

¹¹⁶ J. Maroń, *Dolny Śląsk w czasach habsburskich i pruskich*, [w:] *Dolny Śląsk*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 234 i n., mapa 228.

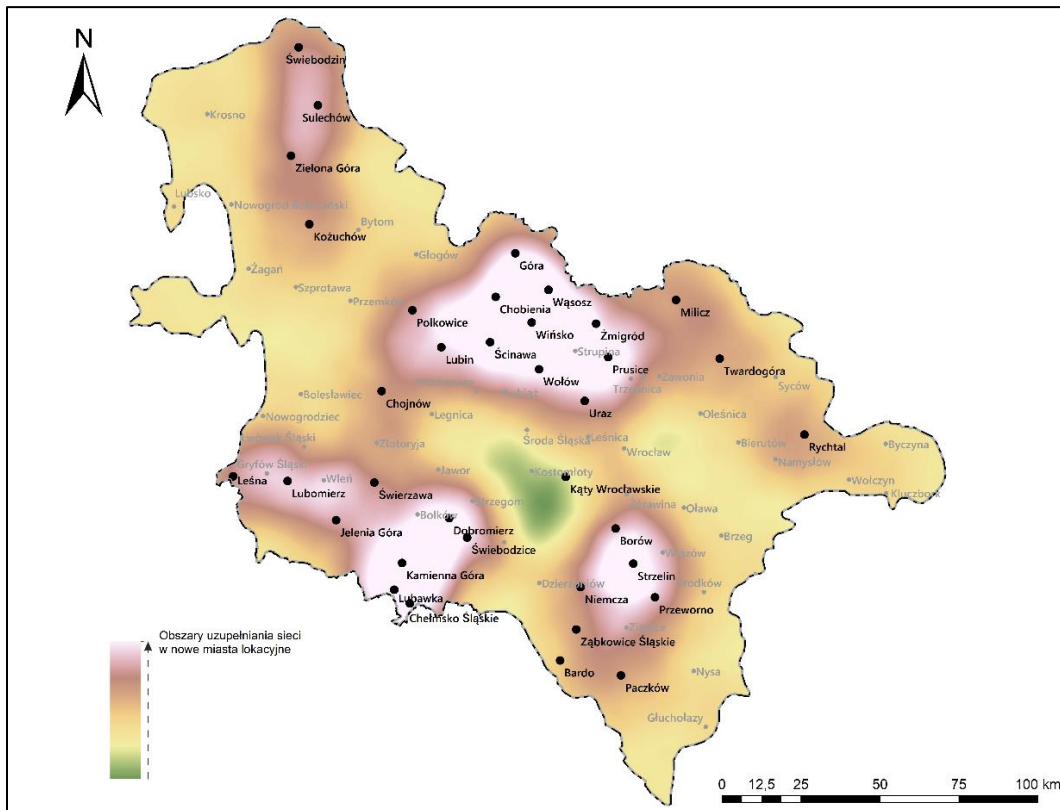
¹¹⁷ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 41.



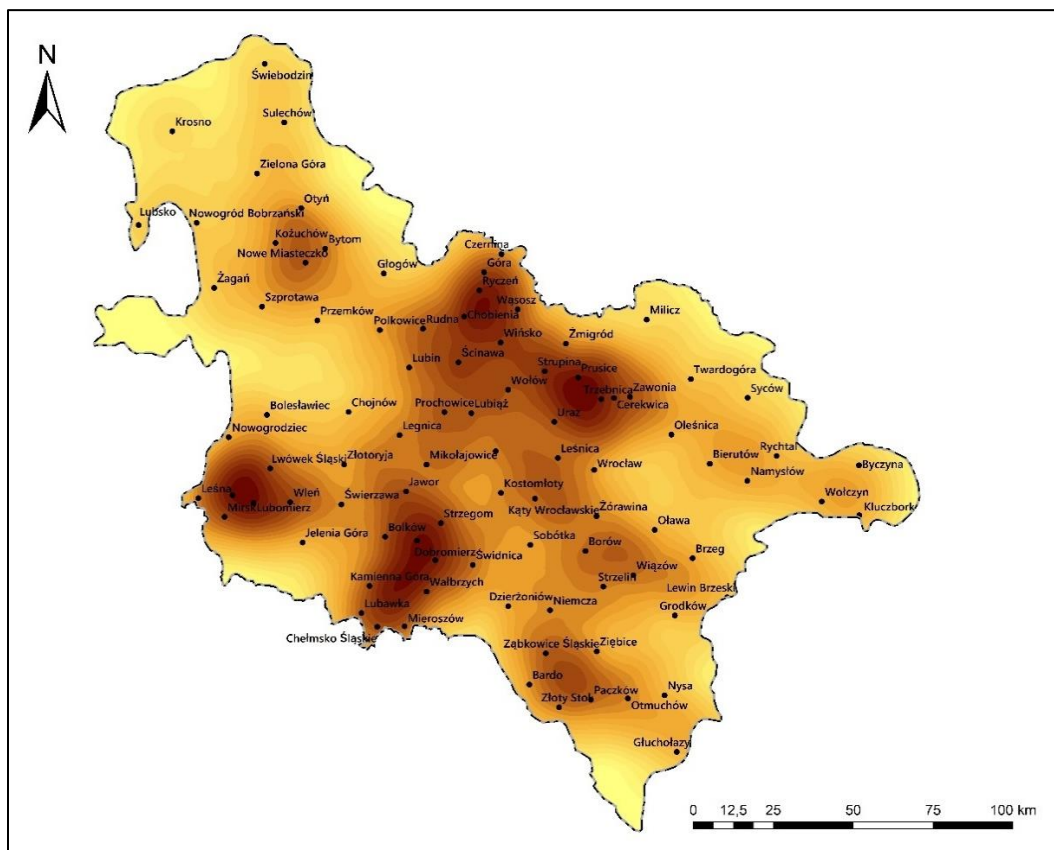
Ryc. 7 Mapa przyrostu liczby miast w sieci osadniczej (algebra mapy – Ryc. 6-Ryc. 4; oprac. autorka).



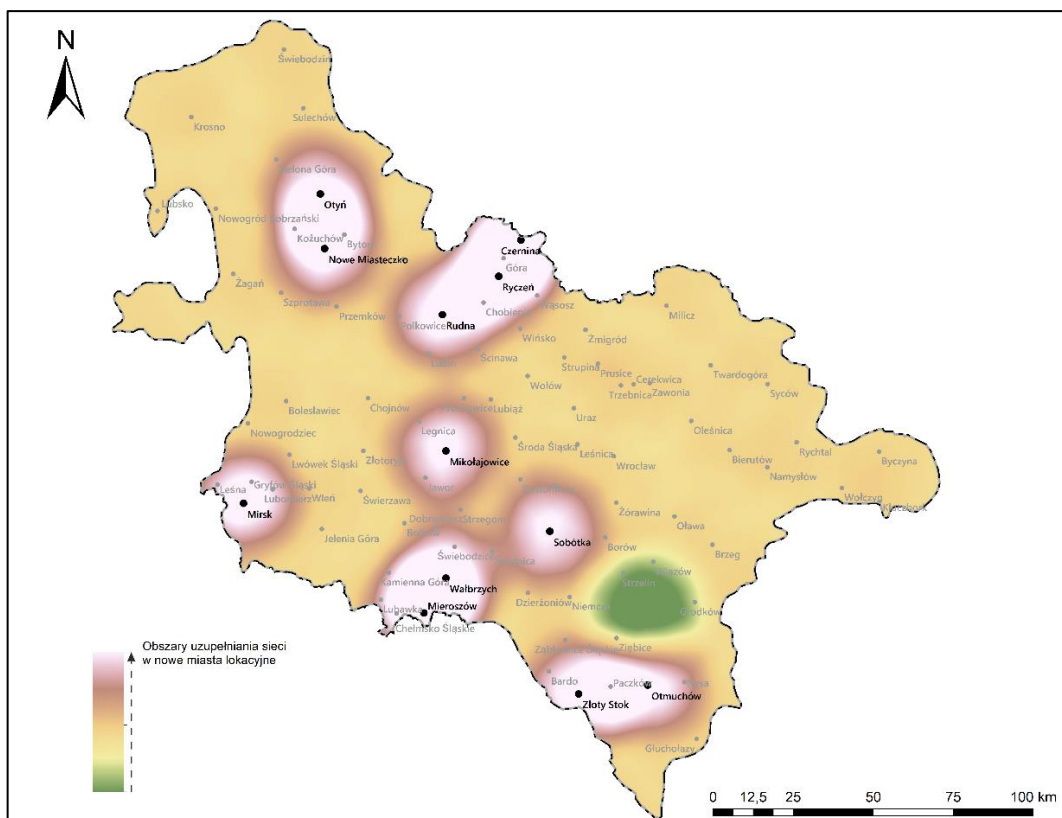
Ryc. 8 Mapa gęstości miast lokacyjnych na Dolnym Śląsku do roku 1327 (oprac. autorka).



Ryc. 9 Mapa przyrostu liczby miast w sieci osadniczej (algebra mapy – Ryc. 8-Ryc. 6; oprac. autorka).



Ryc. 10 Mapa gęstości miast lokacyjnych na Dolnym Śląsku do roku 1500 (oprac. autorka).



Ryc. 11 Mapa przyrostu liczby miast w sieci osadniczej (algebra mapy – Ryc. 10-Ryc. 8; oprac. autorka).

Rozdział III. Jak powstało miasteczko? – *civitas*, *oppidum*, *stat*, *stetlein*, czyli przemiany terminologii administracyjno-prawnej ośrodków miejskich w dobie średniowiecza na Dolnym Śląsku

Wiek XIII to okres największego w dziejach nasilenia procesów osadniczych na Dolnym Śląsku. Choć ze stopniowo zmniejszającą się intensywnością, w dalszym ciągu urbanizacja ta postępowała jeszcze w dwóch kolejnych stuleciach. Świadczą o tym przede wszystkim wyniki przeprowadzonych badań archeologicznych zabytkowych układów urbanistycznych. Na wzrost liczby miast lokacyjnych wskazuje również cała seria zachowanych aktów prawnych z zakresu spraw majątkowych, ziemskich i własnościowych, które dostarczają między innymi informacji o zmianie sytuacji administracyjno-prawnej i ekonomicznej ośrodków. W dokumentach tych ośrodki miejskie określane były łacińskimi terminami *civitas* lub *oppidum*, a następnie niemieckojęzycznymi *stat*, *stetlein* lub *stetchen*. Stosowanie w dyplomach z biegiem czasu coraz bardziej zróżnicowanej terminologii, z pewnością nie było kwestią przypadku, a świadomym zamierzeniem autorów.

Poza badaniami archeologicznymi historycznych obiektów i zespołów staromiejskich, źródła pisane są jednymi z najbardziej wiarygodnych informacji o rozwoju urbanistycznym Dolnego Śląska. Stąd też prawidłowa interpretacja zawartej w nich terminologii jest bardzo ważna. W przypadku braku aktu lokacyjnego, których w istocie zachowało się niewiele, występujące w archiwaliach określenia, pozwalają badaczom możliwie jak najdokładniej wyznaczyć moment formalnego założenia ośrodka miejskiego. Z reguły odbywa się to poprzez analizę pojawienia się po raz pierwszy przy nazwie miejscowości terminu, świadczącego o nadaniu jej miejskiego statusu, czyli *civitas* lub rzadziej *oppidum*¹¹⁸. Fakt ten pomaga w wyznaczeniu przybliżonej daty nadania osadzie praw miejskich.

Pojawiające się w dokumentach archiwalnych terminy *civitas*, *oppidum*, *stat* czy *stetlein*, informują nie tylko o zmianie statusu administracyjnego jednostki. Różnorodność i zmienność stawianych przy nazwach miejscowości pojęć, może wskazywać na występowanie w okresie średniowiecza różnych form osadnictwa miejskiego oraz świadczyć o zachodzących na przestrzeni wieków przemianach. Dotyczą

¹¹⁸ Oprócz wzmianek w źródłach archiwalnych o *civitas* lub *oppidum*, historycy przy wskazywaniu przybliżonej daty założenia miasta powołują się również na pierwsze wzmianki o *cives*, *oppidanis*, *advocatus* i innych świadczących o miejskości ośrodka.

one zarówno losów pojedynczego miasta, jak i struktury całej średniowiecznej miejskiej sieci osadniczej.

Poddając analizie terminologię, wykorzystywaną do nazywania ośrodków miejskich w średniowiecznych dokumentach, konieczne jest odniesienie się do zmian językowych, które zaszły na przestrzeni kilkuset lat. Podobnie jak we wszystkich późnośredniowiecznych krajach pogranicza niemiecko-słowiańskiego, tak i na Śląsku mamy do czynienia ze zjawiskiem przechodzenia od łaciny do języków rodzimych, w tym przypadku do języka niemieckiego. Pierwsze dokumenty na Dolnym Śląsku pojawiły się w połowie XII wieku, a już w początkach kolejnego stulecia w kancelariach został wypracowany wspólny dla całego regionu styl ich spisywania¹¹⁹. Do końca XIII wieku akty prawne wystawiane były wyłącznie w języku łacińskim¹²⁰. Z początkiem XIV wieku coraz częściej w kancelariach śląskich zaczęto sporządzać dokumenty niemieckojęzyczne¹²¹. W dalszym ciągu ich liczba ustępowała jednak łacinie, która dominowała aż do około połowy czternastego stulecia. Wyjątek stanowią jedynie dokumenty spisywane w kancelariach biskupich i innych urzędach duchownych, gdzie łaciną posługiwano się jeszcze nawet w XVII wieku¹²².

Proces adaptacji niemczyzny do celów kancelaryjnych na Dolnym Śląsku różnił się w poszczególnych księstwach. Najszybciej postępował on na terenie księstw świdnickiego i jaworskiego, gdzie od 1324 r. dokumenty dotyczące nabywania i zbywania dóbr ziemskich w większości były niemieckojęzyczne, a od 1346 r. w dokumentach transakcyjnych majątku szlachty i mieszczan posługiwano się już wyłącznie językiem niemieckim, łacinę pozostawiając tylko dla adresatów duchownych. Do Wrocławia język niemiecki wprowadzony został w 1369 r. Wcześniej wprawdzie pojawiały się akty niemieckojęzyczne, jednak znacznie popularniejsze było wówczas jeszcze spisywanie dokumentów po łacinie. W księstwie legnickim język niemiecki wszedł w urzędowe użycie około połowy XIV wieku. W głogowskim pojawił się około 1356-1360 r., a w księstwie ziębickim zapewnił sobie dominację nad łaciną w latach 70. czternastego stulecia. Najpóźniej piśmiennictwo niemieckojęzyczne wprowadzone

¹¹⁹ T. Jurek, *Język średniowiecznych dokumentów śląskich*, „Kwartalnik Historyczny”, 2004, nr 4, s. 30-31.

¹²⁰ W zachowanych do dzisiaj dokumentach śląskich pojawiają się co prawda trzynastowieczne akty spisane w całości w języku niemieckim (jak np. układ między książętami wrocławskim i głogowskim z 1294 r.), jednak jak wskazuje Tomasz Jurek z pewnością są to późniejsze kopie – tłumaczenia pierwotnie łacińskich oryginałów;

T. Jurek, *Język...*, op. cit., s. 31.

¹²¹ Pierwszy dokument spisany w całości w języku niemieckim został wystawiony przez księcia Henryka głogowskiego już w 1302 r.; *Ibidem*, s. 31-32.

¹²² Jeszcze w XVII wieku po łacinie spisywane były księgi parafialne.

zostało w księstwach brzeskim i oleśnickim, gdzie powszechne użycie języka niemieckiego w kancelariach książęcych i miejskich datuje się na przełom XIV i XV wieku. Wyjątek, ze względu na władztwo biskupie, stanowi księstwo nyskie, które do około 1420 r. posługiwało się tylko łaciną. Po 1420 r. wystawianie dokumentów niemieckojęzycznych stało się coraz częstsze, dotyczyło ono jednak tylko świeckich spraw majątkowych. Ze względu na swój charakter dokumentacja z zakresu prawa kanonicznego i sądów kościelnych spisywana była wyłącznie po łacinie¹²³.

Przytoczone wyżej daty oczywiście nie oznaczają, że zmiany językowe w piśmiennictwie na Dolnym Śląsku dokonały się w jednym momencie, a wskazują jedynie przybliżony moment w historii, w którym doszło do wyraźnego wzrostu udziału dokumentacji niemieckojęzycznej nad łacińskojęzyczną. Proces adaptacji języka niemieckiego w kancelariach śląskich był stopniowy i postępował nierównomiernie we wszystkich księstwach co powoduje, że prawie przez cały wiek XIV w dyplomach przeplatają się zarówno teksty łacińskie jak i niemieckojęzyczne. Wprowadza to dodatkowe trudności w usystematyzowaniu nazewnictwa ośrodków miejskich. Dopiero w XV wieku niemieczyzna zyskała niemal wyłączność w świeckich kancelariach śląskich¹²⁴.

Badając kwestię używanej w dyplomatyce Dolnego Śląska prawnej terminologii odnoszącej się do jednostek o miejskim charakterze, wyraźnie zaznaczają się trzy zasadnicze okresy językowe. Pierwszy z nich obejmuje cały wiek XIII i dotyczy piśmiennictwa łacińskiego z występującymi w dokumentach terminami *civitas* i *oppidum*. W drugim, trwającym przez cały wiek XIV, dochodzi do używania w kancelistyce zarówno języka łacińskiego jak i niemieckiego, z wyraźną dominacją terminologii łacińskiej w pierwszej połowie tego stulecia i niemieckiej w drugiej. Wtedy to w dokumentach pojawiają się określenia takie jak *stat* i *statischen*. Ostatni natomiast, przypadający na wiek XV, dotyczy z nielicznymi wyjątkami, praktycznie już tylko dokumentów spisywanych w języku niemieckim, w których wykorzystywane są z reguły terminy *stat*, *stetlein* i *stetchen*.

W dyplomach pochodzących z XIII i z pierwszej ćwierci XIV wieku, nowo powstałe na Dolnym Śląsku ośrodki miejskie, w przeważającym stopniu określane były terminem *civitas*. W dokumencie lokacyjnym z 11 listopada 1233 roku po raz pierwszy

¹²³ *Ibidem*, s. 32-36.

¹²⁴ Wyjątek stanowią dokumenty duchowne i te, których adresatem było duchowieństwo. Zatem, jak wskazuje Tomasz Jurek, język wystawiania dokumentu zależał od jego adresata; *Ibidem*, s. 33, 35-36.

jako miasto wspomniany został Nowogrodzicz (niem. *Naumburg am Queis*). Zgodnie z treścią dyplomu Henryk, książę Śląska, powierzył Temowi lokowanie Nowogrodzka na prawie niemieckim na wzór Lwówka: „*Hinc est, quod nos Henricus dei gratia dux Cracovie et Slesie notum esse volumus omnibus presentis temporis hominibus et futuris presentem paginam inspecturis, quod Themoni civitatem Nuenbur iure Theutonico, quo Lewenberg privilegiata est [...]*”¹²⁵. W 1241 roku w akcie potwierdzającym majątek i dochody ofiarowane kościołowi w Lwówku Śląskim przez Henryka I Brodatego i biskupa wrocławskiego Tomasza, wymienione zostało *civitas Lewinberg*. Miejscowość wspomniana została we fragmencie opisowym dotyczącym wskazania terenu wzdłuż potoku między miastem Lwówek a wsią Pławna, w rejonie którego nie powinien powstać żaden nowy młyn („[...] *que vocatur Schmotinseiffin, et civitatem Lewinberg in hoc rivulo, in quo memoratum molendinum est positum, [...]*”¹²⁶). W kolejnych latach po raz pierwszy jako ośrodki miejskie wzmiankowane są kolejne miejscowości. W dyplomie z 1242 r. Anna, księżna Śląska nadaje joannitom w Strzegomiu grunt w zamian za teren, na którym lokowano miasto Strzegom („[...] *ubi civitas Stregom Teuthonico iure est locata [...]*”)¹²⁷. W roku 1245 książę Bolesław II Rogatka udziela biskupowi wrocławskiemu Tomaszowi ośmiodniowego jarmarku *in civitate ipsius Nyza*¹²⁸. W 1249 natomiast jako *civitas* wymienione zostało Krosno Odrzańskie, ofiarowane margrafowi miśnieńskiemu Henrykowi III Dostojnemu wraz z zamkiem i całym okręgiem, w podzięce za przymierze obronne („[...] *qua recuperata ipsi marchioni presentabimus Croznam civitatem et castrum et terram ad Croznam [...]*”)¹²⁹. W dokumencie lokacyjnym z 1255 r. wystawionym przez księcia Henryka III dla Oleśnicy, wspomniane jednocześnie zostają *civitas nostram Olesnicz* i *civitas Noviforensis*¹³⁰. W następnych dziesięcioleciach w śląskich dokumentach kancelaryjnych po raz pierwszy jako *civitas* wzmiankowane są kolejne trzynastowieczne miasta lokacyjne (zob. Aneks 1). Pod koniec trzynastego stulecia książę Bolko stwierdza, że Sulisław z Kawic i Arnold, piwniczny w Lubiążu, w imieniu Teodoryka opata cystersów w Lubiążu zakupili 2 łany w Kawicach położone „...*sita prope civitatem nostram Les...*”¹³¹ (koło miasta Prochowice¹³²).

¹²⁵ SUB, t. 2, nr 49.

¹²⁶ *Ibidem*, t. 2, nr 199.

¹²⁷ *Ibidem*, t. 2, nr 239.

¹²⁸ *Ibidem*, t. 2, nr 297.

¹²⁹ LUB, t. 1, nr 1, s. 115.

¹³⁰ SUB, t. 3, nr 147.

¹³¹ *Ibidem*, t. 6, nr 362.

¹³² R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 478.

Również jako *civitas*, w kontekście wskazania lokalizacji wymieniona została Jelenia Góra, w okolicy której książę Bolko zezwolił Siegfriedowi von Schildau na zbudowanie sześciokołowego młyna¹³³.

Termin *oppidum* występował w tym okresie znacznie rzadziej¹³⁴. W bulli papieskiej z 1232 r. wystawionej przez Grzegorza IX mianem tym określona została Złotoryja. Dokument nie dotyczył jednak bezpośrednio miasta. *Oppidum Mons Aurens* zostało wspomniane we fragmencie dotyczącym wskazania lokalizacji łąnów ziemi, które nadano klasztorowi w Lubiążu: „...*in silva citra oppidum quod Mons Aurens vulgariter appellatur...*”¹³⁵. Na mocy spisanej w 1254 r. przez notariusza magdeburgskiego ugody, arcybiskup Rudolf zachował dla siebie „[...] *oppidum Monekeberch cum omnibus suis pertinenciis [...]*” („[...] miasto Müncheberg ze wszystkimi przynależnościami [...]”), potwierdzając jednocześnie majątek klasztoru w Lubiążu. W dyplomie z 1289 r. mianem *oppidum* nazwano Chełmsko Śląskie („...*et domino in Lewenberch petenti a nobis opidum nostrum Shonenberch*”)¹³⁶. Miasto wymienione zostało w dokumencie Wacława II Luksemburskiego, króla Czech i Moraw, w którym na mocy porozumienia z księciem świdnickim Bolkiem I Surowym, włączył on miejscowość wraz z okręgiem do Śląska. Akt ten uznawany jest jednocześnie za pierwsze źródło pisane, świadczące o miejskim statusie ośrodka.

Przytoczone wyżej przykłady pokazują, że w okresie największego nasilenia procesów osadniczych na Dolnym Śląsku, nowo zakładane ośrodki miejskie w znacznej większości przypadków określane były pojęciem *civitas*. Termin ten zdaje się wówczas dominować w śląskich kancelariach książęcych. Wykorzystywany jest w różnego rodzaju dokumentach – dyplomach lokacyjnych, aktach fundacyjnych, dokumentach dotyczących nadawania lub potwierdzania praw i przywilejów oraz majątku czy dochodów. Używany jest także we fragmentach „opisowych” odnoszących się do lokalizacji danego obiektu w przestrzeni lub wskazania położenia jednaj osady względem

¹³³ *SUB*, t. 6, nr 415.

¹³⁴ Wśród zachowanych do czasów współczesnych trzynastowiecznych dokumentów, zawierających termin *oppidum*, jest akt z 1207 r., w którym Henryk Brodaty nadaje klasztorowi w Trzebnicy Ołobok (*oppidum Olobok*); *KDS*, t. 2, nr 240. Kolejnym, w którym użyto tego określenia do nazwania osady jest dokument z 1224 r. dotyczący powołania do życia „*forum aut oppidum Trebnicense*” (*Urkundensammlung zur Geschichte des Fürstenthums Oels bis zum Aussterben der Piastischen Herzogslinie*, wyd. W. Haeusler, Breslau, Josef Max & Comp 1883, nr 36). Dwa wskazane wyżej dokumenty są jednak falsyfikatami z drugiej połowy XIV wieku, stąd też należy traktować je ze szczególną ostrożnością. Użyte bowiem w nich terminy mogą mieć bliższy związek z czasami, w których zostały spisane niż okresem, na który są datowane.

¹³⁵ *SUB*, t. 2, nr 17.

¹³⁶ *LUB*, t. 1, nr 2, s. 487.

drugiej. Termin *oppidum* pojawia się w aktach bardzo rzadko i najczęściej wychodzi spod pióra kancelistów spoza obszaru historycznego Śląska, jak królowie Czech lub duchowieństwa. Być może związane jest to z wyższym poziomem wykształcenia tych osób i znajomością szerszej terminologii lub genezy słów *civitas* i *oppidum*.

Występujące w średniowiecznych aktach łacińskie terminy nie były przecież pojęciami nowymi. Zarówno jedno jak i drugie sformułowanie znane było już w starożytności i tak samo jak w okresie średniowiecza odnosiły się one do form osadnictwa. Najstarszym zachowanym źródłem literackim, w którym wielokrotnie i szeroko użyte zostało określenie *oppidum* (l. mn. *oppida*) jest dzieło Juliusza Cezara „O wojnie galijskiej” (łac. „*Commentarii de bello Gallico*”). Rzymski wódz wykorzystał to słowo do nazwania osad, napotkanych w Galii¹³⁷ podczas podboju w połowie I wieku p.n.e. Określenie to stało się wówczas powszechnie wykorzystywanym w okresie wczesnego cesarstwa rzymskiego terminem. Do tej pory jednak jego znaczenie nie zostało jednoznacznie zdefiniowane w odniesieniu do ówczesnej urbanizacji¹³⁸. Współcześnie w archeologii za *oppida* uznawane są celtyckie osady o charakterze obronnym i rzemieślniczym sięgające genezą późnej epoki żelaza (okres lateński od IV w. p.n.e.)¹³⁹. W literaturze są one opisywane z reguły jako wznoszone na wzniesieniach i otaczane drewniano-ziemnymi fortyfikacjami siedliska, pełniące funkcję centrów wymiany handlowej, produkcji rzemieślniczej, działalności społeczno-politycznej oraz ośrodków rytualnych¹⁴⁰.

Nawiązując do pochodzenia słowa *oppidum*, według jednej z teorii termin ten wywodzi się z wcześniejszego łacińskiego „*ob-pedum*” oznaczającego zamkniętą przestrzeń¹⁴¹. Odnosi się zatem do siedliska otoczonego umocnieniami. Podobnie o genezie *oppidum* pisze Izydor z Sewilli w swojej entymologii:

*„Oppidum quidam ab oppositione murorum dixerunt; alii ab opibus
recondendis, eo quod sit munitum; alii quod sibi in eo conuentus habitantium opem det
mutuam contra hostem. Nam primum homines tamquam nudi et inermes nec contra*

¹³⁷ Kraina historyczna obejmująca dzisiejszą Francję, części Belgii, Szwajcarii, zachodnie Niemcy i północne Włochy.

¹³⁸ Szczegółowo problem definiowania *oppidum* w antyku i czasach współczesnych omówił Iván Fumadó Ortega w I. F. Ortega, *Oppidum. Reflexiones acerca de los usos antiguos y modernos de un término urbano*, SPAL 22, 2013, s. 173-184.

¹³⁹ Celtyckie *oppida* z epoki żelaza zostały omówione m.in. przez G. Wolf, *Rethinking the oppida*, „Oxford Journal of Archeology”, 1993, 12 (2), s. 223-234.

¹⁴⁰ T. Moore, *Beyond Iron Age 'towns' Examining oppida as examples of low-density urbanism*, „Oxford Journal of Archeology”, 2017, 36 (3), s. 290.

¹⁴¹ I. Fumadó Ortega, *Oppidum...*, op. cit., s. 174.

beluas praesidia habebant nec receptacula frigoris et caloris, nec ipsi inter se homines ab hominibus satis erant tuti."¹⁴²

(Według niektórych „*oppidum*” zostało tak nazwane od ochrony (*oppositio murorum*), jaką oferują jego mury; według innych ze względu na przechowywane (*recondere*) w nim bogactwa (*opes*), z powodu czego było ufortyfikowane; dla innych, ponieważ społeczność zamieszkujących ją osób udziela sobie wzajemnego wsparcia (*opem dare*) przeciwko wrogowi. Rzeczywiście początkowo ludzie, ponieważ byli nadzy i bezbronni, nie mieli ochrony przed potwornymi bestiami, schronienia przed zimnem i gorącem, ani też nie potrafili się wystarczająco ochronić przed innymi ludźmi.)

Zgodnie z powyższą definicją pierwotne znaczenie terminu *oppidum* sprowadzało się do pełnionej przez nie funkcji, którą była ochrona przed wrogiem. *Oppidum* stanowiło więc zamkniętą, skupiającą grupę ludzi przestrzeń, zapewniającą im schronienie przed niebezpieczeństwami z zewnątrz. Obwarowania, były zatem bardzo istotnym elementem w kontekście cech charakteryzujących najstarsze *oppida*.

Z biegiem czasu termin *oppidum* doświadczał coraz istotniejszych transformacji znaczeniowych. W piśmiennictwie Cyncerona¹⁴³ i Varro¹⁴⁴ zdaje się, że wyraz był używany do określenia miast w ogóle, bez zwracania uwagi na tożsamość etniczną lub typ danej populacji (rzymska lub obca) czy rodzaj siedliska (cywilizowane lub bardziej barbarzyńskie). Podobnie, w znaczeniu ogólnym termin został użyty przez Serwiusza Sulpicjusza Rufusa w liście kondolencyjnym adresowanym do Cyncerona po śmierci jego córki, Tullii:

*„Ex Asia rediens, cum ab Aegina Megaram versus navigarem, coepi regiones circumcirca prospicere. Post me erat Aegina, ante me Megara, dextra Piraeus, sinistra Corinthus: quae oppida quodam tempore florentissima fuerunt, nunc prostrata et diruta ante oculos iacent.”*¹⁴⁵

(„Podczas mojej podróży z Azji, kiedy płynąłem z Eginy w kierunku Megary, zacząłem przyglądać się miejscowościom, które znajdowały się po każdej mojej stronie.

¹⁴² G. Jean-Yves, M. Pierre, *Isidore de Séville – Étymologies. Livre 15 - Les constructions et les terres*, Besançon: Institut des Sciences et Techniques de l'Antiquité, 2004, s. 10. Izydor podaje tutaj za Serwiuszem (zob. *En.* 9.605: „*Alii oppidum dici ab oppositione murorum; uel quod hominibus locus esset oppletus; uel quod opes illo munitionis gratta congestae sunt*”)

¹⁴³ *Resp.* 1.26.41 za I. Fumado Ortega, *Oppidum...*, op. cit., s. 174.

¹⁴⁴ M. Terentius Varro, *De lingua latina*, 5.143, URL: <http://www.thelatinlibrary.com> [7.11.2020] („*Oppida condebant in Latio Etrusco ritu multi, id est iunctis bobus tauro et uacca interiore aratro circumagebant sulcum ...*”)

¹⁴⁵ Cicero, *Epistulae ad Familiares*, IV. 5, URL: <http://perseus.uchicago.edu/perseus/cgi/citequery3.pl?dbname=Perseus LatinTexts&getid=1&query=Cic.%20Fam.%204.5> [7.11.2020].

Za mną była Egina, przede mną Megara, po mojej prawej stronie Pireus, po lewej Korynt: miasta, które kiedyś kwitły najbardziej, teraz leżały mi przed oczami zniszczone i zrujnowane.”)

W czasach cesarstwa rzymskiego z pewnością był bardzo ważnym pojęciem, skoro Tytus Liwiusz posłużył się nim do opisanie samego Rzymu¹⁴⁶. O większym prestiżu terminu świadczy również wykorzystywanie go w odniesieniu do dokonań militarnych. Znalazł się on m.in. na inskrypcji pochwalnej dyktatora Tytusa Kwinkcjusza Kapitolńskiego, który „[...] *oppida novem diebus novem caperet [...]*” (*zdobył dziewięć miast w dziewięć dni*)¹⁴⁷. Już w narracji Juliusza Cezara wykorzystywanie tego terminu zapewne także miało podkreślać prestiż osiągnięć wojennych wodza. W czasach dojrzałego imperium używano go jako pojęcia ogólnego, obejmującego kolonie i municipia:

„[...] Oppida omnia numero CLXXV, in iis coloniae IX, municipia c. R. X, Latio antiquitus donata XXVII, libertate VI, foedere III, stipendiaria CXX [...]”¹⁴⁸

(„[...] Miast ma ogółem 175, w tym 9 kolonii, 8 miast municypalnych, 29 miast od dawna obdarzonych prawem łacińskim, 6 miast wolnych, 3 sprzymierzone i 120 daninę opłacających [...])”)

Z czasem użycie terminu *oppidum* stało się mniej powszechne, a jego miejsce zastąpił termin *civitas* jako miasto w ogóle¹⁴⁹. W okresie Imperium Rzymskiego *civitas* oznaczało centrum polityczne regionu. Początkowo odnosiło się głównie do grupy ludności – wspólnoty zamieszkującej większy obszar. Samo pojęcie wywodziło się zresztą od słowa *cives*, oznaczającego społeczność, obywateli. Centrum tego obszaru było miasto (*civitas*) pełniące rolę ośrodka sądowiczego, targowego, wojskowego oraz prawno-administracyjnego. Stanowiło również punkt poboru podatków¹⁵⁰. W taki też sposób o *civitas* pisał Izydor z Sewilli:

*„Civitas est hominum multitudo societatis uinculo adunata, dicta a civibus, id est ab ipsis incolis urbis, pro eo quod plurimorum consciscat et contineat uitas.”*¹⁵¹

¹⁴⁶ T. Livius, *Ab urbe condita libri*, 42.20.3, 40.36.1., URL: <http://www.thelatinlibrary.com> [7.11.2020] (dalej *Liv.*).

¹⁴⁷ *Liv.*, 6. 29. 9.

¹⁴⁸ G. Plinius Secundus, *Naturalis Historia*, III.7, URL: <http://www.thelatinlibrary.com/pliny1.html> [7.11.2020].

¹⁴⁹ T. Kotula, *Z badań nad ustrojem municypalnym epoki późnego Cesarstwa: afrykańskie municipia i kolonie*, „Przegląd Historyczny”, t. 64, 1973, z. 3, s. 447.

¹⁵⁰ K. Winckler, *Die Alpen im Frühmittelalter. Die Geschichte eines Raumes in den Jahren 500 bis 800*, Böhlau Verlag Wien, Köln, Weimar, 2012, s. 236-237.

¹⁵¹ G. Jean-Yves, M. Pierre, op. cit., s. 9.

(„Miasto to duża liczba ludzi zjednoczonych więziami wspólnoty; zawdzięcza swoją nazwę obywatelom, czyli mieszkańcom miasta, ponieważ jednoczy i zawiera życie dużej liczby ludzi.”)

Podkreślając jednocześnie, że „nie kamienie, lecz człowiek” tworzą miasto („[...] *civitas autem non saxa, sed habitatores uocantur* [...]”)¹⁵².

Z dzieła Izydora ujawnia się prawdopodobnie pierwotna, powiązana z etymologią obu terminów, różnica znaczeniowa pomiędzy *civitas* a *oppidum*, zgodnie z którą pierwsze z nich wiązało się z istnieniem wspólnoty zamieszkującej dany obszar, a drugie odnosiło się do miejsca ufortyfikowanego, które identyfikować można z późniejszymi średniowiecznymi grodami.

We wczesnym średniowieczu, z powodu ustąpienia kultury starożytnego Rzymu, idea miasta zanika, a użycie terminów *civitas* i *oppidum* staje się mniej powszechne. Jednocześnie jednak w dalszym ciągu mamy do czynienia z transformacją znaczeniową tych pojęć. Umocnienia stają się ważnym elementem w postrzeganiu osady jako miasta już nie tylko dla *oppidum*, ale coraz częściej także w przypadku pojęcia *civitas*. Ukazują to między innymi listy Kasjodora z VI wieku, w których autor pisze:

„[1] *Digna est constructio civitatis, in qua se commendet cura regalis, quia laus est temporum reparatio urbium vetustarum: in quibus et ornatus pacis acquiritur et bellorum necessitas praecavetur. [2] Ideoque praesenti iussione profutura sancimus, ut, si quis cuiuslibet generis saxa in agris suis iacentia muris habuerit profutura, libens animo sine aliqua dilatione concedat, quod tunc magis verius possidebit, cum hoc utilitati suae civitatis indulserit. [...]*”

(„[1] Godne jest wznoszenie miasta, które otacza królewska troska, ponieważ chwałą każdej epoki jest odbudowa starożytnych miast; w nich zdobywa się ozdoby pokoju, jak zapobiega niebezpieczeństwu wojen. [2] Stąd też niniejszym ustanawiamy taką służebność, że kto ma jakieś głazy leżące na jego polach, pomocne przy budowie murów, niech chętnie i bez żadnej zwłoki je odstąpi, ponieważ wtedy prawdziwie będzie posiadał, kiedy użyczy tego dla pożytku swojego miasta. [...])¹⁵³

Również dla Grzegorza z Tours istotną cechą miasta – *civitas* były mury. Świadczy o tym jeden z jego listów, w którym autor wyraża zdziwienie wobec nazywania

¹⁵² *Ibidem*, s. 9.

¹⁵³ *Synody i kolekcje praw. Tom XI, Kasjodor Senator, Variae*, wyd. WAM, Kraków 2017, księga I, nr 28, s. 35-35*, URL: https://wydawnictwowam.pl/sites/default/files/69398_skrot.pdf [7.11.2020].

Dijon *vicus*, pomimo posiadania przez osadę wszystkich cech *civitas*, tj. biskupa i murów miejskich:

„*Est autem castrum firmissimis muris in media planitie et satis iocunda conpositum, [...]. A meridie habet Oscarum fluvium piscibus valde praeditum, ab aquilone vero alius fluviolus venit, qui per portam ingrediens ac sub pontem decurrens, per aliam rursus portam egreditur, totum monitionis locum placida unda circumfluens, ante portam autem molinas mira velocitate divertit. Quattuor portae a quattuor plagis mundi sunt positae, totumque aedificium triginta tres torres exornant, murus vero illius de quadris lapidibus usque in viginti pedes desuper a minuto lapide aedificatum habetur, habens in altum pedes triginta, in lato pedes quindecim. Qui cur non civitas dicta sit, ignoro.*”¹⁵⁴

(„Jest to twierdza z bardzo potężnymi murami położona pośrodku dość dogodnej równiny [...]. Na południu znajduje się rzeka Ouche, która jest bardzo bogata w ryby; od strony akwilonu przepływa kolejna mała rzeka (Suzon), która wchodząc przez drzwi i przepływając pod mostem, wychodzi innymi drzwiami po podlaniu wieży ogrodzenia spokojną falą, skręca przed drzwiami młynów z niesamowitą prędkością. Cztery bramy są rozmieszczone w czterech kierunkach świata, a trzydzieści trzy wieżyczki zdobią cały budynek; Wiadomo, że jego ściana jest rzeczywiście zbudowana z kwadratowych kamieni o wysokości dwudziestu stóp [i] małych kamieni z góry, o całkowitej wysokości trzydziestu stóp i szerokości piętnastu stóp. Dlaczego nie ma statusu miasta, nie wiem.”)

Pojęcia *civitas* i *oppidum* ponownie powróciły w powszechne użycie na przełomie VIII-IX wieku, w wyniku recepcji nazewnictwa rzymskiego. Z biegiem lat jednak ich wykorzystanie w piśmiennictwie, coraz mniej wiązało się z odzwierciedleniem konkretnych cech charakteryzujących dany rodzaj osady, a było raczej wynikiem intencji autora. Granica znaczeniowa pomiędzy *civitas* i *oppidum* stała się bardzo rozmyta. Oba określenia często używane były zamiennie i wykorzystywane głównie w celu podniesienia rangi danego ośrodka. Można to zauważyć w sposobie posługiwania się łacińskimi terminami w pochodzącej z końca VIII wieku liście darowizn od książąt bawarskich na rzecz archidiecezji salzburskiej (*Notitia Arnonis* i *Breves Notitiae*) oraz w spisany w dziewiątym stuleciu *Conversio Bagoariorum et Carantanorum*¹⁵⁵. Na przykład w odniesieniu do Salzburga wykorzystywany jest zarówno termin *civitas*

¹⁵⁴ Grègoire de Tours, *Historiae Francorum*, III, 19.

¹⁵⁵ Zob. F. Lošek, *Notitia Arnonis und Breves Notitiae*, [w:] *Quellen zur Salzburger Frühgeschichte*, hrsg. H. Wolfram, Wien 2006, s. 9-178.

(*Translatus est Ruodpertus in civitatem Iuvavensem*¹⁵⁶) jak i *oppidum* („[...] *tradidit Tassilo ad ecclesiam sanctissimi Petri [...], qui est constructa infra oppido Salzburc [...]*”¹⁵⁷). W *Conversio Bagoariorum et Carantanorum*, zdarza się nawet, że autor w jednym z fragmentów dzieła, do nazwania dawnego rzymskiego *civitas Iuvavum* używa tylko słowa *locum*, w przeciwieństwie do *Liburnia civitate*, w której biskup salzburski Modestus zbudował jeden z kościołów¹⁵⁸. Powyższe związane jest z pozycją jaką pełniła *Liburnia* (dzisiejsza Teurnia) w strukturze kościoła chrześcijańskiego. Termin *civitas* okresie wczesnego średniowiecza zaczął służyć do określania miast będących stolicami chrześcijańskich diecezji (siedzib biskupich)¹⁵⁹. W środowisku chrześcijańskim stał się więc pojęciem o wysokiej randze.

Na przestrzeni wieków zarówno termin *civitas* jak i *oppidum* przeszły diametralną transformację znaczeniową. Jak wynika z przytoczonych wyżej przykładów już w późnych czasach starożytnych stosowanie tych pojęć w literaturze zdaje się odbiegać od ich pierwotnych znaczeń. Na używanie tych określeń zamiennie jako synonimów, wskazują również wczesno nowożytne, oparte na analizie tekstów rzymskich uczonych, definicje słownikowe¹⁶⁰.

W odniesieniu do osad zlokalizowanych na ziemiach Śląskich pojęcia *civitas* i *oppidum* znalazły się w pochodzącej z XI wieku kronice Thietmara, a w dwunastym stuleciu w dziełach polskiego kronikarza Galla Anonima i czeskiego Kosmasa. O ile w *Thietmari merseburgiensis episcopi chronicon* używanie przez autora terminu *civitas* wydaje się być nieprzypadkowe¹⁶¹, to w kronikach Galla i Kosmasa, gdzie pojawiają się wielokrotnie oba określenia, mamy do czynienia z brakiem konsekwencji w ich

¹⁵⁶ F. Koller, *Die Anfänge der Salzburger Städte. Civitas und verwandte Begriffe in den Salzburger Quellen*, „Mittheilungen der Gesellschaft für Salzburger Landeskunde“, t. 128, 1988, s. 11.

¹⁵⁷ F. Lošek, op. cit., s. 67.

¹⁵⁸ K. Winckler, op. cit., s. 238.

¹⁵⁹ M. Bláhová, *Proměny terminu „civitas” mezi antikou a pozdním středověkem*, [w:] *Polska – Pomorze – sąsiedzi (X-XII w.). W kręgu studiów nad początkami średniowiecznej cywilizacji europejskiej*, red. S. Rosik, Wrocław 2020, s. 17-33.

¹⁶⁰ W wydanym w 1502 r. słowniku łacińskim autorstwa Ambrożego Calepinusa słowo *oppidum* definiowane jest jako miasto umocnione, wywodzące się od „działa” lub od „oporu” stawianego przeciw wrogom (A. Calepino, [hasło:] *Oppidum*, [w:] *Dictionarium latinum*, Basilea 1502). W dalszej części opisu hasła autor wskazuje jednak, że *oppidum* traktowane było także jako miasto w kontekście ogólnym i przytacza w tym miejscu m.in. cytat z dzieła Plauta: „*Eleusipolim Persae cepere, urbem in Arabia, Plenam bonarum rerum, atque antiquum oppidum.*” (M. Accius Plautus, *Ex Fide Atque Auctoritate. Complurium Librorum Manuscriptorum Opera Dionys. Lambini*, Ex officina Gulielmi Hertman, Coloniae 1578, s. 643). Na stosowanie w czasach antycznych pojęć *civitas* i *oppidum* jako synonimów, wskazuje również Philip Knipschildt w swoim traktacie o cesarskim prawie miejskim z 1657 r. On także dla potwierdzenia swojej tezy, powołuje się na starożytne dzieła rzymskich uczonych (m.in. do dzieła Scipione Gentili) oraz odwołuje się do wcześniejszych opracowań prawnych (zob. P. Knipschildt, *Tractatus de iuribus et privilegiis civitatum imperialium*, Sumpt. Georgii Wilhelmi Kuehuen, 1687, s. 6-7).

¹⁶¹ Zob. T. Wasilewski, op. cit., s. 7-9.

stosowaniu. Zdaje się, że są one używane zamiennie, jako synonimy. Świadczy o tym między innymi sposób wykorzystania terminologii przez Galla Anonima w opisie wojny polsko-niemieckiej z 1109 r. Autor do nazwania Głogowa trzykrotnie posługuje się w tekście określeniem *civitas* i czterokrotnie terminem *oppidum*¹⁶².

Posługiwanie się określeniami *oppidum* i *civitas* w tym samym kontekście znaczeniowym, daje się również zauważyć w śląskich dokumentach z trzynastego i czternastego stulecia. W piśmie z 1341 r., wystawionym w kancelarii królewskiej w Pradze, mianem *oppidum* określony został, dobrze wówczas prosperujący Lubin. Miasto pojawiło się w akcie zawartym między księciem legnickim Bolesławem a królem czeskim Janem, obok *civitas Glogoviensi*¹⁶³. Kilka lat wcześniej natomiast (1335 r.), w wystawionym w kancelarii praskiej kontrakcie zawartym pomiędzy księciem ścinawskim Janem a Janem Luksemburskim i jego synem Karolem, Lubin nazwany został mianem *civitas*¹⁶⁴. Kolejnym przykładem niech będzie przypadek Namysłowa, który w dokumencie z 1359 r. występuje jako *oppidum*, podczas gdy wielokrotnie wcześniej i później określany jest jako miasto – *civitas* lub *stat* (m.in. 1270, 1278, 1294, 1323, 1342, 1348, 1383, 1387, 1397, 1402, 1490¹⁶⁵). Określenie to w stosunku do Namysłowa pojawiło się w dyplomie króla Karola IV Luksemburskiego, na mocy którego wszelkie twierdze, miejscowości, folwarki, i wasale wraz z całym okręgiem Namysłów, wcielone miały zostać do Korony Czeskiej. Taka jednorazowa w historii średniowiecznego miasta zmiana terminologii w odniesieniu do jednostki miejskiej z pewnością wynika z zastosowania terminu jako synonimu *civitas*, tym bardziej, że w dalszej części dokumentu jego wystawca, cesarz Karol IV konsekwentnie posługuje się wyłącznie tym pojęciem: „[...] *predictam munitionem, oppidum, villas, bona, vasallos et districtam im Namslavia et eorum pertinentias universas in toto vel in parte, [...]*”¹⁶⁶. Użycie przez kancelistę Karola IV określenia *oppidum* może również wynikać z reminiscencji antycznego znaczenia terminu. Król Karol IV Luksemburski nosił również tytuł *Romanorum rex* (Świętego Cesarza Rzymskiego). Być może poprzez użyte w dokumencie sformułowanie próbował nawiązać do dawnych rzymskich tradycji, które starał się odbudować.

Dwuznacznie interpretować można natomiast zapisy aktu fundacyjnego z 1288 r. Jest to dokument, w którym po raz pierwszy zastosowano jednocześnie dwa łacińskie

¹⁶² Zob. *Ibidem*, s. 11-12.

¹⁶³ *LUB*, t. 1, nr 13, s. 314-315.

¹⁶⁴ *Ibidem*, t. 1, nr 16, s. 136-139.

¹⁶⁵ *SUB*, t. 4, nr 447, nr 337; *LUB*, t. 2, s. 4, 12, 643, 644; *LUB*, t. 1, s. 77, 78, 79, 19, 34;

¹⁶⁶ *LUB*, t. 1, nr 17, s. 71.

terminy do opisania różnych miast. Obok *civitas Olsniz* i *civitas Richenpach* jako *opido nostro Nemz* wzmiankowana została wówczas Niemcza¹⁶⁷. W dokumencie tym książę Henryk III wraz z pięcioma prałatami i dwunastoma kanonikami określił uposażenie nowo ufundowanej kolegiaty św. Krzyża we Wrocławiu. Fundacja zatwierdzona została przez biskupa Tomasza i kapitułę wrocławską, która złożyła na dokumencie swoją pieczęć. Użycie w tym przypadku łacińskiego *oppidum* w stosunku do Niemczy, z jednej strony może wynikać z zastosowania słowa jako synonimu, z drugiej zaś może być związane z zakorzenionym jeszcze w świadomości autora dokumentu charakteru jednostki z ubiegłego stulecia, kiedy stanowiła ona ważny warowny ośrodek graniczny. Osada bowiem już w 1109 r. określona została przez Kosmasa terminem *oppidum* („*a castro Recen usque ad urbem Glogou praeter solum Nemci oppidum*”)¹⁶⁸.

W akcie biskupim z 24 marca 1272 r. również pojawiły się dwa pojęcia. Nie odnosiły się one jednak do konkretnych osad, a zastosowane zostały w znaczeniu ogólnym:

„*Cum nos Thomas miseracione divina Wratislaviensis episcopus nuper circa nativitatem beati Iohannis Baptiste tulissemus sentencias excommunicacionis in quosdam milites, advocatos et scultetos et interdicti in quasdam villas et opida in districtu Saganiensi et Boleslaviensi, Crostnensi et Glogouiensi pro eo, [...] non audentes tantam ecclesie lesionem ulterius sub dissimulacionis involucro preterire, civitates, castella, opida, villas et totam terram in ducatu predicti ducis Conradi sitam et ad eius dominium pertinentem in hiis scriptis generali ecclesiastico subicimus interdicto aliis sentenciis specialibus, quas olim tulimus, in suo robore duraturis.*”

Najpierw biskup Tomasz II używa słów *villas et opida*, w kontekście wskazania wsi i miast (?) w dystryktach żagańskim, bolesławickim, krośnieńskim i głogowskim. Następnie wymienia *civitates, castella, opida, villas et totam terram* (miasta, zamki, grody (?), wsie i pozostałe ziemie) w księstwie księcia Konrada. W pierwszej części dokumentu wydaje się, że słowo *oppidum* oznacza miasto w ogóle i traktowane jest równoznacznie z terminem *civitas*. W dalszej części natomiast zdaje się, że pojęcie to może jednak dotyczyć jednostek o innym charakterze, prawdopodobnie niższym rangą od *civitas*, jeżeli przyjąć, że typy osad wymieniane były w kolejności od najważniejszych do najmniej ważnych. Bliska prawdzie wydaje się być również hipoteza o zastosowaniu

¹⁶⁷ SUB, t. 5, nr 367.

¹⁶⁸ *Die Chronik der Böhmen des Cosmas von Prag*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica*, Bd. 2, hrsg. v. B. Bretholz, Berlin 1923, s. 161-162.

tutaj terminu *oppidum*, w kontekście osady umocnionej. W pierwszej części termin posłużyłby więc do odróżnienia osad otwartych od tych otoczonych umocnieniami (w ogóle). W drugiej natomiast odnosiłby się już do konkretnych jednostek osadniczych, oznaczając umocnioną osadę cywilną o niższej randze niż *civitas* (miasto – gród lub po prostu gród). Trzydzieści lat później, ten sam biskup wyliczając w dokumencie rodzaje osad posługuje się już tylko określeniami *castra, civitates, villas*¹⁶⁹.

W dyplomach wystawianych przez biskupa Przeclawa z Pogorzeli dostrzec można natomiast pewną zależność w doborze słów. Termin *civitas* zdaje się być zarezerwowany tylko dla Wrocławia, a *oppidum* nazywane są pozostałe miasta. Poświadczają to akty z 1342, 1344, 1355, 1358, 1359, 1365, 1367, 1374 i 1382 r. W najstarszym, zaświadczającym o hołdzie złożonym przez książąt śląskich królowi czeskiemu i uznania go za patrona kościoła, wymienione zostało *civitatis Wratislaviensis*¹⁷⁰. W dokumentach z 1344 i 1355 r., dotyczących kolejno przejęcia Grodkowa przez biskupa wrocławskiego¹⁷¹, a następnie przyznania przez Kapitułę Katedralną we Wrocławiu, że Grodków jest lennem króla Czech¹⁷², wielokrotnie występuje *oppidum Grotkow* lub *opidi Grotkaw*. Trzy lata później w akcie prawnym, w którym Przeclaw z Pogorzeli uznaje króla Czech za najwyższego patrona swojego kościoła, zestawione zostają *civitatis Wratislaviensis, oppidi Noviforensis i opidum Grotkaw*¹⁷³. Jeszcze w tym samym roku jako *oppidum* udokumentowany został Milicz w akcie sprzedaży miasta księciu Konradowi oleśnickiego¹⁷⁴. W dyplomach z 1359 i 1365 r. ponownie określeniem tym opisany został Grodków¹⁷⁵, a dwa lata później jako *civitas* wzmiankowany jest po raz kolejny Wrocław¹⁷⁶. Konsekwentnie, tendencja ta utrzymana została w dokumencie kapituły kościoła wrocławskiego z 1382 r. („[...] *qui regni et corone Boemie principes principatus et ducatus civitatem Wratislaviensem et alia in nostra Wratislaviensi diocesi [...] et signanter in recepcione feudi terre et opidi Grotkow dicto domino nostro domino Wenceslao Romanorum et Boemie [...]*”)¹⁷⁷. W roku 1374 natomiast biskup wrocławski stwierdza, że wydobycie i przeróbka żelaza *in dicto nostro opido et fortalicio Freynwalde*

¹⁶⁹ SUB, t. 5, nr 244.

¹⁷⁰ LUB, t. 1, nr 3, s. 7.

¹⁷¹ Ibidem, t. 2, nr 15, s. 208.

¹⁷² Ibidem, t. 2, nr 24, s. 217-218.

¹⁷³ Ibidem, t. 1, nr 6, s. 14.

¹⁷⁴ Ibidem, t. 2, nr 33, s. 33-35.

¹⁷⁵ Ibidem, t. 2, nr 29, s. 227; Ibidem, t. 2, nr 30, s. 227.

¹⁷⁶ Ibidem, t. 1, nr 21, s. 74-75.

¹⁷⁷ Ibidem, t. 2, nr 34, s. 231-234.

podlega jurysdykcji Piotra z Ledlow¹⁷⁸. Sposób użycia terminologii przez biskupa Przeclawa z Pogorzeli nawiązuje do powszechnego we wczesnym średniowieczu wykorzystywania słowa *civitas* do określania jedynie miast, stanowiących centra władzy kościelnej (stolic biskupich). W pismach urzędowych wychodzących z kancelarii biskupiej zdaje się, że termin ten zarezerwowany był jedynie dla Wrocławia jako stolicy episkopatu. Pozostałe ośrodki miejskie w strukturach kościelnych były natomiast nazywane *oppidum*. I tak stanowiąca jedno z największych i najważniejszych w dobie średniowiecza miast Legnica, w wystawionym przez kancelarię biskupią dokumencie z 1365 r., nazwana została mianem *opidum*¹⁷⁹. W wydanym przez kapitułę w 1396 r. akcie notarialnym zaświadczającym o sprzedaży wszystkich łąw chlebowych i dwóch hal towarowych, Legnica ponownie określona została tym samym terminem¹⁸⁰. Użycie tego określenia przez kancelarię władzy duchownej w stosunku do miasta miało także miejsce w 1424 roku. Margaretha, córka obywatela Legnicy Nicolausa Groesing, na mocy aktu notarialnego spisane przez urzędnika diecezji wrocławskiej, zapisała wtedy swoją spuściznę kościołowi św. Piotra¹⁸¹.

Inaczej kształtuje się kwestia stosowanej terminologii w przypadku dokumentów wystawianych przez kancelarie książąt śląskich. Do końca pierwszej ćwierci XIV wieku termin *civitas* zdecydowanie dominuje i wykorzystywany jest do nazywania każdego nowego miasta lokacyjnego (zob. Aneks 1). Mamy wręcz do czynienia z jednorodnym terminologicznie charakterem książęcych dyplomów. Przykładowo w akcie z 1312 r. dotyczącym podziału dziedzictwa pomiędzy synów księcia Henryka III Głogowczyka (zob. Aneks 1), zarówno przy określaniu poszczególnych miejscowości jak i we fragmentach odnoszących się do miast w ogóle, używane jest wyłącznie określenie *civitas*. Jedenaście lat później w dokumencie księcia namysłowskiego Konrada I, w którym zawiera on układ z Bolesławem, księciem legnickim i oddaje mu księstwo namysłowskie w zamian za oleśnickie, wszystkie wymienione ośrodki miejskie również określone zostają mianem *civitas*:

„[...] *quod idem dux Boleslaus de bona sua voluntate non compulsus nec coactus suorum sapientum consiliis preabitis et intervenientibus de infrascriptis municionibus Lubens claustro et Wolow civitate et castro, quas idem dux Boleslaus sua*

¹⁷⁸ *Ibidem*, t. 2, nr 32, s. 229-230.

¹⁷⁹ *UBL*, nr 249.

¹⁸⁰ *Ibidem*, nr 367.

¹⁸¹ *Ibidem*, nr 551.

pecunia comparaverat, item de Olesna civitate et castro, Warthinberch civitate et castro, Trebnicz civitate et castro, que quondam patris sui extiterant, item de Trachenburch civitate et castro, Militsch civitate et castro, Sosna castro, Vinczk civitate, Pobel castro, Hernstat civitate et castro et de omnibus dictarum civitatum et castrorum districtibus pertinenciis et dominiis nobis cum duabus villis pertinentibus ad districtum Beroldistatensem [...]. Nos de bona nostra voluntate non compulsi nec coacti nostrorum sapientum consilio preabito vice vrsa cedimus prelibato patruo nostro duci Bolezlao de subscriptis municionibus, de Namzłavia civitate et castro, Beroldistat civitate et castro, Cunzenstat civitate et castro, Crucenburch civitate et castro, Biczina civitate, Landisberch civitate et castro, Bolezlavia castro, Luchsberch castro, Langewort castro et de omnibus dictarum civitatum vel castrorum districtibus [...]”

(„[...] Bolesław dobrowolnie zrzekł się klasztoru w Lubiążu oraz miasta i zamku Wołów, które nabył za swoje pieniądze, a także miasta i zamku Oleśnica, miasta i zamku Syców, miasta i zamek Trzebnicy, które pochodzą od jego ojca (Henryka V), ponadto miasta i zamku Żmigród, miasta i zamku Milicz, zamku Mnichowice, miasta Wińsko, zamek Pobel, miasta i zamku Wąsosz oraz wszystkich powiązanych z nimi dzielnic i praw suwerennych [...]. Z drugiej strony książę Konrad wyrzekł się na rzecz swojego wuja księcia Bolesława miasta i zamku Namysłów, miasta i zamku Bierutów, miasta i zamku Wolczyn, miasta i zamku Kluczbork, miasta Byczyna, miasta i zamku Gorzów Śląski, zamku Bolesławice, zamku Luchsberg (?), zamku Langewort (?) i wszystkich powiązanych z nimi dzielnic i praw suwerennych [...]

Około początku drugiej ćwierci czternastego stulecia dochodzi do znacznego wzrostu częstotliwości używania terminu *oppidum* w śląskich aktach prawnych. Zmiany te zbiegają się w czasie z procesem przejmowania ziem śląskich przez Królestwo Czech, co dodatkowo akcentują dokumenty lenne. Wśród wymienianych w nich typach jednostek osadniczych przechodzących pod zwierzchnictwo czeskie obok *civitatis* bardzo często pojawiają się *oppida*. Fakt ten odnotować można między innymi w dokumencie Jana I Luksemburskiego z 1327 r., w którym wraz z *civitatis Wratislaviae* w zależność lenną od Czech przechodzą pozostałe *civitatum, castrorum, opidorum, villarum*¹⁸². Innym znamienym przykładem może być spisany w kancelarii praskiej akt z 1347 r. Podczas przyjęcia przez króla Karola IV Luksemburskiego hołdu lennego od księcia Jana ścinawskiego, część z miast udokumentowana została w nim jako *civitas*, a pozostałe jako

¹⁸² LUB, t. 1, nr 8, s. 66.

oppidum ("[...] *nominatim cum medietate civitatum Stynavie et Gor, districtuum et appendiorum fructuum et utilitatum pertinencium ad easdem, in quibus media pars nobis et tibi residua provenire debet, necnon opidis Rudna Polkewitz Tylia et pignoribus tuis Hernstat et Winczik et castro Ritzen militibus clientibus vasallis scultetis rusticis [...]*")¹⁸³. Również w dyplomach wystawianych w kancelariach śląskich dostrzec można stosowanie bardziej zróżnicowanej terminologii niż miało to miejsce jeszcze kilkanaście lat przedtem. Przykładem tego niech będzie dokument z 1337 r., w którym książę jaworski Henryk IV odstępuje Janowi, królowi Czech, "[...] *civitatem nostram Luban cum oppido nostro Fridberge, Zaraw et Tribul [...]*", w zamian za dożywotnie władanie *civitatem Glogoviam*¹⁸⁴. Osiem lat później książę oleśnicki Konrad I również używa dwóch łacińskich terminów dla nazwania różnych miejscowości, które sprzedaje królowi Janowi I Luksemburskiemu ("[...] *suis mediam partem civitatis nostre Gor et terre Gorensis et mediam partem opidorum nostrorum Stynavie et Coben ac civitatem nostram Vrowenstat exnunc integram [...]*")¹⁸⁵. W pierwszej połowie XIV wieku terminem *oppidum* pierwszorazowo nazwane zostają również nowe miasta lokacyjne. W 1329 r. w dokumencie księcia jaworskiego Henryka IV jako ośrodek miejski potwierdzone zostało *oppidum forense* w Leśnej¹⁸⁶. Dokument ten stanowi najstarszą wzmiankę świadczącą o miejskim statusie jednostki. Podobne świadectwo „miejskości” posiada Mirsk, który jako *oppido nostro Fridberge* odnotowane zostało w akcie z 1337 r.¹⁸⁷ W przypadku Złotego Stoku do czasów współczesnych zachował się dokument z 1344 r., w którym ośrodek określony został mianem *oppidum aurifodiorum in Reychinsteyn*¹⁸⁸. Również Rudna, w najstarszym zachowanym poświadczeniu jej miejskiego charakteru z 1347 r., nazwana została *oppidum*¹⁸⁹.

Używanie terminów *civitas* i *oppidum* w prezentacji jednostek miejskich w dokumentach spisywanych zarówno przez praskich jak i książęcych kancelistów mogłoby świadczyć o dbałości o elegancję językową, a zatem o stosowaniu słów zamiennie. Jednak znana ówczesna ranga ośrodków wskazuje, że drugi termin częściej zestawiany był z miejscowościami o mniejszej wielkości i niższym znaczeniu w

¹⁸³ *Ibidem*, t. 1, nr 43, s. 168.

¹⁸⁴ *Ibidem*, t. 1, nr 19, s. 142.

¹⁸⁵ *Ibidem*, t. 1, nr 41, s. 165.

¹⁸⁶ K. Gründer, *600 Jahre Queisstadt Marklissa*, [w:] *Laubaner Heimatkalender*, 1930, s. 81.

¹⁸⁷ *LUB*, t. 1, nr 19, s. 142.

¹⁸⁸ C. B. Heintze, *Sammlung von Nachrichten über die Königliche freie Bergstadt Reichenstein in Topographischer, Bergbaulicher, Historischer und Statistischer Beziehung Mit Rissen und Kupfern*, Breslau 1817, s. 45-47.

¹⁸⁹ *LUB*, t. 1, nr 43, s. 168.

strukturze. Przytoczone wyżej przykłady świadczą więc nie tyle o wzbogaceniu stosowanego w aktach prawnych w stosunku do ośrodków miejskich słownictwa, co wskazują na stopniowe kształtowanie się oddzielnych definicji i różnych znaczeń terminów *civitas* i *oppidum*, co ma związek z powstawaniem dwóch odrębnych form osadnictwa miejskiego.

Stosowanie łacińskich terminów przez kancelarie śląskie z biegiem czasu staje się coraz bardziej konsekwentne, co przejawia się między innymi w nazewnictwie pojedynczych ośrodków miejskich. Przykładem tego może być Chełmsko Śląskie, które mianem *oppidum* nazwane zostało po raz kolejny w 1343 r., w dokumencie sprzedaży miasta klasztorowi cystersów w Krzeszowie¹⁹⁰. Również lokowany w połowie XIII wieku biskupi Wiązów (*civitas* w 1256 r.¹⁹¹), konsekwentnie w czternastym stuleciu określany był terminem *oppidum*. Po raz pierwszy w dokumencie księcia Bolka II ziębickiego z 1337 r., dotyczącym zastawienia królowi Janowi I Luksemburskiemu miasta Strzelina wraz z zamkiem i landwójstwem. *Oppido Wansow* wymienione zostało tam wraz z *civitate nostram Strelyn* i *civitate Wratislavie* ("[...] suis civitate nostram Strelyn cum castro ibidem iudicio curie et iudicatu provinciali, oppido Wansow [...]"¹⁹²). Ponownie w 1350 r., kiedy książę Mikołaj I zrzekł się wszelkich suwerennych praw w Wiązowie, potwierdzając jednocześnie własność biskupią miasta¹⁹³. Taki sposób używania terminologii w odniesieniu do ośrodków miejskich świadczy o postępującym procesie gradacji stopnia ważności miast, funkcjonujących w niemal pełnej już, wykształconej w trzynastym stuleciu i pierwszych dziesięcioleciach czternastego wieku, strukturze osadniczej. Główną tego przyczyną z pewnością było spowolnienie dynamicznych, mających miejsce w wieku ubiegłym procesów lokacyjnych oraz tempa rozwoju jednostek miejskich. Zahamowany został wówczas również proces dzielenia księstw i wyodrębniania się ich stolic, a pojawiły się silne tendencje centralistyczne. Istniejące natomiast na Dolnym Śląsku ośrodki miejskie znalazły swoje miejsce w strukturze.

W czternastowiecznych dokumentach mamy zatem z jednej strony do czynienia z postępującą konsekwencją w używaniu prawnych terminów do określania jednostek miejskich, wynikającą ze stopniowego kształtowania się struktury hierarchicznej miast,

¹⁹⁰ *Ibidem*, t. 1, nr 6, s. 491.

¹⁹¹ *SUB*, t. 3, nr 171.

¹⁹² *LUB*, t. 1, nr 6, s. 308.

¹⁹³ *Ibidem*, t. 2, nr 21, s. 213.

co przejawia się przede wszystkim w dokumentach lennych. Z drugiej strony natomiast, z ciągle trwającym jeszcze chaosem terminologicznym, który spotęgowany został w drugiej połowie XIV wieku wejściem w urzędowe użycie niemczyzny. Jak wynika z przeprowadzonej analizy, użycie łacińskich terminów *oppidum* i *civitas* w dokumentach Śląska było w dużej mierze zależne od zasad stosowanych w poszczególnych kancelariach. Przegląd archiwaliów wykazał, że główny wpływ na użycie danego pojęcia w dyplomie miał bezpośrednio jego wystawca. W dokumentach wychodzących spod pióra duchownych lub spisanych z ich udziałem czy wystawianych w kancelariach zagranicznych (głównie w kancelarii królewskiej w Pradze), słowo *oppidum* pojawiało się znacznie częściej niż w aktach spisanych w kancelariach książąt śląskich, co mogło się wiązać z niezajomością szerszej terminologii przez książęcych kancelistów. Widoczne jest to przede wszystkim w dyplomach z trzynastego oraz pierwszej ćwierci czternastego stulecia. Odnotowany po 1327 r. wzrost użycia słowa *oppidum* w śląskich dyplomach, mógł natomiast świadczyć o czerpaniu z praktyk stosowanych w kancelarii królewskiej. Urzędników praskich charakteryzowało zapewne szersze wykształcenie oraz znajomość języka kancelaryjnego innych krajów. Królewscy kanceliści byli kształceni z klasycznej łaciny i znali zapewne precyzyjniejsze znaczenia obu terminów. Praga, mogła zatem stanowić źródło wzorców kancelaryjnych (w zakresie języka, formy, organizacji, zwyczajów) dla śląskich urzędów¹⁹⁴.

Badania wykazały również, że większego wpływu na użyte w dokumencie sformułowanie nie miał fakt posiadania przez miasto fortyfikacji, których brak niektórzy badacze wiążą z terminem *oppidum*¹⁹⁵. Wśród określanych tym mianem w XIV wieku miast, były zarówno te posiadające mury miejskiej (np. Legnica, Grodków¹⁹⁶, Prusice, Wińsko), jak i takie, które ich nie posiadały (Mirsk, Złoty Stok, Rudna¹⁹⁷). Ponadto, trudno jest zgodzić się z tym poglądem, jeżeli chodzi o lokacje książęce z XIII i początku

¹⁹⁴ Opisane zależności konsultowane były z Panem prof. Tomaszem Jurkiem i Panem prof. Mateuszem Golińskim, za pośrednictwem korespondencji mailowej.

¹⁹⁵ M. Chorowska, *Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miast i stref podmiejskich oraz ich rozwoju do XIX wieku – Lwówek Śląski, Gryfów, Jelenia Góra, Lubomierz, Mirsk*, [w:] *Historyczny krajobraz kulturowy zachodnich Sudetów: wstęp do badań*, red. J. Piekalski, Wrocław, 2020, s. 331; Wysunięty przez autorkę wniosek podziela prof. Mateusz Goliński, wskazując że „w naszych śląskich realiach otoczenie murami nie wywarło wpływu na klasyfikację miejscowości”. Kwestia ta była konsultowana z Panem Profesorem za pośrednictwem korespondencji mailowej.

¹⁹⁶ Grodków został otoczony murami miejskimi już w 1296 r.; R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 312.

¹⁹⁷ W przeciwieństwie do Mirska czy Złotego Stoku, które przez cały okres swojego istnienia stanowiły miasta otwarte, Rudna została otoczona fortyfikacjami. Miało to jednak miejsce dopiero w 1542 r. W momencie wzmianki zatem nie posiadała umocnień; R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 492.

XIV wieku. Zakładane miasta zazwyczaj nie otrzymywały od razu fortyfikacji, a jednak od początku określane były mianem *civitas*. Umocnienia z reguły budowano później, a proces ich wznoszenia trwał niekiedy nawet kilkadziesiąt lat. Jedynie największe ośrodki miejskie – stolice księstw będące siedzibami władców, zostały otoczone fortyfikacjami niedługo po ich założeniu, tj. jeszcze w XIII wieku (np. Nysa, Legnica, Wrocław, Brzeg, Głogów).

Pomimo po części usystematyzowanej w XIV wieku struktury miejskiej, nie można mówić o osiągnięciu stabilności hierarchicznej sieci oraz o istnieniu sformalizowanego, ogólnie przyjętego i powszechnie funkcjonującego systemu administracyjno-prawnego, w którym funkcjonowałyby dwa wyodrębnione prawnie typy miejskich jednostek osadniczych – miasta i miasteczka. W związku z tym trudno spodziewać się również konsekwentnie stosowanej terminologii. Zakładanie miast w okresie średniowiecza postępowało ciągle. W XIV i XV wieku, choć z mniejszą intensywnością niż było to w stuleciu trzynastym, miasta nadal powstawały, a te istniejące w dalszym ciągu się przekształcały, doświadczając jednocześnie okresów wzrostu, stagnacji lub spadku. Dodatkowo z powodu stopniowego wprowadzania w czternastym stuleciu w śląskich kancelariach niemczyzny jako języka urzędowego, zakres prawnej terminologii nazywania ośrodków miejskich poszerzył się o nowe określenia takie jak *stat*, *stetlein* i *stetchen*. Proces ten zaburzył postępujący stopniowo ład w zakresie stosowania łacińskich terminów. Nowy język urzędowy okazał się destrukcyjny wobec zaczątków kształtującego się powoli w terminologii odpowiadającej strukturze osadniczej, dwustopniowego systemu hierarchizacji jednostek miejskich. Niezależnie bowiem od tego czy dana osada w pierwszej połowie czternastego stulecia konsekwentnie nazywana była *oppidum* czy *civitas*, oba te określenia zastępowane były jednym terminem – *stadt*. Pojęcie to w drugiej połowie XIV wieku, zdecydowanie dominowało nad sporadycznie pojawiającymi się jeszcze w dokumentach łacińskimi terminami. Ponadto powszechnie używane było ono zarówno przez świeckich książąt śląskich jak i osoby duchowne. Równie rzadko w dyplomach z tego okresu odnotować można niemieckojęzyczny termin oznaczający *miasteczko*. Po raz pierwszy wyróżnienie tego typu jednostki miejskiej miało miejsce w dokumencie z 1358 roku. Obok *stat Stynaw* jako *stetil* wymieniona została Chobienia („*Ouch han wir vorkouft unsin vethtirm dem egenanten unde sinen erben Koben daz stetil gancz mit allir zcugehorunge man unde burger unde gebowir unde lant unde lute mit allin genizin unde nuczin wy man dy mag*

genennen, [...])¹⁹⁸. Tym samym terminem po raz kolejny miejscowość wzmiankowana była trzy lata później w akcie odsprzedania i przekazania przez Jana ścinawskiego na ręce księcia Henryka, pana na Głogowie i Żaganiu, połowy Ścinawy i Chobieni oraz Polkowic, Jędrzychowa i Nowego Miasteczka („[...] *dy stat czu der Stynow halp und Kobyn daz stetyl halp [...] und abe getretin Polkewicz dy stat myt erym wichbilde hüs lant und luche [...] abe getretin dy lande daz stetyl daz ouch genant ist dy Nuwynstat, [...]*”)¹⁹⁹. W 1375 r. w dokumencie księżnej Agnieszki, dotyczącym przekazania ziem, terminem *stetchin* nazwane zostały również Świebodzice. Więcej dyplomów z użyciem niemieckiego odpowiednika słowa „miasteczko” z tego okresu, nie odnotowano.

W przeciwieństwie do XIII i XIV wieku, piętnaste stulecie jest okresem, w którym dochodzi do wyraźnego usystematyzowania prawnej terminologii służącej nazywaniu ośrodków miejskich i znacznie bardziej konsekwentnego jej stosowania niż w wiekach ubiegłych. Ośrodki miejskie z reguły konsekwentnie utrzymują swój status. Ma na to wpływ kilka czynników. Po pierwsze prawie wszystkie dokumenty, z wykluczeniem kościelnych i biskupich, spisywane są w języku niemieckim, a zatem nie mamy już do czynienia z wielojęzycznością, co ogranicza nazewnictwo do terminologii niemieckiej. Po drugie sieć miejska na Dolnym Śląsku jest już ukształtowana, a okresy najintensywniejszego rozwoju ośrodki miejskie mają już za sobą. Większość z nich posiada już ugruntowaną pozycję w strukturze sieci osadniczej. Powstające natomiast sporadycznie nowe jednostki urbanistyczne, w większości będące wynikiem inicjatywy prywatnej, wpisują się w zastaną strukturę hierarchiczną, otrzymując już w momencie lokacji status miasta lub miasteczka. Podobne tendencje w zakresie stosowania terminów prawnych w odniesieniu do jednostek miejskich dostrzeżone zostały m.in. na Węgrzech. Tam również początkowo mamy do czynienia z brakiem spójności w użyciu łacińskich pojęć w dyplomach. Z biegiem lat stawało się one jednak coraz bardziej konsekwentne i w połowie XV wieku charakteryzowało się już wyraźnym usystematyzowaniem²⁰⁰.

Od końca czternastego stulecia częstotliwość występowania w śląskich dyplomach określeń *stetchen* lub *stetlein* wzrasta. W dokumencie z 1396 roku, dotyczącym potwierdzenia wójtowi Piotrowi Schulzowi z Łęczyny jego praw, mianem *stetchin* został nazwany Mirsk²⁰¹. Pięć lat później przez starostę księstwa świdnicko-

¹⁹⁸ LUB, t. 1, nr 46, s. 171.

¹⁹⁹ *Ibidem*, t. 1, nr 52, s. 181.

²⁰⁰ Zob. G. L. Szabolcs, op. cit., s. 391-403.

²⁰¹ *Lbch*, t. 3, nr 67, s. 21.

jaworskiego Benesza z Chuśnik, terminem *stetechin* określony został Gryfów Śląski²⁰². Jako miasteczko w dyplomach poświadczone zostały również nowo założone ośrodki miejskie. W dokumencie transakcyjnym z 1408 r. spisany pomiędzy Heinzem Czesbergiem a Zanderem von Grunau, dotyczącym sprzedaży miasteczka z zamkiem i dobrami kościelnymi, pierwszorazowo jako ośrodek miejski wymieniony został Dobromierz (*stetechin Frideberg*)²⁰³. Po raz pierwszy jako *stätichen* w 1426 r. wystąpił także Wałbrzych²⁰⁴. Ośrodek został wtedy sprzedany przez Ulricha Schoffa Janowi z Lubomierza.

W następnych latach terminem miasteczko określone zostały kolejne miejscowości. W 1412 r. Janko von Chotiemicz posłużył się nim w dokumencie sprzedaży zamku, miasteczka i folwarku Uraz („[...] *haws stetil und vorwerk zu Owras* [...]”) rycerzowi Peterowi von Schellendorf²⁰⁵. Dwukrotnie określenie to zostało użyte w odniesieniu do Złotego Stoku. Najpierw w 1427 r. w akcie dokumentującym przekazanie miasteczka (*statischen Reichenstain*) przez księcia ziębskiego rycerzowi Franzke von Peterswalde²⁰⁶, a następnie w dokumencie z 1465 r., dotyczącym sprzedaży *stetichin Reichinsteyn* klasztorowi w Kamieńcu Żąbkowickim wraz ze wszystkimi dobrami, kopalniami złota i lasami²⁰⁷. Kilkakrotnie w XV wieku przedmiotowym mianem określony został Wołczyn. Po raz pierwszy w dokumencie przejęcia zamku i miasteczka przez księcia Konrada X Białego z rąk Hansa von Borschnitz w 1461 r. (*Städtchen und Schloss Cunczenstat*), siedem lat później w akcie sprzedaży Wołczyna Krzistkenowi Gaschowiczowi („[...] *halt und gutt Cunczenstadt mit dem stättchen* [...]”)²⁰⁸ i następnie w 1490 r., kiedy książę oleśnicki Konrad Biały przekazuje Wołczyn w zastaw Heinze Borsnitzowi (*stättichen Cunczenstadt*)²⁰⁹. Miasteczkiem w 1469 i 1470 r. nazwana została także Cerekwica. W pierwszym wspomnianym dokumencie *stetlein Cirkewicz* było przedmiotem sprzedaży ośrodka rycerzowi Hynke Meynholt z Kaldenstein przez biskupa wrocławskiego Rudolfa²¹⁰. W następnym roku doszło natomiast do odstąpienia, przez tego samego rycerza, *steteleyn Czirkewicz* kościołowi

²⁰² *Ibidem*, t. 3, nr 1007, s. 253.

²⁰³ *LUB*, t. 1, nr 37, s. 527.

²⁰⁴ *Ibidem*, t. 2, nr 15, s. 651.

²⁰⁵ *Ibidem*, t. 1, nr 28, s. 81-82.

²⁰⁶ C. B. Heintze, op. cit., s. 47.

²⁰⁷ *Ibidem*, s. 48-49.

²⁰⁸ *LUB*, t. 2, nr 62, s. 65-67.

²⁰⁹ *Ibidem*, t. 2, nr 82, s. 96-98.

²¹⁰ *Ibidem*, t. 2, nr 63, s. 67.

wrocławskiemu²¹¹. Pod koniec XV wieku niemieckojęzycznym terminem oznaczającym miasteczko nazwane zostają Trzebnica (*stetlein Trebnitz* w 1480 r.²¹²), Wąsosz (*stetchen Hirnstat* dwukrotnie w 1490 r., *stetlein Hernstat* w 1492 r. i *stetechin Hernstadt* w 1493 r.²¹³), Prusice i Żmigród (*stetlein Prussnitz* i *stetlein Starburg* w dokumencie z 1492 r.²¹⁴), a także po raz kolejny Wałbrzych (*steteleyn Waldenburgk* w 1493 r.²¹⁵). W 1494 r. jako *stetlein Radwen* wspomniana zostaje Rudna²¹⁶, a w dokumencie z 1495 r. tym samym mianem nazwane zostało Wińsko, Bierutów, Trzebnica i Psie Pole (*stetlein Winczig, stettlen Pernstatt, stettlein Trebnitz, stettlein Hundsfeld*²¹⁷).

Na podstawie przytoczonych wyżej przykładów widać, że z biegiem czasu w sieci miejskiej Dolnego Śląska przybywa coraz więcej miejscowości nazywanych miasteczkiem. Część późniejszych ośrodków miejskich, jak na przykład Wałbrzych, od samego początku swojego istnienia prawdopodobnie nieprzerwalnie posiadały status, upoważniający do określania ich takim terminem. W przypadku pozostałych miast, które w większości lokowane były w trzynastym wieku i nazywane wcześniej wielokrotnie mianem *civitas* lub *oppidum*, dochodzi do zmiany ich pozycji w miejskiej sieci osadniczej. Świadczy to o zaistnieniu w strukturze procesu hierarchizowania ośrodków miejskich. Za przykład niech posłuży Trzebnica, która konsekwentnie mianem *stetlein* zaczęła być określana od 1480 r. Po raz pierwszy miało to miejsce w dokumencie, w którym książę oleśnicki Konrad Biały zrzekł się wszelkich praw i przywilejów w miasteczku, na rzecz opatki. Na mocy tego dokumentu Trzebnica przeszła w ponowne posiadanie klasztoru. Kolejny raz w taki sam sposób została nazwana w 1495 r. w akcie króla Władysława, w którym obiecuje on ziemię księcia Konrada Białego, księciu Henrykowi ziębickiemu. Proces wyróżnienia w sieci miejskiej dwóch rodzajów jednostek jest tym bardziej znamieny, kiedy *stat* wymieniane są obok *stetlein* w jednym dokumencie. W dyplomie wydanym przez króla Władysława Jagiellończyka z 1494 r. dotyczącym potwierdzenia Beneschowi von Weitmilowi wszelkich praw do Ścinawy i Rudnej, które otrzymał on od Georga von Steina, obok miasta Ścinawy jako miasteczko wystąpiła Rudna ("[...] *Darumb gebieten wir aller erber mannschaft, die gen der Stainaw und Rawden gehoren, auch den inwonern stat Steinaw und des stetlein Radwen und allen*

²¹¹ *Ibidem*, t. 2, nr 78, s. 280-281.

²¹² *Ibidem*, t. 2, nr 78, s. 93-94.

²¹³ *Ibidem*, t. 1, nr 3, s. 270; *Ibidem*, t. 2, nr 84, s. 100; *Ibidem*, t. 1, nr 6, s. 275; *Ibidem*, t. 1, nr 7, s. 276.

²¹⁴ *Ibidem*, t. 2, nr 86, s. 104.

²¹⁵ *Ibidem*, t. 1, nr 43, s. 533-534.

²¹⁶ *Ibidem*, t. 1, nr 9, s. 279.

²¹⁷ *Ibidem*, t. 2, nr 92, s. 109-113.

*andern undirtanen und verwanten der czweier weichbilde Steinaw und Rawden, [...]")*²¹⁸. Rok później, w akcie przekazania księstwa oleśnickiego przez Władysława Jagiellończyka jako lenno Henrykowi I Starszemu z Podiebradów (księcia ziębickiego), wymienione zostały "*[...] sloss und stadt Wolaw, das stettlein Winczig, Czulowf, das sloss Ritzen, das stettlen Pernstatt, das stettlein Trebnicz, an Cunczenstatt die lehenschafft das stettlein Hundsfeld und die lehenschafft an Hernstadt [...]*"²¹⁹. System gradacji typów jednostek osadniczych oraz różnice znaczeniowe widoczne są również we fragmentach opisowych, w których wyliczane są poszczególne rodzaje ośrodków. Na przykład w dokumencie z 1495 r. dotyczącym potwierdzenia nabycia przez księcia Henryka ziębickiego Ścinawy i Rudnej i włączenia ich do księstwa oleśnickiego wymieniane zostały kolejno *steten, stetlein, marckten, dorfern* (miasta, miasteczka, targi i wsie)²²⁰.

W dyplomach z XV wieku daje się zauważyć, że większość wzmianek o miasteczkach pochodzi z aktów dokumentujących sprzedaż lub przekazanie ośrodków w ręce prywatne. Tak było między innymi w przypadku Żmigrodu, który po raz pierwszy jako *statlein* nazwany zostały w dokumencie z 1492 r., dotyczącym przekazania przez króla Władysława *Starburg die vesten und statlein und Prussitz das stetlein* Zygmuntowi Kurzbachowi²²¹. Podobnie przedstawia się historia statusu administracyjnego Wąsosza. Miasto od momentu lokacji prawie do końca XV wieku pozostawało w rękach książęcych. Przez cały ten okres w dokumentach występowało jako *civitas* lub *stat*. Dopiero z chwilą przekazania przez księcia Konrada Białego miasta i zamku na własność braciom Soppke, Wąsosz traci swój prestiż na rzecz niższego statusu, który utrzymuje w kolejnych latach (dwukrotnie w 1490 r. – *schloss und stetchen; sloss und stetche*²²²; w 1492 r. *stetlein*²²³; w 1493 r. *stetechin*²²⁴). Miasteczkiem staje się zatem wraz z przejściem w ręce prywatne. Przyjrzyjmy się także szczegółowo chronologii wzmianek dotyczących Prusic, które prawie przez cały okres średniowiecza stanowiły własność prywatną. Od momentu lokacji do końca pierwszej ćwierci czternastego stulecia wzmiankowane są jako *civitas* (1296²²⁵ i 1317 r.²²⁶) lub *stat* (1322 r.²²⁷). Miasto było wtedy w rękach

²¹⁸ *Ibidem*, t. 1, nr 9, s. 279.

²¹⁹ *Ibidem*, t. 2, nr 92, s. 110.

²²⁰ *Ibidem*, t. 1, nr 15, s. 288.

²²¹ *Ibidem*, t. 2, nr 86, s. 104.

²²² *Ibidem*, t. 1, nr 3, s. 270; *Ibidem*, t. 2, nr 84, s. 100.

²²³ *Ibidem*, t. 1, nr 6, s. 275.

²²⁴ *Ibidem*, t. 1, nr 7, s. 276.

²²⁵ *Ibidem*, t. 2, nr 4, s. 8.

²²⁶ *Ibidem*, t. 2, nr 6, s. 10.

²²⁷ *Ibidem*, t. 2, nr 8, s. 11.

prywatnych. W 1329 r. po raz pierwszy nazwane zostają *oppidum* w dokumencie wydanym przez Jana Luksemburskiego dotyczącym odzyskania Prusic przez księcia wrocławskiego Henryka²²⁸. Jednocześnie jednak pozostają dobrem dziedzicznym Bibersteinów. Przez kolejne kilkadziesiąt lat konsekwentnie określane są dalej mianem *oppidum* (wzmianki z 1340, 1343, 1344 r.²²⁹). Należą wtedy do rodziny Bibersteinów. Dopiero w 1368 r. w dokumencie potwierdzającym sprzedaż połowy miasta Konradowi I Oleśnickiego przez Heynczko von Biberstein nazwane zostają terminem *stat*²³⁰. W kolejnych latach określane są jako *opidum* (1419 r.²³¹), *stat* (1424 r.²³²) oraz wymienione wśród *land und stete* (w 1474 i 1490 r.²³³). Przez cały ten czas miasto stanowi własność książęcą. Dopiero wraz z przejściem ośrodka w ręce prywatne rodziny Kurzbachów, Prusice zostają nazwane miasteczkiem – *statlein*²³⁴. Wątpliwości w zakresie słuszności tej teorii wnosi jednak przypadek Bierutowa. Miasto przez cały okres średniowiecza stanowiło własność książęcą. Mimo to jednak w 1495 r., stając się wraz z całym księstwem oleśnickim, własnością księcia Henryka I Starszego z Podiebradów oraz jego synów Albrechta, Jerzego i Karola, określone zostało mianem *stetllen Pernstatt* obok m.in. *stadt Wolaw*²³⁵. Widać zatem, że kwestia własności miała bardzo istotny wpływ na status miasta. Trudno jednak ostatecznie stwierdzić, że stanowiła ogólnie przyjętą regułę. Mianem miasteczka określane były w przeważającej większości ośrodki stanowiące własność prywatną²³⁶. Choć sporadycznie, to zdarzało się jednak, że pojęciem *stetlein* nazwane były także miasta książęce. Podobne wyjątki można odnotować w przypadku stosowania terminu *stat*. Posługiwano się nim w głównej mierze do nazywania ośrodków książęcych, jednak zdarzały się przypadki, że termin ten został użyty do nazwania miasta prywatnego. Świadczy o tym między innymi dokument z 1494 r., w którym król Władysław nakazał mieszkańcom miasta Żmigrodu, oddać hołd nowemu właścicielowi ośrodka Zygmuntowi Kurzbachowi ("*[...] und ydern ritterschafft manschafft lehenslewten den einwonern der stat Trachenberg und allen die zu der herschaft Trachenberg gehoren, das ir alle und yeder dem edlen Sigmunden Kurczbach freyherren*

²²⁸ *Ibidem*, t. 2, nr 17, s. 22.

²²⁹ *Ibidem*, t. 2, nr 25, s. 28; nr 27, s. 29; nr 28, s. 30.

²³⁰ *Ibidem*, t. 2, nr 39, s. 38.

²³¹ *Ibidem*, t. 2, nr 41, s. 40-45.

²³² *Ibidem*, t. 2, nr 45, s. 51.

²³³ *Ibidem*, t. 2, nr 72, s. 75; *Ibidem*, t. 2, nr 84, s. 100.

²³⁴ *Ibidem*, t. 2, nr 86, s. 104.

²³⁵ *Ibidem*, t. 2, nr 92, s. 109-113.

²³⁶ Por. M. Goliński, *Miasta prywatne...*, op. cit., s. 47-71.

auf Trachenberg unserem camerer und lieben getrewen [...]"²³⁷). Wydaje się zatem, że użycie danego terminu w akcie prawnym w dużej mierze wiązało się z kwestią prestiżu. Podnoszenie rangi jednostki miejskiej przez książąt śląskich poprzez nazwanie jej konkretnym mianem, niezależnie od wielkości, sytuacji ekonomiczno-gospodarczej czy ludnościowej ośrodka miejskiego zdaje się być dość powszechnym precedensem²³⁸. Z drugiej jednak strony osoba właściciela miała duży wpływ na kondycję gospodarczo-ekonomiczną ośrodków, która przeważnie pod panowaniem prywatnym była słabsza, ze względu na chęć bogacenia się właścicieli miast bez większej dbałości o ich rozwój. Dochodzi tutaj do sprzężenia zwrotnego. Tak jak występujące w śląskiej dyplomatyce określenia odzwierciedlały aktualną kondycję gospodarczą i pozycję administracyjno-prawną danej jednostki, tak samo aktualna sytuacja prawna i ekonomiczna warunkowała miano jakie przypisywane było danemu ośrodkowi. Użyte w dokumencie sformułowanie pozwala zatem także na zdiagnozowanie sytuacji ekonomicznej ośrodka oraz jego pozycji administracyjno-prawnej w danym momencie historii.

Tab. 1 Zmiany terminologii używanej na przestrzeni wieków w stosunku do miasteczek z obszaru Dolnego Śląska (oprac. autorka).

Rok	CIVITAS	OPPIDUM	STAT	STETLEIN	INNE
CEREKWICA					
1469				X	
1470				X	
CHOBHENIA					
1342			X		
1345		X			
1358				X	
1361				X	
DOBROMIERZ					
1356			X		
1386		X			
1408				X	
GRYFÓW ŚLĄSKI					
1353					X
1356			X		
1364			X		
1395				X	
1401				X	
MIEROSZÓW					
1350			X		
1351				X	

²³⁷ LUB, t. 2, nr 89, s. 106-107.

²³⁸ Zjawisko to można również odnotować w kwestii obiektów tj. dworów i/lub zamków. Na przykład w momencie wykupienia przez króla na własność wójtostwa bystrzyckiego, używaną dotąd formułę "Hof [und/] Turme" zastąpiono w zapisie z 1481 r. określeniem "Hof und die Feste zu Habilschwerde", co było tożsame ze zwrotami używanymi dla największych zamków w dokumentach średniowiecznych, tak jakby to osoba właściciela decydowała o statusie, prestiżu danej budowli, a nie jakieś obiektywne cechy jak forma architektoniczna, rozwiązanie przestrzenne czy zastosowane materiały.

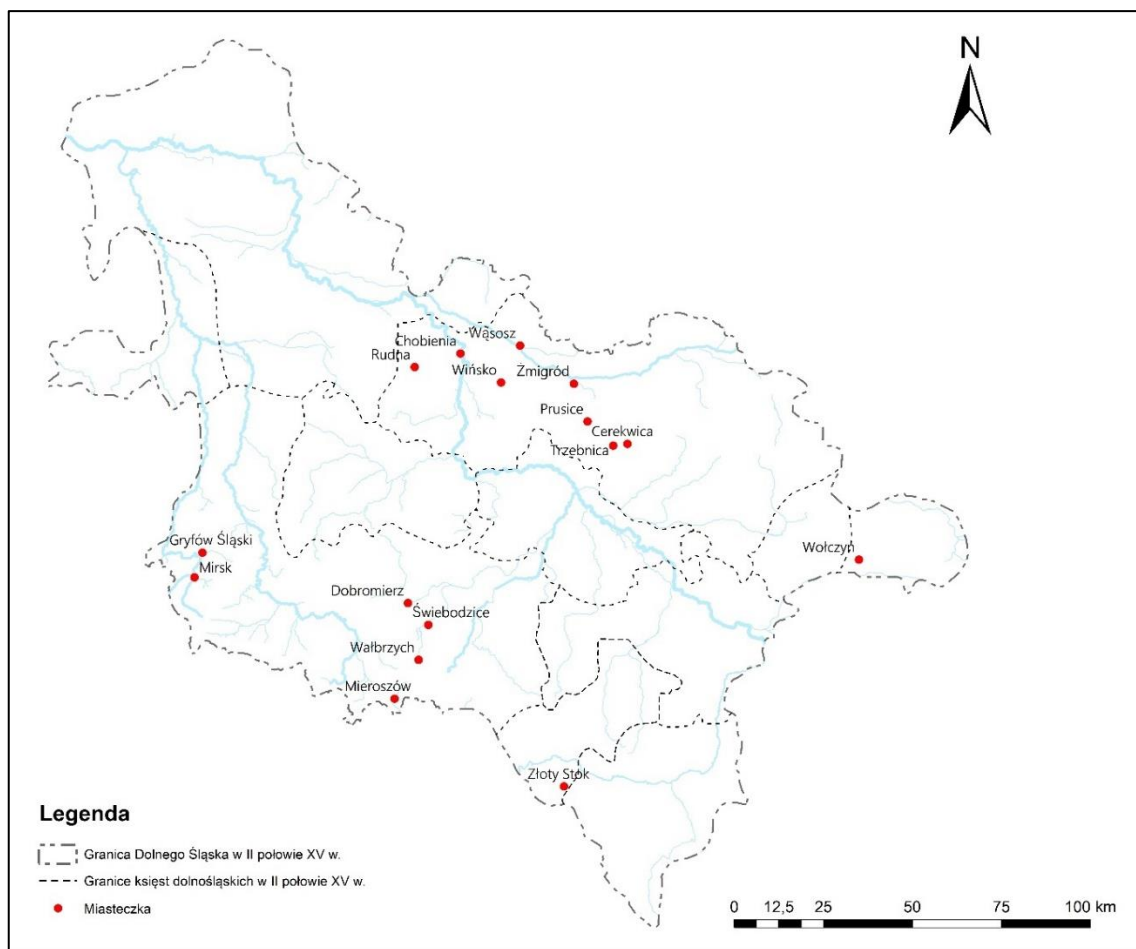
1355				X	
1356		X			
1374					X
MIRSK					
1337		X			
1356			X		
1395				X	
1396				X	
PRUSICE					
1296	X				
1317	X				
1322			X		
1326			X		
1329		X			
1340		X			
1343		X			
1344		X			
1358			X		
1368			X		
1419		X			
1424			X		
1492				X	
RUDNA					
1347		X			
1424			X		
1459			X		
1494			X		
1494				X	
ŚWIEBODZICE					
1279	X				
1356			X		
1375				X	
1386			X		
1393				X	
TRZEBNICA					
1323	X				
1329	X				
1474			X		
1480				X	
1488				X	
1495				X	
WAŁBRZYCH					
1426				X	
1493				X	
WĄSOSZ					
1290					
1323	X				
1329	X				
1424			X		
1474			X		
1490				X	
1490				X	
1492				X	
1493				X	
WIŃSKO					
1323	X				
1329	X				
1424			X		

1474			X		
1490			X		
1495				X	
WOŁCZYN					
1323	X				
1368		X			
1461				X	
1465				X	
1468				X	
1490				X	
ZŁOTY STOK					
1344		X			
1357				X	
1427				X	
1465				X	
1502				X	
1505				X	
ŻMIGRÓD					
1322			X		
1323	X				
1329	X				
1324			X		
1424			X		
1474			X		
1490			X		
1492				X	
1494			X		

Zaprezentowany przegląd dokumentów z okresu od XIII do końca XV wieku ukazuje ewolucje używanych w śląskiej dyplomatyce sformułowań odnoszących się do nazywania ośrodków miejskich i wskazuje na postępujące hierarchizowanie się struktury osadniczej w kierunku wyróżnienia w okresie późnego średniowiecza nie tylko miast (niem. *stat*), ale również miasteczek (niem. *stetlein*, *stetchen*). Nie ma wątpliwości, że średniowieczna urbanizacja na Dolnym Śląsku była procesem ciągłym, dążącym do wykształcenia pełnej i zhierarchizowanej sieci osadniczej, a każda jednostka miejska doświadczała w swym trwaniu przemian. To jakim mianem miasto zostało nazwane w dokumencie w danym momencie w historii nie było zależne od jednego konkretnego kryterium, a wynikało z szeregu czynników, na które miał wpływ przede wszystkim wystawca dokumentu, wielkość i kondycja gospodarcza ośrodka, a z czasem jak się okazuje w coraz większym stopniu forma własności jednostki miejskiej. W przypadku określeń niemieckojęzycznych, różnica znaczeniowa pomiędzy *stat* i *statlein*, jak i funkcjonowanie w tym okresie dwóch różnych typów jednostek osadniczych, jest pewne. Już samo określenie „miasteczko”, które z definicji stanowi ośrodek z pogranicza miasta i wsi sugeruje, że termin ten odnosił się do mniejszych lub gorzej rozwiniętych jednostek miejskich. I rzeczywiście w wielu przypadkach się to potwierdza. Przykładem tego może

być niewielki i słabo rozwinięty Dobromierz czy też Chobienia i Rudna oraz należące do jednych z najmniejszych miasteczek na Śląsku Wińsko²³⁹. Wśród zaliczanych do tej grupy ośrodków miejskich, są również słabo prosperujące miasteczka wywodzące się późnego okresu lokacji i stanowiące od początku istnienia własność prywatną, takie jak Wałbrzych i Mieroszów. W grupie jednostek określanych mianem *stetlein* znalazły się jednak także miejscowości, które początkowo charakteryzowały się wysokim poziomem rozwoju gospodarczego (zob. Ryc. 12). Lokowane jeszcze w trzynastym stuleciu z inicjatywy książąt śląskich i określane przez długi czas mianem *civitas*, na przestrzeni wieków doświadczyły przemian, które ostatecznie zadecydowały o zmianie ich statusu w strukturze hierarchicznej ośrodków miejskich na Śląsku. Za przykład może posłużyć tutaj Trzebnica, Żmigród czy Gryfów Śląski, które miasteczkiem zaczęły być nazywane w momencie przejścia jednostki w ręce prywatne. Zmiana pozycji miejscowości w strukturze sieci miejskiej była również wynikiem zahamowania rozwoju gospodarczo-ekonomicznego miasta, prowadzącego do regresu, a w niektórych przypadkach nawet i upadku miasta. Tak było w przypadku Cerekwicy, która nawet utraciła na pewien czas prawa miejskie.

²³⁹ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 560.



Ryc. 12 Miasteczka w drugiej połowie XV wieku na Dolnym Śląsku (oprac. autorka).

Późnośredniowieczne *Stetlein* nie były więc jednostkami, które powstały jako miasteczka. Proces zakładania miast na Śląsku nie wyodrębniał z osobną lokacji miast i miasteczek. Wszystkie nowo lokowane ośrodki miejskie zakładane były w taki sam sposób, w wyniku przeprowadzenia jednej i tej samej obowiązującej wówczas procedury, której istotę stanowiło nadanie jednostce praw miejskich. Zdecydowana większość z nich pierwotnie określana była terminem *civitas*, co wiąże się w głównej mierze z okresem ich powstania (XIII wiek). Coraz częstsze pojawianie się z czasem w dokumentach określenia *oppidum*, było wynikiem postępującego stopniowo hierarchizowania się sieci miejskiej na Śląsku. Nie należy jednak przy tym zapominać, że główny wpływ na użycie danego pojęcia w dyplomie miał bezpośrednio jego wystawca, co wynikało ze zróżnicowanych zasad obowiązujących w poszczególnych kancelariach. W dokumentach wystawianych przez kancelarie biskupie i królewskie z Pragi określenie *oppidum*, nie miało większego związku z wielkością czy kondycją gospodarczą miejscowości, a stosowane było jako synonim słowa *civitas*. Stąd też nieprecyzyjne jest tłumaczenie łacińskiego terminu *oppidum* jako „miasteczko” i interpretowanie w ten sposób ogółu

jednostek określanych tym łacińskim pojęciem w średniowiecznych aktach prawnych. Błędne jest także powszechne w literaturze uogólnianie, że *oppidum* stanowiło ośrodek mniejszy i słabiej rozwinięty od *civitas*²⁴⁰. W związku z tym nie można również traktować późniejszego niemieckojęzycznego określenia miasteczko jako odpowiednika wcześniejszym terminu *oppidum*²⁴¹. Wyodrębnienie z sieci miejskiej Śląska miasteczek w oparciu o nazewnictwo, możliwe więc było dopiero w momencie pojawiania się w dyplomach niemczyzny. W okresie od drugiej połowy czternastego stulecia do końca XV wieku, odnotowano w śląskich dokumentach szesnaście ośrodków miejskich, które określone zostały mianem *stetlein*, *stetchen*, lub *stetechin* (i pochodne). Są to: Cerekwica, Chobienia, Dobromierz, Gryfów Śląski, Mieroszów, Mirsk, Prusice, Rudna, Świebodzice, Trzebnica, Wałbrzych, Wąsosz, Wińsko, Wołczyn, Złoty Stok, Żmigród. Koncentrują się one głównie na terenie dwóch księstw – świdnicko-jaworskiego i oleśnickiego.

²⁴⁰ Por. M. Bogucka, H. Samsonowicz, op. cit., s. 232, 299.

²⁴¹ Zdanie to podziela prof. Tomasz Jurek, wskazując jednocześnie że *oppidum* to coś innego niż *Stetlein*. Kwestia ta była konsultowana za pośrednictwem korespondencji mailowej.

Rozdział IV. W stronę miasteczka - przemiany ośrodków miejskich księstw jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego w okresie średniowiecza prowadzące do zmiany pozycji ośrodka w strukturze sieci osadniczej

Dobromierz (Hohenfriedeberg)

Czas powstania miasta jest niepewny. Według niepotwierdzonych zapisów kronikarskich, miasto założone zostało przez dwóch braci w 1317 r., w wyniku zawartej przez nich ugody²⁴². Jest ona sprzeczna z teorią przyjętą przez historyków, którzy datują lokację miasta na lata 1295 – 1307, a zatem na okres przed pierwszym udokumentowanym poświadczeniem miejscowości. Najstarsza wzmianka o osadzie pochodzi bowiem z dokumentu z 1307 r., wydanego przez księcia Bernarda i dotyczącego przekazania darowizny dla klasztoru benedyktynek w Strzegomiu. Wśród świadków wymieniony został wówczas Jakub, pleban kościoła w Dobromierzu (*Herr Jakob Pfarrer von Vrیدهberch*)²⁴³. Kościół ten najprawdopodobniej jeszcze 20 lat wcześniej przynależał do położonej w pobliżu lokowanego później miasta, osady wiejskiej *Slewicz*²⁴⁴. Biorąc pod uwagę jego lokalizację – w bardzo bliskim sąsiedztwie dawnego grodziska – przyjęć można, że pierwotnie świątynia związana była z grodem. Następnie służyła mieszkańcom pobliskiej wisi, a wraz z założeniem miasta musiała zostać przejęta przez nowy ośrodek lokacyjny.

Pierwsze zapisy świadczące o miejskim statusie osady pochodzą dopiero z 1352 r.²⁴⁵ i następnie z 1356 r., kiedy Dobromierz został wymieniony wśród zamków i uprzywilejowanych miast księstwa świdnicko-jaworskiego²⁴⁶. Stanowił wtedy własność książęcą i posiadał status ośrodka *weichbildowego*. W ręce prywatne miejscowość trafiła najprawdopodobniej między 1369 a 1373 r.²⁴⁷ Stała się wówczas własnością Nickila von

²⁴² Stąd też nazwa *Friedeberg – Góra Pokoju*; E. I. Nasone, *Phoenix redivivus ducatum Svidnicensis et Javoroviensis*, Breslau 1667, s. 228.

²⁴³ *CDS*, t. 16, nr 2967, s. 117.

²⁴⁴ Pierwszy raz poświadczony w 1287 r. jako kościół znajdujący się w miejscowości *Slewicz*; *SUB*, t. 5, nr 314, s. 249. Po raz drugi dwa lata później, kiedy wzmiankowany został *Pfarrer von Swenz*; H. Neuling, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters. Namens des Vereins für Geschichte und Altherthum Schlesiens*, Breslau 1902, s. 294.

²⁴⁵ *RŚI*, t. 2, nr 781.

²⁴⁶ *LUB*, t. 1, nr 16, s. 504-507.

²⁴⁷ M. Goliński wnioskuje tak, na podstawie zaprzestania po roku 1369 określania Dobromierza mianem *Weichbildort*; M. Goliński, *Co się stało w 1355 r. w księstwie świdnickim? (w kwestii własności i funkcji zamków)*, [w:] *Studia z historii średniowiecza*, red. M. Goliński, Wrocław 2003, s. 158-159.

Czeisberge z rodu Bolcze²⁴⁸. Od tego czasu miasto stanowiło część zwartego kompleksu majątkowego powiązanego z pobliskim zamkiem Cisy, który stopniowo powiększany był od około połowy XIV stulecia – najpierw o okoliczne wsie, a następnie najbliższe miasto, mające pełnić rolę lokalnego centrum gospodarczego. Z dokumentu z 1373 r. wynika, że Dobromierz leżał wtedy w okręgu świdnickim. Pozostając w dobrach Nickila von Czeisberge w 1386 r. miasto po raz pierwszy określone zostało jako *opido Fredberg* w okręgu strzegomskim²⁴⁹. Kolejna istotna dla historii ośrodka wzmianka historyczna pochodzi z 1408 r. i dotyczy sprzedaży zamku z miasteczkiem (*stetechin Friedeberg*) przez Heincze Czeisberga (syna Nickila) wraz z lennami kościelnym i ołtarzowym Zandernowi von Grunaw zwanemu Bolcze²⁵⁰. Od momentu przejęcia Dobromierza przez Nickila von Czeisberge, miasto już stale pozostawało w rękach prywatnych. Około połowy piętnastego stulecia należało do rodziny von Broschnitz²⁵¹. W 1583 r. właścicielem miasta był Melchior von Schellendorf. Niespełna 30 lat później (na pewno już w 1600 r.) dobra z miasteczkiem należały do Franza von Zedlitz, ale już w 1667 r. znowu powróciły do rodziny Schellendorf i pozostały w ich posiadaniu do 1716 r., kiedy majątek przejął Christoph Ferdinand von Nimptsch²⁵².

Od początku swojego istnienia Dobromierz prawdopodobnie nie rozwijał się zbyt intensywnie. W okresie przynależności do miast książęcych stanowił lokalny ośrodek gospodarczy. Podobną funkcję pełnił zresztą później, będąc już w rękach prywatnych i stanowiąc część dóbr zamku Cisy. W 1409 r. miasto otrzymało od króla czeskiego Wacława prawo do organizowania cotygodniowych jarmarków, które odbywać się miały w środy. Wielu historyków na tej podstawie twierdzi, że Dobromierz nie posiadał wcześniej praw miejskich, a status miasta otrzymał wraz z chwilą nadania mu przywileju targowego²⁵³. Jest to jednak sprzeczne z zapisami wcześniejszych dokumentów z XIV stulecia, które wprost wskazują na miejski status ośrodka. W 1541 r. cesarz Ferdynand

²⁴⁸ Mowa tutaj o Nickilu Bolcze, synu Reyprechta Bolcze, którzy związani byli z dworem księżnej Agnieszki. Rodzina ta była w posiadaniu ziem przynależnych do zamku Cisy przez około 60 lat.

²⁴⁹ *Lbch*, t. 3, nr 297, s. 62.

²⁵⁰ *LUB*, t. 1, nr 37, s. 526-528.

²⁵¹ P. Kerber, *Die Burg Zeiskenberg*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift“, Bd. 2, 1875, s. 120.

²⁵² R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 282-283; G. Müller, *Im Lande der drei Burgen. Kurze illustrierte Geschichte von Bolkenheim und Hohenfriedeberg, sowie der Bolkoburg, Schweinhausburg u. Burg Nimmersatt*, Bolkenheim 1925, s. 69; F. Zimmerman, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 5, Brieg 1789, s. 82.

²⁵³ Por. R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 282; G. Müller, op. cit., s. 68; *Schlesische Schlösser*, hrsg. v. R. Weber, Bd. 3, Dresden 1912, s. 9.

nadał Dobromierzowi kolejne przywileje, zezwalając na odbywanie się w miasteczku raz w roku ośmiodniowego jarmarku²⁵⁴.

Tab. 2 Liczba domów i ludności w Dobromierzu na przestrzeni XVII-XIX wieku.

Rok	Liczba domów	Liczba rodzin/ludności ²⁵⁵
1619	79 domów	113 rodzin/622 osoby
1740-1750	67 domów 23 budynki gospodarcze	?
1756	?	82 rodziny/451 osób
1766	?	403
1776	?	443
1785	74 domy	464
1787	?	454
1830	75 domów	636
1845	77 domów 37 stajni i szop	686

²⁵⁴ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 282; G. Müller, op. cit., s. 68; E. I. Nasone, op. cit., s. 228-229; F. Zimmerman, op. cit., Bd. 5, s. 82.

²⁵⁵ Do oszacowania liczby ludności na podstawie danych o liczbie domów w miasteczkach przyjęto mnożnik 5,5 osób na dom (z reguły na jednej parceli stał jeden dom zamieszkiwany przez jedną rodzinę). Wartość ta została przyjęta w oparciu o dostępną literaturę. W. Dziewulski dla wyliczenia liczby ludności miejskiej w księstwie świdnicko-jaworskim pod koniec XVI wieku przyjmuje mnożnik 7,5. Badacz nie różnicuje jednak wskaźników względem miast dużych i małych; W. Dziewulski, *Nowe dane statystyczne o ludności miast i wsi Śląska w XVI w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 30, 1975, nr 4, s. 470. Na kwestię tę zwraca natomiast uwagę I. Gieysztorowa, która wskazuje, że na jeden dom należy przyjąć przynajmniej 6-7 mieszkańców, przy czym przelicznik ten powinien być zróżnicowany ze względu na charakter i wielkość ośrodka miejskiego; I. Gieysztorowa, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 184. J. Michalewicz uważa natomiast, że liczba mieszkańców na ziemiach polskich w XVI-XVIII w. wynosiła przeważnie 5-6 osób/dom (wahała się od 5 do 12 osób, z czego 12 przypisywano kamienicom przyrynkowym); J. Michalewicz, *Elementy demografii historycznej. Materiały do wykładów, ćwiczeń i metodyki prac badawczych*, Warszawa 1979, s. 82. Podobnie szacuje J. Łukaszewicz, badający liczbę ludności Poznania, który pokazuje że wahała się ona od 4,95 do 12,12, przy czym średnio było to 7,5-8 osób. Należy jednak wziąć pod uwagę, że są to szacunki dla miasta dużego, gdzie znacznie wcześniej niż w miasteczkach pojawiły się kamienice murowane, które zamieszkiwało więcej osób (nawet do 12 os/dom) (por. J. Łukaszewicz, *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. 1, Poznań 1998, s. 16 i n. oraz s. 48 i n.). W przypadku małych miasteczek będących przedmiotem opracowania, w których zabudowa murowana pojawiła się w większości dopiero pod koniec XVIII, a nawet w wieku XIX, analizy ograniczają się tylko do domów drewnianych, które zamieszkiwało średnio 5-6 osób. Obliczenia dla Torunia i Gdańska dotyczące liczby osób w rodzinie na podstawie „księgi zsozu” z 1394 r. i 1455 r. podaje T. Jasiński – Toruń: Stare Miasto w obrębie murów 5,2; tzw. Wyspa 5,6; przedmieścia 3,4; Nowe Miasto Toruń 4,9; Gdańsk – najbogatsze rodziny kupieckie 7,2; średnie mieszczaństwo 4-4,5; najbiedniejsze mieszczaństwo 2,5-3; inne miasta w XV w.: Lubeka – 5,5, Roztoka – 5,4, Drezno – 5,1, Bazylea – 4,7, Kolonia – 4,1; T. Jasiński, *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chelмна*, Poznań 1982, s. 59 i n. J. Michalewicz przytacza, że wg spisu z 1590 r. w Poznaniu można przyjąć ok. 3 dzieci na rodzinę, czyli 5 osób w jednym domostwie (J. Michalewicz, op. cit., s. 201 i n.). Zob. też publikację P. Guzowskiego, podsumowującą dotychczasowe badania z zakresu demografii historycznej w późnym średniowieczu i w początkach epoki nowożytnej; P. Guzowski, *Stan i perspektywy badań nad liczbą ludności Polski w późnym średniowieczu i w początkach epoki nowożytnej*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 37, 2015, nr 2, s. 7-26.

Dobromierz przez całą swą historię pozostawał małym miastem, którego ludność w dominującym stopniu trudniła się rolnictwem oraz drobnym rzemiosłem. Zgodnie z danymi Zimmermanna w Dobromierzu w XVIII wieku było 6 krawców, 8 szewców, 2 rymarzy, a także 4 piekarzy, 2 rzeźników, 2 tkaczy lnu oraz stolarz, introligator, szklarz i mistrz murarski²⁵⁶. W 1619 r. miasto zamieszkiwało 113 rodzin²⁵⁷. Na tej podstawie możemy szacować, że Dobromierz liczył wtedy około 622 mieszkańców. Przyglądając się późniejszym danym, już z osiemnastego stulecia widać, że po wojnie trzydziestoletniej doszło do dość znacznego spadku liczby ludności, która przez długie lata utrzymywała się na poziomie około 450 osób (zob. Tab. 2). Według opisu miasta Nasona z 1667 r. w mieście panowało ubóstwo, do którego najprawdopodobniej przyczyniła się niewiele wcześniej zakończona wojna. Z pewnością jej skutki miały duży wpływ na spadek kondycji gospodarczej miasteczka, jak miało to zresztą miejsce w wielu innych śląskich ośrodkach miejskich.

Tab. 3 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Dobromierzu.

Data wydarzenia	Rodzaj wydarzenia	Straty
1553	Epidemia	Straty nieokreślone.
1586	Epidemia	Straty nieokreślone.
1602	Pożar	Kościół parafialny.
1654	Pożar	Kościół parafialny i domy mieszkalne.
1683	Pożar	Całe miasto.
1697	Pożar	Straty nieokreślone.
1710	Wielki pożar	Spłonęły 74 domy.
1755	Pożar	Spłonęło 6 domów.
1827	Pożar	Spłonęło: - 20 domów, - kościół ewangelicki i szkoła (w ratuszu).
1831	Epidemia cholery	Straty nieokreślone.
1886	Epidemia cholery	Straty nieokreślone.

Negatywny wpływ na rozwój miasta miały także epidemie i klęski żywiołowe, które wielokrotnie nawiedzały Dobromierz. Najczęściej były to pożary trawiące niejednokrotnie niemal całą zabudowę (zob. Tab. 3). Jeszcze w XVIII wieku w Dobromierzu większość budynków była drewniana i kryta słomą. Słoma zresztą

²⁵⁶ F. Zimmermann, op. cit., Bd. 5, s. 83.

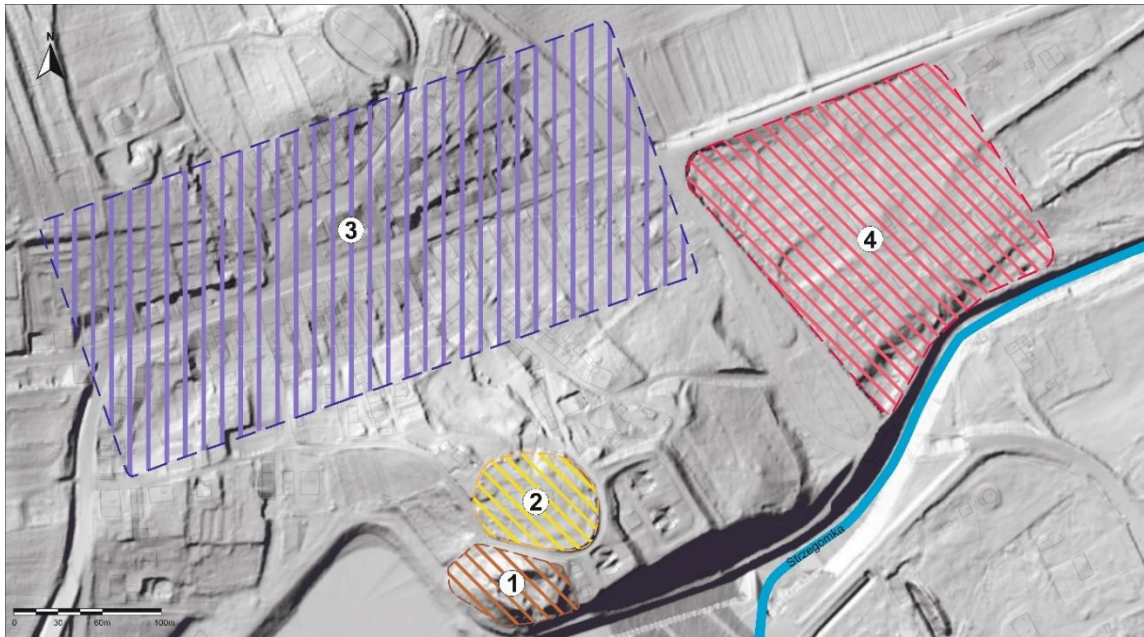
²⁵⁷ W. Dziewulski, *Struktura społeczna niektórych miast śląskich w świetle spisów podatków z r. [sic!] 1619*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 14, 1959, nr 1, s. 78.

stanowiła w mieście bardzo popularny surowiec, którym handlowano podczas odbywających się w mieście cotygodniowych targów. Według Zimmermanna wśród mieszkańców panował nawet zwyczaj nazywania Dobromierza *Stroh – Friedeberg*, właśnie od słomianych dachów²⁵⁸. Przez długi czas jedynymi murowanymi budynkami w mieście były tylko kościół i ratusz, który według Nasona, miał stać na środku placu rynkowego już od dawna²⁵⁹. Jednak i one wiele razy ulegały zniszczeniom. W 1602 r. pożar strawił kościół parafialny, którego odbudowa według tradycji miała zostać ufundowana w 1640 r. przez jednego z panów na zamku Cisy – Nikolausa Czettritza. Gest ten był wyrazem wdzięczności złożonym mieszkańcom Dobromierza za schronienie, które Nikolaus wraz z żoną uzyskali podczas oblężenia zamku w trakcie wojny trzydziestoletniej. Fundator miał zostać upamiętniony na umieszczonym w kościele epitafium z napisem: „*Nikolaus von Czeschhaus, Erbaute dieses Gotteshaus*”²⁶⁰. Niestety już 14 lat później w mieście doszło do kolejnego pożaru, w wyniku którego oprócz domów mieszkalnych ponownie spłonął kościół parafialny. Najtragiczniejszym w skutkach okazał się być jednak pożar z 1710 r., w którym pod zgliszczami znalazły się 74 domy. Po tym wydarzeniu doszło najprawdopodobniej do wtórnej regulacji układu przestrzennego miasta, której efekty widoczne są na rysunku Wenera. Powtórne zmiany w przestrzeni miejskiej miały miejsce zapewne po 1827 r., kiedy miasto zostało odbudowane po kolejnym pożarze.

²⁵⁸ F. Zimmermann, op. cit., Bd. 5, s. 82.

²⁵⁹ E. I. Nasone, op. cit., s. 229.

²⁶⁰ C. F. Mosch, *Wody mineralne Szląskie i Hrabstwa Glackiego. Z przyłączeniem opisu Krzeszowic*, Wrocław 1821, s. 205.



Ryc. 13 Dobromierz. 1. Dawny gród; 2. Lokalizacja kościoła parafialnego pw. Św. Michała Archanioła; 3. Obszar miasta lokacyjnego; 4. Miejsce barokowego założenia pałacowego (oprac. autorka).

Gryfów Śląski (Greiffenberg)

Początki osadnictwa w rejonie Gryfowa są niejasne. Kilka hipotez w tej kwestii jest trudnych do udowodnienia. Większość przekazywanych informacji ma legendarny charakter²⁶¹. Jedna z nich mówi o założeniu za czasów panowania Bolesława Wysokiego (1163-1201) nad rzeką, w południowej części późniejszego miasteczka grodu²⁶². Wraz z lokowaniem nowego ośrodka miejskiego miał on zostać zlikwidowany. Inni badacze wskazują, że mógł być to zamek lub wieża mieszkalna²⁶³. Brak badań wykopaliskowych nie pozwala jednak na potwierdzenie istnienia w okolicy Gryfowa domniemyanych budowli czy pierwotnej osady obronnej.



Ryc. 14 Gryfów. Plan miasta z 1860 r. autorstwa F. Gericke (źródło: APW o/JG, „Akta miasta Gryfowa Śląskiego (Magistrat Greiffenberg)”, sygn. 1787).

²⁶¹ Autor XIX-wiecznej kroniki Gryfowa wskazuje, że początki miasta sięgają 969 r., a już w 1025 r. na placu rynkowym miał stać drewniany ratusz (J. G. Luge, *Chronik der Stadt Greiffenberg in Schlesien*, Greiffenberg 1861, s. 4).

²⁶² J. G. Luge, op. cit., s. 5.

²⁶³ M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 313 za: J. Bachmiński, *Gryfów, Gryf, Lubomierz*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964, s. 8; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 214.

Nieznana jest również data lokacji miasta. Informacji na ten temat dostarczają jedynie kroniki i XIX-wieczne opracowania. Wiele z nich nie znajduje jednak obecnie potwierdzenia w źródłach. Być może autorzy tych publikacji dysponowali szerszym materiałem źródłowym, który nie zachował się do czasów współczesnych lub są to po prostu powielane przez lata legendy. W związku z tym, że nie można dzisiaj zweryfikować tych wiadomości, należy podchodzić do nich ze szczególną ostrożnością. Dotyczy to wzmianki pochodzącej z kroniki Nasona, zgodnie z którą miasteczko miało być lokowane w 1242 r. przez księcia Bolesława Rogatkę²⁶⁴, choć wydaje się ona być możliwa. Za podobną hipotezę opowiada się G. Schönaich, który wskazuje, że Gryfów założony został najprawdopodobniej przed 1251 r. przez tego księcia. Swoje przypuszczenia (*de facto* nieudokumentowane) opiera na pojawieniu się *Grifenburg* obok Bolesławca na liście celnej Lwówka Śląskiego²⁶⁵. Ze względu na bardzo skromny zasób dokumentów źródłowych z XIII wieku, ciężko jest określić możliwy czas założenia miasteczka. Problemów w tej kwestii przysparza historykom dodatkowo niepewność w zakresie prawidłowej interpretacji źródeł. Nie jest pewne czy wymieniany wiele razy w trzynastowiecznych dokumentach *Greiffenstein* to miasto Gryfów czy zamek Gryf. Kwestia ta wielokrotnie rozważana była przez badaczy, a wzmianki różnorodnie interpretowane²⁶⁶. Mając jednak na uwadze czternastowieczną nomenklaturę stosowaną w odniesieniu do miasta i zamku, najprostsze wydaje się być zachowanie konsekwencji, a więc posługiwanie się tymi samymi nazwami w stosunku do danego tworu w latach

²⁶⁴ E. I. Nasone, op. cit., s. 235.

²⁶⁵ G. Schönaich, *Greiffenberg*, „Der Wanderer im Riesengebirge”, Jg. 53, 1933, nr 10, s. 159, URL: <https://www.difmoe.eu/d/view/uuid:a1d7bad1-06f7-437b-a5f2-cc8f33c07ece?page=uuid:9d9f3ee4-4958-4f93-9884-99cb28921f8c> [20.05.2021]. Dokładnie na to samo źródło powołuje się R. Eysymontt (zob. R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 315). Historyk błędnie jednak przytacza, że miasteczko określone zostało wtedy mianem *oppidum forense*. G. Schönaich wskazuje jedynie na jego lokację przed 1251, na podstawie listy celnej Lwówka Śląskiego (autor jako źródło tej informacji podaje H. Wesemann, *Urkunden der Stadt Löwenberg*, s. 4; informacja ta nie została jednak zidentyfikowana przez autorkę). Przytoczone w dalszej części tekstu określenie dotyczy Leśnej, z którą autor jedynie porównuje rolę Gryfowa Śląskiego w pierwszych latach jego istnienia, a która została w taki sposób odnotowana w dokumentach w początku XIV wieku.

²⁶⁶ Przykładem tego są m.in. akty pochodzące z 1254 r. (datowane na 25 października i 6 listopada), w których wspomniany został *Wittigo de Griphenstein* (*SUB*, t. 3, nr 130 i 135). R. Eysymontt powołuje się na nie w kontekście pierwszej wzmianki o Gryfowie, nie wykluczając jednocześnie, że mogą one dotyczyć zamku Gryf (zob. R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 314). Autor zbioru przetłumaczonych na język polski regestrów średniowiecznych dokumentów Śląska R. Stelmach, najpewniej błędnie identyfikuje *Greiffenstein* z Gryfowem Śląskim (zob. *Katalog dokumentów przechowywanych w Archiwach Państwowych Dolnego Śląska*, t. I, opr. R. Stelmach, Wrocław 1991, nr 332 i 336). M. Chorowska natomiast zdecydowanie zaprzecza jakoby wzmianki te miałyby się odnosić do miasta. Według niej z pewnością chodziło tutaj o położony nieopodal (koło Lwówka) zamek Gryf (zob. M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 313). Podobne wątpliwości wzbudza akt z 1242 r., w którym jako świadek wystąpił *Graf Stanisl. Kastellan in Greiffenstein* (*CDS*, t. 7, cz. 1, nr 591b). Choć został on uznany za falsyfikat, to postaci w nim występujące można uznać za wiarygodne.

wcześniejszych. Oznaczałoby to, że nazwa *Greiffenstein* zawsze odnosiła się do zamku Gryf, a *Greiffenberg* do miasta Gryfów. Niezależnie jednak od uporządkowania tej kwestii, datowane na trzynaste i początek czternastego stulecia przekazy nie dają nam wystarczających podstaw do wyznaczenia terminu *ante quem* podniesienia Gryfowa do rangi miasta²⁶⁷. Jedyne informacje jakie znamy z tego okresu odnoszą się do podziałów ziemskich na Śląsku. Pierwszy przekaz pochodzi z 1249 r., kiedy Gryfów miał zostać wymieniony wśród innych miejscowości (takich jak: Bolków, Bolesławiec, Złotoryja, Lwówek Śląski, Jelenia Góra, Kamienna Góra i Jawor), które przypadły w wyniku wtórnego podziału sukcesji po Henryku Pobożnym Bolesławowi Rogatce²⁶⁸. W drugim, również odnoszącym się do podziałów terytorium śląskiego, datowanym na 1277 r., Gryfów znalazł się obok Środy Śląskiej, Strzegomia, Stróży, Gocinowic i niejakiego Przina (nazwa niezidentyfikowana), które Henryk IV Probus miał odstąpić księciu legnickiemu Bolesławowi²⁶⁹. W istocie jednak żadna z tych informacji nie świadczy o tym, że Gryfów posiadał oficjalnie status ośrodka miejskiego. Wyliczenie Gryfowa wśród wielu miejscowości, z których znaczna część nie była jeszcze miastami, tym bardziej nie przesądza o jego statusie. Wskazuje na to chociażby znalezienie się na liście Jeleniej Góry, o której wiemy, że lokowana była w ostatniej ćwierci XIII wieku (potwierdzona w źródłach pisanych w latach 80.)²⁷⁰. Wymienione miejscowości, w tym Gryfów, musiały zatem pełnić istotną funkcję w sieci osadniczej, ale nie oznaczało to, że posiadały miejski status. Problem lokacji Gryfowa pozostaje więc w dalszym ciągu nierozwiązany. Niewiele w rozwikłaniu zagadki może również pomóc niepotwierdzona źródłowo najstarsza wzmianka o kościele parafialnym z 1252 r., mówiąca o konsekracji drewnianej

²⁶⁷ Mowa tutaj o dokumentach, w których *Greiffenberg* pojawia się bez określenia posiadanego przez niego statusu administracyjnego. Są to akty z 1303 i 1324 r. W pierwszym Gryfów wystąpił jako punkt orientacyjny względem wskazywanej wsi („...*dass er von den Nonnen zu Naumburg am Quis für 5 Solidi Görlitzer Groschen, die sie auf seinem Dorf Olsna bei Greiffenberg besassen, ...*”); *CDS*, t. 16, nr 2767, s. 48. W drugim natomiast stanowił jedynie miejsce wystawienia dokumentu; *RGS*, t. 18, nr 4352, s. 247.

²⁶⁸ G. A. H. Stenzel, *Geschichte Schlesiens. I: Von den ältesten Zeiten bis zum Jahre 1355*, Breslau 1853, s. 52-53. Na wzmiankę o podobnej tematyce treści powołuje się również J. Bachmiński, przy czym wskazuje on, że Gryfów został wymieniony w dokumencie z 1249 r. obok takich miast jak Legnica, Głogów i Lubiąż. Autor nie opatrzył jednak tej informacji przypisem (J. Bachmiński, op. cit., s. 8). Na tę samą informację (za: M. Frankowska, I. Rybka, *Studium historyczno-urbanistyczne miasta Gryfowa Śląskiego woj. jeleniogórskie*, t. 1-5, Wrocław 1981, mps, archiwum NID o/Wrocław, sygn. PDNH 154-158, s. 15) powołuje się R. Gliński, wskazując przy tym, że jest to pierwsze poświadczenie miejskiego statusu Gryfowa; R. Gliński, *Wpływ rodu Schaffgotschów na kształt przestrzenny i architektoniczny miast Gryfowa Śląskiego i Mirska w średniowieczu i nowożytności*, *RDSG*, t. 77, 2016 (specjalny), s. 75.

²⁶⁹ *Kronika książąt polskich*, wyd. Z. Węcławski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, Lwów 1878, s. 495-496.

²⁷⁰ D. Adamska, *Rozwój osadnictwa wiejskiego w dystrykcie jeleniogórskim od XIII do początku XIV w.*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 14 Jelenia Góra, red. D. Adamska, R. Eysymontt, Wrocław 2017, s. 6.

świątyni wzniesionej przez Henryka III²⁷¹. Skłania to do sięgnięcia do innych faktów związanych z dziejami osady. Istotnych w tej kwestii mogłaby dostarczyć informacja o otoczeniu miejscowości murami miejskimi około 1300 r., jednak i ten przekaz, pochodzący z zapisków kronikarskich, jest niepewny²⁷². Gdyby jednak uznać go za wiarygodny²⁷³, Gryfów już w trzynastym stuleciu musiałby posiadać w pełni wykształcony układ przestrzenny, a zatem i prawa miejskie. Najbardziej precyzyjnie dotychczas czas lokacji Gryfowa wyznaczyła M. Chorowska, wskazując na lata 1240-1280²⁷⁴. Badaczka określiła go na podstawie przeprowadzonej przez siebie analizy sposobu ukształtowania układu przestrzennego w kontekście tendencji w zakresie stosowanych w XIII wieku jednostek miar na Śląsku wykorzystywanych do wytyczania ośrodków miejskich. Jej hipotezę potwierdzają wyniki przeprowadzonych w 1991 r. badań archeologicznych, z których wiemy, że już na przełomie XIII i XIV wieku główne trakty (w tym przebiecie w zachodniej pierzei bloku rynkowego – obecnie ul. Wojska Polskiego) miały drewnianą nawierzchnię²⁷⁵. Jak dotychczas jest to jedyny fakt potwierdzający lokowanie Gryfowa w trzynastym stuleciu²⁷⁶.

Najstarszych i najpewniejszych informacji o zajmowanym przez ośrodek miejscu w strukturze sieci osadniczej dostarczają dopiero dokumenty z około połowy czternastego stulecia. W wystawionym przez Bolka II dyplomie z 1352 r., książę nakazał rajcom i mieszczanom swoich miast („*allen unsern getruwen ratluten und burgern*”), a wśród nich i tym z Gryfowa, używać jedynie monety świdnickiej²⁷⁷. Pośrednio więc zasugerowany został tutaj miejski status osady. Jednak już rok później, kiedy Bolko II zobowiązał się przekazać po śmierci ziemie księstwa swojej bratanicy Annie i jej potomkom, miejscowość wymieniona została w kategorii twierdz i targów (*vesten und merkten*), a

²⁷¹ CDS, t. 7, cz. 2, s. 16, za: J. G. Luge, op. cit., s. 6 i 381.

²⁷² E. I. Nasone, op. cit., s. 235. Problematyka datowania kamiennych murów obronnych jest bardzo trudna. Na pewno wiemy, że w 1404 r. wydany został dyplom umożliwiający podwyższenie obwarowań Gryfowa. Świadczy to więc o ich istnieniu na początku XV wieku.

²⁷³ Wielu badaczy bez głębszej analizy uznaje tę wzmiankę za autentyczną. Co więcej niejednokrotnie opiera na niej wnioski (por. R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 315; M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 317).

²⁷⁴ M. Chorowska opiera swoje wnioski na wtórnym wytyczeniu ulicy Wojska Polskiego, która według niej musiała zostać przebita w zachodniej pierzei dopiero po lokacji Jeleniej Góry, a więc w ostatnim dwudziestoleciu XIII wieku. Stąd też Gryfów musiał być lokowany wcześniej (M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 316-317, 321).

²⁷⁵ R. Gliński, *Wpływ rodu...*, op. cit., s. 76, za: R. Kołomański, *Wyniki prac archeologicznych przeprowadzonych w 1991 r. w trakcie zakładania gazociągu na ul. Wojska Polskiego i pl. Wolności w Gryfowie woj. jeleniogórskie*, Jelenia Góra 1992, mps, archiwum WUOZ o/Jelenia Góra, sygn. 67/ARCH/.

²⁷⁶ D. Adamska wysuwa hipotezę o możliwym związku lokacji Gryfowa z rodem Kamenzów, co świadczyłoby o założeniu ośrodka miejskiego już około połowy XIII wieku; D. Adamska, *Rozwój średniowiecznego...*, op. cit., s. 178-179.

²⁷⁷ CDS, t. 12, nr 66, s. 64.

nie miast²⁷⁸. Takie sklasyfikowanie ośrodka jest dezorientujące, tym bardziej, że w dokumencie wystawionym dzień później, decyzja księcia została oficjalnie zaakceptowana przez burmistrza i rajców Gryfowa, a na dokumencie znalazła się pieczęć miejska²⁷⁹. Posiadanie przez miasteczko urzędników i pieczęci miejskiej potwierdza, że Gryfów musiał, zapewne już od dłuższego czasu, posiadać oficjalnie status miasta lokacyjnego. Pomimo to ciągle jeszcze zdarzało się, że jego pozycja w stosunku do innych miast księstwa zdawała się być zaniżana. Przeanalizujmy to na kilku dyplomach z kolejnych lat. W 1356 r., w dokumencie wystawionym przez Karola IV Gryfów wymieniony został w kategorii zbiorczej twierdz i miast (*vesten und stete*)²⁸⁰. Wystawiając w 1361 r. Bolko II akt dotyczący sprzedaży swoim mieszczanom, rajcom i miastom praw mennicznych na 10 lat, wymienił ośrodki miejskie księstwa, wśród których znalazł się także Gryfów. Po raz pierwszy wprost jako *stat* miejscowość pojawiła się natomiast w akcie Karola IV Luksemburskiego z 1364 r.²⁸¹ Jednak już rok później ten sam władca, zapewniając miastom księstwa świdnicko-jaworskiego utrzymanie praw po przejęciu władzy przez królów czeskich, wymienił z nazwy tylko część ośrodków (tj. Sobotę z okręgiem, Świdnicę, Dzierżoniów, Niemcę, Strzegom, Chojnów, Kamienną Górę, Jawor, Jelenią Górę, Lwówek, Bolesławiec), odnosząc się w stosunku do pozostałych sformułowaniem - „i wszystkie inne miasta, które tam leżą” (*„der stete czu Czobotenhus wichbilde, Swidnicz, Reichembach, Nympsch, Stregone, Hayn, Lantshute, Jawer, Hyrsberg, Lauwemberg, Bonczelau und alle ander stete, die darczue gehoren”*)²⁸². Widać, że różnorodne i niekonsekwentne używanie terminologii miejskiej w stosunku do Gryfowa trwało przez kilkanaście lat, co nie ujmowało znaczenia jego faktycznemu ustrojowi. Takie traktowanie ośrodka miejskiego najpewniej było związane z jego niższym poziomem gospodarczo-ekonomicznym w porównaniu ze znaczniejszymi w tym względzie miastami księstwa²⁸³. Ponadto wiązało się zapewne z zapoczątkowanym

²⁷⁸ *LUB*, t. 1, nr 12, s. 497-499. Zatwierdzenie przez Karola IV Luksemburskiego, męża Anny; *ibidem*, nr 13, s. 500-501; *RŚL*, t. 2, nr 888, 889. M. Ruchniewicz, P. Wiszewski wnioskują na tej podstawie, że kategoria twierdz i targów wskazywała na funkcje ekonomiczne i znaczenie społeczne wynikające z zamożności ośrodków. Nie określała natomiast faktycznego ustroju wspólnoty mieszkańców (zob. M. Ruchniewicz, P. Wiszewski, *Życie w dolinach. Dzieje Świerzawy i okolic*, Wrocław 2015, s. 48).

²⁷⁹ *RŚL*, t. 2, nr 894, s. 316. Analogicznie jak w dokumencie dotyczącym Wlenia (*LUB*, t. 1, nr 15, s. 502-504).

²⁸⁰ *LUB*, t. 1, nr 16, s. 504.

²⁸¹ *LUB*, t. 1, nr 20, s. 508.

²⁸² *CDS*, t. 27, nr 10, s. 176.

²⁸³ Wskazuje na to kwota podatku jaką miasteczko uiszczało na rzecz władcy około połowy XIV wieku, wynosząca 17 grzywien rocznie, podczas gdy pozostałe miasta księstwa płaciły kolejno - Świdnica 300 grzywien, Jawor, Złotoryja i Lwówek Śląski - po 80 grzywien, Chojnów 60 grzywien, Jelenia Góra 35

w tym czasie procesem różnicowania w strukturze miejskiej Śląska rangi ośrodków, który to podział wyraźny był już w końcu czternastego stulecia, a niemal w pełni ukształtowany w wieku następnym²⁸⁴.

W początkowym okresie swojego istnienia Gryfów stanowił własność książęcą. Znajdował się najpierw w rękach Bolesława Rogatki, następnie jego syna Henryka Grubego, przynależąc wówczas do księstwa jaworskiego, a w 1278 r. trafił do księcia Bolka I, stając się od 1290 r. częścią księstwa świdnicko-jaworskiego²⁸⁵. Po śmierci Bolka I ziemię z miasteczkiem odziedziczył książę Bernard. W 1346 r. dobra przeszły w ręce Bolka II świdnickiego, a od 1368 r. władała nimi księżna wdowa Agnieszka Habsburg. Zgodnie z zawartą pomiędzy Bolkiem II a Karolem IV Luksemburskim umową spadkową, po śmierci księżnej w 1392 r. bezpośrednią władzę w księstwie świdnicko-jaworskim przejęli królowie Czech, a dokładnie zasiadający wówczas na tronie Wacław IV²⁸⁶. W konsekwencji prowadzonej przez władców czeskich polityki na Śląsku, już w 1395 r. Wacław IV zatwierdził nadanie zamku Gryf z przynależnościami tj. m.in. miasteczkiem Mirsk i Gryfów swojemu staroście Beneschowi von Chussnik (Beneszowi z Choustnika) za 900 kop groszy praskich²⁸⁷. Wówczas po raz pierwszy Gryfów określony został mianem *Stetlein*. Od tej pory, należący do dóbr zamku Gryf ośrodek miejski, stanowił własność prywatną. W 1399 r. lenno zamkowe zostało zastawione przez Benesza na kwotę 1300 kop groszy praskich u Gotsche II Schaffa²⁸⁸. Rok później doszło do kolejnej transakcji. Kwota zastawu zatwierdzonego przez Wacława IV uległa zwiększeniu o kolejne 3400 kop groszy²⁸⁹. Benesch von Chussnik musiał więc borykać się z problemami finansowymi, a w niedługim czasie stać się niewypłacalnym, skoro w 1418 r. król Wacław IV nadał ziemię Jankowi von Chotěmic pod warunkiem spłaty ciężącego na dobrach zadłużenia²⁹⁰. Do spłaty długu wynoszącego wówczas już 4700 kop groszy praskich nie doszło, a wierzyciel – Gotsche Schaff, po dokonaniu wpłaty odpowiedniej sumy wyrównującej wartość lenna zamkowego, przejął majątek²⁹¹. Od tej pory zamek wraz z miasteczkiem Gryfów pozostawał niezmiennie

grzywien, Wleń 24 grzywien, Kamienna Góra i Świebodzice po 20 grzywien, Świerzawa 15 grzywien (G. A. H. Stenzel, *Geschichte Schlesiens...*, op. cit., s. 259).

²⁸⁴ Por. Rozdział III niniejszej pracy.

²⁸⁵ M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 313.

²⁸⁶ *LUB*, t. 1, nr 12, s. 497-499.

²⁸⁷ *Lbch*, t. 2, A16, s. 272.

²⁸⁸ R. Stillfried-Rattonitz, *Beiträge zur Geschichte des schlesischen Adels*, Bd. 1, Berlin 1860, s. 16.

²⁸⁹ *Ibidem*, s. 16-17.

²⁹⁰ *Ibidem*, s. 20-21.

²⁹¹ *Ibidem*, s. 20-21.

przez ponad pół wieku w rękach rodu Schaffgotschów, aż do 1945 r., kiedy doszło w Polsce do reformy administracyjnej²⁹².

Niewiele wiadomo o najwcześniejszym okresie funkcjonowania Gryfowa jako miasteczka lokacyjnego. Pierwsze przywileje, które znany ośrodek otrzymał dopiero w 1354 r. od Bolka II²⁹³. Wystawiony przez księcia świdnicko-jaworskiego dokument obejmował prawo do odbywania jednego targu w ciągu roku oraz cotygodniowych jarmarków w każdą sobotę. Ponadto miasteczku nadany został przywilej handlu solą, prawo warzenia piwa, prawo mili oraz prawo łowienia ryb w Kwisie w środę, piątek i sobotę. Gryfów uzyskał także obniżkę podatków płaconych kasztelani w Gryfie, własną miarę i wagę oraz wolną łąkę do wypasu bydła. Na mocy dyplomu miasteczko otrzymało pełne prawa sędownicze oraz coroczny wybór burmistrza i rajców. Wszystkie te przywileje potwierdzone zostały pół wieku później przez króla czeskiego Wacława IV²⁹⁴. Z 1375 r. wiadomo jest, że Gryfów pełnił funkcję ośrodka weichbildowego²⁹⁵, a w dokumencie z 1391 r. wymieniony został *Nicolai advocati de Greiffenberg*²⁹⁶. Kolejne informacje o rozwoju gospodarczym Gryfowa pochodzą z XVI wieku. Był to czas, kiedy nastąpił wyraźny wzrost ekonomiczny osady, za sprawą rozwijającego się prężnie tkactwa. W niedługim czasie miasteczko stało się także ważnym ośrodkiem handlu wyrobami płócienniczymi, które eksportowano również za granicę o czym mowa już w 1555 r.²⁹⁷ Poza tą dziedziną gospodarki, w Gryfowie rozwijało się także garbarstwo, a w okolicach miasteczka w szesnastym stuleciu mowa jest o wydobywaniu granitu i marmuru²⁹⁸. Przywileje Gryfowa zostały rozszerzone w 1616 r. przez cesarza Macieja, który nadał miasteczku prawo do dwóch dodatkowych targów rocznie²⁹⁹.

²⁹² A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 250.

²⁹³ *RŚl.*, t. 2, nr 1081.

²⁹⁴ J. G. Luge, op. cit., s. 10.

²⁹⁵ R. Stillfried-Rattonitz, *Beiträge...*, op. cit., s. 39.

²⁹⁶ *Lbch*, t. 2, nr 998, s. 192.

²⁹⁷ E. Maleczyńska, *Miasta i mieszczaństwo*, [w:] *Historia Śląska, T. 1 Do roku 1763, Część II od połowy XIV do trzeciej ćwierci XIV w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 133-134; R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 316.

²⁹⁸ E. Maleczyńska, *Górnictwo i hutnictwo*, [w:] *Historia Śląska, T. 1 Do roku 1763, Część II od połowy XIV do trzeciej ćwierci XVI w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 108.

²⁹⁹ J. G. Luge, op. cit., s. 29.

Tab. 4 Liczba domów i ludności w Gryfowie Śląskim na przestrzeni XVII-XVIII wieku.

Rok	Liczba domów	Liczba rodzin/ludności
1619	W granicach miasta lokacyjnego: 147 domów Na przedmieściach: 214 domów Łącznie: 361 domów	428 rodzin/2354 osoby
1634	-	236 rodzin/1299 osób
Po wojnie trzydziestoletniej	-	541 osób
1706	-	1461 osób
1748	W granicach miasta lokacyjnego: 159 domów Na przedmieściach: około 240	-

Gryfów rozwijał się również pod względem urbanistycznym. Według niepotwierdzonych wzmianek już w 1276 r. na rynku gryfowskim miał stać ratusz³⁰⁰, a w 1354 r. powstać w miasteczku murowany kościół parafialny³⁰¹. Otaczające prawdopodobnie od początków XIV w. ośrodki mury miejskie w 1404 r. miały zostać podwyższone³⁰². O kolejnych budowlach w Gryfowie dowiadujemy się z szesnastego stulecia – z okresu jego największego rozwoju gospodarczego. W 1513 r. powstała dodatkowa brama miejska Kościelna, a w 1524 r. na środku placu rynkowego stanął nowy ratusz, z dwoma sąsiadującymi z nim kramami – solnym i mięsnym i jatkami. W jego przyziemiu mieściła się ponadto waga, pomieszczenia władz miejskich i ławki chlebowe³⁰³, a w piwnicach winiarnia i szynk piwny. Miasteczko, zapewne już ściśle wypełnione zabudową wewnątrz murów, zaczęło rozrastać się poza wytyczone w średniowieczu granice. W 1560 r. za Bramą Lubańską, obok założonego siedem lat wcześniej cmentarza, wzniesiono kościół pw. Św. Wawrzyńca³⁰⁴. W 1544 r. z inicjatywy właściciela Ulricha von Schaffgotscha zbudowano murowany młyn na Kwisie i szpital za Bramą Jeleniogórką³⁰⁵. W 1587 r. wybudowano szkołę katolicką, a dwa lata później

³⁰⁰ J. G. Luge, op. cit., s. 6-7.

³⁰¹ E. Keyser, *Deutsche Städtebuch*, t. 1, Berlin 1939, s. 759.

³⁰² J. G. Luge, op. cit., s. 10.

³⁰³ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 319.

³⁰⁴ J. G. Luge, op. cit., s. 14.

³⁰⁵ *Ibidem*, s. 15.

powstała apteka³⁰⁶. W latach 80. szesnastego stulecia (1581) doszło do przebudowy ratusza, w wyniku której budynek otrzymał dodatkowe piętro³⁰⁷. Intensywny rozwój i szybki napływ ludności spowodował, że władze miejskie zdecydowały się wykupić w 1592 r. położone na północ od miasteczka grunty uposażenia kościoła parafialnego i utworzyć w ich miejscu przedmieście, które otrzymało nazwę Neustadt (Nowe Miasto)³⁰⁸. Przypuszczać jednak możemy, że przedmieścia w Gryfowie zaczęły rozwijać się dożo wcześniej, o czym świadczy przebicie Bramy Kościelnej już w 1513 r. Tendencja wychodzenia zabudowy poza mury obwodowe, była bardzo powszechnym w okresie średniowiecza procesem, który początkowo dotyczył miast najlepiej rozwijających się. Mury obronne stanowiły bowiem barierę rozwoju przestrzennego ośrodków. W dobrze prosperujących miastach dość szybko dochodziło do wypełnienia zabudową terenu w granicach murów. Bogate miasta przyciągały bowiem nowych mieszkańców. Tak właśnie było w najlepszym okresie rozwoju Gryfowa Śląskiego przypadającego na wiek XVI. Ważną informacją, świadczącą o wysokim statusie ekonomicznym, był fakt otwarcia w Gryfowie w 1595 r. faktorii znanego norymberskiego domu handlowego Bartłomieja Viatisa, która funkcjonowała tam przez najbliższe 40 lat³⁰⁹. Pomimo, wielkiego pożaru, który nawiedził miejscowość w 1603 r., w początkach następnego wieku Gryfów nadal charakteryzował się znacznym wzrostem gospodarczym. Bogaty i bardzo dobrze prosperujący ośrodek szybko przystąpił do odbudowy, o czym świadczy zachowana do dziś na portalach części kamienic mieszczańskich data ich wzniesienia – 1603. Sprawnemu podniesieniu się miasteczka ze zgliszczy, sprzyjało także zarządzenie cesarza, który ze względu na skalę poniesionych strat, zwolnił mieszkańców z obowiązku płacenia podatków na okres siedmiu lat³¹⁰. Z kolejnych lat wiadomo jest o wzniesieniu nowej plebani (1604 r.)³¹¹ oraz istnieniu w 1609 r. aż sześciu domów handlowych³¹². W XVI wieku została zbudowana także cechowa tkalnia lnu w Gryfowie.

Wspomniany wyżej wielki pożar nie był jedynym, o tak poważnych w skutkach kataklizmem. Przyglądając się zapiskom kronikarskim można stwierdzić, że Gryfów był wyjątkowo pechowym pod względem nawiedzających go katastrof naturalnych ośrodkiem, które niejednokrotnie prowadziły do wyludnienia (zob. tab. 5). Tak też stało

³⁰⁶ *Ibidem*, s. 17.

³⁰⁷ *Ibidem*, s. 14.

³⁰⁸ *Ibidem*, s. 18.

³⁰⁹ E. Maleczyńska, *Miasta i mieszczaństwo...*, op. cit., s. 134.

³¹⁰ J. Bachmiński, op. cit., s. 15.

³¹¹ *Ibidem*, s. 15.

³¹² M. Olczak, *Gryfów Śląski i Gryf*, Warszawa 2001, s. 60

się po epidemii z 1497 r., którą przeżyło jedynie 12 mieszkańców³¹³. Zagrożenia mieszkańcom i samemu miastu niesły nie tylko pożary, ale i równie często nawiedzające Gryfów powodzie, które odnotowane zostały w 1469, 1496, 1550 i 1570 r. Największe straty przyniosła ta z początku XVII wieku, w wyniku której oprócz pozrywanych mostów odnotowano także spore straty w ludności. Kolejną klęską była w 1613 r. epidemia dżumy, której ofiarami stało się aż 1072 osób³¹⁴. Widać zatem, że pierwsze kilkanaście lat siedemnastego stulecia było dla miasteczka szczególnie niekorzystnym okresem. Tylko dzięki swojej zamożności, będącej wynikiem intensywnego rozwoju płóciennictwa, miasteczko potrafiło za każdym razem dość szybko podnieść się z upadku. Częste i wielokrotnie tragiczne w skutkach pożary przyczyniły się do podjęcia przez radę miejską w 1661 r. decyzji o uchwaleniu nowego statutu miejskiego, który przewidywał wprowadzenie bardziej rygorystycznych przepisów przeciwpożarowych³¹⁵. Zainstalowane zostały wtedy na ulicach zbiorniki z wodą, a miasteczko zaopatrzone w sprzęt gaśniczy. Gryfów w swojej historii doświadczył także skutków działań wojennych. Najpierw zniszczenia w miasteczku przyniosły wojny husyckie, w wyniku których ośrodek został splądrowany. Na początku siedemnastego stulecia, podobnie jak w innych śląskich miastach, ogrom zniszczeń przyniosła wojna trzydziestoletnia. Najgorsze straty odnotowano w 1634 r. Miasteczko zostało wtedy splądrowane przez wojska węgierskie, które nie oszczędzały w swych działaniach ludności. Stacjonujące jeszcze w tym samym roku w Gryfowie wojska szwedzkie spaliły ratusz, kościoły, browar, szkołę i 107 budynków rynkowych i przyrynkowych oraz 120 domów na przedmieściach³¹⁶. To wszystko wpłynęło na znaczny spadek liczby ludności. Z 1299 osób odnotowanych jeszcze w 1634 r., po wojnie w miasteczku pozostało jedynie 541 mieszkańców (zob. tab. 4).

Tab. 5 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Gryfowie Śląskim.

Data wydarzenia	Rodzaj wydarzenia	Straty
1339	Huragan	Straty określone jako spore.
1349-1350	Epidemia	Straty nieokreślone.
1427	Wojny husyckie	Miasteczko zostało zdobyte i splądrowane. Zniszczeniu uległ prawdopodobnie kościół parafialny.

³¹³ M. Frankowska, I. Rybka, *Studium historyczno-urbanistyczne...*, op. cit., s. 20.

³¹⁴ J. G. Luge, op. cit., s. 27.

³¹⁵ J. Bachmiński, op. cit., s. 17-18.

³¹⁶ J. G. Luge, op. cit., s. 38.

1469	Powódź i epidemia	Straty nieokreślone.
1472	Pożar	Straty nieokreślone, ale zapewne spore, skoro odbudowa miasteczka po pożarze trwała długo.
1482	Epidemia	Straty nieokreślone.
1496	Powódź	Straty nieokreślone.
1497	Epidemia	Zmarła prawie cała ludność (zostało tylko 12 mieszkańców).
1542	Plaga szarańczy	Straty nieokreślone.
1550	Wielka powódź	Zniszczone zostały przedmieścia.
1570	Powódź	Straty nieokreślone.
	Epidemia	
1572	Pożar	Uszkodzeniu uległy organy w kościele
1578	Pożar	Splonęły: - budynek bractwa kurkowego, - 11 stodół, - 1 dom przy ul. Buczka.
1597	Epidemia	Straty nieokreślone.
1603	Wielki Pożar	Splonęło: - 66 kamienic w murach miejskich, - kościół parafialny i kaplica św. Wawrzyńca (poza murami miejskimi), - zamek, - ratusz, - przedmieście Lubańskie (<i>Neustadt</i>), Łącznie zniszczeniu uległo 145 domów i 50 szop i chlewów.
1608 i 1609	Powódź	Pozrywane zostały wszystkie mosty. Zginęło dużo ludzi.
1613	Epidemia dżumy	Zmarło 1072 mieszkańców (w tym 259 tkaczy).
1617	Pożar przed Bramą Kościelną	Splonęło: - 7 drewnianych domów z zabudowaniami gospodarczymi na Nowym Mieście.
1624	Pożar	Splonęło całe miasto w murach i dwa przedmieścia. Ocalał tylko domek dzwonnika i łaźnia.
1626	Burza	Zniszczeniu uległy 3 domy i młyn.
1634	Wojna trzydziestoletnia	Miasteczko zostało splądrowane. Ludność była mordowana. Spalono: - 107 budynków rynkowych i przyrynkowych - ratusz, kościoły, browar i szkołę, - 120 domów na przedmieściach, - wielki młyn, - 16 stodół.
1646	Wojna trzydziestoletnia	W wyniku zaproszenia ognia przez przemarsze wojsk splonął: - wielki młyn,

		- 6 stodoł na przedmieściu Żytawskim.
1678	Pożar	Spłonęło 8 budynków gospodarczych browaru.
1691	Pożar	Zniszczeniu uległa ul. Kościelna.
1692	Powódź	Pozrywane zostały mosty.
1702	Pożar (wywołany uderzeniem pioruna)	Zniszczeniu uległ kościół parafialny.
1766	Powódź	Straty nieokreślone.
1783	Wielki pożar	Spłonęło: - 120 domów w kwartale wschodnim i północnym, - browar, plebania, dom pisarza bramnego i stodoły.

Mioszów (Friedland)

Początki Mioszowa są bardzo niepewne, ponieważ nie zachował się ani akt lokacyjny ani żadne inne udokumentowane poświadczenie, na podstawie którego możliwe byłoby bliższe określenie momentu założenia miasta. Jedyne przekaz na ten temat pochodzi z kroniki Nasona, który twierdzi, że Mioszów lokowany został w 1325 r.³¹⁷ Pomimo, że historycy nie biorą tej daty za pewnik, to wskazują na wysokie prawdopodobieństwo lokacji Mioszowa w tym okresie. Osadnictwo w okolicach późniejszego miasta sięga jednak genezą 1213 r., kiedy osiedleni w Policach nad Metują benedyktyni otrzymali od króla czeskiego Przemysława, tereny między Górami Stołowymi a Kamiennymi i rozpoczęli ich kolonizację. Założyli następnie klasztor w Broumovie, do którego przynależał również obszar późniejszego miasta. Ziemi te należały wtedy do zgromadzenia i wchodziły w skład Królestwa Czech. Własność benedyktynów potwierdzona została przez Przemysława Otokara II w 1260 r.³¹⁸ Jeszcze w XIII wieku prawdopodobnie trafiły w ręce prywatne, stanowiąc własność niejakiego Rubina i jego rodziny³¹⁹.

Wiele opracowań podaje, że w XIII wieku w okolicy Mioszowa znajdował się zamek. Według niepotwierdzonych historycznie opinii budowla zlokalizowana była w miejscu dzisiejszego kościoła parafialnego na wzgórzu i została zniszczona w 1427 r. przez husytów³²⁰. O jej istnieniu świadczyć miał dokument z 1285 r. wydany przez margrabię brandenburskiego Ottona V Długiego, dotyczący nadania dla klasztoru w

³¹⁷ E. I. Nason, op. cit., s. 222.

³¹⁸ A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 253.

³¹⁹ A. Fleischer, *Festschrift zur 600-Jahrfeier der Stadt Friedland*, Breslau 1925, s. 24.

³²⁰ A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 237; A. Fleischer, op. cit., s. 4.

Marienberg „*in novo castro juxta Vriedeland*”³²¹. Wspomniany tutaj *Vriedeland* przez wielu badaczy utożsamiany jest z Mieroszowem³²², co sugerować ma obecność na dokumencie jako świadka Bolka I. Oprócz tego aktu nie zachowały się żadne inne poświadczenia, ani ślady terenowe istnienia ewentualnej warowni w rejonie późniejszego miasta. Jeżeli zatem twierdza rzeczywiście istniała, musiała zostać doszczętnie zniszczona jeszcze w średniowieczu. Wątpliwości te mogłyby rozwiązać jedynie badania wykopaliskowe, które w najbliższych latach są mało prawdopodobne. Wspomniany w dokumencie z 1285 r. *castro juxta Vriedeland* przez innych badaczy identyfikowany jest z zamkiem Radosno, którego fundatorem według nich miał być książę świdnicki Bolko I³²³. Twierdzeniom tym zdecydowanie przeciwstawia się A. Boguszewicz, który podważa już sam fakt jakiegokolwiek związku dokumentu z Mieroszowem. Według historyka widniejącego na akcie *Vriedeland* to najprawdopodobniej Frýdlant w Czechach, a nie Mieroszów. Znalezienie się księcia świdnickiego na piśmie jest według niego okazjonalne, co badacz tłumaczy powiązaniem rodzinnymi. Margrabia magdeburski był bowiem jego teściem. W konsekwencji powyższego historyk neguje również opinię jakoby budowniczym domniemanego zamku miał być Bolko I³²⁴.

Najstarsza pewna, udokumentowana wzmianka zarówno na temat twierdzy Radosno jak i miasta pochodzi dopiero z 1350 r. Z jej treści wynika, że *stat* czy *Fridlant* był wtedy częścią lenna zamkowego³²⁵. Na tej podstawie można przypuszczać, że miasto od początku swojego istnienia powiązane było z budowlą i powstało zapewne jako osada mająca pełnić funkcję lokalnego ośrodka gospodarczego obsługującego twierdzę, stanowiącą centrum całego kompleksu. Podobne zależności widoczne były np. pomiędzy zamkiem Cisy a założonym w jego pobliżu Dobromierzem lub twierdzą Nowy Dwór i Wałbrzychem. Po raz kolejny, tym razem już jako miasteczko, Mieroszów trzykrotnie wymieniony został w księdze kłodzkiego sądu mańskiego w 1351 roku. Najpierw, w zapisku z 14 lipca, wystąpił jako *Stetechyn* czy *Fredelant*, a następnie określony został

³²¹ *SUB*, t. 5, nr 246; *CDS*, t. 7, cz. 3, nr 1942, s. 75.

³²² Por. np. A. Fleischer, op. cit., s. 4.

³²³ O przewijających się w literaturze dwóch zupełnie przeciwstawnych opiniach w kwestii genezy zamku Radosno wspomina M. Goliński. Sam autor twierdzi natomiast, że zamek był inwestycją władców czeskich, co zdaje się mieć swoje uzasadnienie biorąc pod uwagę przebieg granicy śląsko-czeskiej w tym okresie (zob. M. Goliński, *Co stało się...*, op. cit., s. 159 i przypis 120).

³²⁴ A. Boguszewicz podkreśla również, że inwestycja Bolka I w tym rejonie jest niemożliwa ze względów własnościowych. Według historyka w latach 80. XIII wieku obszar ten był w posiadaniu Henryka Prawego, który władał nim dożywotnio, co wyklucza możliwość ewentualnej działalności budowlanej Bolka I w tym rejonie (A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 237).

³²⁵ *AG*, s. 17.

mianem *stetechin* w adnotacjach z 17 listopada i 1 grudnia³²⁶. Mioszów należał wtedy do bardzo zadłużonego rycerza Mertina von Swenkinvelt, a akty, w których miejscowość była wymieniana dotyczyły zabezpieczenia na jego dobrach wiarygodności przez wierzycieli³²⁷. Z ich treści możemy się dowiedzieć, że oprócz miasteczka, do dóbr zamku Radosno przynależało dodatkowo 12 pobliskich wsi – Golińsk, Unisław Śląski, Verněřovice, Różana, Zdoňov, Stary Mioszów, Łączna, Dobromyśl, Meziměstí, Kowalowa, Sokołowsko, Nowe Siodło (*Walthirsdorf, Geylnaw, Wernhirsdorf, Rosnaw, Merkilsdorf, Fredelandisdorf, Raspenaw, Kindisdorf, Halbedorf, Smedisdorf, Girbrechtisdorf, Nvedorf*). W 1355 r. miasteczko należało już do synów Mertina von Swenkinvelt – Reyncza, Hannusa i Jerisława, którzy wraz z majątkiem odziedziczyli po ojcu również spore zadłużenie. Jeszcze tego samego roku jednemu z wierzycieli – Ottonowi von Hugwicz (z rodziny Haugwitz), na mocy porozumienia odstąpili cztery przynależne do lenna zamkowego wsie, tytułem spłaty zobowiązania. W treści tego aktu znalazł się także Mioszów, po raz kolejny określony miasteczkiem (*Stetechin Fredelant*)³²⁸. Problemy finansowe i niewypłacalność dziedziców von Swenkinvelta spowodowała, że sprawujący nad majątkiem władzę zwierzchnią monarcha czeski Karol IV Luksemburski, najprawdopodobniej jeszcze w 1355 r. usunął z zamku kłopotliwych lenników³²⁹, a rok później sprzedał *oppidum Fridlant* wraz z pozostałymi dobrami za kwotę 2300 kop groszy praskich rycerzowi Hersco de Rozdialowiczowi³³⁰. Działania te miały zapewne na celu uregulowanie sytuacji lenna zamkowego, na co wskazuje nieprzypadkowa suma, za którą nabył dobra rycerz Hersco. Zobowiązania finansowe poprzednich właścicieli wynosiły bowiem 2280 kop i 6 groszy praskich. Pozostające w granicach Korony Czeskiej ziemie lenna zamkowego między 1357 a 1362 rokiem ponownie trafiły w ręce Karola IV, który tym razem powierzył nad nimi pieczę swojemu burgrabiemu Trutnova³³¹. Rok później w posiadaniu miasteczka z zamkiem był już książę świdnicki Bolko II, a po jego śmierci własność nad dobrami objęła księżna wdowa Agnieszka. W 1369 r. przekazała ona cały majątek ziemski w dożywotnie posiadanie burgrabiemu Preczlawowi von Pogrell³³². Po jego śmierci, w 1374 r. księżna nadała *das*

³²⁶ *Ibidem*, s. 23, 25.

³²⁷ Więcej na ten temat zob. M. Goliński, *Co stało się w...*, op. cit., s. 160-162.

³²⁸ *AG*, s. 48.

³²⁹ M. Goliński, *Co stało się w...*, op. cit., s. 162-163.

³³⁰ *RŚl.*, t. 3, nr 300, s. 129; *LUB*, t. 1, nr 18, s. 507-508.

³³¹ M. Goliński, *Co stało się w...*, op. cit., s. 164.

³³² P. Kerber, *Zur Geschichte von Friedland*, „Zeitschrift des Vereins für geschichte und Alterthum Schlesiens” 14, 1878, z. 1, s. 95; P. Kerber, *Geschichte des Schlosses und der freien Standesherrschaft Fürstenstein in Schlesien*, Breslau 1885, s. 146.

Haus Frewdenberg mit dem Markte Fredeland bey derselben westen gelegen w podzięcie za służbę Gunczelowi von Seidlitz vom Lazan (z Łażan)³³³, a po nim majątek objęli jego synowie Gunczel i Nickel. Ci zaś w 1388 r. sprzedali zamek z miasteczkiem i przynależnymi wisami za kwotę 600 kop groszy praskich Heinrichowi von Rechinberg i jego synom Nickelowi, Guntherowi, Heinrichowi i Clementowi. Zatwierdzająca transakcję księżna Agnieszka zastrzegła wówczas, że zamek i lenno pozostanie w ich rękach do jej śmierci po czym może zostać wykupione przez króla czeskiego Wacława IV za tę samą kwotę, za którą nabyli je obecni właściciele³³⁴. Aż do drugiej połowy XV wieku źródła milczą na temat kolejnego posiadacza dóbr. Można jedynie przypuszczać, że przez cały ten czas Mioszów pozostawał w rękach prywatnych i niezmiennie sprzężony był z zamkiem Radosno. W drugiej połowie piętnastego stulecia twierdza z miasteczkiem przyłączone zostały do majątku ziemskiego zamku Książ i przez kolejne setki lat podzielały jego losy. W 1497 r. król czeski przekazał pod zastaw rozległy majątek książęński z Mioszowem Johannowi von Schellenbergowi za kwotę 10 000 kop groszy praskich³³⁵. Na początku XVI wieku syn Johanna, Georg dokonał wymiany posiadłości, w wyniku której nowym właścicielem zamku i należących do niego ziem został Peter von Haugwitz. Kilka lat później, kiedy majątkiem zarządzał już syn Petera, Hans von Haugnitz, doszło do kolejnej transakcji. Tym razem twierdza z przynależnymi do niej miejscowościami trafiła w ręce rodziny von Hochberg, która z krótką przerwą zarządzała Mioszowem do 1809 r.³³⁶

Mioszów od początku swojego istnienia był małym, nieufortyfikowanym ośrodkiem miejskim. Zamieszkująca go ludność w większości utrzymywała się z rolnictwa i hodowli. Dopiero później w większym stopniu zaczęło rozwijać się rzemiosło. Na temat istnienia w miasteczku cechów wiadomo dopiero z XVI wieku³³⁷. O ewentualnych zrzeszeniach rzemieślników w stuleciach wcześniejszych nie zachowały się żadne informacje. Większość dokumentacji, w tym ksiąg miejskich uległo bowiem zniszczeniu podczas działań wojennych, których skutki miasto dotkliwie odczuło. Biorąc jednak pod uwagę duże znaczenie produkcji rolnej jeszcze w szesnastym stuleciu, można jedynie przypuszczać, że stanowiło ono główne źródło dochodów mieszkańców również w wiekach wcześniejszych. Rzemiosło natomiast odgrywało zapewne drugoplanową

³³³ M. Goliński, *Co stało się w...*, op. cit., s. 166.

³³⁴ *LUB*, t. 1, s. 523-525, nr 33; *Lbch*, t. 3, nr 520.

³³⁵ P. Kerber, *Geschichte...*, op. cit., s. 22-23; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 265.

³³⁶ P. Kerber, *Geschichte...*, op. cit., s. 24-25. Zob. Świebodzice.

³³⁷ A. Fleischer, op. cit., s. 21.

rolę. Kondycja gospodarcza i rozwój Mieroszowa w dużej mierze zależały od jurysdykcji ich właścicieli, którzy między innymi regulowali prawa mieszczan oraz nadawali przywileje rzemieślnicze. Od 1509 r., kiedy miasteczko stało się własnością rodu Hochbergów, odnotować można stopniowy wzrost gospodarczy. Jednym z głównych źródeł utrzymania mieszkańców była wtedy produkcja piwa. W 1542 r. wydane zostało zarządzenie nakazujące mieszkańcom sołectw należących do zamku Radosno zaopatrywać się w piwo tylko w Mieroszowie³³⁸. Za sprawą Kunza von Hochberg w 1558 roku miasteczko otrzymało od cesarza Ferdynanda przywilej odbywania cotygodniowych targów i jednego ośmiodniowego jarmarku w ciągu roku³³⁹. Zostały wtedy potwierdzone także przywileje, które Mieroszów posiadał już wcześniej obejmujące produkcję i sprzedaż piwa, przygotowywanie słoju, handel solą, rzeźnictwo, piekarstwo, szewstwo, krawiectwo i garniarstwo. Widać zatem, że losy miasteczka dla jego właścicieli nie były obojętne. Od około połowy XVI wieku w Mieroszowie zaczęło intensywniej rozwijać się płóciennictwo, które stało się w niedługim czasie główną gałęzią gospodarki przynoszącą największe zyski. Wzmiankowany w 1548, a potwierdzony w 1570 r. cech tkaczy stanowił przez lata najliczniejszą grupę zawodową, skupiającą niekiedy nawet ponad 1/3 mieroszowskiej społeczności³⁴⁰. Oprócz tego w miasteczku zrzeszeni byli także szewcy, piekarze, rzeźnicy, kuśnierze i białoskórnicy. W 1599 r. w Mieroszowie było 85 rodzin rzemieślniczych na około 800 mieszkańców (około 160 rodzin). Jeżeli przyjąć, że jedna rodzina składała się średnio z pięciu osób, daje to 425 mieszkańców trudniących się rzemiosłem. Na tej podstawie można wysnuć twierdzenie, że w XVI wieku rzemiosło odgrywało istotną rolę w strukturze źródeł utrzymania mieroszowskiej społeczności. Był to dla miasteczka okres pomyślnego rozwoju. Pomimo tego jednak Mieroszów ciągle pozostawał niewielkim ośrodkiem rzemieślniczym produkującym jedynie na rynek lokalny. W 1597 r. nastąpiło odnowienie przywilejów³⁴¹, a w 1634 r. potwierdzono prawo do pędzenia i wyszynku wódki³⁴². Jeszcze w XVII wieku w Mieroszowie, pomimo znacznego udziału rzemieślników w strukturze zawodowej miejscowości, wielu mieszkańców utrzymywało się z rolnictwa i hodowli.

³³⁸ A. Werner, *Chronik von Friedland und Umgegend*, Friedland 1884, s. 657; A. Fleischer, op. cit., s. 25; F. Zimmermann, op. cit., Bd. 5, s. 378.

³³⁹ A. Fleischer, op. cit., s. 25; F. Zimmermann, op. cit., Bd. 5, s. 378.

³⁴⁰ A. Werner, op. cit., s. 667; A. Fleischer, op. cit., s. 21; A. Werner w kronice Mieroszowa podaje ponadto następujące liczby tkaczy i rzemieślników w poszczególnych latach: 1575 – 19 tkaczy na 61 rzemieślników, 1599 – 27 na 85, ok. 1640 – 15 na 58, 1644 – 9 na 30, 1648 – 9 na 35, 1683 – 35 na 97 i 1738 – 38 na 144.

³⁴¹ F. Zimmermann, op. cit., Bd. 5, s. 378.

³⁴² J. Dobrowolski, K. Gutmejer, *Mieroszów woj. Wałbrzyskie. Studium historyczno-urbanistyczne*, Warszawa 1984, mps, archiwum WUOZ o/Wałbrzych, s. 38.

Pomimo niewielkiej skali założenia i niewyróżniającej się w sieci miejskiej księstwa świdnickiego zamożności i pozycji ekonomicznej ośrodka, Mieroszów w XVI wieku wyposażony był w najważniejsze miejskie budowle. Pośrednio o istnieniu w miasteczku kościoła parafialnego wiemy już z dokumentu wystawionego w 1354 r., w którym na plebana powołany został niejaki Nicolaus³⁴³. Wprost świątynia wzmiankowana jest po raz pierwszy natomiast w 1363 r.³⁴⁴ Mieroszowski kościół parafialny znalazł się następnie w spisany w 1575 r. „Urbarium” dóbr zamku Książ. W 1554 r. na środku placu rynkowego wzniesiony został drewniany ratusz, który niespełna pół wieku później (1600 r.) zastąpiono murowanym budynkiem z wieżą³⁴⁵. W Mieroszowie znajdowała się także szkoła, którą w roku 1601 przebudowano³⁴⁶. W 1619 lub 1624 r. działała łaźnia miejska³⁴⁷, a w 1660 r. zbudowano w miasteczku szpital³⁴⁸. Niepotwierdzone historycznie dane mówią, że około 1400 r. w miasteczku było 100 domów i 500 mieszkańców³⁴⁹. Pod koniec szesnastego stulecia wspomina się natomiast o istnieniu w miasteczku około 160 budynków mieszkalnych i zamieszkiwaniu ośrodka przez około 800 osób³⁵⁰. W spisie podatników z 1619 r. odnotowano 187 rodzin, z czego 25 stanowili przedmieszczanie, a 11 komornicy. Na tej podstawie można oszacować, że w Mieroszowie znajdowało się wówczas łącznie 176 domów³⁵¹. Liczba ta zdaje się utrzymywać w kolejnym stuleciu, bowiem w 1758 r. mowa jest o 160 budynkach krytych strzechą i gontem, co świadczy o tym, że domy mieszczkańskie ciągle jeszcze były drewniane. Na rysunku Wenera widać jest jedynie 15 domów pokrytych dachówką.

Tab. 6 Liczba domów i ludności w Mieroszowie na przestrzeni XV-XIX wieku.

Rok	Liczba domów	Liczba rodzin/ludności
1400	Około 100 domów	Około 500 osób
1584	Około 160 domów	800 osób
1619	W granicach miasta lokacyjnego: 151 domów Na przedmieściach: 25 domów	187 rodzin/1029 osób

³⁴³ H. Neuling, op. cit., s. 61; H. Weczerka (hrsg.), *Handbuch...*, op. cit., s. 109

³⁴⁴ H. Neuling, op. cit., s. 61.

³⁴⁵ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 399; A. Fleischer, op. cit., s. 5.

³⁴⁶ A. Fleischer, op. cit., s. 14. Eysymontt podaje, że szkoła powstała w 1599 r., natomiast Fleischer, że budynek został wzniesiony już w 1574. (A. Fleischer, op. cit., s. 18; R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 399).

³⁴⁷ J. Dobrowolski, K. Gutmejer, op. cit., s. 36.

³⁴⁸ *Ibidem*, s. 42.

³⁴⁹ A. Werner, op. cit., s. 36; A. Fleischer, op. cit., s. 4.

³⁵⁰ A. Werner, op. cit., s. 95.

³⁵¹ W. Dziewulski, *Struktura społeczna...*, op. cit., s. 77.

1630	87 domów i 70 domków Łącznie: 157 domów	-
1707	-	430 osób
1741	-	217 rodzin/1194 osoby
1740-1750	Około 159 domów Około 35 budynków gospodarczych	-
1758	-	771 osób
1763	160 kryte strzechą i zapewne drewniane + 12 opuszczonych i 7 pustych działek	708 osób
1770	167 domów i 10 budynków publicznych	835 osób
1787	-	964 osoby
1840	-	1313 osób

Zarówno sytuacja ludnościowa jak i gospodarcza na przestrzeni wieków ulegała drastycznym zmianom. Mieroszów kilkakrotnie doświadczył bardzo dotkliwych skutków prowadzonych na Śląsku działań wojennych. Najtragiczniejszy okazał się być dla miasteczka okres wojen husyckich. W 1427 r. nieposiadający obwarowań ośrodek wraz z kościołem został doszczętnie zniszczony przez obce wojska. Spalony został wtedy również zamek Radosno, którego nie odbudowano i pod koniec XV wieku stanowił już opustoszałą ruinę³⁵². Po tych wydarzeniach życie w miasteczku przestało istnieć, a sam ośrodek został praktycznie zrównany z ziemią. Mówi się nawet, że przez około 30 lat Mieroszów pozostawał opuszczony. Do odbudowy doszło dopiero w latach 70. XV wieku. Najpewniej miasteczko zostało wówczas powtórnie wytyczone. W literaturze mowa jest nawet o założeniu nowego miasta obok dawniejszego nazywanego Starym Mieroszowem, który w XIX wieku miał zostać włączony w granice nowego ośrodka. Stare miasto rzekomo znajdować się miało na południowy wschód od nowego miasteczka lokacyjnego, w miejscu rozwidlania się drogi prowadzącej z Czech w kierunku Świdnicy i Kamiennej Góry (rejon dzisiejszego mostu przy ul. Mickiewicza)³⁵³. Hipoteza ta jednak wydaje się być mało prawdopodobna. Przeczy jej usytuowanie kościoła parafialnego. Zlokalizowana w niewielkim oddaleniu od północno zachodniego narożnika rynku świątynia istniała już w 1350 r. Gdyby miasteczko rzeczywiście miało mieścić się na południu, kościół znajdowałby się w bardzo dużej odległości od centrum założenia. Niektórzy badacze twierdzą nawet, że dopiero wtedy doszło do pierwszej lokacji

³⁵² A. Fleischer, op. cit., s. 4, 13, 26; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 237, 154.

³⁵³ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 400.

Mioszowa³⁵⁴, a wcześniejszy *Alt Friedeberg*, uważany jest przez nich za pierwotny, istniejący w XIV wieku przedlokacyjny targ. Bazując jednak na dostępnych źródłach pisanych, nie można zgodzić się z tą teorią. Na czternastowieczny rodowód ośrodka miejskiego wskazuje sposób nazwania go w dokumencie z 1350 r., gdzie Mioszów określony został mianem *stat*, następnie w 1351 r. trzykrotnie *stetechin* i w 1356 r. jako *oppidum*³⁵⁵. Z pewnością zatem ośrodek posiadał oficjalnie status miasta w połowie czternastego stulecia, a co za tym idzie najprawdopodobniej miał już wtedy wykształcony miejski układ przestrzenny. Ostatecznie jednak wątpliwości te rozwikłać mogłoby jedynie przeprowadzenie na szeroką skalę archeologicznych badań wykopaliskowych.

Miasteczko nie oszczędziła także wojna trzydziestoletnia. Pozbawiony jakichkolwiek barier ochronnych i zlokalizowany na trasie przemarszu wojsk ośrodek, wielokrotnie był rabowany, plądrowany, a ostatecznie w 1632 r. został spalony. Zniszczonych zostało wtedy około 70 budynków³⁵⁶. Jeszcze w 1661 r. wspomina się, że 61 spośród straconych w pożarze domostw ciągle było opuszczonych. W obawie o swoje życie większość mieszczan opuściła domostwa i szukała schronienia w lasach. W latach 20. siedemnastego stulecia mowa jest o 100 takich rodzinach³⁵⁷. Mioszów przez długi czas podnosił się po tych wydarzeniach. Negatywnie na sytuację ludnościową w mieście wpływały także częste epidemie. Do końca XVII wieku liczba ludności Mioszowa najprawdopodobniej dochodziła maksymalnie jedynie do około 1000 osób (zob. tab. 6).

Tab. 7 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Mioszowie.

Data wydarzenia	Rodzaj wydarzenia	Straty
1584-1585	Epidemia	Zmarło około 500 osób.
1588	Pożar	Zniszczenia były niewielkie. Ocalały najważniejsze budynki w miasteczku (m. in. ratusz i kościół).
1599	Trzęsienie ziemi na Śląsku	Zawaliło się wiele kominów.
1621	Pożar od uderzenia pioruna	Spłonęło 12 domów i 3 stodoły.
1624 i 1628	Epidemia	Straty nieokreślone.

³⁵⁴ Por. *Ibidem*, s. 399.

³⁵⁵ Jeszcze w początkach XIII określenie *oppido* mogło odnosić się do grodów. W XIV stuleciu słowem tym określano już miasta, a jego użycie w głównej mierze zależało od wystawcy dokumentu; por. Rozdział III.

³⁵⁶ J. G. B. Jung, *Geschichte von der Stadt Friedland*, Friedland 1804, s. 5; F. Zimmermann, op. cit., Bd. 5, s. 379.

³⁵⁷ J. Dobrowolski, K. Gutmejer, op. cit., s. 37.

1630	Epidemia	Zmarło 185 osób.
1633 (1631?)	Epidemia	Doszło do niemal całkowitego wyludnienia miasteczka.
1632	Wojna trzydziestoletnia	Zniszczenia spowodowane przemarszem wojsk (miasteczko zostało podpalone). Zginęło 35 mieszczan. Spłonęło około 70 domów.
1634	Wojna trzydziestoletnia	Miasteczko zostało doszczętnie splądrowane przez obce wojska (łącznie z kościołem i ratuszem). Odnotowano duże straty w ludziach. Po tych wydarzeniach miasteczko opustoszało.
1646	Wielki pożar	Spłonęło: - 81 domów, - kościół, ratusz i szkoła.
1657	Pożar	Spłonęło 9 domów.
1745	Epidemia	Zmarło 100 osób.
	Pożar	Spłonęło 5 domów.

Mirsk (Friedeberg)

Z osadnictwem poprzedzającym lokację miasteczka związanych jest kilka niepotwierdzonych w źródłach legend. Według jednej z nich już około połowy XII wieku na terenie Mirska istniała wieś Eulendorf (Sowia Wieś). W 1161 r., panujący na zamku Czocha Ulrich Nosacic (von Nostitz) zbudować miał tam siedzibę pańską, podnieść osadę do rangi wójtostwa i powołać dziedzicznego wójta³⁵⁸. Według niepotwierdzonego źródłowo pisma datowanego na 1201 r., urząd ten pełnił wtedy niejaki Bernard von Rym, posługujący się pieczęcią z wizerunkiem sowy³⁵⁹. Zarówno udział Ulricha w założeniu osady jak i sam fakt istnienia wójtostwa w tamtym okresie są nad wyraz mało prawdopodobne. Panujące w tamtych rejonach warunki terenowe nie sprzyjały osadnictwu. Rejon Pogórza Izerskiego i Sudetów (w tym pogranicze Górnych Łużyc i Śląska) ze względu na mocne zalesienie i pagórkowate ukształtowanie powierzchni, był jednym z najpóźniej zasiedlanych obszarów na Śląsku³⁶⁰. Wiązanie rodu Nostitzów z założeniem wójtostwa natomiast zdaje się być wręcz niemożliwe. Nostitzowie stali się właścicielami zamku Czocha dopiero w 1451 r., a pierwsi panowie ze wspomnianego

³⁵⁸ W. Stępiak, *Mirsk. Dzieje miasta do 1945 roku*, Mirsk 2004, s. 24. Autor informację tę przywołuje w oparciu o rejestr znajdujący się w archiwum miejskim we Wrocławiu. Zob. też CDS, t. 7, cz. 1, s. 41 za: J. G. Bergemann, *Beschreibung und Geschichte der Stadt Friedeberg am Queis*, Hirschberg 1829, s. 13 i 46, przy czym autor CDS wskazuje, że informacja ta nie jest godna zaufania.

³⁵⁹ W. Stępiak, op. cit., s. 25; CDS, t. 7, cz. 1, s. 64; J. G. Bergemann, op. cit., s. 47.

³⁶⁰ K. Maleczyński, *Śląsk w okresie od schyłku IX do połowy XII wieku*, [w:] *Historia Śląska, T. 1 Do roku 1763, Część I do połowy XIV w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław 1960, s. 150, 158 i 245.

rodu odnotowywani w źródłach są dopiero od lat 80. XIII wieku³⁶¹. Zatem już samo istnienie niejakiego Ulricha (o ile rzeczywiście pochodzić by miał z rodu von Nostitz) w tym czasie zdaje się nie mieć podstaw.

Bliższe prawdzie jest natomiast wiązanie lokacji Mirska z księciem Henrykiem I jaworskim. Według J. G. Bergemanna po zawarciu z Janem Luksemburskim ugody dotyczącej podziału ziem na Górnych Łużycach po wygaśnięciu rodu Askańczyków³⁶², w 1319 r. książę jaworski podnieść miał osadę Eulendorf do rangi miasta, zastępując jednocześnie jej nazwę nową – Friedeberg³⁶³. Choć wzmianka ta ma legendarny charakter, prawdą jest, że w 1319 r. Henryk I stał się właścicielem części ziem położonych na zachód od Kwisy, stanowiącej granicę pomiędzy Śląskiem a Łużycami³⁶⁴. Równie możliwą, aczkolwiek niepotwierdzoną datą lokacji Mirska, jest rok 1329 widniejący pod umieszczonym w XIX wieku nad bramą ratusza, herbem miasta³⁶⁵. Pierwsza udokumentowana wzmianka o miasteczku pochodzi natomiast z roku 1337. Henryk I jaworski pod naciskiem Jana Luksemburskiego zrzekł się wtedy terenów położonych we wschodniej części Łużyc nad Kwisą obejmujących m.in. Mirsk, w zamian za dożywotnie władanie Głogowem. Mirsk określony został wówczas mianem *oppidum* obok *civitas* Lubania Śląskiego („...*civitatem nostram Luban cum oppido nostro Fridberge...*”)³⁶⁶. Do lokacji doszło więc najpewniej między 1319 r., kiedy Henryk I jaworski przejął część ziem leżących w Górnych Łużycach, a 1337 rokiem, z którego pochodzi pierwsze udokumentowane potwierdzenie miejskiego statusu ośrodka. Czy nowe miasteczko powstało na terenie wcześniej zasiedlonym czy, jak wskazują współcześni badacze, założone zostało na tzw. surowym korzeniu³⁶⁷, czyli na terenie, na którym nie istniało wcześniej osadnictwo, trudno orzec. Nawet jeżeli w rejonie istniała wcześniej jakaś forma osadnictwa, nowe miasta lokacyjne zazwyczaj i tak wytyczane były obok dawnej osady. Potwierdza to jeszcze jedna obecna w literaturze hipoteza mówiąca o istnieniu na południe od Mirska starszej osady targowej. Zlokalizowana ona

³⁶¹ M. Chorowska, *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław 2003, s. 112; W. Stępiak, op. cit., s. 24, przypis 9.

³⁶² Ostatnim przedstawicielem dynastii askańskiej był margrabia brandenburski Waldemar, który zmarł 14 VIII 1319, nie zostawiwszy męskiego potomka.

³⁶³ J. G. Bergemann, op. cit., s. 14; W. Stępiak, op. cit., s. 25-27.

³⁶⁴ A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 136-137.

³⁶⁵ B. Gläser, *Friedeberg am Queis*, „Der Wanderer im Riesengebirge”, nr 6, Jg. 49, Breslau 1929, s. 81.

³⁶⁶ *LUB*, t. 1, nr 19, s. 142.

³⁶⁷ Zob. R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 411.

miała być w miejscu krzyżowania się dwóch szlaków drożnych łączących Frydland z Gryfowem i Jelenią Górę z Żytawą³⁶⁸. Jednak i jej istnienie nie jest pewne.

O dalszych losach miasteczka dowiadujemy się z dokumentu spisane go w 1356 r. przez Karola IV Luksemburskiego. Władca czeski wraz ze swoją małżonką Anną, cesarzową rzymską i królową Czech, gwarantuje mieszkańcom następujących twierdz i miast (*veste und stete*): Świdnicy, Strzegomia, Bolkowa, Kamiennej Góry, Dzierżoniowa, Niemczy, Sobótki, Świebodzic, Dobromierza, Jawora, Lwówka Śląskiego, Bolesławca, Jeleniej Góry, Świerzawy, Wlenia, Gryfowa Śląskiego i Mirska, iż w przypadku poddania ich władzy wystawców owe miasta i twierdze nie będą alienowane lub oddawane w lenno³⁶⁹. Dokument ten nawiązuje do umowy spadkowej księcia Bolka II z 1353 r., kiedy zobowiązał się on przekazać po śmierci wszystkie swoje ziemie bratanicy Annie i jej potomkom³⁷⁰. Choć w dokumencie tym nie wymienił Mirska, to akt Karola IV sugeruje, że miejscowość najprawdopodobniej należała wtedy do księcia świdnickiego. Kiedy zatem Mirsk ponownie został przyłączony do Śląska? Musiało do tego dojść między 1337 a 1353 rokiem, a najpewniej jeszcze za życia Henryka I jaworskiego, a więc przed 1346 r. Zdaje się bowiem, że Bolko II na mocy zawartego w 1345 r. między książętami układu o przeżycie, odziedziczył ziemie księstwa jaworskiego wraz z Mirskiem³⁷¹.

Na mocy zawartej przez Bolka II świdnickiego za życia umowy, po jego śmierci władzę nad księstwem objęła księżna wdowa Agnieszka, a dopiero kiedy zmarła tj. w 1392 r. ziemie, w tym i miasteczko Mirsk, przejęte zostały przez królów czeskich. Od tej pory losy miejscowości ściśle wiążą się z pobliskim zamkiem Gryf i Gryfowem Śląskim, który podobnie jak Mirsk stanowił od końca XIV wieku część dóbr lenna zamkowego. Początkowo zarządzał nimi starosta czeski Benesch von Chussnik³⁷². Jednak już w 1418 r. zamek Gryf wraz z przynależnymi do niego dobrami, w tym miasteczkami Gryfów Śląski i Mirsk, stał się własnością rodziny von Schaffgotsch, w rękach której pozostawał niezmiennie przez ponad pół wieku do 1945 r.

³⁶⁸ M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 337; W. Stępnik, op. cit., s. 23. W. Stępnik wskazuje dodatkowo, że wcześniejsze funkcjonowanie Mirska jako osady targowej potwierdzone zostało w dokumencie z 1249 r. (zob. *RS*, t. 7, cz. 1, nr 699, s. 311-312), na którym wśród świadków wystąpili m. in. dom. Gallus de Lewenberg (z Lwówka) i Hoierus de Vredberg. Autor podaje, że wspomniany Vredberg stanowi najstarszą nazwę Mirska (zob. W. Stępnik, op. cit., s. 26-27).

³⁶⁹ *LUB*, t. 1, nr 16, s. 504-507.

³⁷⁰ *LUB*, t. 1, nr 12, s. 497-499.

³⁷¹ *LUB*, t. 1, nr 7, s. 493; Zob. W. Stępnik, op. cit., s. 14-15 (choć autor nie podaje źródeł tych informacji). Ze względu na braki źródłowe trudno ustalić jest dokładnie losy Mirska w tym okresie. Autorzy *Handbuch der historischen Stätten*, podają natomiast (najpewniej błędnie), że Mirsk pozostawał w rękach księcia Henryka I jaworskiego od 1319 do 1346 r.; H. Weczerka (hrsg.), *Handbuch...*, op. cit., s. 107.

³⁷² Zob. Gryfów Śląski, s. 84.

Niewiele wiadomo jest o pierwszych latach funkcjonowania Mirska jako ośrodka miejskiego. Najstarsze przywileje nadał miasteczku najprawdopodobniej książę świdnicki Bolko II w 1347 r.³⁷³ Kolejne, za pośrednictwem Benescha von Chussnika w 1393 r., Mirsk otrzymał od króla czeskiego Wacława IV Luksemburskiego. Miejscowość uzyskała wtedy własne sądownictwo i prawo do odbywania raz w tygodniu wolnych targów³⁷⁴. Do rozszerzenia przywilejów doszło za panowania Ulricha Schaffgotscha, który w 1490 r. zatwierdził prawo wyszynku wina i piwa oraz uzyskał dla miasteczka prawo mili³⁷⁵. W 1521 r. natomiast za jego pośrednictwem, Mirsk otrzymał od króla Ludwika II Jagiellończyka prawo do odbywania w miasteczku jednego targu w roku oraz targu solnego³⁷⁶. W 1508 r. powołana została w miasteczku rada miejska. Pierwszego burmistrza znamy natomiast dopiero z 1531 r. Został nim wtedy mieszczanin Jacob Zölfel, a rada miejska liczyła wówczas sześciu członków³⁷⁷. Powołanie organizacji cechowych w Mirsku miało miejsce za panowania jego kolejnego właściciela – Hansa von Schaffgotscha. Najstarszymi, powstałymi w 1548 r. były cechy piekarzy i bednarzy. Jako kolejni, w 1555 r. zrzeszyli się krawcy. W następnych dziesięcioleciach powstały w Mirsku nowe organizacje rzemieślnicze – w 1574 r. szewców, w 1583 r. rzeźników, w 1585 r. kowali i ślusarzy, w 1605 r. garncarzy, a w 1618 r. kuśnierzy³⁷⁸. Funkcjonowanie w miasteczku takich cechów świadczy o bardzo lokalnym, a nawet wręcz rolniczym charakterze ośrodka. W 1616 r. rzeźnikom i piekarzom, a później także kuśnierzom nadane zostały ławy w ratuszu. Jeszcze w szesnastym stuleciu na większą skalę rozwinęła się uprawa lnu i wzrosła liczba sukienników. Najprawdopodobniej powstały wtedy przy ratuszu kramy sukiennicze. Poza tym w dalszym ciągu istotnym źródłem utrzymania mieszkańców była hodowla i rolnictwo³⁷⁹, o czym świadczy wzmiankowany w 1511 r. dom pasterzy (*Hirtenhaus*) zlokalizowany naprzeciwko kaplicy św. Barbary. Wskazuje to również na znajdujące się w tej części miasta tereny przeznaczone pod uprawę i wypas. O niewielkiej skali miasteczka świadczy również liczba ludności. Najstarsze znane nam dane pochodzą z początku XVII wieku. Mirsk zamieszkiwało wtedy tylko 530 osób, a w miejscowości znajdowały się 83 drewniane domy (tab. 8). Widać zatem, że mimo

³⁷³ J. G. Bergemann, op. cit., s. 53.

³⁷⁴ F. Zimmermann, op. cit., Bd. 6, s. 238; J. G. Bergemann, op. cit., s. 59.

³⁷⁵ *Ibidem*, s. 238; *Ibidem*, s. 100.

³⁷⁶ *Ibidem*, s. 238-239; *Ibidem*, s. 117.

³⁷⁷ J. G. Bergemann, op. cit., s. 123.

³⁷⁸ *Ibidem*, s. 709-710.

³⁷⁹ W 1752 r. miasteczko otrzymało zezwolenie na jeden targ zwierzęcy w ciągu roku, co wskazuje, że jeszcze nawet w XVIII wieku istotną rolę w gospodarce odgrywało rolnictwo i hodowla. (A. Creamer, *Stadtbuch der Stadt Friedeberg am Queis*, Friedeberg 1928, s. 207).

stopniowo rozwijającego się rzemiosła, zapewne niezmiennie od początku swojego istnienia, Mirsk pozostawał niewielkim rzemieślniczo-rolniczym ośrodkiem, obsługującym okoliczne wsie i produkującym jedynie na rynek lokalny. Być może jego pozycja w rejonie wiązała się z zapewnieniem przeciwwagi na nieco większego i bardziej rozwiniętego (przede wszystkim w wieku XVI) handlowo-rzemieślniczego Gryfowa. Najstarsze, zapewne niepełne dane na temat struktury zawodowej mieszkańców Mirska, pochodzą dopiero z początku XVIII wieku. Wskazują one, że w 1725 r. w miasteczku było tylko 18 piekarzy, 18 rzeźników i 18 szewców.

Tab. 8 Liczba domów i ludności w Mirsku na przestrzeni XV-XIX wieku.

Rok	Liczba domów	Liczba rodzin/ludności
1607	83 domy	530 osób
1613	-	205 osób
1619	W granicach miasta lokacyjnego: 127 domów Na przedmieściach: 189 domów Łącznie: 316 domów	379 rodzin/2085 osób
1726	W granicach miasta lokacyjnego: 271 domów Łącznie: 317 domów	-
1785	341 domów 35 stodół Szkoła ewangelicka Szkoła katolicka Suszarnia i międlarnia lnu	1649 osób
1825	-	1550 osób

Pomimo niewielkiej skali ośrodka, Mirsk wyposażony był w większość podstawowych budowli miejskich. O kaplicy mowa jest już w 1221 r. Informacja ta jednak nie została poparta żadnymi materiałami źródłowymi. Jej istnienie więc zdaje się być bardzo wątpliwe. Z drugiej jednak strony, jeśli wziąć pod uwagę wcześniejsze osadnictwo w rejonie Mirska, nie można całkiem wykluczyć znajdowania się tam niewielkiej świątyni. Pierwsza potwierdzona wzmianka o kościele parafialnym pochodzi z 1346 r.³⁸⁰ Obiekt najprawdopodobniej był wtedy drewniany, a budowlą murowaną zastąpiony został w latach 1562-1567³⁸¹. W tym samym roku (1346) mowa jest również

³⁸⁰ H. Neuling, op. cit., s. 60.

³⁸¹ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 412, za: A. Creamer, op. cit., s. 186 i 226.

o istnieniu w południowo zachodniej części miasteczka kaplicy św. Barbary³⁸². W 1502 r. w jej miejscu ufundowany miał zostać przez bractwo strzeleckie kościół pod tym samym wyzwaniem oraz założony cmentarz³⁸³. Już w 1370 r. zbudowana została łaźnia miejska³⁸⁴. Miasteczko wyposażone było także w młyny i browar. Pierwsze informacje o ratuszu, zgodnie z którymi miał on się znajdować na środku placu rynkowego, pochodzą dopiero z 1520 r.³⁸⁵ Nie wiadomo natomiast kiedy dokładnie powstał. Historycy wskazują, że drewniany obiekt mógł zostać zbudowany nawet już w początkach piętnastego stulecia. Są to jednak jedynie przypuszczenia.

Tab. 9 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Mirsku.

Data wydarzenia	Rodzaj wydarzenia	Straty
1490	Pożar	Splonęło całe miasteczko.
1558	Wielki pożar	Splonęło całe miasteczko.
1566	Epidemia	Miasteczko zostało wyludnione.
1567	Powódź	Straty nieokreślone.
1583	Pożar	Straty nieokreślone.
1589	Pożar	Splonęło 9 domów.
1595-1599	Epidemia	Miasteczko zostało wyludnione.
1603	Pożar	Splonęło całe miasteczko.
1613	Pożar	Splonął mały młyn.
1613	Epidemia	Straty nieokreślone.
1621	Pożar	Splonęły: - domy mieszkalne przy ul. Słowackiego, - Kościół pw. NMP, - młyny, browar i słodownia.
1639	Wojna trzydziestoletnia	Miasteczko zostało splądrowane, obrabowane i zniszczone w wyniku przemarszu wojsk szwedzkich.
1642	Pożar	Splonęły: - dwa kościoły – katolicki i ewangelicki, - dom parafialny i szkoła parafialna, - ratusz, - młyny i słodownia.
1645/1649/ 1651/1652	Powódź	Straty nieokreślone.
1699	Wielki pożar	Splonęło: - 175 domów mieszczańskich, - ratusz,

³⁸² H. Neuling, op. cit., s. 60.

³⁸³ J. G. Bergemann, op. cit., s. 690.

³⁸⁴ *Ibidem*, s. 57.

³⁸⁵ *Ibidem*, s. 695-696.

		<ul style="list-style-type: none"> - kościoły (parafialny i kaplica św. Barbary), - szkoła, - młyny, - browar i słodownia.
1767	Wielki pożar	<p>Spłonęło:</p> <ul style="list-style-type: none"> - 246 domów mieszczańskich, - 3 kościoły i plebania, - ratusz, - browar ze słodownią, - młyn, - szkoła parafialna, - piwiarnia, - stodoły przy ul. Betleja.
1863	Pożar ul. Zdrojowej	<p>Spłonęła cała zabudowa ulicy, w tym:</p> <ul style="list-style-type: none"> - młyn, - plebania.

Mirsk nigdy nie został otoczony obwarowaniami. Najprawdopodobniej przez całe swojej dzieje był miasteczkiem otwartym, przez co też szczególnie narażonym na niebezpieczeństwa z zewnątrz. Podobnie jak inne śląskie miasta na przestrzeni wieków doświadczył wielu kataklizmów. Szczęśliwie dla miejscowości potoczył się okres wojen husyckich, które ominęły ośrodek i pozostawiły go bez szwanku. Niestety jeszcze w tym samym stuleciu (1490), Mirsk doświadczył tragicznego w skutkach pożaru, w wyniku którego zniszczona została cała drewniana zabudowa. Po przeszło ponad 50 latach pomyślnego rozwoju, w 1558 r. miasteczko po raz kolejny znalazło się w zgliszcach, a kilka lat później epidemia doprowadziła do jego wyludnienia (tab. 9). Skutki pożaru były do tego stopnia tragiczne, że cesarz Ferdynand I zwolnił mieszczan od wszystkich podatków i opłat od wyszynku piwa i wina na okres kilku lat oraz przyznał miastu zapomogę na odbudowę³⁸⁶. Kolejny szereg nieszczęść przyniosła wojna trzydziestoletnia. Miasto wielokrotnie było płądrowane i niszczone przez obce wojska. Tragiczny w skutkach okazał się także pożar z 1699 r., w wyniku którego całkowitemu zniszczeniu uległy wszystkie budynki publiczne i większość domów³⁸⁷. To właśnie po nim, w 1702 r. wydane zostało w miasteczku pierwsze zarządzenie przeciwpożarowe³⁸⁸. Istotnym dla późniejszych przekształceń urbanistycznych miejscowości był także ostatni

³⁸⁶ *Ibidem*, s. 133-134.

³⁸⁷ A. Creamer, op. cit., s. 186 i 226.

³⁸⁸ J. G. Bergemann, op. cit., s. 304.

wielki pożar z 1767 r. Prawdopodobnie dopiero po tym wydarzeniu pojawiła się w Mirsku zabudowa murowana³⁸⁹.

Świebodzice (Freiburg)

Świebodzice założone zostały na terenie dawnego osadnictwa wiejskiego, które istniało już w XII wieku. Obszar, w pobliżu którego lokowano miasto otaczały wsie na prawie polskim – Pełcznica, Ciernie, Mokrzeszów, Lubiechowa i Szczawno, które prawdopodobnie na początku trzynastego stulecia przeniesione zostały przez księcia Henryka I Brodatego na prawo niemieckie. Najstarszą z nich była Ciernie, wzmiankowana już w 1203 r.³⁹⁰. Geneza powstania ośrodka lokacyjnego tłumaczona jest z kilkoma teoriami, które nie są bezpośrednio potwierdzone w źródłach i stanowią raczej domysły i przypuszczenia wysnute na podstawie pośrednich faktów historycznych. Według Grünhagena osada poprzedzająca miasto wymieniona została w 1228 r. pod nazwą *Nuburg*³⁹¹. Na podstawie dokumentu z 1337 r. przypuszcza się, że Świebodzice lokowano na gruntach części wsi Pełcznicy³⁹². Zgodnie z powielaną od lat przez historyków teorią pierwotnie Świebodzice mogły funkcjonować jako założona na prawie polskim osada targowa, położona na drodze handlowej z Wrocławia do Pragi i obsługująca pobliskie wsie. Na podstawie dokumentu z 1242 r. wnioskuje się, że w miejscu późniejszego miasta lokacyjnego mogło znajdować się osiedle z książęcym zamkiem obronnym, którego zarządcą był Merboto de Czetasar³⁹³. Pod wątpliwość poddaje się natomiast czas jego powstania. Mógł on bowiem istnieć jeszcze przed

³⁸⁹ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 415.

³⁹⁰ Wspomina o niej biskup wrocławski Cyprian w dokumencie dotyczącym potwierdzenia dziesięciny z kilku pobliskich wsi, w tym właśnie i Cierni (*Tirne*) dla darowanego Joannitom kościoła p.w. św. Piotra w Strzegomiu. W istocie nadane one zostały już za czasów biskupa Waltera urzędującego w latach 1149-1169, co wskazuje na istnienie Cierni co najmniej w połowie XII wieku. M. Goliński, *Świebodzice w średniowieczu* [w:] *Świebodzice. Zarys monografii miasta*, red. K. Matwijowski, Wrocław-Świebodzice, 2001, s. 41-42.

³⁹¹ Dokument uznany został za falsyfikat z drugiej połowy XIII wieku; *SUB*, t. 2, nr 367.

³⁹² Mowa o dokumencie dotyczącym ponownego osadzenia miasta na prawie niemieckim, w którym wspomina się o „*Omnia jura civilia plenarie et perfecta*” do granic z Mokrzeszowem i do połowy wsi Pełcznica, co według niektórych badaczy oznaczać może, że na połowie gruntów wcześniejszej wsi osadzone zostało miasto. *CDS*, t. 29, nr 5882, s. 153-154.

³⁹³ Świadczy o tym dokument wystawiony 30 grudnia w kancelarii książęcej we Wrocławiu przez Bolesława II Rogatkę, który podarował rycerzowi Siboto Schaffowi 7 łanów ziemi oraz warownię w Starej Kamienicy. Wśród świadków pojawił się wówczas wspomniany „*dominus Merboto de Czetasar in Vriburug amiger noster*” (armiger książęcy i zarządcą zamku Vriburug (Świebodzice)). Mimo, że dokument ten jest najprawdopodobniej falsyfikatem, występujące w nim postacie należy uznać jednak za autentyczne (*CDS*, t. 7, cz. 1, nr 591b).

założeniem targu i niejako stanowić przyczynek do jego powstania lub zostać wzniesiony dopiero po założeniu osady targowej.

Nieznana jest dokładna data lokacji miasta. Pierwsze pewne źródła świadczące o miejskim statusie pochodzą z 1279 r., kiedy Henryk IV Probus wystawił dokument, w którym zezwala mieszczanom z miasta Świebodzice zamienić podmiejskie pastwiska na chmielniki ("*civium nostrum et civitate de Fryburg*")³⁹⁴. Osada musiała więc już wtedy oficjalnie posiadać miejski status. Kiedy mogła go uzyskać? M. Goliński odwołuje się w tej kwestii do wzmianek o pobliskim kościele parafialnym. W dokumencie z 1267 r. wystawionym przez księcia wrocławskiego Władysława, kaplica i mieszkańcy wsi Mokrzyszów przypisani zostali do odnowionej parafii w Pełcznicy³⁹⁵. Według historyka sąsiadujące z Mokrzyszowem Świebodzice nie mogły mieć jeszcze kościoła parafialnego, skoro mieszkańców wsi podporządkowano bardziej oddalonej Pełcznicy, co oznacza jednocześnie, że nie posiadały najprawdopodobniej wtedy praw miejskich. Musiały je więc uzyskać po 1267 r., a dokładnie między 1267 a 1279 rokiem³⁹⁶. Według Eysymontta najbardziej prawdopodobny moment lokacji Świebodzic przypada na lata 70. XIII wieku³⁹⁷, co historyk argumentuje powołaniem w tym okresie większości miast na Śląsku. Trudno się z tym nie zgodzić, kiedy weźmie się pod uwagę fakt wzmożonej w tym czasie aktywności Henryka IV Probusa w zakresie gospodarki miejskiej prowadzonej przez niego w granicach swojego księstwa. I choć źródła milczą na ten temat, wiele wskazuje na to, że to właśnie książę wrocławski mógł być inicjatorem tej lokacji³⁹⁸.

Pomimo, że Świebodzice uzyskały prawa miejskie przed 1279 r., to aż do 1335 r. nie posiadały własnej parafii³⁹⁹. W mieście od dawna istniał jednak kościół lub kaplica zamkowa (prawdopodobnie przekształcona później w kościół pw. Św. Mikołaja). Przez długi czas był on jedynie filią parafii pełcznickiej (kościół pw. Św. Anny), obsługującej wsie tego okręgu jeszcze przed powstaniem zamku. Najstarsza pisana wzmianka o świebodzickiej kaplicy zamkowej pochodzi z 1228 r. W wystawionych wtedy dokumentach datowanych na 30 sierpnia i 29 września, mowa jest o nadaniu przez

³⁹⁴ SUB, t. 4, nr 353; M. Goliński, *Miasta a polityka gospodarcza Henryka IV Probusa*, [w:] *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, „Wratistavia Antiqua” t. 8, red. K. Wachowski, Wrocław 2005, s. 54.

³⁹⁵ SUB, t. 4, nr 32.

³⁹⁶ W dokumencie z 1268 r. o podobnej treści, oprócz podporządkowania parafii w Pełcznicy kaplicy w Mokrzyszowie jest także mowa o filii kościoła świebodzickiego wobec parafii pełcznickiej. Akt ten jednak uznany został za falsyfikat z końca XIII wieku. (M. Goliński, *Świebodzice...*, op. cit., s. 42).

³⁹⁷ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 533.

³⁹⁸ Zob. M. Goliński, *Miasta a polityka...*, op. cit., s. 54; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 79-80.

³⁹⁹ SUB, t. 5, nr 442.

Henryka I Brodatego przy okazji translokacji wsi Pełcznica na prawo niemieckie, przywilejów i uposażenia dla kościoła pełcznickiego, a także potwierdzeniu przez biskupa Wawrzyńca dziesięcin na jego rzecz. Nadania objęły 4 wolne łany ziemi i czynsze z młynów, stanowiące darowiznę od księcia oraz dwa łany w Cierniach przekazane przez komesa Imbrama, które miały zostać przyłączone do księżęcej wsi. Zgodnie z treścią dokumentu nadanie przywilejów miało miejsce w czasie konsekracji kaplicy w Świebodzicach⁴⁰⁰. Źródła te jednak sklasyfikowane zostały jako falsyfikaty z drugiej połowy XIII wieku, podobnie zresztą jak akt z 1268 r., w którym rzekomo nadane w 1228 r. przywileje miały zostać potwierdzone. Wystawiony wówczas przez księcia Władysława dokument, notabene wzorowany na wiarygodnym piśmie z roku ubiegłego, bo dotyczący tej samej kwestii - podporządkowania parafii w Pełcznicy kościoła w Mokreszowie, tym razem wspomina również o dokonaniu tego samego zabiegu wobec świątyni w Świebodzicach (*capella de Vriburc*)⁴⁰¹. Brak autentyczności tych dokumentów nie pozwala na przybliżenie genezy kościoła świebodzickiego oraz czasu jego powstania. Gdyby jednak przyjąć, że wzmianki o kaplicy choć po części są prawdziwe, kościół a wraz z nim zapewne i zamek musiałyby istnieć już na początku trzynastego stulecia. Niezależnie jednak od braku autentyczności tych aktów, pewne wydaje się być, że Pełcznica już w początkach XIII wieku charakteryzowała się wysokim stopniem rozwoju, a znajdujący się w jej granicach kościół cechowała ugruntowana pozycja w rejonie. Jej utrzymanie i chęć dalszej dominacji władzy kościelnej w okolicy mogła być przyczynkiem sporu zaistniałego pomiędzy proboszczem z Pełcznicy a kapłanem świebodzickim, do którego doszło w latach 50. XIII wieku. Chodziło w nim najprawdopodobniej o uniezależnienie się świebodzickiego kościoła od parafii pełcznickiej. Mogło to mieć związek z kształtowaniem się nowego ośrodka miejskiego, który wraz z uzyskaniem wyższego statusu chciał objąć (uzyskać status kościoła parafialnego) lub przejąć funkcję parafii. Hipoteza ta sugerowałaby, że do lokacji miasta mogło dojść już w latach pięćdziesiątych. Spór między proboszczami toczył się przez około pół wieku i ostatecznie na początku czternastego stulecia rozstrzygnięty został na korzyść kościoła św. Mikołaja⁴⁰². Istotną rolę odegrał w nim proboszcz świebodzicki Henryk, który przez lata konsekwentnie i z determinacją zabiegał o wpływy dla swojej

⁴⁰⁰ *Ibidem*, t. 2, nr 368, nr 367; *CDS*, t. 7, cz. 1, nr 338, s. 173-174.

⁴⁰¹ *SUB*, t. 4, nr 442.

⁴⁰² *CDS*, t. 16, nr 2638, s. 6-7; *Ibidem*, t. 16, nr 2640, s. 7.

świętyni⁴⁰³. Najstarszy dokument, w którym wprost mówi się już o kościele św. Mikołaja w Świebodzicach pochodzi z 1300 r., kiedy biskup wrocławski nadał wiernym 40 dniowy odpust⁴⁰⁴.

Świebodzice dość szybko stały się ośrodkiem zależnym od pobliskiego zamku, co zapewne miało związek ze słabnącą z biegiem lat pozycją gospodarczo-polityczną miasteczka, spowodowaną ograniczonymi możliwościami rozwojowymi. W niedalekiej odległości znajdowały się bowiem dobrze prosperujące ośrodki miejskie – Strzegom i Świdnica, stanowiące konkurencję gospodarczą dla Świebodzic⁴⁰⁵. Na tej podstawie historycy twierdzą, że lokacja miasta miała bardziej na celu umocnienie pozycji politycznej południowo-zachodnich rubieży księstwa wrocławskiego Henryka IV i była wynikiem konkurowania księcia w zakresie osadnictwa na tym terenie z Bolkiem I, niż spowodowana względami gospodarczymi⁴⁰⁶. Świadczy o tym chociażby wzmożone zainteresowanie Świebodzicami przez księcia po 1277 r., kiedy Henryk Probus traci zachodnie rubieże dzielnicy ze Strzegomiem i Środą Śląską na rzecz Bolesława Rogatki. Pozostające w granicach dzielnicy wrocławskiej Świebodzice po śmierci Henryka Probusa w 1290 r., przyłączone zostały do ziem księstwa świdnicko-jaworskiego. W połowie XIV wieku miasto wchodziło w skład uposażenia zamku Książ, wraz z którym przez kilka lat, prawdopodobnie przed 1353-1355 r., stanowiło własność oficjała dworu świdnickiego Kekelona von Czirn⁴⁰⁷. Pośrednio wskazuje na to dokument wystawiony przez księżną Agnieszkę z 1375 r., w którym przekazuje ona w zastaw rycerzom wszystkie dobra należące dawniej do Kekelona oprócz „*das Hus Furstensteyn und Freiburg das stetchin*”⁴⁰⁸. Świebodzice nazwane zostają wtedy po raz pierwszym miasteczkiem. Rycerz nie cieszył się jednak zbyt długo dobrami, które przed 1361 r. odebrane zostały mu przez księcia świdnicko-jaworskiego. Miasto w rękach książęcych pozostawało z pewnością do 1369 r.⁴⁰⁹. Między 1381 a 1386 r. znów trafiło w ręce

⁴⁰³ Wzmianki o proboszczu ze Świebodzic pojawiają się już w 1293 r.; zob. M. Goliński, *Świebodzice...*, op. cit., s. 46.

⁴⁰⁴ *SUB*, t. 6, nr 465.

⁴⁰⁵ Według M. Golińskiego z tego właśnie względu lokacja nowego miasta w tym rejonie została poczyniona wbrew logice ekonomicznej; M. Goliński, *Miasta a polityka...*, op. cit., s. 54.

⁴⁰⁶ Fakt ten podkreśla zarówno Boguszewicz jak i Goliński; zob. M. Goliński, *Miasta a polityka...*, op. cit., s. 54; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 101.

⁴⁰⁷ M. Goliński, *Miasta prywatne...*, op. cit., s. 56; M. Goliński, *Co stało się w...*, op. cit., s. 144.

⁴⁰⁸ *Lbch*, t. 1, nr 1031.

⁴⁰⁹ Potwierdzają to zapisy dokumentów z 1279, 1337, 1368 i 1369 r.; *RS*, t. 7, cz. 1, nr 1587, s. 243; *CDS*, t. 29, nr 5882, s. 153-154; G. A. Tzschoppe, G. A. Stenzel, *Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und der Oberlausitz*, Hamburg 1832, s. 545.

prywatne, tym razem Ilsy von Parchwicz (Elżbiety z Prochowic), żony rycerza Petrisa von Parchwicz. Świadczy o tym dokument z początku 1386 r. wystawiony przez księżną Agnieszkę, która potwierdza w nim transakcję sprzedaży Książa ze Świebodzicami oraz wsiami Ciernie i Pełcznica dokonaną przez Ilse von Parchwicz na rzecz starosty króla czeskiego, Benescha von Chussnik (Benesza z Choustnika) i jego dziedziców („*Frouwe Ilse von Parchwicz [...], mit dem hofe yn der stat [...], das alles zu der erbfogetey zu Freyburg von alders gehort hat*”)⁴¹⁰. Owa *Ilse* musiała zatem być w posiadaniu Świebodzic już wcześniej. Od tego czasu miasto, stanowiące część dóbr zamku Książ, dzieliło losy warowni i już stale pozostawało w rękach prywatnych, zmieniając jedynie często swoich właścicieli⁴¹¹. Zgodnie z wcześniejszym testamentem, po śmierci księżnej Agnieszki w 1392 r. miasto wraz z całą ziemią świdnicko-jaworską przeszło pod panowanie króla czeskiego Wacława IV Luksemburczyka. Świebodzice należały wtedy do Benescha von Chussnik, który w 1410 r. sprzedał zamek Książ z przynależnymi dobrami, a więc i z miasteczkiem (z zastrzeżeniem wykupu królewskiego ze strony władcy Czech) Jankowi von Chotěmic za sumę 400 kop groszy praskich. Po jego śmierci w 1428 r. majątek odziedziczył syn Janka, również Janko zwany Młodszym. W drugiej połowie XV wieku doszło do kolejnych zmian własnościowych. Świebodzice dostały się najpierw w ręce Hermana von Czettritz (od 1447 r.), następnie jego syna Hansa (od 1454 r.), a w 1463 r. należały do Jerzego z Podiebradów, który przekazał majątek swojemu dowódcy wojskowemu Birce z Nassidel. W 1466 r. za kwotę 5200 guldenów miasteczko nabył Hans von Schellendorf (jako zastaw). Po latach wojen z wojskami węgierskimi w 1497 r. król Władysław Jagiellończyk wydzierżawił dobra obejmujące 2 miasta, 5 zamków i 17 wsi Hansowi von Schellenbergowi za kwotę 10 tys. groszy praskich. Sześć lat później dochodzi do zamiany majątków między Georgiem von Schellenbergiem (synem Hansa von Schellenberga) a Peterem von Haugwitz. Sytuacja własnościowa zarówno zamku jak i miasteczka ustabilizowała się dopiero w 1509 r., kiedy dobra książańskie nabył Kunz von Hochberg⁴¹². Od tej pory stanowiły one własność dziedziczną rodu Hochbergów, którzy władali Świebodzicami przez przeszło trzy następne stulecia, aż do 1830 r.

⁴¹⁰ *Lbch*, t. 2, nr 864, s. 169; M. Goliński, *Co stało się w...*, op. cit., s. 142.

⁴¹¹ Status własnościowy Świebodzic w XIII wieku wielokrotnie stawiany jest przez historyków pod znakiem zapytania. Por. M. Goliński, *Co stało się...*, op. cit., s. 139-144, 159; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 156-162.

⁴¹² A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 265.

Świebodzice, w początkowym okresie swojego istnienia były małym miastem, o czym świadczy między innymi stosunkowo niska opłata pobierana za czasów księcia Bolka I za ławy mięsne i chlebowe, wynosząca jedynie 4 marki. Niemniej jednak, zapewne z powodów politycznych, miasto było ważne dla Henryka IV. Stąd też już w 1279 r. obdarowane zostało przywilejem piwnym, którym w tamtym czasie mało który ośrodek mógł się poszczycić. Po dokonaniu się zmian administracyjnych na Śląsku, Świebodzice doświadczyły swoistego regresu. Świadczy o tym ograniczenie w 1310 r. przez książąt Bernarda, Henryka i Bolka miejskich przywilejów i podporządkowanie miasta zwierzchnictwu świdnickiemu oraz fakt zobowiązania wójta świebodzickiego Martina w 1321 r. do posłuszeństwa rycerzowi „*Tymo von Ronow und dessen Bruder Hartmann*” (Tymonowi i Hermanowi von Ronow)⁴¹³. Prawa miejskie nie zostały wtedy zatem całkiem odebrane Świebodzicom, a jedynie mocno ograniczone. Pośredni wpływ miało na to zapewne bliskie sąsiedztwo bardziej rozwiniętego i dojrzałego ośrodka miejskiego jakim była Świdnica. Do istotnego ożywienia gospodarczego miasta doszło w 1337 r., kiedy Świebodzice otrzymały prawo magdeburskie i zostały ośrodkiem dystryktu (*weichbildu*). Jednocześnie potwierdzono posiadane przez osadę od dawna przywileje, takie jak prawo wypalania słoju i pędzenia piwa oraz przymusu drogowego. W dokumencie ponadto mowa jest o zakazie zakładania gospód, uprawiania rzemiosła i pędzenia piwa w osadach zlokalizowanych w obrębie mili zapowiedniej, w granice której wchodziły między innymi wsie Pełcznica, Ciernie, Szczawienko, Struga, Poniatów, Lubiechowa, i Mokrzyszów. Wyjątek stanowiły tylko Ciernie, w których ze względu na wieloletnią tradycję zezwolono na utrzymanie gospody i czterech ław mięsnych⁴¹⁴. Odnowione przez Bolka II przywileje były istotnym impulsem dla dalszego rozwoju miasteczka, w którym sukcesywnie zaczęła wzrastać liczba ludności i ilość cechów. W 1361 r. Świebodzice otrzymały prawo do bicia srebrnych i złotych monet⁴¹⁵. W miejscowości musiała więc znajdować się mennica. Za panowania księcia Bolka II świdnickiego, a następnie księżnej wdowy do 1392 r., miasteczko stanowiło jeden z ważniejszych ośrodków władzy, o czym świadczy ilość wizyt Bolka II i ich regularność⁴¹⁶. Kolejnymi przywilejami Świebodzice obdarowane zostały dopiero w 1492 r. Władysław Jagiellończyk zezwolił wówczas na odbywanie w Świebodzicach

⁴¹³ CDS, t. 18, nr 4094a, s. 325.

⁴¹⁴ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 533-534.

⁴¹⁵ R. Wietrzyński, *Nieznana historia Świebodzic*, Świebodzice 2010, s. 52.

⁴¹⁶ Szczególną uwagę zwraca na to A. Boguszewicz. Zob. A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 258.

jednego jarmarku w roku na św. Mateusza⁴¹⁷. W 1510 r. miasto otrzymało prawo organizowania targów tygodniowych i końskich⁴¹⁸. Trzydzieści pięć lat później nastąpiło potwierdzenie praw miejskich i sporządzenie urbarza. Pod koniec XVI wieku (1599 r.) w mieście było 20 piekarzy, 28 szewców i 32 hodowców, a pod miastem przy pomocy węgla kamiennego wypalano wapno⁴¹⁹.

Tab. 10 Liczba domów i ludności w Świebodzicach na przestrzeni XVI-XVIII wieku.

Rok	Liczba domów	Liczba rodzin/ludności
1576	204 domy	1500
1599	-	1700
1610	-	2180
1619	362 domy	407 rodzin/2239 osób
1636	W obrębie murów miejskich: 119 (w tym 19 domów opuszczonych) Na przedmieściach: 218 (w tym 175 domów stojących i 53 pogorzelska) Łącznie: 337	-
1704	-	1401
1740/1741	W obrębie murów miejskich: 140 domów i budynków ogólnomiejskich 31 budynków zatylnych (gospodarczych)	1401
1787	-	1512
1791	-	1570
1828	124 domy 105 stodół i szop	-
1840	-	3280

Pomimo, że Świebodzice nie należały do najprężniej rozwijających się miast na Śląsku, to już na początku czternastego stulecia otoczone zostały murami miejskimi. Świadczy to pośrednio o dojrzałości miejskiego założenia. Centralne miejsce placu rynkowego zajmował budynek ratusza, który mógł istnieć już na początku XV wieku. W 1412 r. na terenach Przedmieścia Bolkowskiego powstał szpital pod wezwaniem św. Jana, który ufundowany został przez ówczesnego właściciela Świebodzic Janka von

⁴¹⁷ F. F. Würfel, G. Rieck, *Chronik der Stadt Freiburg in Schlesien*, Freiburg in Schlesien 1937, s. 10.

⁴¹⁸ *Ibidem*, s. 10

⁴¹⁹ F. Zimmermann, op. cit., Bd. 5, s. 369

Chotěmíc⁴²⁰. W 1421 r. mowa jest o funkcjonowaniu przy kościele szkoły⁴²¹. W 1614 r. na cmentarzu przykościelnym wybudowana została szkoła miejska z kamiennym szczytem, a w 1628 r. powstał nowy folusz miejski⁴²². Z powodu dość szybkiego ograniczenia Świebodziec murami miejskimi, poza bramami z dwóch stron zaczęły kształtować się przedmieścia. Dużo bardziej rozwinięte, co widzimy na rysunku Wenera, było Przedmieście Bolkowskie (Górne). Z pewnością wynikało to z korzystniejszych warunków jakie tam panowały. Nieopodal płynęła rzeka Pełcznica oraz wypływająca z niej w kierunku bram miejskich młynówka, które zapewniały łatwy dostęp do wody. Było to tym bardziej znaczące, ponieważ na obszarze przedmieść w znacznym stopniu tereny przeznaczone były pod uprawę roli, a większość znajdujących się tam budynków stanowiły stodoły. Duża liczba stodół odnotowana została także w granicach murów miejskich, co świadczy o wysokim udziale rolnictwa w strukturze gospodarczej Świebodziec. Zabudowa w miasteczku przez długi czas była drewniana. Murowane kamienice mieszczańskie powstały dopiero po wielkim pożarze z 1774 r.

Tab. 11 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Świebodzicach.

Data wydarzenia	Rodzaj wydarzenia	Straty
1629	Wielka zaraza	Zmarło 118 osób.
1640	Pożar na Przedmieściu Górnym	W granicach murów miejskich spłonęło: - 37 domów, - słodownia, browary i stajnie, - 5 małych domków, Na przedmieściu: - 22 domy i 12 stodół.
1680	Pożar	Spaliła się słodownia.
1736	Pożar na Przedmieściu Świdnickim	Spłonęło 6 domów i 11 stodół. Budynków nie odbudowano (obecnie w ich miejscu znajduje się plac).
1773	Pożar	Zniszczeniu uległo 5 domów, zlokalizowanych w miejscu dawnej jurydyki zamkowej i 6 stodół przed bramą Świdnicką.
1774	Wielki pożar	W granicach murów miejskich spłonęło: - 16 budynków użyteczności publicznej - 101 domów prywatnych - szpital, kościół katolicki i ratusz (znajdował się w nim wtedy dom ewangelicki) - 120 tylnych budynków i stajni

⁴²⁰ F. F. Würfel, G. Rieck, op. cit., s. 8.

⁴²¹ *Ibidem*, s. 8.

⁴²² *Ibidem*, s. 12.

		Na przedmieściach: - 72 domy - 12 stodół
--	--	--

Pozytywna koniunktura Świebodzic wielokrotnie przerywały działania wojenne, które prowadzone były w okolicy. Większość ataków skupiała się wokół prób zdobycia zamku Książ, a znajdujące się na jego przedpolu miasteczko niejako podzielało losy budowli. Po raz pierwszy do istotnych zniszczeń doszło w 1345 r., kiedy miejscowość zdobyta została przez wojska czeskie⁴²³. Szczególnie niekorzystny w tym względzie okazał się jednak wiek XV. Najpierw Świebodzice częściowo zniszczone zostały podczas wojen husyckich. W trakcie oblężenia w 1428 r., husytom udało się wdrzeć do miasteczka pomimo chroniących je murów i spalić ośrodek. Do ataków z ich strony doszło jeszcze dwukrotnie. W 1432 r. miejscowość stała się celem taborytów – najbardziej radykalnego odłamu husytyzmu. O kolejnych zniszczeniach wiemy z roku 1477, kiedy Świebodzice oblegane były przez wojska Macieja Korwina⁴²⁴. Miasteczko ucierpiało także w 1482 r. w trakcie oblegania, a następnie zdobycia zamku Książ przez armię królewską prowadzoną przez Georga von Steina⁴²⁵. Równie często ośrodek nawiedzany był także przez pożary i epidemie. Na początku siedemnastego stulecia z powodu zarazy śmierć poniosło 118 osób (zob. tab. 11). Zgodnie z przekazami kronikarskimi w 1636 r. na 119 znajdujących się w Świebodzicach w obrębie murów miejskich domów, 98 było zamieszkałych, a 21 stało pustych. Natomiast na przedmieściach na 218 budynków, aż 43 stanowiły pogorzelniska⁴²⁶. Pięć lat później mówi się natomiast, że miasteczko w większości jest spalone, a przedmieścia całkiem opustoszałe.

Wałbrzych (Waldenburg)

Początki miejscowości nie są znane. Jedyne wzmianki o starszym niż XIV-wieczne osadnictwie pochodzą z kroniki E. I. Naso i mają charakter legendarny. Kronikarz podaje, że w 1191 r. na obszarze Wałbrzycha istniał zamek i kaplica⁴²⁷, która

⁴²³ R. Wietrzyński, op. cit., s. 61.

⁴²⁴ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 537; R. Wietrzyński, op. cit., s. 63.

⁴²⁵ F. F. Würfel, G. Rieck, op. cit., s. 9.

⁴²⁶ *Ibidem*, s. 22

⁴²⁷ E. I. Nasone, op. cit., s. 226-227.

utożsamiana jest przez niektórych badaczy z sanktuarium pw. Matki Boskiej Bolesnej⁴²⁸. Zgodnie z relacją kronikarską pierwotnie był to drewniany kościółek pielgrzymkowy, wzniesiony na wzgórzu nad tryskającym za ołtarzem cudownym źródłem⁴²⁹. Informacje te nie znajdują potwierdzenia ani w źródłach, ani w przeprowadzonych dotychczas badaniach wykopaliskowych⁴³⁰. Nie można jednak wykluczyć, że pierwotna górską wieś lokacyjna istniała już w końcu XII lub w początkach XIII wieku⁴³¹.

Najstarsza wzmianka źródłowa o Wałbrzychu pochodzi z Księgi Uposażeń Biskupstwa Wrocławskiego i spisana została w 1305 r. Osadę *Waldenberc* wymieniono wtedy wśród miejscowości płacących dziesięciny na rzecz biskupstwa wrocławskiego⁴³². Choć bezpośrednio nie ma w nim mowy o kościele, to jej treść świadczy o istnieniu w Wałbrzychu parafii obsługującej czternaście okolicznych wsi. Miejscowość musiała zatem pełnić wówczas dość istotną funkcję w rejonie, którego stanowiła zapewne centrum. Kolejna wzmianka o Wałbrzychu dotyczy znajdującej się tam twierdzy. *Waldenberg di veste* wymieniony został wśród samodzielnych warowni należących do księstwa świdnicko-jaworskiego i panującego w nim Bolka II, przy okazji umowy spisanej w 1364 r. pomiędzy cesarzem Karolem IV Luksemburskim a margrabią brandenburskim Ottonem⁴³³. Z pewnością miejscowość nie posiadała jeszcze wtedy statusu miasta. Gdyby tak było znalazłaby się w drugiej kategorii spisanych w dalszej części dokumentu miast i zamków. Nie ma pewności czy wspomniana w akcie twierdza to znajdujący się na górującej nad osadą Zamkowej Górze zamek Nowy Dwór, z którym warownia utożsamiana jest w dokumencie z 1394 r., - *hause Waldenburg, das Neue Haus genant*⁴³⁴. Sprawę komplikuje bowiem domniemane istnienie w centrum Wałbrzycha jeszcze jednego założenia obronnego⁴³⁵. Współcześnie w literaturze równolegle

⁴²⁸ Por. np. F. Geschwendt, *Die Vorgeschichte des Waldenburger Gebirges*, „Altschlesien”, 1936, cz. 6, z. 2, s. 209.

⁴²⁹ E. I. Nasone, op. cit., s. 226-227.

⁴³⁰ Wyniki przeprowadzonych wokół kościoła pw. Matki Boskiej Bolesnej wykazały, że najstarsze relikty pochodzą sprzed XVII wieku, ale na pewno nie są średniowieczne; *Wałbrzych – Śródmieście. Wytoczne konserwatorskie dla obszaru objętego programem rewitalizacji*, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Wrocław 2018, s. 13, URL: http://bip.zdkium.walbrzych.pl/public/get_file.php?id=202937 [26.08.2021].

⁴³¹ Ku hipotezie tej skłania się B. Ludwig; zob. B. Ludwig, *Czy małe miasto może zmienić się w duże? Analiza przypadku Wałbrzycha w drugiej połowie XIX i początku XX wieku*, „Space – Society – Economy”, 2017, nr 22, s. 88.

⁴³² *CDS*, t. 14, s. 85; H. Neuling, op. cit., s. 331-332.

⁴³³ *LUB*, t. 1, nr 20, s. 508.

⁴³⁴ L. Häufner, *Forschungen zur Geschichte des Waldenburger Berglandes, T. 2: Urkunden und andere Quellen zur Geschichte des Waldenburger Berglandes*, Breslau 1932, nr 44, s. 108; *Lbch*, t. 2, nr 1334, s. 247-248.

⁴³⁵ Na wątpliwości te wskazuje A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 145, 266; J. Graniczny natomiast jest odmiennego zdania i twierdzi, że nie należy utożsamiać zlokalizowanego w centrum

funkcjonują dwie hipotezy na temat jego pierwotnej lokalizacji. Jedni autorzy opowiadają się za rejonem obecnego pl. Kościelnego. Według nich pierwotne grodzisko znajdowało się w pobliżu kościoła pw. Najświętszej Marii Panny, na obszarze ograniczonym współcześnie ulicami 1 Maja, Kościelnej i S. Moniuszki. Inna hipoteza wskazuje na sąsiedztwo kościoła pw. Św. Michała, w miejscu zbiegania się obecnych ulic Garbarskiej i Mickiewicza⁴³⁶. Lokalizacja ta oznaczona została na planie z 1738 r. w postaci symbolu. Żadna z nich w istocie nie została jednak dotychczas potwierdzona.

Należąca początkowo do księcia Bolka II wieś przed 1382 r. stała się własnością prywatną. Świadczy o tym dokument, w którym Ulrich Schaff ofiarował swojej żonie Ilzie jako wiano wieś Strugę z folwarkiem, Jaczków z folwarkiem oraz młyn i folwark w Wałbrzychu⁴³⁷. O następnym właścicielu wiemy z dokumentu z 1394 r., kiedy Gunther Schaff (protoplasta Schaffgotschów), zrzekł się na rzecz krewnych swojego dziedzictwa do zamku Wałbrzych⁴³⁸. Miejscowość ciągle pozostawała jednak w rękach wspomnianego rodu, który na początku piętnastego stulecia przyczynił się do założenia na terenie dawnej wsi miasteczka. Miało to miejsce najprawdopodobniej między 1402⁴³⁹ a 1426 rokiem, kiedy Wałbrzych po raz pierwszy nazwany został *Stätichen*⁴⁴⁰. Wzmianka o nowej lokacji pochodzi z aktu, w którym Ulrich Schaffgotsch, w imieniu własnym i niepełnoletnich synów swojego brata Heinza, sprzedał „*das haus Waldenburg, das Newhauf genendt*” z przynależącymi do niego dobrami – miasteczkiem Wałbrzych oraz wsiami Podgórze, Sąbięcín i Biały Kamień Johannesowi von Liebenthal⁴⁴¹. W rękach nowych właścicieli majątek pozostawał tylko przez osiem lat. Synowie Johannes – Hans, Kunze, Wilrich i Heinse sprzedali bowiem zamek Nowy Dwór ze wszystkimi przynależnościami (w tym z miasteczkiem Wałbrzych) w 1434 r. Hermannowi von

założenia obronnego z twierdzą Wałbrzych, wspomnianą w 1364 r. (zob. J. Graniczny, *Wałbrzych – miasto prywatne Czettritzów i Hochbergów*, [w:] *Wałbrzyskie szkice*, red. M. Kuleszo, Wałbrzych 2012, s. 39).

⁴³⁶ G. Schönaich, *Der „Wall” in Waldenburg*, „*Altschlesische Blätter*”, Jg. 6, 1931, nr 5, s. 65-70; M. Frankowska, B. Matejuk, *Studium historyczno-urbanistyczne miasta Wałbrzycha*, Wrocław 1980, mps, archiwum WUOZ o/Wałbrzych, s. 18-19. Zobacz też przypis 6 s. 151, w którym wskazani zostali autorzy opowiadający się za danymi hipotezami.

⁴³⁷ J. Graniczny, op. cit., s. 39.

⁴³⁸ L. Häufner, *Forschungen zur Geschichte...*, op. cit., T. 2, nr 44, s. 108; *Lbch*, t. 2, nr 1334, s. 247-248.

⁴³⁹ Z tego roku pochodzi kolejna wzmianka o osadzie. Wałbrzycha nie został w niej jednak określony ani jako miasto ani jako wieś, a ciągle jako „*das haws Waldinberg mit alle syner czugehorunge und allis*” stąd nie ma pewności jaki status osada mogła wtedy posiadać. Najpewniej jednak, nie miała jeszcze wtedy praw miejskich (zob. *Lbch*, t. 3, nr 1225, s. 317). Podobnie twierdzi J. Graniczny, który powołuje się w tej kwestii na L. Häufner i B. Paschkyego (zob. J. Graniczny, op. cit., s. 41).

⁴⁴⁰ Eysymontt podaje, że lokacja miasta miała miejsce po 1382 r., kiedy właścicielem został *Ulrich Schaff*, a przed 1426 r. oraz wskazuje, że w 1400 r. Wałbrzych nazwany został mianem *Mediatstadt*. Autor nie podaje jednak źródła tej informacji (R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 547-548).

⁴⁴¹ *LUB*, t. 2, nr 15, s. 651; K. Pflug, *Chronik der Stadt Waldenburg in Schlesien*, Waldenburg 1908, s. 12.

Czettritz z Grząd i jego małżonce Margarethie⁴⁴². Od tej pory, będące częścią obszerniejszych dóbr przynależnych do zamku Nowy Dwór miasteczko, z krótkimi przerwami przez blisko 300 lat stanowiło własność rodu von Czettritz. Pierwsza krótkotrwała zmiana właściciela miała miejsce w latach 1451-1454, kiedy dobra wałbrzyskie zostały sprzedane przez Hermanna Hansowi von Zedlitz zwanemu Rochlitz⁴⁴³. Jednak już w 1462 r. odkupił je Hans von Czettritz (syn Hermanna)⁴⁴⁴. Kolejne zmiany własnościowe były wynikiem reperkusji za braku poparcia dla Macieja Korwina ze strony ówczesnych właścicieli zamku Nowy Dwór podczas toczących się w drugiej połowie XV wieku walk o tron czeski. W 1475 r. dobra wałbrzyskie stały się zastawem królewskim⁴⁴⁵, a dziewięć lat później należały już do króla węgierskiego⁴⁴⁶. Przynależne do zamku ziemie nie na długo jednak zostały przejęte przez Korwina, ponieważ w 1489 r. ponownie przeszły na własność rodu von Czettritz (tym razem Georga z Wawrzeńcyc). Rok później Nowy Dwór stał się własnością korony czeskiej, a następnie trafił w ręce Fabiana von Tschirnhaus, który w 1492 r. odsprzedał dobra synom Hansa von Czettritz (Freidrichowi, Siegmundowi i Ulrichowi)⁴⁴⁷. W kolejnych latach miasteczko już z większą stabilnością pozostawało w rękach wspomnianej rodziny i dopiero w 1738 r. po śmierci ostatniego właściciela z rodu von Czettritz – Johanna Abrahama, przeszło na własność Hochbergów⁴⁴⁸.

O istnieniu w Wałbrzychu kościoła pośrednio wiemy już z 1305 r. Pewniejszy przekaz w tej kwestii pochodzi dopiero z 1372 r. kiedy jako świadek na dokumencie wystąpił *Johannes plebanus ecclesiae de Waldenberc*⁴⁴⁹. Pierwsza wzmianka, wskazująca wprost na istnienie w Wałbrzychu kościoła parafialnego pochodzi natomiast z 1376 r.⁴⁵⁰ Jego pierwotna lokalizacja jest niepewna. Pochodzące z okresu po wojnie trzydziestoletniej przekazy wskazują bowiem na kaplicę (tzw. kościółek Maryjny, obecne Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Pani Wałbrzycha przy pl. Kościelnym) zlokalizowaną

⁴⁴² K. Pflug, *Chronik...*, op. cit., s. 13; J. Graniczny, op. cit., s. 42, za: K. Pflug, *Regesten zur Geschichte der Stadt Waldenburg bis zur Besitzergreifung Schlesiens durch Friedrich den Großen*, Waldenburg 1878, s. 5.

⁴⁴³ Hugo von Czettritz und Neuhaus, *Geschichte des Geschlechts von Czettritz und Neuhaus*, Bd. 1, Görlitz 1907, s. 184, za: J. Graniczny, op. cit., s. 44.

⁴⁴⁴ L. Häufner, *Forschungen zur Geschichte...*, op. cit., T. 2, nr 48, s. 110-111.

⁴⁴⁵ L. Häufner, *Forschungen zur Geschichte...*, op. cit., T. 2, nr 49, s. 111.

⁴⁴⁶ J. Graniczny, op. cit., s. 44.

⁴⁴⁷ J. Graniczny, op. cit., s. 44-45.

⁴⁴⁸ K. Pflug, *Chronik...*, op. cit., s. 44; J. Graniczny, op. cit., s. 57.

⁴⁴⁹ K. Pflug, *Chronik...*, op. cit., s. 12; H. Neuling, op. cit., s. 332.

⁴⁵⁰ H. Neuling, op. cit., s. 332.

w pewnej odległości od ośrodka, do której mieli docierać pielgrzymi⁴⁵¹. Informacje te najpewniej są jednak fałszywe i znacznie bardziej prawdopodobne wydaje się być, że pierwotna świątynia, znajdowała się niezmiennie w miejscu kościoła pw. Św. Michała, gdzie obecnie wznosi się kościół pw. Świętych Aniołów Stróżów⁴⁵².

Dominująca na tle okolicznych wsi pierwotna osada, w wyniku lokacji przed 1426 r. stała się małym miasteczkiem produkującym jedynie na rynek lokalny i obsługującym pobliskie wsie oraz górujący nad nimi Nowy Dwór, stanowiący jednocześnie centrum dóbr wałbrzyskich. Podobnie jak Dobromierz, Wałbrzych stanowił przynależne do zamku zaplecze handlowo-rzemieślnicze. Miasto rozwijało się bardzo wolno, na co w znacznym stopniu miały wpływ skutki prowadzonych na Śląsku wojen, klęski żywiołowe oraz epidemie, a także zapewne i status prywatny ośrodka. W dokumencie z 1493 r. wciąż określane były mianem *steteleyn Waldenburgk*⁴⁵³. Najwcześniejsze informacje o funkcjonowaniu miasteczka pochodzą dopiero z połowy XVI wieku. W 1545 r. Siegmund von Czettritz uzyskał dla Wałbrzycha u Ferdynanda I przywileje gospodarcze⁴⁵⁴. Z czasów panowania Christopa von Czettritz (od 1547 r. do 1594 r.)⁴⁵⁵, znani są pierwsi miejscy urzędnicy. Funkcję burmistrza pełnił wtedy Orbann Freudenberk, a w skład władz miejskich wchodziło dwóch starszych gminy i trzech ławników⁴⁵⁶. Dopiero z początku siedemnastego stulecia pochodzą informacje o pierwszych oficjalnie działających w miasteczku cechach, których brak w wieku ubiegłym był czynnikiem bardzo mocno ograniczającym rozwój ośrodka. W zawiązaniu się najwcześniejszych zgromadzeń cechowych dużą rolę odegrał kolejny właściciel Wałbrzycha – Dipprand (syn Christopa von Czettritz), który uporządkował kwestię organizacji cechowych i przyczynił się tym samym do rozwoju miasteczka. Najstarszą powstałą w Wałbrzychu organizacją zrzeszającą rzemieślników był cech płócienników, który Dipprand zatwierdził w 1604 r.⁴⁵⁷ Tkactwo stanowiło wówczas, podobnie jak w wieku ubiegłym, główną gałąź gospodarki miasteczka. W 1608 r. powołany został cech rzeźników. Na

⁴⁵¹ K. Pflug, *Chronik...*, op. cit., s. 217-218 za: J. Graniczny, op. cit., s. 40; Informacja ta najprawdopodobniej oparta jest na przekazie pochodzącym z kroniki E. I. Nasone.

⁴⁵² Podobnie twierdzi B. Ludwig; B. Ludwig, *Czy małe miasto może zmienić się w duże? Analiza przypadku Wałbrzycha w drugiej połowie XIX i początku XX wieku*, „Space – Society – Economy”, 2017, nr 22, s. 89.

⁴⁵³ *LUB*, t. 1, nr 43, s. 533-534.

⁴⁵⁴ B. Ludwig, *Fundacje sakralne Czettritzów w Wałbrzychu i okolicach*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014, s. 19-20.

⁴⁵⁵ *Ibidem*, s. 19-20.

⁴⁵⁶ K. Pflug, *Chronik...*, op. cit., s. 17.

⁴⁵⁷ L. Häufner, *Forschungen zur Geschichte des Waldenburger Berglandes, T. 1: Die Geschichte der Grundherrschaft Waldenburg-Neuhaus unter besonderer Berücksichtigung der Industrielandgemeinde Dittersbach*, Breslau 1932, s. 252.

mocy stosownego dokumentu, rzeźnikom nadano wtedy cztery ławy i zobowiązano ich do wystawiania na nich dwóch rodzajów mięsa tygodniowo⁴⁵⁸. Dwa lata później powstało zrzeszenie piekarzy, którzy otrzymali do dyspozycji cztery ławy piekarskie. W 1619 r. w Wałbrzychu było ogółem 63 rodziny rzemieślnicze, wśród których najliczniejszą grupę (21 rodzin) stanowili poszewnicy trudniący się wytwarzaniem lepszych gatunków płótna⁴⁵⁹. Ponadto wiadomo jest o istnieniu w miasteczku w 1650 r. cechu szewców, którzy w 1659 r. na mocy dokumentu fundacyjnego wystawionego przez Heinricha von Czettritz otrzymali osiem ław szewskich⁴⁶⁰. Pod koniec XVII wieku przyznano Wałbrzychowi przywileje na pędzenie gorzałki i prowadzenie warsztatów krawieckich. Pod panowaniem Marie Katherine von Bibran-Czettritz (córka Heinricha von Czettritz), doszło do istotnego rozwoju miasteczka, który zyskał wówczas nieposiadane dotychczas (lub w ograniczonym stopniu) podstawowe prawa i przywileje. Za jej pośrednictwem w 1699 r. Wałbrzych otrzymał od cesarza Leopolda I Habsburga prawo do organizowania w ciągu roku dwóch trzydniowych jarmarków i jednego targu tygodniowo⁴⁶¹. Ponadto w spisanej przez właścicielkę w 1707 r. księdze spraw gruntowych, zobowiązała się ona do zmniejszenia pańszczyzny oraz zatwierdzenia i rozszerzenia dotychczasowych przywilejów. Jak wynika z powyższego opisu, rozwój gospodarczy Wałbrzycha rozpoczął się dość późno i postępował bardzo wolno. Faktyczny wzrost nastąpił dopiero w XVIII wieku, kiedy istotną rolę zaczęło odgrywać tkactwo, a następnie górnictwo węgla kamiennego⁴⁶².

Tab. 12 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Wałbrzychu.

Data wydarzenia	Rodzaj wydarzenia	Straty
1419-1436	Wojny husyckie	Miasteczko zostało kilkakrotnie splądrowane i spalane.
1472	Susza	Straty nieokreślone.
Ok. 1490	Epidemia	Bardzo duże straty ludności.
1624	Epidemia	Ludność została zdziesiątkowana.

⁴⁵⁸ J. Graniczny, op. cit., s. 49.

⁴⁵⁹ Poza tym odnotowanych zostało wtedy 2 bednarzy, 1 farbiarz czarny, 5 grabarzy, 3 garncarzy, 3 kowali, 4 krawców, 1 kuśnierz, 1 łaźiebnik, 3 młynarzy, 3 piekarzy, 1 rusznikarz, 4 rzeźników, 2 stolarzy, 5 szewców i 4 ślusarzy; W. Dziewulski, *Struktura społeczna...*, op. cit., s. 79.

⁴⁶⁰ J. Graniczny, op. cit., s. 52.

⁴⁶¹ K. Pflug, *Chronik...*, op. cit., s. 295-296.

⁴⁶² Początki rozwoju górnictwa węgla kamiennego w Wałbrzychu datuje się na wiek XVI. Pierwsze regulacje wydane zostały w 1536 r. (K. Pflug, *Chronik...*, op. cit., s. 321-322). Początkowo jednak wydobywanie nie miało tak dużego wpływu na rozwój osady. Istotnym wydarzeniem w tej kwestii był rok 1585, kiedy Christoph von Czettritz wydał urbarium górnicze dla chłopów, określające powinności związane z wydobywaniem i sprzedażą surowca (J. Graniczny, op. cit., s. 48-50).

1627	Epidemia	Zmarło około 100 osób.
1633	Epidemia	Zmarło 126 osób.
Ok. 1640	Wojna trzydziestoletnia	Miasteczko zostało kilkakrotnie splądrowane i spalone przez wojska szwedzkie.
1640-1645	Wojna trzydziestoletnia	Miasteczko zostało zniszczone i wyludnione. Liczba ludności okolicy zmalała o ponad 60%.
1642	Epidemia	W Wałbrzychu tylko 1/3 terenu była zamieszkała. W miasteczku pozostało zaledwie 25% mieszkańców w porównaniu ze stanem sprzed wojny.
1648	Epidemia	Straty nieokreślone.
1827	Pożar	Spaliły się drewniane domy przy ulicy Gdańskiej.

Niedługo po lokacji, dobrze jeszcze nierozwinięty i nieposiadający obwarowań Wałbrzych, w latach 20. XV wieku, dotknięty został przez prowadzone na Śląsku wojny husyckie. Miasteczko zostało wtedy prawdopodobnie kilkakrotnie splądrowane i spalone. Jednocześnie jednak istotną rolę w próbie podjęcia ochrony miasteczka miał jego przyszły właściciel – Hermann von Czettritz, który dwukrotnie wziął udział w pertraktacjach z husytami. Najpierw w 1430 r. doprowadził do rozejmu, co uchroniło Wałbrzych i okoliczne ziemie przed atakiem ze strony obcych wojsk, a następnie w 1432 r. przyczynił się do zawieszenia broni⁴⁶³. Nie był to jednak koniec problemów. Jeszcze w ostatnim trzydziestoleciu tego samego stulecia miasteczko nawiedziła susza i szereg epidemii, które doprowadziły do jego wyludnienia. Niekorzystny wpływ na rozwój osady miała również wojna trzydziestoletnia, która przyniosła kolejne zniszczenia. W okresie pomiędzy 1633 a 1641 r. w Wałbrzychu stało prawdopodobnie około 1/3 opuszczonych domostw, a do 1645 r. miasteczko miało być zamieszkałe już tylko w 1/3. Liczba ludności okolicy miała natomiast spaść o 60%, a w samym miasteczku pozostało tylko 25% mieszkańców⁴⁶⁴. Jeżeli zatem w roku 1619, a więc jeszcze przed zniszczeniami wojennymi miasteczko zamieszkiwało około 754 osoby, to u schyłku wojny liczba ludności wynosiła zaledwie około 189 mieszkańców (zob. tab. 12). Kolejne dane pochodzą dopiero z 1731 r. Zgodnie z treścią dokumentów zamieszczonych w gałce wieżyczki wzniesionego w tym roku ratusza, miasteczko zamieszkiwało 156 rodzin i znajdowało się w nim 100 domów. W Wałbrzychu było wtedy tylko około 62 rodzin

⁴⁶³ J. Graniczny, op. cit., s. 43.

⁴⁶⁴ K. Pflug, *Chronik...*, op. cit., s. 27-28; J. Brauner, *Chronik der Stadt Gottesberg*, Gottesberg 1894, s. 30 i n.; A. Richter, *Chronik von Weisstein*, Selbstverlag der Gemeinde, Weisstein 1926, s. 58.

rzemieślniczych (30 tkaczy, 10 szewców, 7 krawców, 7 gorzelni, 4 rzeźników i 4 kupców). Wynika z tego, że większość mieszczan trudniła się tkactwem lub górnictwem, które zaczęło rozwijać się już w początkach szesnastego stulecia.

Niekorzystne koleje losu miały również duży wpływ na rozwój przestrzenny miasteczka, którego powierzchnia najprawdopodobniej jeszcze w XVIII wieku ograniczała się do obszaru wytyczonego w momencie lokacji. Jeszcze w początkach XVII wieku Wałbrzych był zacofanym gospodarczo miasteczkiem. Na lata 1604-1618 datowane jest wzniesienie pałacu przy ul. Zamkowej, który w kolejnych stuleciach stanowił siedzibę właścicieli⁴⁶⁵. Na początku XVIII wieku w miasteczku znajdował się browar, dom słodowy, dom pasterzy, przytułek dla starców, międłarnia lnu i młyn wodny. Przez długi czas w Wałbrzychu nie było ratusza. Pierwsza siedziba władz miejskich powstała dopiero w 1731 r.⁴⁶⁶ Murowane domy w Wałbrzychu zaczęły powstawać dopiero po wprowadzeniu ustawy pożarowej, pod koniec XVIII wieku. Do 1714 r. drewniany pozostawał także, znajdujący się w zachodniej części miasteczka kościół pw. Najświętszej Marii Panny⁴⁶⁷. Pierwsze, poza ratuszem, budynki użyteczności publicznej pochodzą dopiero z początku dziewiętnastego stulecia. Najstarszym jest szpital gwarecki (*Knapschaftlazaret*) z 1833 r., który wzniesiony został przy ul. Słowackiego⁴⁶⁸.

Tab. 13 Liczba domów i ludności w Wałbrzychu na przestrzeni XVII-XVIII wieku.

Rok	Liczba domów	Liczba rodzin/ludności
1619	W graniach miasta: 66 domów Na przedmieściach: 47 domów	137 rodzin/754 osoby
Ok. 1645	-	Około 189 osób
1707	72 domy	84 osoby
1728	80 domów	-
1731	100 domów	156 rodzin/858 osób
1750	Około 106 domów	-
1765	-	500 osób
1787	-	974 osoby

⁴⁶⁵ Taką informację podaje R. Eysymontt (R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 549). J. Graniczny opierając swoje rozważania na studium historyczno-architektonicznym pałacu opracowanym przez K. Eysymontta skłania się bardziej przy twierdzeniu, że budowniczym pałacu był Christoph von Czettritz (ojciec Dippranda), co oznaczałoby że pałac mógł zostać wzniesiony już pod koniec szesnastego stulecia (J. Graniczny, op. cit., s. 47).

⁴⁶⁶ K. Pflug, *Chronik...*, op. cit., s. 41; H. Bartsch, *Die Geschichte der Ostschafen und Städte in Stichworten*, [w:] *Unvergessen Waldenburger Heimat*, Norden 1969, s. 245.

⁴⁶⁷ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 547.

⁴⁶⁸ B. Ludwig, *Czy małe miasto...*, op. cit., s. 90.

Złoty Stok (Reichenstein)

Najstarsze potwierdzone pisemnie wzmianki o Złotym Stoku pochodzą z końca trzynastego stulecia, kiedy wśród świadków na dokumencie z 1291 r. dotyczącym kupna przez Petrusa, sołtysa w Śremie, od Gozwina Cincgrebe sołectwa w Osinie, wymieniony został *Heidenrico dicto* (zwany) *de Richinstein*⁴⁶⁹. Po raz pierwszy sama miejscowość wzmiankowana była w akcie datowanym na 1293 r., w którym Moycho, syn Dzierśława z Byczenia (*Dirslay de Bicen*) odstąpił Hermanowi z Gaworowa (*Hermanno de Luterbach advocato nostro*) swoje dobra dziedziczne w Płonicy koło Złotego Stoku („...in Durhenrisdorf penes Richinstein...”)⁴⁷⁰. Osiemnasto- i dziewiętnastowieczne opracowania mówią natomiast o istnieniu w rejonie Złotego Stoku bliżej nieokreślonej formy osadniczej już na początku VI wieku. Utożsamiana jest ona najczęściej z osadą górniczą, w której według nieudokumentowanych wzmianek w 580 r. zapoczątkowane miało zostać kopalnictwo złota, a w dziewiątym stuleciu znajdować się tam miały dwie kopalnie⁴⁷¹. Inna, a jednocześnie niewykluczająca pierwszej hipoteza, dotyczy otoczonego szanćami i murami założenia grodowego, na obszarze którego znajdować miał się zamek⁴⁷². Informacje te nie zostały poparte jednak danymi źródłowymi, a do czasów współczesnych nie zachowały się żadne wiarygodne materiały, które pozwoliłyby zweryfikować przekazy literaturowe oraz przybliżyć genezę powstania Złotego Stoku⁴⁷³. Zarówno istnienie samej osady jak i prowadzenie działalności górniczej na tym obszarze przed trzynastym stuleciem potwierdzić mogłyby jedynie gruntowne badania wykopaliskowe⁴⁷⁴. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że kopalnictwo złota na Dolnym Śląsku pod koniec XII w. przeżywało swój największy rozkwit, istnienie wcześniejszego osadnictwa w rejonie Złotego Stoku wydaje się być bardzo prawdopodobne⁴⁷⁵.

⁴⁶⁹ SUB, t. 6, nr 23; CDS, t. 10, nr 47, s. 37; H. Neuling, op. cit., s. 255.

⁴⁷⁰ SUB, t. 6, nr 120; CDS, t. 10, nr 54, s. 43.

⁴⁷¹ A. Uber, *Reichenstein und das Schlackenthal nebst Umgegend*, Reichenstein 1882, s. 12-13.

⁴⁷² Zob. B. Hofrichter, *Warum 1000 Jahre Bergbau Reichenstein*, „Wir Schlesier!“ 1933, s. 351 oraz F. Zimmermann, op. cit., Bd. 1, s.70.

⁴⁷³ Prawdopodobnie średniowieczne dokumenty uległy zniszczeniu podczas pożaru mającego miejsce w trakcie prowadzonych na Śląsku na początku XV wieku wojen husyckich.

⁴⁷⁴ W okresie I wojny światowej przy wylocie Sztolni Gertrudy odkryte zostały znaleziska wskazujące na podjęcie prac górniczych już w VII i VIII wieku. Przeprowadzone przez naukowców badania najstarszych sztolni, dowodzą ich istnienia w X wieku. Niemieccy historycy wskazywali natomiast rok 933 jako początek górnictwa; T. Mikoś, J. Tichanowicz, *Historia Złotego Stoku*, <https://www.zlotystok.net>, dostęp: 01.07.2021 r.

⁴⁷⁵ K. Maleczyński, *Śląsk w czasie stopniowego przechodzenia od renty naturalnej do pieniężnej, od połowy XII do połowy XIII w.*, [w:] *Historia Śląska, T. 1 Do roku 1763, Część I do połowy XIV w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław 1960, s. 300.

Przytoczone wyżej teorie o genezie powstania miejscowości, historycy wiążą z zaginioną osadą przedlokacyjną o nazwie Grosena⁴⁷⁶, wzmiankowaną w 1296 r. Książę Bolko I nadał wtedy Eberhardowi de Richenstein i jego spadkobiercom „...*novem mansos agrorum propter sui sterilitatem pro duobus locatos, qui quondam ad villam, que vocabatur Grosena...*” (dziewięć łanów ziemi, które ze względu na nieurodzajność są tylko jako dwa dzierzawione, a dawniej należały do wsi Grosena)⁴⁷⁷. Obecnie brak jest jakichkolwiek śladów jej istnienia, a bez przeprowadzenia badań wykopaliskowych, trudno wskazać jej dawną lokalizację. Opierając się jednak na dostępnych informacjach niewykluczone, że zajmowała ona obszar na południe od późniejszego miasteczka lokacyjnego w rejonie dzisiejszej ul. Leśnej. Taka lokalizacja – na zboczu wzniesienia, wydaje się być uzasadniona, jeżeli przyjąć, że w Grosenie rzeczywiście znajdował się zamek⁴⁷⁸. Wraz z przebiegającym nieopodal ciekim wodnym zapewniałaby naturalne bariery ochronne. Ponadto, charakteryzuje ją bliskie sąsiedztwo terenów górniczych, które stanowiły najpewniej podstawę zawiązania się osady. O takim położeniu może świadczyć również znajdująca się w pobliżu świątynia (obecnie kościół pw. Św. Krzysztofa), której istnienie w pierwszej połowie trzynastego stulecia potwierdzają najnowsze odkrycia archeologiczne. Dotychczas najwcześniejszym poświadczeniem znajdowania się w Złotym Stoku kościoła był dokument z 1331 r., w którym biskup wrocławski Nanker polecił *ecclesie rectori in Richinsein* wprowadzić na probostwo w Przyłęku brata Paula z klasztoru cystersów w Kamieńcu⁴⁷⁹. W trakcie prowadzonego w 2020 r. remontu kościoła pw. św. Krzysztofa natrafiono na pozostałości fundamentów wcześniejszej murowanej budowli. Podczas towarzyszących remontowi prac archeologicznych odsłonięte zostały dawne, wykonane z łamanego, nielicowanego kamienia mury. Ich fragmenty odkryto pod północną i południową ścianą nawy kościoła. Ponadto, we wschodniej części obiektu, bezpośrednio pod ścianami fundamentów

⁴⁷⁶ Wcześniejsze dzieje osady osiemnasto- i dziewiętnastowieczni historycy najpewniej wiązali z etymologią jej nazwy. Jak podano na oficjalnej stronie internetowej miasta Złotego Stoku kronikarze niemieccy widzieli w niej związek z nazwą Goldstadt (Złote Miasto). Innej etymologii doszukiwali się natomiast badacze czescy, którzy uważają, że Grosena ma słowackie pochodzenie oznaczające grodziszcze, gród; T. Mikoś, J. Tichanowicz, *Historia Złotego Stoku*, URL: <https://www.zlotystok.net> [01.07.2021].

⁴⁷⁷ *SUB*, t. 6, nr 284; *CDS*, t. 10, nr 47, s. 50.

⁴⁷⁸ Zarówno samo istnienie zamku jak i jego lokalizacja nie zostały dotychczas potwierdzone. Jedną z hipotez dotyczącą miejsca jego usytuowania wskazuje na posesję przy ul. Wolności 10, na której odkryto przypadkowo wykute w skale piwnice, którym towarzyszył kamienny gruz ze śladami zaprawy. Miał to być jednocześnie ten sam obiekt, który widzimy na rysunku Wernera, a który nazywany jest zamkiem. Ponadto niektórzy badacze wskazują, że zamek w tym miejscu istniał od wieków, a był jedynie wielokrotnie niszczony i odbudowywany; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 274.

⁴⁷⁹ *CDS*, t. 10, nr 147, s. 115; R. Żerelik, *Katalog dokumentów przechowywanych w Archiwach Państwowych Dolnego Śląska*, t. III (1328 - 1350), Wrocław 1991, nr 107.

prezbiterium natrafiono na fragmenty półkolistej apsydy, która datowana jest na około połowę XIII w.⁴⁸⁰ Osadnictwo w rejonie Złotego Stoku z pewnością zatem istniało w początkach trzynastego stulecia, co potwierdza dodatkowo odnaleziony niedawno na terenie dawnej kopalni złota, fragment drewnianego koryta do płukania kruszcu, które po przeprowadzeniu badań dendrochronologicznych wydatowane zostało na 1213 r.⁴⁸¹

Obecność w pierwszej połowie XIII wieku murowanego orientowanego kościoła świadczy, że zlokalizowana tam osada musiała charakteryzować się w tym czasie wysokim stopniem rozwoju. Niedobór dokumentów źródłowych nie pozwala jednak wyrokować, czy świątynia należała wtedy jeszcze do Groseny, co *de facto* jest wysoce prawdopodobne, a dopiero później została przejęta przez nowopowstały ośrodek, czy przynależała już do Złotego Stoku. Nie wiadomo bowiem kiedy Grosena zniknęła z mapy Śląska. Przypuszcza się, że mogło do tego dojść podczas najazdu mongolskiego w 1241 r. Miejscowość znalazła się wówczas na trasie przemarszu wojsk tatarskich, które po zwycięskiej bitwie pod Legnicą udały się na Węgry, pustosząc przy tym napotkane po drodze tereny. Osada miała zostać wtedy całkowicie zniszczona⁴⁸², a w jej miejscu założono następnie Złoty Stok. Z analizy dostępnych dokumentów źródłowych wynika także, że musiało dojść wtedy do całkowitego wyludnienia jednostki osadniczej, która przez jakiś czas mogła pozostawać niezasiedlona. Wskazuje na to wystawione w 1260 r. w Otmuchowie pismo zatwierdzające posiadłości klasztoru cystersów w Kamieńcu, w którym wśród wsi należących do zakonu nie wspomniano o żadnej z tych miejscowości. Wymienione zostały natomiast wszystkie sąsiednie osady – Płonica, Laski, Ożary, Mąkolno, Chwalisław, Dzbanów, Przyłęk, Pilce, Laskówka, Janowiec, Potworów, Grochowa, Braszowice, Pawłowice, Służejów⁴⁸³. Kolejne źródła pisane sugerują, że w rejonie musiało dojść również do czasowego wstrzymania działalności górniczej. W 1273 r. książę Henryk IV Probus nadał bowiem cystersom z Kamieńca prawa do wydobywania

⁴⁸⁰ *Czy Złoty Stok jest jednym z najstarszych miast regionu? Odkrycie przy remoncie kościoła*, URL: <https://doba.pl/dza/arttykul/komentarz/21412/15/89572/0/#commentactive> [01.07.2021].

⁴⁸¹ M. Maciejewski, *Złoty Stok może być starszy niż dotąd sądzono*, URL: <https://wroclaw.tvp.pl/49383483/zloty-stok-moze-byc-starszy-niz-dotad-sadzono> [01.07.2021].

⁴⁸² A. Uber, op. cit, s. 15.

⁴⁸³ *SUB*, t. 3, nr 314; *CDS*, t. 10, nr 20, s. 15-17; W 1230 r. książę Henryk Brodaty uposażył zakon w Kamieńcu (wówczas jeszcze augustianów) 150 łanami lasów ciągnących się od Dzbanowa do przesieki, stanowiącej granicę między Dolnym a Górnym Śląskiem oraz Czechami. W obszarze tym najpewniej znalazły się również ziemie, na których założony został później Złoty Stok. Na tej podstawie można twierdzić, że w 1260 r. kiedy doszło do zatwierdzenia uposażenia klasztoru cystersów w Kamieńcu przez biskupa wrocławskiego Tomasza, ziemie leżące później w granicach Złotego Stoku ciągle jeszcze należały do zakonników; *CDS*, t. 10, nr 3, s. 3.

złóż metali na obszarze przynależnych do klasztoru ziem⁴⁸⁴. Niedługo potem zakonnicy rozpoczęli wydobywanie cennego kruszcu na zboczu góry Haniak, leżącej na terenie wsi Mąkolno. Historycy właśnie z tym wydarzeniem wiążą początki Złotego Stoku, choć wprost w dokumencie nie ma o osadzie mowy⁴⁸⁵.

Zarówno moment założenia osady jak i podniesienia jej do rangi miasta, z powodu niewielkiej liczby zachowanych dokumentów źródłowych i braku badań archeologicznych, pozostają w sferze hipotez. Termin *ante quem* nadania Złotemu Stokowi praw miejskich wyznacza rok 1344 r, kiedy miejscowość po raz pierwszy nazwana została mianem *oppidum aurifodiorum in Reychinsteyn*⁴⁸⁶. Pojawiające się wcześniej w źródłach wzmianki, nie określają jakiego typu osadą był wtedy Złoty Stok. Można jednak przypuszczać, że już w latach 90. XIII wieku wyróżniał się spośród pozostałych jednostek regionu, skoro posłużył kilkakrotnie jako punkt odniesienia podczas wskazywania lokalizacji innej jednostki osadniczej. W takim kontekście miejscowość wymieniona została w dokumencie z roku 1293 („...*in villa nostra in Durhenrisdorf penes Richinstein...*”⁴⁸⁷) i 1312 („...*in Volmari villa sita prope Richinstein...*”⁴⁸⁸). Z aktu datowanego na 1331 r. można dodatkowo orzec, że osada musiała stanowić w tym czasie jedną z ważniejszych i najbardziej rozwiniętych miejscowości w okolicy, skoro proboszcz Złotego Stoku miał za poleceniem biskupa wrocławskiego Nankera osadzić na probostwie w Przyłęku brata Paula. Na podstawie tego dokumentu można również wnioskować, że Złoty Stok był wówczas parafią, obejmującą najpewniej kilka okolicznych wsi, które jej jednocześnie podlegały.

Na przestrzeni wieków Złoty Stok bardzo często zmieniał swoich właścicieli, przechodząc naprzemiennie z rąk prywatnych w ręce książęce lub na własność opatów

⁴⁸⁴ *SUB*, t. 4, nr 217; *CDS*, t. 10, nr 31, s. 26.

⁴⁸⁵ Możliwa wydaje się być również hipoteza, że Złoty Stok został założony jeszcze przed 1270 r., niedługo po najeździe mongolskim. Brak wzmianki o miejscowości wśród wsi stanowiących uposażenie zakonników z klasztoru kamienieckiego może świadczyć o innym charakterze osady. Może sugerować również, że nie stanowiła ona własności klasztornej. Być może bogate w złoża rud polimetalicznych tereny pozostawały w rękach książęcych. Nieuzasadnione wydaje się być przekazywanie w ręce prywatne ziem, które mogłyby przynieść książęcej kasie znaczne dochody. Z drugiej jednak strony, książęta śląscy zachowywali sobie wyłączność na wydobywanie kopalni, także na gruntach do nich nienależących (tzw. regale górnicze). W tym przypadku jednak dużo bardziej prawdopodobne wydaje się być scedowanie prawa do wydobywania złóż i sprawowania przez księcia jedynie władzy zwierzchniej i pobierania określonych świadczeń (tzw. *urbarium*). Prace górnicze wymagały bowiem skomplikowanej wiedzy i zazwyczaj wykonywane były przez tzw. gwarków, specjalizujących się w kopalnictwie. Najprawdopodobniej to właśnie z tymi przesłankami związane było nadanie w 1273 r. przez Henryka IV Probusa prawa do prowadzenia poszukiwań górniczych. (por. P. Cembrzyński, *Przyczynek do studiów nad funkcją zamków w średniowiecznych miastach górniczych Europy Środkowej*, „Architectus” 2019, 1 (57), s. 54).

⁴⁸⁶ *CDS*, t. 10, nr 186, s. 146-147.

⁴⁸⁷ *Ibidem*, t. 10, nr 54, s. 43.

⁴⁸⁸ *Ibidem*, t. 10, nr 93, s. 68.

klasztornych. Po latach przynależności ziem złotostockich do zakonników z Kamieńca Żąbkowickiego, doszło do częstych i nie całkiem jasnych zmian własnościowych miejscowości, co utrudnia dodatkowo ustalenie z czyjej inicjatywy mogło dojść do lokacji miasta. Okres ten pokrywa się z zachodzącymi na Dolnym Śląsku podziałami terytorialnymi. Po śmierci Henryka IV Probusa w 1290 r. wydzielone zostało w jego dzielnicy księstwo świdnicko-jaworskie, nad którym panowanie objął książę Bolko I świdnicki⁴⁸⁹. W granicach nowej dzielnicy znalazł się również Złoty Stok. Z dokumentów wystawionych w latach 90. XIII wieku wynika, że musiało w tym czasie dojść do zmian własnościowych. Wskazuje na to akt z 1296 r., w którym książę Bolko nadał Eberhardowi de Richenstain ziemię zlokalizowaną koło Złotego Stoku. Po śmierci Bolka I świdnickiego (1301 r.), w 1303 r. Eberhard nabył jeszcze następne 9 łanów pól, lasów i zarośli wokół Złotego Stoku od starosty Hermannusa de Barboy⁴⁹⁰, za które miał płacić 2 marki srebra rocznie⁴⁹¹. Osadą więc mógł zarządzać wtedy Eberhard, jednak forma tej własności jest niepewna. Fakt uiszczania przez niego opłaty do książęcej kasy sugeruje, że mogła to być dzierżawa. Prawdopodobnie w 1311 r. doszło do wydzielenia z dzielnicy świdnicko-jaworskiej księstwa ziębickiego, przynależnego Bolkowi II ziębickiemu⁴⁹². Złoty Stok stał się od tego momentu częścią nowej dzielnicy, która w 1336 r., po złożeniu przez Bolka II ziębickiego hołdu królowi Czech Janowi Luksemburgowi, przeszła w zależność lenną od Korony⁴⁹³. W okresie panowania Bolka II musiało także dojść do nabycia Złotego Stoku przez rodzinę Haugwitzów. Nie wiadomo jednak, kiedy, na jakich warunkach i w jakich okolicznościach do tego doszło. Pewne jest, że w 1341 r. ród ten był w posiadaniu dóbr złotostockich. Świadczy o tym dokument, w którym Mikołaj ziębicki odsprzedał jedną ze złotostockich kopalń Heinrichowi von Haugwitz. Użyte w akcie sformułowanie, sugeruje dodatkowo wcześniejsze posiadanie jej przez wspomnianą rodzinę⁴⁹⁴. Trzy lata później ośrodek miejski ponownie wzmiankowany jest jako własność Haugwitzów. Heinrich von Haugwitz przekazuje wówczas miasteczko

⁴⁸⁹ K. Orzechowski, *Śląsk w przeszłości...*, op. cit., s. 41-42.

⁴⁹⁰ Chodzi tutaj o Hermanna, działającego jako starosta z ramienia Hermanna – margrabiego brandenburskiego, brata żony Bolka I, który po śmierci księcia świdnickiego przez pewien czas sprawował władzę w księstwie świdnicko-jaworskim; *Ibidem*, s. 43; A. Boguszewicz, *Zamki Piasów...*, op. cit., s. 28; Z. Waniek-Kucharska, *Powiązania genealogiczne śląsko-askańskie w XIII i XIV wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 32, 1977, nr 4, s. 435.

⁴⁹¹ CDS, t. 10, nr 79, s. 5; RS, t. 16, nr 2756, s. 44-45.

⁴⁹² K. Orzechowski, *Śląsk w przeszłości...*, op. cit., s. 43.

⁴⁹³ *Ibidem*, s. 44.

⁴⁹⁴ CDS, t. 10, nr 178, s. 141. Prawdopodobnie kopalnię tę zakupił wcześniej od Heinricha von Haugwitz Bolko II ziębicki, po śmierci którego w związku z nieregulowanymi przez księcia należnościami, wróciła ona jako lenno do wcześniejszego właściciela; A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 274.

(*oppidum aurifodiorum in Reyhinsteyn*) wraz z prawami sądowymi i przynależnościami, w tym kopalniami i lasami swoim synom – Rudigerowi, Sweidegerowi, Heinrichowi i Wenceslaowi⁴⁹⁵. W rękach prywatnych miejscowość nie pozostała jednak zbyt długo, ponieważ już w 1356 r. za zgodą Karola IV Luksemburskiego, Bolko II Mały odkupił od braci Sweidegera i Heinricha miasteczko wraz z kopalniami złota, powiększając tym samym tereny i bogactwa swojego księstwa (świdnicko-jaworskiego). Książę świdnicki zastrzegł jednocześnie, że miejscowość pozostanie, podobnie jak cała jego dzielnica, pod jego niezależnym władaniem, a dopiero po śmierci nabywcy, przypadnie cesarzowi i jego dziedzicom⁴⁹⁶. Jeszcze w początkach piętnastego stulecia Złoty Stok stanowił własność książęcą, należąc do księcia ziebickiego Jana. W 1427 r. aktualny właściciel majątku, sprzedał *unser Statichen Reichenstein* za 172 marki groszy praskich rycerzowi Franzowi von Peterswaldau i jego spadkobiercom⁴⁹⁷. Do kolejnej znanej nam ze źródeł pisanych zmiany właściciela doszło w 1465 r., kiedy kolejny dziedzic z rodu Peterswaldau – Heinz, odstąpił majątek wraz z kopalniami i lasami opatowi kamienieckiemu Nicolausowi (*hern Nicolaus apt des clostirs Camencz*)⁴⁹⁸. W dokumencie zatwierdzającym sprzedaż Złoty Stok określony został mianem *stetichin Reichinsteyn* i przez kolejne ponad 30 lat pozostawał w rękach opatów kamienieckich. Do kolejnej transakcji doszło w 1502 r., kiedy miasteczko zostało wykupione z rąk opata Jacobusa przez książąt ziebicko-oleśnickich Albrechta, Jerzego i Karola z Podiebradów⁴⁹⁹. W 1599 r. Złoty Stok przeszedł na własność księcia legnicko-brzeskiego Joachima Fryderyka i w rękach tej dynastii pozostał do 1675 r. trafiając następnie już w bezpośrednie władanie Korony Czech⁵⁰⁰.

Zarówno powstanie Złotego Stoku jak i jego trwanie ściśle powiązane było z występowaniem na jego obszarze złóż rud polimetalicznych, z których wytapiano złoto. Górnictwo stanowiło więc podstawową gałąź gospodarczą ośrodka miejskiego oraz było głównym źródłem utrzymania jego mieszkańców. Stosowane początkowo techniki wydobywania złota były dość prymitywne, co miało wpływ na niską efektywność kopalnictwa oraz niebezpieczeństwo zalewania ciągle pogłębianych szybów kopalnianych. Brak postępu technicznego związany był także z regresem, który przyniosły wojny husyckie. Początkowy okres istnienia miasteczka, pomimo zasobności

⁴⁹⁵ CDS, t. 10, nr 186, s. 146-147.

⁴⁹⁶ CDS, t. 20, nr 119, s. 47.

⁴⁹⁷ C. B. Heintze, op. cit., s. 47-48.

⁴⁹⁸ CDS, t. 10, nr 356, s. 322-323.

⁴⁹⁹ CDS, t. 20, nr 293, s. 138-140; C. B. Heintze, op. cit., s. 54-55.

⁵⁰⁰ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 608.

w złoża, charakteryzował się bardzo powolnym rozwojem. Dopiero pod koniec piętnastego stulecia zbudowana została sztolnia wodna (1479 r.)⁵⁰¹, a następnie w 1491 i 1504 r. założone zostały tzw. kunszty wodne, służące do pompowania wody, które usprawniły proces wydobywania⁵⁰². W miasteczku nastąpił wtedy okres wzmożonego rozwoju. Postęp kopalnictwa wiązał się z koniecznością zatrudnienia większej liczby pracowników. Doszło więc do napływu nowych górników i zwiększenia tym samym liczby ludności w miasteczku. W 1480 r. książę ziebicki Henryk I Starszy ogłosił wolność górnictwem (*Bergfreiheit*) dla ziemi kłodzkiej, ząbkowickiej i ziebickiej, która umożliwiła prowadzenie poszukiwań i eksploatację złóż wszystkim chętnym⁵⁰³. Trzy lata później ten sam władca nadał Złotemu Stokowi prawa miasta górniczego oraz opartą na prawie igławskim i kutnohorskim ordynację górnictwem dla złotostockich kopalń⁵⁰⁴. Zmiany te pociągnęły za sobą konieczność dokonania odpowiednich regulacji dotyczących organizacji robót kopalnianych, które wprowadzone zostały w 1484 r.⁵⁰⁵ Wydano wtedy regulamin górnictwem dóbr kamienickich, który określał m.in. wysokość czynszów i innych świadczeń wobec klasztoru oraz strukturę zarządzania kopalniami (tzw. Urząd Górniczy), składającą się z zarządcy i czterech przysięgłych. Jej głównym zadaniem było reprezentowanie interesów górników. Dynamiczny wzrost gospodarczo-ekonomiczny Złotego Stoku przyczynił się do odnowienia w 1491 r. przez księcia ziebickiego Henryka praw miejskich oraz nadania mu tytułu wolnego miasta górniczego⁵⁰⁶. Miasteczko otrzymało wtedy prawo do odbywania raz w tygodniu i dodatkowo raz w roku targu oraz własny herb i sztandar. Pozytywna koniunktura w dalszym ciągu postępowała w pierwszej połowie XVI wieku. Odzwierciedlała ją ciągły wzrost pozyskiwanego kruszcu, który w latach 1480 – 1511 wynosił średnio 30 kg rocznie, a w okresie od 1511 do 1567 r. nawet dwukrotnie więcej (średnio 60 kg złota w ciągu roku)⁵⁰⁷. W 1507 r. książęta ziebicko-oleśnicy uruchomili w Złotym Stoku mennicę, w której bili własne monety⁵⁰⁸.

⁵⁰¹ E. Maleczyńska, *Górnictwo i hutnictwo*, op. cit., s. 109.

⁵⁰² *Ibidem*, s. 110.

⁵⁰³ K. Krzyżanowski, D. Wójcik, M. Furmakiewicz, *Sztolnia Emanuel w Złotym Stoku*, [w:] P. P. Zagożdżon, M. Madziarz (red.), *Dzieje górnictwa - element europejskiego dziedzictwa kultury*, T. 5, Wrocław 2013, s. 140.

⁵⁰⁴ *Ibidem*, s. 140-141; C. B. Heintze, op. cit., s. 52-54.

⁵⁰⁵ K. Krzyżanowski, D. Wójcik, M. Furmakiewicz, op. cit., s. 140-141.

⁵⁰⁶ *Ibidem*, s. 141; F. Zimmermann, op. cit., Bd. 1, s.74-75; A. Uber, op. cit, s. 17.

⁵⁰⁷ A. Muszer, *Gold at Złoty Stok – history, exploitation, charecteristic and perspectives*, [w:] A. Kozłowski, S. Z. Mikulski (red.), *Gold in Poland*, t. 2, Warszawa 2011, s. 46-47.

⁵⁰⁸ Bracia Albrecht i Karol przywilej menniczny uzyskali w 1502 r. od cesarza Maksymiliana I. Początkowo bili oni monety w mennicach miejskich w Ząbkowicach (od 1502 do 1507 r.) i Oleśnicy (od 1505 do 1507 r.). Jednak w 1507 r. przenieśli urząd menniczny do Złotego Stoku i od tego momentu już tylko tutaj wybijali swoje monety.

Początkowo znajdowała się ona w kamienicy przy Rynku 18 (Tawerna książęca), natomiast od 1520 r. zakład mieścił się już w specjalnie do tego celu nowo wybudowanym obiekcie przy pl. Kościelnym 1⁵⁰⁹. W 1509 r. wydany został ordunek górniczy, a rok później doszło do reorganizacji sposobu zarządzania kopalniami⁵¹⁰. W 1514 r. górnicy zrzeszyli się w organizację cechową. Jest to jednocześnie najstarszy cech powstały w miasteczku. Pomimo postępującego z pozoru wzrostu gospodarczo-ekonomicznego⁵¹¹, należące do książąt kopalnie i huty zaczęły bankrutować i być wykupywane przez udziałowców, z których początkowo najwięcej zostało przejętych przez Fuggerów, a w 1581 r. większość należała już do rodziny Rezenbergów⁵¹². Pierwsze oznaki zbliżającego się regresu źródła odnotowują w latach 40. XVI w., natomiast z latami 50-60. można wiązać już początek stopniowego upadku górnictwa w Złotym Stoku. Jego główną przyczyną był brak podejmowania przez udziałowców inwestycji, mających na celu modernizowanie i ulepszanie techniki wydobycia oraz stopniowe wyczerpywanie się złóż. Pośredni wpływ na upadek kopalnictwa miała również katastrofa z 1565 r. Zawalił się wtedy jedna z najlepiej prosperujących złotostockich szybów – „Złoty Osioł”, podczas której śmierć poniosło 99 górników⁵¹³. Ostatnią próbę ratowania kopalnictwa złotostockiego podjęto w latach 70., kiedy cesarz przekazał na odbudowę kopalń i budowę nowych szybów 5000 złotych dukatów. Otrzymana dotacja nie przyniosła jednak pożądanych efektów i nie zdołała uchronić kopalnictwa przed upadkiem, który komisja cesarska oficjalnie ogłosiła w 1573 r.⁵¹⁴ Jego konsekwencją było między innymi zaprzestanie w 1620 r. działalności złotostockiej mennicy.

Pomimo, że górnictwo było dominującą gałęzią gospodarki, w Złotym Stoku, choć w znacznie mniejszym stopniu, rozwijało się także rolnictwo i drobne rzemiosło. W drugiej połowie szesnastego stulecia powstał cech szewców (1559 r.), piekarzy i rzeźników (1572 r.), krawców (1577 r.), bednarzy (1580 r.), stolarzy (1593 r.) oraz kowali (1612 r.)⁵¹⁵. Od

⁵⁰⁹ A. Uber, op. cit., s. 18.

⁵¹⁰ CDS, t. 20, nr 326, s. 173-175.

⁵¹¹ O okresie wzrostu może świadczyć liczba wybitych monet w złotostockiej mennicy. W 1544 r. było to zostało 5313 sztuk, a w 1547 r. aż 21267. Jednocześnie jednak z działających w miasteczku 145 pojedynczych szybów do 1545 r. zamkniętych zostało 41, a z 20 funkcjonujących w Złotym Stoku pieców hutniczych w latach 50. czynnych było już tylko 14.

⁵¹² R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 607-608.

⁵¹³ A. Uber, op. cit., s. 18; CDS, t. 21, nr 701, s. 136 (autor CDS podaje liczbę 59, przytaczając jednocześnie jako źródło tej informacji A. Uber. Jest więc to najpewniej omyłka pisarska).

⁵¹⁴ D. Wójcik, K. Krzyżanowski, M. Furmakiewicz, *Sztolnia książęca w Złotym Stoku*, „Hereditas Minariorum” 2014, nr 1, s. 63.

⁵¹⁵ F. Zimmermann, op. cit., Bd. 1, s.76.

1467 r. ośrodek dysponował wolnym sądownictwem⁵¹⁶. O istnieniu w miejscowości władz miejskich, dowiadujemy się dopiero z 1567 r., prawdopodobne jest jednak, że własny samorząd Złoty Stok posiadał od dawna.

Tab. 14 Liczba domów i ludności w Złotym Stoku na przestrzeni XVII-XVIII wieku.

Rok	Liczba domów	Liczba rodzin/ludności
1756	Okolo 85 domów (w granicach średniowiecznego miasteczka) Łącznie: okolo 210 domów	1202 osób
1782	245 domów	1159 osób

Okres prosperity wiązał się również z rozwojem przestrzennym miejscowości i powstawaniem w miasteczku nowych obiektów. Na początku szesnastego stulecia na złotostockim rynku stanął ratusz. W 1520 r. została zbudowana mennica, a w 1545 r. rozbudowano kościół pw. Św. Krzysztofa. Następnie, w 1583 r. wzniesiono kaplicę cmentarną pw. Św. Trójcy, a w 1599 r. powstał szpital⁵¹⁷. Niewiele wiadomo jednak o zabudowie przyrynkowej i wznoszeniu w miasteczku pierwszych kamienic mieszczańskich. Przez długi czas najpewniej stały tu tylko budynki drewniane, na co duży wpływ miał sam surowiec, który był łatwo dostępnym materiałem budowlanym w okolicy. Budownictwo drewniane na pewno dominowało w XVI wieku i zapewne ciągle jeszcze w siedemnastym stuleciu. Najstarsze informacje o liczbie mieszkańców i domów w Złotym Stoku pochodzą dopiero z XVIII wieku. Jak podaje Zimmermann w drugiej połowie XVIII wieku miasteczko wyposażone było w 245 domy mieszkalne, aptekę, łaźnię, 5 piekarni, browar, 6 winiarni, farbiarnię, 10 jatek, 2 szewców, 2 murarzy, 8 kowali i 2 stolarzy⁵¹⁸. Liczba ludności utrzymywała się natomiast na poziomie okolo 1000-1200 osób⁵¹⁹. Tak późne statystyki nie pozwalają na oszacowanie poziomu zaludnienia miasteczka w wiekach wcześniejszych. Sytuację ludnościową ośrodka w niewielkim stopniu mogą przybliżyć jedynie dane o stratach ludnościowych poniesionych w wyniku epidemii z końca szesnastego i z pierwszej połowy siedemnastego stulecia (zob. tab. 14).

⁵¹⁶ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 607.

⁵¹⁷ *Ibidem*, s. 609.

⁵¹⁸ F. Zimmermann, op. cit., Bd. 1, s.83-84.

⁵¹⁹ Zob. *Ibidem*, s.80.

Złoty Stok w swojej historii doświadczył wielu zniszczeń, z których jednych z najdotkliwszych w skutkach przyniosły wojny husyckie⁵²⁰. Miasteczko zostało wtedy niemal doszczętnie zrujnowane. Po przypadającym na szesnaste stulecie okresie najintensywniejszego w dziejach miejscowości rozwoju, ośrodek ponownie dotknięty został działaniami wojennymi. Podczas stacjonowania w miasteczku w latach 1623-1625 w trakcie wojny trzydziestoletniej obcych wojsk, miejscowość wielokrotnie była plądrowana i podpalana⁵²¹. Zniszczonych zostało wtedy wiele domów mieszkalnych oraz kościół parafialny. Ponadto w 1638 r. doszło do wielkiego pożaru, w którym spłonęło 60 kamienic, kościół pw. Św. Krzysztofa oraz budynek ratusza⁵²². Dodatkowych nieszczęść przyniosły epidemie, z których największe żniwo zebrały zarazy z 1633 i 1649 r. (zob. tab. 15)⁵²³. Istotny wpływ na widoczną we współczesnym krajobrazie sylwetę miasteczka miały również ostatnie pożary z początku XIX wieku, w wyniku których pod zgliszczami znalazły się kamienice mieszczańskie.

Tab. 15 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Złotym Stoku.

Data wydarzenia	Rodzaj wydarzenia	Straty
1419-1436	Wojny husyckie	Miasteczko zostało zrujnowane.
1542	Epidemia	Straty nieokreślone ⁵²⁴ .
1565	Zawalenie się kopalni „Złoty Osioł”	Zginęło 99 górników.
1572	Epidemia	Zmarło 327 osób.
1623-1625	Wojna trzydziestoletnia	Miasteczko zostało splądrowane, okradzione. Stacjonujące w miasteczku wojska podpaliły domy i kościół.
1600	Epidemia	Straty nieokreślone ⁵²⁵ .
1633	Epidemia	Zmarło 1291 osób (epidemia cholery).
1638	Pożar	Spłonęło: - 60 domów, w tym trzy kamienice Fuggerów, - ratusz, - kościół pw. św. Krzysztofa.

⁵²⁰ A. Uber, op. cit, s. 16-17.

⁵²¹ *Ibidem*, s. 20.

⁵²² *Ibidem*, s. 21.

⁵²³ *Ibidem*, s. 20.

⁵²⁴ Zarówno epidemia z 1542 r. jak i z 1600 r. określona została w źródłach jako „wielka śmierć”, co może sugerować, że straty ludnościowe były znaczne; zob. *Ibidem*, s. 194.

⁵²⁵ *Ibidem*, s. 194.

1647	Wojna trzydziestoletnia	Miasteczko zostało zniszczone w wyniku przemarszu wojsk szwedzkich.
1649	Epidemia	Zmarło 1100 osób.
1796	Pożar	Spłonęło 36 domów na pl. Kościuszki i w południowej części miasta, w tym ratusz.
1804	Pożar	Spłonęły 4 domy w rynku.
1836	Pożar	Spłonęło 17 kamienic mieszczańskich.

Rozdział V. Rozmierzanie miast w średniowieczu i pierwotne układy przestrzenne miasteczek księstw jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego

Przyrządy i sztuka miernicza⁵²⁶

Sztuka miernicza okresu średniowiecza niewiele różniła się od tej, która znana i praktykowana była przez starożytnych Greków i Rzymian⁵²⁷. Nie są oni jednak prekursorami w tej dziedzinie. Źródła wzorców, na których oparli, a następnie w III i II wieku p. n. e. rozwinęli miernictwo, badacze upatrują w starożytnej Mezopotamii i Egipcie. Świadectwem tego są dzieła antycznych uczonych, w których sami potwierdzają, że sztuki geometrii nauczyli się od Egipcjan⁵²⁸.

Podstawowymi narzędziami jakimi posługiwali się od starożytności miernicy (zarówno architekci jak i geodeci, a właściwie geometry⁵²⁹) były sznur i laska⁵³⁰.

⁵²⁶ Celem niniejszego podrozdziału jest wprowadzenie czytelnika w problematykę sztuki mierniczej, która ściśle powiązana jest z rozmierzaniem średniowiecznych miast lokacyjnych a tak często pomijana przez badaczy zajmujących się rekonstrukcją przestrzeni miejskiej. Ze względu na fakt, że niniejsza praca nie dotyczy wprost przedmiotowego zagadnienia, kwestie tradycji i przyrządów mierniczych zostały tutaj jedynie nakreślone.

⁵²⁷ Literatura poświęcona sztuce mierniczej starożytnej Grecji i Rzymu jest bardzo obszerna. Do starszych pozycji w tej materii należą m. in.: A. Rudorff, *Gromatiche Institutionen, Die Schriften der römischen Feldmesser II*, Berlin 1852; E. Schilbach, *Byzantinische Metrologie*, Munich 1970; K. D. White, *Farm Equipment of the Roman World*, Cambridge 1975; D. Flach, *Römische Agrargeschichte*, München 1990; Z najnowszych publikacji należy wymienić m.in. M. J. T. Lewis, *Surveying instruments of Greece and Rome*, Cambridge 2004 i J. C. Morris, *The Groma and the Gladius: Roman Surveyors in the Later Republic*, Wellington 2010 (tam dalsza literatura), I. Moreno Gallo, *Roman Surveying*, 2006, <http://www.traianvs.net/pdfs/surveying.pdf> [2.08.2021]. Warto przy tym zwrócić uwagę, że obszerność literatury w tym obszarze badawczym jest bezpośrednio związana z zachowanym do dzisiaj bogatym materiałem źródłowym, obejmującym szereg dzieł wyszłych spod pióra antycznych uczonych: zob. m.in. C. Thulin, *Corpus agrimensorum Romanorum. T. I, Opuscula agrimensorum veterum*, Leipzig 1913; H. Schöne (hrsg.), *Heronis Alexandrini opera quae supersunt omnia: Vol. III Rationes dimetiendi et commentatio dioptrica*, 1976; oraz zbiory pism rzymskich geodetów: J.-Y. Guillaumin (red.), *Les Arpenteurs romains. Tome I: Hygin le gromatique – Frontin*, Paris 2005; F. Blume, K. Lachmann und A. Rudorff (hrsg.), *Die Schriften der römischen Feldmesser*, vol. I - II, Berlin 1848 (najnowsze wydanie 2018); B. Campbell, *The Writings of the Roman Land Surveyors: Introduction, Text, Translation and Commentary*, London: Society for the Promotion of Roman Studies, 2000. Por. także A. Pikulska-Radomska, K. Tadjczyk, *Frontinus. O akweduktach miasta Rzymu. Traktaty miernicze*, Łódź 2017; tam spis dalszych tekstów źródłowych.

⁵²⁸ Chodzi tutaj o dzieła Herodota z Halikarnasu oraz Kasjodora, których fragmenty przytacza M. J. T. Lewis (zob. M. J. T. Lewis, op. cit., s. 13-18). O początkach miernictwa sięgających daleko w przeszłość przedrzymską zob. też M. Chochański, G. Kowalski, *Geodezja w początkach Królestwa Polskiego*, Łódź 2014, s. 22-38. Por. również A. Pikulska-Radomska, K. Tadjczyk, *Frontinus. O akweduktach miasta Rzymu. Traktaty miernicze*, Łódź 2017, s. 105.

⁵²⁹ Na przestrzeni wieków terminologia określająca osobę specjalizującą się w miernictwie była bardzo różnicowana i zmienna; zob. A. Pikulska-Robaszkiewicz, *Agrimensores – zawód mierniczy w starożytnym Rzymie*, Kwartalnik Historii, „Nauki i techniki” 33/4, 1988, s. 943; A. Pomierny-Wąsińska, *Przestrzeń zmierzona. Miara i mierniczy w średniowiecznej Florencji (XIII-XIV w.)*, Warszawa 2019, s. 14-15 [praca doktorska].

⁵³⁰ W literaturze można spotkać różne nazewnictwo tego narzędzia mierniczego – oprócz laski także pręt, tyczka lub żerdź (określenie popularne w okresie średniowiecza w Królestwie Polskim, gdzie od narzędzia

Przyrządów tych używali już starożytni Egipcjanie, którzy każdorazowo po wylaniu Nilu rozmierzali przy ich pomocy granice podziałów ziemskich zatartych przez wodę⁵³¹. W źródłach pochodzących z czasów antycznych poświadczone zostały m. in. przez greckiego poetę Kallimacha z Cyreny⁵³² czy w późniejszych traktatach mierniczych autorstwa rzymskiego dowódcy i wybitnego inżyniera Sextusa Iuliusa Frontinusa⁵³³. Najstarsze znane nam laski miernicze wykonywano najprawdopodobniej z trzciny lub drewna. Drewniana rzymska *pertica* wyposażona była na obu końcach w okucia z brązu z zaznaczonymi na nich miarami – palcami lub calami, służącymi do wykonywania mniejszych pomiarów. Antyczne sznury tworzone z różnych włókien. Jednym z najczęściej spotykanych był *schoinion*, czyli sznur wykonany ze skręconego situ. Jego nazwa powiązana jest jednocześnie z miarą wynoszącą sto łokci, która najprawdopodobniej stanowiła standardową długość tego narzędzia pomiarowego. Popularne były również sznury z lnu, jedwabiu i konopi⁵³⁴. Do podstawowego zestawu narzędzi antycznych agrimensorów zaliczana jest dodatkowo groma, będąca do dzisiaj symbolem rzymskiego mierniczego (ryc. 15). Groma była prostym przyrządem, składającym się z pionowego, zakończonego metalowym ostrzem trzonka i umieszczonego na nim obrotowego krzyżaka ze zwisającymi z niego czterema obciążonymi sznurkami. Instrument ten służył do wytyczania kątów prostych⁵³⁵.

pomiarowego miernicy określani byli żerdnikami zob. M. Chochański, G. Kowalski, *Geodezja w początkach Królestwa Polskiego*, Łódź 2014, s. 39). W pracy używać będą jedynie terminów laska i pręt.

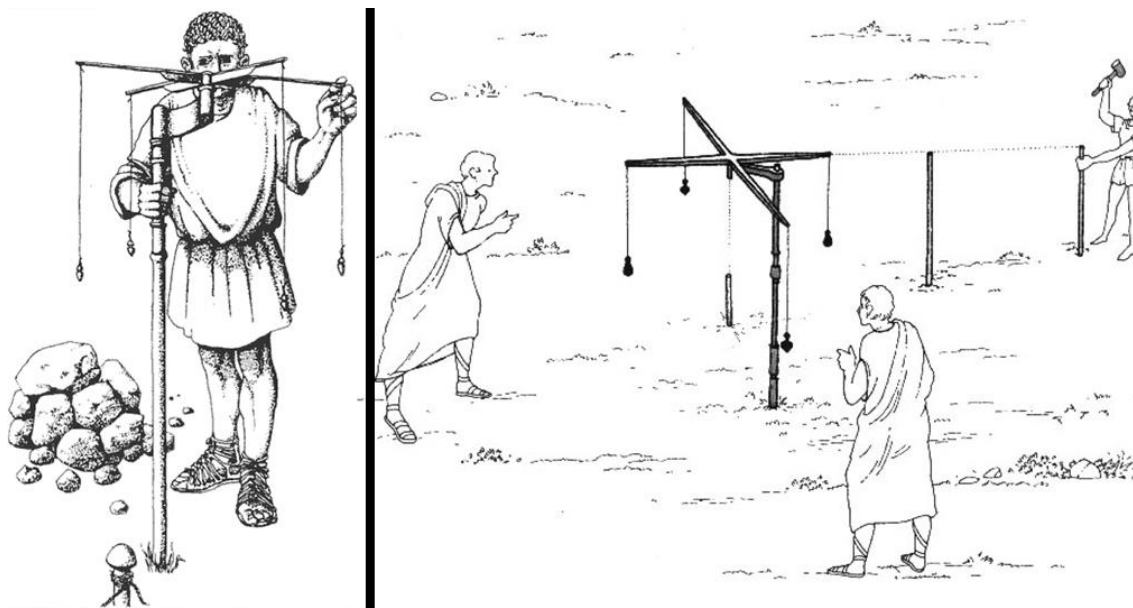
⁵³¹ M. J. T. Lewis, op. cit., s. 13.

⁵³² I. Matijašić, *Misurare la terra. Considerazioni sul caso siciliano a partire dalla fondazione di Zancle in Callimaco*, „Pallas”, 109 (2019), s. 195-213.

⁵³³ A. Pikulska-Radomska, K. Tadajczyk, *Frontinus. O akweduktach miasta Rzymu. Traktaty miernicze*, Łódź 2017.

⁵³⁴ M. J. T. Lewis, op. cit., s. 19-21.

⁵³⁵ K. Grewe, *Chorobat und Groma. Neue Gedanken zur Rekonstruktion und Handhabung der beiden wichtigsten Vermessungsgeräte antiker Ingenieure*, „Bonner Jahrbücher“, Bd. 209.2009(2011), 109-128; I. Moreno Gallo, op. cit., s. 15-19.

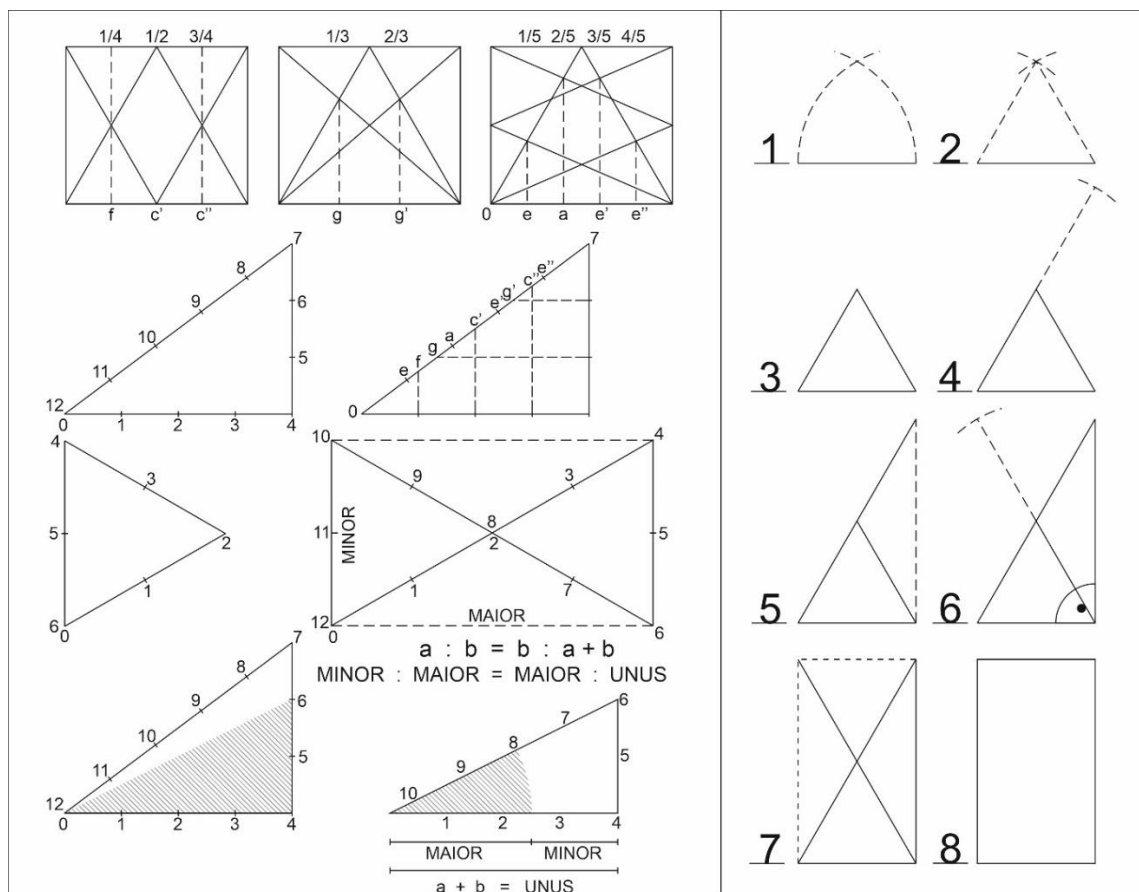


Ryc. 15 Groma i sposób jej użycia w procesie pomiarowym (źródło: <https://www.eci3d.com> [29.07.2021]).

Wyposażony w zestaw instrumentów składający się z dziesięciostopowej laski⁵³⁶ i sznura do mierzenia oraz gromy do wyznaczania kątów prostych agrimensor, przystępował do rozmierzania siatki ulic miast, począwszy od głównych, krzyżujących się pod kątem 90 stopni *cardo* i *decumanus*⁵³⁷. Nie zawsze jednak do wyznaczenia kąta prostego konieczne było użycie gromy. Można go było również otrzymać za pomocą trójkąta pitagorejskiego, którego zasada starożytnym była bardzo dobrze znana. Najpowszechniejszym, wykorzystywanym do tego celu narzędziem był sznur z dwunastoma węzłami, które wyznaczały 12 równych jednostek długości. Jego idea opierała się na trójkącie egipskim, czyli podstawowej wersji trójkąta pitagorejskiego o bokach 3, 4 i 5 (zob. ryc. 16). W istocie za jego pomocą można było wykonywać pomiary dla dowolnych długości, przy zachowaniu takiego samego procesu pomiarowego.

⁵³⁶ W przeliczeniu na dzisiejsze miary długości dziesięciostopowa rzymska *pertica* mierzyła 2,96 m; P. Kidson, *A metological investigation*, „Journal of the Warburg and Courland Institutes” 53, 1990, s. 75.

⁵³⁷ O procesie wytyczania miast w starożytnym Rzymie (*limitatio*) zob. A. Pikulska-Robaszkiewicz, *Agrimensores – zawód mierniczego w starożytnym Rzymie*, Kwartalnik Historii, „Nauki i techniki” 33/4, 1988, s. 943-956; A. Pikulska-Radomska, K. Tadańczyk, *Frontinus. O akweduktach miasta Rzymu. Traktaty miernicze*, Łódź 2017, s. 111-115.

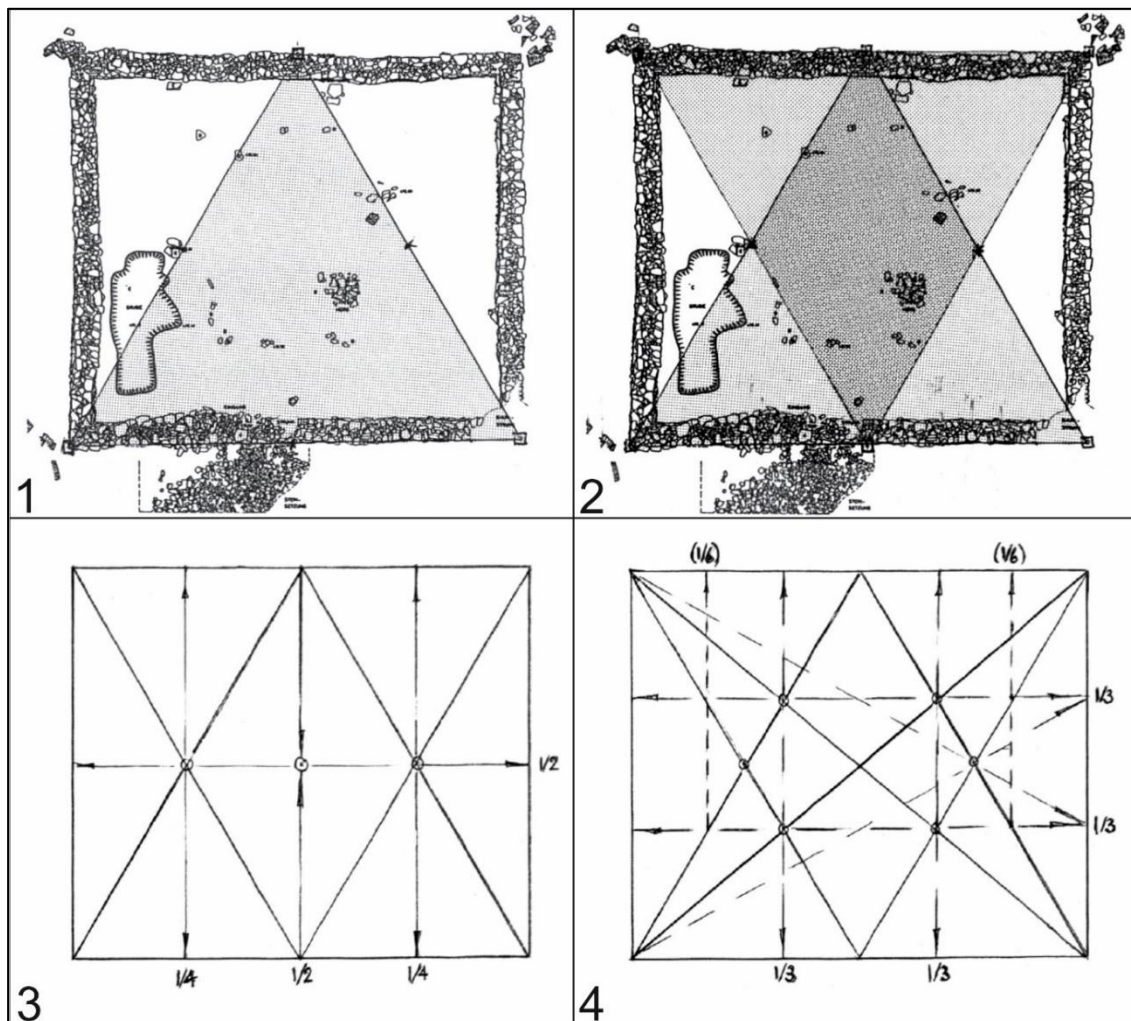


Ryc. 16 Możliwe zastosowania sznura z dwunastowęzłowego i konstrukcja prostokąta z trójkąta równobocznego (oprac. autorka na podstawie R. Moosbrugger-Leu, *Die Schnurvermessung im mittelalterlichen Bauwesen*, „Mittelalter: Zeitschrift des Schweizerischen Burgenvereins“ 5(2000), s. 6).

Użycie sznura, stanowiącego najbardziej elastyczne narzędzie spośród wszystkich przyrządów mierniczych i wykorzystanie podstawowych zasad trygonometrii, umożliwiało również wytyczanie podstawowych figur geometrycznych. Było to możliwe dzięki różnym kombinacjom polegającym na składaniu sznura np. na równe części. Właśnie w taki sposób najprawdopodobniej rozmiarzony został w czasach antycznych prostokątny mur odkryty na Maienbühl w gminie Riehen. Stosunek długości dłuższego do jego krótszego boku wynosił 1 do $\sqrt{3}/2$, co oznacza, że prostokąt został wytyczony w oparciu o trójkąt równoboczny. Do rozmierzenia posłużyły więc trzy połączone ze sobą sznury tej samej długości (zob. ryc. 17). Wykorzystanie sznura pozwoliło na wyznaczenie odległości stanowiących nie tyle określone wielkości (wartości liczbowe) co pewien porządek opierający się na częściach ($1/2$, $1/3$, $1/4$ itp.) linii odniesienia⁵³⁸. Stosowane przez starożytnych Greków i Rzymian techniki pomiarowe oparte były zatem w dużej

⁵³⁸ R. Moosbrugger-Leu, *Die Schnurvermessung im mittelalterlichen Bauwesen*, „Mittelalter: Zeitschrift des Schweizerischen Burgenvereins“ 5(2000), s. 3.

mierze na triangulacji, czyli podziale większej powierzchni na trójkąty w taki sposób, że zawsze jeden bok był częścią wspólną dwóch sąsiednich figur⁵³⁹.



Ryc. 17 Rzut muru odkrytego na Maienbühl w gminie Riehen z naniesionym na niego trójkątem równobocznym (1 i 2) oraz schemat z podziałami wewnętrznymi (3 i 4) (źródło: R. Moosbrugger-Leu, op. cit., s. 3).

Wszystkie opisane wyżej, wypracowane w starożytności i udoskonalone w czasach antycznych narzędzia miernicze oraz zasady geometrii oparte na prostych działaniach matematycznych, pozostawały aktualne przez kolejnych kilka stuleci, stanowiąc podstawę sztuki mierniczej praktykowanej przez średniowiecznych geometrów. Znane nam z okresu średniowiecza anatomiczne miary długości również wywodzą się ze

⁵³⁹ W 2017 r. na konferencji Architektura v perspektivě w Ostrawie wyniki swoich badań przedstawił zespół specjalistów w dziedzinie matematyki średniowiecznej, geodezji i informatyki, dowodzący, że wytyczanie miast średniowiecznych oparte było na triangulacji; zob. A. Loits, T. Drdácý, J. Buzek, T. Zdražil, *Triangulated medieval cities*, [w:] red. M. Peřinková, M. Nedvěd, *Architektura v perspektivě*, Ostrava 2017, s. 98-103.

starożytności. W czasach rzymskich najmniejszą jednostkę długości stanowił palec, natomiast najważniejszym wzorcem miary był pręt. To właśnie on wskazywał wartość podstawową, która dzielona lub pomnażana określała długości pozostałych jednostek pomiarowych. Zależności pomiędzy poszczególnymi miarami obowiązującymi w starożytnym Rzymie przedstawił w swojej *Etymologii* Izydor z Sewilli:

*Digitus est pars minima agrestium mensurarum. Inde uncia habens digitos très. Palmus autem quattuor digitos habet, pes sedecim, passus pedes quinque, pertica passus duos, id est pedes decem. Pertica autem a portando dicta, quasi portica. Omnes enim praecedentes mensurae in corpore sunt, ut palmus, pes, passus, et reliqua; sola pertica portatur. Est enim decem pedum ad instar calami in Ezechiele templum mensurantis.*⁵⁴⁰

(*Cał ma trzy palce. Dłoń ma cztery palce, stopa szesnaście, łokieć pięć stóp, a rzymski pręt dwa łokcie – czyli dziesięć stóp. „Rzymska laska” (pertica) jest tak zwana od „noszenia” (portare), jakby była filarem. Wszystkie powyższe jednostki oparte są na częściach ciała, tak jak palec, dłoń, stopa, łokieć; tylko pręt jest czymś niesionym. Ma dziesięć stóp długości i jest odpowiednikiem miarki (tataraku), który mierzy Świątynię w Księdze Ezechiela*⁵⁴¹.)

Wskazywana przez Izydora rzymska *pertica* jako jednostka wychodząca poza ramy miar stanowiących pochodne części ciała człowieka, stała się atrybutem mierniczego średniowiecznego i wzorcem średniowiecznej miary długości. W początkowym okresie akcji lokacji miejskich w Europie, przypadającym na jedenaste, dwunaste i pierwszą połowę trzynastego stulecia, stanowiła główne narzędzie pomiarowe. Świadczą o tym zarówno zachowane w bardzo niewielkiej ilości wzmianki kronikarskie dotyczące procesu rozmierzania miast jak i zapiski źródłowe o wyrażanych w prętach wymiarach wytyczonych parceli lub większych obszarów ziemi. Narzędzie to wspomniane zostało w kronice z przełomu XII i XIII wieku autorstwa Lamberta z Ardres, który opisuje jak mistrz Simon za pomocą laski mierniczej („...cum virga sua magistrali more procedens...”) rozmierzał teren pod nowe miasteczko Ardres na wzór Saint Omer⁵⁴². Wzmianki o wytyczeniu na początku trzynastego stulecia laską mierniczą miasta

⁵⁴⁰ G. Jean-Yves, M. Pierre, op. cit., s. 25-26.

⁵⁴¹ Tłumaczenie własne z przekładu na język angielski; S. A. Barney, W. J. Lewis, J. A. Beach and O. Berghof, *The Etymologies of Isidore of Seville*, Cambridge 2006, s. 315.

⁵⁴² A. Salamagne, *Construire au Moyen Âge. Les chantiers de fortification de Douai*, Villeneuve d'Ascq 2001, s. 63.

Lippstadt znajdujemy również w poemacie heroicznym (niem. „Heldengedichtes”) Justinusa⁵⁴³. W dokumencie z 1026 r. dotyczącym Regensburga mowa jest o darowaniu klasztorowi św. Symeona parceli o wymiarach 6 na 12 prętów⁵⁴⁴. W prętach określony został także obszar wzdłuż rzeki *Zadren* przeznaczony na lokację Kamiennej Góry. Zgodnie z zapisami dokumentu z 1249 r. miało to być 270 prętów niemieckich („*ducentas et septuaginta virgas teuronicales*”)⁵⁴⁵. Nie tylko samo narzędzie miernicze, ale również i jego długość pozostawała w związku z dawnymi miarami antycznymi⁵⁴⁶. Okazuje się bowiem, że dziesięciostopowa *pertica* mierząca 2,96 m długości była wielokrotnością długości pręta karolińskiego równego 5,032 m, co stanowiło wartość równa 17 stopom rzymskim. Nie przypadkowa jest tutaj również liczba 17, która powiązana jest z twierdzeniem Pitagorasa (wartość bliska przeciwprostokątnej trójkąta równoramiennego)⁵⁴⁷.

Z biegiem czasu doszło jednak do reformy systemu mierniczego i zmian długości poszczególnych miar. Nie oznacza to jednak, że związki z przeszłością zostały zatarte⁵⁴⁸. Wkrótce po upadku cesarstwa zachodniorzymskiego, zrezygnowano z rzymskiego systemu mierniczego, a panujące w Europie Zachodniej Imperium Franków przejęło system stosowany w Bizancjum, wywodzący się z kultury hellenistycznej. Jego podstawę stanowił pręt grecki równy 3,552 m, który Heron z Aleksandrii zdefiniował jako 6:5 pręta rzymskiego⁵⁴⁹. Na bazie tej wartości pręta, za czasów Karola Wielkiego, powstała jednostka określana mianem *virga regalis* (pręt królewski), używana następnie w początkach XIII wieku do rozmierzania miast na Śląsku. Ponownie zatem mamy do czynienia ze związkami z wartościami obowiązującymi w czasach antycznych.

W przeciwieństwie do bardzo dobrze poświadczonego źródłowo procesu wytyczania miast w starożytnym Rzymie, rozmierzanie miast w okresie średniowiecza oprócz lakonicznych wzmianek o mistrzach mierniczych i towarzyszących im

⁵⁴³ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 14.

⁵⁴⁴ *Ibidem*, s. 53.

⁵⁴⁵ *Ibidem*, s. 333-334.

⁵⁴⁶ Por. P. Kidson, *A mertological investigation*, „Journal of the Warburg and Courtland Institutes 53, 1990, s. 71-97, gdzie autor bardzo wnikliwie omawia miary długości stosowane w średniowiecznej Anglii, odnosząc się do wartości z czasów rzymskich.

⁵⁴⁷ *Ibidem*, s. 76-77, tam autor szczegółowo omawia zależności między twierdzeniem Pitagorasa a antycznym systemem pomiarowym i jego późniejszymi związkami z miarami średniowiecznymi.

⁵⁴⁸ Szczególną uwagę w ostatnim czasie zwrócił na to Olivier Reguin, który podważa powszechną dotychczas w literaturze opinię, że po upadku cesarstwa zachodniorzymskiego powstało szereg lokalnych systemów mierniczych dostosowywanych do lokalnych praktyk rolniczych; O. Reguin, *De l'abandon des mesures agraires romaines à l'établissement de modules géométriques médiévaux*, „Histoire & mesure” 2018/1 (Vol. XXXIII), s. 61-84.

⁵⁴⁹ O. Reguin, op. cit., s. 65; P. Kidson, op. cit., s. 83.

przyrządów pomiarowych, nie jest szczegółowo znane⁵⁵⁰. Z dostępnych przekazów źródłowych i dotychczasowych badań wiemy, że w początkowym okresie zakładania miast lokacyjnych zarówno w Europie jak i na Śląsku, głównym narzędziem pomiarowym była laska miernicza. W późniejszym czasie dominując rolę przejął sznur pomiarowy. Najprawdopodobniej w procesie rozmierzania nowych miejskich założeń lokacyjnych posługiwano się podobnie jak w starożytności sznurem z nawiązanymi co przyjętą przez mierniczych miarę długości węzłami. Za jego pomocą wytyczano kąty oraz rozmierzano w sposób modułarny parcele – ich długości i szerokości oraz pozostałe elementy miasta, jak place rynkowe i ulice. W ten sposób uzyskiwano regularną, często prostokątną siatkę miejskich założeń.

Choć w literaturze wielokrotnie podkreślana jest precyzja i niezawodność stosowanych przez średniowiecznych geometrów narzędzi pomiarowych, w rzeczywistości z pewnością pomiary obarczone były dużymi niedoskonałościami, znacznie wychodzącymi poza ramy dopuszczalnych współcześnie w geodezji błędów. Oczywiście nie możemy zarzucić ówczesnym mierniczym braku starań przy wykonywaniu swojej profesji. Powierzchnia parceli stanowiła podstawę obliczania wysokości podatku, stąd podziały terenowe z pewnością wykonywano z należytą starannością. Nie chroniło to jednak mierniczych przed błędami, których popełnienia mogli po prostu być nieświadomi. Warto przy tym podkreślić, że nawet współczesne urządzenia pomiarowe, pomimo nieporównywalnego z dawnymi stopnia zaawansowania, nie są doskonałe i ogranicza je skończona precyzja. Z tego też powodu współcześnie spostrzeżenia poddawane są następnie rachunkowi wyrównawczemu. Średniowieczni geometry nie posługiwali się jednak tak zaawansowaną matematyką i techniką pomiarową, stąd osiągnięcie prawdziwie precyzyjnych pomiarów było po prostu niemożliwe. Używane zarówno przez starożytnych jak i średniowiecznych geometrów narzędzia miernicze charakteryzowała pewna granica doskonałości, jaką można było dzięki nim uzyskać. Pomiary wykonywane za pomocą sznura zależały od stopnia jego naprężenia w terenie, a samo narzędzie narażone było na warunki atmosferyczne (temperatura, wilgotność powietrza) wpływające na różny stopień rozciągliwości sznura,

⁵⁵⁰ Przebieg procesu geometrycznego rozmierzenia średniowiecznego miasta Villingen został zaproponowany przez K. Humperta zob. K. Humpert, *Rekonstruktion des Gründungsgrundrisses der Stadt Villingen*, [w:] H. Maulhardt und T. Zotz (hrsg.), *Villingen 999-1218. Aspekte seiner Stadtwerdung und Geschichte bis zum Ende der Zähringerzeit im überregionalen Vergleich*, Waldkirch 2003, s. 235-267, za: R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 137.

który mógł się wydłużać lub kurczyć. Imponująca jest w tej kwestii świadomość starożytnych. Wspomina o tym Heron z Aleksandrii w jednej ze swoich ksiąg:

„Sznury nie mogą się rozciągać ani kurczyć, ale muszą mieć taką samą długość, jak na początku. Odbywa się to poprzez nawijanie ich końców wokół kołków, mocne napinanie, pozostawianie na jakiś czas i ponowne napinanie. Powtórz to kilka razy i posmaruj je mieszaniną wosku i żywicy. Najlepiej wtedy zawiesić na nich ciężarek i zostawić je na dłużej. Tak rozciągnięty sznurek nie będzie się już rozciągał albo tylko trochę.”⁵⁵¹

Podobną treść znajdujemy w traktacie biznatyjskim:

„Sznurek, który zamierzasz zrobić na miarę 10 lub 12 sążni, nie powinien być z włosia, ponieważ ma on zawodną jakość i zawsze daje mylący pomiar. Jeśli jest częściowo lub co gorsza całkowicie nasączony rosą, natychmiast kurczy się i skraca o sążnię; potem, po ponownym wyschnięciu i rozciągnięciu, 10 sążniowy sznur, w wyniku rozluźnienia i rozciągnięcia, staje się 11 sążniowy, a więc dokładność sznurka pozostaje myląca. Zamiast tego sznurek do pomiaru powinien być konopny, gruby i mocny. Najpierw wykonaj krótkie kolki, jeden w kształcie łopaty z płaskim żelaznym ostrzem u spodu, aby wyciąć i zaznaczyć ziemię zakreślaną okręgiem przez sznur, a drugi z ostrym żelazem do zamocowania i pozycjonowania śladu pozostawianego przez pierwszy. Oba te znaczniki mają solidne żelazne pierścienie, do których końce sznurka są przywiązane i zapieczętowane ołowianą plombą [aby zapobiec oszustwom poprzez skrócenie sznurka]. Na każdym sążniu wzdłuż sznurka zawieszają się grube kępkę, aby wskazać sążnie.... Jeśli kolki przywiązane do sznurka pomiarowego są [zbyt] długie, można je przechylić, ciągnąc za sznurek, a każda długość sznurka może zyskać 5 przęseł lub połowę [sążni] lub nawet więcej.”⁵⁵²

Rodzi to pytanie – czy średniowieczni mierniczy stosowali równie „zaawansowane” metody kalibracji narzędzi pomiarowych co ich poprzednicy? Wątpliwości w tej kwestii wzbudza pochodzący z dwunastego stulecia opis kronikarski procesu rozmierzania miasteczka Ardres we Flandrii. Kronikarz w taki sposób opisał przebieg akcji mierniczej:

„...uczony w sztuce geometrycznej Szymon ze swoją laską mistrzowską wytycza plan przedsięwzięty z góry, prętem i miarą oka bardziej, [...]. W pracy uczestniczą

⁵⁵¹ M. J. T. Lewis, op. cit., s. 20.

⁵⁵² M. J. T. Lewis, op. cit., s. 20.

chłopi z wozami kamieni, kopacze, karczownicy, a także pomocnicy mistrza – tyczkarze i młodsi mierniczy”.⁵⁵³

Z jednej strony zastosowanie laski mierniczej daje dokładniejsze wyniki niż posługiwanie się sznurem. Pręt wykonywany był z żelaza lub drewna, które bardzo nieznacznie rozszerza się i kurczy pod wpływem warunków zewnętrznych, dając tym samym dokładniejsze wyniki. Z drugiej jednak strony pręt był miarą znacznie krótszą, co przekładało się na wzrost błędu bezwzględnego wraz ze wzrostem rozmierzanej długości. Nie wiemy jak dokładnie przebiegał proces wytyczania średniowiecznych miast lokacyjnych. Nie zachowały się bowiem żadne szczegółowe opisy aspektów technicznych tego przedsięwzięcia. Bazując jednak na przytoczonym wyżej krótkim opisie i z góry założonej logice można z dużym prawdopodobieństwem założyć, że wytyczanie danej wielkości w terenie polegało na przekładaniu narzędzia pomiarowego o jego długość. W zależności natomiast od tego czy przy rozmierzeniu posługiwano się jednym czy dwoma (lub więcej) takimi samymi narzędziami mogło ono polegać na przekładaniu jednego pręta przez drugi lub oznaczaniu odmierzonej prętem odległości tyczką (poprzez wbicie jej w ziemię) i następnie przełożenie laski mierniczej. Oczywiście proceder ten nie mógł się obyć bez sznura, który wyznaczał linię pomiarową. Przy tak przebiegającym procesie należy założyć błąd rzędu nawet kilku centymetrów przy odmierzaniu jednego pręta. Nie ma on większego związku z niedoskonałością narzędzia pomiarowego, a wynika z metody działania mierniczego – precyzji w przekładaniu laski mierniczej oraz miejsca wbijania tyczki. Na podstawie powyższej analizy można założyć, że błąd przypadający na jedno przyłożenie pręta mógł wynosić średnio 3 cm. Dla przykładu przy rozmierzaniu parceli o długości 150 stóp błąd mógł dochodzić nawet do 30 cm.

Kolejną kwestią jest niepewność przeprowadzania przez średniowiecznych geometrów weryfikacji terenowej rozmierzonego obszaru, poprzez wykonaniu powtórnych pomiarów. Nie wiemy, czy pomiar przeprowadzany był tylko jeden raz czy jego poprawność była weryfikowana poprzez jego powtórzenie. Dwukrotne czy kilkukrotne wykonanie tych samych pomiarów pozwoliłoby osiągnąć bardziej dokładne wyniki i wyeliminować tzw. błędy grube wynikające z omyłki obserwatora. Jediną pewną w tej kwestii weryfikacją stanowiła tzw. „druga para oczu” towarzyszących mistrzowi pomocników. Również ukształtowanie rozmierzanego terenu, miało z

⁵⁵³ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 47.

pewnością istotny wpływ na osiągnięte rezultaty. Większych błędów należy spodziewać się na obszarach górzystych i pagórkowatych, gdzie znacznie trudniej było o „precyzję” niż na terenach równinnych.

Działając na podstawie znanych średniowiecznym geodetom schematów, opartych w głównej mierze na podziałach przyjętej miary długości lub jej wielokrotności, byli oni w stanie uzyskać dość dokładne proporcje w skali całego założenia, w przeciwieństwie do prawdopodobieństwa otrzymania precyzyjnych wymiarów jego pojedynczych składowych. Nie można więc powiedzieć, że każda parcela była sobie równa, a jedynie, że charakteryzowała je zbliżona powierzchnia pozwalającą na ich równomierne opodatkowanie. Stąd też dzisiaj w strukturach przestrzennych historycznych miast można zaobserwować tak czytelne, oparte na modułach układy. Większym błędem obarczone były pomiary dłuższych odcinków. Wartość błędu jest bowiem wprost proporcjonalna do długości mierzonego odcinka. Oznacza to, że pojedyncze parcele charakteryzowały się większą dokładnością niż całe kwartały lub uzyskane z modułów powierzchnie całych miast. Błędy pomiarów poszczególnych składowych rozmierzanego terenu sumowały się co powodowało wzrost błędu bezwzględnego całego wytyczonego obszaru. Oczywiście istotna jest tutaj ilość przyjmowanych punktów pomiarowych.

Mając na uwadze powyższe, podejmując współcześnie próbę odtworzenia pierwotnych układów przestrzennych miast lokacyjnych, pamiętać należy o niedoskonałościach powstałych już w momencie wytyczania ośrodka oraz o tym, że od momentu lokacji do dzisiaj minęły wieki. Ponadto, co najważniejsze podczas przeprowadzania rekonstrukcji pierwotnych układów przestrzennych średniowiecznych miast lokacyjnych, bardzo ważnym aspektem jest świadomość różnicy długości odcinka w terenie a na współczesnej mapie zasadniczej (powierzchni idealnie płaskiej). Z pewnością dokonywane w okresie średniowiecza podziały ziemskie odbywały się po powierzchni terenu, bez wykorzystania technik niwelacyjnych, co naturalnie dla ówczesnych było praktyką prawidłową. Rekonstruując je współcześnie na mapie osiągniemy inne wyniki niż rzeczywiste długości, które zostały wytyczone w terenie, przede wszystkim pochyłym. Im teren poddany rozmierzeniu charakteryzował większy stopień nachylenia, tym długość odcinka na mapie ulegnie większemu skróceniu.

Miary długości i rozmierzanie śląskich miast lokacyjnych od XIII wieku

Jak zostało omówione powyżej regularność i powtarzalność układów przestrzennych, zakładanych w okresie średniowiecza miast lokacyjnych na Dolnym Śląsku, była wynikiem przeniesienia na tereny Europy Środkowej, wypracowanej w jej zachodniej części sztuki mierniczej, polegającej na rozmierzaniu terenu za pomocą laski. Zgodnie z przeprowadzonymi w okresie powojennym przez Janusza Pudelkę badaniami, rozplanowanie miast lokacyjnych na obszarze Śląska odbywało się w oparciu o modułarny system pomiarowy, którego podstawowym, a jednocześnie najmniejszym komponentem była parcela. Jej wielkość zależała od obowiązujących na Śląsku w danym okresie jednostek mierniczych. Szczegółowe i wciąż aktualne badania w zakresie staropolskich miar przeprowadził w latach 30. ubiegłego stulecia Edward Stamm. W odniesieniu do obszaru Śląska, Stamm wyznaczył dwie podstawowe miary długości stopy, będące wynikiem skrócenia się z biegiem czasu rozmiaru pręta, stanowiącego jednostkę wyjściową dla wyznaczania pozostałych miar. Starszą miarę stopy, używaną w początkach trzynastego stulecia, wyliczano z pręta zwanego *virga regalis* mierzącego 4,7 m i wywodzącego się jeszcze z czasów Karola Wielkiego. Stopa paryska (*pied de roi*) lub reńska (nazywana tak na ziemi chełmińskiej), stanowiła 1/15 pręta (*pertica*; niem. *Rute*) i wynosiła w przybliżeniu 31,3 cm długości⁵⁵⁴. Druga, późniejsza długość stopy (stopa flamandzka) mierzyła 28,8 cm i wyliczana była z pręta o długości 4,32 m. Dwie stopy były równe 1 łokciowi, a zatem 1 pręt odpowiadał 7,5 łokciom i o czym było już wcześniej wspomniane, 15 stopom. Przytoczone wyżej wartości stopy to miary, które w prowadzonych dotychczas badaniach nad układami przestrzennymi średniowiecznych miast lokacyjnych Dolnego Śląska, sprawdzały się najczęściej. Trzeba jednak nadmienić, że w różnych obszarach stosowane były różne rozmiary pręta. Na Śląsku można było spotkać dodatkowo pręt flamandzki o długości równiej 5,16 m, śląski, mierzący 4,28 m oraz zgorzelecki równy 3,93 m. W istocie zatem jednostkę tę należy osadzić w przedziale od 3,93 do 5,16 m.

Miary długości stanowiły podstawę do wyznaczenia miar powierzchni, z których bazową dla badania rozplanowania miast lokacyjnych okazał się być kwadrat o boku równym 10 prętom (*ruttin*) nazywany wężyskiem. Trzy wężyska dawały wielkość jednej

⁵⁵⁴ Stamm podaje dokładnie wyliczenia, zgodnie z którymi długość stopy reńskiej wynosiła 31,38535 cm, a pręta flamandzkiego (*virga regalis*) 4,7078 m. Odniesienie jednak miar z takimi dokładnościami do techniki mierniczej nie ma większego sensu. Średniowieczni miernicy z pewnością nie byli w stanie uzyskać pomiarów z dokładnością nawet do cm; E. Stamm, *Staropolskie miary. Część I. Miary długości i powierzchni*, Główny Urząd Miar, Warszawa 1938, s. 13.

morgi, a pięć określane były mianem jednej niwy⁵⁵⁵. Trzydzieści mórg składało się natomiast na miarę powierzchni nazywaną łanem (*hube*). Taki łan w okresie średniowiecza zwany był małym łanem flamandzkim, określanym również włóka chełmińska lub łanem śląskim (średzkim). Siatka stworzona na bazie wężyska określana jest siatką sznurową, nazywaną tak od jednostki miary jaką był sznur (*funis*), stanowiący długość równą 10 prętom, czyli boku jednego wężyska (1 sznur = 10 prętów = 150 stóp). Podobnie jak w przypadku rozmiaru pręta, tak samo długość sznura zmniejszyła się z 47,1 m do 43,2 m. To też miało swoje konsekwencje w rozmiarach miar powierzchni, jak na przykład łanu flamandzkiego, który zmniejszył się o 1/5.

Według ustaleń Janusza Pudełki, będącego niewątpliwie pionierem w badaniach nad pierwotnym rozplanowaniem średniowiecznych miast z obszaru Śląska w oparciu o metodę pomiarową działki lokacyjnej⁵⁵⁶, posługiwanie się przy rozmierzaniu miasta prętem (*virga regalis* o długości 4,71 m), świadczyło o wcześniejszej metryce mierniczej (za czasów Henryka Brodatego)⁵⁵⁷. W pierwszym etapie lokacji wskazuje on na posługiwanie się modulem geometrycznym, będącym wielokrotnością parceli o szerokości 60 stóp. Użycie pręta jako narzędzia mierniczego, generowało więc moduły o długościach stanowiących wielokrotności pręta, a zatem 90, 105, 120, 180, 210 czy 240 stóp. Węższe kurie, o szerokości 50 stóp (oparte na stopie wynoszącej 28,8 cm długości) badacz przypisuje drugiemu etapowi zakładania miast na Śląsku, który datuje na okres po 1241 r. Parcele z czasem zaczęto rozmierzać za pomocą sznura, który upowszechnił się po 1285 r., co generowało długości będące jego wielokrotnością, czyli równe 125, 150, 175 i 200 stopom.

Wspomniany badacz, nie dysponował materiałem z wykopalisk archeologicznych. Wykonywane przez niego analizy metrologiczne opracowywane były w warunkach gabinetowych. Przeprowadzone w okresie powojennym badania archeologiczne w kilku ośrodkach lokacyjnych, potwierdziły jednak słuszność przyjętej przez niego metody. Z tego też powodu w dalszym ciągu jest ona stosowana przez badaczy. Coraz częściej jednak uzupełniana bywa lub weryfikowana z wynikami wykopalisk archeologicznych.

⁵⁵⁵ E. Stamm, *Staropolskie miary...*, s. 9 i n., J. Pudełko, *Zagadnienie wielkości i proporcji rynków w badaniach nad rozplanowaniem miast średniowiecznych*, "Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej", 1960, nr 36: Architektura, z. 4, s. 27.

⁵⁵⁶ Zob. m.in. J. Pudełko, *Działka lokacyjna w strukturze przestrzennej średniowiecznych miast śląskich XIII wieku*, KAiU, t. 9, 1964, z. 2, s. 115-136 i J. Pudełko, *Próba pomiarowej metody badania planów niektórych miast średniowiecznych w oparciu o zagadnienie działki*, KAiU, t. 9, 1964, z. 1, s. 13-27, tam dalsza literatura.

⁵⁵⁷ J. Pudełko, *Działka lokacyjna...*, s. 125-130.

Obecnie w swoich badaniach nad miastami śląskimi posługuje się nią M. Chorowska⁵⁵⁸, a ostatnio także M. M. Wańkowicz⁵⁵⁹, w artykule o Dzierżoniowie oraz W. Nowaczyk, analizująca pierwotny układ przestrzenny Sobótki⁵⁶⁰. Analiza metrologiczna w badaniu układów przestrzennych miast wykorzystywana jest również przez badaczy miast lokacyjnych z innych regionów Polski. W odniesieniu do małopolski bogatym dorobkiem w tym zakresie może poszczycić się B. Krasnowolski⁵⁶¹, a także ostatnio R. Malik⁵⁶² i D. Kuźnierz-Krupa⁵⁶³. Pierwotne układy miast z obszaru Polski środkowej przebadał M. Kulesza⁵⁶⁴. Z publikacji o charakterze monograficznym należy wymienić artykuł B. Popławskiego przedstawiający analizę metrologiczną i rekonstrukcję układu urbanistycznego Żychlina⁵⁶⁵.

Metoda metrologiczna używana była również przez badaczy europejskich. Dość bogatą literaturę, głównie z ubiegłego stulecia, podejmującą tematykę geometrycznego

⁵⁵⁸ Z najnowszych publikacji zob. m.in. M. Chorowska, *Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miast i stref podmiejskich oraz ich rozwoju do XIX wieku – Lwówek Śląski, Gryfów, Jelenia Góra, Lubomierz, Mirsk*, [w:] *Historyczny krajobraz kulturowy zachodnich Sudetów: wstęp do badań*, red. J. Piekalski, Wrocław, 2020, s. 307-341; M. Chorowska, *Próba rekonstrukcji pierwotnego układu przestrzennego miasta Wleń*, [w:] *Wleński mikroregion osadniczy w X-XVIII wieku: przemiany krajobrazu kulturowego*, red. J. Piekalski, Wrocław, 2017, s. 85-90; M. Chorowska, *Parcelacja Głogowa na tle lokacji miejskich na Śląsku*, [w:] red. B. Czechowicz, M. Konopnicka, *Glogovia Maior. Wielki Głogów między blaskiem dziejów i cieniem ruin*, Głogów–Zielona Góra 2010, ss. 123–138 i 445–450; M. Chorowska, *Metodologia badań średniowiecznego miasta na przykładzie Świdnicy. Kamienica, parcela, plan*, [w:] *Poznavani a dokumentace historických staveb, Svorník, 4, Sborník príspevku ze 4 konferencie stavebnohistorického pruzkumu, Podebrady, 31.5.-3.6.2005*, Praha, Unicornis 2006, s. 137-149; Chorowska M., *Rozplanowanie średniowiecznego Poznania na tle miast śląskich*, [w:] red. Z. Kurnatowska, T. Jurek, *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania, Prace Komisji Historycznej*, T. 62, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 2005, s. 207–224.

⁵⁵⁹ M. M. Wańkowicz, *Rola działki miejskiej w procesie lokacyjnym na przykładzie miasta Dzierżoniowa*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 20/2006, s. 53-59.

⁵⁶⁰ W. Nowaczyk, *Od wsi do miasta. Sobótka jako przykład rozplanowania średniowiecznego założenia targowego na Śląsku*, „Architectus”, 2019, 1 (57), s. 95-112.

⁵⁶¹ Zob. m.in. B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze Ziemi Krakowskiej w XIII i XIV wieku*, Cz. I. *Miasta Ziemi Krakowskiej chronologia procesów osadniczych i typologia układów urbanistycznych*, Cz. II. *Katalog lokacyjnych układów urbanistycznych*, Kraków 2004 (tam starsza literatura przedmiotu, zob. Cz. 1, s. 25-28); B. Krasnowolski, *Analiza modularna układu urbanistycznego jako klucz do odczytania programu miasta lokacyjnego (na przykładzie Krakowa z roku 1257)*, „Archaeologia Historica Polona”, t. 23, 2015, s. 259-279; B. Krasnowolski, *Układy przestrzenne miast prywatnych w Małopolsce: Wybrane przykłady*, RDSG, t. 77, 2016 (specjalny), s. 217-244.

⁵⁶² Z najnowszych zob. R. Malik, *Bobowa. O układzie lokacyjnym miasta w kontekście wielkości działki siedliskowej*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 59, 2019, s. 7-14; R. Malik, *Muszyna. Charakterystyka rozplanowania miasta lokacyjnego w oparciu o wyniki badań nad wielkością i kształtem działki siedliskowej*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 51, 2017, s. 30-41; R. Malik, *Działka lokacyjna w strukturze średniowiecznych miast małopolskich. XIII-wieczne lokacje miejskie na obszarze dawnego księstwa oświęcimsko-zatorskiego*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 31, 2012, s. 68-77.

⁵⁶³ Zob. m.in. D. Kuźnierz-Krupa, *Zarys rozwoju przestrzennego Skawiny w średniowieczu*, „Czasopismo techniczne. Architektura”, R. 108, z. 23, 7-A/2011, s. 131-140.

⁵⁶⁴ M. Kulesza, *Z problematyki rozmiernia miast średniowiecznych na obszarze Polski Środkowej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 2000, nr 3, s. 73-90.

⁵⁶⁵ B. Popławski, *Żychlin - początki rozwoju przestrzennego prywatnego miasteczka lokacyjnego*, KAiU, 3/2010, s. 13-25.

planowania miast w tym również w odniesieniu do wielkości działki lokacyjnej, zaprezentował w swojej pracy R. Eysymontt⁵⁶⁶. Problematyka planowego zakładania średniowiecznych miast lokacyjnych podejmowana jest również współcześnie. W 2004 r. jeden z numerów niemieckiego czasopisma *Mitteilungen der Deutschen Gesellschaft für Archäologie des Mittelalters und der Neuzeit* poświęcony został faktom i mitom związanym z zagadnieniem rozmierzania miast w średniowieczu⁵⁶⁷.

Rekonstrukcja pierwotnych układów przestrzennych miasteczek księstw świdnickiego, jaworskiego i ziębickiego

Dobromierz (Hohenfriedeberg)

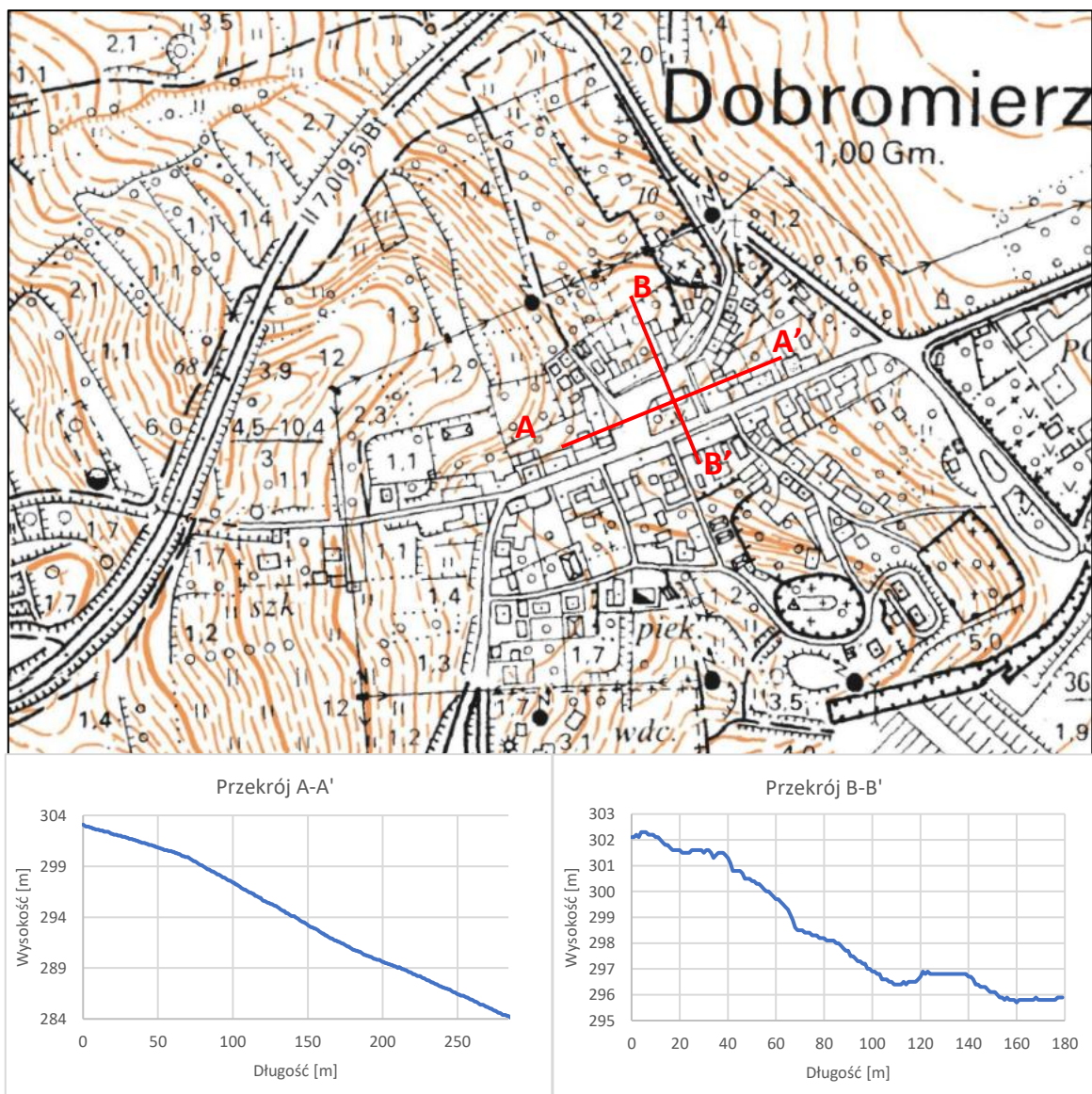
Miasteczko położone na Przedgórzu Sudeckim pomiędzy Pogórzem Kaczawskim, Górami Wałbrzyskimi, a Równiną Wrocławską. W średniowieczu mógł przez nie przebiegać jeden z południkowych szlaków komunikacyjnych prowadzących z Wrocławia do Pragi⁵⁶⁸. Początki Dobromierza datowane są na pierwsze dziesięciolecie XIV wieku. Z tego okresu pochodzi najstarszy dokument, w którym wymieniona została nazwa osady. Ośrodek lokacyjny został wytyczony na mocno pofalowanym terenie, znacznie opadającym w kierunku północno-wschodnim tj. wzdłuż dłuższej krawędzi placu rynkowego i wznoszącym się jednocześnie w kierunku północnym. Pierwotne ukształtowanie powierzchni miało zatem istotny wpływ na orientację miasta, którego układ parcelacyjny wytyczony został równolegle do warstw. Wysokość względna pomiędzy zachodnią a wschodnią pierzeją rynku sięga nawet kilkunastu metrów. Podobnie jest w przypadku pierzei zachodniej, północnej i wschodniej, które również znalazły się na terenie o zróżnicowanych wysokościach, co obrazuje układ poziomic na mapie topograficznej z 1980 r. (zob. ryc. 18). Wpłynęło to najprawdopodobniej na odchylenia wychodzących z północnej części centralnego placu dróg oraz krawędzi samego rynku, który przybrał tym samym lekko nieregularny kształt. Analogicznym sposobem wpisania nowego założenia miejskiego w ukształtowanie terenu charakteryzuje się Lubomierz⁵⁶⁹.

⁵⁶⁶ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit.

⁵⁶⁷Zob. M. Untermann, A. Falk (red.), *Die vermessene Stadt. Mittelalterliche Stadtplanung zwischen Mythos und Befund*, „Mitteilungen der Deutschen Gesellschaft für Archäologie des Mittelalters und der Neuzeit”, H. 15, Paderborn 2004.

⁵⁶⁸ Mowa jest o jednym z trzech wariantów rekonstruowanego przez J. Nowakową szlaków południkowych przebiegających przez księstwo fürstenberskie. J. Nowakowa, op. cit., s. 73-76. A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 41.

⁵⁶⁹ M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 325-331.



Ryc. 18 Dobromierz na mapie topograficznej z 1980 r. z zaznaczonymi przekrojami przez obszar starego miasta (oprac. autorka).



Ryc. 19 Dobromierz na pocztówce z 1908 r. Widok na dawną ulicę Świebodzicką (niem. Freiburgerstrasse) (źródło: <https://polska-org.pl>, [02.10.2020]).



Ryc. 20 Dobromierz. Widok na pierzeję wschodnią rynku z ostrym spadkiem terenu (fot. autorka).

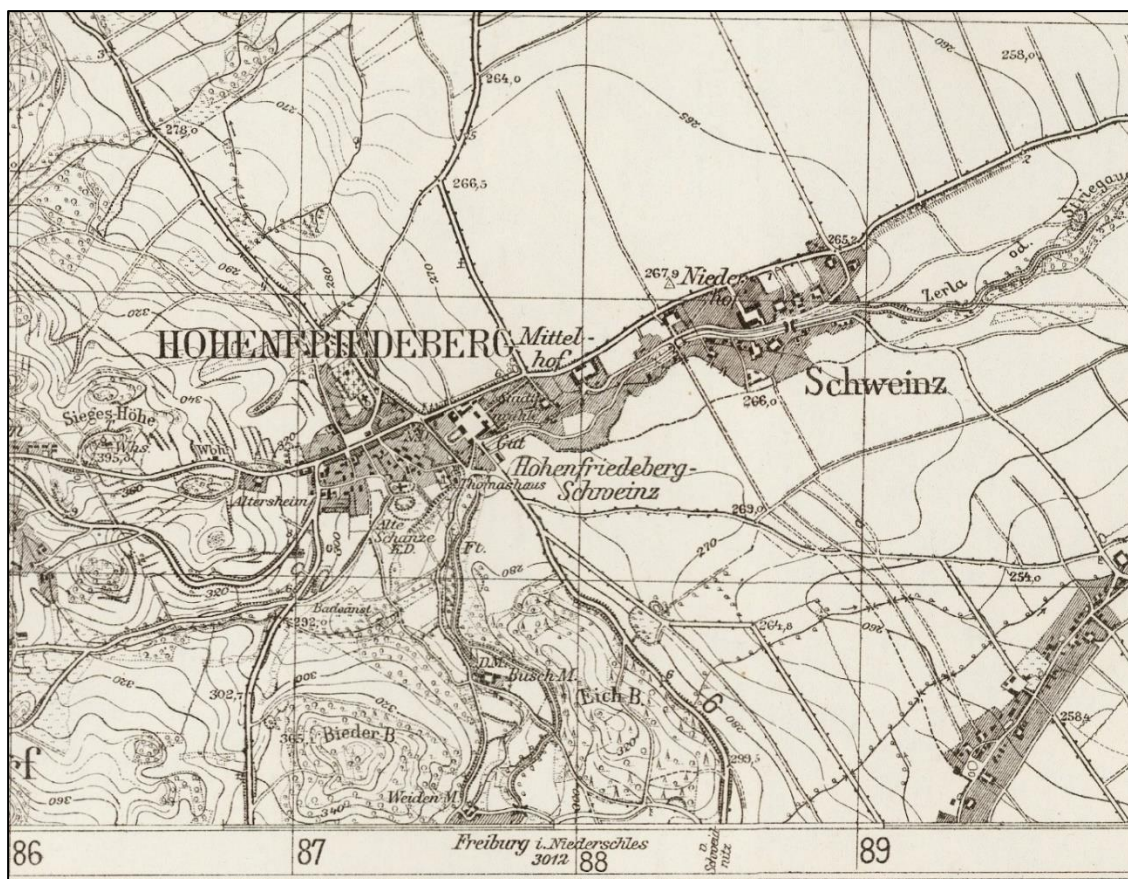


Ryc. 21 Dobromierz. Widok na południową pierzeję rynku z ostrym spadkiem terenu (fot. autorka).

W centralnej części nowego założenia miejskiego wytyczono rynek, który z każdej strony otaczały pierzeje domów mieszkalnych. Przyglądając się planowi miasta ma się wrażenie, że został on oparty południową krawędzią o drogę, stanowiącą główny

ciąg komunikacyjny. W kierunku południowym wyprowadzone zostały z niego dwie odnogi. Pierwsza z nich wiodła wprost do kościoła parafialnego. Druga zdaje się prowadzić w kierunku młyna na rzece Strzegomce. Na rysunku Wenera widoczna jest jeszcze jedna droga, biegnąca przez środek południowego bloku przyrynkowego, która prawdopodobnie pełniła funkcję gospodarczą i została wytyczona wtórnie. Od strony północnej z każdego narożnika rynku wychodziło po jednej ulicy. Ich nieregularny bieg był wynikiem ukształtowania terenu, który w tamtej części założenia był wyjątkowo pofałdowany. Droga wychodząca z północno-wschodniego narożnika poprowadzona została po zboczu, czyli w układzie równoległym do biegu dwóch sąsiednich warstw. Kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła znajdował się w pewnej odległości od ośrodka, w jego południowej części. Usytuowany był na najwyższym położonym wzniesieniu, dzięki czemu górował nad miastem. Miasto założone zostało obok wsi Serwinów i to do niej pierwotnie przynależała świątynia. Wyjaśnia to jej wyraźne oddalenie od założenia miejskiego, które dalekie było od typowego dla średniowiecznych miast lokacyjnych umieszczania tego typu obiektów najczęściej w jednym z narożnych bloków przyrynkowych. Potwierdza również przedkolacyjną genezę świątyni. W opinii Eysymontta świadczy to o charakterze ośrodka targowego, a nie regularnego osiedla miejskiego⁵⁷⁰.

⁵⁷⁰ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 282.

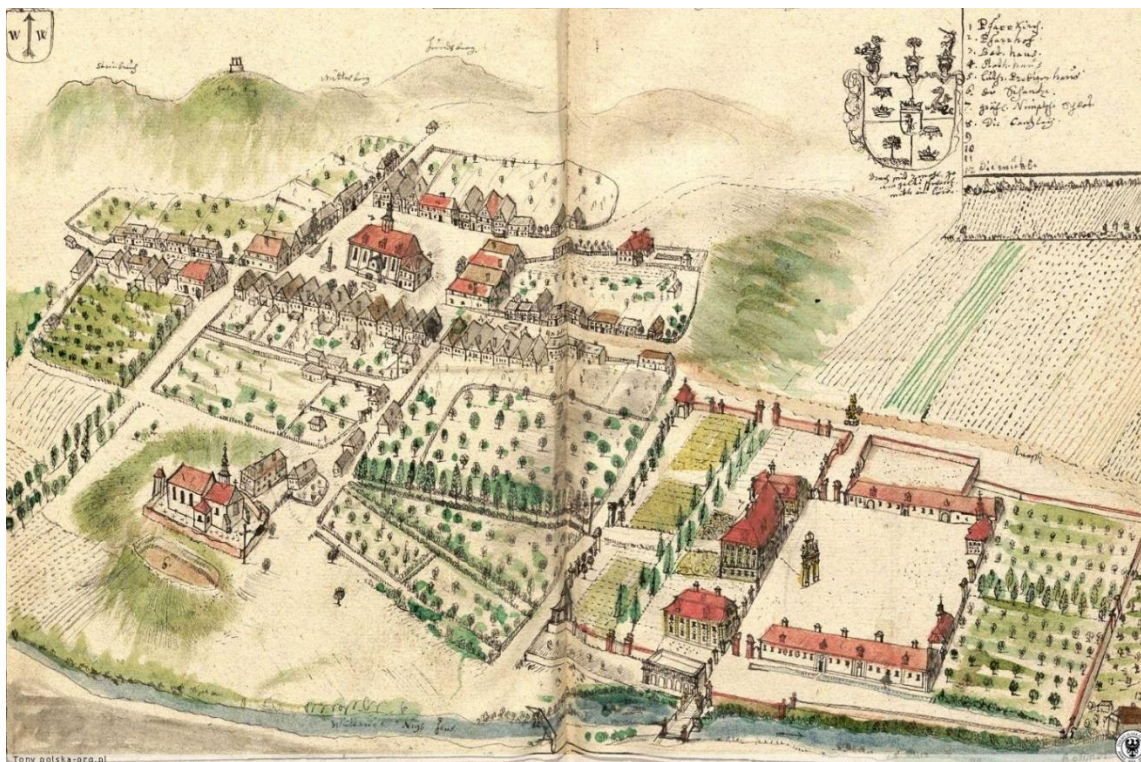


Ryc. 22 Dobromierz na Messtischblattcie z 1936 r. (źródło: <http://mapy.amzp.pl> [02.10.2020]).

Dobromierz nigdy nie został otoczony obwarowaniami. Przez cały okres swojego istnienia był miastem otwartym. Z tego też powodu trudno określić jego pierwotną wielkość. Brak barier w postaci murów obronnych sprzyjało swobodnemu rozrastaniu się miast, w przeciwieństwie do ośrodków zamkniętych, które w tym względzie były ograniczone. W przypadku Dobromierza zdaje się jednak nie mieć to większego wpływu, gdyż miasto prawdopodobnie od początku założenia było bardzo małe i stanowiło jedynie lokalny ośrodek gospodarczy⁵⁷¹. Ponadto z biegiem czasu raczej traciło na znaczeniu niż je zyskiwało. Założone jako ośrodek książęcy, będący początkowo stolicą okręgu dobromierskiego, dość szybko przeszło w ręce prywatne, tracąc jednocześnie wcześniejszą pozycję administracyjną. Z dostępnych przekazów kronikarskich wynika również, że miasto nie wyróżniało się w kolejnych stuleciach szczególnym wzrostem gospodarczym. Jeżeli przyjąć, że Dobromierz w wyniku tak niesprzyjających kolei losu przez lata pozostawał w stanie względnej stagnacji, miasto mogło pierwotnie zajmować obszar niewiele różniący się od tego, który widzimy na rysunku Wenera. Na tej

⁵⁷¹ M. Goliński, *Miasta prywatne...*, op. cit., s. 55.

podstawie można stwierdzić, że założenie miejskie ograniczało się do pierzei przyrynkowych i ciągu domów usytuowanych wzdłuż drogi prowadzącej z południowego zachodu na północny wschód. Maksymalnie mogło więc osiągać wielkość do około 360 m wzdłuż dłuższej osi i około 215 m w osi północny zachód – południowy wschód. To dawałoby powierzchnię mieszczącą się w prostokącie o wymiarach 5 x 8 sznurów.



Ryc. 23 Dobromierz. Panorama miasta autorstwa F. B. Wenera z około połowy XVIII wieku (źródło: <https://polska-org.pl> [02.10.2020]).

Zarówno współczesny układ przestrzenny Dobromierza jak i ten odwzorowany przez Wenera z pewnością odbiegają od jego pierwotnego rozplanowania. Miasto bowiem wielokrotnie niszczone było przez pożary pochłaniające niejednokrotnie całą tkankę miejską. Pierwszy, tak dotkliwy w skutkach, miał miejsce w 1683 r. Zniszczone zostało wtedy całe miasto wraz z kościołem i szkołą. Drugiego, nazywanego wielkim pożarem, miasto doświadczyło w 1710 r. Spłonęły wówczas 74 domy. Ostatnim, mającym istotny wpływ na zmiany w przestrzeni miejskiej był pożar z 1827 r., po którym miasto zostało wsparte dotacją na odbudowę w wysokości 2000 talarów przyznaną przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV. Do wtórnej regulacji układu przestrzennego Dobromierza mogło zatem dojść dwukrotnie. Po raz pierwszy podczas odbudowy miasta po jednym z pożarów z XVII lub XVIII wieku, której efekty widoczne są na rysunku Wenera. I po raz kolejny, co pewne, po 1827 r., kiedy cała zabudowa wymieniona została

na murowaną. Z tego też czasu pochodzi zdecydowana większość przyrynkowych kamienic mieszkalnych. Co ciekawe, wraz ze wsparciem pieniężnym na odbudowę miasta po pożarze, Fryderyk Hohenzollern nakazał na drzwiach każdego z odbudowanych domów umieścić metalowe klamki i kołatki, które król sam zaprojektował i ufundował. Przedstawiały one złączone dłonie i opatrzone były inskrypcjami: „Bóg dopomógł wyjść z tej biedy” oraz „Poruszając dobre serca”. Niestety, najprawdopodobniej zostały zdemontowane w ciągu ostatnich dwustu lat i nie zachowały się na żadnym z domów mieszkalnych. Udało się jednak odnaleźć jeden komplet na drzwiach dawnego kościoła ewangelickiego, który *de facto* zbudowany został kilkanaście lat później. Być może kołatki wyprodukowano również dla nowej inwestycji i zamontowano po ukończeniu budowy lub zostały przeniesione tam z innej kamienicy⁵⁷². W połowie XIX wieku miała miejsce także regulacja drogi Świebodzice – Bolków, którą poszerzono i wybrukowano.

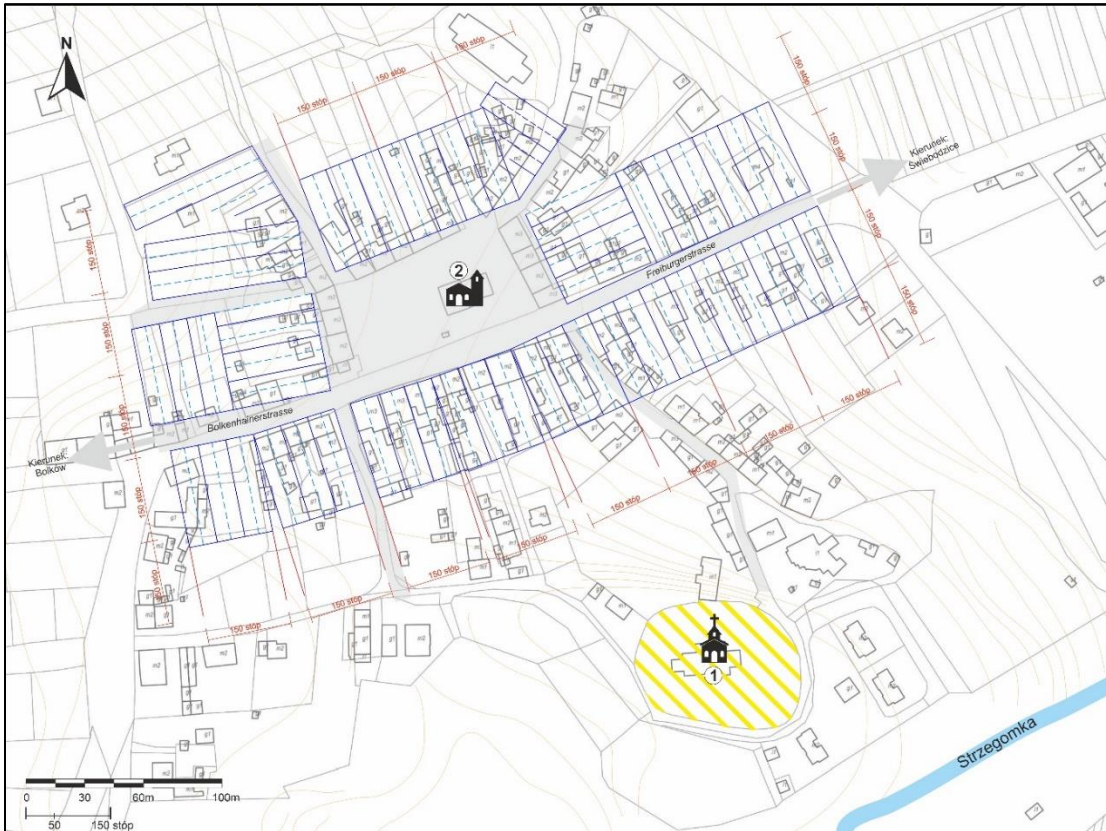


Ryc. 24 Klamka i kołatki na drzwiach danego kościoła ewangelickiego w Dobromierzu (źródło: <http://historia-swidnica.pl/kolatki-z-dobromierza/> [25.03.2021]).

Rynek dobromierski w swym obecnym kształcie przypomina plac zbliżony do prostokąta. Brak regularności w formie jest zapewne wynikiem ukształtowania terenu, na

⁵⁷² *Kołatki z Dobromierza*, URL: <http://historia-swidnica.pl/kolatki-z-dobromierza/> [25.03.2021].

jakim miasteczko zostało lokowane. Trudniej przez to ustalić jest jego pierwotne wymiary. Długość obecnego placu rynkowego mierzy wzdłuż dłuższego boku 100 m, a wzdłuż krótszego 90 m, natomiast szerokość w przybliżeniu oscyluje między 56 m a 69 m. Mając jednak na uwadze wtórną regulację przestrzeni miejskiej Dobromierza, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że pierwotnie plac rynkowy był większy. Wybiegające z południowej pierzei uliczki, oddalone obecnie od wschodniej i zachodniej linii przyrynkowych kamienic w dwóch przeciwnych kierunkach, początkowo wychodzić mogły bowiem wprost z jego naroży lub być odsunięte od naroży placu o odległość równą pół parceli 50-stopowej (opartej na stopie chełmińskiej). W takim wypadku długość placu rynkowego mierzyłaby 400 lub 450 stóp wzdłuż jego dłuższej krawędzi, co daje wielkość równą $2 \frac{2}{3}$ lub 3 sznura oraz 400 lub 350 stóp wzdłuż jego krótszego boku, czyli $2 \frac{2}{3}$ lub $2 \frac{1}{3}$ sznura. Szerokość natomiast, zgodnie z próbą odtworzenia pierwotnego układu przestrzennego miasta, oscylowałaby w granicach 239 stóp, co bliskie jest wymiarowi $1 \frac{2}{3}$ sznura. Przyjmując takie założenia centralny plac mógł mieć powierzchnię w przybliżeniu około czterech wężysk. Widoczne na mapie zasadniczej podziały działek w zachodniej części założenia sugerują także, że pierwotnie z północno-zachodniego narożnika mogły wybiegać dwie a nie jedna droga, tak jak to jest na rysunku Wenera i współcześnie. Jedyne w narożniku północno-wschodnim ze względu na mocno pofałdowany teren wytyczona mogła zostać tylko jedna odnoga, która w istocie prowadziła jedynie do sąsiednich wsi.



Ryc. 25 Dobromierz. Schemat rekonstrukcji pierwotnego układu przestrzennego Dobromierza opartego na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) w dwóch wersjach (oprac. autorka).

Przeprowadzone na bazie współczesnej mapy zasadniczej analizy metrologiczne szerokości fasad kamienic przyrynkowych dały niejednoznaczne wyniki. Zapewne związane jest to z późną metryką domów, które powstały w wyniku odbudowy miasta po ostatnim pożarze z 1827 r., a zatem w znacznej większości pochodzą z XIX wieku. Tylko pojedyncze obiekty charakteryzuje starsze, osiemnastowieczne pochodzenie. Dodatkowe trudności przysporzyły również ubytki w zabudowie, które najczęściej występują w pierzei przy ulicy Kościuszki i Chrobrego, a także znajdują się w pierzei zachodniej i północnej placu rynkowego. W takich przypadkach dokonane zostały pomiary szerokości działek w ich współczesnych granicach. Przyglądając się wymiarom frontów pojedynczych kamienic tylko kilka z nich posiadają szerokości wpisujące się w moduł 50 stopowy oparty na stopie chełmińskiej (1 stopa chełmińska = 28,8 cm). Jest to dom mieszkalny przy ulicy Cmentarnej 1 z końca XVIII wieku oraz kamienice przy pl. Wolności 6 i 21. Pozostałe pomiary charakteryzują się mocno zróżnicowanymi wynikami. Dopiero próba połączenia szerokości sąsiednich kamienic w pary lub tercje dała bardziej satysfakcjonujące rezultaty. Przeprowadzone analizy wykazały, że najlepiej wpisującym się w siatkę sznurową kwartałem jest pierzeja południowa. Jeden ze znajdujących się w niej domów mierzy dokładnie 50 stóp (szerokość frontu równa 14,4 m), natomiast drugi, również tą samą szerokość uzyskał wraz z sąsiednią uliczką, która najpewniej została wytyczona wtórnie, zawłaszczając część pierwotnie szerszej parceli. Pozostałe fasady po połączeniu w pary lub tercje także oscylują w wymiarach stanowiących wielokrotności kurii 50-stopowej (zob. tab. 16). Podobne rezultaty uzyskano w pierzei wschodniej (zob. tab. 17). Interesujące wyniki dały pomiary przeprowadzone wzdłuż południowej linii zabudowy przy ulicy Kościuszki (dawniej Świebodzicka, niem. *Freiburgerstrasse*), gdzie ubytków jest najwięcej. Fasada kamienicy znajdującej się najbliżej rynku mierzy 50 stóp, natomiast dwie kolejne oscylują w granicach kurii 25 stopowej. Dalsze wymiary, gdzie ubytki przeplatają się z domami mieszkalnymi, połączone w pary lub tercje również są bliskie szerokości 50 stóp lub jej wielokrotności. Oznacza to, że najlepiej wpisującym się w strukturę miasta modulem jest parcela o szerokości 50 lub 25 stóp chełmińskich, a rozmierzenie Dobromierza poddane zostało dyscyplinie sznura mierniczego. Ciężko jednak orzec czy kurie już w momencie lokacji miasta były połówkowe czy do podziałów doszło później. Trudno jest także wyznaczyć jednoznacznie pierwotne długości parcel. W północnej części założenia z pewnością zależne były od możliwości wynikających z ukształtowania

terenu. W południowej pierzei mogły osiągać długość 175 stóp, na co wskazuje widoczna na rysunku Wenera oraz współczesnej mapie ewidencyjnej droga.

Tab. 16 Szerokości fasad kamienic w pierzei południowej przy ulicy Wolności (numery domów od 1 do 19) w Dobromierzu (oprac. autorka).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 31,3 cm	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Pl. Wolności 1	11,0	35,6	38,2	99
Pl. Wolności 3	6,0	18,2	20,8	
Pl. Wolności 5	11,5	37,0	40	
Pl. Wolności 7	15,0	48,9	52	52
Pl. Wolności 9	12,2	39,0	42,4	50,4
uliczka	2,3	7,0	8	
Pl. Wolności 11	16,5	53,0	57,3	102,4
Pl. Wolności 13	13	41,2	45,1	
Pl. Wolności 15	7,3	23,3	25,3	102,8
Pl. Wolności 17	12,0	38,3	41,7	
Pl. Wolności 19	10,3	32,9	35,8	

Tab. 17 Szerokości fasad kamienic w pierzei wschodniej placu rynkowego przy ulicy Wolności 2-6 oraz Kościuszki 18 w Dobromierzu (oprac. autorka).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 31,3 cm	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Pl. Wolności 6	14,5	46,3	50,3	50,3
Pl. Wolności 4	9,5	30,4	33,0	108,4
Pl. Wolności 2	13,5	43,1	46,9	
Ul. Kościuszki 18	8,2	26,2	28,5	

Tab. 18 Szerokości fasad kamienic w pierzei południowej przy ulicy Kościuszki (numery domów od 1 do 15) oraz Cmentarnej 1 w Dobromierzu (oprac. autorka).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 31,3 cm	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Ul. Cmentarna 1	14,5	46,32	50,3	50,3
Ul. Kościuszki 15	7,3	23,38	25,3	52,3
Ul. Kościuszki 13	7,8	25,01	27,0	
Pusta działka	13,0	41,94	45,0	117,5
Ul. Kościuszki 11	12,0	38,05	41,5	

Pusta działka	9,0	28,14	31	
Pusta działka	8,0	25,36	27,7	52,7
Ul. Kościuszki 5	7,2	23,16	25,0	
Ul. Kościuszki 3	13,3	42,42	46,2	90,6
Pusta działka	12,8	40,76	44,4	
Ul. Kościuszki 1	12,5	40	43,4	100,7
Pusta działka	9,5	30	33	
Ul. Kościuszki (bud. gospodarczy)	7,0	22	24,3	

Tab. 19 Szerokości fasad kamienic w pierzei południowej przy ulicy Chrobrego, dawniej Bolkowskiej niem. *Bolkenhainerstrasse* (numery domów od 1 do 13) w Dobromierzu (oprac. autor).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 31,3 cm	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Ul. Chrobrego 1	17,5	56,0	60,8	149,3
Ul. Chrobrego 3	7,0	22,4	24,3	
Ul. Chrobrego 5	8,5	27,2	29,5	
Ul. Chrobrego 7	10	32,0	34,7	
Pusta działka	5,3	17,0	18,4	104,4
Pusta działka	24,8	79,2	86,0	
Ul. Chrobrego 13	15,7	50,2	54,5	54,5

Gryfów Śląski (Greiffenberg)

Gryfów założony został przy granicy śląsko-łużyckiej, nad rzeką Kwisą w miejscu jej gwałtownego skrętu na zachód i dochodzącego do niej prawobrzeżnego dopływu Oldzy, otaczającego miasteczko od wschodu. Ośrodek powstał na Wzniesieniach Radoniowskich w Sudetach Zachodnich na trasie jednej z równoleżnikowych dróg tranzytowych prowadzącej z Wrocławia przez Bolków i Jelenią Górę do Zgorzelca. Dochodząc w okolice Starej Kamienicy trakt ten skręcał na północny zachód i biegł dalej przez Rybnicę, Pasiecznik, Chmieleń i Radoniów do Gryfowa Śląskiego i dalej w kierunku Lubania⁵⁷³. Pierwsze udokumentowane źródło poświadczenie statusu miejskiego Gryfowa pochodzi dopiero z 1353 r. Najpewniej miasteczko założone zostało jednak już w trzynastym stuleciu, a dokładniej w jego drugiej połowie. M. Chorowska wskazuje, że najprawdopodobniej miało to miejsce w latach 1240-1280, co opiera na

⁵⁷³ J. Nowakowa, *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku*, Wrocław 1951, s. 77.

wynikach przeprowadzonej przez siebie analizy metrologicznej układu przestrzennego Gryfowa.



Ryc. 26 Gryfów na mapie L. W. Reglera z 1764-1770 (Blat 42) i na Messtischblattcie z 1918 (Blat 2882).

Układ lokacyjny wytyczono na względnie płaskiej powierzchni. Jedynie w jego południowej części (przy granicy murów miejskich) teren gwałtownie opadał w dół w kierunku koryta rzecznego, tworząc w tym miejscu znaczny spadek. Przypuszcza się, że pierwotnie znajdował się tam dawny zamek miejski, który po 1400 r. miał stracić na znaczeniu, a następnie w czasie pożaru z 1603 r. zostać całkowicie zniszczony⁵⁷⁴. Założenie miejskie cechuje klasyczny, regularny układ przestrzenny miasta średniowiecznego, którego centrum zajmuje prostokątny plac rynkowy. Z każdego naroża rynku wychodziły po dwie uliczki. Przyglądając się sylwecie miasta widocznej na najstarszych mapach (Ryc. 26) i planach widać, że jego układ przestrzenny oparty został na dwóch biegnących równolegle szlakach komunikacyjnych o orientacji północ-południe. Pierwszy – główny trakt (Żytawa – Lubań), stanowiła droga przebiegająca wzdłuż zachodniego kwartału rynkowego, łącząca dwie bramy miejskie – Lubańską na północy i Żytawską na południu. Drugi, prowadził od kościoła parafialnego usytuowanego w północno-wschodniej części założenia do zamku znajdującego się na jego przeciwległym krańcu. Pozostałe cztery odnogi, o przebiegu wschód-zachód, były drogami wewnętrznymi i nie pełniły żadnej ważniejszej funkcji komunikacyjnej. Dwie pierwsze, znajdujące się po stronie wschodniej, zapewniały dostęp do ustawionych frontowo wzdłuż tych traktów domów mieszkalnych, ciągnących się do granicy murów miejskich. Wychodzące z zachodnich naroży placu rynkowego dwie kolejne uliczki dochodziły do muru obwodowego i dalej nie miały już kontynuacji. Dopiero później,

⁵⁷⁴ A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 214.

kiedy miasteczko zaczęło rozrastać się poza obwarowania na trasie jednej z nich (wybiegającej z północnego narożnika) powstało dodatkowe przebicie w murach miejskich. Widać je na rysunku Wernara z około połowy XVIII w. Druga odnoga, musiała zostać z czasem (najprawdopodobniej w momencie regulacji układu po jednym z pożarów) zawłaszczona na rzecz dodatkowej parceli, ostając się jedynie w postaci wąskiego miedzucha, prowadzącego na tyły działek mieszczańskich. Pierwotne istnienie tej drogi, podobnie jak dwóch dodatkowych wychodzących ze środków wschodniej i zachodniej pierzei przyrynkowej, podważa M. Chorowska. Badaczka twierdzi, że żadna z nich nie została przewidziana w pierwotnym planie miasteczka, a przejścia te wygoszparowane zostały później z szerokości działek mieszczańskich⁵⁷⁵. Teza ta, jak najbardziej słuszna w stosunku do traktów przebiegających przez środki dwóch pierzei przyrynkowych, wzbudza wątpliwości w przypadku ósmej odnogi wychodzącej z narożnika placu rynkowego. Powstanie miedzucha akurat w narożu placu rynkowego nie wydaje się być przypadkowe. Ponadto przyglądając się panoramie miasta autorstwa Wernera z około połowy XVIII wieku, droga ta stanowi jeszcze wyraźny i szeroki trakt (ryc. 28). Na współczesnej mapie zasadniczej ma natomiast zróżnicowaną szerokość – za kamienicami znaczenie się poszerza. Nie wykluczone więc, że wytyczona pierwotnie zgodnie ze stosowanymi na Śląsku zasadami rozmierzania miast uliczka, ze względu na brak uzasadnionej w przestrzeni funkcji (w tej części założenia znajdowało się tylko jedno pasmo jednofrontowych działek), z biegiem lat została wchłonięta w ciąg zabudowy. Zachodzące w przestrzeni miejskiej przekształcenia związane z nowymi potrzebami czy uwarunkowane czynnikami zewnętrznymi były rzeczą naturalną w procesie rozwijania się miast na przestrzeni wieków, w tym również w okresie średniowiecza. Tak też najpewniej było z przebicciem ulicy Hirschbergerstrasse (obecnie ul. Jeleniogórska) w środku wschodniego bloku przyrynkowego, które jak podaje M. Chorowska, najpewniej miało związek z późniejszą od Gryfowa Śląskiego lokacją Jeleniej Góry⁵⁷⁶. Na rysunku Wernera widoczne są jeszcze dwie dodatkowe poprzeczne uliczki, przecinające blok północny. Ciężko stwierdzić, czy zostały one rozmierzone pierwotnie czy są to przejścia powstałe wtórnie. Podejmując jednak próbę rekonstrukcji układu przestrzennego Gryfowa zdaje się, że istnienie drogi oddzielającej północną pierzeję rynkową od otoczonego murem obszaru kościoła parafialnego jest wysoce

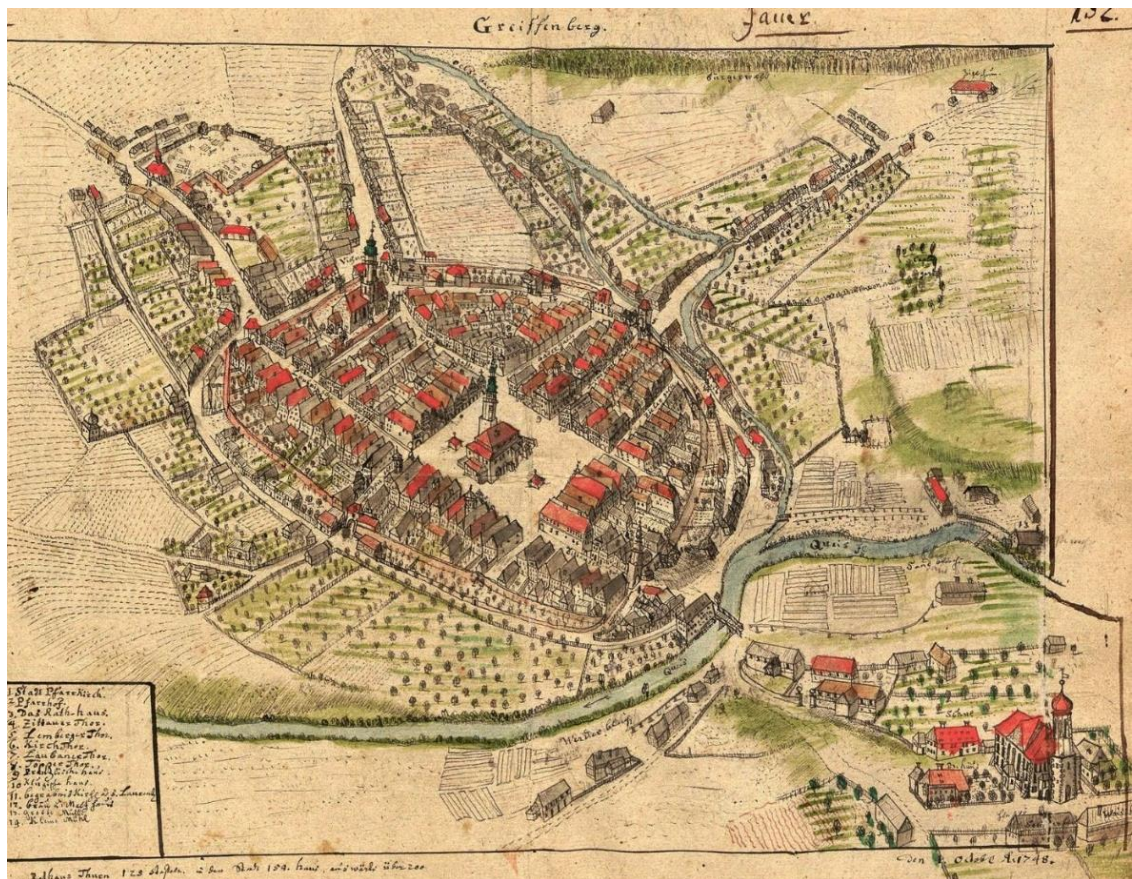
⁵⁷⁵ M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 316.

⁵⁷⁶ *Ibidem*, s. 316-317.

prawdopodobne. Warunkuje ona bowiem zachowanie symetrii północnego i południowego bloku.



Ryc. 27 Gryfów na schematycznym planie miasta z 1865 r. autorstwa Alkiewicza (źródło: Instytut Herdera w Marburgu, Bildarchiv, sygn. BAG_1730).



Ryc. 28 Gryfów Śląski. Panorama miasteczka na rysunku Wenera z około 1748 r. (źródło: <https://polska-org.pl> [25.03.2021])

Jak podają historycy, już około 1300 r. najprawdopodobniej Gryfów otoczony został murami miejskimi⁵⁷⁷, dzięki czemu określenie dzisiaj pierwotnej wielkości miasteczka nie sprawia większych trudności. W najszerszych miejscach obszar miasta liczy 230 m szerokości na 285 m długości. Całość założenia bardzo dobrze wpisuje się więc w prostokąt o wymiarach 5 x 6,5 sznura, czyli 750 x 975 stóp chełmińskich. Centralną część miasteczka zajął prostokątny plac rynkowy, który przesunięto ze środka geometrycznego układu w kierunku południowo zachodnim. Taka lokalizacja placu wpłynęła na asymetrię całego założenia, którego bloki północ i wschodnie są dwukrotnie większe powierzchniowo niż kwartały zachodnie i południowy, składające się tylko z jednego pasma parceli⁵⁷⁸. Bardzo podobnym, asymetrycznym rozplanowaniem charakteryzują się Świebodzie z przewyższającymi powierzchniowo kwartałami zachodnim i południowym nad wschodnim i północnym. Centralny plac cechują obecnie

⁵⁷⁷ Biorąc pod uwagę czas trwania procesu wznoszenia obwarowań, fakt ten wydaje się być mało prawdopodobny. Por. Mirsk, s. 186; tam krótko omawiam proces budowy murów miejskich.

⁵⁷⁸ R. Eysymontt sugeruje, że ograniczenie zasięgu przestrzennego miasteczka z jednej strony mogło wynikać ze znajdujących się tam terenów zalewowych; R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 317.

nieregularne wybrzuszenia, które wykształciły się najpewniej w wyniku wcielenia przez kamienice mieszczańskie otaczających rynek podcieni. Jak podaje M. Chorowska pierwotne wymiary pozbawionego podcieni placu rynkowego miały najpewniej 250 x 325 stóp chełmińskich, czyli 1 i 2/3 na 2 sznury⁵⁷⁹. Daje to powierzchnię zbliżoną do czterech wężysk. Rynek zajmował więc około 11 % powierzchni całego miasteczka w obrębie murów, co daje bardzo zbliżoną skalę rozplanowania i proporcję, do tych jakie otrzymały Świebodzice.

Na środku rynku znajdował się drewniany ratusz, którego niepotwierdzone źródłowo, lecz możliwe istnienie wzmiankowane jest na 1276 r. W latach 1524-1551 został on zastąpiony budynkiem murowanym⁵⁸⁰. Jak wskazuje R. Eysymontt, nieoczywista na pierwszy rzut oka lokalizacja budowli, bo przesunięta ze środka geometrycznego placu w kierunku południowo zachodnim, wynikała najpewniej z przecinającego rynek po skosie jednego z głównych szlaków komunikacyjnych⁵⁸¹. Trakt ten wbiegał do miasteczka przez bramę Jeleniogórską, po czym przebiegając przez środek wschodniej pierzei wychodził na plac rynkowy, który pokonując łukiem kierował się następnie w stronę północno zachodniego narożnika placu, skąd biegł dalej do Lubania. Układ przestrzenny Gryfowa składał się z dziewięciu (lub ośmiu) zasadniczych bloków zabudowy. Bardziej rozbudowane kwartały północne i wschodnie miały dyspozycję dwufrontową. Bloki południowy i zachodnie były jednofrontowe. W najbardziej wysuniętym na północ, sąsiadującym z obwarowaniami miejskimi kwartale znajdował się otoczony własnym murem kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (obecnie Św. Jadwigi). Początkowo miasteczko otrzymało 3 bramy – Żytawską, Lubańską i Jeleniogórską, z czego ta ostatnia powstała najpewniej trochę później, ale jeszcze przez budowę murów obwodowych⁵⁸². W następnych latach (1513) przebito kolejną bramę – Kościelną (zwana także Lwówecką), której powstanie wiązało się z rozwijającymi się poza murami miejskimi przedmieściami i ułatwieniem ich mieszkańcom dojścia do świątyni. Najprawdopodobniej jeszcze później przebite zostało w murach przejście w uliczce *Stockgasse* (obecnie ul. Pelczarska).

⁵⁷⁹ M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 320.

⁵⁸⁰ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 319.

⁵⁸¹ *Ibidem*, s. 318.

⁵⁸² M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 316-317.



Ryc. 29 Gryfów Śląski na zdjęciu lotniczym z około 1929-1935 r. (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021]).



Ryc. 30 Kamienica nr 37 w Gryfowie. Portal wejściowy z datą 1603 r. (fot. autorka).

Widoczny w Gryfowie, historyczny układ przestrzenny wraz z wypełniającą go zabudową stanowi obecnie jeden z najlepiej zachowanych na Dolnym Śląsku. Najstarsze, otaczające plac rynkowy kamienice kryją w sobie relikty z XVI wieku. Wtedy najpewniej (po pożarze z 1472 r., który strawił niemal całe miasteczko) rozpoczął się proces stopniowego zastępowania zabudowy drewnianej murowaną⁵⁸³. Sięgające genezą okresu renesansu i baroku kamienice, na przestrzeni wieków uległy wielokrotnym odbudowom (po pożarach z 1603, 1624 i 1634 oraz 1783 r., po którym miasteczko zostało wsparte dotacją na odbudowę) i przebudowom – najpierw z około połowy XVIII wieku, kiedy wchłaniane były podcienia, a następnie z dziewiętnastego stulecia. Do dzisiaj na fasadach kilku kamienic zachowały się tabliczki z rokiem ich budowy (lub odbudowy lub renowacji). Na kamienicy Rynek 37 widnieją dwie daty – 1603, świadcząca o odbudowie domu po pożarze mającym miejsce w tym samym roku oraz rok 1691. Na elewacji budynku spod nr 4, znajduje się tabliczka z inskrypcją informującą o renowacji obiektu w 1717 r. Na portalu kamienicy Rynek 10 zachował się napis z rokiem 1733. Daty można także odnaleźć na fasadach domów znajdujących się uliczkach bocznych. Na kamienicy przy ul. Wojska Polskiego 53 widnieje inskrypcja z rokiem 1606, natomiast na elewacji budynku mieszkalnego przy ul. Partyzantów 50 – rok 1743⁵⁸⁴. Niestety do czasów współczesnych nie zachowała się stojąca jeszcze do niedawna w Gryfowie pierzeja północna. W latach 60. XX wieku została ona wyburzona i zastąpiona zabudową z tzw. wielkiej płyty. Dzisiaj możemy oglądać ją już tylko na dawnych zdjęciach (ryc. 29) i rysunkach sporządzonych przez J. Pudelkę⁵⁸⁵. Tak stosunkowo dobrze zachowana tkanka miejska pozwala na odwzorowanie pierwotnego rozplanowania ośrodka miejskiego.

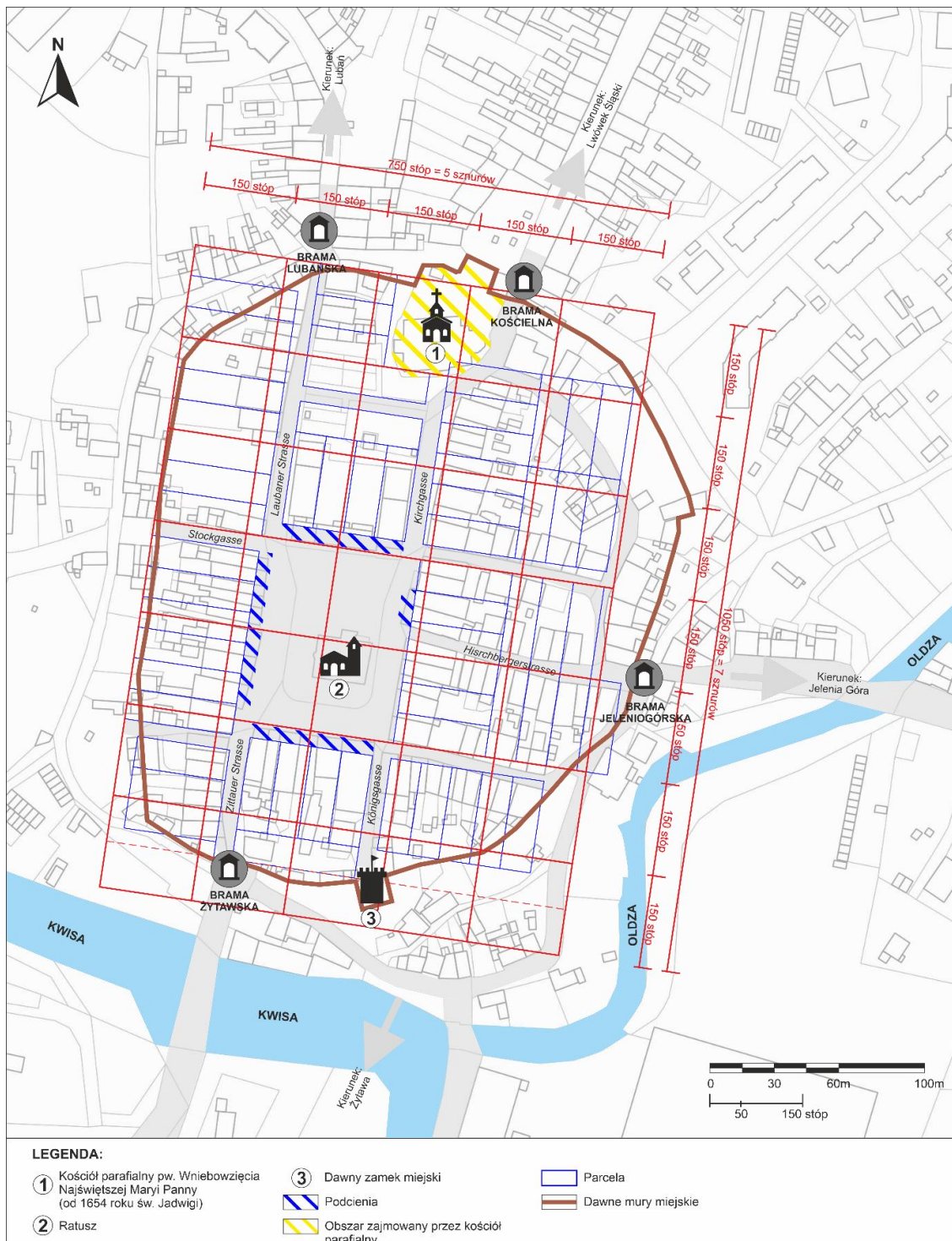
Próbie odtworzenia pierwotnego układu Gryfowa w ostatnim czasie w oparciu o metodę metrologiczną analizy szerokości fasad kamienic wyrażonych w jednostkach dawnych miar podjęła M. Chorowska. Przedstawione przez badaczkę w formie tabelarycznej wyniki pokazały, że obecne wymiary fasad stanowią części ($\frac{1}{3}$, $\frac{1}{2}$ lub $\frac{2}{3}$) parceli o szerokości 50 stóp chełmińskich. Większość kamienic mierzy około 25 stóp, a więc $\frac{1}{2}$ pierwotnej działki. Znalazły się jednak i takie, które mają szerokość bliską 50 stopom jak kamienica przy ul. Rynek 4 i 36 oraz przy ul. Lubańskiej 10. Zgodnie z wynikami analizy rozmierzenie Gryfowa podporządkowane zostało więc sztuce sznura

⁵⁸³ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 319.

⁵⁸⁴ Przytoczone daty są wynikiem przeprowadzonej przez autorkę inwentaryzacji terenowej.

⁵⁸⁵ Zob. J. Pudelko, *Czy warto przywrócić podcienia wokół rynku w Gryfowie Śląskim*, „Ochrona Zabytków” 16/4, 1963, s. 17-27.

mierniczego na bazie stopy chełmińskiej o długości 28,8 cm. Przeprowadzona przez autorkę niniejszej pracy weryfikacja w oparciu o współczesną mapę zasadniczą wykazała, że zaproponowana przez M. Chorowską rekonstrukcja układu jest w dużej mierze słuszna. Na polemikę zasługuje jedynie istnienie w pierwotnym układzie drogi wychodzącej z południowo zachodniego narożnika rynku, która to kwestia została już wyżej omówiona oraz zaproponowane przez badaczkę długości parcel. M. Chorowską zakłada, że były to kurie o wymiarach 50x175 stóp chełmińskich. Równie dobrze, a nawet i lepiej wpisują się w układ parcele o długości 150 stóp chełmińskich. Krótsze parcele dają ponadto możliwość wytyczenia kilku kurii więcej. W rozmierzonym wraz z lokacją miasteczku układzie, wytyczonych zostało zapewne po cztery działki w blokach północnym i południowym oraz po sześć parceli w kwartałach wschodnim i zachodnim. Wychodzące z narożników rynku w układzie równoleżnikowym drogi zostały zaplanowane z tzw. przeskokiem o ich szerokość. Ze względu na drugorzędne znaczenie w ośrodku, były one węższe niż główne arterie o przebiegu północ – południe.



Ryc. 31 Rekonstrukcja pierwotnego układu przestrzennego Gryfowa Śląskiego opartego na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) (oprac. autorka).

Mioszów (Friedland)

Mioszów założony został w rejonie Sudetów Środkowych, pomiędzy Górami Kamiennymi od północy a Górami Stołowymi od południowego zachodu, na granicy Śląska i Czech. W początkowym okresie kolonizacji, ziemie te należały do Korony Czeskiej. Dopiero w 1363 r. Mioszów włączony został w granice księstwa świdnicko-jaworskiego. Miasteczko wytyczono na wypłaszczeniu, nazywanym Obniżeniem Mioszowskim, u podnóża Góry Kościelnej. Od wschodu ośrodek ograniczała rzeka Ścinawka, płynąca wzdłuż miasteczka z północy na południe. Teren, na którym zostało rozplanowane charakteryzuje się niewielkim spadkiem w osi północ-południe i większym w przekroju wschód-zachód, ze znacznie większymi różnicami wysokości w przekroju od linii pierzei wschodniej do rzeki. Przez obszar miasta nie przebiegał żaden z głównych śląskich szlaków komunikacyjnych. Spowodowane to było najpewniej peryferyjnym położeniem oraz niezbyt sprzyjającymi warunkami terenowymi, przez co do kolonizacji tych rejonów przystąpiono w drugiej kolejności. Najważniejszym przebiegającym przez miasteczko szlakiem handlowym o klasie międzynarodowej była droga prowadząca ze Świdnicy przez Broumov do Náchodu. Szlak dochodził w okolice zamku Rogowiec, przebiegał następnie u stóp twierdzy Radosno i dalej prowadził przez Mioszów, biegnąc najprawdopodobniej wzdłuż rzeki Ścinawki po jej wschodniej stronie⁵⁸⁶. Drugi, prowadzący do miasteczka trakt miał już bardziej lokalne znaczenie. Biegł on z północy obok zamku Cisy, następnie w pobliżu Czarnego Boru i zamku Konradów do Mioszowa⁵⁸⁷. Miasteczko lokacyjne założone zostało w pierwszej połowie XIV wieku, jednak rodowód zachowanego do dziś układu przestrzennego jest z pewnością późniejszy. Widoczna na współczesnych planach kompozycja ośrodka pochodzi najprawdopodobniej z końca piętnastego stulecia, kiedy Mioszów został najpewniej ponownie rozmierzony i, co nie pewne a jednocześnie niewykluczone, przeniesiony w nowe miejsce. Powtórne wytyczenie miejscowości było konsekwencją ogromu zniszczeń, jakich miasteczko doznało w piętnastym stuleciu podczas prowadzonych na Śląsku wojen husyckich. Prawdopodobnie doprowadziło to do całkowitego i długotrwałego wyludnienia ośrodka miejskiego.

⁵⁸⁶ R. Wytyczak, *Sieć drogową w krajobrazie rejonu Wabrzycha i Kamiennej Góry*, „Kronika Wałbrzyska”, t. 7, s. 163.

⁵⁸⁷ *Ibidem*, s. 164.



Ryc. 32 Mieroszów na Messtischblattcie z 1886 r. Na południu widoczna wieś Alt Friedland. (źródło: <http://mapy.amzp.pl> [02.10.2020]).

Układ przestrzenny Mieroszowa charakteryzuje się dużą regularnością. Centralne miejsce założenia zajmuje prawie kwadratowy plac rynkowy, otoczony z każdej strony pierzejami zabudowy. Kompozycja ośrodka miejskiego oparta została na dwóch biegnących równolegle w osi północ-południe szlakach komunikacyjnych. Pierwszy – główny trakt prowadzący ze Świdnicy do czeskiego Broumova, stanowiła droga przebiegająca wzdłuż wschodniej pierzei przyrynkowej. Drugi, wpadający i wypadający z placu rynkowego jego zachodnimi narożnikami, biegł z Kamiennej Góry w kierunku Chełmska Śląskiego. Prowadził on również do znajdującego się w północno zachodnim kwartale kościoła parafialnego pw. Św. Michała. Tak osadzony układ przestrzenny tworzy kształt przypominający klepsydrę, odbiegając tym samym od klasycznych dla lokacji średniowiecznych na Śląsku struktur urbanistycznych⁵⁸⁸. We współczesnej sylwecie miejscowości, widoczne są dodatkowo dwie uliczki wybiegające ze wschodnich narożników placu rynkowego na wschód, w kierunku rzeki Ścinawki. Drogi te znalazły się również na panoramie F. B. Wernera i najprawdopodobniej wytyczone zostały w momencie lokacji miasteczka. Miały one znaczenie drugorzędne w strukturze ośrodka, pełniąc bardziej funkcję gospodarczą niż komunikacyjną. Doprowadzały one bowiem do

⁵⁸⁸ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 400; autor na tej podstawie sugeruje nowożytny czas powstania miasteczka. Na późny okres lokacji wskazuje również J. Pudelko; J. Pudelko, *Zagadnienie wielkości...*, op. cit., s. 18, 22.

znajdujących się przy rzece terenów ogólnomiejskich przeznaczonych na obiekty warsztatowe takie jak folusze czy młyny. Przyglądając się bardzo uważnie panoramie miasteczka autorstwa F. B. Wenera, dostrzec można bardzo wąską przestrzeń w miejscu południowo zachodniego narożnika placu rynkowego, będącą być może pozostałością po wytyczeniu pierwotnie w tym miejscu dodatkowej odnogi na zachód. Brak uzasadnienia dla jej istnienia, ze względu na znajdujące się za blokiem zabudowy jedynie wzniesienia Góry Kościelnej, mógł doprowadzić do jej szybkiego zaniknięcia lub przekształcenia w wąski międzuch. Nie wykluczone również, że pierwotnie rozmierzona mogła zostać uliczka na drugim krańcu zachodniej pierzei przyrynkowej, która oddzielałaby kwartał przyrynkowy od bloku zabudowań kościelnych. Tak rozplanowany układ wykazywałby cechy klasycznego, regularnego układu przestrzennego miasta średniowiecznego. Na rysunku Wenera widoczne są ponadto trzy uliczki znajdujące się w południowej części miasteczka. Pierwsza z nich wytyczona została za południowym kwartałem przyrynkowym, oddzielając go od znajdującego się za nim jeszcze jednego bloku zabudowy. Dwie kolejne rozmierzone zostały w części wschodniej i zachodniej ośrodka, na przedłużeniu linii biegu tej pierwszej. Trudno orzec czy te ostatnie powstały wraz z lokacją ośrodka czy zostały wygospodarowane później z szerokości działek mieszczańskich. Z pewnością nie pełniły one żadnej istotniejszej funkcji w miasteczku, a najpewniej doprowadzały jedynie na tyły parceli. Jak już wspomniano, za zachodnią pierzeją zabudowy znajdowało się już tylko wzniesienie Góry Kościelnej, stanowiące naturalną granicę założenia miejskiego, podobnie jak znajdująca się po przeciwnej stronie rzeka Ścinawka. Takie uwarunkowania topograficzne powodowały, że miasteczko mogło rozwijać się jedynie w kierunku północnym i południowym.

Mioszów nigdy nie otrzymał murów miejskich. Od początku swojego istnienia był miasteczkiem otwartym. Z tego też powodu określenie jego pierwotnej wielkości jest utrudnione. Bazując jednak na danych źródłowych dotyczących kondycji gospodarczej ośrodka w późnym średniowieczu oraz ilości domów i mieszkańców, z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że powierzchnia miasteczka ograniczała się jedynie do placu rynkowego i otaczających je kwartałów zabudowy. Niepotwierdzone historycznie dane mówią o około stu domach i pięciuset mieszkańcach w roku 1400. W 1584 r., a więc w okresie, kiedy Mioszów odznaczał się dobrą koniunkturą, mowa jest natomiast o ośmiuset mieszkańcach. Jeszcze w trakcie wojny trzydziestoletniej (zapewne przed dokonanymi zniszczeniami), w miasteczku istniało 157 budynków mieszkalnych. Również na rysunku Wenera z pierwszej połowy XVIII wieku liczba obiektów zdaje się

być bardzo zbliżona do ilości sprzed lat (około 105 budynków z kominami). Panorama stworzona przez śląskiego rysownika w znacznym stopniu zdaje się więc odzwierciedlać kompozycję i wielkość ośrodka z czasów po wojnach husyckich, kiedy Mioszów został najprawdopodobniej powtórnie wytyczony. Na tej podstawie z wysokim prawdopodobieństwem można przyjąć, że powierzchnia miasteczka mieściła się w prostokącie o wymiarach 7 x 5 sznurów, co daje powierzchnię równą 35 wężyskom.

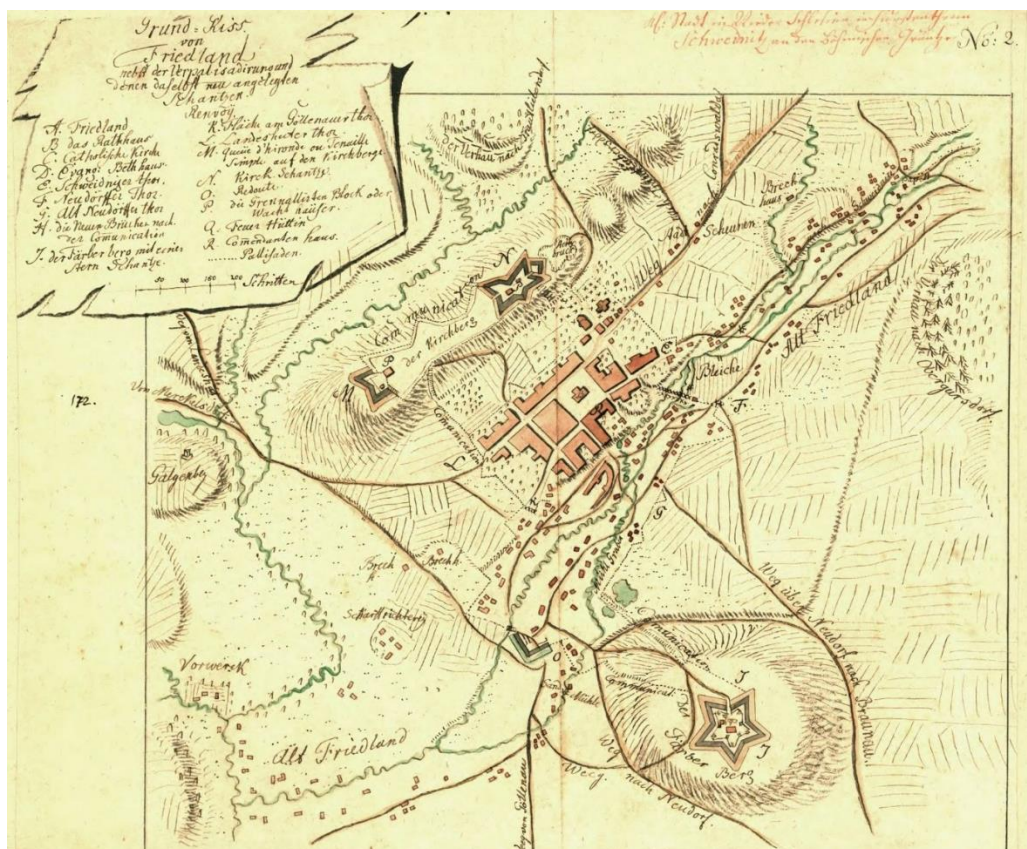


Ryc. 33 Mioszów. Panorama miasta autorstwa F. B. Wenera z około połowy XVIII wieku (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021]).

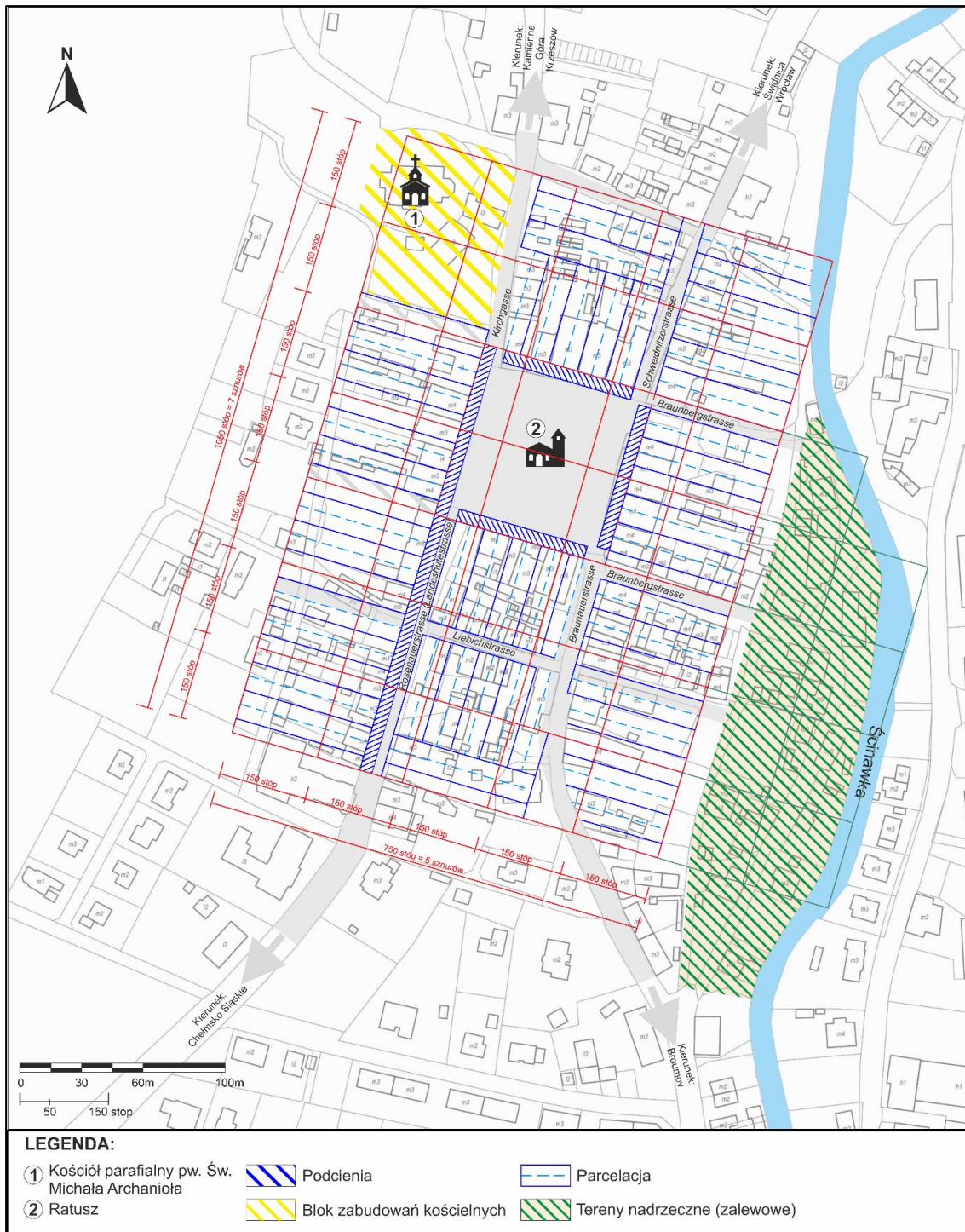
Wymiary zajmującego centralne miejsce placu rynkowego (zmierzone w osiach) wynoszą 73 m szerokości na 76 m długości, co w przeliczeniu na stopy chełmińskie (gdzie 1 stopa 28,8 cm) daje 253,5 x 264 stopy, natomiast na stopy reńskie (gdzie 1 stopa = 31,3 cm) 233 x 243 stopy. Pierwotnie rynek zapewne był jeszcze większy, ponieważ w każdej z pierzei występowały wychodzące przed fronty posesji przyrynkowych murowane podcienia, będące reminiscencją podcieni drewnianych⁵⁸⁹. Widoczne są one

⁵⁸⁹ Na rysunku autorstwa F. B. Wenera podcienia widoczne są nie tylko w domach przyrynkowych ale również i w ciągu domów zlokalizowanych wzdłuż dzisiejszej ul. Stefana Żeromskiego.

na panoramie autorstwa F. B. Wenera, a ich relikty, w otaczających plac rynkowy domach mieszczkańskich, zachowały się do dzisiaj. W pierzei wschodniej mamy dodatkowo do czynienia z charakterystycznym uskokiem w linii zabudowy, spowodowanym wcieleniem w obrys kamienic tylko części występujących tutaj pierwotnie podcieni (domy spod numerów 17-20, w przeciwieństwie do nr 15-16). Zamurowanie podcieni i pochłonięcie ich przez obecne kamienice tłumaczy dodatkowo występujące w Mioszowie zjawisko blokowania przez domy rynkowe wlotów ulic wychodzących na rynek. Jeżeli dodamy do obecnych wymiarów placu rynkowego szerokości podcieni wówczas jego rozmiary zwiększą się do 288 x 299 stóp chełmińskich lub 265 x 275 stóp reńskich. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można więc założyć, że pierwotny plac rynkowy miał kształt kwadratu o boku długości blisko 300 stóp, co daje powierzchnią równą 4 wężyskom. Zbliżonymi do mioszowskiego rynku proporcjami charakteryzował się plac rynkowy w Mirsku. Przyrównując go do wielkości miasteczka lokacyjnego okazuje się, że zajmuje on znaczną część ośrodka, pochłaniając blisko aż 1/9 jego całej przestrzeni. Powierzchnia placu rynkowego zajmowała więc ponad 11% całego założenia miejskiego.



Ryc. 34 Plan Mioszowa z 1762-1778 (autor nieznany) (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021]).



Ryc. 35 Rekonstrukcja pierwotnego układu przestrzennego Mioszowa oparta na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 25 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) (oprac. autor).

W miasteczku wytyczonych zostało 8 zasadniczych bloków zabudowy. W większości były to bloki jednofrontowe. Jedyne południową pierzeję przyrynkową, za którą zlokalizowana została dodatkowa poprzeczna uliczka, cechowała dyspozycja dwufrentowa. Północno zachodni blok zajął kościół parafialny z powstałym w XVI wieku

budynkiem plebani i szkoły katolickiej. Na środku placu rynkowego w 1554 r. stanął ratusz, który nie zachował się do czasów współczesnych. Najstarsze, stojące przy mioszowskim rynku kamienice mieszczańskie, zawierają w sobie relikty pochodzące z XVI wieku. Mowa tutaj o kamienicy nr 3-4, znajdującej się w pierzei zachodniej oraz domu mieszczańskim nr 27 (dawny dom handlowy Carla Ritsche), zlokalizowanym w pierzei północnej⁵⁹⁰. Pozostałe obiekty powstały w większości w dopiero dziewiętnastym stuleciu.



Ryc. 36 Mioszów. Widok na plac rynkowy z nieistniejącym ratuszem z ok. 1866 r. W tle pierzeja zachodnia i północna (źródło: <https://polska-org.pl> [27.08.2021]).

⁵⁹⁰ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 401.



Ryc. 37 Mieroszów. Widok na pierzeję wschodnią z nieistniejącą kamienicą nr 21 (dawna gospoda Zum grünen Baum) (źródło: <https://polska-org.pl> [27.08.2021]).

Biorąc pod uwagę późną lokację Mieroszowa, rozmierzenie miasteczka poddano najpewniej dyscyplinie sznura mierniczego w oparciu o stopę chełmińską równą 28,8 cm. Przeprowadzona w warunkach gabinetowych analiza szerokości frontów kamienic przyrynkowych potwierdziła tę hipotezę. Przyglądając się osiągniętym wynikom dostrzegalna jest wysoka powtarzalność modułu o szerokości oscylującej wokół 25 stóp chełmińskich (wartości od 24 do 29 stóp). Wielkości takie osiągnęły kamienice nr 6 i 7 w pierzei zachodniej, 8, 11, 13 i 14 w pierzei południowej, a także 16, 18, 20 i 21 (obecnie pusta) w pierzei wschodniej. Równie często otrzymano wyniki zbliżone do kurii 50-stopowej. Szerokości takie zostały odnotowane w obiektach spod numerów 2, 12, 17, 19, 22 i 25, których szerokości oscylują w granicach od 44 do 54 stóp chełmińskich. W przypadku dwóch kamienic – pierwszej zlokalizowanej w pierzei zachodniej i drugiej znajdującej się w bloku południowym zdaje się, że mamy do czynienia z połączeniem dwóch połówkowych działek w jedną, co sugerują również numery nadane budynkom (Pl. Niepodległości 3-4 i Pl. Niepodległości 9-10). Tak wysoka powtarzalność wyników rodzi podejrzenie, że jeszcze w XVII wieku, najprawdopodobniej po wielkim pożarze z 1646 r., mogło dojść do wtórnej parcelacji miasteczka⁵⁹¹. Nie wyklucza to również faktu,

⁵⁹¹ Podobny zabieg przeprowadzony został najprawdopodobniej w Mirsku, gdzie jedna z pierzei charakteryzuje się bardzo wysoką regularnością rozmierzenia, opartą w głównej mierze na kurii 25-stopowej. Zob. M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 336.

że już w piętnastym stuleciu, kiedy miasteczko najprawdopodobniej rozmierzane było na nowo, szerokości parceli mogły zostać oparte na module 25-stopowym⁵⁹². Tylko w takim przypadku możliwe byłoby umieszczenie około 150 domostw na założonym obszarze, o których mowa w początku szesnastego stulecia. Hipotezę tę zweryfikowano nakładając na współczesną mapę zasadniczą siatkę sznurową, co potwierdziło, że podstawowym modulem rozmierzenia Mioszowa musiała być parcela o szerokości 25 stóp. Taki blok narzucają kwartały północny i południowy, gdzie wytyczonych zostało najpewniej 9 parceli o wymiarach 25 x 175 stóp chełmińskich. W pierzei zachodniej i wschodniej wytyczonych zostało natomiast po 10 parceli 25-stopowych o długości równej 225 stóp chełmińskich.

Tab. 20 Szerokości fasad kamienic w pierzei zachodniej w Mioszowie (oprac. autorka).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Pl. Niepodległości 1	25,4	88,2	88,2
Pl. Niepodległości 2	12,9	44,8	44,8
Pl. Niepodległości 3-4	14,8	51,3	51,3
Pl. Niepodległości 5	10,4	36,2	36,2
Pl. Niepodległości 6	7,1	24,8	51,7
Pl. Niepodległości 7	7,7	26,9	

Tab. 21 Szerokości fasad kamienic w pierzei południowej w Mioszowie (oprac. autorka).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Pl. Niepodległości 8 - pusta	7,4	25,7	25,7
Pl. Niepodległości 9-10	13,3	46,2	46,2
Pl. Niepodległości 11	7,0	24,3	24,3
Pl. Niepodległości 12	12,9	44,8	44,8
Pl. Niepodległości 13	7,3	25,3	53,4
Pl. Niepodległości 14	8,1	28,1	

⁵⁹² Sugerując się danymi z 1400 r. o istnieniu w miasteczku 100 domów, można z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, że w XIV wieku podstawowym modulem rozmierzenia Mioszowa była kuria o szerokości 50 stóp.

Tab. 22 Szerokości fasad kamienic w pierzei wschodniej w Mieroszowie (oprac. autorka).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Pl. Niepodległości 15	9,7	33,7	58,4
Pl. Niepodległości 16	7,1	24,7	
Pl. Niepodległości 17	15,5	53,8	53,8
Pl. Niepodległości 18	7,2	25	25
Pl. Niepodległości 19	13,7	47,6	47,6
Pl. Niepodległości 20	7,4	25,7	25,7
Pusta	8,3	28,8	45,1
Pusta – chyba droga	4,7	16,3	

Tab. 23 Szerokości fasad kamienic w pierzei północnej w Mieroszowie (oprac. autorka).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Pl. Niepodległości 22	14,5	50,3	50,3
Pl. Niepodległości 23			
Pl. Niepodległości 24	12,5	43,4	43,4
Pl. Niepodległości 25	14,2	49,3	49,3
Pl. Niepodległości 26	10,2	35,4	35,4
Pl. Niepodległości 27	13,0	45,1	45,1

Mirsk (Friedeberg)

Średniowiecze miasteczko lokowane było w rejonie Pogórza Izerskiego na wypłaszczeniu nazywanym dzisiaj Kotliną Mirska. Od wschodu sąsiadowało z rzeką Kwisą, zajmując tym samym obszar na jej lewym brzegu. Ośrodek lokacyjny założony został na szlaku komunikacyjnym północ-południe, prowadzącym z Frydlandu przez Mirsk do Gryfowa Śląskiego, gdzie rozwidłał się i biegł dalej w kierunku Lubania na zachód i Lwówka na wschód. Droga ta (dzisiaj ul. Podchorążych i ul. Słowackiego) najprawdopodobniej istniała przed lokacją miasteczka i stanowiła główną oś wcześniejszej, zlokalizowanej na południe od placu rynkowego osady. Przyglądając się najstarszym, pochodzącym z połowy osiemnastego stulecia mapom oraz panoramie Mirska autorstwa F. B. Wenera, można dostrzec znajdującą się tam rozproszoną zabudowę o wiejskim charakterze, skupiającą się głównie wzdłuż wspomnianej arterii komunikacyjnej. Swoim układem przestrzennym bardzo przypomina pierwotne

osadnictwo wiejskie znane nam z południowej części Wałbrzycha, gdzie zdaje się podobnie jak w Mirsku, w wyniku lokowania w jej bardzo bliskim sąsiedztwie miasteczka, połączyła się z nim zacierając tym samym granicę pomiędzy dwoma układami – regularnym i nieregularnym. Jej kompozycja nosi cechy wsi łańcuchowej z zagrodami, których zakładanie było charakterystyczne dla obszarów górskich. M. Chorowska wskazuje natomiast, że widoczne w południowej części ośrodka nieregularności są wynikiem występowania w tej części założenia starszej, przedlokacyjnej struktury z placem targowym⁵⁹³. Badaczka lokalizuje go w miejscu dzisiejszego rozszerzenia ciągu komunikacyjnego, stanowiącego swoisty łącznik pomiędzy ulicami Podchorążych i Słowackiego (obecnie Pl. Targowy). Zdaje się, że wiąże tę hipotezę ze wspomnianym w kronikach pierwotnym targiem – *de facto* niepotwierdzonym źródłowo. Z drugiej jednak strony bardzo zastanawiający jest brak śladu dawnego placu targowego na panoramie Wernera, który z reguły bardzo dokładnie odzwierciedlał sylwety miast na swoich rysunkach, zwracając przy tym szczególną uwagę na detale (co widać między innymi w sposobie przedstawienia poszczególnych obiektów). Wyraźnie plac zarysowany został dopiero na Messtischblatcie oraz współczesnej mapie zasadniczej. Jak słusznie zauważył R. Eysymontt jego obecna sylweta wraz ze znajdującą się tam zabudową ukształtowana została już w czasach nowożytnych⁵⁹⁴. Niemniej jednak aktualny stan wiedzy oraz brak badań archeologicznych powoduje, że nie można wykluczyć żadnej z hipotez. Drugi trakt, o przebiegu równoleżnikowym, wiódł ze Zgorzelca, przez Leśną i Mirsk, gdzie przez przeprawę rzeczną na Kwisie podążał dalej do Jeleniej Góry. Szlak ten powiązany był z drogą Wrocław – Zgorzelec przez Jelenią Górę, stanowiącą drugą odnogę tzw. drogi wrocławskiej używanej od końca XIII wieku⁵⁹⁵.

⁵⁹³ Zob. M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op.cit., s. 337.

⁵⁹⁴ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 412.

⁵⁹⁵ J. Nowakowa, op. cit., s. 77.



Ryc. 38 Mirsk na mapie L. W. Reglera z 1764-1770 (Blat 42; 1) i na Messtischblattcie z 1939 (Blat 5058; 2).

Miasteczko lokacyjne, wraz z dawną przedlokacyjną osadą kształtem przypomina kompozycję opartą na planie krzyża. W centralnej części założenia wytyczony został plac rynkowy z wybiegającymi z niego siedmioma uliczkami, z czego pięć wychodziło z naroży placu, a dwie ze środka południowej i północnej pierzei. Takie rozplanowanie sieci drogowej odbiega od klasycznego układu przestrzennego średniowiecznego miasta lokacyjnego, przypominając bardziej kompozycję otwartą. W kierunku zachodnim, z dwóch przeciwległych naroży placu rynkowego, wyprowadzone zostały dwie uliczki (*Kirchgasse*, obecnie ul. Mickiewicza i *Neustrasse*, obecnie ul. Prosta). Na panoramie Wernera, za wytyczonymi w tej części założenia blokami zabudowy, łączą się one w jedną drogę prowadzącą w kierunku Leśnej i dalej do Zgorzelca (zob. ryc. 39). Trudno orzec czy pierwotnie też tak było. Ze wschodnich narożników rynku wybiegały dwie kolejne drogi. Pierwsza prowadziła bezpośrednio do rzeki (*Stockgasse*, obecnie ul. Kościuszki). Druga natomiast, dochodząc do Kwisy skręcała na północ kierując się w stronę Gryfowa Śląskiego. Z tej części założenia miejskiego wybiegał również trakt prowadzący przez rzekę do Jeleniej Góry. Trudno natomiast jest rozstrzygnąć, gdzie pierwotnie zlokalizowana była przeprawa mostowa na Kwisie. Na panoramie Wernera znajduje się ona nieco na północ od placu rynkowego. Ponadto na rysunku widoczne są jeszcze dwie mniejsze kładki. Pierwsza położona w miejscu łączenia się z rzeką ul. Kościuszki, druga umieszczona jeszcze bardziej na południe, mniej więcej w linii biegu dzisiejszej ul. Zdrojowej (jej docinka łączącego pl. Targowy z obecną Al. Wojska Polskiego). Biorąc pod uwagę występujące często w miasteczku powodzie, drewniane mosty z pewnością wielokrotnie były zrywane przez wartki nurt górskiej rzeki, której specyfiką są właśnie bardzo szybkie wezbrania, spowodowane najczęściej intensywnymi

opadami deszczu w górach i prowadzącymi ostatecznie do powodzi⁵⁹⁶. Potwierdzają to odnotowane w historii miasteczka katastrofy⁵⁹⁷. Każda odbudowa mostu mogła się natomiast wiązać ze zmianą jego lokalizacji. Analizując przebieg dróg oraz topografię terenu na wschód od Kwisy na dawnych mapach, wysoce prawdopodobne jest, że najstarsza przeprawa znajdowała się najbardziej na południe, a jej geneza wiązała się jeszcze z osadą przedlokacyjną⁵⁹⁸. Później mogła ona zostać przeniesiona w pobliże wybiegającej z placu rynkowego ulicy *Schlossgasse* (obecnie ul. Głowackiego), która zdaje się przez całą historię Mirska powiązana była z przebiegiem najważniejszych traktów komunikacyjnych. Ostatnia droga, wybiegała z południowo zachodniego narożnika placu rynkowego i wiodła na południe wprost do znajdującego się w południowo zachodnim bloku zabudowy (bezpośrednio za pierzeją domów mieszczańskich) kościoła parafialnego. Pozostałe dwie uliczki przebiegały w osi północ-południe przez środki północnego i południowego bloku przyrynkowego. Zdaje się, że w pewnym momencie historii przebiegający przez Mirsk wzdłuż dawnej *Kirchgasse* i *Schlossgasse* szlak komunikacyjny (Zgorzelec – Jelenia Góra) zyskał na znaczeniu i stał się najważniejszym traktem⁵⁹⁹. Świadczą o tym wzniesione nad tymi drogami bramy miejskie, stanowiące w okresie średniowiecza swoisty punkt kontrolny wjazdu do miasta.

Ośrodek miejski nigdy nie został otoczony obwarowaniami. Otrzymał jednak, wspomniane już dwie bramy miejskie, co może świadczyć o zamiarze wzniesienia

⁵⁹⁶ Mirsk w tym względzie szczególnie narażony był na tego rodzaju katastrofy naturalne, bowiem zlokalizowany został w kotlinie, przez którą przepływała rzeka górską, a zatem w miejscu najsilniej zagrożonym powodzią.

⁵⁹⁷ Zob. tab. 9, s. 109-110.

⁵⁹⁸ R. Eysymontt opisując pierwotny przebieg szlaku równoleżnikowego (Jelenia Góra – Zgorzelec) spekuluje, że wiodł on wzdłuż ulicy Kościuszki i Zgorzeleckiej (obecnie Mickiewicza), umiejscawiając tym samym dawną przeprawę mostową na Kwisie w miejscu stanowiącym kontynuację ulicy Kościuszki (podobnie, prawdopodobnie za R. Eysymonttem, M. Chorowska). Hipoteza ta choć możliwa, to wydaje się być mało prawdopodobna. Obszar, znajdujący się zaraz za domniemaną przeprawą rzeczną był terenem zalewowym, o czym świadczą między innymi powstałe tam zapewne w wyniku wielokrotnego wylewania Kwisy widoczne na mapie L. W. Reglera, niewielkie zbiorniki wodne. Ponadto, jeżeli rzeczywiście byłaby tam zlokalizowana, to zapewne i tak zaraz za mostem szlak musiałaby skręcać na północ lub południe i dopiero stamtąd kierować się na wschód w stronę Jeleniej Góry. Widoczne bowiem na najstarszych mapach topograficznych pochodzących z połowy XVIII (L.W. Reglera, zob. ryc. 38) oraz początku XIX (*Urmesstischblatt*, nr 2945 z 1824 r.) i XX wieku (*Messtischblatt*, nr 5058 z 1939 r., zob. ryc. 38) w tym obszarze drogi nie łączyły się bezpośrednio z przeprawą, a w swym dalszym biegu nie miały wyraźnej kontynuacji. W związku z tym bardziej prawdopodobne wydają się być przeprawy zlokalizowane na północ lub południe, będące w bliższym związku z biegnącymi dalej na wschód drogami.

⁵⁹⁹ R. Eysymontt twierdzi, że do zmian w układzie komunikacyjnym doszło na początku XV wieku i to właśnie w ich wyniku głównym szlakiem w miasteczku stał się trakt wschód-zachód. Jego początkowy przebieg upatruje jednak wzdłuż ulicy *Neustrasse* - obecnie ul. Prosta (R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 413). Ze zmianą głównej osi komunikacyjnej historyk wiąże również przesunięcie przeprawy mostowej na Kwisie na północ. Pierwotnie natomiast ważniejszą funkcję pełniła droga południkowa z czeskiego Frydlandu do Gryfowa; zob. R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 411-412; por też M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 331, 337.

murów, do czego ostatecznie nie doszło. Być może wiązało się to ze słabą koniunkturą miejscowości i brakiem środków finansowych na tak kosztowne przedsięwzięcie. Proces budowy murów miejskich wymagał bowiem dużych nakładów i trwał niekiedy nawet kilkadziesiąt lat⁶⁰⁰. Bramy miejskie były natomiast jednymi z najważniejszych części fortyfikacji, które wyposażano w dodatkowe umocnienia⁶⁰¹. Niewykluczone również, że ostateczny brak obwarowań związany był ze zmianą własnościową ośrodka, który już na początku piętnastego stulecia stanowił własność prywatną. Zdecydowanie mniejszą dbałością o bezpieczeństwo miasta i jego mieszkańców, w przeciwieństwie do ośrodków książęcych, odznaczały się miejscowości prywatne. I tak podobnie jak Mirsk, fortyfikacji nigdy nie otrzymały: prywatny Dobromierz, Wałbrzych czy Mieroszów. W kosztach budowy murów w głównej mierze partycypował bowiem z reguły jego właściciel⁶⁰².

Otwarte miasteczko, choć miało możliwość swobodnego rozwoju urbanistycznego przez wieki prawdopodobnie niewiele rozrosło się poza obszar rozmierzony w momencie lokacji. Takie twierdzenie możemy oprzeć na podstawie panoramy miasteczka widocznej na rysunku autorstwa F. B. Wenera, gdzie niemal całość miejskiego założenia ogranicza się jedynie do pasma kwartałów przyrynkowych (ryc. 39). Niemniej jednak brak zarysu wyznaczonego przez mury miejskie utrudnia precyzyjne określenie jego pierwotnej wielkości. Pewne sugestie w tej kwestii dają miejsca wzniesienia bram miejskich. Biorąc bowiem pod uwagę, że były one z reguły częścią pełnego zamkniętego obwodu umocnień, można założyć, że miejsca ich lokalizacji wyznaczają granice miasteczka lokacyjnego. Pozwala to na wyznaczenie zasięgu ośrodka od wschodu i od zachodu. Od południa granica miasteczka najprawdopodobniej sąsiadowała ze starszą genezą osadą. Trudno jest ją precyzyjnie wskazać ze względu na płynną kontynuację zabudowy w tej części miejscowości. Z drugiej jednak strony poprowadzone nieregularnie, zaraz za pasmem domów przyrynkowych, trakty komunikacyjne, niekorespondujące z pozostałą częścią założenia

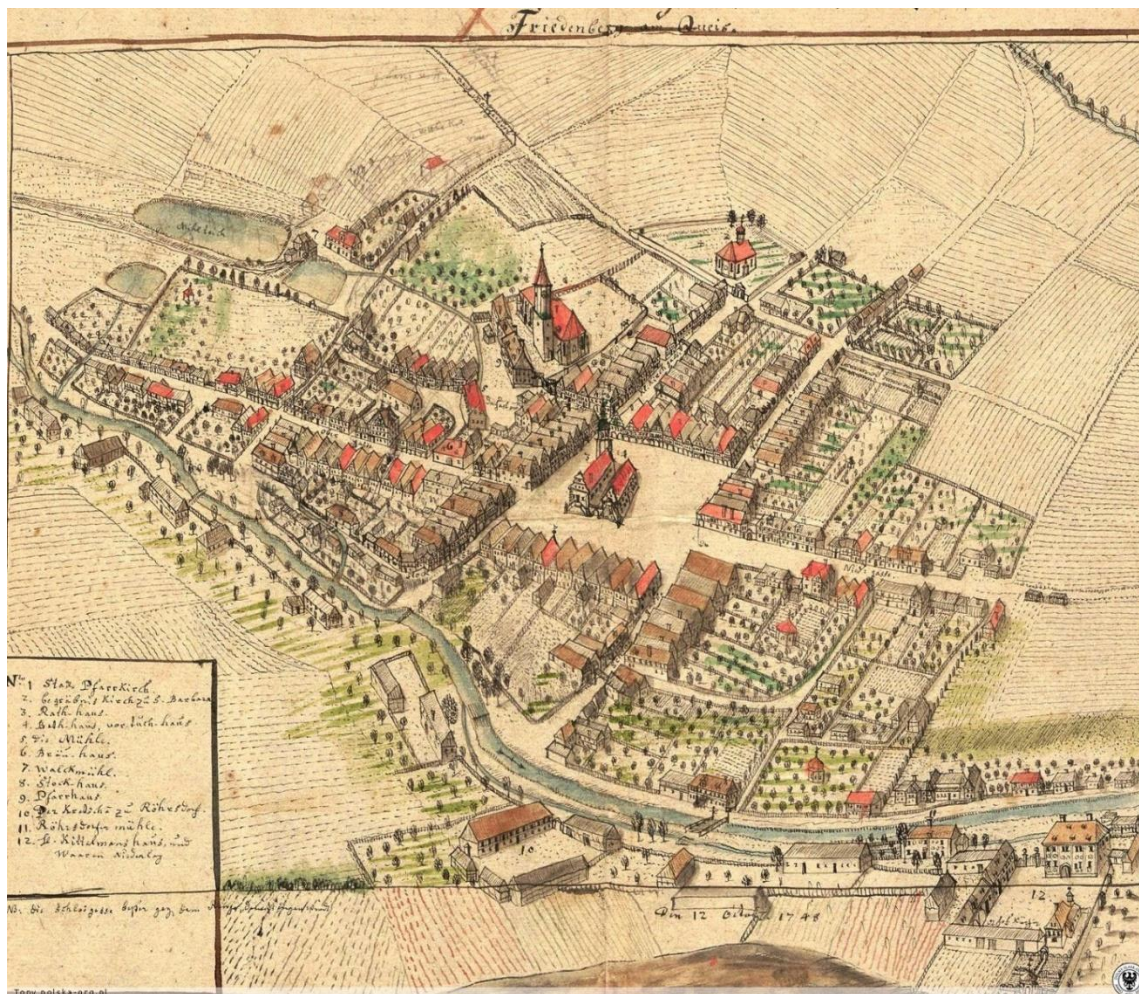
⁶⁰⁰ Budowa pierwszego pierścienia murów obronnych Oleśnicy trwała kilkadziesiąt lat. Inwestycję rozpoczęto po 1320 r. i ukończono najprawdopodobniej około 1380 r., po czym, w następnym stuleciu, przystąpiono do powiększenia obwodu fortyfikacji. W istocie więc budowa obwarowań stanowiła długotrwały proces, podczas którego dochodziło do powiększania obwodu murów, ich podwyższania i umacniania oraz niejednokrotnie budowy kolejnych pierścieni (por. R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 458).

⁶⁰¹ Zob. M. Przyłęcki, *Ewolucja i modernizacja fortyfikacji na Śląsku od XIII do XVII wieku*, „Ochrona Zabytków” 46/4 (183), 1993, s. 298.

⁶⁰² W przypadku Płocka koszty budowy murów miejskich wynosiły rocznie 500 grzywien, z czego król płacił 400, a mieszczanie 100 grzywien. Ponadto na czas budowy fortyfikacji mieszczanie zostali zwolnieni ze wszelkich czynszów i opłat; A. Gołębniak, *Rozwój przestrzenny wczesnośredniowiecznego Płocka – gród, osada, miasto*, [w:] *Wczesnośredniowieczny Płock*, red. A. Gołębniak, Warszawa 2002, s. 58-59.

miejskiego, mogą sugerować zasięg wcześniejszego osadnictwa. Szczególną uwagę zwraca na to M. Chorowska, ograniczając na tej podstawie granicę miasteczka na południu do jednego pasma działek mieszczańskich i pozostawiając kościół parafialny poza obszarem ośrodka lokacyjnego. Nie wykluczone jednak, że świątynia stanowiła obiekt spajający nieregularną starszą osadę i regularne założenie miejskie, będący jednak ściślej związany z miasteczkiem, na co mogłyby wskazywać pierwsze pisane wzmianki o kościele pochodzące dopiero z 1346 r. W tym miejscu skłaniam się częściowo ku rozważaniom R. Eysymontta, który zwraca uwagę na zachowany do dzisiaj w planie miasta charakterystyczny dla układów soczewkowato-łódeczkowatych zbieg ulicy Zdrojowej i Kościelnej, sugerując jednocześnie pierwotne znajdowanie się tam bramy miejskiej⁶⁰³. Miejsce to rzeczywiście mogłoby wyznaczać południową granicę ośrodka lokacyjnego. W ten sposób w obrębie miejscowości znalazłby się kościół parafialny, będący nieodłącznym elementem każdego miasta lokacyjnego. Od północy natomiast zdaje się, że zasięg miasteczka sięgał końca północno-wschodniego kwartału przyrynkowego, a więc miejsca krzyżowania się dzisiejszej ulicy Betleja (dawna *Niedergasse*) z ulicą Ogrodową (odnogi zlokalizowanej bliższej placu rynkowego). Widoczny na rysunku F. B. Wenera jeszcze jeden północny kwartał zabudowy znajdujący się po wschodniej stronie ulicy *Niedergasse* najprawdopodobniej powstał później wraz z rozwojem przestrzennym miasteczka, podobnie jak dalszy ciąg parceli znajdujących się po przeciwnej stronie drogi. Tak zarysowany obszar ośrodka lokacyjnego zamyka się w prostokącie o wymiarach 6 x 7 sznura, co daje powierzchnię 42 wężysk.

⁶⁰³ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 412.



Ryc. 39 Mirsk na panoramie F. B. Wenera z 1748 r. (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021]).

Centrum układu przestrzennego zajął duży, zbliżony kształtem do kwadratu plac rynkowy, ze zlokalizowanym w jego geometrycznym środku ratuszem i sukiennicami. Blok zabudowy śródrinkowej wzniesiono ukośnie w stosunku do południkowej osi założenia, od której ścianą frontową został odchylony w kierunku północno-wschodnim⁶⁰⁴. Wymiary rynku mierzone w osi wschód-zachód wynoszą obecnie 102 metry, a w osi północ-południe 86 metrów, co w przeliczeniu na dawne miary długości daje 299 x 354 stóp chełmińskich (w zaokrągleniu 300 x 350 stóp) lub 275 x 326 stóp reńskich (bliskie 275 x 325 stóp). Jak słusznie zauważyła M. Chorowska pierwotnie plac rynkowy był jeszcze większy. Jego powierzchnia uległa zmniejszeniu dopiero kiedy

⁶⁰⁴ Zasadna wydaje się być hipoteza R. Eysymonta, wiążąca skośne usytuowanie bloku śródrinkowego z przebiegiem szlaku północ-południe, wbiegającego do rynku środkiem południowej pierzei i wychodzącego z niego dzisiejszą ul. Głowackiego, pełniącego pierwotnie dominującą rolę w układzie komunikacyjnym ośrodka. Badacz jednak, najprawdopodobniej omyłkowo, podaje nieprawidłową datę dotyczącą istnienia na placu rynkowym ratusza (w źródle, na które się powołuje widnieje rok 1520 a nie 1420), co może rzutować na dalsze spekulacje historyka o zmianie na początku XV wieku głównej osi funkcjonalnej miasta, których w istocie nie podzielam.

występujące w Mirsku, wychodzące przed fronty pierzei przyrynkowych drewniane podcienia, zostały zamurwane i wchłonięte przez powstałe w XVIII wieku kamienice mieszczańskie. Nie można jednak zgodzić się z badaczką, że podcienia znajdowały się tylko w zachodniej i wschodniej pierzei przyrynkowej. Dostępna ikonografia wskazuje na ich występowanie również w północnym i południowym ciągu kamienic mieszczańskich. Zostały one ujęte między innymi na panoramie autorstwa F.B. Wenera. Jeżeli dodamy więc do obecnych wymiarów rynku szerokość podcieni, to jego rozmiary zwiększą się do 325 x 375 stóp chełmińskich lub 300 x 350 stóp reńskich, co bliskie jest szerokości 2 sznury i długości 2 i ½ sznura. Plac rynkowy w Mirsku cechował się zatem bardzo dużą powierzchnią, zajmującą znaczną część całego założenia miejskiego, stanowiąc około 12 % całości jego obszaru. Najprawdopodobniej bezpośrednio wiązało się to z funkcją ośrodka. Tak duże rozmiary rynków były typowe dla lokalnych ośrodków handlu rolnego, wymagającego znacznie więcej przestrzeni niż miasta kupieckie.

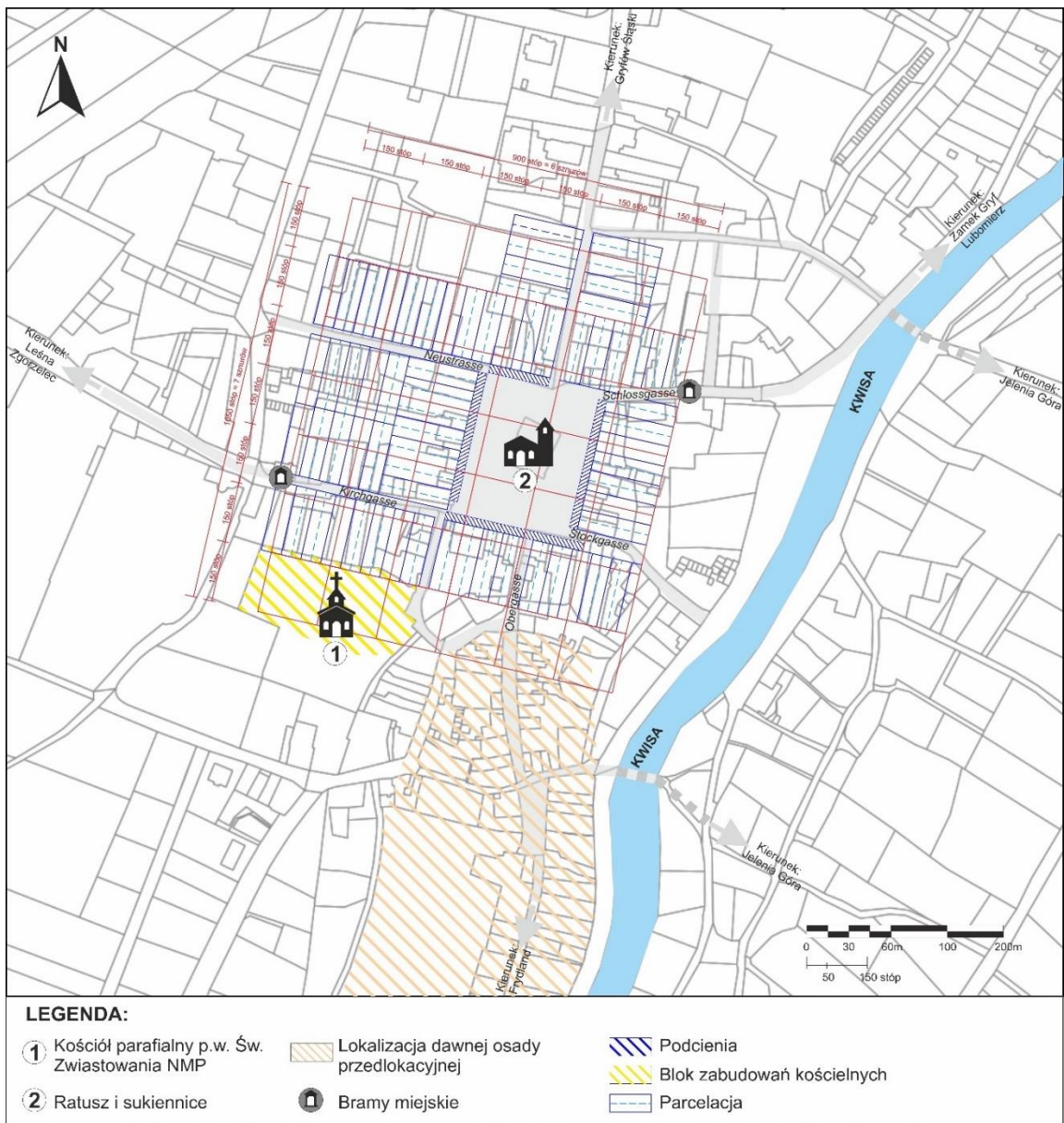
Tab. 24 Szerokości fasad kamienic przyrynkowych w Mirsku w metrach oraz stopach o długości 31,3 cm i 28,8 cm (źródło: M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 334).

Adres kamienicy	Szerokość fasady w metrach	Szerokość fasady w stopach 31,3 cm	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
ulica Zdrojowa	6,0	19,1	20,8	47,2
Pl. Wolności 1	7,6	24,3	26,4	
Pl. Wolności 2	8,0	25,6	27,8	52,1
Pl. Wolności 3	7,0	22,4	24,3	
Pl. Wolności 4-7	23,4	74	81,3	102
Budynek gospodarczy	6,0	19,1	20,8	
ul. Mickiewicza	5,5	17,6	19,1	53,8
Pl. Wolności 8	10,0	31,9	34,7	
Pl. Wolności 9	4,5	14,4	15,6	39,2
Pl. Wolności 10	6,8	21,7	23,6	
Pl. Wolności 11	11,3	36,1	39,2	105,8
Pl. Wolności 12	10,2	32,6	35,4	
Pl. Wolności 13	9,0	28,7	31,2	
Pl. Wolności 14	10,5	33,5	36,5	99,6
Pl. Wolności 15	11,0	35,1	38,1	
Pl. Wolności 16	7,2	23	25	49,3
Pl. Wolności 17	6,2	19,8	21,5	
Pl. Wolności 18	8,0	25,6	27,8	41,7
ulica Prosta	6,5	20,7	22,6	
Pl. Wolności 19	12	38,3	41,7	69,4
Pl. Wolności 20	10,0	31,3	34,7	
Pl. Wolności 21	10,0	31,5	34,7	
Pl. Wolności 22	6,4	20,4	22,2	52

Pl. Wolności /Betleja 1	8,5	27,2	29,5	
ulica Betleja	6,5	20,8	22,6	52,1
Pl. Wolności /Betleja 2	8,5	27,2	29,5	
Pl. Wolności 23	4,5	14,4	15,6	53,7
Pl. Wolności 24	11,0	35,1	38,1	
Pl. Wolności 30	5,5	17,6	19,1	50,3
Pl. Wolności 31	9,0	28,7	31,2	
Pl. Wolności 32	8,0	25,6	27,8	57,3
Pl. Wolności 33	8,5	27,2	29,5	
Pl. Wolności 34	7,5	24	26	53,8
Pl. Wolności 35	8,0	2,6	27,8	
ulica Kościuszki	7,3	23,3	25,3	25,3
Pl. Wolności 37	6,5	20,8	22,6	
Pl. Wolności 38	8,5	27,2	29,5	52,1

Tab. 25 Szerokości fasad kamienic w Mirsku w północnej pierzei ul. Prostej w metrach oraz stopach o długości 31,3 cm i 28,8 cm (źródło: M. Chorowska, *Rekonstrukcja..., op. cit.*, s. 335).

Adres kamienicy	Szerokość fasady w metrach	Szerokość fasady w stopach 31,3 cm	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Prosta 32	15	47,9	52	52
Prosta 30	8,3	26,5	28,8	54,1
Prosta 28	7,3	23,3	25,3	
Prosta 26	7,5	24	26	50,3
Prosta 24	7,0	22,4	24,3	
Prosta 22	6,5	20,7	22,6	50,4
Prosta 20	8,0	25,6	27,8	
Prosta 18	7,0	22,4	24,3	48,6
Prosta 16	7,0	22,4	24,3	
Prosta 14	7,3	23,3	25,3	50,6
Prosta 12	7,3	23,3	25,3	
Prosta 10	7,0	22,4	24,3	49,3
Prosta 10	7,2	23	25	
Prosta 8	7,0	22,4	24,3	52,1
Prosta 6	8,0	25,6	27,8	
Prosta 4	7,3	23,3	25,3	



Ryc. 40 Mirsk. Schemat rekonstrukcji pierwotnego układu przestrzennego opartego na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 i 25 i długości 175 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) (oprac. autorka).



Ryc. 41 Mirsk. Fragment pierzei zachodniej placu rynkowego. Od prawej – kamienica nr 18, 17, 16 i 15 (fot. autorka).

Zachowane do dzisiaj w Mirsku kamienice pochodzą w większości dopiero z osiemnastego i dziewiętnastego stulecia⁶⁰⁵. Tak późna metryka obiektów mieszkalnych spowodowana jest bardzo długim czasem utrzymywania się w miasteczku zabudowy drewnianej, która wielokrotnie była doszczętnie niszczona przez nawiedzające miejscowość pożary. Najtragiczniejszymi, mającymi najpewniej największy wpływ na zmiany struktury przestrzennej Mirska, były wielkie pożary z 1699 i z 1767 roku. Po tym ostatnim po raz kolejny doszło do całkowitej wymiany tkanki miejskiej, z tym, że tym razem już na murowaną⁶⁰⁶. W dwa lata odbudowany został niemal cały ośrodek miejski, o czym świadczy znajdująca się na wielu przyrynkowych kamienicach data – 1769 rok (np. kamienica nr 10 i 18; zob. ryc. 41). M. Chorowska, na podstawie wyników przeprowadzonej przez siebie analizy metrologicznej szerokości fasad kamienic podejrzewa, że po jednym z pożarów musiało dojść w Mirsku do wtórnej parcelacji. Autorka badań, twierdzenie to odnosi do ulicy Prostej (dawna *Neustrasse* – Nowa), gdzie wyniki z pomiarów szerokości fasad kamienic charakteryzują się niespotykanie wysoką powtarzalnością, zawierającą się w przedziale wielkości od 22 do 29 stóp chełmińskich,

⁶⁰⁵ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 415.

⁶⁰⁶ Ówczesny właściciel Mirska po pożarze z 1767 r. polecił rozbudować miejską cegielnię, aby mieszczanie mogli budować domy z cegły; W. Stępiak, op. cit., s. 131.

co bliskie jest połowie szerokości działki pełnokuryjnej – 50-stopowej (tab. 24). Hipoteza ta jak najbardziej wydaje się być słuszna. Co więcej, wysoce prawdopodobne jest, że do ponownego rozmierzenia tego terenu doszło po pożarze z 1767 r., który wybuchł właśnie w jednym z domów zlokalizowanych przy ulicy *Neustrasse* (dom kapelusznika Samuela Peschmanna) i doszczętnie strawił całą znajdującą się tam zabudowę⁶⁰⁷. Wyniki pozostałych pomiarów, po dodaniu do siebie szerokości fasad dwóch lub trzech sąsiednich kamienic, również oscylują wokół wymiaru 50 stóp chełmińskich lub jego wielokrotności (zob. tab. 25). Potwierdza to, że Mirsk rozmierzony został na bazie siatki sznurowej w oparciu o stopę chełmińską równą 28,8 cm.

Całość założenia składało się z siedmiu zasadniczych bloków zabudowy, wydzielonych przez wybiegające z placu rynkowego uliczki. Były to kwartały jedno-, dwu- lub trzyfrontowe. Jak wykazały wyniki przeprowadzonych przez M. Chorowską analiz metrologicznych pierwotna szerokość parceli wynosiła 50 lub 25 stóp chełmińskich. Autorka badań wskazuje, że były to działki o długości 150 stóp. Nie wykluczone jednak, że parcele były dłuższe. Świadczą o tym podziały katastralne znajdujące się na współczesnej mapie ewidencyjnej. Szczególnie widoczne jest to w przypadku działek rozmierzonych przy ulicy Prostej oraz w zachodnim bloku zabudowy, gdzie zdecydowanie lepiej niż działka o długości 150 stóp wpisuje się parcela 175-stopowa. Ponadto kurie o długości 175 stóp chełmiński równie dobrze wpisują się w siatkę sznurową, co działki 150-stopowe. Dłuższe parcele bliższe są również rolniczemu charakterowi ośrodka miejskiego, co potwierdzają wyniki otrzymane w rolniczym Wałbrzychu czy Mieroszowie. Pierwotne wymiary działek mieszczańskich mogły więc wynosić 50 x 175 lub 25 x 175 stóp chełmińskich. Przy czym nie wykluczam całkiem możliwości występowania krótszej parceli – 150-stopowej.

Świebodzice (Freiburg)

Miasteczko powstało u stóp Pogórza Wałbrzyskiego w pobliżu rzeki Pełcznicy, na szlaku handlowym biegnącym z Wrocławia przez Świdnicę, a następnie w kierunku Bolkowa i dalej na południe przez Kamienną Górę do Pragi⁶⁰⁸. Świebodzice najprawdopodobniej należą do lokacji z ostatniego trzydziestolecia XIII wieku, kiedy założonych zostało większość średniowiecznych miast na Śląsku. Niektórzy autorzy

⁶⁰⁷ W. Stępnik, op. cit., s. 130.

⁶⁰⁸ J. Nowakowa, op. cit., s. 73-76.

wskazują, że miasto mogło wywodzić się z istniejącej wcześniej w tym rejonie osady targowej. Są to jednak niepotwierdzone historycznie hipotezy.

Świebodzice były niewielkim ośrodkiem. Na początku XIV wieku otoczone zostały kamiennymi murami miejskimi, które we fragmentach zachowały się do dzisiaj⁶⁰⁹. Dzięki temu możliwe jest dość dokładne określenie pierwotnej wielkości miasteczka. Nowe założenie miejskie przyjęło kształt zbliżony do owalu. W osi wschód – zachód mierzyło około 308 m, natomiast północ – południe w przybliżeniu 263 m⁶¹⁰. Wielkości te bliskie są wartościom 1050 i 900 stóp chełmińskich (stopa chełmińska = 28,8 cm), co oznacza, że obszar miasta mieścił się w prostokącie o długości boków 7 x 6 sznurów. Założenia te różnią się od rokowań J. Pudełki, który określa wielkość miasta na 6,5 x 6 sznurów.

Miasteczko przy swojej wschodniej granicy sąsiadowało z zamkiem rycerskim, istniejącym prawdopodobnie jeszcze przed lokacją Świebodzic. Do czasów współczesnych nie zachowały się praktycznie żadne ślady jego istnienia, a pod wątpliwość poddawana jest również jego dokładna lokalizacja. Najprawdopodobniej, jak wskazują historycy, znajdował się on w miejscu dzisiejszego budynku przy placu Jana Pawła II (bud. nr 9), który jednocześnie jest z nim identyfikowany⁶¹¹. Świadectwem tego miałyby być imponujące piwnice obiektu, charakteryzujące się potężnymi murami i kolebkowymi sklepieniami. Jednak dla potwierdzenia tej teorii konieczne są badania archeologiczne, które do tej pory nie zostały przeprowadzone. Po otoczeniu Świebodzic murami miejskimi, zamek stał się ich integralną częścią. Prawdopodobnie, wraz założeniem ośrodka, przyjął on również funkcję siedziby zasadzcy, zarządzającego miastem w imieniu Księcia. W literaturze obecna jest także druga teoria na temat dawnego zamku, który miałby znajdować się za późniejszą, usytuowaną na wschodzie bramą świdnicką⁶¹². Wskazania te są jednak bardzo niejednoznaczne.

⁶⁰⁹ Na podstawie dokumentu z 1291 r., niektórzy badacze twierdzą, że Świebodzice otoczone zostały fortyfikacjami już w czasach Bolka I. Przypuszcza się jednak, że mogły być to wówczas jedynie ziemne umocnienia, składające się z drewniano-ziemnego wału i fosy.

⁶¹⁰ Pomiarów dokonano w najszerszych miejscach.

⁶¹¹ A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 160.

⁶¹² W tym miejscu dawny zamek identyfikuje R. Eysymontt. O takiej samej lokalizacji wspomina także A. Boguszewicz. Historyk w katalogu wymienia jednak dwie warownie w Świebodzicach. Pierwszą, znajdująca się na północ od bramy świdnickiej (obecnie budynek przy pl. Jana Pała II 9), a drugą właśnie poza murami miejskimi.

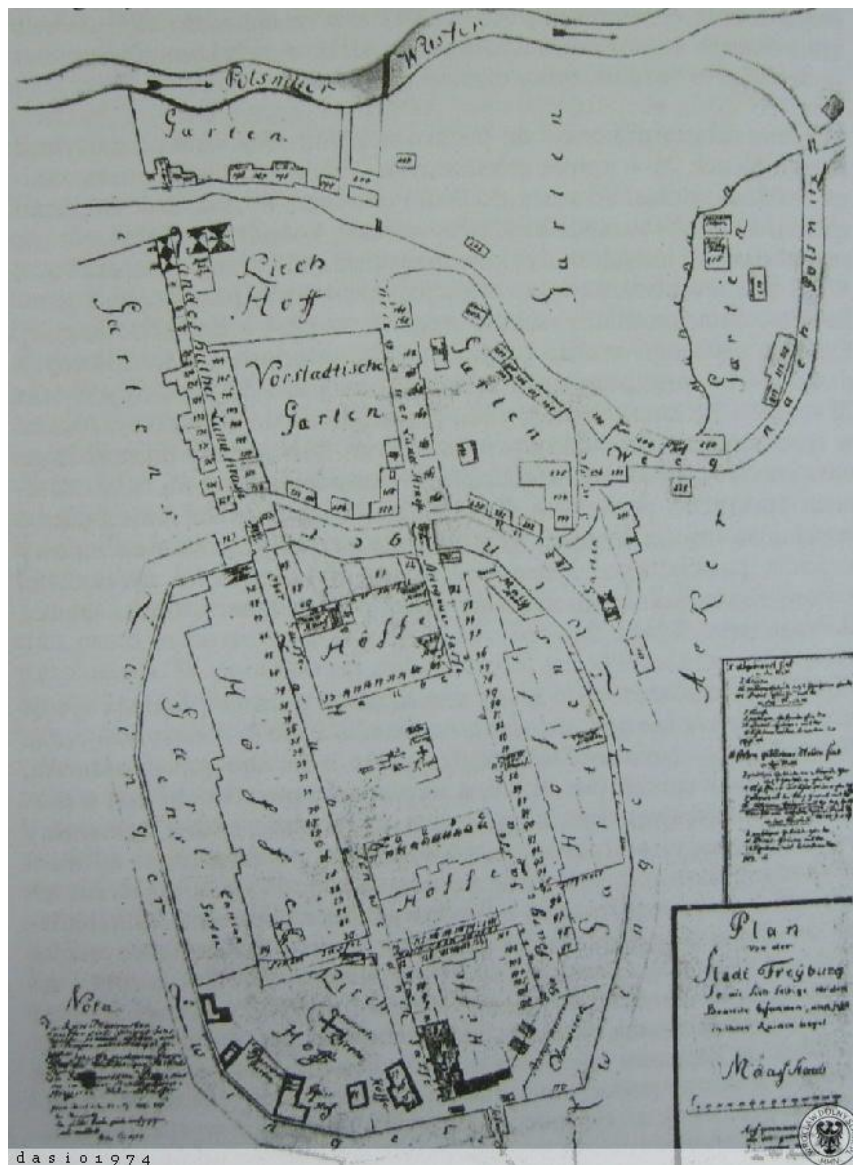


Ryc. 42 Świebodzice. Panorama miasta z XVIII wieku autorstwa Schefflera. Po lewej stronie przy wieży świdnickiej widoczny zamek miejski (źródło: <https://polska-org.pl>, [02.04.2021]).



Ryc. 43 Świebodzice. Widok od północnego zachodu na budynek identyfikowany z zamkiem miejskim. Po prawej stronie widoczny fragment murów miejskich (źródło: <https://labiryntarium.pl>, [02.04.2021]).

Kwartal znajdujący się we wschodniej części miasta, stanowił przez długi czas (prawdopodobnie aż do początku XIX wieku) tzw. *Burgbezirk*, czyli kurię zamkową wyłączoną spod praw ogólnomiejskich. Jurydyka obejmowała prawdopodobnie również obszar pięciu parceli zlokalizowanych na północ od wschodniego kwartału, nazywanych *Burghäuser*. Na rysunku Wenera widać w tym miejscu pięć domów. Do terenów zamkowych pierwotnie mógł również przynależeć kościół parafialny wraz z towarzyszącymi mu budynkami, które zajmują cały blok południowy wschodniej części założenia miejskiego. Świątynia z pewnością istniała jeszcze przed założeniem miasta, stąd też bardzo prawdopodobne jest, że pierwotnie pełniła funkcję kościoła zamkowego⁶¹³.

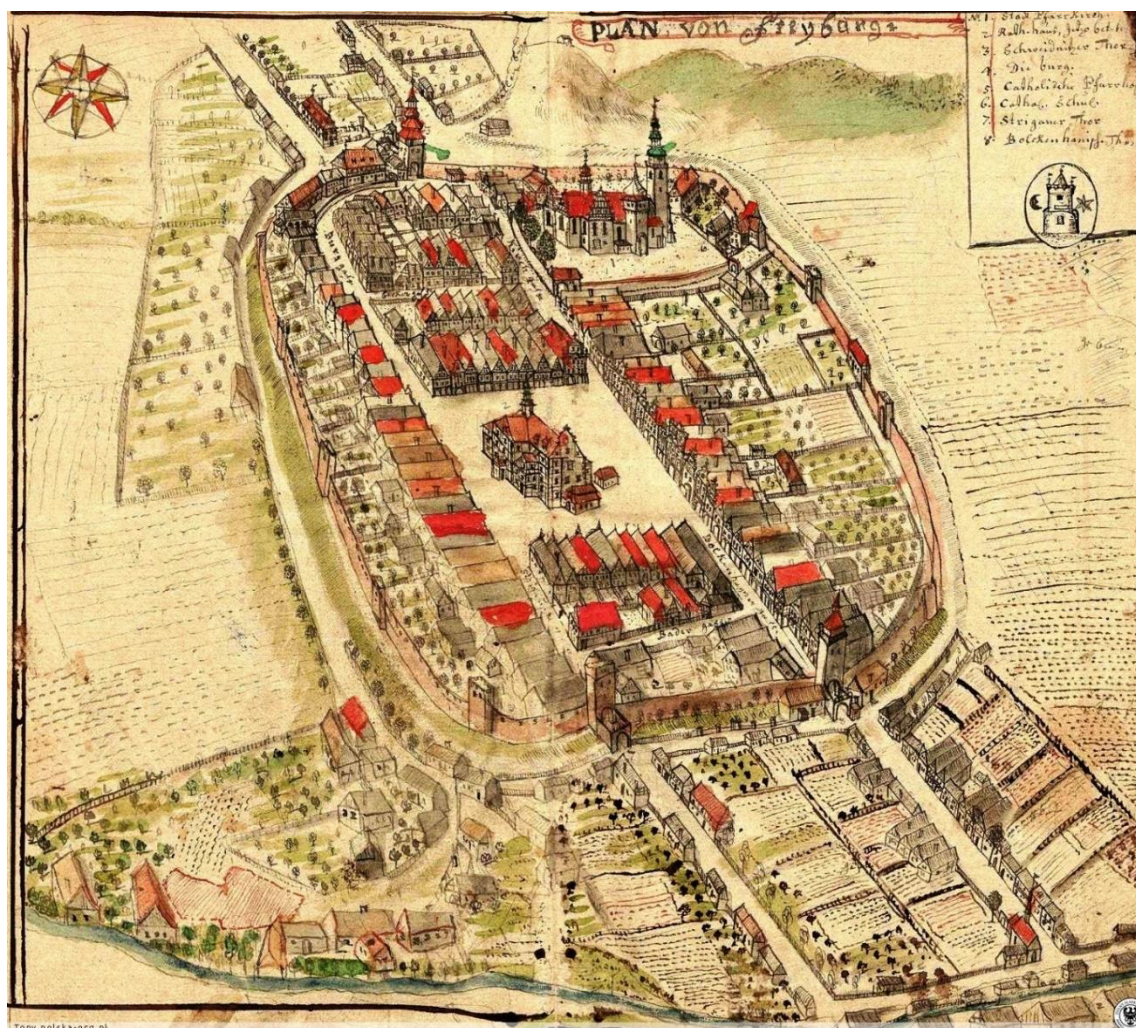


Ryc. 44 Świebodzice. Plan miasta z 1774 r. (źródło: <https://polska-org.pl> [02.04.2021]).

⁶¹³ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 535-536.

Przez Świebodzice przebiegały dwie drogi, poprowadzone równolegle wzdłuż dłuższej osi założenia. W zachodniej części miasta zakończone zostały bramami miejskimi – Bolkowską (nazywaną bramą Górną) i Strzegomską (zwaną Dolną). Po stronie wschodniej, na linii ważniejszego traktu tj. Świdnica – Bolków (odcinek drogi handlowej z Wrocławia do Pragi), znajdowała się tylko jedna brama – Świdnicka. Brak drugiej, symetrycznie rozstawionej bramy, wynikał prawdopodobnie z usytuowania w tym miejscu zamku miejskiego. Centrum Świebodzic zajął plac rynkowy. Nie został on jednak wytyczony w miejscu środka geometrycznego układu przestrzennego, a przesunięty nieco w kierunku północno-zachodnim. Z każdego jego narożnika wybiegało po jednej drodze, oddzielającej środkowe bloki zabudowy (tj. wschodni i zachodni) od kwartałów północnego i południowego. Przyglądając się rozplanowaniu całego założenia miejskiego zauważalny jest brak symetrii zarówno w osi wschód-zachód jak i północ-południe. Pierwsza asymetria jest wynikiem wpisania w obręb murów miejskich dodatkowego bloku obejmującego obszar kurii zamkowej i kościelnej, który zwiększył tym samym zasięg miasta we wschodniej części założenia. Między znajdującym się pod jurysdykcją książęcą terenem a właściwą częścią układu przestrzennego Świebodzic wytyczono uliczkę. Zabieg ten mógł zostać zastosowany celowo, aby oddzielić obszary uprzywilejowane od części podlegającej nadanemu prawu miejskiemu. Być może początkowo nawet nie planowano włączenia obszaru kurii zamkowej w granice nowego miasta. W takim wypadku układ przestrzenny charakteryzowałby się bardzo regularnym i symetrycznym rozmieszczeniem, w którym rynek zajmowałby jego centralny punkt. Sąsiadujący z terenami jurydyki wschodni blok przyrynkowy zyskał dzięki temu dyspozycję dwufrontową. Znajdujący się natomiast po przeciwnej stronie kwartał zabudowy mógł początkowo być jednofrontowy. Nie jest pewne czy znajdująca się za nim, widoczna na rysunku Wenera uliczka *Bade Gasse*, rozmierzona została wraz z lokacją ośrodka czy powstała później. Z pewnością nie pełniła ona żadnej ważnej funkcji komunikacyjnej, o czym świadczy obecność w tej części kwartału jedynie budynków tylnych (prawdopodobnie obiekty gospodarcze – stodoły i szopy). Jeżeli wytyczono ją pierwotnie, mogła pełnić rolę drogi gospodarczej, stanowić przestrzeń oddzielającą blok przyrynkowy od ogólnomiejskich terenów przymurnych lub po prostu nawiązywać do struktury ukształtowanej po przeciwnej stronie, stanowiąc niejako jej lustrzane odbicie. Gdyby jednak przyjąć, że początkowo tego przejścia nie było, można wówczas nawet wysnuć hipotezę o wtórnym wytyczeniu wschodniego kwartału przyrynkowego. W takim przypadku również uzyskalibyśmy większą symetrię założenia. Plac rynkowy zyskałby

jednocześnie znacznie większe wymiary. Brak symetrii jest również widoczny pomiędzy północną a południową pierzeją zabudowy, której parcele w niektórych miejscach są nawet dwukrotnie dłuższe. Powodem tych dysproporcji również mógł być fakt późniejszego znalezienia się w granicach murów miejskich obszaru kurii kościelnej, który poprzez zasięg swojego uposażenia wyznaczył po części południową granicę miasta.



Ryc. 45 Świebodzice. Panorama miasta autorstwa F. B. Wernera z około połowy XVIII wieku. (źródło: <https://polska-org.pl> [02.04.2021]).

Wielkość prostokątnego placu rynkowego mierzona w osiach na współczesnej mapie zasadniczej wynosi około 70 x 100 m. Obecna powierzchnia rynku zmieniła się jednak od czasów średniowiecza w wyniku wchłonięcia przez kamienice dodanych w późniejszym czasie i widocznych na rysunku Wernera podcieni, które otaczały plac rynkowy ze wszystkich stron. Jeśli wliczyć zawłaszczoną przez nie przestrzeń, wielkość placu rynkowego zwiększyłaby się do rozmiarów około 82 x 112 m, co w przybliżeniu

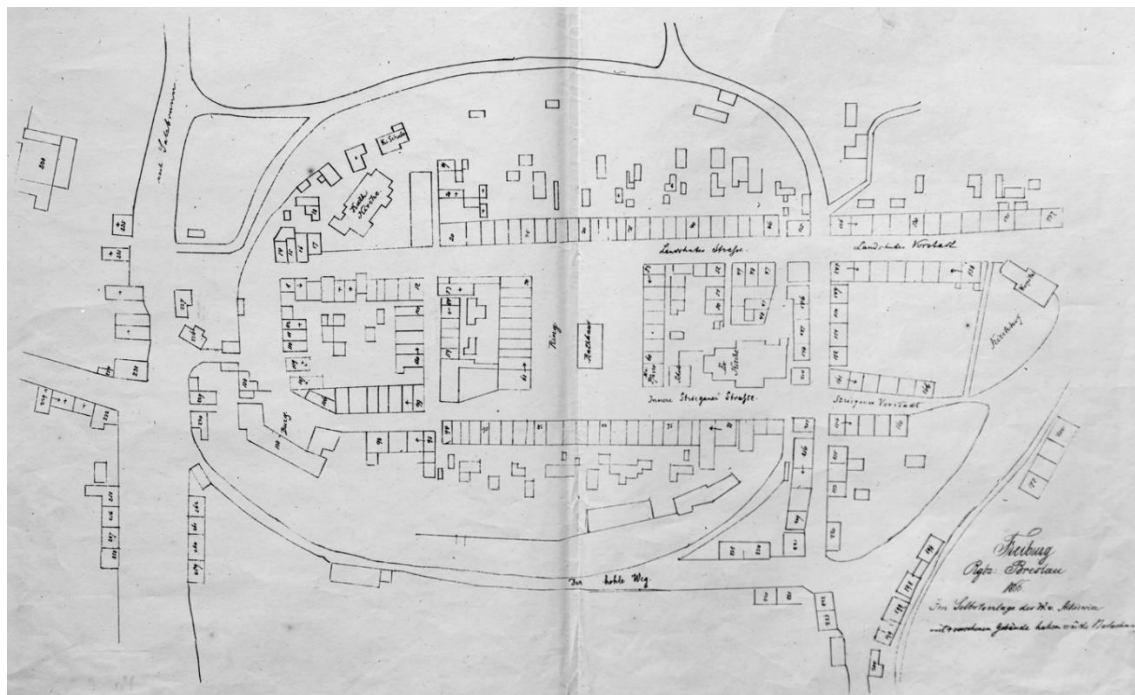
daje prostokąt o wymiarach 285 x 389 stóp chełmińskich. Na tej podstawie bez większego błędu można oszacować, że pierwotna wielkość pozbawionego podcieni świebodzińskiego rynku wynosiła 300 x 375 stóp, czyli 2 x 2 i ½ sznura. Przyrównując wymiary miasta w obrębie murów do wielkości centralnego placu widać, że zajmował on znaczną część założenia miejskiego, ponieważ aż około 1/8 (12%) jego powierzchni. Tak duże place rynkowe charakterystyczne były dla miasteczek rolniczych, w których na obszernych powierzchniowo rynkach handlowano bydłem lub wyrobami rolniczymi wymagającymi dużych połaci przestrzeni.



Ryc. 46 Świebodzice. Widok na budynek ratusza i plac rynkowy przed pożarem z 1774 r. (źródło: <https://polska-org.pl> [02.04.2021]).

W wielu opracowaniach powielana jest informacja o istnieniu na środku rynku już w początku XV wieku ratusza. Dane te nie są jednak źródłowo potwierdzone. Na pewno ratusz istniał przed pożarem z 1774 r., kiedy to doszło do jego zniszczenia. Stanowił wtedy obiekt o zróżnicowanej bryle, co uwarunkowane było zapewne wielością funkcji, które pełnił (siedziba władz miejskich, szkoły ewangelickiej, urzędów handlowych). Z zachowanych do dzisiaj źródeł ikonograficznych widać, że był to budynek o konstrukcji szachulcowej, kryty dwuspadowym dachem z wieżą. Zarówno na rysunku panoramy miasta Wenera jak i widoku placu rynkowego (ryc. 46), w środkowej części pierzei południowej można dostrzec ciąg kamienic mieszkalnych, z dość bogatymi i zróżnicowanymi szczytami, wyglądającymi na obiekty murowane (na rysunku Wenera 10 takich kamienic). Wyróżniają się one w przestrzeni miasteczka, tym bardziej kiedy przyrównamy je do znacznie skromniejszych i zapewne jeszcze drewnianych domów w

bloku wschodnim i w dalszych częściach pierzei południowej. Jest to świadectwem obecności w przestrzeni miejskiej już w początkach XVIII stulecia pierwszych murowanych kamienic mieszczańskich. W przeważającej części miasteczko ciągle było jeszcze drewniane, a wymiana zabudowy na murowaną na większą skalę miała miejsce dopiero po wielkim pożarze miasta z 1774 r., kiedy Świebodzice zostały wsparte dotacją na odbudowę. Stąd też większość zachowanych do dzisiaj obiektów pochodzi z końca XVIII i z XIX wieku.



Ryc. 47 Świebodzice na schematycznym planie Alkiewicza z 1866 r. (źródło: Instytut Herdera w Marburgu, sygn. BAG 1733).

Tab. 26 Szerokości fasad kamienic w pierzei wschodniej i zachodniej placu rynkowego w Świebodzicach (oprac. autor).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 31,3 cm	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Ul. Prusa 1	14,7	47	51	51
Rynek 19	8,5	27,2	28,5	100
Rynek 18	13,2	42,2	45,8	
Rynek 17	7,4	23,6	25,7	
Rynek 16	6,3	20,1	21,9	103,5
Rynek 15	5,5	17,6	19,1	
Rynek 14	18,0	57,5	62,5	54,5
Rynek 5	15,7	50,2	54,5	
Rynek 4	14,0	44,7	28,6	69,9
Rynek 3	11,9	38,0	41,3	

Rynek 2	17,7	56,5	61,5	100
Rynek 1	11,1	35,5	38,5	

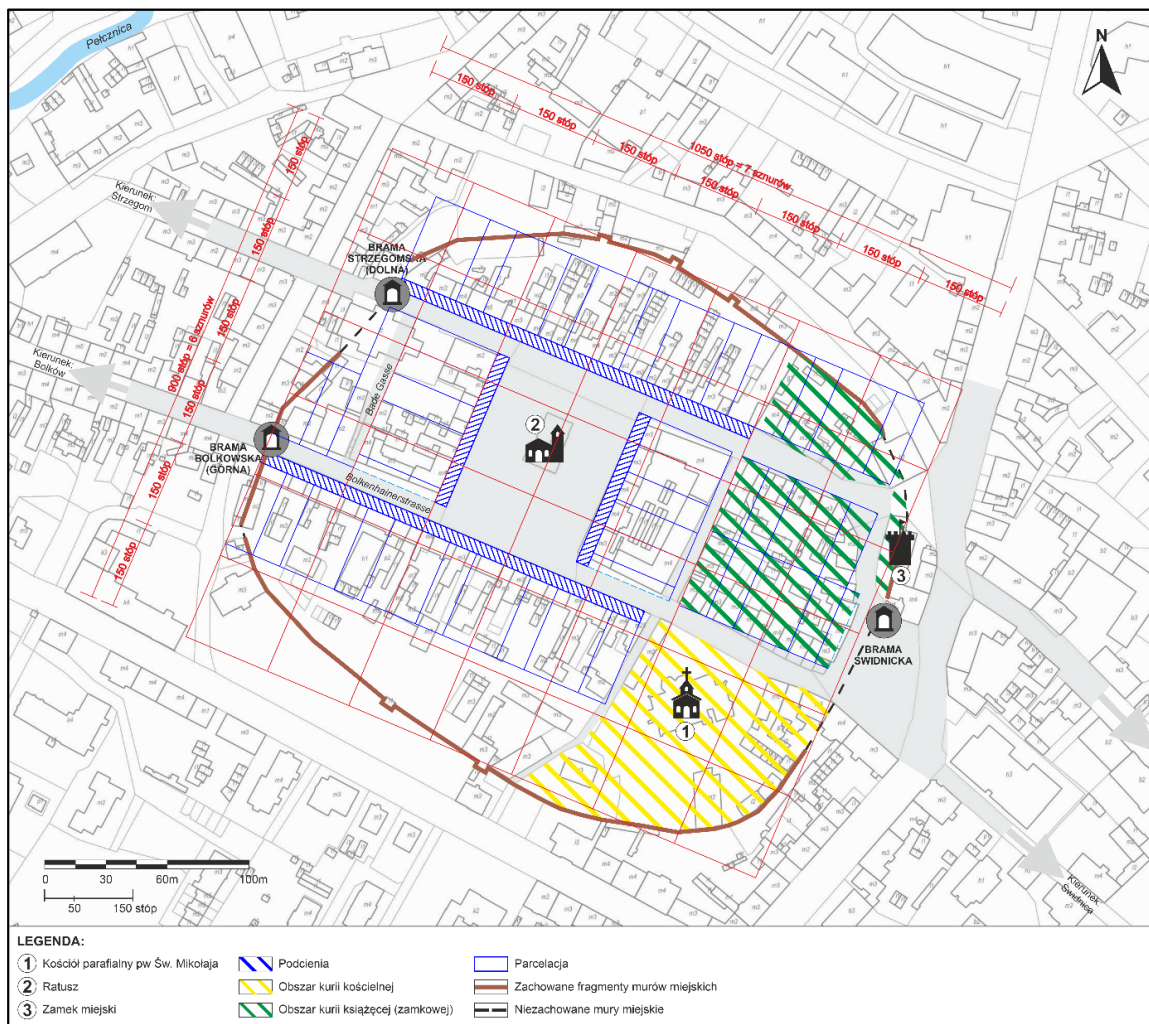
Prawidłowość podporządkowania układu przestrzennego Świebodzic sztuce sznura mierniczego potwierdzają wyniki pomiarów frontów kamienic mieszczańskich. Badania zrealizowano na bazie współczesnej mapy zasadniczej w warunkach gabinetowych. Niewiele z obiektów osiągnęło szerokość zbliżoną do charakterystycznego dla drugiej połowy trzynastego stulecia rozmiaru 50 stóp, która wynosi w przybliżeniu 14,4 m. Wyjątek stanowią domy zlokalizowane przy ulicy B. Prusa 1 i Rynek 5, które mierzą w przeliczeniu na dawne jednostki miary kolejno 51 i 54 stopy. Jednak po połączeniu poszczególnych wyników w pary lub tercje uzyskujemy wielkości stanowiące wielokrotności parceli 50-stopowej (tab. 26). Na tej podstawie można założyć, że w pierzejach zachodniej i wschodniej pierwotnie rozmiarzonych zostało po 5 kurii o szerokości 50 stóp i długości 150 stóp chełmińskich. Nie wykluczone jednak, że w obu przyrynkowych kwartałach mogło znajdować się o jedną połówkową kurię więcej, co dałoby łącznie po 11 parceli 25-stopowych. Taką liczbę działek mieszczańskich można bowiem odczytać z panoramy miasteczka autorstwa F. B. Wenera. Na wysokie prawdopodobieństwo ich pierwotnego istnienia, wskazuje ponadto szerokość głównych ciągów komunikacyjnych, które w przypadku braku dodatkowych połówkowych działek, osiągnęłyby niespotykane duże rozmiary (wręcz zdaje się, że niemożliwe). Mając bowiem na uwadze znajdujące się wzdłuż południowej i północnej pierzei podcienia, które dostawione zostały przed fronty domów mieszczańskich najpewniej później, szerokość dróg dochodziłaby nawet do blisko 70-75 stóp chełmińskich. W przypadku wstępowania dodatkowych połówkowych parceli, wymiar poprzeczny głównych ulic wynosi 50 stóp, co również jest rzadko spotykaną szerokością dróg publicznych, jednak bardziej prawdopodobną⁶¹⁴. Taka szerokość ulic głównych odnotowana została w Jeleniej Górze⁶¹⁵. Podobnie jest w przypadku pierzei południowej i północnej założenia miejskiego. Otrzymane tam wyniki również ukazują powiązania z kurią 50-stopową, ale dopiero po dodaniu do siebie szerokości fasad sąsiednich kamienic (tab. 27 i 28). W części południowej założenia wydzielonych zostało pierwotnie zapewne 14 lub 28 działek lokacyjnych, a w północnej 13 lub 26 parceli. Obserwacje te są bardzo

⁶¹⁴ Ulice w średniowiecznych miastach osiągały z reguły szerokość od 7 do 9 m (w przeliczeniu na stopę chełmińską od 25 do 30 stóp).

⁶¹⁵ J. Pudelko, *Próba pomiarowej...*, op. cit., s. 12-14; M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 323-324.

zbliżone do tego co widzimy na rysunku Wenera. Na panoramie Świebodzic autorstwa słynnego rysownika w pierzei północnej znajduje się 26 budynków (wyłączając 5 obiektów przynależnych do kurii zamkowej), natomiast w południowej widocznych jest 27 obiektów. Pokazuje to, że pierwotne działki (50-stopowe) musiały zostać w późniejszym czasie podzielone na połówki (kurie 25-stopowe).

Bloki zabudowy w północnej i południowej części układu przestrzennego były jednofrontowe, a długość poszczególnych parceli zależna od obszaru wytyczonego linią murów miejskich. Biorąc jednak pod uwagę kwestię stosunków prawnych i własnościowych oraz pobieranych opłat sądzić należy, że wszystkie kurie otrzymały pierwotnie wymiary 50 x 150 stóp chełmińskich. Tereny za kamienicami mieszczańskimi przeznaczone zostały zapewne na cele ogólnomiejskie (pod ogródki, uprawę i hodowlę).



Ryc. 48 Rekonstrukcja pierwotnego układu przestrzennego Świebodzic opartego na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) (oprac. autorka).

Tab. 27 Szerokości fasad kamienic w pierzei północnej w Świebodzicach (oprac. autorka).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 31,3 cm	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Ul. B. Prusa 14	14,1	45	49	49
Ul. B. Prusa 12	12,1	38,7	42	114,9
Ul. B. Prusa 10	12,3	39,3	42,7	
Ul. B. Prusa 8	8,7	27,8	30,2	
Ul. B. Prusa 6	18,7	59,7	65	110,5
Ul. B. Prusa 2-4	13,1	41,9	45,5	
Rynek 23	7,1	22,7	24,7	46,6
Rynek 24	6,3	20,2	21,9	
Rynek 25	5,9	18,9	20,5	112,1
Rynek 26	6,2	19,8	21,5	
Rynek 27	13,4	42,8	46,5	
Rynek 28	6,8	21,7	23,6	
Rynek 29	9,0	28,8	31,3	
Rynek 30	6,2	19,8	21,5	52,8
Rynek 31	7,1	22,7	24,6	47,5
ul. Żeromskiego 1	6,6	21,1	22,9	
ul. Żeromskiego 3	6,3	20,1	21,9	44,1
ul. Żeromskiego 5	6,4	20,4	22,2	
ul. Żeromskiego 7	13,8	44,1	47,9	47,9
ul. Żeromskiego 9				
ul. Żeromskiego 11	5,3	16,9	18,4	106,9
ul. Żeromskiego 13-15	12,3 + 3,7	39,3 + 11,8	42,7+12,8	
ul. Żeromskiego 17	9,5	30,4	33	
ul. Żeromskiego 19	8,2	26,2	28,5	94,5
ul. Żeromskiego 21	9,0	28,8	31,3	
ul. Żeromskiego 23	10,0	32	34,7	
ul. Żeromskiego 25	13,5	43,1	46,9	

Tab. 28 Szerokości fasad kamienic w pierzei południowej w Świebodzicach (oprac. autorka).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 31,3 cm	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Ul. Sienkiewicza 17	16,8	63,7	58,3	58,3
Ul. Sienkiewicza 15	7,9	25,2	27,4	51,7

Ul. Sienkiewicza 13	7,0	22,4	24,3	
Ul. Sienkiewicza 11	13,1	42,3	45,5	45,5
Ul. Sienkiewicza 9	7,8	24,9	27	93,3
Ul. Sienkiewicza 7	19,1	61,0	66,3	
Ul. Sienkiewicza 5	8,6	27,5	29,9	50,7
Ul. Sienkiewicza 3	6	19,2	20,8	
Ul. Sienkiewicza 1	5,9	18,9	20,5	107
Rynek 13	12,0	38,3	41,7	
Rynek 12	7,0	22,4	24,3	
Rynek 11	5,9	18,9	20,5	
Rynek 10	12,1	38,7	42,0	
Rynek 9	6,1	19,5	21,2	42
Rynek 8	6,0	19,2	20,8	
Rynek 7	12,0	38,3	41,7	41,7
Rynek 6	11,3	36,1	39,2	39,2
Ul. Kopernika 2	6,6	21,1	22,9	22,9
Ul. Kopernika 4	12,8	40,9	44,4	44,4
Ul. Kopernika 6	5,9	18,9	20,5	72,6
Ul. Kopernika 8	6,4	20,5	22,2	
Ul. Kopernika 10	8,6	27,5	29,9	

Wałbrzych (Waldenburg)

Miasteczko położone jest w Kotlinie Wałbrzyskiej na zboczu otaczających je Gór Wałbrzyskich. Od początku charakteryzowało się peryferyjną lokalizacją i niewielkim znaczeniem w sieci miejskiej księstwa świdnicko-jaworskiego. W średniowieczu nie przebiegał przez nie bowiem żaden z istotniejszych szlaków komunikacyjnych, co miało wpływ na bardzo słaby rozwój ośrodka, przede wszystkim w początkowym okresie jego istnienia. Jedynymi traktami biegnącymi w jego pobliżu była droga prowadząca z przedpola Sudetów na południe przez Przełęcz Jabłowską w kierunku Mieroszowa oraz szlak ze Świdnicy przechodzący nieopodal zamku Nowy Dwór i biegnący dalej w okolicy zamku Radosno, gdzie łączył się z międzypaństwowym szlakiem handlowym prowadzącym do Náchodu⁶¹⁶. Zapewne po lokacji, szlaki te zmieniły swój bieg, przechodząc od tego momentu przez nowy ośrodek miejski. Niemniej jednak ciągle pozostawały jedynie lokalnymi traktami o niewielkim znaczeniu w sieci drożnej Śląska. Miasteczko wytyczone zostało na terenie o dość znacznym spadku w kierunku rzeki Pełcznicy, ograniczającej założenie miejskie od wschodu. Z tego też powodu w układzie przestrzennym widać lekkie nieregularności wynikające najpewniej z ukształtowania

⁶¹⁶ R. Wytyczak, op. cit., s. 163-164.

terenu. Takie położenie miejscowości – na zboczu wzgórza – powodowało, że pierzeja zachodnia górowała nieco nad zlokalizowanymi po przeciwnej stronie domami.

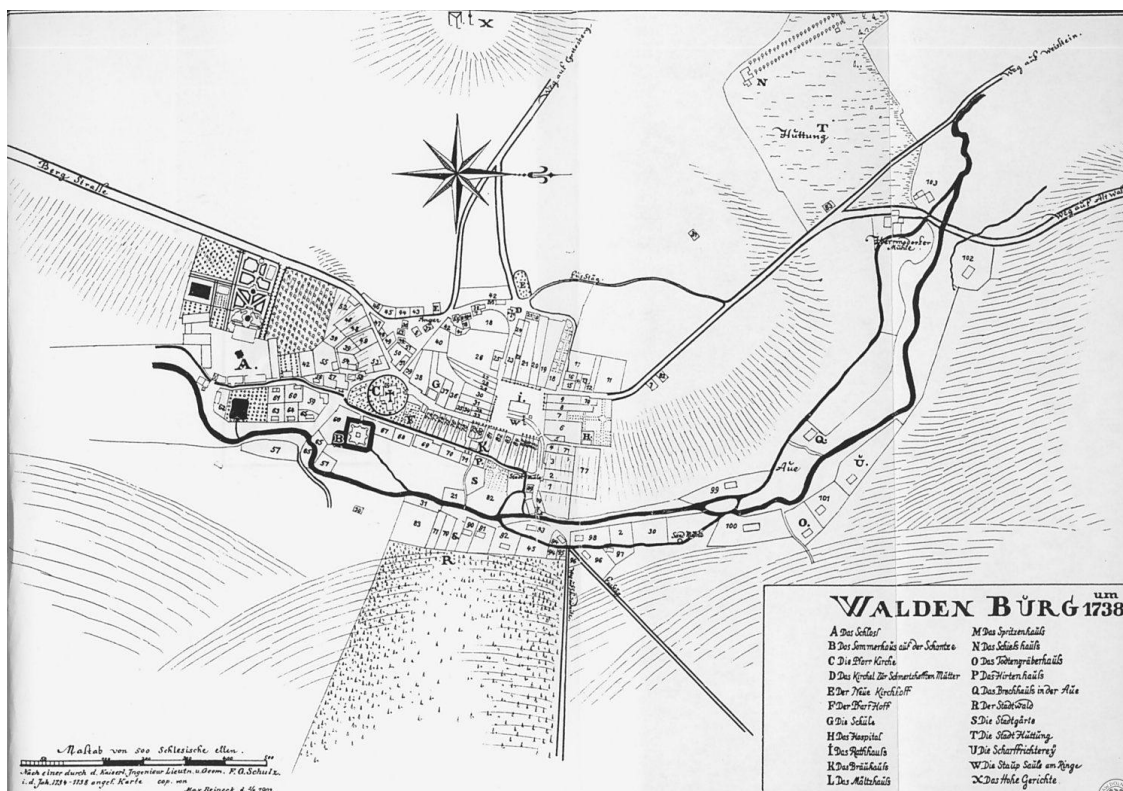
Wałbrzych założony został najprawdopodobniej na początku piętnastego stulecia w bliskim sąsiedztwie starszej osady wiejskiej, na co wskazuje lokalizacja przedlokacyjnego kościoła parafialnego (dzisiejszy kościół pw. Św. Aniołów Stróżów)⁶¹⁷. Świątynia znajdowała się na południe od centrum miejscowości, w miejscu krzyżowania się dzisiejszych ulic Stanisława Moniuszki i Garbarskiej i przynależała początkowo do starszej genezą wsi⁶¹⁸. Rozciągała się ona wzdłuż drogi o przebiegu północ-południe prowadzącej z Mieroszowa w kierunku Świebodzic (obecnie ul. Stanisława Moniuszki), stanowiącej główną arterie komunikacyjną późniejszego miasteczka⁶¹⁹. Wskazują na to najstarsze dostępne mapy i plany Wałbrzycha (z 1738 r, 1811 i 1863 r.), na których trakt ten został najwyraźniej zarysowany. Ponadto, wzdłuż jego południowej części widać rozproszoną zabudowę wiejską, której brak jest na północ od placu rynkowego, co świadczy o istniejących w tym rejonie wcześniejszych od miasteczka tradycjach osadniczych (zob. ryc. 49)⁶²⁰.

⁶¹⁷ Podobną genezą powstania oraz układem przestrzennym charakteryzuje się pobliski Dobromierz.

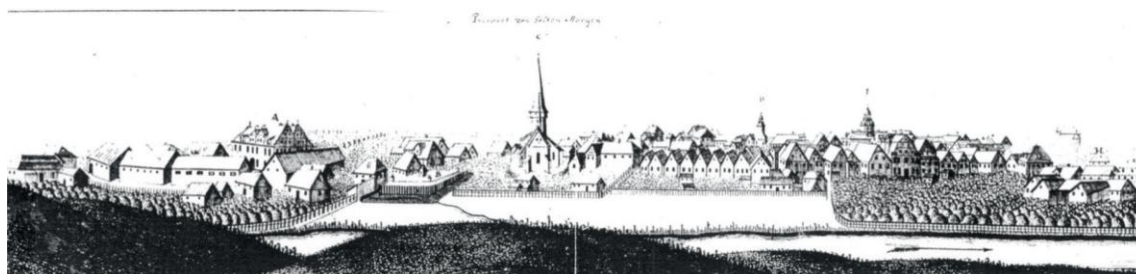
⁶¹⁸ W literaturze wielokrotnie powielana jest teza, że to kapliczka maryjna zlokalizowana w zachodniej części ośrodka była najstarszym kościołem w miasteczku. Twierdzenie to poparte jest jedynie zapiskami kronikarskimi autorstwa E. I. Nasone. Oczywiście nie ma wątpliwości, że w średniowieczu kapliczka ta już istniała. Jednak zarówno jej lokalizacja jak i skala nie dają podstaw by twierdzić, że mogła ona obsługiwać większy obszar, na co wskazuje dokument z 1305 r. Bliższe prawdzie wydaje się być pełnienie przez nią funkcji kaplicy zamkowej, jeżeli zgodzić by się z hipotezą, że w jej pobliżu znajdowało się starsze grodzisko.

⁶¹⁹ Jeszcze na panoramie Wałbrzycha autorstwa F. B. Wernera z 1750 r. ulica ta w dalszym biegu (za kościołem parafialnym pw. Św. Michała) określona jest *Landstrasse nach Fierdburg* tj. wiejska droga do Mieroszowa.

⁶²⁰ Tereny na północ od miasteczka lokacyjnego w połowie XVIII wieku ciągle jeszcze pozostawały niezagospodarowane, w przeciwieństwie do tych położonych na południe od placu rynkowego (por. panorama Wałbrzycha z 1750 r. autorstwa F. B. Wernera).



Ryc. 49 Wałbrzych. Plan miasta z 1738 r. F. G. Schultza (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021]).



Ryc. 50 Najstarsza panorama Wałbrzycha z 1734 r. Friedrich Gottlieb Schultz, Prospect von Seiten Morgen, kartusz pod planem z 1734–1738 (źródło: B. Ludwig, *Czy małe miasto...*, op. cit., s. 90).

Zarówno na współczesnym planie Wałbrzych jak i na rysunku F. B. Wenera z 1750 r. z narożników placu rynkowego wybiega łącznie siedem uliczek. Po dwie z narożników północnych i południowo-wschodniego oraz jedna z narożnika południowo-zachodniego. Dwie z nich, to wpadająca do miasteczka południowo-wschodnim narożnikiem i wypadająca z placu północno-zachodnim narożem wspomniana główna arteria komunikacyjna (Mieroszów-Świebodzice). Jej pierwotne istnienie w kompozycji miasteczka nie ulega wątpliwości. Właśnie z tym szlakiem Wałbrzych początkowo był

najściślej związany. Z pewnością w momencie lokacji wytyczona została także uliczka prowadząca do kapliczki maryjnej⁶²¹ wychodząca z rynku z południowo zachodniego narożnika w kierunku zachodnim. Po przeciwnej stronie założenia rozmierzone zostały dwie drogi na wschód, z których pierwsza prowadziła do Pelcznicy (*Wasserstrasse*), a druga do przeprawy na rzece i dalej w kierunku Świdnicy (szlak pieszy do Świdnicy). Na rysunku F. B. Wenera widoczny jest ponadto przebiegający przez środek ulicy *Schweidnitzer Gasse* ciek wodny oraz niewielki mostek na placu rynkowym. Czy istniał on również w momencie lokacji i stanowił niejako dodatkową przyczynę wytyczenia tej odnogi, nie jesteśmy w stanie orzec. Sieć cieków wodnych we wschodniej części układu była rozbudowana i bardzo zmienna. Część z nich pojawiała się zapewne okresowo. Być może pierwotnie miały one wpływ na kształtowanie się w tej części założenia przejść w pierzejach zabudowy. Z czasem jednak zostały zatarte i współcześnie nie zachował się żaden z nich, a dawne przebiegi najważniejszych cieków mniej więcej oddają obecne ulice Młynarska i Mickiewicza. Wątpliwości wzbudza natomiast pierwotne rozmierzenie dwóch ostatnich odnóg tj. uliczek wybiegających z narożników pierzei północnej w kierunku zachodnim i północnym. Drogi te kończyły się na granicy wytyczonych parceli i zdaje się, że nie miały dalej kontynuacji. Na rysunku F. B. Wenera sprawiają one wrażenie wąskich miedzuchów, stanowiących obejścia na tyły kwartałów przyrynkowych, doprowadzających do znajdujących się za nimi pól. Od początku mogły zostać zaplanowane jako drogi gospodarcze lub wygospodarowane później z szerokości działek mieszczańskich. Za brakiem uzasadnienia dla ich pierwotnego wytyczenia przemawia również skala ośrodka miejskiego. Najpewniej Wałbrzych rozmierzony został w układzie krzyżowym. Jeszcze na panoramie autorstwa F. B. Wenera północne narożne kwartały pozostają niezabudowane. Nawet jeżeli działki mieszczańskie zostały w tych częściach układu przestrzennego pierwotnie wytyczone, musiały zostać ostatecznie niezagospodarowane. Zatem brak konkretnych funkcji tych dróg oraz dalszej zabudowy w tych pasmach pierzei sugeruje ich wątpliwe istnienie w przeszłości.

Wałbrzych nigdy nie został skrzepowany murami obronnymi, co dawało mu możliwość swobodnego rozrastania się, do czego w istocie przez wieki nie doszło. Związane było to z bardzo słabym rozwojem gospodarczo-ekonomicznym ośrodka oraz brakiem wspomnianych obwarowań, w wyniku czego miasteczko stanowiło łatwy cel ataków zbrojnych, których wielokrotnie doświadczyło podczas prowadzonych na Śląsku

⁶²¹ Być może przynależnej do twierdzy lub istniejącej wcześniej kasztelani.

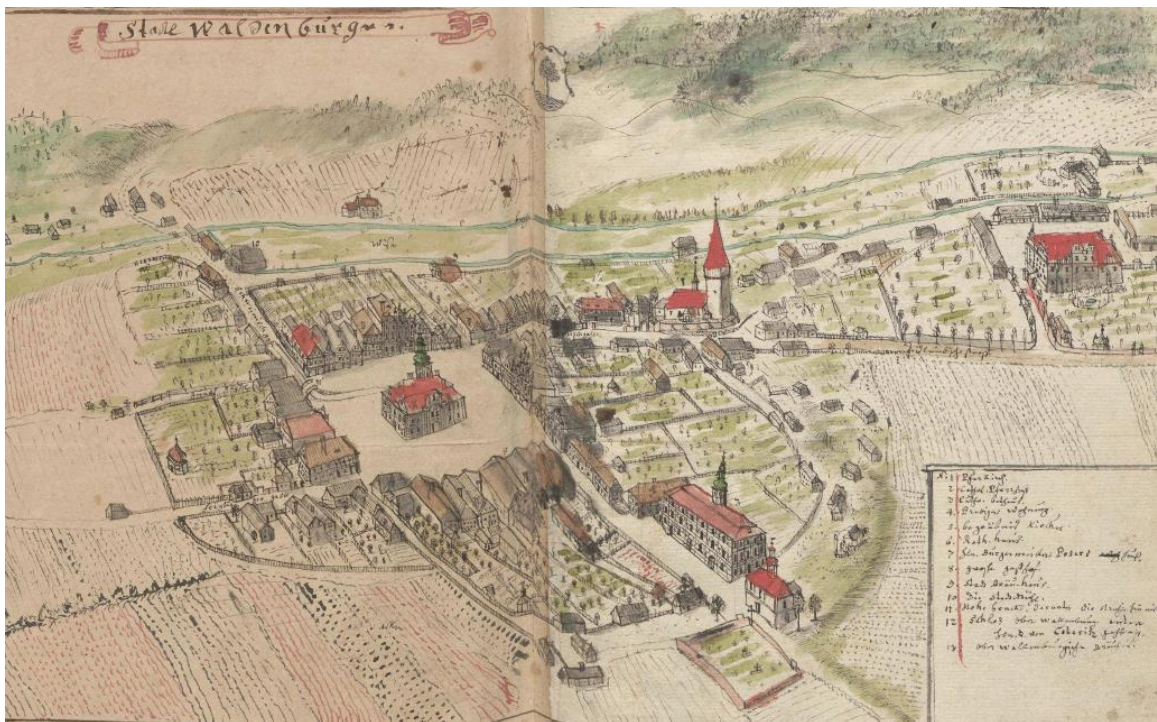
wojen. Niesprzyjające koleje losów sprawiły, że Wałbrzych najpewniej aż do osiemnastego stulecia nie wyszedł poza teren wytyczony w momencie lokacji. Można zatem w dużą dozę prawdopodobieństwa założyć, że sporządzony w 1750 r. przez F. B. Wernera widok miasta w dużej mierze oddaje jego pierwotny zasięg. Za taką skalą założenia przemawiają także historyczne dane dotyczące ilości domów w Wałbrzychu. Najstarsze jakie znamy pochodzą z początku XVII wieku, a więc jeszcze sprzed zniszczeń wojny trzydziestoletniej. W miasteczku znajdowało się wtedy 113 domów zamieszkiwanych przez 137 rodzin⁶²². Kolejne dane pochodzące z 1728, 1731 i 1737 r. mówią o 80, 100 i 102 budynkach mieszkalnych. Na rysunku F. B. Wernera również można doliczyć się tylko około 106 obiektów. Widać zatem, że liczba domostw przez stulecia utrzymywała się na dość równym poziomie. Istnieje więc wysokie prawdopodobieństwo, że podobnie było w wiekach wcześniejszych. Pierwotnie obszar zajmowany przez miasteczko ograniczał się najpewniej jedynie do pierzei przyrynkowych i pasma zabudowy wzdłuż drogi równoległej do Pełcznicy (dzisiejsza ul. Stanisława Moniuszki), wzdłuż której ciągnęła się pierwotna osada wiejska. Całe założenie zamykało się więc w prostokącie o wymiarach 6 x 7 sznurów (przy czym w siódmym rzędzie pasma siatki sznurowej znajdował się kościół parafialny pw. Św. Michała), z czego zasięg parcelacji mógł obejmować powierzchnię około 26 wężysk.

Wałbrzych charakteryzuje dość regularne, oparte na kompozycji krzyżowej rozplanowanie. Jego centralną część zajął zbliżony kształtem do prostokąta (a nawet prawie kwadratu) plac rynkowy, którego linia pierzei północnej poprowadzona została ukośnie w stosunku do osi wschód-zachód (odchylona w kierunku północno-wschodnim)⁶²³. Najpewniej miało to nie tyle związek z ukształtowaniem terenu co z biegiem głównego szlaku w kierunku Świebodzic (starszego niż miasteczko). Obecnie centralny plac charakteryzuje jeszcze więcej nieregularności w przebiegu linii otaczających go kwartałów zabudowy. Występy te spowodowane zostały przez podcienia, które dodane w pewnym momencie historii do obrysów kamienic z biegiem lat zostały ostatecznie przez nie wchłonięte. Na współczesnym planie miasta ukazują to kamienice o numerach 9 (Kamienica pod Altanami), 22 (Kamienica pod Trzema Różami) i 23 (Kamienica pod Kotwicą), które wchodzą w przestrzeń placu. Pierzeje północna i południowa, choć ich obecne linie zabudowy są znacznie równiejsze, również pochłonęły

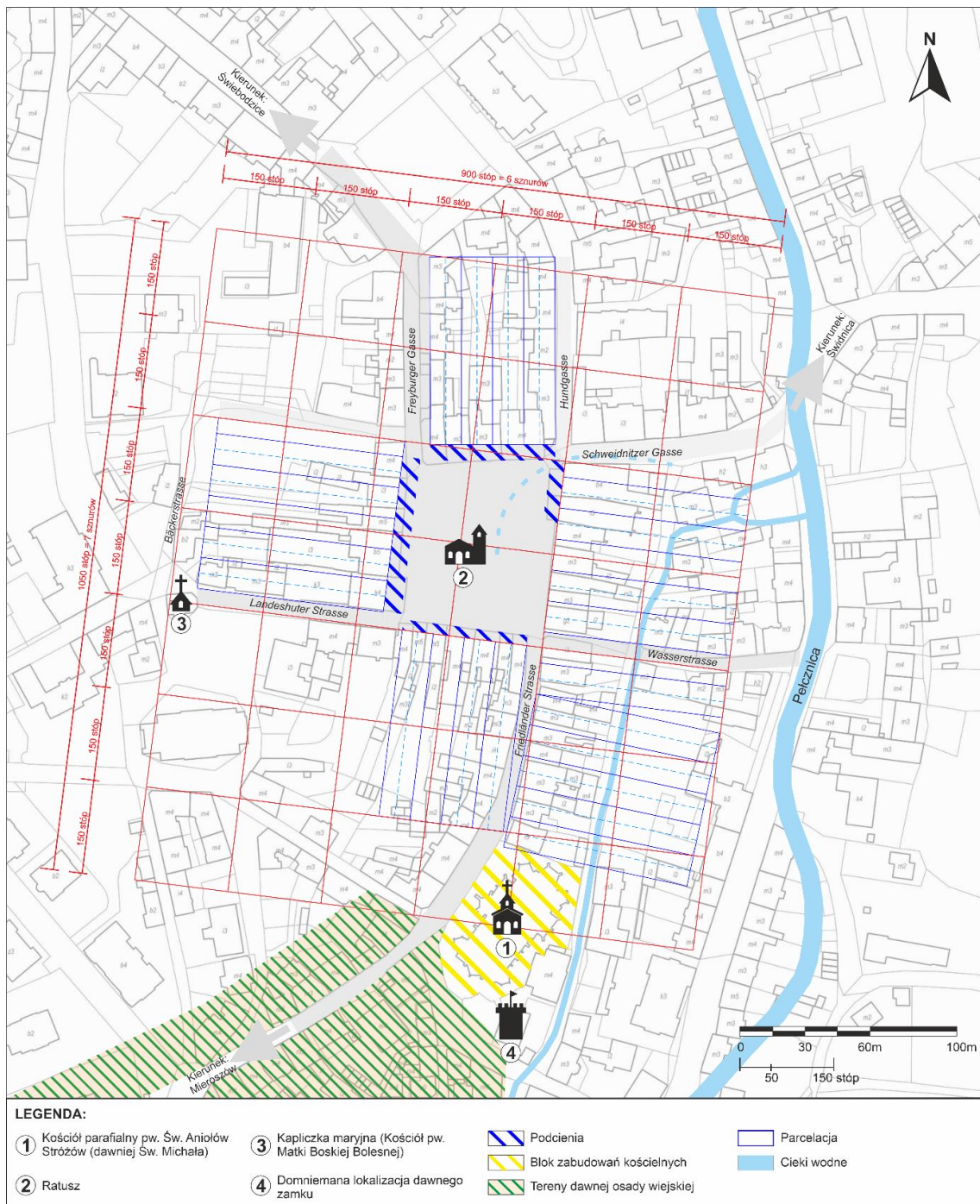
⁶²² Wyliczenia na podstawie danych ze spisu podatkowego z 1619 r., gdzie wśród 137 rodzin było 24 komorników; W. Dziewulski, *Struktura społeczna...*, op. cit., s. 77.

⁶²³ Podobnie, odchyloną linią pierzei przyrynkowych charakteryzuje się pobliski Dobromierz.

część przestrzeni rynkowej z tym, że na całych swych długościach. Ponadto zdaje się, że kamienica nr 4, znajdująca się w północno zachodnim narożniku, zagarnęła sobie część ulicy Gdańskiej (dawna *Freyburger Gasse*), co potwierdzają przeprowadzone analizy metrologiczne szerokości fasad (zob. tab. 29, ryc. 52). Powstałe na przestrzeni wieków nierówności utrudniają ustalenie pierwotnych wymiarów placu. Długość obecnego rynku oscyluje pomiędzy 74 a 80 metrów. Szerokość wynosi natomiast od 65 metrów w największym miejscu do 70 metrów w najszerszym. Pierwotny, pozbawiony podcieni rynek na pewno był większy. Jako wartości początkowe można więc przyjąć pomiary z najszerszych miejsc, czyli 70 x 80 m. W przeliczeniu na stopy reńskie daje to 224 x 256 stóp, natomiast na stopy chełmińskie 243 x 278 stóp. Na tej podstawie oszacować można, że pierwotny pozbawiony podcieni rynek w Wałbrzychu miał wymiary 225 x 250 stóp reńskich lub 250 x 300 stóp chełmińskich, co bliskie jest powierzchni 1 i 2/3 sznura szerokości na 2 sznury długości. Stosunek powierzchni placu rynkowego do wielkości całego założenia wynosiłby więc w przybliżeniu 11 %.



Ryc. 51 Wałbrzych na panoramie F. B. Wernera z około 1750 r. (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021]).



Ryc. 52 Schemat rekonstrukcji pierwotnego układu przestrzennego Wałbrzysza opartego na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 i 25 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) (oprac. autorka).

Tab. 29 Szerokości fasad kamienic przyrynkowych w Wałbrzychu (oprac. autorka).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 31,3 cm	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Pierzeja zachodnia				
Rynek 5	17,0	54,3	59,0	59,0
Rynek 6	14,0	44,7	48,6	48,6
Rynek 7	11,0	35,1	38,2	109,7
Rynek 8	20,6	65,8	71,5	
Rynek 9	16,0	51,1	55,5	55,5
Pierzeja południowa				
Rynek 10	7,8	24,9	27,1	49,0
Rynek 11	6,3	20,1	21,9	
Rynek 12	9,2	29,4	31,9	
Rynek 13	13,5	43,1	46,9	46,9
Rynek 14	11,3	36,1	39,2	
Rynek 15	5,8	18,5	20,1	43,4
Rynek 16	6,7	21,4	23,3	
Pierzeja wschodnia				
Rynek 17	10,5	33,5	36,5	91
Rynek 18	7,5	24,0	26,0	
Rynek 19	8,2	26,2	28,5	
Rynek 20	12,4	39,6	43,1	122,9
Rynek 21	11,7	37,4	40,6	
Rynek 22	11,3	36,1	39,2	
Rynek 23	15,1	48,2	52,4	
Pierzeja północna				
Sienkiewicza 1	5,9	18,8	20,5	88,9
Rynek 1	19,7	62,9	68,4	
Rynek 2	14,0	44,7	48,6	48,6
Rynek 3	11,1	35,5	38,5	60,4
Rynek 4	6,3 ⁶²⁴	20,1	21,9	
Rynek 4*	11,3	36,1	39,2	

Tab. 30 Szerokości fasad kamienic przy ul. Stanisława Moniuszki w Wałbrzychu (oprac. autorka).

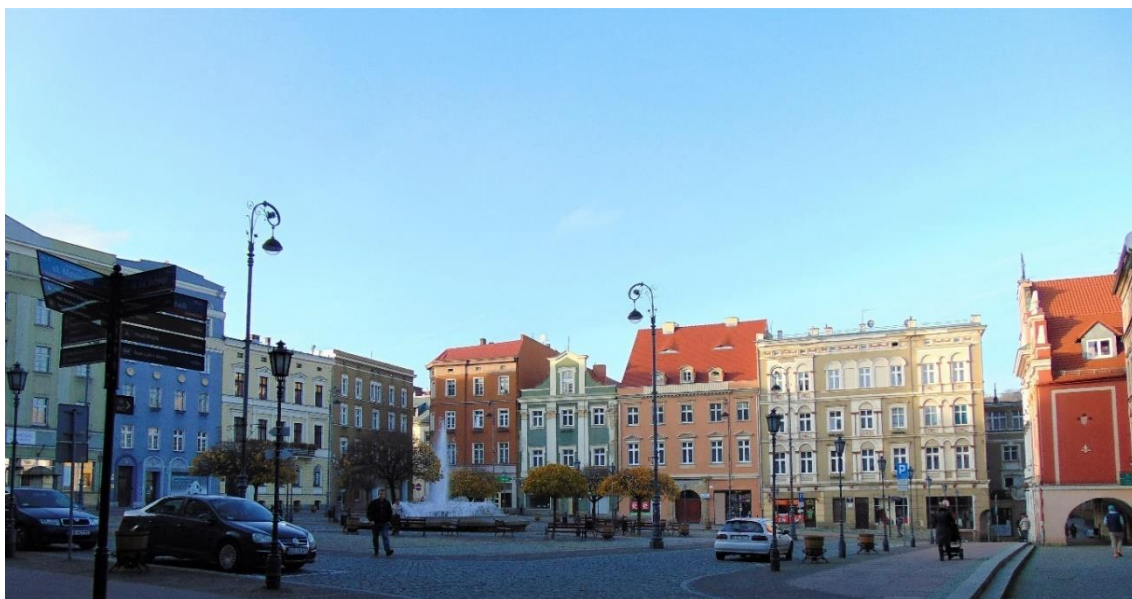
Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 31,3 cm	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm

⁶²⁴ Pierwotną szerokość kamienicy nr 4 wyznacza najprawdopodobniej widoczny na jej tyłach uskok, równy z linią naniesionej parcelacji na rysunku rekonstrukcji (zob. ryc. 52), stąd też zmierzona została dodatkowo ściana tylna budynku.

Ul. Św. Jadwigi	3,3	10,5	11,5	46,2
Moniuszki 1	10,0	31,9	34,7	
Przejście	2,6	8,3	9,0	47,5
Moniuszki 3	11,1	35,5	38,5	
Moniuszki 5	9,4	30,0	32,6	54,5
Moniuszki 7	6,3	20,1	21,9	
Moniuszki 9	10,7	34,2	37,2	
Moniuszki 11	8,4	26,8	29,2	129,6
Moniuszki 13-15	18,2	58,1	63,2	
Moniuszki 17	9,9	31,6	34,4	72,9
Moniuszki 19	11,1	35,5	38,5	
Moniuszki 4	9,9	31,6	34,4	73,3
Moniuszki 6	11,2	35,8	38,9	
Moniuszki 8	14,3	45,7	49,6	49,6
Moniuszki 10	14,0	44,7	48,6	48,6
Moniuszki 12	10,8	34,5	37,5	
Moniuszki 14	14,5	46,3	50,3	50,3
Moniuszki 16	21,4	68,4	74,3	74,3
Moniuszki 18	15,0	47,9	52,1	52,1



Ryc. 53 Wałbrzych. Widok na południową i wschodnią pierzeję placu rynkowego (fot. autorka).



Ryc. 54 Wałbrzych. Widok na północną i zachodnią pierzeję rynku. Po prawej widoczne wysunięte w przestrzeń placu podcienia (kamienica nr 22 Pod Trzema Różami) (fot. autorka).

Aby ostatecznie móc potwierdzić poddanie rozplanowania Wałbrzycha sztuce sznura mierniczego, konieczne było przeprowadzenie analizy metrologicznej szerokości fasad kamienic. Otrzymane wyniki są jednak bardzo niejednoznaczne, co nie jest zaskoczeniem biorąc pod uwagę koleje losów Wałbrzycha. Jak już wspomniano w części dotyczącej historii ośrodka miejskiego, przez długi czas było to bardzo ubogie, wielokrotnie dotknięte przez prowadzone na Śląsku działania wojenne i pożary pochłaniające niejednokrotnie całą drewnianą zabudowę, miasteczko. Zachowane do dzisiaj, otaczające plac rynkowy budynki w znacznej większości pochodzą dopiero z drugiej połowy XVIII i początku XIX wieku, kiedy po wprowadzeniu w 1765 r. przepisów pożarowych zaczęto w Wałbrzychu wymieniać drewnianą dotychczas tkankę miejską na murowaną⁶²⁵. Zastępowanie domów drewnianych murowanymi trwało jednak kilkadziesiąt lat, o czym świadczy pożar z 1827 r., w którym spłonęły ciągle drewniane jeszcze budynki zlokalizowane przy dzisiejszej ulicy Gdańskiej⁶²⁶. Pierwszym wzniesionym w Wałbrzychu murowanym domem mieszczańskim, który do dziś zachował barokową fasadę jest kamienica nr 3 z 1727 lub 1746 r.⁶²⁷ Z podobnego okresu pochodzi także barokowa podcieniowa kamienica nr 9 (dom „Pod Altanami”), kamienica

⁶²⁵ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 551.

⁶²⁶ R. Eysymontt podaje, że jeszcze w 1811 r. w znacznym stopniu zabudowa była drewniana; *Ibidem*, s. 551.

⁶²⁷ K. Jankowski, *Wałbrzych wczoraj i dziś*, „Wałbrzyski Informator Kulturalny”, 2011, nr 3, s. 18.

nr 8 („*Zum schwarzen Ross*”) oraz z 1745 r. kamienica nr 13 („*Blockhaus*”), dzisiaj już o klasycystycznych formach⁶²⁸. Ponadto, w drugiej połowie osiemnastego stulecia wzniesiono „Kamienicę pod Trzema Różami” (nr 22 z 1777 r.), klasycystyczny dom Tielscha („*Thielschhaus*”; nr 6 z 1786 r.), „Dom pod Kotwicą” (nr 23 z 1799 r.) oraz w 1788 r. w pierzei północnej kamienicę nr 2⁶²⁹. W pierwszej połowie osiemnastego stulecia murowana była najpewniej także widoczna na rysunku F. B. Wenera (o bogato zdobionym szczycie) kamienica nr 19 (lub 18 we wschodniej pierzei przyrynkowej; dom burmistrza Posera), która w swojej oryginalnej formie nie zachowała się do czasów współczesnych⁶³⁰. Podobnie było najprawdopodobniej z domami w zachodniej pierzei rynku spod numerów 6 i 7, które w barokowych jeszcze formach widoczne są na rycinie A. Tittla z przełomu XVIII i XIX w. Widać zatem, że większość wałbrzyskich kamienic w swoim obecnym kształcie pochodzi dopiero z końca XVIII i początku XIX wieku. Nic więc dziwnego, że obecna zabudowa pierzei i podziały katastralne w znacznym stopniu odbiegają od pierwotnej parcelacji ośrodka. Potwierdzają to wyniki analiz metrologicznych przeprowadzonych w oparciu o współczesną mapę zasadniczą. Na 24 zmierzonych fasad kamienic przyrynkowych tylko sześć osiągnęło wymiary zbliżone do szerokości 50 stóp chełmińskich (13,5 – 17,0 m). Pozostałe kamienice osiągnęły miary bliskie 1/3 (2 razy), połowie (6 razy) lub 2/3 (8 razy) parceli pełnokuryjnej, opartej na stopie chełmińskiej równej 28,8 cm. Od rozmierzenia działek do powstania na nich masywnych kamienic minęły więc setki lat, podczas których musiało dość do wielokrotnych podziałów, a następnie scalania pierwotnie wytyczonych działek mieszczkańskich. Potwierdzają to na przykład kamienice, które osiągnęły szerokości bliskie 1 i 1/3 lub 1 i 1/2 kurii 50-stopowej (domy nr 1 i 6).

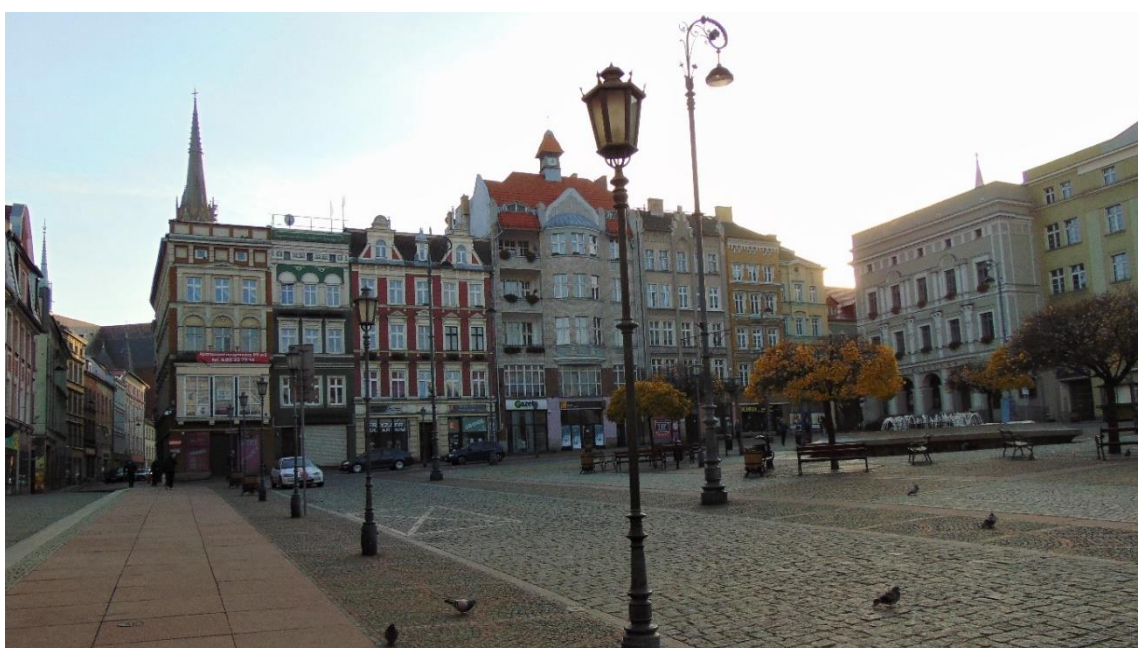
⁶²⁸ M. Solecka (red.), *Wałbrzych na dawnej karcie pocztowej*, Muzeum w Wałbrzychu, Wałbrzych 2008, s. 15.

⁶²⁹ *Ibidem*, s. 16-17, 19.

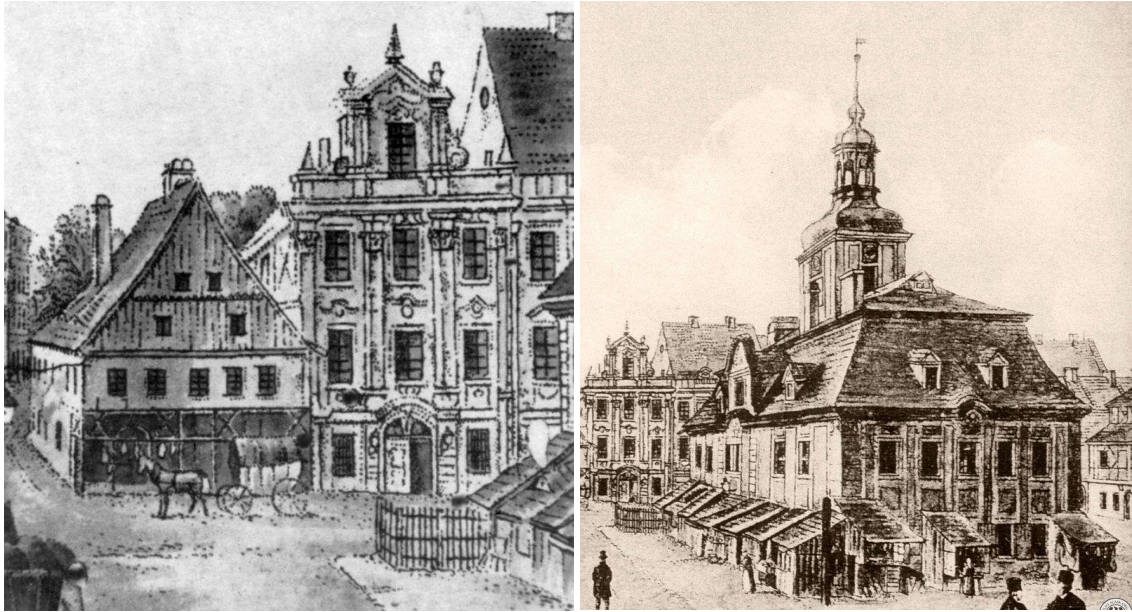
⁶³⁰ Dzisiaj w jej miejscu znajdują się kamienice z XIX wieku.



Ryc. 55 Wałbrzych. Widok na kamienicę nr 23 Pod Kotwicą (po prawej) oraz kamienicę nr 1 – dawny Dom Treutlera (fot. autorka).



Ryc. 56 Wałbrzych. Widok na zachodnią i fragment południowej pierzei rynku. Po prawej widoczne wysunięte w przestrzeń placu podcienia (kamienica nr 9 Pod Altanami) (fot. autorka).



Ryc. 57 Ratusz i barokowa kamienica nr 3 w północnej pierzei placu rynkowego w Wałbrzychu na fragmencie akwaforty A. Tittla z 1793 r. (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021]).



Ryc. 58 Wałbrzych na grafice F. A. Tittla z początku XIX wieku (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021]).

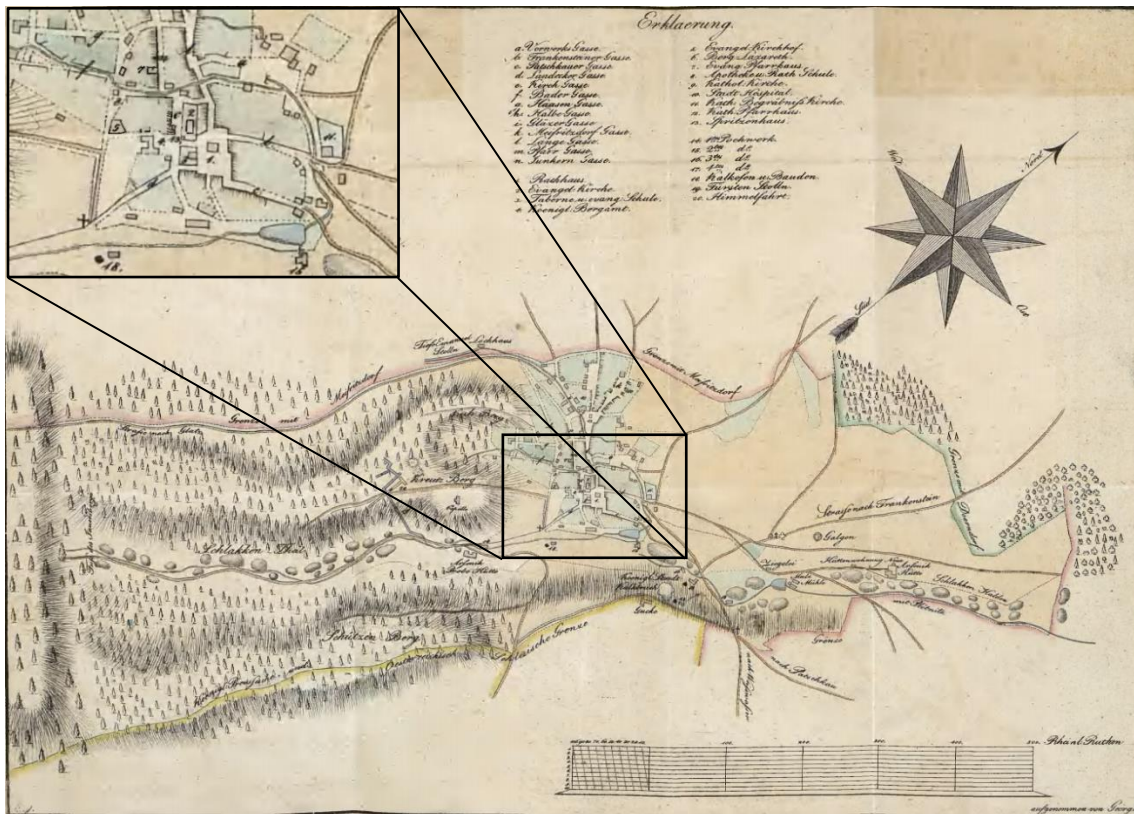
Wszystkie otaczające przestrzeń placu rynkowego kwartały, składały się z jednfrontowych, bardzo długich i rzadko spotykanych w śląskich założeniach miejskich działek o długości 300 stóp chełmińskich. Tak długie parcele charakterystyczne są dla miasteczek, w których duże znaczenie w strukturze utrzymania ludności pełniło rolnictwo. Bazując na osiągniętych wynikach, pierwotnie w Wałbrzychu musiało zostać

wytyczonych po cztery parcele o wymiarach 50 x 300 stóp chełmińskich lub osiem parceli o szerokości 25 stóp w południowej i północnej pierzei przyrynkowej oraz po sześć (50 x 300 stóp) lub jedenaście (25 x 300 stóp) działek mieszczańskich w pierzejach wschodniej i zachodniej. Dodatkowo pierwotnie rozmierzony został najpewniej kwartał zabudowy zlokalizowany po wschodniej stronie dzisiejszej ul. Stanisława Moniuszki, na odcinku od placu rynkowego do kościoła parafialnego.

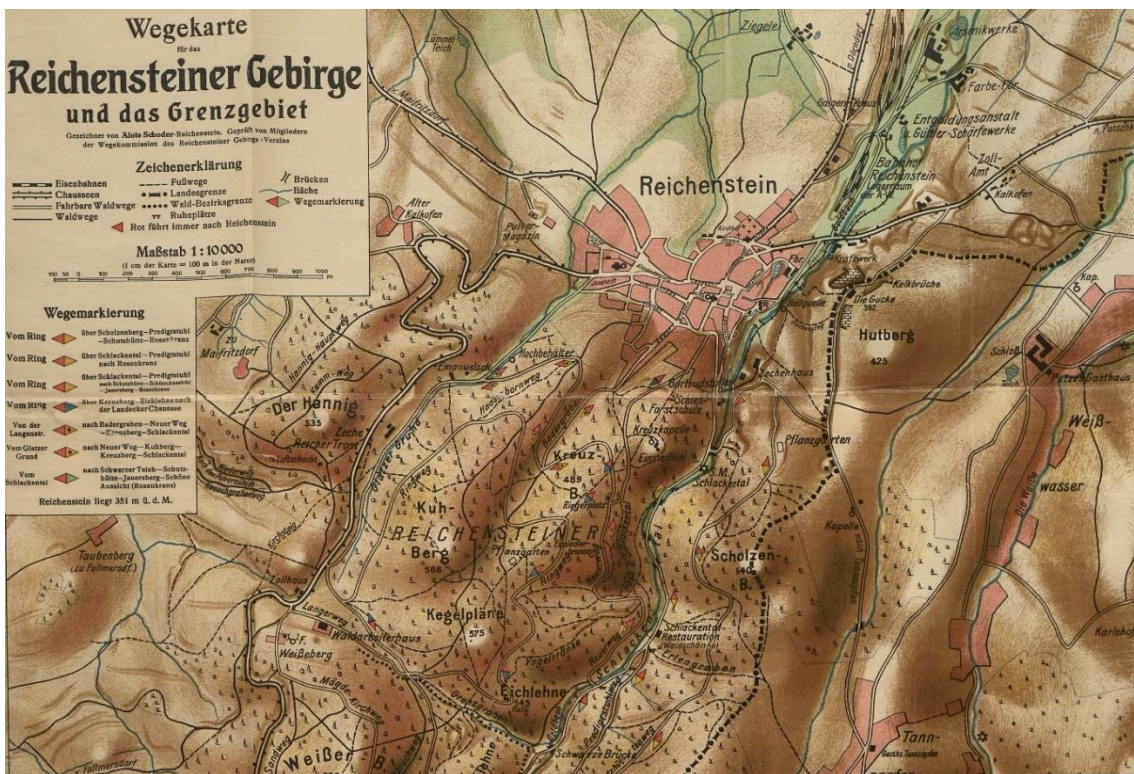
Złoty Stok (Reichenstein)

Miasteczko założone zostało przy granicy z ziemią kłodzką, u podnóża Gór Złotych otaczających je od południa i Bardzkich – sąsiadujących z założeniem miejskim od zachodu. W średniowieczu przebiegał przez nie jeden z międzypaństwowych szlaków o znaczeniu lokalnym, wiodący z Nisy do Otmuchowa i dalej Paczkowa, przez Złoty Stok do Kłodzka⁶³¹. Jak wspomniano nieznany jest dokładny czas założenia Złotego Stoku. Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami historyków, bazującymi na zachowanych materiałach źródłowych, miasteczko lokowane było przed 1344 r. Nowy ośrodek miejski wytyczony został na wypłaszczeniu u stóp gwałtownie opadającego w kierunku północnym zbocza Gór Złotych. Taka lokalizacja wraz z przebiegającym od wschodu Złotym Potokiem zapewniała mu naturalne bariery ochronne, a jednocześnie warunkowała orientację układu przestrzennego, która zgodna jest z kierunkiem spadku terenu.

⁶³¹ J. Nowakowa, op. cit., s. 102.



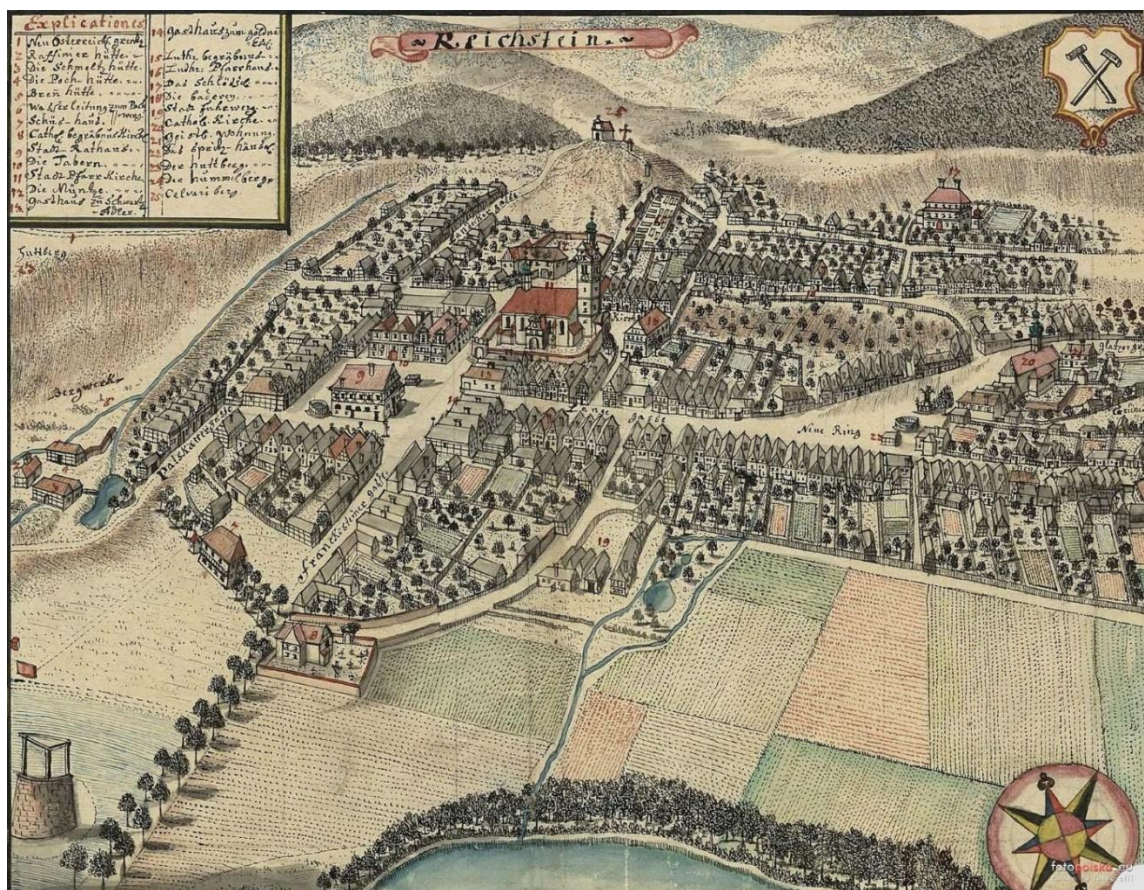
Ryc. 59 Złoty Stok na planie sytuacyjnym C. B. Heintze'go z 1817 r. (źródło: C. B. Heintze, op. cit., karta nr 1).



Ryc. 60 Złoty Stok na mapie z 1924 r. (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021]).

Złoty Stok nigdy nie został otoczony murami miejskimi i przez wieki pozostawał miasteczkiem otwartym. Brak barier w postaci obwarowań ograniczających zasięg ośrodka utrudnia określenie dzisiaj obszaru zajętego przez niego w momencie lokacji. Przyglądając się jednak panoramie Złotego Stoku autorstwa F. B. Wenera uwidacznia się dość czytelny zarys jego prawdopodobnych pierwotnych granic⁶³². Nowe miasto lokacyjne ograniczało się w zasadzie do bloków przyrynkowych. Od północnego zachodu i północnego wschodu zasięg ośrodka wyznacza mniej więcej linia biegu dzisiejszej ulicy Wiejskiej, która dochodząc do obecnej ul. Traugutta prowadziła dalej po łuku w dół w kierunku doliny Złotego Potoku, ograniczającego miasteczko od wschodu. Nieco trudniej odtworzyć jest granicę południową miejskiego założenia. W jej przypadku możliwe wydają się być dwa scenariusze. Pierwszy wiąże się ściśle z biegiem dróg wytyczonych za pasmem południowych kwartałów zabudowy, które bardzo dobrze widać na rysunku F. B. Wenera, tj. uliczką prowadzącą od Złotego Potoku na zachód, łączącą się dalej z dawną *Kirchgasse*, przebiegającą za kwartałem zajęтым przez kościół parafialny. Drugi, bardziej prawdopodobny, zakłada objęcie zasięgiem miasteczka jeszcze jednego pasma kwartałów zabudowy do linii styku jednego z nich z obszarem zajęтым przez cmentarz. Taki zasięg obszaru południowej części miasteczka zapewniłby większą symetrię całego układu przestrzennego oraz lokalizację placu rynkowego bliższą geometrycznemu środkowi założenia miejskiego, co zgodne jest z zasadą rozmierzania miast w średniowieczu. Zakreślone w ten sposób granice nadają miasteczku kształt owalu, wydłużonego wzdłuż osi północ-południe i nieco spłaszczonego od wschodu. Wyznacza nam to obszar o wielkości około 310 x 308 metrów, co w przeliczeniu na dawne miary daje 990 x 984 stóp reńskich lub 1076 x 1069 stóp chełmińskich. Wyniki te bliskie są powierzchni zamykającej się w prostokącie o wymiarach 6,5 x 6,5 sznura (975 x 975 stóp) lub 7 x 7 sznura (1050 x 1050 stóp).

⁶³² Choć Złoty Stok nigdy nie otrzymał murów miejskich, owalny kształt założenia zakreślony biegiem otaczających go dróg (bardzo czytelny na rysunku Wenera) sugeruje, że pierwotnie miasteczko mogło być obwarowane umocnieniami ziemnymi lub drewniano-ziemnymi.

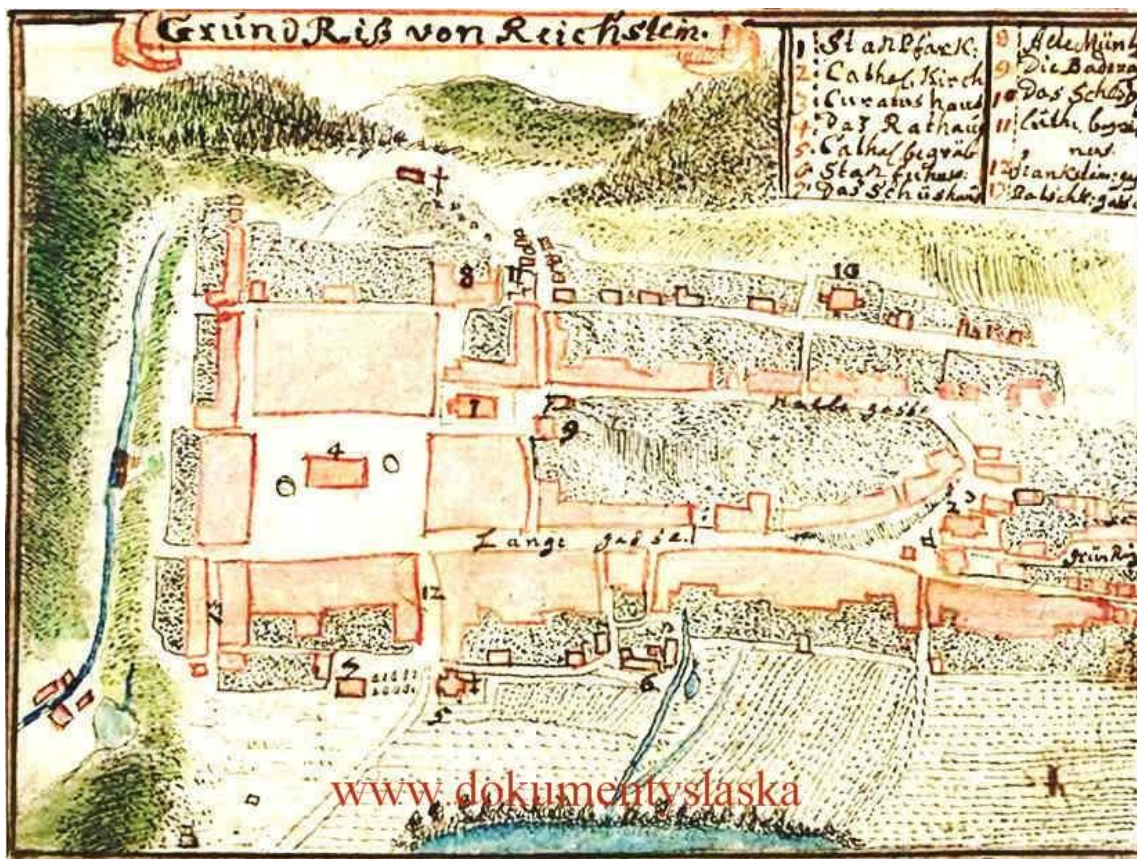


Ryc. 61 Złoty Stok na panoramie F. B. Wernera z około 1750 r. (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021])

Widoczny na współczesnej mapie zasadniczej układ przestrzenny Złotego Stoku z pewnością różni się od jego pierwotnego rozplanowania. Trudno jednak orzec na ile obecna kompozycja odbiega od tej, którą miasteczko otrzymało w momencie lokacji. Na sposób wytyczenia nowego ośrodka miejskiego miało zapewne wpływ ukształtowanie terenu oraz wcześniejsze osadnictwo istniejące na pewno w pierwszej połowie trzynastego stulecia⁶³³. Świadczy o tym obecność w tamtym czasie świątyni, której istnienie w miejscu dzisiejszego kościoła pw. Św. Krzysztofa, potwierdzają przeprowadzone w 2020 r. badania archeologiczne. Najprawdopodobniej był to obiekt przedlokacyjny, który po dokonaniu lokacji miejskiej, zajął jeden z narożnych kwartałów przyrynkowych, zlokalizowany w południowo zachodniej części ośrodka. Nowe miasteczko lokacyjne musiało więc wpisać się we wcześniejsze, istniejące przed lokacją elementy krajobrazu kulturowego, łącznie ze starszym rodowodem szlakiem komunikacyjnym (Nysa – Kłodzko). Być może to właśnie one wymusiły tak nieregularną

⁶³³ Zob. rozdział IV, w którym omówiona została historia Złotego Stoku.

formę miejskiego założenia. Do wtórnych przekształceń układu przestrzennego na pewno musiało dojść przed połową XVIII wieku, bowiem odwzorowana na rysunku autorstwa F. B. Wenera panorama miasteczka, w dużym stopniu pokrywa się z jego współczesnym widokiem. Uchwycona na wspomnianej grafice sylweta miejscowości przedstawia stan po zniszczeniach wojennych (wojny husyckie i wojna trzydziestoletnia), okresie największego wzrostu ośrodka przypadającego na drugą połowę piętnastego i pierwszą połowę szesnastego stulecia oraz wielkim pożarze z 1638 r. Wydarzenia te z pewnością miały wpływ na zmiany w układzie miasta. Do jednych z najistotniejszych najprawdopodobniej doszło po zniszczeniach, będących skutkiem prowadzonych na Śląsku wojen husyckich, po których Złoty Stok stanął w ruinie. Nieposiadające umocnień miasteczko było bowiem łatwym celem ataków zbrojnych. Ośrodek uległ wtedy zapewne gruntownej odbudowie. Niewykluczone również, że mogło wówczas dojść do reorganizacji przestrzennej lub powtórnego wytyczenia miasteczka. Zdaje się to wysoce prawdopodobne, biorąc pod uwagę następujący po wojnie gwałtowny wzrost gospodarczy oraz odnowienie w 1491 r. przywilejów lokacyjnych. Na dokonane przez stulecie przekształcenia w przestrzeni miejskiej miał również wpływ nietrwałość surowca budowlanego, którym przez bardzo długi czas – najprawdopodobniej aż do XVIII wieku, w dominującej mierze było drewno. Jeszcze na rycinie F. B. Wenera większość przyrynkowych kamienic wydaje się być drewniana. Nawet bryła ratusza wygląda na obiekt o konstrukcji szachulcowej. Drewniana architektura stanowiła łatwy łup dla nawiedzających kilkakrotnie miasteczko pożarów. Jednym z najdotkliwszych w skutkach okazał się wielki pożar z 1638 r., który pochłonął wiele przyrynkowych domów. Ostatni mający wpływ na zmiany w strukturze przestrzennej ośrodka miał miejsce w 1836 r., kiedy spłonęło doszczętnie 17 kamienic mieszczańskich. Nietrwałość surowca budowlanego oraz częste pożary spowodowały, że do czasów dzisiejszych nie zachowały się starsze niż XIX-wieczne relikty zabudowy mieszczańskiej.



Ryc. 62 Złoty Stok na schematycznym planie F. B. Wenera z około 1750 r. (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021]).

Rozplanowanie Złotego Stoku charakteryzuje się wieloma nieregularnościami sprawiającymi, że całość układu przestrzennego założenia znacznie odbiega od znanych nam tendencji zauważalnych w urbanistyce śląskiej okresu średniowiecza. Jego centralne miejsce zajmuje otoczony z każdej strony pierzejami zabudowy rynek z usytuowanym na środku placu budynkiem ratusza, pochodzącym najprawdopodobniej z XVI wieku. W swym obecnym kształcie przypomina on plac zbliżony do prostokąta. W geometrii placu widoczne są nierówności wynikające ze skośnego poprowadzenia linii zabudowy pierzei przyrynkowych. Najbardziej ukośnie poprowadzona została pierzeja zachodnia, odchylona od osi wzdłużnej założenia w kierunku północno-zachodnim. Mniejszymi odchyleniami charakteryzują się linie zabudowy pierzei północnej i południowej, które odstają od osi poprzecznej w kierunku południowo zachodnim. Z placu rynkowego wychodzi obecnie łącznie pięć ulic. Dwie z nich wyprowadzone zostały z naroży pierzei zachodniej – pierwsza w kierunku północnym (ul. 3 Maja; dawniej *Franksteiner-gasse*), a druga w kierunku południowym (pl. Kościelny). Trzecia trasa wybiega ze środka zachodniego kwartału przyrynkowego na zachód (ul. Wojska polskiego; dawniej

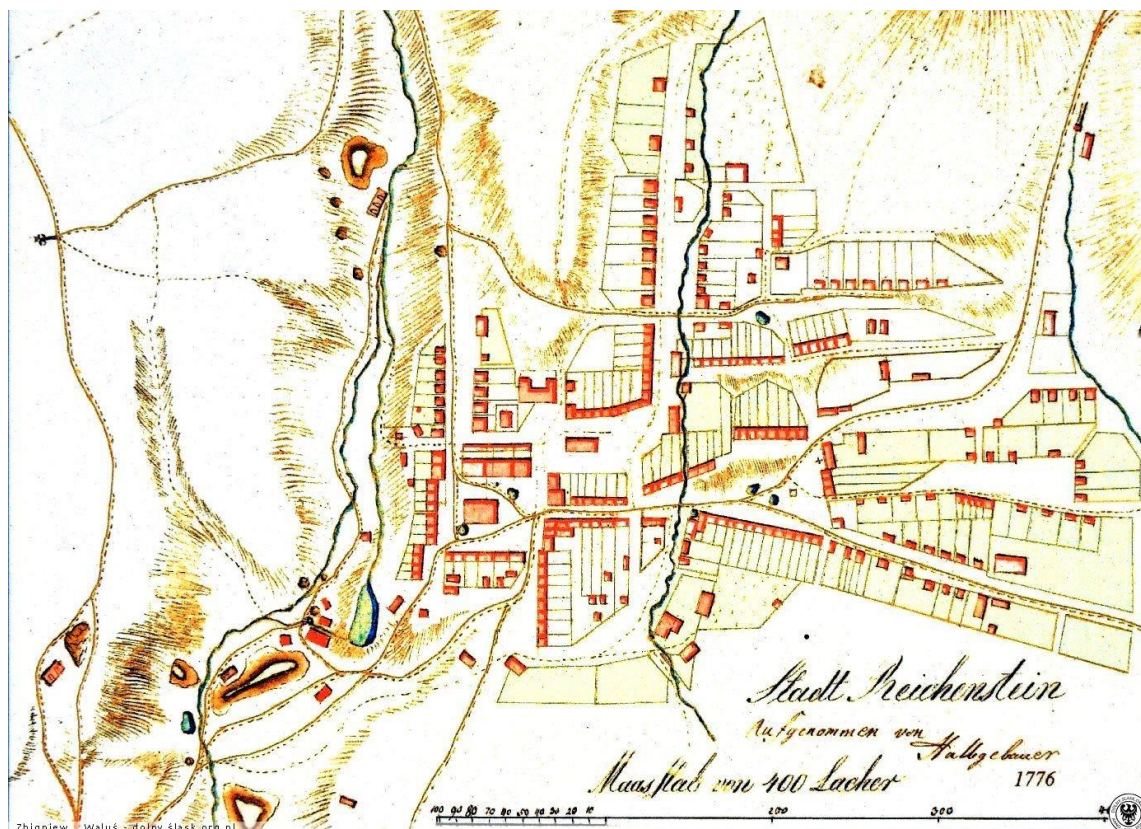
Langeasse). Pozostałe dwie uliczki wychodzą ze wschodniej części placu rynkowego, a ich rozplanowanie we współczesnym widoku charakteryzuje się największym odstępstwem od klasycznych dla urbanistyki okresu średniowiecza rozplanowań. Pierwsza, wyprowadzona została na północ z południowo wschodniego narożnika pierzei północnej (ul. Lelewela; dawniej *Patschkauerstrasse*). Wraz z dawną *Franksteinergrasse* stanowiła ona główny ciąg komunikacyjny założenia prowadzący z Nysy przez Otmuchów i Paczków do Kłodzka, na którym oparty został pierwotny szkielet układu przestrzennego Złotego Stoku⁶³⁴. Druga natomiast wybiega z kwartału południowego na południe. Przyglądając się obecnemu układowi przestrzennemu Złotego Stoku ma się wrażenie, że ich nietypowe wyprowadzenie z placu rynkowego związane jest z zawłaszczeniem sobie przez pierzeję wschodnią części pierwotnie przynależnej rynkowi powierzchni. Pierzeja wschodnia wchodzi w przestrzeń placu, przysłaniając tym samym część północnego kwartału rynkowego. W odcinku południowym natomiast bezpośrednio łączy się ona z kamienicą należącą do pierzei południowej, zamykając w tym miejscu narożnik placu rynkowego i dopiero za nią wyprowadzona została droga na południe. Taki układ sprawia, że uliczka wyprowadzona z tej części założenia nie wybiega ani z naroża placu ani ze środka pierzei przyrynkowej. Odmienny od klasycznego średniowiecznego rozplanowania układ wychodzących ze złotostockiego rynku dróg, przede wszystkim we wschodniej części placu, może wynikać z kilkukrotnego wcielenia w tej części założenia podcieni. Widoczną na współczesnym planie miasta linię zabudowy wschodniej pierzei wymusić mógł także przepływający na jej tyłach Złoty Potok. Być może wytyczony pierwotnie równo z ulicą *Patschkauerstrasse* kwartał zabudowy, w niedługim czasie musiał zostać wsunięty w przestrzeń placu rynkowego, z powodu zagrożeń spowodowanych okresowym wylewaniem potoku, a następnie zmianą przez niego swojego biegu. Gdyby więc założyć, że pierwotna linia zabudowy wschodniej pierzei przyrynkowej była równa z ulicą *Patschkauerstrasse*, wówczas otrzymalibyśmy układ, w którym uliczka ta wybiegałaby wprost z naroża placu rynkowego, a droga na południe ze środka południowej pierzei. Takie rozplanowanie wydaje się być bliższe średniowiecznym regułom wytyczania miast i bardziej prawdopodobne dla jego pierwotnej koncepcji.

⁶³⁴ Niewykluczone, że w pierwotnym rozplanowaniu (jeszcze sprzed lat 70. XIII w.; zob. rozdział IV, s. 130, przypis 485) miasteczko mogło otrzymać układ podłużny, rozciągający się wzdłuż głównego szlaku komunikacyjnego. Dopiero później w wyniku powtórnej lokacji, mógł on zostać całkiem zmieniony.

Analizując najstarsze dostępne materiały kartograficzne i ikonograficzne można dostrzec, że pierwotnie z północno-zachodniego narożnika rynku musiała wybiegać jeszcze jedna uliczka w kierunku zachodnim. Świadczy o tym, widoczny na rysunku Wernera, sposób usytuowania domów mieszczańskich zlokalizowanych w zachodniej części pierzei północnej, które zorientowane zostały fasadami w stronę placu rynkowego. Późniejsze zatarcie się tej odnogi najprawdopodobniej spowodowane było dominującą w przestrzeni rolą głównego szlaku komunikacyjnego wybiegającego ze środka zachodniej pierzei przyrynkowej. Wyznaczał on jednocześnie kierunek dalszego rozwoju przestrzennego miasteczka, co widać wyraźnie na panoramie Złotego Stoku F. B. Wernera. W połowie XVIII wieku istniał w tej części drugi w miejscowości plac – *Neue Ring* (zob. ryc. 61). Ani na współczesnym planie miejscowości ani na rysunku F. B. Wernera nie ma żadnej uliczki, która wychodziłaby ze wschodniego kwartału na wschód. Z jednej strony nie stanowi to większego zaskoczenia bowiem brak jest uzasadnienia dla wytyczenia w tej części założenia odnogi. Za wschodnią pierzeją przyrynkową znajdował się jedynie Złoty Potok, na którym w tym miejscu nie było żadnej przeprawy, a zaraz za doliną teren gwałtownie wznosił się w górę (Góry Złote). Nawet jeżeli pierwotnie miałyby zostać wytyczona tutaj droga na wschód, w istocie nie miałyby ona dalszej kontynuacji. Z drugiej jednak strony zwarta zabudowa wschodniego kwartału przyrynkowego, mająca swoją kontynuację na północ i południe od rynku, uniemożliwia swobodny dostęp do znajdującej się za nim rzeki. Prawdopodobnie więc istniały w tym miejscu miedzuchy, które najpewniej wydzielone zostały z szerokości działek mieszczańskich.

Zarówno nierówności w liniach zabudowy pierzei rynkowych jak i niepewność pierwotnego sposobu wytyczenia wschodniego kwartału sprawiają, że trudno jest ustalić pierwotną wielkość placu rynkowego. Jego długość w obecnym kształcie oscyluje pomiędzy 66 m a 68 m (mierzone wzdłuż osi wzdłużnej założenia), co w przeliczeniu na stopy reńskie daje 211–217, a na stopy chełmińskie 229–236 stóp. Szerokość natomiast wynosi od około 68 do około 88 metrów. Przeliczając te wymiary na stopy reńskie otrzymamy od 217 do 281 stóp, a na stopy chełmińskie od 236 do 306 stóp. Gdyby odsunąć wschodnią pierzeję do linii wyznaczonej przez uliczkę wychodzącą ze wschodnio północnego naroża placu rynkowego wtedy szerokość rynku zwiększyłaby się do około 97 metrów w najwęższym i do blisko 113 metrów w najszerszym miejscu. W przeliczeniu na stopy reńskie daje to szerokość od 310 do 361, a na stopy chełmińskie od 337 do 392 stóp. Na tej podstawie można oszacować, że pierwotna wielkość placu

rynkowego wynosiła w przybliżeniu 225 x 350 stóp reńskich lub 230 x 375 stóp chełmińskich, czyli wymiary około 1 i ½ sznura na 2 i ½ sznura. Zatem stosunek wielkości placu rynkowego do wielkości całego założenia miejskiego wynosi około 8 %.



Ryc. 63 Złoty Stok na planie z 1776 r. (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021]).

Tab. 31 Szerokości fasad kamienic przyrynkowych w Złotym Stoku (oprac. autorka).

Adres kamienicy	Szerokość fasady [m]	Szerokość fasady w stopach 31,3 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 31,3 cm	Szerokość fasady w stopach 28,8 cm	Suma szerokości sąsiednich kamienic w stopach 28,8 cm
Pierzeja południowa					
Rynek 17	13,6	43,5	43,5	47,2	47,2
Rynek 18	9,4	30,0		62,9	
Rynek 19	10,3	32,9	62,9		35,8
Rynek 20	19,7	62,9		68,4	
Pierzeja zachodnia					
Rynek 21	16,7	53,4	53,4	58,0	58,0
Wojska Polskiego 1	18,4	58,8	58,8	63,9	63,9
Ulica Wojska Polskiego					
Wojska Polskiego 2	10,7	34,2	129,1	37,2	37,2
Rynek 1	29,7	94,9		103,1	103,1

Pierzeja północna							
Rynek 2	16,7	53,4	53,4	276,4	58,0	58,0	300
Rynek 3	12,5	40,3	40,3		43,4	43,4	
Rynek 4	11,9	38,0	72,2		41,3	41,3	
Rynek 5	10,7	34,2			37,2	98,6	
Rynek 6	9,8	31,3	56,5		34,0		
Rynek 7	7,9	25,2	54		27,4		
Rynek 8	8,3	26,5			28,8	58,7	
Rynek 9	8,6	27,5			29,9		
Pierzeja wschodnia							
Rynek 10	9,3	29,7	68,4	184,1	32,3	74,3	200
Rynek 11	12,1	38,7			42,0		
Rynek 12	11,6	37,1	72,6		40,3	78,8	
Rynek 14	11,1	35,5			38,5		
Rynek 15	6,6	21,1	43,1		22,9	46,9	
Rynek 16	6,9	22,0			24,0		



Ryc. 64 Widok na rynek w Złotym Stoku od strony ul. 3 Maja z około 1910-1930 r. Na wprost po lewej stronie widoczna kamienica Fuggerów z późnobarokowym szczytem (Rynek 20). Po prawej stronie (ul. Wojska Polskiego 2) narożna kamienica Güttlera zbudowana w stylu eklektycznym z 1895 r. (źródło: <https://polska-org.pl> [07.06.2021]).

Przeprowadzona na bazie współczesnej mapy zasadniczej analiza metrologiczna szerokości frontów kamienic przyrynkowych w warunkach gabinetowych, dała bardzo niejednoznaczne wyniki. Najpewniej związane jest to z późną metryką domów mieszczańskich, pochodzących w większości z dziewiętnastego stulecia. Tylko kilka obiektów charakteryzuje starsza – siedemnasto- i osiemnastowieczna metryka. Jednym z

nich jest kamienica Fuggerów (Rynek 20), która wzniesiona została około 1520 r., a następnie odbudowana po pożarze z 1638 r. Zachowała ona swój pierwotny renesansowy układ przyziemia oraz późnobarokową fasadę z charakterystycznym dla epoki szczytem. Wykształcenie się kamienic o obecnych szerokościach frontów, jest wynikiem zaistniałych na przestrzeni wieków szeregu procesów. Obejmowały one rozpadanie się pierwotnych działek na połówki, tercje i ćwiartki, a następnie ich powtórne scalanie. Przekształcenia te zaobserwować można nawet na przestrzeni ostatnich kilku stuleci porównując istniejącą obecnie w Złotym Stoku tkankę miejską do tej widocznej na rysunku F. B. Wernera, różniącą się liczbą domów w pierzejach. Na przykład w pierzei północnej na panoramie autorstwa słynnego rysownika zlokalizowanych jest 10 kamienic (plus jedna pusta parcela), natomiast obecnie na tej samej długości znajduje się 7 budynków (plus jedna pusta działka po hotelu *Gasthof zum weißen Löwen* wyburzonym w 1953 r.). Ponadto, na widoku miasteczka F. B. Wernera wszystkie otaczające plac rynkowy domy mieszczańskie są szczytowe, podczas gdy obecnie zdecydowana większość budynków usytuowana jest w sposób kalenicowy do placu rynkowego. Szczególnie znamieny w tym względzie jest widok na pierzeję północną i wschodnią. Przekształcenia te związane były z wprowadzonymi pod koniec osiemnastego stulecia na Śląsku przepisami przeciwpożarowymi, które obligowały do wymiany zabudowy drewnianej na murowaną, a jednocześnie zmiany usytuowania szczytowego na kalenicowe⁶³⁵. Jeszcze pod koniec XVIII i w wieku XIX doszło więc do istotnych przekształceń w podziałach parcelacyjnych, których rezultaty widać w wynikach przeprowadzonej analizy metrologicznej. Na 23 zmierzone fasady tylko jedna uzyskała szerokość zbliżoną do 50 stóp chełmińskich o długości stopy 28,8 cm (Rynek 17) i dwie wymiary bliskie 60 stopom reńskim (gdzie 1 stopa = 31,3 cm). Analizując jednak wnikliwiej otrzymane wyniki, dostrzec w nich można powiązania z działką o szerokości 50 stóp chełmińskich tj. równą 14,4 m, ponieważ stanowią jej części – 1/3, połowę lub 2/3 całości frontu. Również podejmując próbę zsumowania szerokości fasad sąsiednich kamienic otrzymujemy rezultaty pozostające w bliskim związku z parcelą 50-stopową. Przeanalizujemy te zależności szczegółowo dla jednego z przyrynkowych kwartałów. W pierzei wschodniej żadna ze zmierzonej szerokości frontu pojedynczej kamienicy

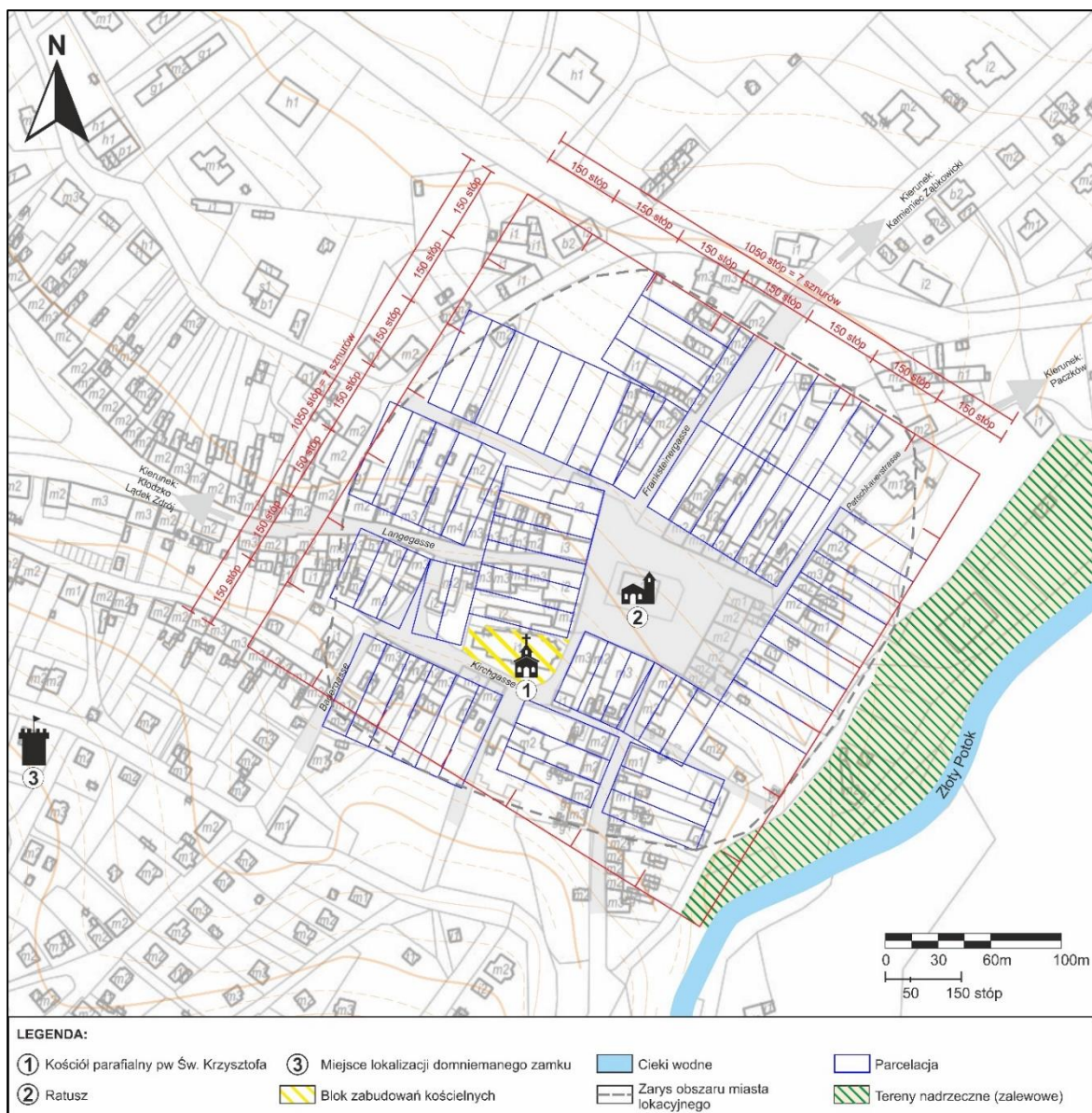
⁶³⁵ Wymiana tkanki miejskiej związana była najpewniej również z wprowadzanymi pod koniec XVIII wieku na Śląsku przepisami pożarowymi, które obligowały do zastępowania drewnianych domów murowanymi oraz szczytowych kalenicowymi. W Złotym Stoku najpewniej proces wymiany zabudowy z powodu słabej kondycji gospodarczej miasteczka w tym okresie postępował bardzo wolno.

mieszkańskiej nie jest bliska modułowi 50 stóp chełmińskich, a wymiary zbliżone do jego części mają jedynie trzy z sześciu fasad (6,6 m i 6,9 m bliskie $\frac{1}{2}$ i 9,3 m bliskie $\frac{2}{3}$). Dopiero po dodaniu do siebie szerokości frontów sąsiednich kamienic, otrzymano bardziej satysfakcjonujące wyniki. Suma szerokości fasad kamienic spod numerów 15 i 16 wyniosła 13,5 m, co daje 46,9 stóp, a więc wynik zbliżony do parceli 50-stopowej. W przypadku zsumowania szerokości domów spod numerów 14 i 12 oraz 11 i 10 otrzymujemy wyniki wynoszące kolejno 78,8 (22,7 m) i 74,3 (21,4 m) stóp, a zatem będące w bliskim związku z parcelą 50-stopową, bowiem stanowiące 1 i $\frac{1}{2}$ jej szerokości. Ponadto po dodaniu szerokości fasad wszystkich kamienic znajdujących się we wschodniej pierzei placu rynkowego otrzymujemy wymiar wynoszący równo 200 stóp chełmińskich. Tak zaskakująco dokładny wynik potwierdza, że przy rozmierzeniu Złotego Stoku posłużono się stopą chełmińską o długości 28,8 cm, a pierwotnie w pierzei wschodniej musiały zostać wytyczone cztery parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich lub osiem działek o szerokości 25 stóp. Podobnymi zależnościami i specyfiką cechują się wyniki pomiarów w pierzei północnej. Szerokości frontów zbliżone do wymiaru 50 stóp chełmińskich mają kamienice nr 2, 3 i 4. W przypadku pozostałych domów mieszkańskich uzyskane rezultaty bliskie są połowie lub $\frac{2}{3}$ parceli pełnokuryjnej. Po zsumowaniu wymiarów frontów sąsiednich kamienic otrzymujemy wyniki odpowiadające szerokości parceli pełnokuryjnej (kamienice nr 8 i 9) lub stanowiący jej wielokrotność (kamienice nr 5, 6 i 7, których suma szerokości fasad wyniosła blisko 100 stóp chełmińskich). Podobnie jak w przypadku pierzei wschodniej, po dodaniu szerokości frontów wszystkich domów mieszkańskich w pierzei otrzymujemy zaskakująco dokładny wymiar wynoszący 300 stóp chełmińskich, co oznacza, że pierwotnie musiało zostać w tym miejscu rozmierzonych sześć działek pełnokuryjnych lub dwanaście parceli 25-stopowych.

Bardzo interesujące wyniki pomiarów otrzymano w pierzei południowej. Szerokość fasady kamienicy nr 20, będącej najstarszym domem mieszkańskim w Złotym Stoku, wyniosła 62,9 stóp reńskich lub 68,4 stóp chełmińskich. Suma szerokości frontów dwóch sąsiednich kamienic ma dokładnie taki sam wymiar. Rezultaty te są więc bliższe kurii 60-stopowej opartej na stopie reńskiej o długości 31,3 cm. Posługiwanie się przy rozmierzaniu miast modułem 60-stopowym było charakterystyczne dla wczesnej fazy podejmowanych na Śląsku działań lokacyjnych, przypadających na pierwsze dziesięciolecie XIII wieku. Rodzi to podejrzenie, że Złoty Stok mógł zostać wytyczony jeszcze w oparciu o stopę reńską, co oznaczałoby, że miasteczko ma straszą genezę niż

dotychczas zakładano. Być może istniejący w pierwszej połowie XIII wieku kościół parafialny był już kościołem miejskim. Na korzyść tej hipotezy przemawia miejsce jego usytuowania w układzie przestrzennym miasteczka. Świątynia zajęła bowiem jeden z narożnych kwartałów przyrynkowych. W przypadku późnych lokacji i przejmowania przez nowy ośrodek miejski istniejącego już w rejonie kościoła, jego lokalizacja charakteryzuje się często znacznym oddaleniem od ośrodka. Taka sytuacja miała na przykład miejsce w Dobromierzu. Za hipotezą o wczesnej lokacji Złotego Stoku przemawia również górnictwo złota, z którym powiązane były najwcześniejsze lokacje na Śląsku jak założenie Lwówka Śląskiego czy Złotoryi. Trudno jest jednak oprzeć tak odważną hipotezę jedynie na powyższych przesłankach. Zweryfikować mogłoby ją tylko badania archeologiczne. Niemniej jednak nawet jeżeli Złoty Stok cechuje tak wczesna geneza, z pewnością w późniejszym czasie musiało dojść do reorganizacji przestrzennej ośrodka lub powtórnej lokacji, na co wskazują wyniki pomiarów szerokości fasad zdecydowanej większości przyrynkowych kamienic.

Na tej podstawie z wysokim prawdopodobieństwem można stwierdzić, że rozmierzenia (a na pewno wtórnego) miasteczka dokonano na osnowie siatki sznurowej w oparciu o stopę chełmińską o długości 28,8 cm. Wytyczone pierwotnie parcele były najpewniej w większości jednofrontowe. Ich długość, w zależności od umiejscowienia bloku w geometrycznej strukturze miasteczka, wynoszącą 150 lub 200 stóp można dość łatwo odczytać ze współczesnej mapy ewidencyjnej miejscowości. Znajdujące się na niej podziały katastralne pokrywają się z zasięgiem parceli widocznym na rysunku F. B. Wenera. Dłuższe działki występują między innymi w zachodnim i wschodnim kwartale przyrynkowym (po odsunięciu linii zabudowy do wylotu z rynku ul. Lelewela), natomiast krótsze w pierzei południowej. Podstawowe wymiary działek wynosiły więc 50 x 150 lub 200 albo 25 x 150 lub 200 stóp chełmińskich. Całość założenia miejskiego zamykała się w prostokącie o wymiarach 7 x 7 sznura, natomiast plac rynkowy mierzył pierwotnie około 225 x 375 stóp chełmińskich.



Ryc. 65 Rekonstrukcja pierwotnego układu przestrzennego Złotego Stoku opartego na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) (oprac. autorka).

Rozdział VI. Charakterystyka przestrzenna miasteczek księstw jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego

Wielkość i kompozycja założeń lokacyjnych

Przeprowadzona rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miejskiej miasteczek księstw jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego wykazała, że wszystkie ośrodki charakteryzuje zbliżona wielkość zawierająca się w powierzchni od 32 do maksymalnie 49 wężysk. Największym spośród przebadanych ośrodków okazał się być Złoty Stok, którego rozmiary prawdopodobnie zamykają się w kwadracie o wymiarach 7 x 7 sznura tj. 1050 x 1050 stóp chełmińskich. Niewiele mniejsze rozmiary otrzymały Świebodzice, w przypadku których pierwotny zasięg miasteczka jest pewny, z powodu otoczenia go jeszcze w średniowieczu murami miejskimi. Zamknięty w kształcie owalu obszar bardzo dobrze wpisuje się w prostokąt o bokach długości 7 sznurów i szerokości 6 sznurów, co daje powierzchnię równą 42 wężyskom. Podobne rozmiary w momencie lokacji otrzymały najprawdopodobniej Mirsk i Mieroszów (zob. tab. 32). Najmniejszym spośród przebadanych ośrodków okazał się natomiast Gryfów. Zakreślony wzniesionymi w pierwszej połowie czternastego stulecia fortyfikacjami zasięg miasta mierzy jedynie 5 x 6,5 sznura, co daje powierzchnię równą 32,5 wężyska. Takie rozmiary miasteczka kwalifikują je do grupy najmniejszych założeń lokacyjnych na Śląsku. Nieco trudniej było określić precyzyjniej zasięg przestrzenny Dobromierza. Zachowana do dzisiaj przestrzeń urbanistyczna miejscowości najpewniej znacznie odbiega od jej pierwotnego kształtu. Miasteczko nie otrzymało nigdy murów miejskich. Brak jest też w terenie śladów istnienia ewentualnych granic wyznaczonych przez drogi zatyłne lub ewentualne fosy czy umocnienia ziemne, które miasta często otrzymały jeszcze przed wzniesieniem murowanych fortyfikacji⁶³⁶. Z wysokim prawdopodobieństwem można założyć jednak, że powierzchnia Dobromierza pierwotnie była nie większa niż 40 wężysk.

Otrzymane w wyniku przeprowadzonej rekonstrukcji wielkości miasteczek bardzo bliskie są częściom małego łanu flamandzkiego mierzącego 30 x 30 sznurów, czyli 90 wężysk. Poszczególne ośrodki można więc przypisać do dwóch następujących grup, według kryterium wielkościowego:

⁶³⁶ Por. M. Przyłęcki, op. cit.

- miasteczka o powierzchni 1/2 małego łąnu flamandzkiego, do którego zaliczyć można Dobromierz, Świebodzice, Mioszów, Mirsk i Złoty Sok;

- miasteczka o powierzchni 1/3 łąnu flamandzkiego do którego zaliczyć można Gryfów Śląski i Wałbrzych.

Tab. 32 Zestawienie wielkości założeń miejskich i placów rynkowych miasteczek księstw świdnicko-jaworskiego i ziebickiego (oprac. autorka).

Miasteczko	Wymiary miasteczka lokacyjnego	(Max) powierzchnia miasteczka lokacyjnego	Wymiary placu rynkowego	Powierzchnia placu rynkowego
Dobromierz	750 x 1200 stóp 5 x 8 sznura	40 wężysk ≈ 1/2 małego łąnu flamandzkiego	400 x 250 stóp 2 i 2/3 x 1 i 2/3 sznura	≈ 4 wężyska
Gryfów Śląski	750 x 975 stóp 5 x 6,5 sznura	32,5 wężysk ≈ 1/3 małego łąnu flamandzkiego	250 x 325 stóp 1 i 2/3 x 2 sznury	3 i 1/3 wężyska ≈ 1 morga
Mioszów	1050 x 750 stóp 7 x 5 sznura + 9 wężysk	44 wężysk ≈ 1/2 małego łąnu flamandzkiego	300 x 300 stóp 2 x 2 sznury	= 4 wężyska
Mirsk	1050 x 900 stóp 7 x 6 sznura	42 wężysk ≈ 1/2 małego łąnu flamandzkiego	325 x 375 stóp 2 x 2 i 1/2 sznura	5 wężysk ≈ 1 niwa
Świebodzice	1050 x 900 stóp 7 x 6 sznura	42 wężyska ≈ 1/2 małego łąnu flamandzkiego	300 x 375 stóp 2 x 2 i 1/2 sznura	5 wężysk ≈ 1 niwa
Wałbrzych	900 x 900 stóp 6 x 6 sznura	36 wężysk ≈ 1/3 małego łąnu flamandzkiego	250 x 300 stóp 1 i 2/3 x 2 sznury	3 i 1/3 wężyska ≈ 1 morga
Złoty Stok	1050 x 1050 stóp 7 x 7 sznura	49 wężysk ≈ 1/2 małego łąnu flamandzkiego	225 x 375 stóp 1 i 1/2 x 2 i 1/2 sznura	3,75 wężyska ≈ 4 wężyska

Porównując powierzchnię miasteczek do rozmiarów średniowiecznych miast dostrzegalne są wyraźne różnice w ich wielkości. Przestrzeń miejska położonej w księstwie jaworskim Jeleniej Góry zamykała się w obszarze 64 wężysk (8 x 8 sznurów). Podobną wielkość otrzymał Strzelin mierzący 10 x 6 sznurów, czyli 60 wężysk. Wymiary Dzierżoniowa wynosiły 10 x 9 sznurów, co daje powierzchnię równą jednemu łąnowi flamandzkiemu⁶³⁷. Do grupy miast jednołanowych zalicza się także między innymi Lwówek Śląski, Lubań oraz Bolesławiec. Nieco mniejszy był natomiast Bolków o powierzchni niewiele większej od 1/2 łąnu (zamykający się w prostokącie o wymiarach około 8,5 x 6 sznurów). Podobnie, niewielkimi rozmiarami charakteryzował się

⁶³⁷ M. M. Wańkiewicz, op. cit., s. 56.

wytyczony najprawdopodobniej w pierwszej połowie XIII wieku Wleń. Wraz z pasmem parceli obejmującym nieco oddalony od placu rynkowego kościół parafialny, obszar miasta mierzył 9 x 6 sznurów, co daje powierzchnię równą 56 wężyskom⁶³⁸. Takie same wymiary miały także Kąty Wrocławskie i Namysłów, które zaliczane są do ośrodków średniej wielkości. Widać zatem, że w przeciwieństwie do miast średnich, osiagających z reguły powierzchnię równą lub bliską 3/4 lub 1 łanowi flamandzkiego⁶³⁹, rozmiary miasteczek ograniczały się maksymalnie do wielkości 1/2 łanu.

Informacji o wielkości założeń miejskich dostarcza także liczba domów i ludności. Niestety, najwcześniejsze pełniejsze dane dla miejscowości będących przedmiotem opracowania, pochodzą dopiero ze spisu podatkowego z początku siedemnastego stulecia⁶⁴⁰. Tylko w przypadku Mioszowa dysponujemy przekazem z 1400 r., zgodnie z którym w miasteczku miało znajdować się wtedy około 100 domów i 500 mieszkańców⁶⁴¹. Źródłem tych danych jest jednak późniejsza kronika, a same liczby zdaje się, że mają bardziej charakter szacunkowy. Niemniej jednak należy traktować je jako cenną informację. Dają one bowiem pogląd sytuacji ludnościowej w ośrodku i ukazują rząd wielkości założenia. Wracając do danych ze spisu podatkowego, dotyczą one niestety tylko miasteczek księstw świdnickiego i jaworskiego. Najwcześniejsze statystyki dla położonego w księstwie ziębicim Złotego Stoku pochodzą dopiero z połowy osiemnastego stulecia. W związku z tym jednak, że przytaczają one oprócz łącznej liczby domostw w miejscowości również daną o liczbie domów w granicach miasteczka średniowiecznego, postanowiono wziąć tę wartość pod uwagę w analizach. Liczba ta bowiem koreluje z ilością parceli w zrekonstruowanej pierwotnej przestrzeni Złotego Stoku. Istnieje więc duża szansa, że odzwierciedla ona maksymalne możliwości terenowe w granicach założenia lokacyjnego.

⁶³⁸ M. Chorowska, P. Duma, M. Furmanek, M. Legut-Pintal, A. Łuczak, J. Piekalski, *Wleń jako miejsce centralne*, „Archeologia Historica Polona”, t. 24, 2016, s. 161-162.

⁶³⁹ W sieci osadniczej występowały także większe założenia miejskie, jak na przykład będąca stolicą księstwa Świdnica, której powierzchnia zamykała się w obszarze o wymiarach 15 x 9 sznura tj. 1 i 1/2 łana flamandzkiego czy też Ziębice o powierzchni 16 x 15 sznura oraz Wrocław (15x12 sznurów = dwa łany). Takie założenia należy zaliczyć do miast największych, stanowiących najczęściej główne ośrodki władzy.

⁶⁴⁰ W. Dziewulski, *Struktura społeczna...*, op. cit., s. 61-81.

⁶⁴¹ A. Werner, op. cit., s. 36.

Tab. 33 Liczba domów na podstawie spisu podatkowego z 1619 r. (oprac. autorka).

Miasteczko	Liczba domów mieszczańskich w miasteczku	Liczba domów mieszczańskich na przedmieściach ⁶⁴²
Dobromierz	79	
Gryfów Śląski	147	214
Mioszów	151	25
Mirsk	127	189
Świebodzice	119	243
	362	
Wałbrzych	66	47
Złoty Stok	85	?

Tab. 34 Liczba rodzin i ludności na podstawie spisu podatkowego z 1619 r. (oprac. autorka).

Miasteczko	Liczba rodzin w miasteczku	Liczba rodzin na przedmieściach	Liczba ludności w miasteczku	Liczba ludności na przedmieściach
Dobromierz	113		622	
Gryfów Śląski	214	214	1177	1177
Mioszów	162	25	891	138
Mirsk	190	189	1045	1040
Świebodzice	119	243	655	1337
Wałbrzych	90	47	495	259
Złoty Stok	85	?	468	?

Z danych przytoczonych przez W. Dziewulskiego wzięto pod uwagę tylko te mogące odnosić się do przestrzeni miejskiej miasteczek, czyli z okresu sprzed wyjścia zabudowy poza obszary miast lokacyjnych. Przy wyliczaniu liczby mieszkańców w ośrodkach, od ogólnej liczby rodzin odjęto więc liczbę przedmieszczan. W przypadku wyliczania liczby domów pominięto dodatkowo komorników, czyli grupę ludności nieposiadającą własnych domostw⁶⁴³. W ten sposób otrzymano wartości dla Gryfowa, Mioszowa, Mirska i Wałbrzycha, odnoszące się jedynie do działek znajdujących się w obrębie granic administracyjnych miasteczek. Nieco więcej trudności przysporzyło wyliczenie liczby domów i ludności dla Dobromierza i Świebodzic. Zamieszczone w spisie wartości liczbowe w odniesieniu do Dobromierza nie zostały skategoryzowane na mieszczan i przedmieszczan. Być może dlatego, że przedmieścia w Dobromierzu się nie wykształciły. Brak bowiem wzmianek w dziejach miasteczka o ich ewentualnym istnieniu. Z tego też powodu oraz ze względu na brak jakichkolwiek bliższych temu

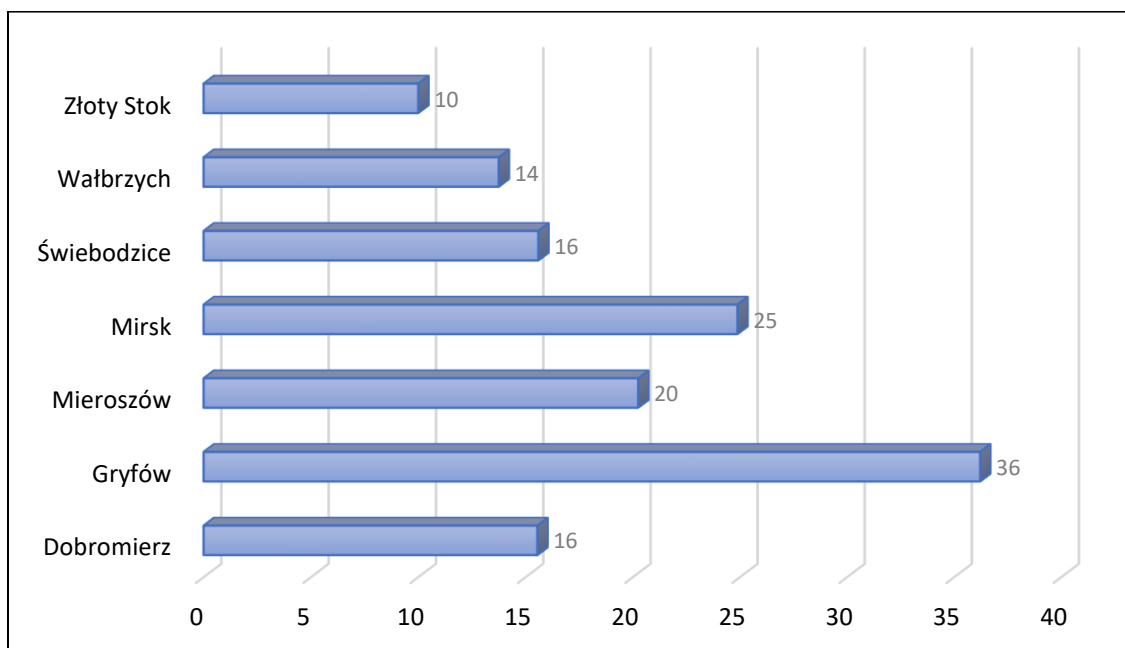
⁶⁴² W. Dziewulski nie wyjaśnia wprost czym są przedmieścia w przypadku miasteczek nieumocnionych. Chodzi jednak najpewniej o obszary nieobjęte miejskimi przywilejami, jak np. teren dawnej wsi w Wałbrzychu, które obowiązuje również inny wymiar podatku.

⁶⁴³ Przyjęto, że 1 rodzina = 1 dom i odwrotnie. Do obliczenia liczby ludności przyjęto natomiast wskaźnik 5,5 osoby/dom; przypis 255, s. 76.

okresowi danych, przyjęto wartość sumaryczną dla przestrzeni miejskiej. Nie wykluczone jednak, że pierwotna liczba ludności i domów w Dobromierzu była większa. Również dla Świebodzic przytoczone przez W. Dziewulskiego dane podane zostały w postaci ogólnej sumy mieszkańców, bez wyróżnienia z osobna ludności miejskiej i przedmiejskiej. Do oszacowania mieszczan posłużono się więc dodatkowo danymi z 1636 r. Zgodnie z nimi w obrębie murów miejskich znajdowało się wtedy 119 domów, natomiast na przedmieściach było ich łącznie 218, co daje sumę 337 budynków mieszkalnych, a więc wartość zbliżoną do tej ze spisu podatkowego. Biorąc pod uwagę fakt, że Świebodzice otoczone były murami miejskimi, co wiązało się z ograniczonymi możliwościami rozwojowymi, przyjęto, że w granicach pierwotnego obszaru miasteczka mogło znajdować się 119 domów. Otrzymane ostatecznie na podstawie tych wyliczeń wartości zamieszczone zostały w tabelach 34 i 35.

Największa liczba ludności oraz gęstość zaludnienia odnotowana została w Gryfowie. Wskaźnik 36 osób na powierzchnię równą jednemu wężysku najpewniej odpowiada jednak okresowi, kiedy przestrzeń miejska została już maksymalnie wypełniona zabudową, a w miasteczku zaczęły powstawać pierwsze kamienice mieszczańskie (XVI w.), mogące pomieścić więcej niż jedną rodzinę. W związku z tym trudno jest odnieść się do stanu sprzed czasów gwałtownego wzrostu gospodarczego i nasilenia inwestycji budowlanych w ośrodku, które nastąpiły po pożarze z 1472 r. Wskaźnik świadczący o najwyższym poziomie rozwoju ośrodka spośród wszystkich miasteczek księstw jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego, dotyczy więc czasów nowożytnych. W okresie średniowiecza Gryfów najpewniej tak dobrze nie prosperował, na co wskazuje między innymi ujęcie miejscowości w dokumencie z 1353 r. wśród twierdz i targów, a nie miast, mimo że ośrodek prawa miejskie posiadał już od dawna. Odwrotna sytuacja mogła natomiast mieć miejsce w Dobromierzu, który w połowie czternastego stulecia był stolicą niewielkiego weichbildu. Niewykluczone więc, że miasteczko początkowo dobrze się rozwijało, po czym popadło w stagnację, a następnie regres, stając się pod koniec średniowiecza niewielkim i mało znaczącym w strukturze miejskiej ośrodkiem. Znalazł się on na piątej pozycji w tabeli za Mirskiem, Mioszowem i Świebodzicami, osiągając podobnie jak te ostatnie, wskaźnik gęstości zaludnienia równy 16 osobom na powierzchnię 1 wężyska (ryc. 66). Najniższą liczbę ludności w granicach lokacyjnych osiągnęły natomiast Wałbrzych oraz będący ośrodkiem górniczym Złoty Stok. Z otrzymanych danych wynika, że liczba ludności miasteczek z reguły nie przekraczała około 1000 mieszkańców, co w pewnym stopniu warunkowane

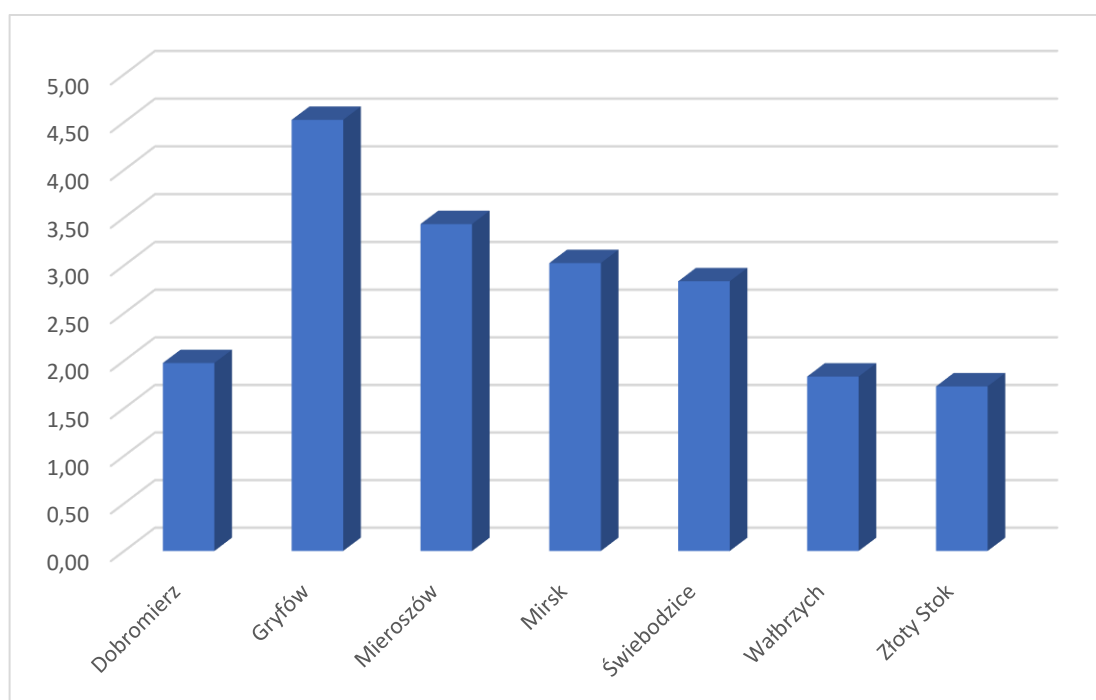
było wielkością założenia miejskiego. Powierzchnia miasteczek determinowała liczbę domów w ośrodku, te natomiast, początkowo drewniane i parterowe, ograniczały możliwość zamieszkiwania ich na ogół przez jedną rodzinę. Świadczy to o z góry założonej wielkości ośrodka miejskiego, przeznaczonego dla określonej liczby mieszkańców i najprawdopodobniej jego docelowej roli w strukturze osadniczej księstw.



Ryc. 66 Gęstość zaludnienia miasteczek wyliczona na podstawie danych ze spisu podatkowego z 1619 r. [l. os/węzysko] (oprac. autorka).

Dane o liczbie domów w miasteczkach posłużyły do wyliczenia intensywności zabudowy mieszczańskiej w ośrodkach (wyrażona w liczbie domów na powierzchnię 1 węzyska). Najwyższy wskaźnik, równy 4,5 domu na powierzchnię 1 węzyska, osiągnął Gryfów. Na dalszych miejscach znalazły się kolejno Mieroszów (3,5 domu/węzysko), Mirsk (3,0 domy/węzysko) i Świebodzice (2,8 domu/węzysko). Najmniejszą intensywnością zabudowy charakteryzują się natomiast Dobromierz (2,0 domy/węzysko), Wałbrzych (1,8 domów/węzysko) i Złoty Stok (1,7 domów/węzysko). Wyniki analizy korelują więc ze znanymi nam z dziejów miasteczek ich tendencjami rozwojowymi. W przypadku Gryfowa, potwierdzony został wzrost gospodarczo-ekonomiczny, którego ośrodek doświadczył z początkiem czasów nowożytnych (rozwój handlu), stając się tym samym najlepiej prosperującym w tym okresie ze wszystkich miejscowości. Trudno stwierdzić, czy przed tym okresem, intensywność zabudowy kształtowała się na podobnym poziomie, czy rozwój tkactwa wpłynął na charakter ośrodka do tego stopnia, że ludność porzuciła zajęcia rolnicze, w efekcie czego doszło do

zmiany charakteru przestrzeni miejskiej. Przeciwnie, przedstawia się obraz Świebodzic. Osiągnięty przez miasteczko wskaźnik intensywności zabudowy potwierdza, utrzymujący się najpewniej już od średniowiecza, półrolniczy charakter ośrodka. Rolnictwo musiało więc od dłuższego czasu stanowić podstawę utrzymania ludności, skoro mimo istniejących możliwości przestrzennych wewnątrz murów miejskich, Świebodzice rozrastały się poza obszar miasteczka, pozostawiając wolne przestrzenie na parcelach w granicach ośrodka lokacyjnego, które przeznaczone były zapewne pod drobne uprawy. Podobnie, o wysokim udziale w przestrzeni miejskiej ziem niezurbanizowanych, przeznaczonych najpewniej na przydomowe ogródki, świadczą wskaźniki Dobromierza, Mieroszowa, Mirska i Wałbrzycha. Niewielka intensywność zabudowy w górniczym Złotym Stoku związana jest prawdopodobnie ze słabym rozwojem miejscowości, spowodowanym utrzymującą się do końca średniowiecza niską efektywnością kopalnictwa, stanowiącego główną gałęzią gospodarki. To zapewne było powodem, dla którego mieszkańcy podejmowali się również zajęć rolniczych i trudnili się drobnym rzemiosłem, o czym wspomniano już w rozdziale dotyczącym historii dziejów miejscowości.

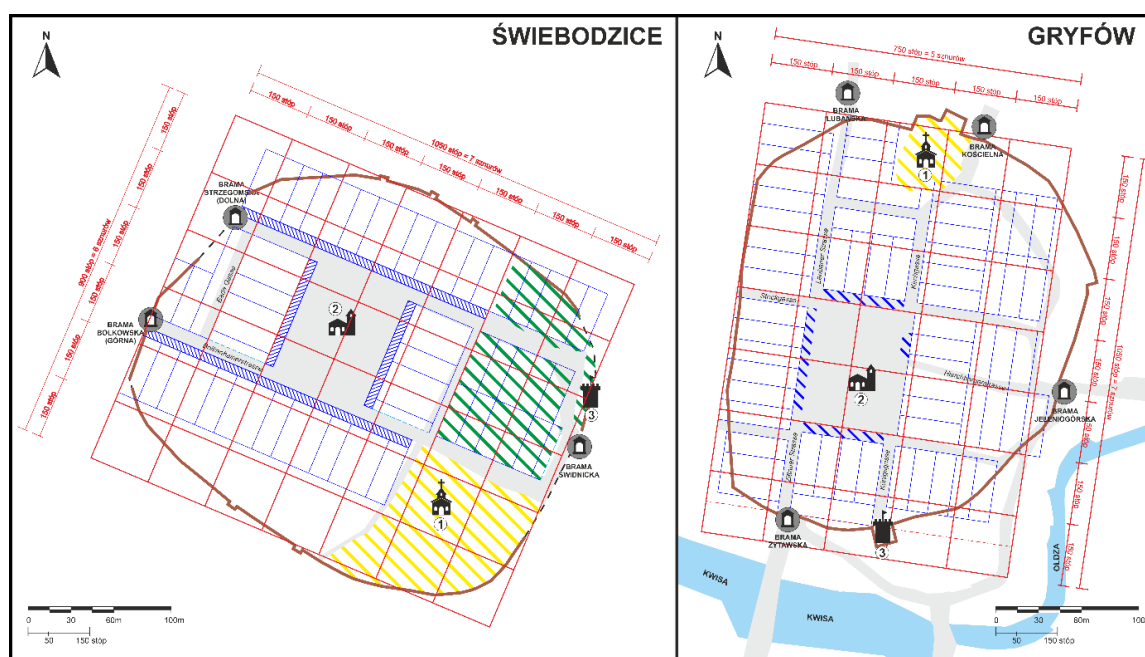


Ryc. 67 Intensywność zabudowy mieszkaniowej miasteczek wyliczona na podstawie danych ze spisu podatkowego z 1619 r. [l. domów/wężyisko] (oprac. autorka).

Będące przedmiotem niniejszej pracy miasteczka charakteryzuje bardzo zróżnicowany typ założeń, który w dużym stopniu stanowi odzwierciedlenie ich genezy

oraz czasu powstania. Dodatkowym, jednak mającym już mniejszy wpływ na układ kompozycyjny miejscowości czynnikiem, było ukształtowanie terenu.

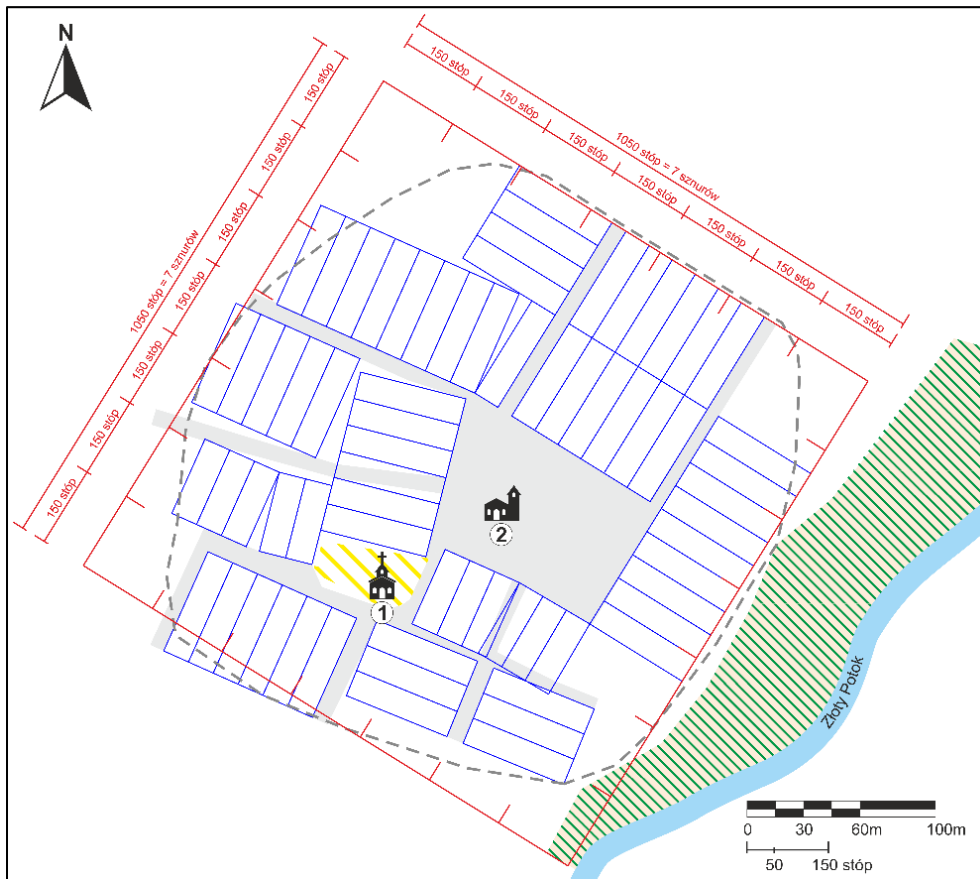
Wytypowane do badań ośrodki wywodzą się zarówno z lokacji trzynasto- jak i czternastowiecznych. Do pierwszej grupy należą Gryfów Śląski, stanowiący najstarsze z objętych badaniami ośrodków lokacyjnych i Świebodzice, powstałe najprawdopodobniej w latach 70. XIII wieku. Obie miejscowości charakteryzują się podobną kompozycją opartą na dwóch równoległych, biegnących wzdłuż dłuższej osi założenia dróg, które w obu przypadkach zakończone zostały trzema bramami miejskimi (zob. ryc. 68). W obu miasteczkach pojedyncza brama znalazła się obok zamku miejskiego, który za każdym razem „zamykał” drugi koniec jednego z głównych traktów komunikacyjnych. Biorąc pod uwagę fakt, że bramy miejskie stanowiły nie tylko wjazdy do miasta, co były najbardziej umocnionymi elementami fortyfikacji, zamki musiały również pełnić w tych układach ważną funkcję obronną. Układy przestrzenne są do siebie zbliżone również pod kątem rozplanowania bloków zabudowy. Zarówno Świebodzice jak i Gryfów otrzymały dodatkowe kwartały lub pasma parceli w dwóch sąsiadujących ze sobą częściach układów, co spowodowało tym samym asymetrię całych założeń.



Ryc. 68 Zestawienie schematów rekonstrukcji przestrzeni miejskiej miasteczek wywodzących się z lokacji trzynastowiecznych – Świebodzic i Gryfowa (oprac. autorka).

Pozostałe pięć objętych szczegółową analizą miasteczek pochodzi z XIV wieku. Cztery z nich lokowane były w pierwszej połowie XIV wieku. Jest to Mirsk powstały

przed 1337 r., Złoty Stok założony przed 1344 r. oraz Dobromierz i Mieroszów, do lokacji których doszło jeszcze w pierwszej połowie czternastego stulecia. Spośród wszystkich przebadanych jednostek Wałbrzych jest ośrodkiem najmłodszym, wywodzącym się z przełomu XIV i XV lub nawet początku XV wieku. Wspólną cechą wszystkich wymienionych wyżej miasteczek jest brak w nich murów obronnych. Determinuje to uzyskany przez nie kształt założeń, które charakteryzują się kompozycją otwartą. Wyjątek stanowi tutaj jedynie górnicze miasteczko Złoty Stok, w którego układzie przestrzennym, mimo braku obwarowań, widoczny zdaje się być zarys granic lokacyjnych, utworzonych przez otaczające go od zachodu i północy drogi. Zachowaną w topografii granicę obwodu miejscowości dostrzec można zarówno na współczesnej mapie zasadniczej jak i pochodzącej z połowy osiemnastego stulecia panoramie miasteczka autorstwa F. B. Wenera. Wskazuje to na pierwotny, zbliżony do okręgu kształt założenia lokacyjnego, które być może początkowo otoczone było ziemnymi umocnieniami. Miasteczko otrzymało ponadto dość indywidualny, w porównaniu z pozostałymi należącymi do grupy czternastowiecznych ośrodków lokacyjnych charakter, przejawiający się przede wszystkim sposobem rozplanowania wychodzących z placu rynkowego dróg. Nie ze wszystkich naroży wyprowadzone zostały bowiem odnogi. Jeden z nich został zamknięty przez zbiegające się w jego punkcie wschodnią i południową pierzeję przyrynkowej zabudowy. Odróżnia to kompozycję Złotego Stoku od klasycznych układów urbanistycznych średniowiecznych miast lokacyjnych.



Ryc. 69 Schemat rekonstrukcji przestrzeni miejskiej Żłotego Stoku (oprac. autorka).

Istotniejszym czynnikiem mającym wpływ na kompozycje układów przestrzennych omawianych miejscowości niż ich związki z czternastowiecznym pochodzeniem, okazuje się w być przedlokacyjna geneza. Widoczne w przestrzeni późniejszych miasteczek powiązania z wcześniejszym osadnictwem dostrzec można w układach przestrzennych Wałbrzycha i Mirska. Zarówno jeden jak i drugi ośrodek w swojej południowej części łączy się z nieregularną, rozproszoną zabudową, wywodzącą się z wiejskiej lub, co niewykluczone w przypadku Mirska, targowej osady. Miasteczka zostały założone na przedłużeniu dróg stanowiących główne osie kompozycyjne wcześniejszych struktur osadniczych. W przypadku Mirska droga ta przebiegała później przez środek placu rynkowego, wpadając i wypadając z niego ze środków południowej i północnej pierzei. W Wałbrzychu również główny, pierwotny szlak komunikacyjny, na którym powstało późniejsze miasteczko, przebiega przez środek rynku. Przy czym wchodził on południowo wschodnim narożnikiem placu, a wychodził z niego północno zachodnim narożem. Oba ośrodki charakteryzują się zbliżonymi rozmiarami, a wraz z przylegającymi do nich od południa dawnym osadnictwem, przypominają kompozycję opartą na planie krzyża.

Związkami z przedlokacyjnym osadnictwem charakteryzuje się również Dobromierz, który założony został nieopodal starszej wsi Święc. Nie doszło w tym przypadku jednak do zespolenia się dwóch ośrodków zabudowy – miejskiej i wiejskiej, choć nowe założenie lokacyjne powstało na drodze, przy której zlokalizowana była wcześniejsza osada. Wspomniany ciąg komunikacyjny (odnoga jednej z ważniejszych na Śląsku dróg handlowych Wrocław – Praga), wpłynął natomiast na układ całego założenia miejskiego, stając się jego główną osią kompozycyjną. Jednak na ostateczny kształt osady – skośnie poprowadzone linie zabudowy i wytyczone pod różnym kątem parcele – w dużym stopniu miała wpływ topografia terenu.

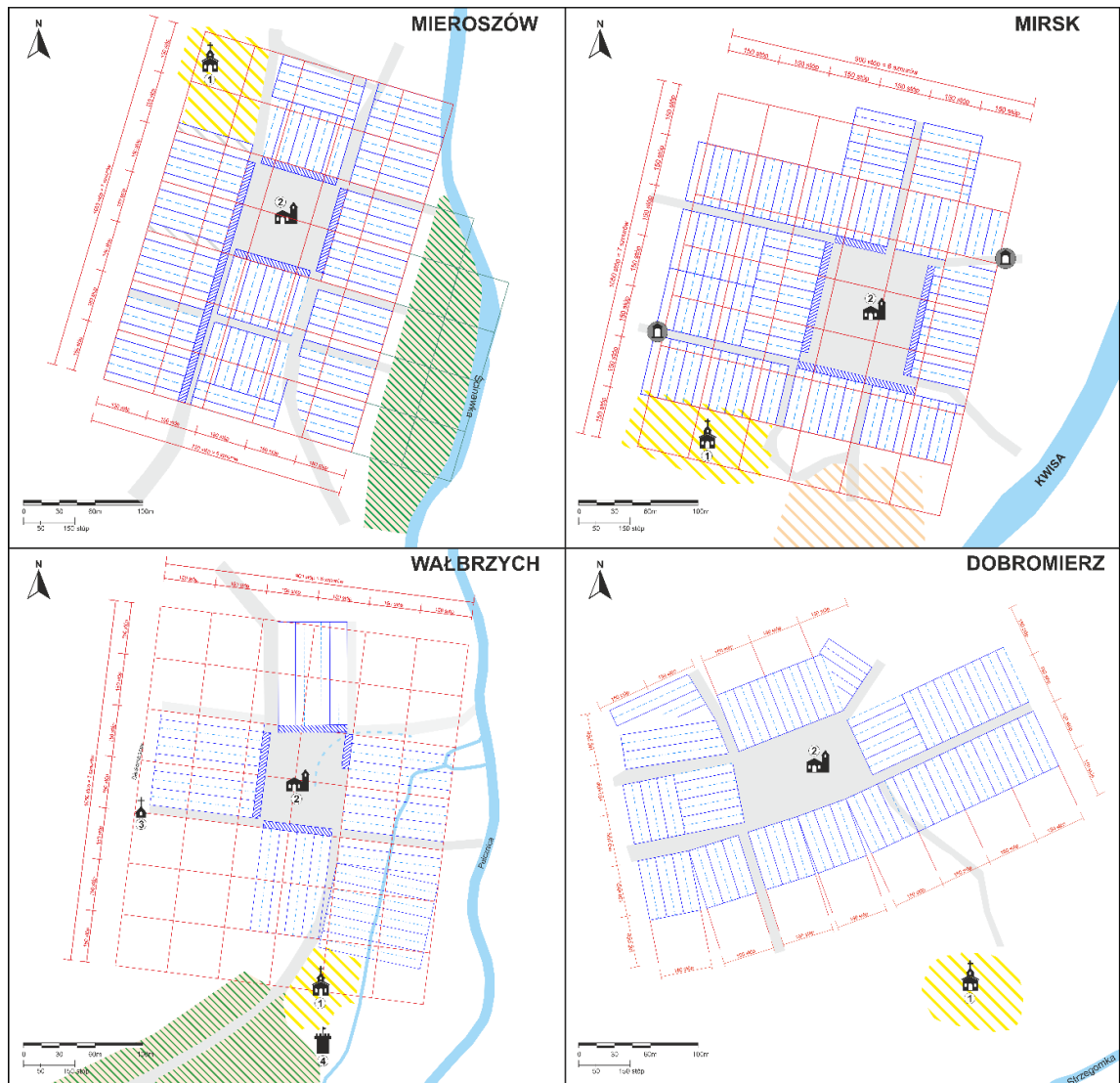
Niepełne i niewystarczająco jasne związki z wcześniejszym osadnictwem odnotowane zostały w literaturze dotyczącej genezy powstania Mioszowa. Podobnie jak w Mirsku czy Wałbrzychu wcześniejsze osadnictwo miało znajdować się na południe od miasteczka. Brak jest jednak w obecnej strukturze jakichkolwiek z nim związków, co być może spowodowane jest zbyt dużą odległością od wytyczonego, najprawdopodobniej powtórnie w XV w. założenia miejskiego. Zapewne to też miało wpływ na widoczną we współczesnym układzie przestrzennym miejscowości regularność założenia. Miasteczko cechuje się bowiem najbardziej regularną kompozycją spośród wszystkich czternastowiecznych miejscowości. Ma on wyraźny charakter ośrodka otwartego bez jakkolwiek zarysowanych granic. Obszar miasta płynnie przechodzi w mniej regularną część zlokalizowaną w południowej części miasteczka, która najprawdopodobniej wraz z terenami nadrzeczными miała charakter zaplecza gospodarczego.

Bardzo ważnym elementem mającym wpływ na kompozycję miast lokacyjnych, jest układ wychodzących z placu rynkowego ulic. Niemal we wszystkich miasteczkach główne ciągi komunikacyjne, na których opierał się układ przestrzenny założeń wychodziły z naroży placów rynkowych. Jedynie w przypadku Mirska najważniejszy szlak poprowadzony został przez środki południowej i północnej pierzei przyrynkowej. Taka kompozycja założenia wynikała najpewniej z próby wpisania nowego miasta lokacyjnego w istniejący już system organizacji przestrzennej, w którym ciąg ten najprawdopodobniej funkcjonował i stanowił główną oś zlokalizowanej na południe od miasteczka wcześniejszej osady. Podobny przypadek odnotowano także w Złotym Stoku, gdzie główna droga wbiegała do miasteczka północnym narożnikiem placu rynkowego, a wybiegała środkiem zachodniej pierzei. Przebieg ten w dużej mierze związany jest jednak z ukształtowaniem terenu i znajdującymi się po wschodniej i południowej stronie ośrodka wzniesieniami Gór Złotych i Bardzkich.

W układach przestrzennych analizowanych ośrodków ciągi ulic poprowadzone zostały z reguły równolegle, tworząc tym samym układy pasmowe. Nie mamy wśród omawianych założeń przypadków układów wrzecionowatych, w których wychodzące z naroży placów rynkowych ulice zbiegałyby się u stóp bram miejskich, zagarniając częściowo i zwężając tym samym przestrzeń skrajnych bloków zabudowy. Kompozycje tego typu można spotkać między innymi w Górze, Głucholazach, Grodkowie czy Szprotawie, gdzie do złączenia się ulic doszło tylko po jednej stronie założenia. Takie poprowadzenie dróg mogło się wiązać z niezagospodarowaniem przed budową obwarowań działek znajdujących się w skrajnych częściach ośrodków miejskich i zawłaszczenia części przestrzeni parceli na cele publiczne. Zdecydowanie częściej dotyczy ona bowiem ośrodków zamkniętych umocnieniami. W jedynych otoczonych murami miasteczkach tj. w Gryfowie i Świebodzicach, działki mieszczańskie w środkowych skrajnych kwartałach zabudowy musiały zostać w pełni zasiedlone jeszcze przed wzniesieniem murów miejskich, bowiem nie doszło w nich do zejścia się dróg u bram. Podobnie sytuacja przedstawia się w Prusicach, Paczkowie czy niewielkim Radkowie, położonym w Hrabstwie Kłodzkim. Łączenie ulic w skrajnych punktach przestrzeni miejskich być może wynikało z ograniczania liczby wznoszonych w murach bram. To natomiast mogło wiązać się z zamierzoną redukcją kosztów budowy obwarowań. Bramy stanowiły bowiem newralgiczne punkty systemów obronnych, które musiały być dodatkowo umacniane, a więc najpewniej ich budowa wymagała największego wkładu. W związku z powyższym, w przypadku założeń otwartych, tempo zapelniania się działek mieszczańskich nie miało najpewniej wpływu na ostateczną kompozycję miejskiego założenia. Ulice w miasteczkach nieobwarowanych prowadzone są równolegle i prostopadle, tworząc z reguły układy pasmowe jak na przykład w Dobromierzu czy w Mioszowie. Ewentualne odstępstwa wynikają z dostosowania ich do topografii terenu. Wówczas drogi wytyczano wzdłuż warstwic (jak np. w Dobromierzu). Podobną do Mioszowa kompozycję otrzymał Bytom Odrzański.

Z przebiegu murów miejskich można dodatkowo odczytać, które parcele początkowo pozostawały puste. Wiemy, że nie wszystkie rozmierzone w nowych ośrodkach lokacyjnych działki były od razu zasiedlane. Miasta wypełniały się stopniowo. Bardzo wyraźnie ujawnia się to zarówno w Gryfowie jak i w Świebodzicach. W tym pierwszym miasteczku z wysokim prawdopodobieństwem można założyć, że puste w początkowym stadium funkcjonowania ośrodka miejskiego pozostawały działki zlokalizowane w północno zachodnim narożniku układu przestrzennego, gdzie linia

przebiegu obwarowań została gwałtownie ścięta, w przeciwieństwie do strony przeciwnej, gdzie wyznaczona murami granica miasteczka objęła całą długość znajdujących się tam parceli. Podobnie zależność ta przedstawia się w Świebodzicach, gdzie w północno zachodnim narożniku linia murów miejskich również charakteryzuje się nagłą zmianą przebiegu (została w tym miejscu jakby spłaszczona). Można nawet przypuszczać, że pierwotnie w tym miejscu mogły zostać wytyczone o dwie działki więcej, które z powodu niezasiedlenia nie zostały nawet objęte obwarowaniami.



Ryc. 70 Zestawienie schematów rekonstrukcji przestrzeni miejskiej miasteczek wywodzących się z lokacji czternastowiecznych (oprac. autorka).

Poza głównymi ciągami komunikacyjnymi, z placu rynkowego wybiegały także trakty drugorzędne, najczęściej o mniejszej szerokości, wpisującej się w pasmo wytyczonych w tych częściach ośrodków parceli. Wzbudza to wątpliwości czy zaplanowane zostały one z góry czy powstały wraz ze wzrostem w miejscowościach

potrzeb komunikacyjnych i zostały wygospodarowane później z szerokości działki mieszczańskiej. Pamiętać bowiem należy, że początkowo kwartały nie tworzyły zwartych pierzei zabudowy. Obok każdego domu znajdowały się tzw. obejścia, biegnące wzdłuż dłuższych boków działek, będące częściami prywatnej parceli. Z drugiej jednak strony nieprzypadkowe miejsca powstawania takich przejść – w narożach placów rynkowych, wskazują na zaplanowaną z góry kompozycję. Być może więc te dwa czynniki były ze sobą wzajemnie powiązane. Niepewności te wzbudzają uliczki w zachodniej części Gryfowa oraz w zachodnim pasmie parcelacyjnym Mieroszowa.

W sposobie wyprowadzenia z narożników rynku ulic można dostrzec również pewne cechy charakterystyczne. Mowa tutaj o wytyczaniu dróg z tzw. przeskokiem o szerokość równą połowie parceli pełnokuryjnej, które odnotować można w Gryfowie, a także w Mirsku, Dobromierzu i Mieroszowie. Charakterystyczną cechą dla miejscowości podgórskich, wynikającą jednak z nawarstwień późniejszych, jest również zamykanie wlotów ulic przez wychodzące przed kwartały zabudowy przyrynkowej podcienia. Takie sytuacje miały miejsce w Mieroszowie, Mirsku i Wałbrzychu.

Kształt i wielkość placów rynkowych

Place rynkowe miasteczek księstw jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego osiągały znaczne powierzchnie w stosunku do obszarów całych założeń miejskich. Udział procentowy powierzchni rynków do wielkości założeń lokacyjnych oscyluje w granicach od 8 % w Złotym Stoku do 12 % w Mirsku i Świebodzicach (tab. 36). Nie oznacza to jednak, że małomiasteczkowe rynki charakteryzowały się nad wyraz dużymi rozmiarami. Podobnej wielkości place były również spotykane w większych ośrodkach miejskich na Śląsku. Przykładowo wymiary placu rynkowego w Jeleniej Górze wynosiły 2 sznury x 2 i 2/3 sznura⁶⁴⁴, a zatem jego wielkość była zbliżona do rynków Świebodzic czy Mirska, które w istocie i tak były nieco mniejsze (tab. 35). Rynek w Dzierżoniowie otrzymał jeszcze większą powierzchnię, ponieważ bliską aż 6 wężyskom (2 x 3 sznury)⁶⁴⁵. Do ośrodków o rynkach dwumorgowych, bardzo często spotykanych w śląskich założeniach lokacyjnych, zaliczają się również Legnica, Namysłów, Brzeg oraz Głogów. Jeszcze częściej występującymi na Śląsku były place o powierzchni 1 morgi (3 wężyska), a więc bliższe rozmiarom rynków miasteczek. W grupie tej znalazły się takie miasta jak

⁶⁴⁴ M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 323.

⁶⁴⁵ M. M. Wańkiewicz, op. cit., s. 58.

wspomniana już Jelenia Góra oraz Wołów. Rzadziej spotykane były natomiast rynki o powierzchni jednej niwy (5 wężysk). Wśród reprezentantów tej kategorii jest położony na Dolnym Śląsku Bolesławiec. Do tej grupy ośrodków możemy jednak zaliczyć również dwa spośród omawianych miasteczek – Świebodzice i Mirsk, cechujące się jednocześnie największymi rozmiarami placów rynkowych. Rynki pozostałych ośrodków otrzymały mniejsze powierzchnie. Wraz ze wspomnianymi już Świebodzicami i Mirskiem, place rynkowe miasteczek można przypisać do trzech grup wielkościowych:

- ośrodki o rynkach jednomorgowych (najmniejsze): Wałbrzych i Gryfów,
- miasteczka z rynkami o powierzchni równej lub bliskiej czterem wężyskom: Mieroszów, Dobromierz i Złoty Stok,
- ośrodki z rynkami o powierzchni jednej niwy, czyli pięciu wężysk: Świebodzice i Mirsk.

Tab. 35 Zestawienie wielkości założeń miejskich i placów rynkowych miasteczek księstw świdnicko-jaworskiego i ziębickiego (oprac. autorka).

Miasteczko	Wymiary placu rynkowego	Stosunek długości boków placu rynkowego	Powierzchnia placu rynkowego	Kształt placu rynkowego
Dobromierz	400 x 250 stóp 2 i 1/3 sznura x 1 i 2/3 sznura	≈ 2 : 1	≈ 4 wężyska	prostokątny
Gryfów	250 x 325 stóp 1 i 2/3 sznura x ≈ 2 sznury	≈ 2 : 2,5	3 i 1/3 wężyska ≈ 1 morga	prostokątny
Mieroszów	300 x 300 stóp 2 sznury x 2 sznury	1 : 1	= 4 wężyska	kwadratowy
Mirsk	325 x 375 stóp ≈ 2 sznury x 2 i 1/2 sznura	≈ 4 : 5	5 wężysk ≈ 1 niwa	kwadratowy
Świebodzice	300 x 375 stóp 2 sznury x 2 i 1/2 sznura	4 : 5	5 wężysk ≈ 1 niwa	prostokątny
Wałbrzych	250 x 300 stóp 1 i 2/3 sznura x 2 sznury	5 : 6	3 i 1/3 wężyska ≈ 1 morga	prostokątny
Złoty Stok	225 x 375 stóp 1 i 1/2 sznura x 2 i 1/2 sznura	3 : 5	3,75 wężyska ≈ 4 wężyska	prostokątny

Tab. 36 Dane o stosunku procentowym powierzchni założeń miejskich do powierzchni placów rynkowych (oprac. autorka).

Miasteczko	Stosunek powierzchni miasteczka do powierzchni placu rynkowego
Dobromierz	11 %
Gryfów	11 %
Mieroszów	11 %
Mirsk	12 %
Świebodzice	12 %
Wałbrzych	9 %
Złoty Stok	8 %

Rozmiary miasteczkowych placów rynkowych, choć zajmujące wyjątkowo dużą procentowo powierzchnię w stosunku do wielkości całych ośrodków lokacyjnych, były powszechnie występującymi na Śląsku i stosowanymi w okresie średniowiecza. Potwierdza to, że moduł placów w miasteczkach nie odznaczał się szczególnie dużymi rozmiarami, a jedynie wysokim udziałem powierzchni centralnego placu do obszaru całego założenia, co wynikało tylko i wyłącznie z wielkości ośrodka, która była dwukrotnie, a czasami nawet i trzy czy czterokrotnie mniejsza od miast dużych i średnich. Wyróżniają się one jednak swoim kształtem. Większość z nich jest bowiem kwadratowa lub zbliżona do kwadratu. Najbliższym kwadratowi kształtem cechuje się plac rynkowy w Mieroszowie. Wymiary jego boków wynoszą po 300 stóp chełmińskich, osiągając tym samym pole powierzchni równe czterem wężyskom. Za kwadratowy należy także uznać rynek w Mirsku, którego różnica boków dłuższego do krótszego wynosi tylko 50 stóp. Place zaliczone do rynków prostokątnych, w istocie po części również charakteryzują się stosunkami boków o niewielkiej rozpiętości. Stosunek długości przyprostokątnych placu rynkowego w Wałbrzychu wynosi 5:6, natomiast przyjmującego podobny kształt rynku świebodzickiego 4:5. Bardziej wydłużonym kształtem cechuje się natomiast plac w Dobromierzu, którego wymiary wynoszą 400 x 250 stóp oraz w Złotym Stoku o szerokości 225 i długości 375 stóp chełmińskich. W kształcie prostokąta wytyczony został również rynek w Gryfowie, który otrzymał wymiary 400 x 250 stóp chełmińskich.

Tendencję do kwadratowych rynków zdecydowanie częściej zaobserwować można w miasteczkach z późniejszego okresu akcji lokacyjnej na Śląsku, tj. powstałych w czternastym stuleciu. Wytyczanie centralnych placów o takim kształcie mogło wynikać z funkcjonalności. Być może szerokość wynosząca dwa wężyska w pewnym momencie stała się bazową dla niewielkich ośrodków miejskich, która pozwalała na swobodne kształtowanie przestrzeni placu.

Parcela i parcelacja

Rozmierzone pierwotnie w omawianych miasteczkach parcele osiągnęły dość zróżnicowane wielkości – od 150 do 300 stóp chełmińskich. Najkrótsze parcele spośród przebadanych miejscowości miały Świebodzice. Ich długość wynosiła 150 stóp chełmińskich. Na tym samym module, wynoszącym 50 x 150 stóp, rozmiarony został Gryfów. Ewentualnego istnienia dłuższych działek w miasteczku doszukać się można jedynie w ciągu zachodniej pierzei, gdzie nie wykluczone, że rozmiary dochodzących do

murów miejskich parceli mogły osiągać długość 175 stóp chełmińskich. Taka parcela stanowiła natomiast podstawę wytyczenia Mirska i Dobromierza. W przypadku tego pierwszego, z wysokim prawdopodobieństwem można założyć, że cały układ lokacyjny opierał się na wspomnianym module tj. 50 x 175 stóp (lub 25 x 175 stóp). Występowanie krótszych działek – 150-stopowych, należało tutaj do rzadkości. Odmiennego zdania jest natomiast M. Chorowska, która jako podstawowy moduł parcelacyjny typuje kurie o wymiarach 50 x 150 stóp chełmińskich⁶⁴⁶. Z mniejszą dozą pewności, ten sam moduł odniesiono do rozmierzenia Dobromierza. Przekształcona w dużym stopniu na przestrzeni wieków przestrzeń miasteczka, nie pozwala bowiem na pewniejsze wskazania. Długość działek została wytypowana w tym przypadku na podstawie znajdującej się za południową pierzeją przyrynkową drogi zatylniej oraz widocznych na współczesnej mapie zasadniczej podziałach ewidencyjnych gruntów. Nie wykluczone jednak, że w ośrodku znajdowały się także działki dłuższe, dochodzące do rozmiaru 250 stóp chełmińskich. Podejrzenie istnienia takich parceli dotyczy północno zachodniego obszaru miasta – położonego na terenie o największych spadkach. Podstawową długością działki złotostockiej była najprawdopodobniej kuria 200-stopowa. Tylko w południowej części ośrodka, w pasmie parceli przyrynkowych i tym zlokalizowanym po drugiej stronie kościoła parafialnego (przy dzisiejszej ul. Wojska Polskiego) można domniemywać istnienie działek 150-stopowych. W Mieroszowie za podstawowy moduł można natomiast uznać parcele o szerokości 25 i długości 225 stóp chełmińskich. Takie kurie wytyczone zostały po zachodniej i wschodniej stronie ośrodka lokacyjnego. W przypadku bloków północnego i południowego działki były krótsze – 175-stopowe. Najdłuższe parcele odnotowano natomiast w Wałbrzychu. Ich długość sięgała najprawdopodobniej aż 300 stopom. Ewentualne, krótsze parcele, mogły znajdować się jedynie we wschodniej pierzei, z powodu ograniczeń spowodowanych przebiegającym na ich tyłach niewielkim ciekim wodnym. Trudno jednak orzec czy pierwotnie rzeczywiście stanowił on barierę, bowiem już samo jego istnienie w momencie lokacji miasta jest niepewne. Prawdopodobne jest również, że zróżnicowanie długości działek mieszczańskich w ogóle, mogło wynikać z etapowego ich wytyczania. Hipoteza ta odnosi się do wszystkich miejscowości, w których zaobserwowano parcele o różnych długościach.

⁶⁴⁶ M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 337.

Tab. 37 Liczba i wielkość parceli (oprac. autorka).

Miasteczko	Szerokość parceli	Długość parceli (dominująca/incydentalna)	Powierzchnia parceli [stóp ²]	Liczba parceli	Liczba domów w 1619 r.
Dobromierz	50 (25?)	175/250	8750	56	79
Gryfów Śląski	50	150/175	7500	62	147
Mieroszów	25	225/175	5625	104	151
Mirsk	50 (25?)	175/150	8750	67/134	127
Świebodzice	50	150	7500	57	119
Wałbrzych	50 (25?)	300	15000	26/52	66
Złoty Stok	50	200/150	10000	68	85

Rozmierzone w miasteczkach działki w większości przypadków były nieproporcjonalnie długie, jeżeli porównać je z innymi założeniami miejskimi z obszaru Dolnego Śląska. W większych miastach częściej powtarzającym się module były parcele dochodzące do długości 150 stóp. Na module o wymiarach 50 x 150 stóp chełmińskich oparta została parcelacja Jawora. Nieco krótsze działki mieszczkańskie – 120-stopowe, wytyczone zostały w Namysłowie, Legnicy, Brzegu i Wrocławiu. Z czego w Brzegu długość tą otrzymały tylko parcele przyrynkowe, natomiast w dalszych częściach miasta znajdowały się działki krótsze – 90-stopowe. Kurie o długości 125 stóp chełmińskich odnotowano w Strzelinie i Głogowie. W Jeleniej Górze natomiast parcelacja oparta została na module o wymiarach 50 x 100 stóp. Parcele o podobnych do miasteczkowych działek długościach były już spotykane w innych założeniach miejskich na Dolnym Śląsku. Tak jak w Mieroszowie, na module o długości 225 stóp oparta została parcelacja Wlenia. Podobnej długości działki spotkać można także w Środzie Śląskiej, Złotorzy i Lwówku.

Występowanie w ośrodkach długich działek związane jest z reguły z dominacją w mieście zajęć rolniczych, gdzie tyły parceli miały być przeznaczone do dodatkowych wiejskich działań, jak prowadzenie przydomowych ogródków czy niewielkiej hodowli. Z drugiej jednak strony, nie wykluczone, że utrzymywanie się przez wieki wydłużonych parceli mogło również wynikać ze słabego rozwoju miejscowości i niskiego przyrostu liczby ludności. Wraz ze wzrostem liczby mieszkańców dochodziło bowiem do dzielenia parceli również w poprzek i tworzenia się tym samym kwartałów o dyspozycji

wielofrontowej⁶⁴⁷. W przypadku miasteczek często spotykane są natomiast jednofrontowe bloki zabudowy, co może świadczyć o braku potrzeb do wykształcenia się dostępnych z kilku stron kwartałów.

Bardzo powszechnym procesem było rozpadanie się działek na jej części (połówki, tercje itd.) a następnie ich komasacja, co wiązało się bezpośrednio z kwestią własności i dziedziczenia. Ślady tych praktyk bardzo często można dostrzec w dzisiejszych szerokościach frontów kamienic mieszczańskich, co ukazały przeprowadzone metodą metrologiczną w warunkach gabinetowych badania. Proces ten również widać po przyrównaniu pierwotnych ilości parcel w ośrodkach z liczbą domów w miasteczkach w 1619 r. Szczególnie klarowne jest to w przypadku miasteczek zamkniętych (otoczonych murami miejskimi), tj. w Gryfowie i Świebodzicach, gdzie na początkowych prawdopodobnie 62 i 57 działkach, stało w 1619 r. kolejno 147 i 119 domów. Trudniej natomiast jest ostatecznie orzec czy w późnym okresie lokacji przy rozmierzaniu ośrodków posługiwano się już parcelą półkuryjną. Podejrzenie zastosowania takiego zabiegu rodzi przypadek Mioszowa i Wałbrzycha. Niewykluczone również, że moduł poławkowy mógł być użyty już przy wytyczaniu Mirska i Dobromierza, a być może nawet i Świebodzic, w przypadku rozmierzenia dodatkowej parceli poławkowej we wschodniej i zachodniej pierzei przyrynkowej. Zestawione obok siebie w tabeli 37 dane o pierwotnej liczbie działek mieszczańskich i domów w miasteczkach w 1619 r. świadczą, że choć od momentu lokacji nie doszło do zbytniego rozwoju przestrzennego ośrodków, to były one wypełnione, przy czym mowa tutaj o miasteczkach pozbawionych umocnień.

Obiekty publiczne i domy mieszczańskie

Każde miasteczko od początku swojego istnienia wyposażone było w kościół parafialny, stanowiący obligatoryjny obiekt średniowiecznego miasta lokacyjnego. Z powodu związków większości omawianych ośrodków z wcześniejszym osadnictwem, wynikającym pośrednio również z dość późnej lokacji wielu z nich, ich kościoły charakteryzuje często starsza od nich geneza. To natomiast odcisnęło się na ich usytuowaniu w stosunku do centrów miejscowości oraz samych założeń miejskich. Znaczne oddalenie świątyń od wytyczonych centralnie placów rynkowych miasteczek, odnotowane zostało w Dobromierzu i Wałbrzychu. W obu przypadkach związane jest to

⁶⁴⁷ J. Pudelko, *Próba pomiarowej...*, op. cit., s. 11.

z przynależnością fary do przedlokacyjnego osadnictwa wiejskiego. Miasteczko Wałbrzych przejęło kościół parafialny należący do wcześniejszej wsi i obsługujący jeszcze przed lokacją nowego ośrodka miejskiego kilkanaście okolicznych osad. Kościół w Dobromierzu natomiast należał wcześniej do wsi Święc, jednak jego usytuowanie w bliskim sąsiedztwie dawnego grodziska wskazuje na jeszcze wcześniejszą genezę świątyni i pierwotne z nim związki. Również nieco oddalone od centrów założeń lokacyjnych były fary w Mirsku i Gryfowie. W obu przypadkach zostały one oddzielone od placu rynkowego blokami zabudowy do niego przylegającymi. W Gryfowie świątynia znalazła się na osi jednej z ulic, wychodzących z rynku w kierunku północnym. Budowla zajęła obszar przy samych obwarowaniach, a sam teren przykościelny został dodatkowo otoczony murem. Podobne do gryfowskiego usytuowanie kościoła parafialnego możemy znaleźć w Kamiennej Górze i Nysie. W Mirsku natomiast świątynię ulokowano za narożnym kwartałem przyrynkowym. Zbliżoną lokalizacją obiektu sakralnego w stosunku do centralnego placu, można znaleźć z położonym w Hrabstwie Kłodzkim miasteczku Nowa Ruda. Dwojako natomiast można interpretować miejsce wzniesienia kościoła parafialnego w Złotym Stoku, co spowodowane jest specyficznym poprowadzeniem wychodzących z rynku ulic. Z jednej strony lokalizację placu kościelnego można odczytać jako znajdującego się bezpośrednio w narożnym kwartale przyrynkowym. Z drugiej natomiast, ze względu na wyprowadzenie głównej osi komunikacyjnej z rynku środkiem pierzei, zdaje się on znajdować za pasmem przyrynkowej zabudowy. Niezależnie jednak od interpretacji, bezdyskusyjne jest położenie świątyni w bardzo bliskim sąsiedztwie rynku, co wobec potwierdzonej badaniami wykopaliskowymi przedlokacyjnej genezy kościoła, jest dość niespotykane. W Mioszowie i Świebodzicach mamy natomiast do czynienia z nawiązaniem do klasycznego układu przestrzennego śląskiego miasta średniowiecznego, w którym kościoły parafialne lokowane były na osobnym placu, wyznaczanym przy narożniku placu rynkowego. W obu przypadkach znalazły się one w niewielkim oddaleniu od rynków i usytuowane na obszernych placach. Świątynię mioszowską wzniesiono w północno zachodniej części miasteczka na lekkim wzniesieniu, dzięki czemu budowla nieco górowała nad ośrodkiem. W Świebodzicach plac kościelny został ulokowany w pobliżu narożnika rynku za południowym, przyrynkowym pasmem parceli mieszczkańskich i oddzielony od niego wąską uliczką.

Tab. 38 Kościoły w miasteczkach – geneza i usytuowanie (oprac. autorka).

Miasteczko	Geneza kościoła	Lokalizacja kościoła	Pierwotna przynależność	Najstarsza pewna wzmianka źródłowa
Dobromierz	przedlokacyjna	Oddalony od miasteczka	Osada wiejska lub gród	1307 ⁶⁴⁸
Gryfów	lokacyjna	Oddalony od placu rynkowego	Miasteczko	1354
Mieroszów	lokacyjna (?)	W pobliżu placu rynkowego	Miasteczko	1363
Mirsk	lokacyjna (?)	Oddalony od placu rynkowego	Miasteczko	1346
Świebodzice	przedlokacyjna (?)	W pobliżu placu rynkowego	Osada przedlokacyjna targowa (?)	1300
Wałbrzych	przedlokacyjna	Oddalony od miasteczka	Osada przedlokacyjna wiejska	1376
Złoty Stok	przedlokacyjna	W pobliżu placu rynkowego	Osada przedlokacyjna górnicza (?)	1331/poł. XIII wieku ⁶⁴⁹

W przeciwieństwie do większych ośrodków miejskich, w miasteczkach znajdowała się z reguły tylko jedna świątynia. Dodatkowe obiekty sakralne odnotowane zostały jedynie w dwóch spośród wszystkich omawianych miejscowości. Były to kaplica pw. św. Barbary w Mirsku, wzmiankowana w XIV wieku oraz znana z przekazów kronikarskich kapliczka maryjna w Wałbrzychu (obecnie kościół pw. Matki Boskiej Bolesnej), której faktyczne istnienie w okresie średniowiecza *de facto* nie zostało dotychczas potwierdzone. Kolejne budowle sakralne, o ile w ogóle powstały, zaczęły być wznoszone dopiero w czasach nowożytnych, najczęściej jako kaplice cmentarne. Najwcześniej – w 1502 r., drugi kościół ufundowany został w Mirsku. Dodatkowa świątynia wzniesiona została również w Gryfowie w 1560 r. Przy kościołach parafialnych z czasem powstawały szkoły, których istnienie na początku piętnastego stulecia zostało odnotowane w Świebodzicach (1421 r.), natomiast w XVI wieku w Gryfowie, Mieroszowie i Mirsku.

⁶⁴⁸ Z tego roku pochodzi wzmianka o Jakubie – plebanie kościoła w Dobromierzu; zob. Rozdział IV, s. 79.

⁶⁴⁹ Istnienie kościoła w połowie XIII wieku potwierdzają przeprowadzone w 2020 r. badania wykopaliskowe; zob. Rozdział IV, s. 120.



Ryc. 71 Wałbrzych. Widok na kościół parafialny pw. Św. Aniołów Stróżów (dawniej Św. Michała) z uliczki wychodzącej z południowo wschodniego narożnika rynku (1) oraz na kapliczkę maryjną (2; obecnie kościół pw. Matki Boskiej Bolesnej) z uliczki wychodzącej z południowo zachodniego naroża placu rynkowego (fot. autorka).

Powszechnie występującą budowlą użyteczności publicznej w miasteczkach był również szpital. Obiekty te pojawiły się jednak później niż miało to miejsce w większych ośrodkach i zazwyczaj budowano je poza obszarem miasta lokacyjnego, co wynikało zapewne z wypełnieniem już przestrzeni lokacyjnych zabudową i brakiem miejsca na nowe obiekty. Szpitale odnotowane zostały w Gryfowie, Mioszowie, Świebodzicach i Złotym Stoku. Najwcześniej, jednak już poza murami miejskimi wzniesiono szpital w Świebodzicach (1412 r.) i Gryfowie (1544 r.). W Złotym Stoku obiekt ten powstał pod koniec XVI wieku (1599 r.), natomiast w Mioszowie dopiero w 1660 r.

Bardzo rzadko w źródłach odnoszących się do czasów średniowiecznych mowa jest o istnieniu w miasteczkach urządzeń handlowych. Najwcześniejsze dane o występowaniu ław lub jatek pochodzą dopiero z początku czasów nowożytnych, przy okazji informacji o organizacjach cechowych i nadawanych im przywilejach. Wszystko to powoduje wrażenie, jakby dopiero w połowie XVI wieku zaczęły funkcjonować specyficzne dla średniowiecznych organizmów miejskich instytucje jak targi, jarmarki i powiązane z nimi urządzenia handlowe, co nie oznacza jednak, że miasteczka były ich wcześniej pozbawione. Pewne wskazania w tej kwestii może dać istnienie w

miasteczkach ratuszy, będących atrybutem życia miejskiego i stanowiących nie tylko miejsce obrad władz miejskich, ale i handlu. Nie we wszystkich miasteczkach jednak wzniesiono je w okresie średniowiecza. Jedynie w Gryfowie i Świebodzicach gmachy stanęły na placach rynkowych w wiekach średnich. W pozostałych ośrodkach miejskich obiekty te powstały dopiero na początku czasów nowożytnych (w Złotym Stoku w początkach XVI wieku, w Mirsku wzmiankowany był w 1520 r., w Mieroszowie wzniesiony został w 1554 r., a w Dobromierzu istniał na pewno w 1711 r., jednak według przekazów kronikarskich miał stać na rynku od dawna). Jedynie Wałbrzych aż do 1731 r. pozostawał bez gmachu ratusza. Potwierdzone źródłowo istnienie urzędzeń handlowych dotyczyło Mirska (kramy sukiennicze w XVI w. i ławy w ratuszu), Świebodzic (ławy mięsne, chlebowe i szewskie), Gryfowa (jatki, ławy i kramy), Złotego Stoku oraz dopiero w XVII wieku Wałbrzycha. Wiadomo ponadto o istnieniu w Gryfowie na początku XVI wieku w przyziemiu ratusza wagi miejskiej, stanowiącej istotny element wyposażenia ośrodków municypalnych, w kontekście realnych korzyści gospodarczych. Posiadanie wagi miejskiej podnosiło ponadto prestiż i było elementem wyraźnie oddzielającym jednostkę miejską od wsi.

W niektórych miasteczkach prawdopodobnie istniały także zamki miejskie. Informacje o ich istnieniu pochodzą ze Świebodzic, Gryfowa i Złotego Stoku oraz bardzo niepewne z Wałbrzycha i Mieroszowa. W przypadku tych dwóch pierwszych, miały one zostać włączone w system fortyfikacji miejskich i stanowić ich dodatkowy element obronny oraz miejsce sprawowania władzy nad miasteczkiem (siedziba wójta/burmistrza). Zamek w Świebodzicach przyjął formę obiektu rezydencjonalno-obronnego, należącego do wójta (burgrabiego książęcego) i stanowiącego jedną z budowli wchodzącej w skład znajdującej się we wschodniej części miasteczka jurydyki zamkowej. Prawdopodobnie bardziej przypominał on, wyróżniający się w skali miasteczka murowany dom niż typowy obiekt obronny. Podobny do świebodzickiego zamek miejski, można spotkać w Strzegomiu⁶⁵⁰. Analogiczne funkcje – siedziba zarządcy miasteczka i wzmocnienie systemu fortyfikacji, pełnił zamek miejski w Gryfowie. W Złotym Stoku najpewniej obiekt ten pełnił rolę siedziby związanej z nadzorem prowadzonego w rejonie wydobywania złóż kopalnianych. W ośrodkach górniczych bardzo często bowiem obiekty administracyjne (miejsca reprezentacji i ochrony interesów właściciela regale) przemysłu górniczego przybierały postać zamku⁶⁵¹. Zamki miejskie

⁶⁵⁰ *Ibidem*, s. 107.

⁶⁵¹ P. Cembrzyński, *Przyczynek do studiów...*, op. cit., s. 54-55.

dość często towarzyszyły średniowiecznym miastom lokacyjnym. Podobnie jak w Świebodzicach i w Gryfowie, w obrębie murów miejskich znalazły się założenia obronne w Strzegomiu i w Jaworze⁶⁵². O istnieniu ściśle powiązanych z organizmami miejskimi budowli zamkowych, świadczą ponadto zapisy dokumentów archiwalnych. Na przykład w dyplomie z 1364 r. o wzajemnym dziedziczeniu, wydanym przez Karola IV Luksemburskiego wymienione zostały *hus und stat* w Świdnicy, Jaworze, Dzierżonowie, Niemczy, Strzegomiu, Bolesławcu, Lwówku, Wleniu, Świerzawie, Jeleniej Górze i Bolkowie⁶⁵³. Wiele z zamków miejskich zostało zniszczonych lub zlikwidowanych jeszcze w okresie średniowiecza. Tak było na przykład z budowlami w Świebodzicach i Gryfowie. W Złotym Stoku natomiast, budowla zamkowa oznaczona została jeszcze w połowie XVIII wieku na panoramie miasteczka F. B. Wenera.

W omawianych ośrodkach pojawiają się również charakterystyczne dla miast łaźnie, wiązane często z miejscami wymiany informacji⁶⁵⁴. Łaźnie miejskie odnotowane zostały w Mioszowie, Gryfowie i Mirsku, gdzie wzmiankowana była najwcześniej (1370 r.). W tych dwóch pierwszych natomiast, łaźnie działały na pewno na początku XVII wieku.

Tab. 39 Obiekty użyteczności publicznej i wyposażenie miasteczek do końca XVII wieku (oprac. autorka).

Miasteczko	Zamek miejski	Ratusz	Obiekty handlowe (kramy/jatki/ławy)	Waga miejska	Szkoła	Mennica	Szpital	Łaźnia miejska	Młyny	Browar/Słodownia	Drugi kościół
Dobromierz		x									
Gryfów	x	x	x	x	x		x	x	x	x	x
Mioszów	x*	x			x		x	x			
Mirsk		x	x					x	x	x	x
Świebodzice	x	x	x		x	x	x	x		x	
Wałbrzych	x*		x						x	x	
Złoty Stok	x	x				x	x				

Jednymi z pewniejszych danych jakimi dysponujemy o miasteczkach to utrzymująca się przez wieki drewniana zabudowa. W większości omawianych ośrodków pierwsze kamienice pochodzą dopiero z XVIII wieku. Małomiasteczkowe domy

⁶⁵² R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 103-104.

⁶⁵³ *LUB*, t. 1, nr 20, s. 508-510.

⁶⁵⁴ A. Bartoszewicz, op. cit., s. 127.

mieszkańskie otoczone były z reguły ogrodami i budynkami gospodarczymi – stodołami, chlewami, stajniami, oborami. Taki charakter zagospodarowania parceli widoczny jest jeszcze na rysunkach F. B. Wenera z około połowy osiemnastego stulecia. Najprawdopodobniej w każdym omawianym ośrodku miejskim przed frontami domów mieszkalnych znajdowały się drewniane podcienia. W Dobromierzu występowały natomiast przedproża, które służyły wyrównaniu poziomu wejść do budynków, ze względu na ostre nachylenie powierzchni placu rynkowego.



Ryc. 72 Gryfów. Załamanie linii wschodniej pierzei rynkowej związane z likwidacją i zamurowaniem podcieni (fot. autorka).



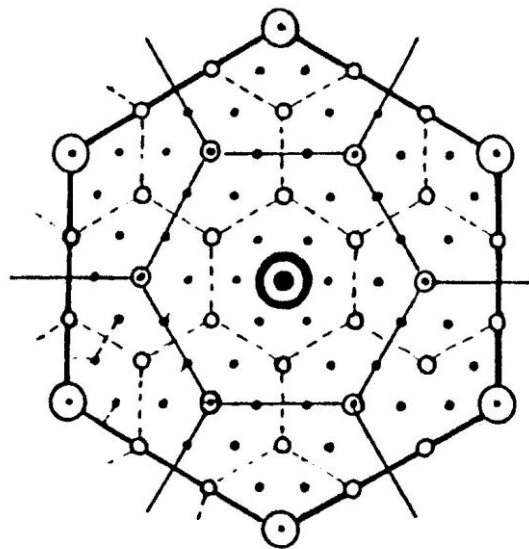
Ryc. 73 Dobromierz. Przedproża wyrównujące poziom wejść do domów mieszkańskich zlokalizowanych w pierzei południowej placu rynkowego (fot. autorka).

Pozycja w strukturze miejskiej księstw – położenie i funkcja

Zajmowana przez miasteczka pozycja w strukturze sieci osadniczej wiąże się z dwiema podstawowymi i zasadniczymi kwestiami. Po pierwsze – z ich położeniem na obszarze księstw. Po drugie – z pełnioną przez nie funkcją w sieci miejskiej. Te dwa czynniki wzajemnie się nie wykluczają, lecz uzupełniają, a co więcej, są ze sobą ściśle powiązane i od siebie zależne. Korelacje te bardzo dobrze zobrazować można za pomocą modelu teoretycznego ośrodków centralnych Waltera Christallera. Zgodnie z teorią opracowaną przez niemieckiego geografa, ośrodek centralny wraz z przyległym do niego terytorium tworzą razem funkcjonalną całość, w której ten pierwszy stanowi jednostkę dominującą, zaś drugi ma znaczenie drugorzędne⁶⁵⁵. W centrum obszarów funkcjonalnych, przybierających postać heksagonu (sześcioboku), zawsze znajduje się jądro (ośrodek wyższego rzędu w strukturze sieci osadniczej). Wokół niego skupiają się natomiast miejscowości o mniejszym znaczeniu, należące do strefy wpływów jednostki

⁶⁵⁵ Po raz pierwszy teoria ośrodków centralnych zastosowana została przez jej twórcę w 1933 r. do badania miast w końcu XIX wieku w południowo-zachodnich Niemczech; W. Christaller, *Die zentralen Orte in Süddeutschland*, Jena 1933.

centralnej. W efekcie ośrodek wyższego rzędu – jądro obszaru, determinuje rozmieszczenie jednostek niższego rzędu, tworząc tym samym w przestrzeni strukturę hierarchiczną (ryc. 74). Dominująca w przestrzeni jednostka wyposażona jest w dobra i usługi centralne, zaspokajające skupione wokół niej zaplecze w zakresie potrzeb administracyjno-politycznych, gospodarczych i kulturowych. W zależności od przyjętej zasady, wiążącej się z wyborem dobra nadrzędnego, ośrodki drugorzędne mogą mieć różną lokalizację względem jednostki centralnej. Mogą znajdować się wewnątrz zasięgu wpływów jądra (wewnątrz obszaru – sześcioboku) lub na jego obrzeżach⁶⁵⁶.



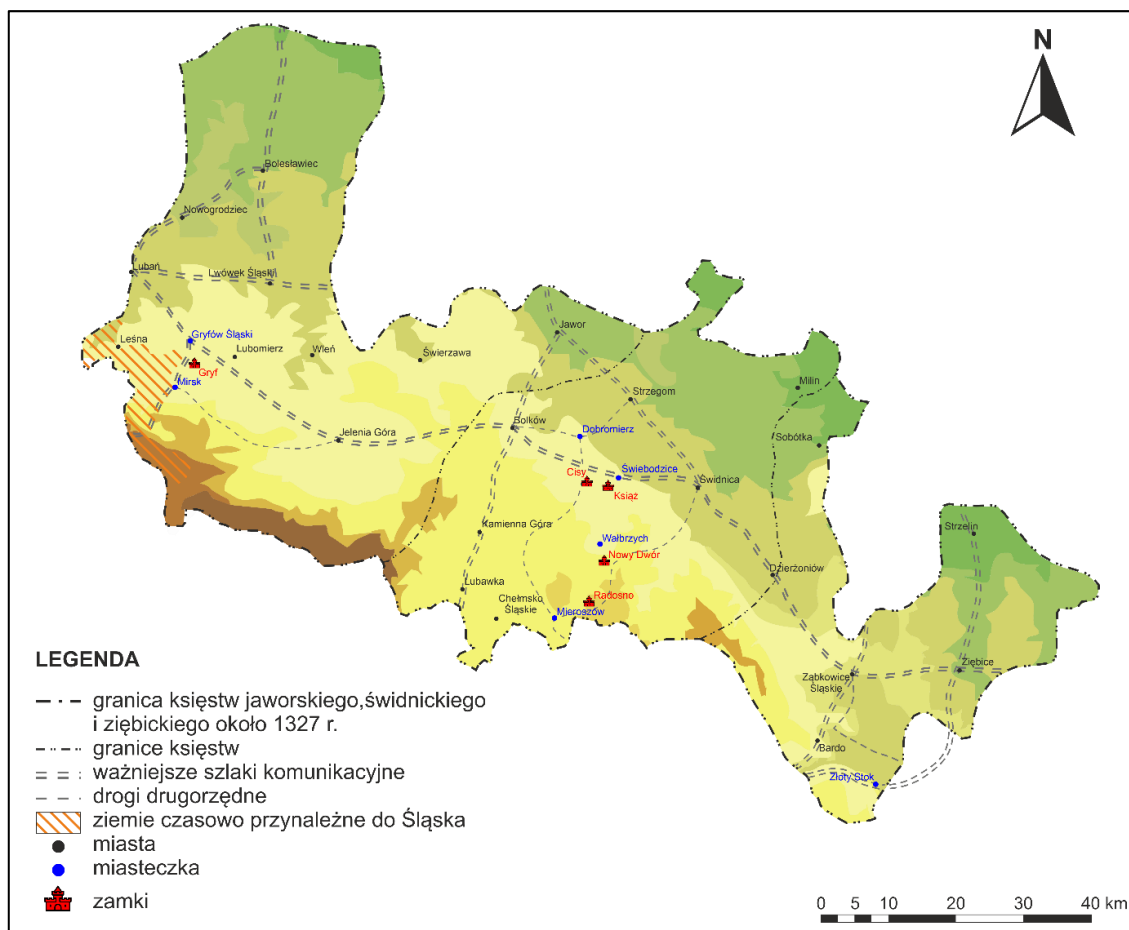
Ryc. 74 Hierarchiczna sieć heksagonalna ośrodków osadniczych wg. Christallera (Z. Kobyliński, *Podstawowe metody analizy punktowych układów przestrzennych*, AP XXXII, 1987, z. 1, s. 39).

Model Christallera oparty jest na teorii normatywnej tj. postulującej regularność lokalizacji ośrodków centralnych w układzie geometrycznym, zapewniającym najwyższą efektywność pokrycia „obsługą” regionów. Ujęcie to nie uwzględnia więc barier związanych między innymi z rzeźbą terenu, mającą istotny wpływ na rozkład sieci osadniczej w okresie średniowiecza. Geometryczność modelu implikuje bowiem stały promień zasięgu oddziaływania miejsc centralnych, co kłóci się z realiami wieków średnich, gdzie miarą pokonywania dystansu był czas. Ten natomiast zmieniał się w

⁶⁵⁶ Rozmieszczenie ośrodków według zasady rynkowej determinuje położenie miejscowości w narożnikach sześcioboku, zgodnie z zasadą optymalizacji transportu na środku boków sześciokąta, w zależności od kwestii administracyjnych, jednostki są oddalone od granicy figury.

zależności od trudności na szlaku, związanej z warunkami terenowymi, a szczególnie ukształtowaniem powierzchni. Będące przedmiotem analizy księstwa południowego pasma regionu (jaworskie, świdnickie i ziębickie) znajdują się na terenie o zróżnicowanej formie (równiny, doliny, pagórki, wzgórze, góry; zob. ryc. 75), stąd próba nałożenia modelu na obszary poszczególnych księstw wymaga zastosowania sześcioboków o różnych długościach przekątnych, przekładających się na zbliżony czasowo dystans, możliwy do pokonania pieszo w ciągu jednego dnia⁶⁵⁷. Dopiero takie podejście pozwoli na prawidłowe odczytanie relacji zachodzących pomiędzy ośrodkami w kształtującej się od XIII do XV wieku sieci miejskiej południowych księstw Dolnego Śląska. Uchwycenie pewnych tendencji i prawidłowości związanych z pozycją miasteczek w strukturze sieci osadniczej dzielnic, możliwe jest natomiast dopiero przy całościowym spojrzeniu na rozkład ośrodków badanego terytorium, z jednoczesnym uwzględnieniem chronologii osadnictwa i towarzyszących im przemian politycznych. Pod uwagę należy także wziąć odmienną specyfikę terenów przygranicznych. Dokonujące się, przeważnie w XIII wieku, zmiany granic terytorialnych w południowej części regionu (dotyczy to przede wszystkim ziem księstwa świdnickiego i ziębickiego), miały wpływ na postępującą w tym rejonie urbanizację, która związana była początkowo przede wszystkim z kwestią umacniania granicy po obu jej stronach. W tym miejscu ujawnia się kolejna niedoskonałość modelu teoretycznego. Nie uwzględnia ona bowiem odmiennej specyfiki obszarów przy granicach administracyjnych.

⁶⁵⁷ W literaturze podawane są różne odległości, jakie pokonywane miały być w ciągu jednego dnia. Według W. Samsonowicza przekaz informacji wynosił przeciętnie na szlaku lądowym 25 km; H. Samsonowicz, *Szybkość wymiany informacji w XV w.*, [w:] *Nihil superfluum esse. Prace z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 430. P. Danks podaje natomiast, że w ciągu całego dnia marszu, człowiek był w stanie pokonać odległość 20 mil (ok. 32 km); P. Danks, *Some Observations on Medieval and Post-medieval Artefact Distributions: A Spatial Model at the Regional Scale (Macro)*, [w:] *Spatial Archaeology*, red. D. L. Clarke, London- New York-San Francisco, s. 358. Trudno jest jednak mówić o pokonywaniu takiego samego dystansu na obszarze równinnym i górskim, gdzie w rzeczywistości różnica odległości może dochodzić nawet do 10 km dziennie przy takim samym dystansie czasowym. Obecnie przyjmuje się, że tempo marszu po terenie równinnym to 6 km/h, czyli o 50 % szybsze niż tempo przyjmowane na obszarze górskim, wynoszące 4 km/h.



Ryc. 75 Rozmieszczenie miast i miasteczek w XIV i XV wieku w księstwie jaworskim, świdnickim i ziębickim (oprac. autorka).

Ze względu na zróżnicowane ukształtowanie powierzchni w poszczególnych księstwach oraz wyodrębnione pod koniec XIII wieku dzielnice i prowadzoną w związku z tym przez każdego władcę odrębną polityką, każde z nich zostało poddane indywidualnej analizie. Przeprowadzona obserwacja ma bowiem na celu ukazanie rozkładu ośrodków powstałych do końca piętnastego stulecia, czyli okresu, kiedy sieć miejska została już niemal w pełni wykształcona, a poszczególne ośrodki miały już przypisaną rolę w strukturze, będącą wynikiem przemian dokonujących się w ramach poszczególnych księstw. Najbardziej jednolitą i wypłaszczoną rzeźbą terenu charakteryzuje się księstwo ziębickie. Do analizy ośrodków centralnych Christallera przyjęto więc sześcioboki wpisane w okrąg o promieniu 20 km, czyli średniej odległości dziejącej książęce (najważniejsze) miasta dzielnicy, możliwej do pokonaniu w ciągu jednego dnia. Księstwo ziębickie zajmuje bardzo mały obszar, na którym w XV wieku znajdowało się sześć miejscowości, posiadających prawa miejskie. Głównymi,

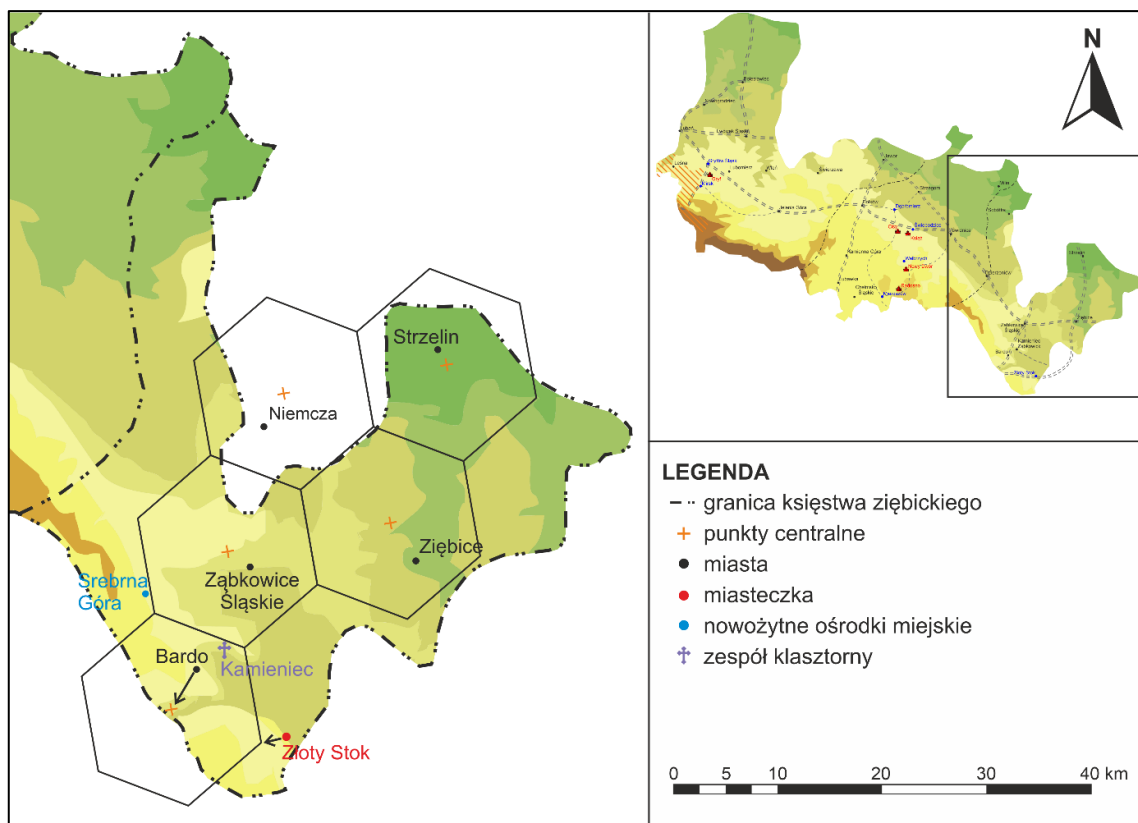
książęcymi ośrodkami, założonymi jeszcze w trzynastym stuleciu, były wtedy Ziębice⁶⁵⁸, pełniące funkcję stolicy oraz Ząbkowice Śląskie i Strzelin, wyrosłe w procesie regulacji struktury miejskiej księstwa, do której doszło w ostatniej ćwierci trzynastego stulecia⁶⁵⁹. W górzystym już pasmie przygranicznym księstwa przed 1322 r. lokowano dodatkowo Bardo, które pozostając w ścisłych związkach z opactwem w Kamieńcu stało się jądrem południowych rubieży dzielnicy⁶⁶⁰. Oparta na wymienionych wyżej miejscach centralnych sieć, w kolejnym stuleciu podlegała już tylko uzupełnianiu o jednostki niższego rzędu. Właśnie takim ośrodkiem stał się, określany mianem miasteczka Złoty Stok, który otrzymał prawa miejskie przed 1344 r.⁶⁶¹ Jego pozycja w strukturze miejskiej, którą ośrodek zajął już w średniowieczu, a następnie utrzymywał w czasach nowożytnych, od samego początku pośrednio powiązana była z późną lokacją i usytuowaniem ośrodka na południowych rubieżach księstwa. Odzwierciedla ją również położenie miejscowości w sieci Christallera, na której znalazła się ona w pobliżu narożnika heksagonu. Podobne miejsce zajęła także, pochodząca już z czasów nowożytnych Srebrna Góra, która zlokalizowana została w połowie odległości między jądrami wieloboków.

⁶⁵⁸ Miasto założone zostało przed 1253 r.; R. Eysymontt, M. Goliński, *Rozwój przestrzenny Ziębic na tle dziejów miasta*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 16 Ziębice, red. R. Eysymontt, Toruń 2014, s. 5.

⁶⁵⁹ M. Goliński, *Zarys dziejów Ząbkowic*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 17 Ząbkowice Śląskie, red. M. Młynarska-Kaletynowa, Toruń 2016, s. 5.

⁶⁶⁰ H. Weczerka, *Stadt- und...*, op. cit., s. 561.

⁶⁶¹ Ośrodkiem drugorzędym w sieci stało się również miasteczko Srebrna Góra lokowane na początku czasów nowożytnych.

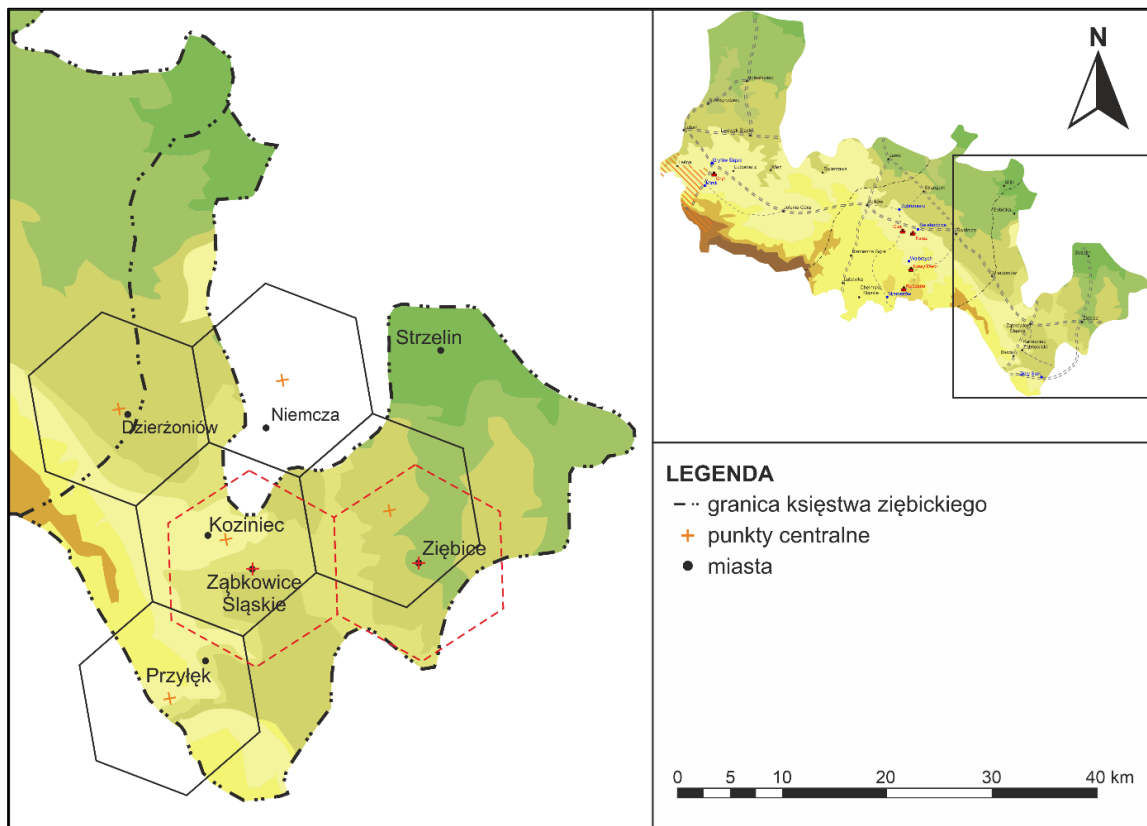


Ryc. 76 Rozkład realny ośrodków miejskich na tle punktów centralnych sześcioboków Christallera. Księstwo ziębickie. (oprac. autorka).

Widać zatem, że wykształcona w okresie średniowiecza sieć osadnicza wynikała najpewniej z chęci dostosowania lokalizacji ośrodków do reguły dostępności czasowej, wynoszącej jeden dzień dla miejsc centralnych i pół dnia pomiędzy ośrodkami niższego rzędu. Dążenie do takiego rozmieszczenia miast zdają się potwierdzać zmiany, do których doszło w drugiej połowie trzynastego stulecia. Początkowo bowiem na ziemiach późniejszego księstwa ziębickiego (wtedy jeszcze nie stanowiły one oddzielnego władztwa terytorialnego, a przynależały do dzielnicy wrocławskiej pod panowaniem Henryka IV Probusa), rozkład ośrodków wyglądał inaczej. W pierwszej połowie XIII wieku oprócz Ziębic założone zostały Koziniec i Przyłęk. Jednak już w drugiej połowie stulecia doszło do likwidacji obu miast i założenia pomiędzy nimi nowego ośrodka książęcego – Ząbkowic⁶⁶². Wiązało się to najpewniej z dostosowaniem rozmieszczenia miejsc centralnych względem stolicy księstwa. Nowe miasto lokacyjne znalazło się bowiem bliżej Ziębic, podczas gdy Koziniec zdawał się być pierwotnie w bliższych związkach z Dzierżoniowem (ryc. 77). W tym samym okresie uregulowana została

⁶⁶² M. Goliński, *Zarys dziejów...*, op. cit., s. 5; D. Adamska, *Wieś – miasteczko...*, op. cit., s. 108.

również sytuacja przy północno-wschodniej granicy księstwa, gdzie początkowo prywatne miasta – (Stary) Strzelin i (Stare) Przeworno, zastąpiono nową lokacją książęcą Strzelina⁶⁶³.



Ryc. 77 Rozkład realny ośrodków miejskich na tle punktów centralnych sześcioboków Christallera. Księstwo ziębickie – stan około połowy XIII wieku (oprac. autorka).

Wykształcona sieć ośrodków centralnych w księstwie ziębickim, kontynuowana jest w dzielnicy świdnickiej, za pośrednictwem przygranicznego Dzierżoniowa. Regularny rozkład szczególnie dobrze widoczny jest na starszym rozmieszczeniu, bazującym na ośrodkach z pierwszej połowy XIII wieku (zob. ryc. 78). Niemożliwe jest jednak nałożenie jednakowej siatki wielokątów Christallera na cały obszar sąsiedniej dzielnicy. Ukształtowanie powierzchni wydzielonego w XIII wieku na Dolnym Śląsku księstwa świdnickiego ma układ pasmowy, przechodzący od Równiny Świdnickiej i Obniżenia Podsudeckiego przez Pogórze Wałbrzyskie i Bolkowskię po Góry Wałbrzyskie, Kamienne i Stołowe. To sprawia, że różnica wysokości bezwzględnej pomiędzy północną a południową częścią dzielnicy sięga aż 750 m (od około 200 do około 950 m n.p.m.). Dystans pokonywany w ciągu jednego dnia na rubieżach

⁶⁶³ D. Adamska, *Wieś – miasteczko...*, op. cit., s. 114.

południowych dzielnic będzie więc krótszy niż ten, który można by przejść w tym samym czasie na obszarach równinnych. W celu prawidłowego przeprowadzenia analizy podzielono więc terytorium księstwa na dwa obszary – przedgórski (obejmujący dwa pierwsze pasma) i górski (ostatnie pasmo – południowe). Kierując się kryterium dystansu czasowego, przy nakładaniu na poszczególne terytoria siatki Christallera, posłużono się sześciobokami o dwóch różnych długościach przekątnych, odpowiadających dystansowi możliwemu do pokonania pieszo w ciągu jednego dnia. W północnej części przyjęto zasięg bliski 20 km (dłuższa przekątna sześcioboku), który powiązany jest z odległością dzielącą główne, trzynastowieczne ośrodki miejskie zlokalizowane w tym obszarze⁶⁶⁴. W ostatnim pasmie ziem księstwa zastosowano natomiast moduł o przekątnej 15 km (dłuższa przekątna figury).

Ukształtowana w trzynastym stuleciu na północnych rubieżach księstwa sieć miejska bardzo dobrze wpisuje się w teoretyczny model sześcioboków Christallera⁶⁶⁵. Położone w pasmie Obniżenia Podsudeckiego miasta dzielnic takie jak Strzegom (lokacja przed 1241)⁶⁶⁶, Świdnica (lata 40. XIII w.)⁶⁶⁷, Dzierżoniów (lata 50. XIII w.)⁶⁶⁸ oraz będący stolicą księstwa jaworskiego Jawor (lata 70. XIII w.)⁶⁶⁹ niemal idealnie wpisują się w punkty centralne sześcioboków. W ten sposób utworzona została w tym rejonie równomierna, oparta na najstarszych miastach dzielnic, sieć ośrodków centralnych. Drugie pasmo, położone już na terenie pagórkowatym (Pogórze Bolkowskie i Wałbrzyskie), stanowi kontynuację modelowego w ujęciu metody sześcioboków

⁶⁶⁴ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 41-42. Badacz wskazuje, że odległości w południowym paśmie Śląska pomiędzy miastami są najmniejsze w porównaniu z gęstością sieci miejskiej w pozostałych rejonach obszaru. Biorąc pod uwagę występujące tam trudności terenowe związane z ukształtowaniem powierzchni, większe zagęszczenie miast w tym rejonie jest jak najbardziej zasadne, bowiem jak już wspomniano miarą dystansu w średniowieczu nie była odległość a czas. Podróże pomiędzy ośrodkami zlokalizowanymi na pagórkowatym i górzystym obszarze (w tym przypadku Pogórze Izerskie, Góry i Pogórze Wałbrzyskie, Góry Kamienne, Góry Sowie, Góry Bardzkie, Góry Złote, Wzgórze Niemczańsko-Strzeleckie), wymagały więcej czasu niż pokonywanie tych samych odległości na obszarach równinnych. Dobrym porównaniem może być tutaj rejon Wielkopolski, gdzie średnie odległości między największymi miastami wynosiły ok 25-30 km, a więc od 5 do nawet 10 km więcej; B. Miśkiewicz, *Rozwój rzemiosła i handlu. Procesy urbanizacyjne*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 1, red. J. Topolski, Poznań 1969, s. 166-172.

⁶⁶⁵ Według samego autora koncepcji miasta średniowieczne stanowią najlepszą egzemplifikację zhierarchizowanego układu centralnego; W. Christaller, *Ośrodki centralne w Południowych Niemczech*, [w:] *Teoria ośrodków centralnych*, red. J. Kostrowicki, „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”, 1963, z. 1, s. 13.

⁶⁶⁶ M. Młynarska-Kaletynowa, *Strzegom wczesnośredniowieczny i lokacyjny*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 6 Strzegom, red. R. Eysymontt, Wrocław 2015, s. 9.

⁶⁶⁷ M. Chorowska, M. Goliński, *Rozwój przestrzenny miasta i architektura do 1740 roku*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 5 Świdnica, red. R. Eysymontt, M. Goliński, Wrocław 2008, s. 5.

⁶⁶⁸ M. Cetwiński, *Początki Dzierżoniowa (Rychbachu)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 46, 1991, nr 3, s. 286.

⁶⁶⁹ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 320.

Christallera, rozmieszczenia jednostek nadrzędnych. Ich rolę pełnił tutaj Bolków (lokacja przed 1276)⁶⁷⁰ oraz najpewniej zamek Książ, będący od końca trzynastego stulecia jednym z ważniejszych ośrodków władzy książęcej⁶⁷¹. Wskazuje na to nie tylko jego położenie w modelu teoretycznym, ale przede wszystkim rola jaką pełnił w strukturze administracyjno-politycznej księstwa⁶⁷². Pełnienie funkcji stolicy okręgu przez zamki (a nie miasta) na terytorium Śląska zostało odnotowane kilkakrotnie⁶⁷³. Powstające w pobliżu warowni ośrodki miejskie na ogół stawały się centrami administracyjnymi i lokalnymi miejscami wymiany. Tak właśnie stało się ze Świebodzicami, które lokowane były nieopodal Książa. Miasteczko założone zostało przed 1279 r., a więc jeszcze w XIII wieku, czyli w okresie kształtowania się struktury na tym obszarze. Jeśli wziąć pod uwagę tylko sieć miejską, z modelu teoretycznego, wynika, że lokacja w tym rejonie była jak najbardziej uzasadniona. Pozbawiony lokalnego miejsca wymiany obszar w tej części księstwa wymagał uzupełnienia. Świebodzice nie znalazły się jednak w centrum sześcioboku, a bliżej jego narożnika, co najpewniej wynikało z zastanych uwarunkowań terenowych oraz zlokalizowanym bliżej jądra figury zamku Książ, który w końcu trzynastego stulecia i w wieku XIV prawdopodobnie pełnił ważną funkcję polityczną w regionie⁶⁷⁴. Zdaje się więc, że pozycja Świebodzic w strukturze osadniczej księstwa była przesadzona. Na dalsze losy nowego założenia lokacyjnego i jego ostateczną rolę w sieci miejskiej, miała także wpływ lokalizacja miasteczka. Zbyt bliskie sąsiedztwo większych i dobrze prosperujących miast (Strzegomia i Świdnicy), nie sprzyjało rozwojowi ośrodka⁶⁷⁵. Zlokalizowany on bowiem został w połowie drogi pomiędzy starszymi genezą jednostkami, co w kontekście założeń teorii Christallera implikowało jego drugorzędną rolę w sieci. W podobnych lokalizacyjnych relacjach z sześciobokami, znalazły się Dobromierz i Wałbrzych. Oba miasteczka należą do późnego okresu lokacji

⁶⁷⁰ *Ibidem*, s. 252.

⁶⁷¹ „Ośrodki centralne” nie muszą być wcale tożsame z miastami, na co szczególną uwagę zwracał sam twórca teorii i zdecydowanie odradzał używania tego określenia i traktowania miast równoznacznie z ośrodkami centralnymi. Dlatego też proponował on używanie bardziej adekwatne jego zdaniem określenia - „miejsce” (niem. Ort); W. Christaller, *Ośrodki...*, op. cit., s. 15; W. Christaller, *How I discovered the theory of central places: a report about the origin of central places*, [w:] *Man, space, and environment. Concepts in contemporary human geography*, red. P. W. English, R. C. Mayfield, New York–London–Toronto 1972, s. 608.

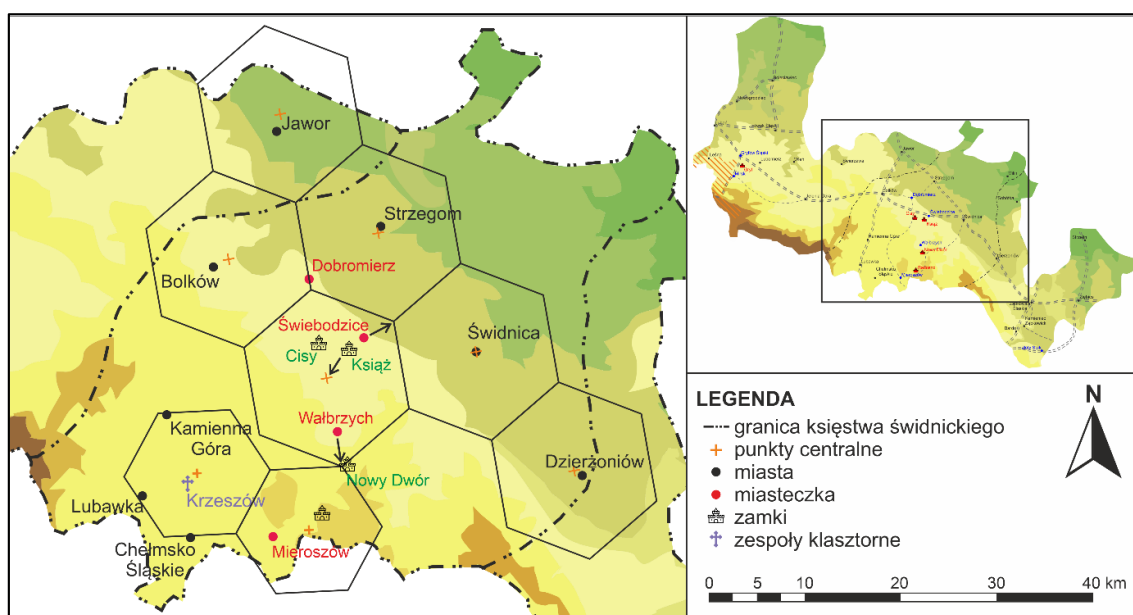
⁶⁷² Jego ważna rola w strukturze administracyjnej księstwa szczególnie widoczna jest w XIV stuleciu. Zob. A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 108, 115.

⁶⁷³ Taka sytuacja miała miejsce np. w okręgu gryfowskim, którego stolicą nie było miasteczko Gryfów a zamek Gryf. Stąd też tamtejszy dystrykt identyfikowany był z *weichbildem* zamkowym; D. Adamska, *Rozwój średniowiecznego...*, op. cit., s. 180.

⁶⁷⁴ A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 258.

⁶⁷⁵ Pisze o tym M. Goliński., według którego lokacja Świebodzic w tym rejonie była wręcz nieuzasadniona, z czym do końca nie można się zgodzić; M. Goliński, *Miasta a polityka...*, op. cit., s. 54.

na Śląsku, co zdaje się być pierwszą przesłanką miejsca ich położenia. Ośrodki te więc od początku, według założeń modelu teoretycznego, pełniły rolę jednostek drugorzędnych, zajmując pozycję w narożnikach figury. Dobromierz znalazł się w połowie odległości pomiędzy Strzegomiem a Bolkowem. Wałbrzych został ulokowany na przeciwległym narożu sześcioboku w stosunku do lokalizacji Dobromierza. W jego rzeczywistym położeniu – lekkie oddalenie od naroża figury, doskonale przejawia się ponadto proces skracania odległości, co spowodowane było pagórkowatym ukształtowaniem terenu, na którym ośrodek został założony.



Ryc. 78 Rozkład realny ośrodków miejskich na tle punktów centralnych sześcioboków Christallera. Księstwo świdnickie. (oprac. autorka).

Do rozwoju osadnictwa miejskiego w południowym pasmie księstwa świdnickiego doszło później, tj. w drugiej połowie XIII wieku⁶⁷⁶. Z powodu górskiego ukształtowania powierzchni tego obszaru, do analizy przyjęto sześciobok o długości dłuższej przekątnej równej 15 km. Biorąc pod uwagę chronologię osadnictwa na tym terenie oraz zmienną sytuację polityczną i własnościową ziem położonych przy południowej granicy księstwa, wykształcenie się ośrodków centralnych należy odnieść do czasów osiągnięcia względnej stabilizacji obszaru, do której doszło około początku

⁶⁷⁶ Najstarszymi, spośród znajdujących się tam ośrodków miejskich jest Chelmsko Śląskie lokowane przed 1289 r. oraz Kamienna Góra, założona przed 1292; R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 333-334. Podniesienie pierwszej z wymienionych miejscowości do rangi miasta, dokonane zostało prawdopodobnie przez magnatów czeskich, bowiem obszar ten wraz z miejscowością przed 1289 r. przynależał do Królestwa Czech; *Ibidem*, s. 274.

czternastego stulecia⁶⁷⁷. Wówczas dominację w rejonie zyskały Krzeszów i zamek Radosno, które stały się ośrodkami centralnymi, co potwierdza również ich rozmieszczenie w modelu teoretycznym sześcioboków Christallera. Nadrzędność klasztoru w Krzeszowie i zamku Radosno, ma natomiast związek z zapoczątkowaną przez Bolka I polityką. Po objęciu rządów w księstwie świdnickim książę podjął w pierwszej kolejności działania mające na celu zabezpieczenie południowych granic jego księstwa, co wiązało się między innymi z urbanizacją tych obszarów. Przed połową XIV w. (najpewniej jeszcze przed lokacją Mieroszowa), utworzony został kompleks dóbr, których centrum stanowił zamek Radosno. W skład lenna zamkowego najprawdopodobniej od początku istnienia wchodziło miasteczko Mieroszów. Dochodzi więc tutaj do podobnej sytuacji jaka została odnotowana w przypadku Świebodzic i ich związku z zamkiem Książ. Książę Bolko I w 1292 r. ufundował również opactwo cystersów w Krzeszowie, które ze względu na bliskie więzi z zakonem stało się w niedługim czasie nie tylko posiadaczem obszernego majątku ziemskiego, obejmującego również sąsiednią Lubawkę i od 1343 r. Chełmsko Śląskie⁶⁷⁸, ale i miejsce spoczynku książąt świdnickich. Stanowiło więc ono bardzo ważny ośrodek ze względów ideowych. Wszystkie te przesłanki, wraz z dobrze wpisującą się w założoną strukturę siatką wieloboków Christallera, wskazują na dominację Krzeszowa i Radosna oraz drugorzędną rolę Kamiennej Góry, Chełmska Śląskiego i Mieroszowa w sieci osadniczej księstwa. Ośrodki te znalazły się w pobliżu narożników sześcioboków, w przeciwieństwie do centralnie usytuowanego zamku i opactwa.

Podobnie, jak na omówionych już obszarach, równomierne rozmieszczenie miejsc centralnych doskonale wpisujących się w model teoretyczny, można zaobserwować w księstwie jaworskim. Większą część dzielnic zajmują tutaj tereny pagórkowate, bowiem cały rejon znalazł się na Pogórzu Izerskim, w związku z czym na potrzeby analizy przyjęto sześciobok o przekątnej około 15 km, czyli średniej odległości pomiędzy najstarszymi ośrodkami księstwa. Jednym z nich, zlokalizowanym na trasie ważniejszego, przebiegającego przez Śląsk szlaków komunikacyjnych miastem, jest Lwówek Śląski. To właśnie on stanowił punkt odniesienia do rekonstrukcji struktury miejskiej tego obszaru. Doskonale wpisał się w nią położony na południe od Lwówka

⁶⁷⁷ Zarówno Chełmsko Śląskie jak i Mieroszów oraz zamek Radosno w XIII wieku przynależały do Królestwa Czech, stąd też lokowanie miast i wzniesienie warowni przypisuje się stronie czeskiej.

⁶⁷⁸ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 274.

Wleń, który już w 1261 r. stanowił centrum dystryktu⁶⁷⁹. Bardzo dobrze się uzupełniają także dwa kolejne najstarsze genezą miasta lokacyjne – Nowogrodziec, lokowany w 1233 r. i Bolesławiec, założony przed 1251 r.⁶⁸⁰ Ich niewielkie oddalenie od centrów heksagonów w kierunku północnym, wynika najpewniej z równinnego terenu, na którym ośrodki zostały założone i wydłużeniem się w tym rejonie dystansu dostępnego w zasięgu jednego dnia drogi. Ośrodkiem zajmującym punkt bliski centrum wieloboku jest również potwierdzona w źródłach pisanych od lat 80. XIII wieku Jelenia Góra⁶⁸¹. Podobnie jak w księstwie ziębickim i świdnickim, do większych nieregularności i zagęszczenia w rozkładzie ośrodków, dochodzi na obszarze przygranicznym. W obrębie jednego wieloboku na początku czternastego stulecia znalazły się tam trzy miasta lokacyjne. Najpewniej jednak dominującą rolę w regionie pełnił, wzmiankowany już w połowie trzynastego stulecia, zamek Gryf⁶⁸². W końcu XIII wieku pełnił on funkcję centrum dystryktu, do którego miały następnie zostać przyłączone miasteczka Gryfów i Mirsk⁶⁸³. Zależności te odzwierciedlone zostały w modelu teoretycznym, gdzie obie miejscowości znalazły się w narożach sześcioboków, co sugeruje, że od samego początku ich lokacja mogła wiązać się z drugoplanowym znaczeniem w dzielnicy. Bardzo blisko punktu centralnego zlokalizowany został Lubomierz, wywodzący się z sięgającej trzynastego stulecia osady wiejskiej⁶⁸⁴, co najpewniej wynikało z występującej w tym rejonie sieci miejskiej luki. Ośrodek ten nie zyskał jednak na znaczeniu, co zapewne było wynikiem pozostawania miejscowości w rękach prywatnych. Po raz kolejny potwierdza się więc wyższość ośrodków książęcych nad jednostkami moźnych. Jeszcze na początku czternastego stulecia bez wyraźnie wykształconej jednostki nadrzędnej pozostawała część wschodnia księstwa. Obszar ten wypełniony został, założoną w pierwszej połowie XIV wieku Świerzawą⁶⁸⁵, która zajęła miejsce bliskie punktu centralnego.

⁶⁷⁹ M. Chorowska i in., *Wleń...*, op. cit., s. 159.

⁶⁸⁰ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 436, 248.

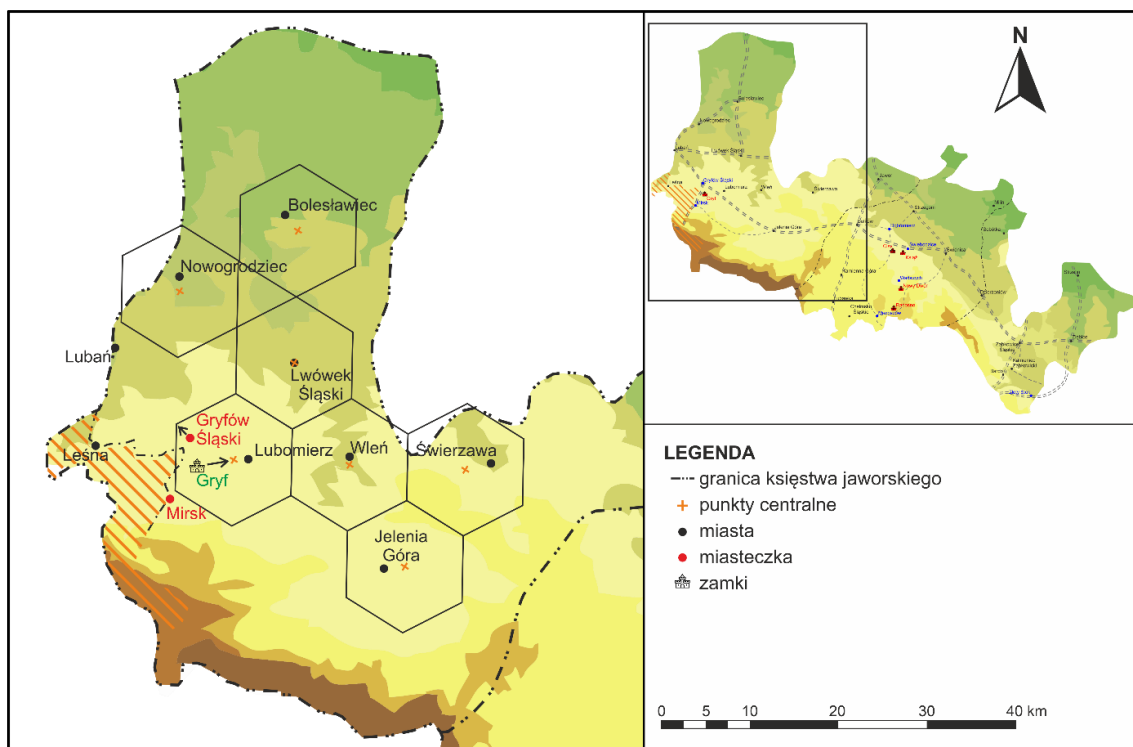
⁶⁸¹ D. Adamska, *Rozwój osadnictwa...*, op. cit. s. 6.

⁶⁸² A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 247.

⁶⁸³ *Ibidem*, s. 249.

⁶⁸⁴ M. Chorowska, *Rekonstrukcja...*, op. cit., s. 325-326.

⁶⁸⁵ M. Ruchniewicz, P. Wiszewski, *Życie w dolinach. Dzieje Świerzawy i okolic*, Wrocław 2015, s. 48 i n.



Ryc. 79 Rozkład realny ośrodków miejskich na tle punktów centralnych sześcioboków Christallera. Księstwo jaworskie (oprac. autorka).

Próba nałożenia schematu idealnego rozkładu przestrzennego miejsc centralnych na rzeczywiste rozmieszczenie ośrodków potwierdza dawno już udowodnioną tezę, że kształtowana w okresie średniowiecza sieć osadnicza oparta była na systemie okręgów funkcjonalnych z ośrodkiem centralnym, stanowiącym jego jądro i przyległym do niego obszarem jego wpływów (zapleczem). Lokowane jeszcze w trzynastym stuleciu ośrodki miejskie były wynikiem przyjętej z góry myśli geograficznej, sprowadzającej się najpewniej do zakładania miast w odległości możliwej do pokonania w ciągu jednego dnia. Doskonale obrazuje to schemat teoretyczny oparty na heksagonalnej sieci miejsc centralnych Christallera, w który szczególnie dobrze wpisują się miasta z pierwszego okresu akcji kolonizacyjnej, prowadzonej na obszarach wewnątrz księstw, w pobliżu istniejących już głównych szlaków komunikacyjnych, gdzie warunki terenowe były najbardziej sprzyjające. Kolejne stulecie było natomiast okresem uzupełniania sieci. Nowe miasta lokacyjne powstawały wtedy na terenach górzystych, które dotychczas były słabiej zasiedlone. To właśnie w tym czasie powstawały głównie jednostki drugiego rzędu, z których wywodzi się najwięcej późnośredniowiecznych miasteczek. Fakt ten miał istotny wpływ na miejsce ich lokalizacji, a w konsekwencji roli w strukturze sieci osadniczej. Przeprowadzona analiza ukazała ponadto, że w początkowym okresie kształtowania się sieci (przede wszystkim w XIII wieku), decydujący wpływ na

nadrzędną pozycję jednostki w strukturze miał aspekt administracyjno-polityczny niż funkcje gospodarcze. Kształtowana początkowo sieć miejsc centralnych opierała się na ośrodkach władzy i ważnych punktach strategicznych. Dopiero później tj. pod koniec wieku XIV i w wieku XV coraz większe znaczenie nabiera aspekt gospodarczy, co odzwierciedla miejsce lokalizacji miasteczek w narożach heksagonów (kryterium rynkowe). Oczywiście omówione wyżej zależności pomiędzy jednostkami miejskimi są wynikiem przyrównania rzeczywistej, funkcjonującej w przestrzeni sieci do modelu idealnego. Choć, jak się okazuje, przeprowadzona wyżej analiza zjawisk zachodzących w badanym systemie doskonale wpisuje się w schemat zaproponowany przez niemieckiego geografa.

Oprócz ujawnionych już zależności wynikających z teorii miejsc centralnych, w rozmieszczeniu *Stetlein* w całej strukturze miejskiej księstw daje się zauważyć pewne cechy charakterystyczne ich lokalizacji. Jak widać (ryc. 75) miasteczka znacznie częściej znajdowały się w obszarach przygranicznych (Gryfów Śląski, Mirsk, Mieroszów, Złoty Stok). Taka lokalizacja w pewnym stopniu ograniczała możliwy zasięg ich wpływów. Miejsce ich usytuowania dalekie również było od przebiegu głównych dróg handlowych. W większości koncentrowały się ona na mniej ważnych szlakach, głównie o znaczeniu lokalnym (Dobromierz, Świebodzice, Mirsk, Złoty Stok, Mieroszów) lub zakładane były w ich pobliżu, czego przykładem jest Wałbrzych. Miasteczko powstało nieopodal dwóch przebiegających w okolicy lokalnych szlaków komunikacyjnych. Pierwszy okrężał ośrodek z jego lewej strony, biegnąc przez Przełęcz Jabłowską, drugi otaczał go z prawej, przechodząc nieopodal zamku Nowy Dwór. Charakterystyczną, na tle całej sieci miejskiej cechą miasteczek było zakładanie ich w bliskim sąsiedztwie zamków oraz następnie łączące je z nimi zależności⁶⁸⁶. Dobromierz lokowany był w pobliżu zamku Cisy, Świebodzice w bliskim sąsiedztwie Książa, Wałbrzych nieopodal Nowego Dworu, Mieroszów w okolicy zamku Radosno, natomiast Gryfów i Mirsk znalazły się na północ i południe od zamku Gryf. Bardzo szybko miejscowości stawały się również częścią składową dóbr przynależnych do siedzib rycerskich. Miasteczko Mieroszów najprawdopodobniej od początku swojego istnienia powiązane było z zamkiem Radosno. Tak samo było z należącym do panów na Nowym Dworze Wałbrzychem, którego lokacja wynikała najpewniej z idei utworzenia w okolicy siedziby rycerskiej lokalnego centrum administracyjno-gospodarczego. Dobromierz stał się częścią kompleksu dóbr zamku

⁶⁸⁶ Zależność tę zauważył M. Goliński; M. Goliński, *Miasta prywatne...*, op. cit., s. 47-71.

Cisy wraz z przejściem w ręce prywatne w latach 1369-1373. Podobnie było ze Świebodzicami, które około połowy czternastego stulecia weszły w skład prywatnego majątku zamku Książ. Najprawdopodobniej również w połowie XIV wieku Gryfów i Mirsk zostały włączone w kompleks okręgu, którego centrum stanowił zamek Gryf⁶⁸⁷. Inną specyfiką cechuje się natomiast Złoty Stok, będący ośrodkiem górnictwem.

Wszystkie z miejscowości, które w drugiej połowie XIV i w XV wieku określane były miasteczkami charakteryzował słabszy rozwój gospodarczy. Pośrednio wskazuje na to kwota podatku jaką miasteczka uiszczają do książęcej kasy około połowy czternastego stulecia. Świebodzice płaciły wówczas 20 grzywien rocznie, a Gryfów 17⁶⁸⁸. Trudno jest bliżej określić strukturę zatrudnienia mieszkańców w poszczególnych gałęziach gospodarki, bowiem najstarsze pełniejsze informacje na ten temat pochodzą dopiero z XVIII wieku. Bazując na cząstkowych danych, pochodzących głównie z przekazów kronikarskich, z wysokim prawdopodobieństwem można stwierdzić, że miasteczka w okresie średniowiecza były niewielkimi ośrodkami rzemieślniczymi, produkującymi jedynie na rynek lokalny, z wysokim udziałem zajęć rolniczych w strukturze utrzymania ludności. Taki charakter miejscowości zdają się najlepiej odzwierciedlać Świebodzice i Dobromierz, które można byłoby nawet nazwać „agro-miastami”⁶⁸⁹. W Świebodzicach świadczyć o tym może bardzo duża liczba stodoł, znajdujących się zarówno wewnątrz ośrodka lokacyjnego jak i na przedmieściach, gdzie tereny przeznaczone były głównie pod uprawę, a stodoły przewyższały najprawdopodobniej liczebnie budynki mieszkalne⁶⁹⁰. Ponadto, na początku XVI wieku, miasteczko otrzymało prawo do organizowania targów końskich, co może wskazywać na trwające już od dawna tradycje hodowlane. Pod koniec wieku odnotowano aż 32 hodowców. W Dobromierzu natomiast najprawdopodobniej jednym z ważniejszych surowców stanowiących przedmiot handlu podczas odbywających się w miasteczku cotygodniowych targów była słoma⁶⁹¹. Wiejskim charakterem cechował się najpewniej także Mirsk, Wałbrzych i Mieroszów. Tam też najprawdopodobniej w okresie średniowiecza istotnym źródłem utrzymania ludności było rolnictwo i hodowla. W Mirsku za miastem miały się bowiem znajdować tereny pod uprawę, a w samym ośrodku wzmiankowany jest dom pasterza, co świadczy

⁶⁸⁷ D. Adamska, *Rozwój średniowiecznego...*, op. cit., s. 181-182.

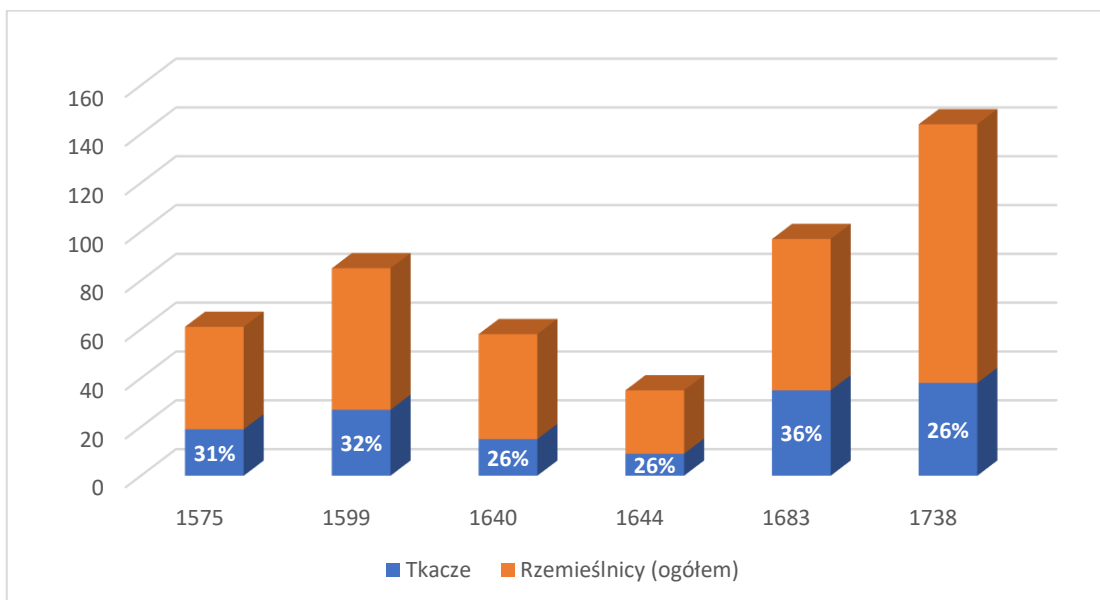
⁶⁸⁸ G. A. H. Stenzel, *Geschichte Schlesiens...*, op. cit., s. 259

⁶⁸⁹ Koncepcja „agro-miast” wysunięta została przez T. Kozaczewskiego; T. Kozaczewski, *Z zagadnień urbanistycznych Środy Śląskiej*, KAiU, t. 7, 1962, z. 4, s. 337.

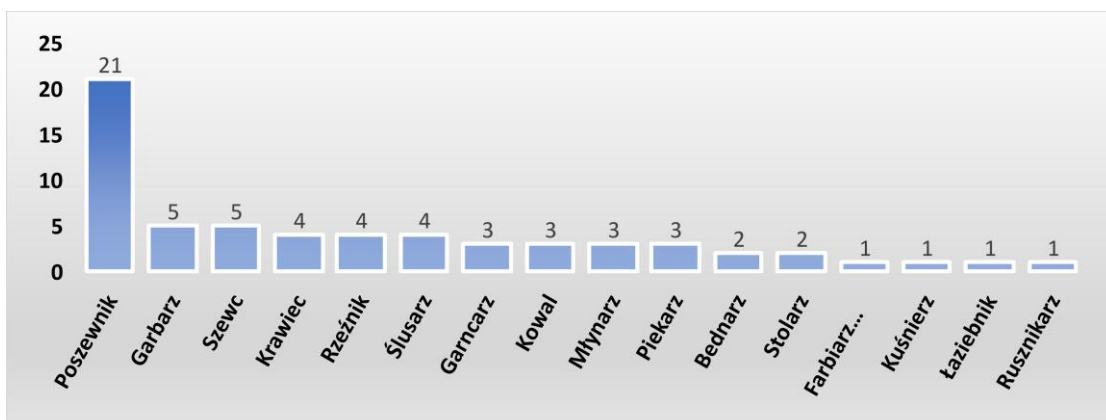
⁶⁹⁰ Widać to na rysunku Wenera, gdzie wewnątrz murów miejskich znajdowało się 31 budynków gospodarczych.

⁶⁹¹ F. Zimmermann, op. cit., Bd. 5, s. 82.

o trudnieniu się ludności również hodowlą owiec. O wypasie bydła w połowie czternastego stulecia mowa jest w Gryfowie. Inny charakter, ze względu na swoją specyfikę, miał natomiast Złoty Stok będący ośrodkiem górniczym. Dość słabo prosperujące w okresie średniowiecza kopalnictwo, spowodowało jednak, że mieszkańcy utrzymywali się również w dużej mierze z rolnictwa i drobnego rzemiosła. Bazując na informacjach o pierwszych organizacjach cechowych, które w miasteczkach z reguły zawiązywały się dopiero w XVI wieku widać, że dominowały tam podobne, podstawowe zawody rzemieślnicze. Wśród najstarszych, najczęściej powtarzających się grup zawodowych (nawet już w XIV wieku) byli piekarze, rzeźnicy, szewcy, krawcy i kuśnierze. Trochę rzadziej wzmiankowani byli natomiast bednarze i garncarze.



Ryc. 80 Procentowy udział tkaczy na tle ogólnej liczby rzemieślników w Mieroszowie (oprac. autorka).



Ryc. 81 Struktura rzemieślników w Wałbrzychu w 1619 r. (oprac. autorka).

W późniejszym okresie (początek czasów nowożytnych), podstawą utrzymania mieszkańców zarówno Wałbrzycha, Mirska, Gryfowa jak i Mieroszowa było tkactwo. Uprawa lnu na obszarach podgórskich w tym okresie stanowiła bardzo popularne zajęcie, które stało się wtedy głównym źródłem utrzymania nie tylko mieszkańców miasteczek, ale i większych ośrodków położonych na Przedgórzu Sudeckim i Pogórzu Zachodniosudeckim. Jego zaletą było bowiem łatwość uprawy i niewielkie wymagania glebowo-klimatyczne. Nic więc dziwnego, że w już w XVI wieku liczba tkaczy w wielu miasteczkach dominowała w strukturze zatrudnienia mieszkańców (ryc. 80 i 81). W przypadku Gryfowa przemysł płócienniczy przyczynił się do bardzo intensywnego wzrostu ekonomicznego miasteczka, które doświadczyło w XVI i XVII wieku największego od średniowiecza ożywienia gospodarczego.

Forma własności

W początkowym okresie akcji lokacyjnej na Śląsku zdecydowana większość nowych inicjatyw należała do książąt, a nieliczne próby zakładania ośrodków prywatnych (duchownych, rycerskich czy możnowładczych) kończyły się zazwyczaj fiaskiem. Nie wiązało się to jednak z nieumiejętnym zarządzaniem majątkiem ziemskim przez możnych, a skierowaną przeciwko nim ofensywną działalnością książąt, podejmowaną „w obronie swoich interesów”. Wynikało to głównie z przypisywania sobie przez władców śląskich wyłącznego prawa do zakładania, przekształcania i czerpania zysków z miast. Zgoda władcy na założenie miasta czy targu przez osobę prywatną wydawana była niechętnie, zazwyczaj w sytuacjach osłabienia władzy książęcej. Jednak, jak tylko trudności ustępowały, niejednokrotnie nadawane wcześniej przywileje były cofane lub odbierane, a założone ośrodki przejmowane przez książąt⁶⁹². Wyłączna własność książęca w miastach trwała przez cały wiek XIII i dominowała jeszcze w czternastym stuleciu. Trend ten bardzo dobrze ukazują dane liczbowe. Ze stu dwudziestu ośmiu trzynastowiecznych lokacji miejskich tylko sześć było rycerskich, dwanaście

⁶⁹² Tak było w przypadku powstałych z inicjatywy możnowładców w XIII wieku założeń targowych w Ścinawie, Strzelinie i Grodkowie; A. Rytkowska-Płacheńska, *Strzelin, Ścinawa i Grodków – nieudane możnowładcze założenia targowe z XIII wieku*, [w:] „Studia z dziejów osadnictwa” t. 3, Warszawa 1965, s. 36-68; M. Młynarska-Kaletynowa, *Rozwój ...*, op. cit., s. 355. Nieudane inicjatywy prywatne miały również miejsce w przypadku targów w Prusicach i Strupinie (własność rycerska), które Henryk III podczas zawierania umowy dotyczącej zasadzenia Żmigrodu w 1253 r. zobowiązał się zamknąć; M. Goliński, *Miasta prywatne...*, op. cit., s. 49; W. Kuhn, *Die Städtegründungspolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert, vor allem gegenüber Kirche und Adel*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, t. 30, 1972, s. 61; M. Młynarska-Kaletynowa, *Rozwój...*, op. cit., s. 359.

klasztornych (z czego trzy utracone na rzecz księcia), a dziewięć biskupich (jedna utracona). Natomiast w całym średniowieczu na wszystkich sto sześćdziesiąt dziewięć inicjatyw lokacyjnych, dwadzieścia dziewięć było duchownych i tylko jednaście rycerskich⁶⁹³.

Tendencja ta wyraźnie zaczęła się zmieniać z początkiem XIV wieku. Inicjatywy nieksiążęce stawały się wówczas coraz popularniejsze, a ich udział w strukturze własnościowej miast na Śląsku stopniowo wzrastał. Zmiany w zasadach urbanizacji zbiegają się w czasie z przechodzeniem dzielnic śląskich w zależność lenną od Czech oraz ujawniającą się w drugiej połowie stulecia groźbą wymarcia panującej na Śląsku dynastii Piastów. Również przewaga ekonomiczna książąt nad poddanymi stopniowo malała. Wówczas po miejskie majątki coraz częściej zaczęła sięgać zamożna szlachta i rycerstwo, upatrując w ich posiadaniu dodatkowe korzyści majątkowe i prestiż. Taki los spotkał większość ośrodków, będących przedmiotem niniejszego opracowania.

Mając na uwadze początkowy status własnościowy miasteczek z obszaru księstw świdnickiego, jaworskiego i ziebickiego, przypisać możemy je do dwóch grup. W pierwszej znalazły się Dobromierz, Świebodzice, Mirsk i Gryfów, które w początkowym okresie stanowiły własność książęcą. Do drugiej grupy przypisano Mioszów, Wałbrzych i Złoty Stok, będące niemal od początku istnienia nieprzerwalnie majątkami prywatnymi.

Spośród wymienionych wyżej pierwotnych miast książęcych, najwcześniej (około połowy XIV wieku) w ręce prywatne – około połowy czternastego stulecia (tab. 40) – trafiły Świebodzice i Dobromierz. Ich zmiana własnościowa wiązała się ze zjawiskiem kształtowania się wielkiej własności rycerskiej, powiązanej z przejmowaniem z rąk książęcych zamków wraz z przynależnymi do nich dobrami⁶⁹⁴. Dość wyraźnie dało się to zauważyć właśnie w księstwie świdnicko-jaworskim, gdzie do wzmoczonej prywatyzacji ośrodków miejskich doszło najwcześniej spośród wszystkich dzielnic Dolnego Śląska. Oba miasteczka stały się wówczas częścią obszerniejszych dóbr przynależnych do pobliskich zamków. Dobromierz został sprzężony z kompleksem majątkowym zamku Cisy, Świebodzice natomiast weszły w skład majątku Książ. Od tej pory podzielały one losy obu warowni, stanowiąc własność kolejnych, panujących na zamkach rodów rycerskich. Dobromierz należał najpierw do Nickila von Czeisberge z

⁶⁹³ M. Goliński, *Miasta prywatne...*, op. cit., s. 48; M. Bogucka, H. Samsonowicz, op. cit., s. 84, tab. 3; R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 17.

⁶⁹⁴ Pisze o tym M. Goliński, *Miasta prywatne...*, op. cit., s. 48.

rodu Bolcze, a następnie w 1408 r. stał się własnością Zandera von Grunaw. W rękach prywatnych, najprawdopodobniej nieprzerwalnie, pozostawał już do końca średniowiecza. Świebodzice natomiast około połowy XIV wieku przez kilka lat były prawdopodobnie własnością niejakiego Kekelona von Czirn, po czym ponownie, trafiły w ręce Bolka II świdnickiego i księżnej Agnieszki, by następnie (między 1381 a 1386 r.), tym razem już na stałe, stać się miasteczkiem prywatnym.

Gryfów i Mirsk w składzie jednego kompleksu skupionego wokół zamku Gryf znalazły się najprawdopodobniej w 1356 r., choć związków miasteczek z siedzibą rycerską można doszukiwać się już w latach wcześniejszych⁶⁹⁵. Gryf od dłuższego czasu stanowił bowiem centrum dystryktu⁶⁹⁶. Udokumentowane na piśmie, formalne przejście lenna zamkowego w ręce prywatne, nastąpiło jednak dopiero pod koniec czternastego stulecia. Wiązało się to bezpośrednio ze śmiercią księżnej wdowy Agnieszki, która zgodnie z zwałą między Karolem IV Luksemburskim a Bolkiem II Małym umową, dożywotnio sprawowała władzę nad ziemiami księstw świdnickiego i jaworskiego. Początkowo, z ramienia zasiadającego wówczas na czeskim tronie Wacława IV, władzę nad miasteczkami i całym majątkiem sprawował, pochodzący z Czech starosta świdnicko-jaworski Benesch von Chussnik. Przekazywanie bezpośredniej władzy nad stanowiącymi czeskie lenno ziemiami Śląska swoim starostom, było wtedy powszechnym precedensem. Stało się tak również z kompleksem majątkowym zamku Książ i należącymi do niego Świebodzicami, nad którym zaraz po śmierci księżnej Agnieszki władzę również objął czeski starosta, wspomniany już Benesch von Chussnik. Właściciel borykał się jednak z problemami finansowymi i pomimo przychylności czeskiego monarchy nie zdołał utrzymać w swoich rękach nadanych mu majątków. Najpierw sprzedał on dobra książańskie (1410), a kilka lat później utracił kompleks ziemski sprzężony z zamkiem Gryf (1418), który ostatecznie trafił w ręce Gotsche Schaffa, u którego majątek początkowo był zastawiany. Przejmowanie dóbr miejskich w związku z ciężącymi na nich zobowiązaniami finansowymi i niewypłacalności ich dotychczasowych właścicieli, było wówczas bardzo powszechne. Zyskiwały na tym najbogatsze rody, które powiększając majątki dążyły do wzmocnienia swojej pozycji,

⁶⁹⁵ D. Adamska, *Rozwój średniowiecznego...*, op. cit., s. 181-182.

⁶⁹⁶ A. Boguszewicz, *Corona Silesiae...*, op. cit., s. 108, przypis 570; 115, 156.

dającej im jednocześnie poczucie samodzielności i możliwości toczenia własnych wojen⁶⁹⁷.

Podobne koleje dziejów dotyczą Mieroszowa. Miasteczko założone zostało w pierwszej połowie XIV wieku najpewniej jako ośrodek administracyjno-gospodarczy, wówczas jeszcze królewskich dóbr zamku Radosno. Już w połowie czternastego stulecia należało jednak do bardzo zadłużonego Mertina von Swenkinvelt. W 1363 r. własność nad lennem zamkowym objął książę świdnicki Bolko II, a po jego śmierci księżna wdowa Agnieszka, która w 1369 r. przekazała cały majątek burgrabiemu Preczlawowi von Pogrell⁶⁹⁸. W połowie XV wieku Mieroszów został przyłączony do kompleksu dóbr zamku Książ i wraz ze Świebodzicami podzielał jego losy. Po dokonujących się w drugiej połowie stulecia kilkukrotnych zmianach własnościowych oba miasteczka trafiły ostatecznie w ręce rodu von Hochberg, który podobnie jak rodzina Schaffgotschów zgromadziła przy swym boku potężny majątek ziemski. Przez moźnych nabyte zostało także górnicze miasteczko Złoty Stok, które w rękach Heinricha von Haugwitz było już w 1344 r. Przejęcie przez niego ośrodka miało najpewniej związek z trudną sytuacją finansową Bolka II ziębickiego, a następnie jego syna Mikołaja, który zapewne jeszcze po śmierci ojca, był zmuszony spłacać jego długi, spowodowane prowadzonym przez niego hulaszczym trybem życia.

Spośród wszystkich miasteczek Wałbrzych stanowi najpewniej jedyną inicjatywę nieksiążęcą. Lokowany na przełomie XIV i XV wieku, podobnie jak Mieroszów, powstał najpewniej jako centrum administracyjno-gospodarcze prywatnego zamku Nowy Dwór, będącego dziedziczną własnością Schaffów. Po kilkukrotnej zmianie właścicieli, ostatecznie przypadł rodowi Czetrizów.

Przyglądając się dziejom politycznym i gospodarczym poszczególnych jednostek zdaje się, że dokonujący się w XIV wieku i postępujący w stuleciu następnym proces prywatyzacji miast wiązał się nie tylko z załamującą się przewagą ekonomiczną książąt nad możnymi, ale również z celowym pozbywaniem się przez śląskich Piastów ośrodków nie przynoszących im pokaźnych zysków. O słabszej kondycji gospodarczej ośrodka w danym momencie historii świadczyło między innymi ponowne nadanie mu przywilejów,

⁶⁹⁷ T. Jurek, *Elity Śląska w późniejszym średniowieczu*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 415.

⁶⁹⁸ P. Kerber, *Zur Geschichte von Friedland*, „Zeitschrift des Vereins für geschichte und Alterthum Schlesiens” 14, 1878, z. 1, s. 95; nie należy mylić z biskupem wrocławskim Przeclawem z Pogorzeli. Był to jego imiennik i zapewne krewny. Samo imię natomiast w rodzie Pogorzeliów występowało bardzo często; zob. T. Jurek, *Najdawniejsze dobra śląskich Pogorzeliów*, „Roczniki Historyczne”, t. 68, 2002, s. 29.

które miało przyczynić się do jego ożywienia. W celu odbudowania pozycji ekonomicznej miast praktykowano również ograniczanie praw osad sąsiednich. Te dwa zabiegi zastosował jednocześnie książę Bolko II świdnicki w 1337 r. w stosunku do najpewniej słabo wówczas prosperujących Świebodzic. Odnowił on wtedy dotychczasowe przywileje miasteczka oraz zakazał zakładania gospód, uprawiania rzemiosła i pędzenia piwa w osadach zlokalizowanych w obrębie mili zapowiedniej. Starania władcy najpewniej nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, co zapewne wpłynęło pośrednio na ostateczne znalezienie się miasteczka w rękach rycerskich. Najprawdopodobniej zbyt mało atrakcyjne korzyści płynące z Mioszowa przyczyniły się, do przekazania miasteczka burgrabiemu Preczlawowi von Pogrell. Nadawanie majątków ziemskich w podzięcie za zasługi było popularną praktyką. Z reguły dotyczyła ona jednak ziem nieprzynoszących książętom dochodów. Za takie najpewniej został uznany Mioszów. O dbałości o swoje interesy świadczy również zabieganie książąt o majątki miejskie, w których upatrywali oni korzyści finansowe. Tak stało się ze Złotym Stokiem, który w 1356 r. za zgodą Karola IV Luksemburskiego, nabył książę świdnicko-jaworski Bolko II Mały.

Widać zatem, że pomimo wzrostu zamożności możnych książęta ciągle dbali o swoje interesy, nie dopuszczając właścicieli prywatnych do najlepiej prosperujących ośrodków miejskich, co przejawia się w przejmowanych przez zamożne rycerstwo jedynie najslabszych w kontekście kondycji gospodarczo-ekonomicznej miejscowości. Ma się nawet wrażenie, że przekazywanie możnym danych ośrodków miejskich w wielu przypadkach było świadome i celowe.

Analizując natomiast historię zmian własnościowych miasteczek z występującą w dokumentach terminologią używaną do nazywania ośrodków, potwierdza się wysnuta już hipoteza, o związku w późnym średniowieczu własności prywatnej ze statusem ośrodka jako *miasteczka*. Określenie *Stetlein* na ogół pojawia się w akcie prawnym przy jednostce dopiero w momencie jej przynależności do osoby prywatnej⁶⁹⁹. Omawiane miasteczka dość szybko na taką własność przeszły, stąd określanie ich tym mianem dominuje w śląskich dyplomach. Oczywiście, jak wykazano, ich ostateczny status miał również związek ze słabszą kondycją gospodarczo-ekonomiczną w stosunku do innych miast księstw. Jednak zdaje się, że kwestia własności stanowiła kluczowy czynnik, decydujący o nazwaniu ośrodka miejskiego w dyplomach z drugiej połowy XIV i XV wieku mianem

⁶⁹⁹ Por. Aneks 2.

Stetlein. Pojęcie to bardzo często pojawiało się w dokumentach transakcyjnych, dotyczący przekazania miejscowości na własność prywatną. Często bowiem zdarzało się, że mimo słabszej pozycji gospodarczej jednostek, ciągle jednak pozostającej w rękach książęcych, w dalszym ciągu jest ona nazywana miastem. Wyraźniej można to dostrzec w odniesieniu do miasteczek innych księstw Dolnego Śląska – na przykład w księstwie oleśnickim⁷⁰⁰.

Tab. 40 Zmiany własnościowe miasteczek w okresie średniowiecza (oprac. autorka).

Miasteczko	Okres	Forma własności	Właściciel	Rok wzmianki	Użyte określenie ⁷⁰¹
Dobromierz	do ok. 1369	książęca	Bolko II Mały – książę świdnicko-jaworski	1356	<i>vesten und stete*</i>
	od ok. 1369-1373	prywatna	Nickil von Czeisberge z rodu Bolcze	1386	<i>oppidum</i>
	od 1408		Zander von Grunaw zwany Bolcze	1408	<i>stetechin</i>
	poł. XV w.		Rodzina von Broschnitz	-	-
	od 1583		Melchior von Schellendorf	-	-
Gryfów Śląski	do 1392	książęca	Kolejno: - Bolesław Rogatka - Henryk Gruby - Bolko I - Bernard - Bolko II Mały - Księżna wdowa Agnieszka	1353	<i>vesten und merkten*</i>
				1356	<i>vesten und stete*</i>
				1364	<i>stat</i>
				1369	<i>stete und merkte*</i>
	od 1392	prywatna	starosta czeski Benesch von Chussnik	1395	<i>stetlein</i>
	od 1399		Gotsche Schaff (zastaw)	1401	<i>stetechin</i>
	1418		Janko von Chotěmic	-	-
	od 1418		Gotsche Schaff	-	-
Mieroszów	do 1351	królewska (?)	Monarcha czeski	1350	<i>stat</i>
	od 1351	prywatna	Mertin von Swenkinvelt	1351	<i>stetechin</i>
	od 1355		Synowie Mertina von Swenkinvelt - Reyncz, Hannus i Jerisław	1355	<i>stetechin</i>
	od 1356		Hersco de Rozdialowicz	1356	<i>oppidum</i>
	między 1357 a 1362		Burgrabia Trutnov	-	-
	od 1363	książęca	Kolejno: - Bolko II Mały – książę świdnicko-jaworski - Księżna wdowa Agnieszka	-	-
	od 1374	prywatna	Gunczel von Seidlitz z Łażan	1374	<i>markt</i>

⁷⁰⁰ Por. Rozdział III.

⁷⁰¹ * oznaczono sytuacje, w których miejscowość nie została nazwana danym określeniem wprost, a znalazła się w grupie większej liczby ośrodków, które zostały nazwane przytoczonymi pojęciami.

	od 1388		Heinrich von Rechinberg i jego synowie – Nickel, Gunther, Heinrich i Clement	-	-
	od 1497		Johann von Schellenberg (zastaw)	-	-
	od 1503		Kolejno: - Peter von Haugwitz - Hans von Haugwitz	-	-
	od 1509		Ród von Hochberg (pierwszy właściciel z rodu Kunz)	-	-
Mirsk	od 1319 do 1337	książęca	Kolejno: - Henryk IV Probus – książę jaworski - Bolko II Mały – książę świdnicko-jaworski	1337	<i>oppidum</i>
				1356	<i>vesten und stete*</i>
				1393	
	od 1392 ⁷⁰²	prywatna	<i>Zob. Gryfów Śląski</i>	1395 1396	<i>stetlein</i> <i>stetchin</i>
Świebodzice	do ok. poł. XIV w.	książęca	Kolejno: - Henryk IV Probus – książę jaworski - Bolko II Mały – książę świdnicko-jaworski	1279 1356	<i>civitas</i> <i>vesten und stete*</i>
	przed 1353-1355	prywatna	Kekelon von Czirn	-	-
	przed 1361	książęca	Bolko II	1375	<i>stetchin</i>
	od ok. 1381-1386 do 1386	prywatna	Ilsa von Parchwicz – żona rycerza Petrisa von Parchwicz	1386	<i>stat</i>
	od 1386		Starosta czeski Benesch von Chussnik	1393	<i>stadtchen</i>
	od 1410		Janko von Chotěmíc	-	-
	od 1428		Syn Janka von Chotěmíc – Janko zwany młodszym	-	-
	od 1447		Herman von Czettritz	-	-
	od 1454		Syn Hermana von Czettritz – Hans	-	-
	od 1463		Jerzego z Podiebradów (Birca z Nassidel)	-	-
	1466		Hans von Schellendorf	-	-
	od 1497		Johann von Schellenberg	-	-
	od 1503		Kolejno: - Peter von Haugwitz - Hans von Haugwitz	-	-
	od 1509	Ród von Hochberg (pierwszy właściciel z rodu Kunz)	-	-	
Walbrzych	do ok. 1382	książęca	Kolejno: - Bolko II Mały – książę świdnicko-jaworski - Księżna wdowa Agnieszka	-	-
	przed 1394	prywatna	Ulrich Schaff	-	-
	od 1394		Gunther Schaff	-	-
	do 1426		Ulrich Schaff	1426	<i>statischen</i>
	od 1426		Johannes von Liebenthal		
	od 1434		Hermann von Czettritz	1493	
Złoty Stok	do 1356	prywatna	ród von Haugvitz	1344	<i>oppidum</i>
	do 1427	książęca	Kolejno: - Bolko II Mały – książę świdnicko-jaworski	1427	<i>statischen</i>

⁷⁰² Dalej w kwestii własności jak Gryfów.

			- książę ziebicki Jan		
	od 1427 do 1465	prywatna	rycerz Franz von Peterswaldau		
	od 1465	prywatna	Opat kamieniecki Nicolaus	1465	<i>stetichin</i>

Przykłady innych miasteczek z obszaru Dolnego Śląska – porównania układów przestrzennych

Najwcześniej mianem *Stetlein* zaczęto określać jednostki miejskie leżące w księstwie świdnicko-jaworskim i niewielkim księstwie ziebickim. Nieco później określenie to zaczęło pojawiać się w dokumentach w odniesieniu do ośrodków księstwa oleśnickiego, ścinawskiego i kluczborskiego. W księstwie oleśnickim do końca XV wieku odnotowano sześć takich miejscowości (Cerekwica, Prusice, Wąsosz, Wińsko, Trzebnica i Żmigród), w ścinawskim dwie (Chobienia i Rudna), a w kluczborskim jedną (Wołczyn)⁷⁰³. Wszystkie miasteczka z obszaru Dolnego Śląska mają zbliżony charakter i odznaczają się podobnymi cechami przestrzennymi.

Będące przedmiotem analiz porównawczych ośrodki wywodzą się głównie z lokacji trzynastowiecznych. Najstarszym z nich jest lokowana w połowie XIII wieku Trzebnica⁷⁰⁴. Trochę później założony został Wołczyn (lokacja w 1261 r.)⁷⁰⁵. Z ostatniej ćwierci stulecia wywodzą się Wąsosz⁷⁰⁶, Wińsko⁷⁰⁷ oraz prawdopodobnie Prusice i Żmigród⁷⁰⁸. Jedynym czternastowiecznym ośrodkiem miejskim jest Rudna, lokowana przed 1339 r.⁷⁰⁹ Większość z nich nigdy nie została otoczona murami miejskimi, co jest dość często spotykane wśród miejscowości należących do tej grupy jednostek osadniczych. Murowane obwarowania posiadały jedynie Prusice, Wińsko i Rudna. Ta ostatnia miejscowość prawdopodobnie otrzymała je jednak dopiero w 1542 r.⁷¹⁰ Przez cały okres średniowiecza była więc ośrodkiem otwartym. Na podstawie zewnętrznego obrysu miasteczka można jednak przypuszczać, że wcześniej przestrzeń miejską musiały okalać ziemne wały lub drewniane palisady. Podobne przypuszczenia, po sposobie

⁷⁰³ Ze względu na znaczne przekształcenia układów przestrzennych, skutkujące trudnościami w odtworzeniu pierwotnych przestrzeni miejskich, Cerekwica i Chobienia zostały pominięte w analizach porównawczych.

⁷⁰⁴ M. Młynarska-Kaletynowa, *Trzebnica we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 3 Trzebnica, red. M. Młynarska-Kaletynowa, Wrocław 2003, s. 7-8.

⁷⁰⁵ H. Weczerka (hrsg.), *Handbuch...*, op. cit., s. 240.

⁷⁰⁶ *Ibidem*, s. 177.

⁷⁰⁷ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 558.

⁷⁰⁸ *Ibidem*, s. 482, 614.

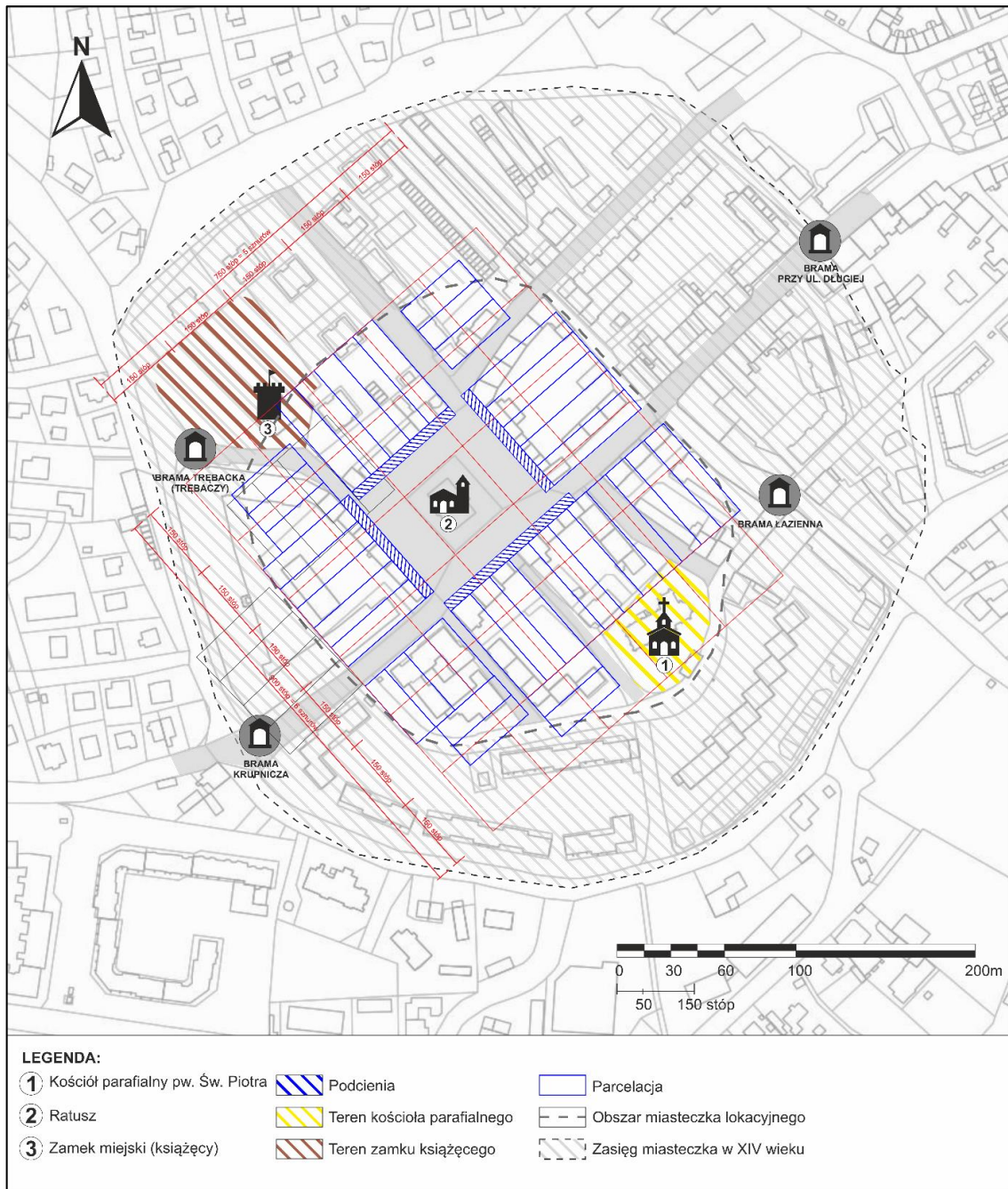
⁷⁰⁹ H. Weczerka, *Stadt- und...*, op. cit., s. 199.

⁷¹⁰ R. Eysymontt, *Kod genetyczny...*, op. cit., s. 493.

poprowadzenia dróg otaczających centra miejscowości, można również odnieść do Wąsoszy. Miejscowość założona została w widłach rzek Baryczy (stare koryto otaczające miasteczko od zachodu i południa) i Orli (opływającej miejscowość od północy), które stanowiły dodatkowe naturalne bariery ochronne. Istnienie drewniano-ziemnych umocnień pewne jest natomiast w Żmigrodzie, Trzebnicy i Wołczynie, który opasały dodatkowo niewielkie strumienie, stanowiące jednocześnie naturalną fosę miasteczka. Ślad po ich dawnym istnieniu zachował się w przebiegu dzisiejszej ulicy Rzecznej, poprowadzonej w południowej części zespołu staromiejskiego. Choć ośrodki te nigdy nie zostały otoczone murowanymi fortyfikacjami, podobnie jak Mirsk, posiadały bramy miejskie. W Żmigrodzie wzniesione zostały dwa umocnione wejścia do miasteczka, które zlokalizowano na północnym i południowym krańcu założenia. Były to Brama Polska i Wrocławska⁷¹¹. W Wołczynie stanęły trzy drewniane bramy – Kluczborska, Namysłowska i Byczyńska. Za dwoma pierwszymi w późniejszym czasie zaczęły rozwijać się przedmieścia (kluczborskie i namysłowskie). W Trzebnicy natomiast powstały cztery bramy miejskie – Trębaczy, Krupnicza, Łazienna i przy ul. Długiej⁷¹². Wzniesiono je najpewniej dopiero w XIV wieku, kiedy zasięg ośrodka uległ już trzykrotnemu powiększeniu. Tym samym znalazły się one nieco dalej od pierwotnego zarysu przestrzeni miejskiej.

⁷¹¹ P. Becela, *Żmigród...*, op. cit., s. 16.

⁷¹² R. Eysymontt, *Miasto i jego zabudowa*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 3 Trzebnica, red. M. Młynarska-Kaletynowa, Wrocław 2003, s. 9.



Ryc. 82 Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miejskiej Trzebnicy oparta na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich, gdzie 1 stopa = 28,8 cm (oprac. autorka).

Wyznaczone murami miejskimi czy drewniano-ziemnymi umocnieniami granice, po których ślad pozostał w linii przebiegu dróg, pozwalają na precyzyjniejsze wyznaczenie obszarów lokacyjnych miejscowości. Próba odtworzenia pierwotnej przestrzeni miejskiej ukazała, że ich powierzchnie bliskie są połowie małego łanu flamandzkiego, a osiągają często zaledwie 1/3 jego części. Biorąc pod uwagę rozmiary, jakie otrzymały miasteczka będące przedmiotem szczegółowych analiz, wielkość założeń

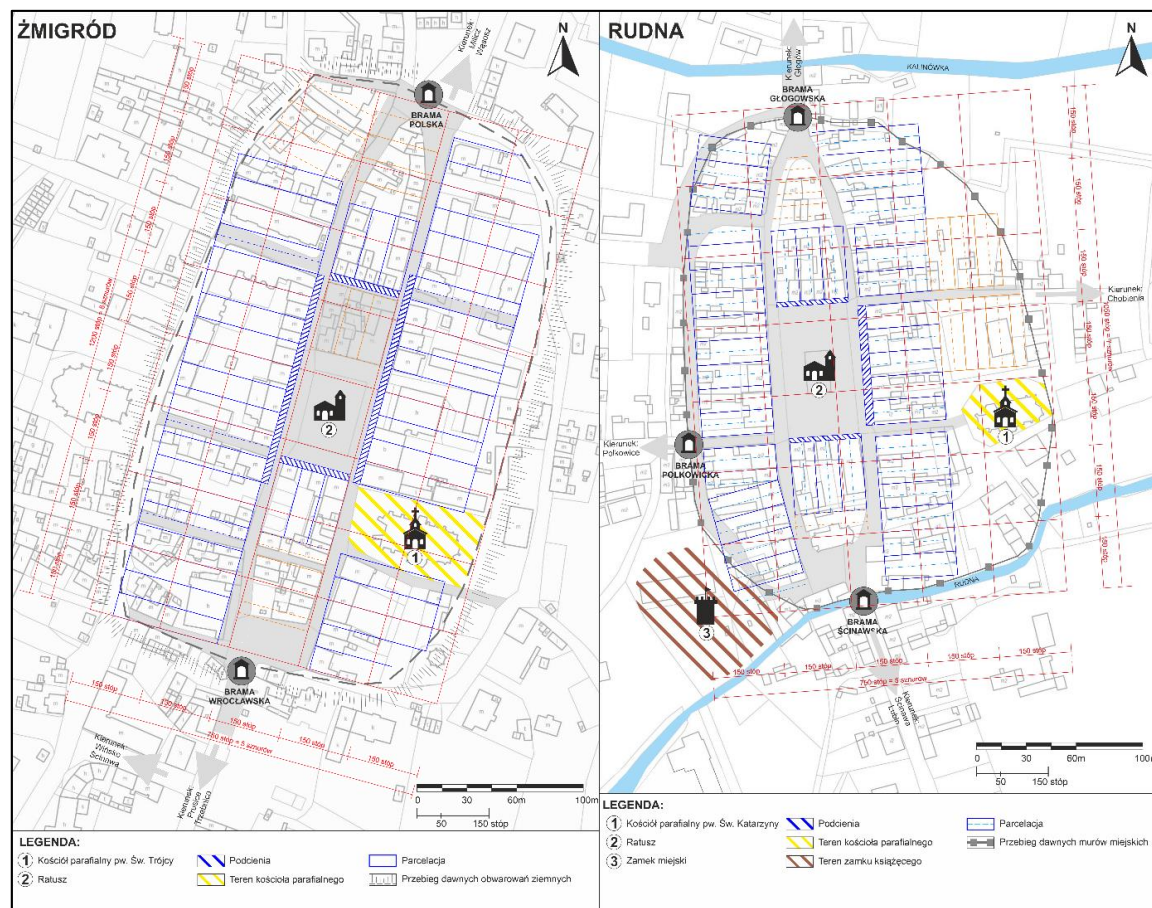
okazuje się być wspólną, dla wszystkich ośrodków określanych tym mianem cechą. Największą powierzchnię w momencie lokacji otrzymały najprawdopodobniej Wołczyn (54 wężyska), Żmigród (49 wężysk) i Wąsosz (48 wężysk). Pozostałe ośrodki tj. Prusice, Rudna, Trzebnica⁷¹³ i Wińsko, zajęły jeszcze mniejsze obszary, mieszczące się w przedziale od 30 do 36 wężysk, co kwalifikuje je do grypy najmniejszych założeń lokacyjnych na Śląsku (tab. 41). Podobnymi rozmiarami w chwili lokacji charakteryzował się założony około połowy trzynastego stulecia na Pogórze Izerskim Gryfów Śląski. Kształtem i wielkością miejscowość bardzo przypomina, lokowaną w czternastym stuleciu Rudną, przynależną wówczas do księstwa ścinawskiego. Podobnie jak Gryfów miejscowość otrzymała kształt owalu o dłuższej osi północ-południe mierzącej blisko 7 sznurów i krótszej wschód-zachód równej 750 stóp (tj. 5 sznurów). Bardzo zbliżone proporcje i kształt ma również położone w księstwie oleśnickim Wińsko. Co więcej, podobnie jak w przypadku Gryfowa, kompozycja założenia miejskiego oparta została na osi wzdłużnej, odchylonej od pionu w kierunku północom wschodnim niemal pod tym samym kątem. Te dwa ośrodki są więc prawie jednakowe pod względem wielkości i orientacji przestrzennej. Wspólną cechą można również dostrzec w obrysie przestrzeni miejskiej Trzebniicy, Prusic i Złotego Stoku, które przyjęły kształt zbliżony do okręgu (zob. ryc. 82 i 84).

Tab. 41 Zestawienie wielkości założeń miejskich i placów rynkowych miasteczek księstw oleśnickiego, ścinawskiego i kluczborskiego (oprac. autorka).

Miasteczko	Wymiary miasteczka lokacyjnego	(Max) powierzchnia miasteczka lokacyjnego	Wymiary placu rynkowego [około]	Powierzchnia placu rynkowego
Prusice	900 x 825 stóp 6 x 5,5 sznura	33 wężyska ≈ 1/3 małego łanu flamandzkiego	300 x 300 stóp 2 x 2 sznury	≈ 4 wężyska
Rudna	1050 x 750 stóp 7 x 5 sznura	35 wężysk ≈ 1/3 małego łanu flamandzkiego	300 x 225 stóp 2 x 1 i 1/2 sznura	≈ 3 wężyska = 1 morga
Trzebnica	900 x 750 stóp 6 x 5 sznura	30 wężysk ≈ 1/3 małego łanu flamandzkiego	300 x 300 stóp 2 x 2 sznury	≈ 4 wężyska
Wąsosz	900 x 1200 stóp 6 x 8 sznura	48 wężysk ≈ 1/2 małego łanu flamandzkiego	300 x 300 stóp 2 x 2 sznury	≈ 4 wężyska
Wińsko	750 x 1050 stóp 5 x 7 sznura	35 wężysk ≈ 1/3 małego łanu flamandzkiego	300 x 375 stóp 2 x 2 i 1/2 sznura	5 wężysk ≈ 1 niwa

⁷¹³ Pod uwagę brany jest zasięg miasta lokacyjnego z 1250 r. W kolejnym stuleciu doszło do poszerzenia obszaru miasta; R. Eysymontt, *Miasto i jego zabudowa...*, op. cit., s. 8-9.

Wółczyn	1350 x 900 stóp 9 x 6 sznura	54 węzyska 0,6 małego łału flamandzkiego	375 x 225 stóp 2 i ½ x 1 i 1/2 sznura	≈ 4 węzyska
Żmigród	1200 x 750 stóp 8 x 5 sznura	49 węzysk ≈ 1/2 małego łału flamandzkiego	400 x 200 stóp 2 i 2/3 x 1 i 1/3 sznura	≈ 3 węzyska = 1 morga



Ryc. 83 Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miejskiej Żmigrodu i Rudnej, oparta na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich, gdzie 1 stopa = 28,8 cm (oprac. autorka).

Podobieństwa widoczne są również w rozplanowaniu bloków zabudowy. Rudna i Wółczyn otrzymały dodatkowe pasma parceli po jednej stronie osi wzdłużnej założeń, co wpłynęło na asymetrię w kształcie obszarów lokacyjnych oraz skutkowało odsunięciem placów rynkowych od środków geometrycznych układów. Analogiczne kompozycje zaobserwowano w Gryfowie i Świebodzicach – ośrodkach położonych w księstwie jaworskim i świdnickim. W przypadku Świebodzic i Rudnej asymetria układów, wynikała najpewniej z włączenia w obręb murów miejskich kościołów parafialnych, które tym samym poszerzyły zasięg ośrodków lokacyjnych w jednej z ich części. W

Wołczynie natomiast, asymetria w kompozycji mogła być spowodowana znalezieniem się w przestrzeni miejskiej zamku, który znajdował się w rejonie południowo zachodniego kwartału przyrynkowego. Delikatna nieregularność w obrysie, wynikające również z włączenia w przestrzeń miejską przedlokacyjnego kościoła, widoczna jest w również Trzebnicy. Nie spowodowało to jednak większych nieregularności w układzie lokacyjnym, pozostawiając plac rynkowy w geometrycznym środku założenia miejskiego. Podobną, symetryczną kompozycją rozplanowania bloków zabudowy z centralnie usytuowanym rynkiem, charakteryzują się Żmigród, Wińsko i Prusice.

Wszystkie miasteczka z północnych obszarów Dolnego Śląska cechują się klasycznym, dla okresu średniowiecza, dość regularnym rozplanowaniem, z centralnie położonym placem rynkowym, szachownicą bloków zabudowy oraz wychodzącymi z narożników rynku ulicami. Ewentualne odchylenia wynikały najpewniej z ukształtowania terenu lub z zastanych w momencie lokacji uwarunkowań. Tak na przykład było w Trzebnicy, gdzie poprowadzenie ulicy ze środka wschodniego kwartału przyrynkowego na wschód, spowodowane było znajdującą się tam świątynią o przedlokacyjnej genezie (ryc. 82). Niewykluczone, że w późniejszym czasie, podobnie jak w przypadku Gryfowa, przebita mogła zostać wychodząca ze środka północnego pasma zabudowy uliczka w Wołczynie. Prawdopodobnie prowadziła ona do wzniesionego w XIV wieku, na najwyższym, otoczonym bagnami wzniesieniu w okolicy, zamku rycerskiego⁷¹⁴.

Najbardziej regularnym układem przestrzennym charakteryzują się Prusice. Podobnie jak w przypadku Świebodzic i Gryfowa, kompozycja przestrzenna miasteczka oparta została na dwóch, poprowadzonych równolegle drogach, tworząc tym samym układ pasmowy założenia. Od strony wschodniej uliczki zakończone zostały Bramą Trzebnicką i zamkiem miejskim. Od zachodu natomiast, bramą miejską zwieńczony został tylko jeden – ważniejszy szlak komunikacyjnych (prowadzący w kierunku Żmigrodu). Kompozycja przestrzenna Wołczyna, Żmigrodu, Rudnej i Wąsosza również oparta została na dwóch głównych, biegnących wzdłuż dłuższej osi założenia ciągach komunikacyjnych. Wychodzące z naroży placu rynkowego pod kątem prostym uliczki, zbiegały się jednak u stóp bram miejskich (Żmigród, Rudna, Wołczyn) lub u brzegów rzek, w punktach znajdujących tam zapewne przepraw mostowych (Wąsosz). Najprawdopodobniej wiązało się to z niezagospodarowaniem, zlokalizowanych w

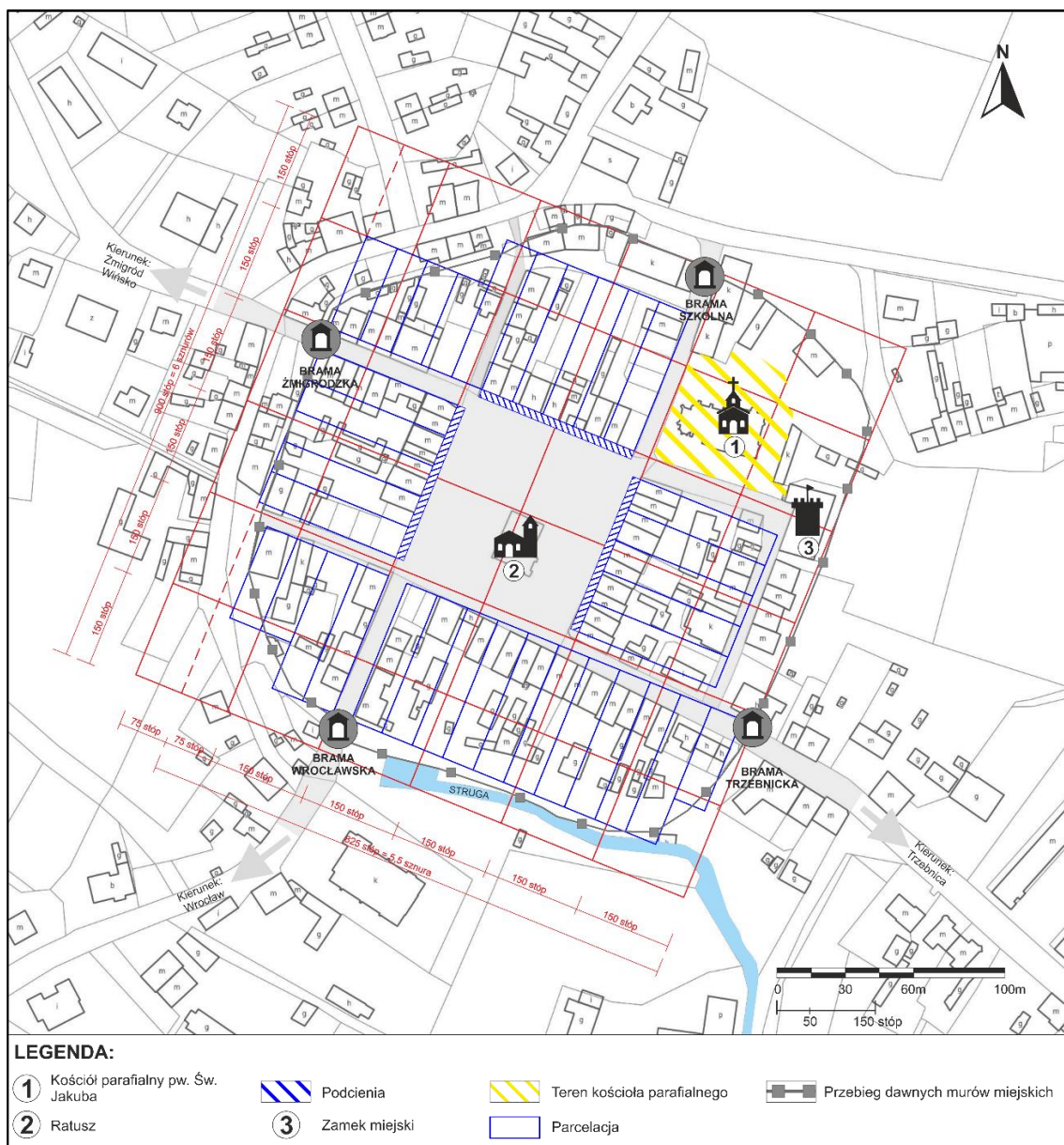
⁷¹⁴ H. Weczerka (hrsg.), *Handbuch...*, op. cit., s. 240.

skrajnych częściach ośrodków parceli i zawłaszczeniem części obszarów wytyczonych pierwotnie działek na drogi publiczne. Zdaje się to ponadto potwierdzać, wysnutą już wcześniej hipotezę, o otoczeniu miejscowości pozbawionych murowanych fortyfikacji, umocnieniami drewniano ziemnymi oraz istnieniu w miejscu zbiegania się dróg, wjazdów do miasteczek. W przypadku niewielkiej Rudnej, otoczonej murami miejskimi prawdopodobnie dopiero w XVI wieku, wskazuje to na bardzo słaby rozwój ośrodka w okresie średniowiecza. Niewykluczone również, że pierwotnie wytyczonych mogło tam zostać tylko po jednym pasmie parceli po obu stronach placu rynkowego (zob. ryc. 81). Niepewne jest również pierwotne zagospodarowanie południowo zachodniego kwartału w Wołczynie. Potwierdzają to wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w rejonie kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny (przy ul. Kościelnej 2) w 2011 r. Wskazują one, że znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie placu rynkowego obszar, nie był intensywnie zasiedlony i tylko częściowo zabudowany⁷¹⁵. Tego typu kompozycje nie zostały odnotowane w miasteczkach południowych księstw Dolnego Śląska, co może wskazywać na wolniejsze zasiedlanie się miejscowości północnych rubieży dzielnicy lub wynika z faktu braku w nich jakichkolwiek obwarowań (jak np. w Mioszowie, Dobromierzu czy Wałbrzychu).

Tab. 42 Zestawienie wielkości założeń miejskich i placów rynkowych miasteczek księstw oleśnickiego, ścinawskiego i kluczborskiego (oprac. autorka).

Miasteczko	Wymiary placu rynkowego	Stosunek długości boków placu rynkowego	Powierzchnia placu rynkowego	Kształt placu rynkowego
Prusice	300 x 300 stóp 2 x 2 sznury	1 : 1	≈ 4 wężyska	kwadratowy
Rudna	300 x 225 stóp 2 x 1 i 1/2 sznura	4 : 3	≈ 3 wężyska = 1 morga	prostokątny
Trzebnica	300 x 300 stóp 2 x 2 sznury	1 : 1	≈ 4 wężyska	kwadratowy
Wąsosz	300 x 300 stóp 2 x 2 sznury	1 : 1	≈ 4 wężyska	kwadratowy
Wińsko	300 x 375 stóp 2 x 2 i 1/2 sznura	4 : 5	5 wężysk ≈ 1 niwa	kwadratowy
Wołczyn	375 x 225 stóp 2 i 1/2 x 1 i 1/2 sznury	5 : 3	≈ 4 wężyska	prostokątny
Żmigród	400 x 200 stóp 2 i 2/3 x 1 i 1/3 sznura	2 : 1	≈ 3 wężyska = 1 morga	prostokątny

⁷¹⁵ P. Burczak, R. Preis, *Omówienie wyników nadzoru i ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych w związku z inwestycją „Zagospodarowanie terenów przy kościele p.w. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Wołczynie, przy ul. Kościelnej 2” (czerwiec - wrzesień 2011)*, mps, archiwum Opolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.



Ryc. 84 Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miejskiej Prusic oparta na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich, gdzie 1 stopa = 28,8 cm (oprac. autorka).

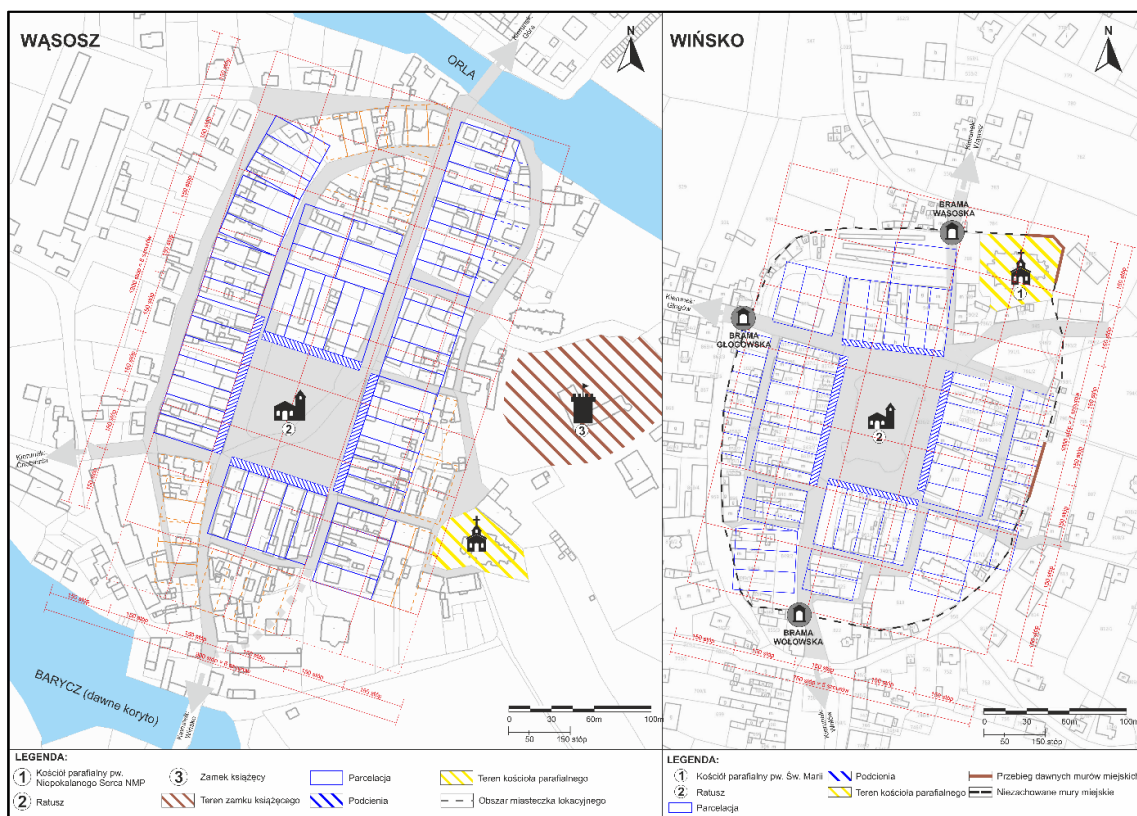
Przeglądając się przeprowadzonym rekonstrukcjom układów przestrzennych miasteczek całego obszaru historycznego Dolnego Śląska, dostrzec można jeszcze jedną, nad wyraz często powtarzającą się cechę charakterystyczną tego typu jednostek miejskich. W wielu ośrodkach odnotowane zostały place rynkowe o kształcie zbliżonym do kwadratu. Analogiczne, do wymiarów placu rynkowego w Mioszowie rozmiary, mają rynki w Trzebnicy, Wąsoszy i Prusicach. Wszystkie otrzymały szerokość i długość równą 2 x 2 sznury tj. 300 x 300 stóp chełmińskich. Zbliżonym do kwadratowego kształtem cechuje się również plac rynkowy Wińska oraz Rudnej (tab. 42). W

pozostałych miasteczkach tj. w Wołczynie i Żmigrodzie, wytyczone zostały prostokątne place rynkowe, z czego w tym ostatnim stosunek dłuższego do krótszego boku placu rynkowego wynosi 2:1 (400 stóp długości na 200 stóp szerokości).

Tab. 43 Dane o stosunku procentowym powierzchni założeń miejskich do powierzchni placów rynkowych w miasteczkach księstw oleśnickiego, ścinawskiego i kluczborskiego (oprac. autorka).

Miasteczko	Stosunek powierzchni miasteczka do powierzchni placu rynkowego
Prusice	12 %
Rudna	8,5 %
Trzebnica	13 %
Wąsosz	8 %
Wińsko	14 %
Wołczyn	7 %
Żmigród	9 %

Wyniki wykonanych analiz udziału procentowego przestrzeni rynkowej do obszaru całych założeń lokacyjnych miasteczek, charakteryzują się bardzo podobnymi wartościami do tych, które osiągnięto w ośrodkach księstw południowych rubieży Dolnego Śląska. Jedyne miejsce cechuje nieco mniejszy stosunek powierzchni centralnego placu do wielkości ośrodka lokacyjnego, co spowodowane jest prawdopodobnie pierwotnymi, większymi rozmiarami samego miasteczka. Pozostałe otrzymane rezultaty wahają się od 8 do 14 %, z czego najmniejszym stosunkiem powierzchni placu rynkowego do przestrzeni całego ośrodka, odznacza się Wąsosz i Rudna. Podobny rezultat uzyskano w obliczeniach dla Złotego Stoku. Niewiele większym udziałem procentowym, charakteryzuje się przestrzeń rynkowa w Żmigrodzie. Największy stosunek wielkości uzyskały natomiast Prusice (12 %), Trzebnica (13 %) i Wińsko (14 %). Te dwie ostatnie miejscowości osiągnęły jednocześnie najwyższe wyniki spośród wszystkich przebadanych ośrodków. Przy czym, w przypadku Trzebnicy udział ten już w czternastym stuleciu znacznie się obniżył, z powodu powiększenia obszaru miasteczka do powierzchni jednego łanu flamandzkiego, czyli równej 90 wężyskom. Po raz kolejny widoczna jest zależność, że zajmowane stosunkowo duże obszary miasteczek przez place rynkowe, wynikają jedynie z niewielkich rozmiarów założeń miejskich. Same rynki natomiast, nie odznaczają się szczególnie dużymi rozmiarami, które miałyby odbiegać od placów innych miast lokacyjnych zlokalizowanych na terenie historycznego Dolnego Śląska.

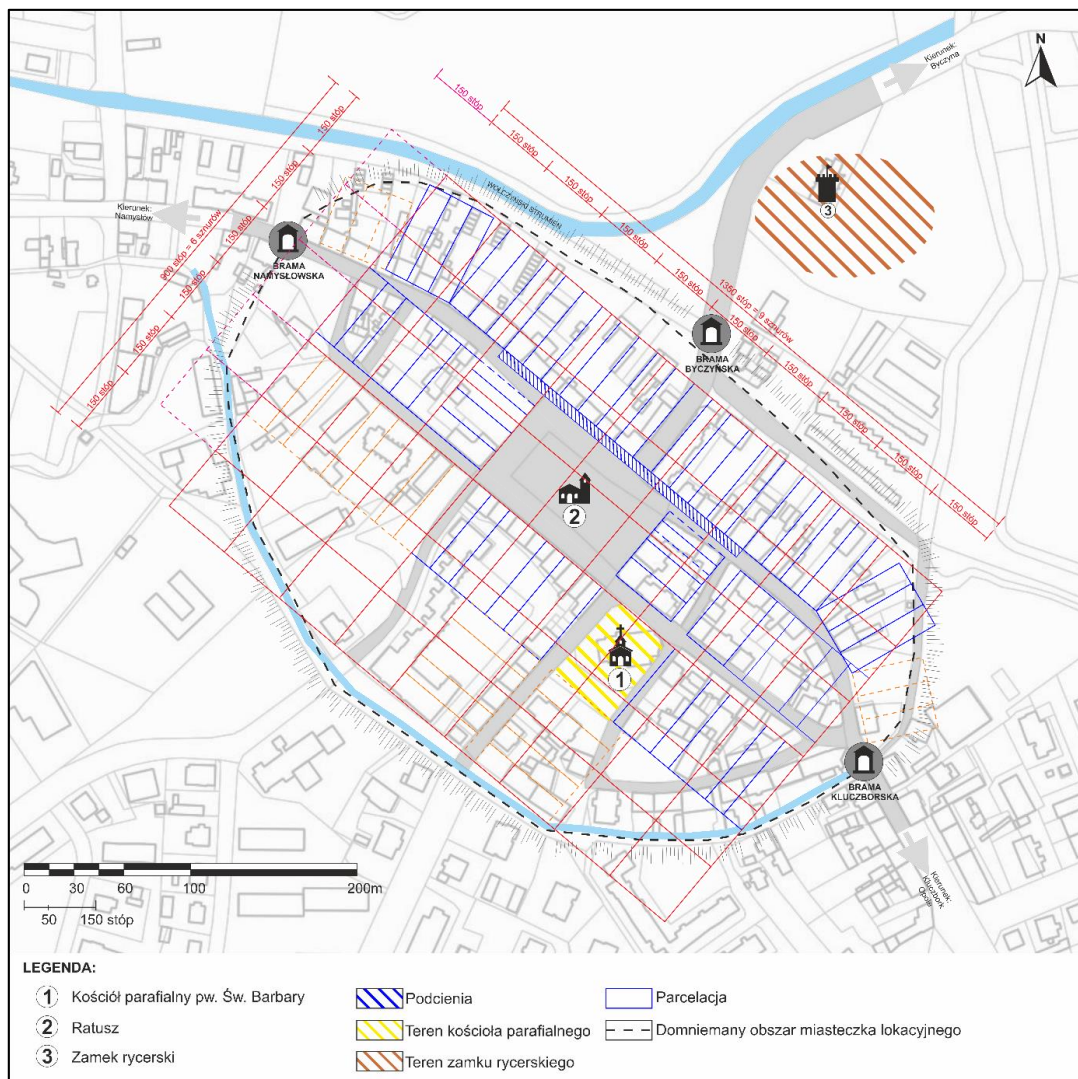


Ryc. 85 Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miejskiej Wąsoszu i Wińska oparta na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich, gdzie 1 stopa = 28,8 cm (oprac. autorka).

Długości rozmierzonych w miasteczkach działek mieszczańskich mieszczą się w przedziale od 150 do 225 stóp. Najmniejszymi rozmiarami charakteryzuje się Rudna, Wińsko i Wąsosz, gdzie dominującym rozmiarem parceli była kuria o wymiarach 50 x 150 stóp. Taki sam moduł odnotowany został również w południowym i północnym bloku przyrynkowym w Żmigrodzie oraz Wolczynie. Pozostałe, przeważające liczebnie działki, osiągnęły w obu miasteczkach długość równą 200 stóp chełmińskich. W Wąsoszy natomiast mamy do czynienia z sytuacją odwrotną. Tam krótsze działki rozmierzone zostały po obu stronach wzdłużnej osi założenia, zaś w blokach północnym i południowym wytyczono kurie dłuższe – 175-stopowe. Najdłuższe działki mieszczańskie, o wymiarach 50 x 225 stóp chełmińskich, spotkać można w pierwotnych przestrzeniach miejskich Prusic i Trzebnicy (tab. 44).

Tab. 44 Liczba i wielkość parceli (oprac. autorka).

Miasteczko	Szerokość parceli	Długość parceli	Powierzchnia parceli	Liczba parceli
Prusice	50	225	11250	35
Rudna	50 (25?)	150	7500	41 (82?)
Trzebnica	50	225	11250	39
Wąsosz	50	150 (175)	7500	55
Wińsko	50	150	7500	55
Wołczyn	50	200 (150)	10000	60
Żmigród	50	200 (150)	10000	54



Ryc. 86 Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miejskiej Wołczyna oparta na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich, gdzie 1 stopa = 28,8 cm (oprac. autorka).

Rozdział VII. Podsumowanie i wnioski

Istnienie pod koniec XIV i w XV wieku miasteczek, jako odrębnego typu jednostek miejskich, nie ulega wątpliwości. Ich funkcjonowanie w strukturze administracyjnej księstw upamiętnione zostało niemieckojęzycznym terminem *Stetlein*, pochodzącym z okresu powszechnego już wykorzystywania na Dolnym Śląsku niemieckiego języka urzędowego. Zaczątków kształtowania się struktury hierarchicznej miast, doszukiwać się natomiast można już w drugiej ćwierci XIV wieku. Niemal pełna, powstała w trzynastym i pierwszych dziesięcioleciach czternastego stulecia sieć miejska, podlegała wtedy już tylko uzupełnieniom, a istniejące od dawna ośrodki w większości posiadały ugruntowaną pozycję w regionie. Zapoczątkowany został wówczas proces różnicowania się struktury osadnictwa miejskiego i gradacji stopnia ważności miast. Odzwierciedla to stosowana w piśmiennictwie łacińska terminologia, w której dostrzec można stopniowe oddzielanie się znaczeń słów *civitas* i *oppidum*. To ostatnie, w drugiej ćwierci czternastego stulecia, częściej zestawiane było z miejscowościami o mniejszej wielkości i niższym znaczeniu w strukturze. Mimo to jednak, w okresie używania w kancelariach śląskich łaciny jako języka urzędowego, nie można mówić o istnieniu powszechnie funkcjonującego systemu, w którym funkcjonowałyby dwa wyodrębnione typy miejskich jednostek osadniczych. Jak wykazały badania, głównym czynnikiem mającym wpływ na zastosowanie oraz znaczenie pojęć *civitas* i *oppidum* w piśmiennictwie, miał bezpośrednio wystawca dyplomu. Użycie danego terminu w dokumencie zależało od przyjętych w poszczególnych kancelariach zasad oraz wykształcenia samych kancelistów. Termin *oppidum*, przez cały okres średniowiecza, stosowany był przez kancelarie biskupie i królewskie z Pragi jako synonim słowa *civitas*. Początkowo natomiast tj. w pierwszych dziesięcioleciach XIII w., używany był nawet w pierwotnym słownikowym znaczeniu z czasów antycznych, oznaczającym miasto umocnione lub gród. W drugiej ćwierci XIV w. wykorzystywanie tego określenia w piśmiennictwie upowszechniło się najprawdopodobniej dzięki licznym dokumentom z kancelarii praskiej, która najpewniej stała się źródłem wzorców kancelaryjnych dla śląskich urzędów. Kanceliści książąt dzielnicowych Dolnego Śląska zaczęli wówczas częściej je wykorzystywać w dyplomach, a samo sformułowanie nabierać odmiennego znaczenia. Miasta nazywane *oppidum* stały niżej w hierarchii struktury sieci osadniczej prezentowanej w tych aktach. Słowo *civitas* traktowane było natomiast jako termin o wyższej randze i używane do

nazywania jednostek zajmujących ważniejsze miejsce w miejskiej sieci osadniczej. Również w strukturach kościelnych w XIV wieku termin *civitas* miał szersze znaczenie. W dokumentach wystawianych w kancelariach biskupich czy kolegiackich *civitas* służyło do określania najważniejszych jednostek w strukturach kościelnych (stolicy episkopatu lub diecezji), a mianem *oppidum* nazywano pozostałe miasta. Wybór użytego w dokumencie terminu w stosunku do danej jednostki osadniczej, w głównej mierze wynikał więc z odmiennej interpretacji słów i praktyk stosowanych w danej kancelarii. Nieprecyzyjne jest zatem tłumaczenie łacińskiego *oppidum* jako „miasteczko” i nie należy odnosić takiej interpretacji do wszystkich jednostek określanych tym pojęciem. Podstawę do zakwalifikowania danej miejscowości do grupy miasteczek daje dopiero niemieckojęzyczne określenie *Stetlein*.

Przeprowadzone badania ukazały, że główny wpływ na nazwanie ośrodka miejskiego w śląskich dyplomach miasteczkiem (niem. *Stetlein*), miała jego forma własności. Zdecydowana większość miejscowości określona tym mianem została dopiero wtedy, kiedy przechodziła na własność lub należała już do możnych albo rycerstwa. To natomiast wiązało się często z kondycją danej jednostki oraz zachodzącymi na Dolnym Śląsku zmianami politycznymi, związanymi ze stopniowym wymieraniem dynastii Piastów na Śląsku. Z reguły w ręce prywatne przekazywane lub sprzedawane były ośrodki słabiej prosperujące. Niektóre z nich trafiły w ręce prywatne po śmierci księcia świdnicko-jaworskiego Bolka II i przejęcia władzy nad nimi przez monarchę czeskiego. Niższy poziom rozwoju gospodarczego wiązał się natomiast z czasem założenia miejscowości. Miasteczkami w księstwie jaworskim, świdnickim i ziebickim najczęściej stawały się ośrodki miejskie wywodzące się z późniejszego okresu lokacji na Śląsku, będącego czasem uzupełniania struktury miejskiej. To natomiast warunkowało miejsce ich położenia na obszarze wspomnianych księstw. Zakładane one bowiem były pomiędzy większymi miastami, zazwyczaj w połowie dzielącego ich dystansu czasowego, co wynikało z założonego z góry sposobu kształtowania sieci miejskiej dzielnic. Doskonale prezentuje to sposób wpisania miasteczek w sieć sześcioboków Christallera, która potwierdziła ich drugorzędne znaczenie w strukturze osadniczej okresu średniowiecza. Miasteczka powstawały również na terenach przygranicznych i górzystych, gdzie z powodu trudniejszych warunków terenowych, akcja lokacyjna dotarła najpóźniej. Zajmowały one miejsca z dala od ważniejszych szlaków handlowych. W niektórych przypadkach (np. Wałbrzych), można nawet domniemać, że lokacja nowego ośrodka miejskiego wpłynęła na korektę lub rozwój dotychczasowej sieci drogowej. Z czasem

natomiast miasteczka stały się częścią większych kompleksów majątkowych, których centra stanowiły zamki. To z kolei wiązało się z procesem tworzenia się wielkiej własności rycerskiej. Przynależność do lenn zamkowych oddaje specyfikę miasteczek południowego pasma księstw Dolnego Śląska. Wyjątek stanowi w tym względzie Złoty Stok – jednostka o odmiennym charakterze, będąca bowiem miasteczkiem górniczym. Charakteryzujące się takimi powiązaniem jednostki pełniły funkcje lokalnych miejsc wymiany oraz centrów administracyjnych dóbr. Zaspokajały one podstawowe potrzeby mieszkańców ziem przynależnych do tych obszernych kompleksów majątkowych. Lokalny charakter miasteczek miał związek z wysokim udziałem zajęć rolniczych w strukturze utrzymania się ludności. Znaczna część mieszkańców przedmiotowych jednostek zajmowała się uprawą, hodowlą oraz drobnym rzemiosłem, w którym dominowały cechy piekarzy, rzeźników, szewców, krawców i kuśnierzy. Rolnictwem w wiekach średnich trudnili się również mieszkańcy górniczego Złotego Stoku.

Miasteczka księstw jaworskiego, świdnickiego i ziebickiego charakteryzuje różnorodna, związana często z przelokacyjnym osadnictwem, geneza. Odcisnęło się to w zróżnicowanych typach założeń, które z reguły nie odbiegały jednak od klasycznych, dla okresu średniowiecza struktur urbanistycznych, z centralnie usytuowanym placem rynkowym, wychodzącymi z jego naroży uliczkami i szachownicą bloków zabudowy. Analiza cech urbanistycznych miejscowości, zaliczających się do *Stetlein* wykazała, że ich kompozycja nie miała większego wpływu na zajmowaną przez nie u kresu wieków średnich pozycję w strukturze sieci osadniczej. Większego wpływu na klasyfikację miejscowości nie wywarł również fakt otoczenia jej lub nie murami miejskimi. W grupie, będących przedmiotem szczegółowych analiz miasteczek, znalazły się zarówno takie, które mury miejskie posiadały jak i te, które obwarowaniami nigdy nie zostały otoczone. Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miasteczek ukazała jednak kilka charakterystycznych dla tej grupy ośrodków cech. Przede wszystkim, wspólną dla wszystkich omawianych szczegółowo miasteczek księstw południowego pasma Dolnego Śląska, okazała się być wielkość założeń lokacyjnych. Powierzchnia pierwotnych układów przestrzennych nie przekraczała pół łanu flamandzkiego, a niejednokrotnie wynosiła zaledwie 1/3 tej wielkości. Charakterystyczną cechą kompozycji miasteczkowych założeń były zbliżone kształtem do kwadratu place rynkowe, które ze względu na niewielkie powierzchnie całych przestrzeni miejskich, zajmowały w skali całych założeń stosunkowo duże obszary. Często spotykane okazało się być również występowanie, nadzwyczaj długich, sięgających w najbardziej skrajnym przypadku być

może nawet 300 stóp chełmińskich (Wałbrzych), działek mieszczańskich. Cechę tę należy wiązać z wysokim udziałem zajęć rolniczych oraz najpewniej słabszym rozwojem gospodarczym w wyniku, którego nie było konieczności dzielenia parceli w poprzek i kształtowania wielofrontowych kwartałów zabudowy.

Przeprowadzone w ramach niniejszej pracy badania wykazały, że miasteczka (*Stetlein*) stanowiły w drugiej połowie XIV i w XV wieku, wyodrębnioną w strukturze hierarchicznej sieci osadniczej Dolnego Śląska formę osadnictwa miejskiego. Sięgająca zarówno XIII jak i początków XIV wieku geneza lokacyjna tych ośrodków spowodowała, że charakteryzują się one zróżnicowanym typem założeń. To natomiast potwierdza, że pozycja jaką zajęły te miejscowości w okresie późnego średniowiecza, nie miała związków z ich metryką i sposobem lokacji, który dla wszystkich ośrodków miejskich był jednakowy, a w głównej mierze była wynikiem przemian, których miasteczka doświadczyły na przestrzeni tych dwóch stuleci. Realizacja badań w ramach pierwszej części pracy, pozwoliła ponadto dostrzec, wcześniej niezasygnalizowaną, bardzo słabo zbadaną dziedzinę języka kancelaryjnego, która poza szczegółowo zbadanymi już aspektami – przemian znaczeniowych terminów odnoszących się do ośrodków miejskich, wymaga wnikliwego zbadania w wymiarze porównawczym z innymi regionami historycznymi, a zwłaszcza z Czechami.

ANEKSY

Aneks 1 Zbiór fragmentów z dokumentów archiwalnych Śląska z terminologią łacińską, wykorzystywaną do określania jednostek miejskich, ze szczególnym uwzględnieniem wzmianek o *oppidum* (* oznaczono pierwszą wzmiankę o mieście wprost jako *civitas*)⁷¹⁶.

1	2	3	4	5	6	7
Data wystawienia dokumentu	Miasto	Fragment dokumentu z użyciem miejskiej terminologii łacińskiej	Czego dotyczył dokument?	Wystawca dokumentu	Użyty termin	Źródło
1226*	Wrocław	„Nos Laurentius Wratislaviensis episcopus notum facimus presentibus et futuris, quod de conmuni consensu capituli nostri conmutacionem cum domino Wytoslawo abbate sancte Marie et fratribus suis de ecclesia beati Adalberti in civitate Wratislavia sita et fundo eiusdem, [...]”	Kat.: dokument transakcyjny Wawrzyniec biskup wrocławski zamienia z opatem Witosławem z klasztoru NMP Na Piasku we Wrocławiu kościół św. Wojciecha na 10 grzywien srebra i 8 miar trzech rodzajów zboża z Oławy	Biskup wrocławski Wawrzyniec	<i>civitas</i>	<i>KDS</i> , t. 3, nr 326.
1226*	Lubusz	„Eapropter notum fieri volumus universis imperii fidelibus tam presentibus quam futuris, quod dilectus princeps noster Albertus venerabilis Magdeburgensis archiepiscopus coram nostra proposuit maiestate, quod patruus quondam noster Philippus Romanorum rex clare memorie donavit et concessit ei et Magdeburgensi ecclesie episcopatum, castrum et civitatem Lebus humiliter supplicans, ut ei ac nominate ecclesie sue de nostra gratia confirmare et concedere dignaremur.”	Kat.: inne Fryderyk II zatwierdza na prośbę Alberta, arcybiskupa magdeburskiego, nadane mu przez stryja wystawcy, cesarza Filipa, w posiadaniu kościoła magdeburskiego biskupstwo, gród i miasto Lubusz ze wszystkimi przynależnościami i prawami, jakie przynależą do cesarza i cesarstwa.	Cesarz niemiecki Fryderyk II	<i>civitas</i>	<i>KDS</i> , t. 3, nr 332.
1232	Złotoryja	„Specialiter autem quingentos magnos mansos in silva citra oppidum, quod Mons Aurens vulgariter appellatur [...]”	Kat.: inne Papież Grzegorz IX bierze klasztor w Lubiążu pod swą opiekę.	Papież Grzegorz IX	<i>oppidum</i>	<i>SUB</i> , t. 2, nr 17.

⁷¹⁶ Tabela została opracowana w oparciu o dostępne dokumenty archiwalne. Podczas analizy skupiano się przede wszystkim na wyszukaniu dokumentów, w których użyte zostało określenie *oppidum*.

1	2	3	4	5	6	7
1233*	Nowogrodziec	„[...] quod Themoni civitatem Nuenbur iure Theutonico, quo Lewenberg privilegiata est [...]”	Kat.: dokument lokacyjny Książę Henryk I Brodaty powierza Themonowi lokowanie Nowogrodźca na prawie niemieckim według wzoru Lwówka.	Książę Henryk I	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 2, nr 49.
1241*	Lwówek Śląski	„In prefata edam villa addidit idem pater noster prefate ecclesie quatuor mansos liberos a censu et aliis exactionibus cum molendino in eisdem mansis constructo hoc apposito, quod infra villam, que vocatur Schmotinseiffin, que vocatur Schmotinseiffin, et civitatem Lewinberg in hoc rivulo, in quo memoratum molendinum est positum, [...]”	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Książę Henryk II potwierdza majątek i dochody przekazane kościołowi w Lwówku przez jego ojca Henryka I i biskupa wrocławskiego Tomasza.	Książę Henryk II	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 2, nr 199.
1242*	Strzegom	„Noverint universi presens scriptum inspecturi, quod nos Anna ducissa maior Zlesie pro terra Cruciferorum de Stregom, ubi civitas Stregom Teuthonico iure est locata [...]”	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Anna ks. Śląska nadaje joannitom w Strzegomiu grunt w zamian za teren, na którym lokowano miasto Strzegom.	Księżna Anna	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 2, nr 239.
1245*	Nysa	„[...] dicto episcopo et suis successoribus nomine beati Iohannis in civitate ipsius Nyza forum concedimus annuale a festo beati Iacobi ad octo dies annis singulis duraturum [...]”	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Książę Bolesław II udziela biskupowi wrocławskiemu Tomaszowi ośmiodniowego jarmarku w Nysie.	Książę Bolesław II	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 2, nr 297.
1249*	Krosno Odrzańskie	„[...] qua recuperata ipsi marchioni presentabimus Croznam civitatem et castrum et terram ad Croznam [...]”	Kat.: inne Książę Henryk III w ramach spłaty zobowiązania za związek obronny przeciwko swemu bratu Bolesławowi oferuje margrafowi	Książę Henryk III	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 1, s. 115-116.

1	2	3	4	5	6	7
			miśnieńskiemu Henrykowi III Dostojnemu Krosno nad Odrą czyli miasto, zamek i cały okręg, albo całe terytorium zawarte pomiędzy Kwisą a Bobrem aż do lasu pomiędzy Lwówkiem i Nowogrodźcem rozciągający się aż po granicę z Czechami.			
1251*	Bolesławiec	„[...] quod propter omnipotentis dei gratiam promerendam et nostrorum peccaminum indulgentiam consequendam sororibus penitentibus ordinis sancte Marie Magdalene in Nuenburh Christo famulantibus tres marcas argenti in teloneo civitatis Boleslauec annis singulis assignasse et duos mansos in censu, [...]”	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Książę Bolesław II przekazuje klasztorowi Magdalenek w Nowogrodźcu nad Kwisą 3 grzywny srebra rocznie z celników z Bolesławca.	Książę Bolesław II	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 3, nr 27.
1252*	Legnica	„Nos Boleslaus dux Slesie notum facimus universis, quod dedimus et contulimus fidei nostro dapifero Radwano iudicium super civitatem Legnitz et super centum mansos circumiacentes ipsam civitatem et unam curiam pro sua mansione in predicta civitate, [...]”	Kat.: inne Bolesław ks. Śląska nadaje stolnikowi Radwanowi wójtostwo w Legnicy.	Książę Bolesław II	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 3, nr 563.
1252*	Głogów	„Ratio coram nobis est facta, quod dictus dominus episcopus Vratislaviensis nomine episcopatus habere consueverat de civitate Glogouiensi secundum eius primum statum, quando videlicet non erat libera, circa viginti marcas argenti annuatim, canonici vero Glogouienses percipere consueverant triginta tres marcas argenti annis singulis de tabernis, macellis, decimis foris et nonis et quibusdam aliis.”	Kat.: inne Książę Konrad I nadaje immunitet dobrom biskupstwa wrocławskiego i kolegiaty głogowskiej.	Książę Konrad I	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 3, nr 103.
1254*	Kostomłoty	„[...] diem fori, videlicet secundam feriam, qua prius solebant uti, in sabbatum	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów	Książę Henryk III	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 3, nr 129.

1	2	3	4	5	6	7
		commutavimus omni cessante ammodo immutatione, ut civitas eorum Costomblot eundem diem obtineat iure perpetuo in quiete, [...]"	Henryk ks. Śląska przenosi premonstratensom we Wrocławiu termin targów w Kostomłotach.			
1255*	Legnica	„[...] Noverint universi tam posteri quam presentes, quod nos Boleslaus dei gratia dux Slezie villam nostram Crotoziz sitam super civitatem Legnicz in fluvio Kazbach pro quadam summa pecunie Sifrido et Ernesto contulimus iure Franconio possidendam [...]"	Kat.: dokument lokacyjny Książę Bolesław II przekazuje wioskę Kroitsch Zygfrydowi i Ernstowi za określoną sumę pieniędzy w celu lokowania jej na prawie frankońskim.	Książę Bolesław II	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 3, nr 161.
1255*	Środa Śląska	„[...] quemadmodum civitas Noviforensis locata est pariter et possessa [...] civitatem nostram Olesnicz presentium exhibitoribus, [...]"	Kat.: dokument lokacyjny Książę Henryk III powierza Albertowi i Richolfowi lokowanie Oleśnicy na prawie niemieckim według wzoru Środy Śląskiej.	Książę Henryk III	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 3, nr 147.
	Oleśnica					
1256*	Wiązów	„[...] quod Iohanni advocato et sculteto de Wansow, qui eandem civitatem [...]"	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Biskup wrocławski Tomasz określa prawa majątkowe i dochody przysługujące wójtowi i sołtysowi biskupiemu Janowi z Wiązowa, który lokował miasto Wiązów na prawie niemieckim.	Biskup wrocławski Tomasz	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 3, nr 171.
1260*	Szprotawa	„[...] Hec est autem dos ecclesie in Sprotau : de omnibus agris civitati atinentibus de quolibet mansu annuatim plebano modium siliginis et modium avene, [...]"	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Fr. Vitus, dominikanin, nadał wiernym kościoła w Szprotawie 40-dniowy odpust.	Biskup Dominikanin Vitus	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 3, nr 336.
1263*	Głucholazy	„Sunt triginta mansi ad civitatem Cigenals pertinentes preter pascua, [...]"	Kat.: rozstrzygnięcia sporów i ugody	Biskup wrocławski Tomasz;	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 3, nr 449.

1	2	3	4	5	6	7
			Biskup wrocławski Tomasz rozstrzyga spór między spadkobiercami (synami Vitigo i Dietrichem, synem Sifrida) po Vitigo i Sifridzie o prawo do ziemi Otmuchowskiej.	Wrocławska Kapituła Katedralna		
1264*	Cerekwica	„[...] Nos Thomas dei gratia Wratislaviensis episcopus notum facimus universis praesentibus et memoriae posterorum, quod Michael scultetus de Smarkow emit apud nos advocatiam in civitate nostra Circqwitz cum scultetia villae ad ipsam pertinentis pro certa pecuniae quantitate sub iisdem conditionibus et iuribus, sub quibus est locata civitas Novifori. ”	Kat.: dokument transakcyjny kupna/sprzedaży Biskup wrocławski Tomasz sprzedaje wójtowi Skorogoszczy Michałowi starostwo miasta Cerekwicy wraz z sołectwem przynależnej wsi i reguluje stosunki prawne.	Biskup wrocławski Tomasz I	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 3, nr 494.
1266*	Bierutów	„Exinde nos Henricus dei gratia dux Silesie notum esse volumus Omnibus tam presentibus quam futuris tenorem presentium inspecturis, quod intendentes civitatem nostram Lignizam quondam dictam nunc autem Forstenwald nuncupatam in melius engere constituimus eidem advocatum Willehelmum et iudicem hereditarium obtentu monitionibus sedulis, ut a suo iudicio hereditario Richenbach ad locum tam pauperem et neglectum se conferret.”	Kat.: dokument lokacyjny Książę Henryk III zleca wójtowi Wilhelmowi z Dzierżoniowa, lokowanie Bierutowa i powiązanych z nim wiosek, na prawie frankońskim.	Książę Henryk III	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 3, nr 552.
1267*	Świdnica	„[...] cum Henricus advocatus una cum omnibus de Swidnicz novum hospitale ante ipsam civitatem [...]”	Kat.: inne Biskup wrocławski Tomasz I udziela pozwolenia na budowę szpitala przed miastem Świdnica i bierze go pod swoją opiekę.	Biskup wrocławski Tomasz I	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 4, nr 29.
1262*	Dzierżoniów	„[...] in Ernstesdorf et ortum in fine civitatis via, que ducit de Richenbach in Lewenstein, [...]”	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów	Książę Henryk III	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 3, nr 412.

1	2	3	4	5	6	7
			Henryk, książę śląski, podarował kościołowi św. Jerzego w Dzierżoniowie 7 1/2 łana w Ernsdorf i ogród na końcu miasta w drodze do Lwówka wraz z całą książęcą jurysdykcją, odsetkami, usługami i wszystkimi zastosowaniami.			
1268	Dzierżoniów	„[...] item in cameris et in censu civitatis in Richenbach XV marcas argenti, [...]”	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Władysław arcybiskup salzburski i książę Śląska potwierdza i wymienia darowizny swej matki dla klarysek we Wrocławiu, m.in. dochody z kramów i czynszu miasta Dzierżoniowa w wysokości 5 grzywien.	Arcybiskup salzburski książę Władysław	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 4, nr 63.
1270*	Namysłów	„[...] cum tercius denarius de iudicio civitatis nostre Namslauensis [...]”	Kat.: dokument transakcyjny kupna/sprzedaży Książę wrocławski Henryk sprzedaje Ulrykowi sołectwo w Namysłowie za 200 grzywien.	Książę Henryk IV	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 4, nr 447.
1276*	Grodków	„[...] quod de communi nostrorum baronum consilio civitati nostre Grodcowe et civibus [...]”	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Książę Henryk IV potwierdza mieszkańcom Grodkowa posiadanie lasu zakupionego przez wuja arcybiskupa Salzburga Władysława.	Książę Henryk IV	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 4, nr 284.
1279*	Świebodzice	„Nos Henricus dei gratia dux Silesiae et dominus Vratislaviae recognoscimus universis testimonio huius scripti, quod civium	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów	Książę Henryk IV	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 4, nr 353.

1	2	3	4	5	6	7
		nostrorum ex civitate de Fryburg utilitatibus et profectibus, prout tenemur ex debito et merito, intendentes pasqua, quae viehweyde vulgariter nuncupantur, quae propter civitatis distantiam minus fuerant utilia, ipsis civibus nostris indulsimus pro humuleto collocando, secundum quod ipsis videbitur utilius et convenientius expedire.”	Książę Henryk IV zezwala mieszczanom z miasta Świebodzice zamienić podmiejskie pastwiska na chmielniki.			
1282*	Koziniec	„[...] qui ad advocaciam dicte civitatis Lewenstein de Schonheigde sunt exempti [...]”	Kat.: rozstrzygnięcia sporów i ugody Wójt Kozinca Heidenreich zawarł ugodę z klasztorem w Kamieńcu Ząbkowickim w związku z dziesięciną z Przedborowej.	Komornik Heidenreich z Kozinca	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 5, nr 37.
1285*	Ścinawa	„Noverint igitur universi tam presentes quam posteri presentem paginam inspecturi, quod nos Premko dei gratia dux Silesie et dominus Stynavie nostro fideli advocato de Cridlicz dicto Henrico civitatem nostram Winczig iure Teutonico et eo, quo nostra civitas Stynavia fruitur, [...]”	Kat.: dokument lokacyjny Książę ścinawski Przemko, przekazuje miasto Wińsko wójtowi Henrykowi von Kreidelwitz, w celu poddania go niemieckiemu prawu opartemu na modelu Ścinawy.	Książę Przemko	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 5, nr 165.
	Wińsko					
1287*	Ząbkowice Śląskie	„[...] in dicta civitate Frankenstein pro quinquaginta [...]”	Kat.: dokumenty transakcyjne kupna/sprzedaży Henryk wójt ząbkowicki sprzedaje Lambertowi opatowi z klasztoru w Kamieńcu 3 jatki.	Wójt ząbkowicki Henryk	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 5, nr 306.
1288*	Chojnów	„[...] quod iacet in Cunradi villa ante civitatem Haynow [...]”	Kat.: dokument fundacyjny Książę legnicki Henryk V zakłada szpital w Legnicy i wyposaża go we wspomniane w dokumencie nieruchomości i dochody.	Książę legnicki Henryk V	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 5, nr 396.

1	2	3	4	5	6	7
1289*	Bytom Odrzański	„[...] quos Martinus serviens noster filius Bvdiuogii militis cum quolibet huiusmodi iure, quo eos possederat, in civitate nostra Bithom duximus conferendos pro anima fratris nostri domini P(rimkonis) felicitis recordacionis nostrorumque remedio peccaminum et donandos.”	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Książę głogowski Henryk III nadaje magdalenkom w Nowogrodźcu nad Kwisą 4 łany, które posiadał w Bytomiu Odrzańskim jego dworzaniin Marcin syn rycerza Budziwoja.	Książę głogowski Henryk III	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 5, nr 438.
1289	Chełmsko Śląskie	„[...]in Lewenberch petenti a nobis opidum nostrum Shonenberch in regno nostro situm in provincia Grecensi cum villis Michelsdorf, Trutlibesdorf, Kindesdorf et Kunigeshain et pertinenciis ad dictum opidum spectantibus eo iure, [...]”	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Wacław, król Czech i margrabia Moraw, przekazuje księciu Śląska Bolkowi I, panu Lwówka Śląskiego, na jego prośbę, położone w okręgu Hradec Králové miasteczko Chełmsko Śląskie z wioskami Miskowice, Kochanów, Dobromyśl i Královec.	Król Czech Wacław II	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 2, s. 487-488.
1290*	Wąsosz	„[...] quod nostro commodo et profectui insistentes sano nostrorum fidelium baronum habito consilio civitatem, que vulgariter Hernstat debet appellari, in littore fluvii Baricz in superiori parte castris Sandowel dilecto et fideli nostro advocato Ottoni de Sprotavia dicto Halbesalcz iure Theutunico locandam dedimus eo iure per omnia, quo civitas Saganus et Sprotavia civitas libere sunt locate, [...]”	Kat.: dokument lokacyjny Książę głogowski, Henryk III lokuje miasto Wąsosz na prawie niemieckim na wzór Żagania i Szprotawy.	Książę głogowski Henryk III	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 5, nr 487.
1291*	Oława	„[...] pariter et prodesse devotis civium nostrorum de civitate Olavia precibus inclinati duximus invigilandum ipsorum commodis et metas ipsorum et eiusdem civitatis sic distinguimus, ut ab ipsa civitate	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Książę wrocławski Henryk V wyznacza granice miasta Oławy i	Książę Henryk V	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 33.

1	2	3	4	5	6	7
		Olavia metae, quae Polonice graenizen dicuntur, usque ad campos villarum hic positarum usque Boumgartem, Iexendorff, Rosenhain et Polonicalis Stinaviae porrigantur.”	zapewnia obywatelom wspomnianą wolność i prawa.			
1291*	Polkowice	„Insuper eis promisimus et concessimus, ut omnibus qualescumque res venales deferentibus seu deducentibus, sive fuerint pedites sive equites seu currus oneratos vehentes, transitus ante civitatem Polkowicz esse non debeat, sed ante civitatem Glogouiensem sepius memoratam, volentes simpliciter, ut transeuntibus taliter, superius ut est expressum, prohibeatur et via et omnimode deponatur per civitatem Polkowicz iam predictam, quod sine fine volumus observari.”	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Książę głogowski Henryk III, nadał mieszkańcom miasta Głogów wspomniane prawa i wolności.	Książę głogowski Henryk III	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 17.
1291*	Ziębice	„[...] et universitatis civium prehabite civitatis Munsterberch [...]”	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Gozko, spadkodawca z Ziębic, potwierdza przekazanie przez swojego ojca dwóch banków mięsa klasztorowi henrykowskiemu.	Gozko	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 24.
1292*	Jawor	„Nos Bolcko dei gratia dux Slesiae omnibus hanc paginam intuentibus praesentibus et futuris publice profiteamur, quod pia consideratione pensantes frequentiam servitiorum studiosam fidelis nostri Nicolai in Iawer advocati, etiam magnitudinem laborum cum expensarum sumptibus perpendentes propter fluminis impetum decurrentis molendini sub castro nostrae civitatis Iawer situati et constructi, in censu, [...]”	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Książę Bolko ustala wysokość odsetek, jakie wójt Mikołaj z Jawora zapłaci za swój młyn i potwierdza posiadanie allodium w Semmelwitz (niedaleko Jawora).	Książę Bolko	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 84.

1	2	3	4	5	6	7
1292*	Kamienna Góra Lubawka	„[...] item nova civitas Lubauia dicta cum suo circuitu omne ius plene habitura [...] allodiis tamen ex parte civitatis Landishute sibi appositis e vicino [...]”	Kat.: dokument fundacyjny Książę Bolko zakłada w Krzeszowie klasztor cystersów.	Książę Bolko	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 65.
1292*	Paczków	„Cum Iohannes presbiter dictus Poluples rector ecclesie de Sosno decimam ecclesie sancti Nicolai de Otmuchow in Vyeszez prope Pazcow civitatem temeritate propria occupasset, [...]”	Kat.: rozstrzygnięcia sporów i ugody Magister Mirosław sędzia kurii biskupiej we Wrocławiu orzeka w wyniku skargi Kosmy plebana w Gościcach koło Paczkowa przez Jana Poluples plebana w Sosnowej, że sporne dziesięciny prawnie należą do altarii w Otmuchowie.	Biskup wrocławski Johannes III	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 70.
1292*	Strzelin	„[...]quod nostro fideli Syffrido advocato in Strelyn civitate nostra novella necnon suis posteris iudicium hereditarium, [...]”	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Książę Bolko ustala prawa wójtowskie Zygryda wójta Strzelina.	Książę Bolko	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 78.
1292*	Wołów	„Quia instrumentum super locatione civitatis Wolaw est deperditum per negligentiam prioris advocati, ne successor suus Truchwin, qui eidem successit ad officium eiusdem advocatiae, aliquid ex eo impeditenti vel damni pateretur, igitur nos Henricus dei gratia dux Silesiae et dominus Glogoviensis predictum tenorem sibi volumus renovare per haec scripta. [...]”	Kat.: dokument lokacyjny Książę głogowski Henryk III, odnawia utracony akt lokacyjny/prawa wójtowskiego w Wołowie.	Książę głogowski Henryk III	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 76.
1295*	Niemcza	„Notum esse volumus omnibus presentem literam inspecturis, quod nos autoritate venerabilis principis nostri domini Ioannis dei gratia Wratislaviensis episcopi fundamus ecclesiam in civitate Nempch in honorem	Kat.: dokument fundacyjny Piotr, kanclerz kościoła wrocławskiego, pieczętuje negocjacje z 6 listopada 1295 r. w	Piotr, kanclerz kościoła wrocławskiego	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 221.

1	2	3	4	5	6	7
		beate Marie virginis et beatorum Petri et Pauli apostolorum, sancti Nicolai et in honorem beate Catharine virginis, [...]"	sprawie fundacji i nadania kościoła mariackiego w Niemczy.			
1296*	Prusice Żmigród	"[...] quod communicato consilio maturo nobilium terre nostre et sapientum vendidimus militi nostro domino Gebhardo heredi de Prusnicz suisque posteris seu successoribus mediam partem civitatis ibidem in Prusniz et curiam cum pomerio pro DC marcis usualis pecunie, quam partem civitatis et bonorum omnium habuimus a fratre suo domino Janusio et de sororibus suis per modum commutationis, videlicet dominii nostri in Trachinburg castri civitatis et districtus cum omni iure et dominio [...]"	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Henryk III, książę głogowski oddaje połowę miasta Prusic wraz z majątkiem Krościna Mała i Dębica swojemu rycerzowi Gebhardowi, w zamian za panowanie w Żmigrodzie.	Książę głogowski Henryk III Dokument spisany przez Jana notariusza dworu książęcego.	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 4, s. 8-9.
1297*	Milin	„Noverint universi praesentem paginam inspecturi, quod nos Bolko dei gratia dux Slesiae et dominus de Furstenberg unum allodium prope civitatem nostram Fürstenow [...]"	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Książę Bolko, przekazuje swemu wiernemu chłopu Peterowi gen. Zapsowi w allodium wieś Tymonową w pobliżu miasta Milina w celu uzyskania praw do dziedziczenia w linii męskiej i żeńskiej.	Książę Bolko	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 303.
1298*	Prochowice	„[...] sita prope civitatem nostram Les de allodio eiusdem domini Zulizlay, quos habuit sub aratro, cum omni dominio, honore, consuetudine ac utilitate et cum omni iure, quemadmodum ipse eosdem mansos hactenus habuit et possedit, iusto empcionis titulo comparasse, ita quod dicti duo mansi ad allodium ipsorum Rogov et ad monasterium Lubens iure hereditario debeant imperpetuum pertinere.”	Kat.: dokumenty transakcyjne kupna/sprzedaży Książę Bolko, opiekun ziemi wrocławskiej stwierdza, że Sulisław z Kawic i Arnold piwniczny w Lubiążu w imieniu Teodoryka opata cystersów w Lubiążu zakupili 2 łany w	Książę Bolko	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 362.

1	2	3	4	5	6	7
			Kawicach położone koło miasta Prochowice.			
1299*	Jelenia Góra	„Ideoque nos Bolko dei gratia dux Slezie dominus de Wrstenberg tutorque terre Wratislaviensis ad notitiam universorum tam presentium quam futurorum tenore presentium literarum cupimus pervenire, quod Syffrido de Schildow indulimus ipsi dando plenariam facultatem, quod inter civitatem nostram Hyrzberc et castrum ibidem unum novum molendinum construere valeat ac edificare, [...]”	Kat.: inne Książę Bolko, zezwolił Siegfriedowi von Schildau na zbudowanie sześciokołowego młyna między miastem Jelenią Górą a zamkiem.	Książę Bolko	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 415.
1299*	Lubin	„[...] uod ad emendacionem civitatis nostre Lubin ipsorum civium nostrorum Lubinensium [...]”	Kat.: inne Książę żagański Konrad, zezwala mieszkańcom Lubina na zakup 50 łanów bez żadnych opłat i podatków w promieniu mili od miasta.	Książę żagański Konrad	<i>civitas</i>	<i>SUB</i> , t. 6, nr 412.
1312	Kościan Lubin Uraz Żagań Namysłów	"[...] sua Costan castrum et civitatem cum districtu obligabunt [...] predictum castrum Costan cum civitate et districtu [...] Lubyn civitatem et castrum, et illi qui obtinebunt Olesnicz, Uras civitatem et castrum obligabunt [...] Saganum civitatem et castrum obligavimus [...] nobis municionem ipsorum Namizlaviam civitatem et castrum viceversa obligaverunt [...]"	Kat.: dokument dot. podziału dziedzictwa/kwestii spadkowych Podział dziedzictwa pomiędzy synów księcia Henryka III Głogowczyka.	Książę głogowski Henryk III	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 4, s. 122-124.
1314*	Kąty Wrocławskie	„[...] videlicet viginti quatuor scampna carniū seu maccella in Kant, item, viginti scampna panum, iterum, viginti scampna calciorum, census hereditarius, thelonium fori, census vecture cervisie, qui vlgariter Schrotlon vocatur, item, fartorium seu curia, in qua carnes mactantur, item, stuba balnearis,	Kat.: dokumenty transakcyjne kupna/sprzedazy Książę Bernard potwierdza nabycie przez Ottona de Caldenborne dziedzicznego sołectwa w Kątach.	Książę Bernard	<i>civitas</i>	<i>UGS</i> , nr 115.

1	2	3	4	5	6	7
		item, molendinum apud civitatem Kanth , item, tercius denarius in civitate Kant et in Furstinowe, [...]"				
1317	Prusice	"[...] Henricus de Bebersteyn miles noster in nostra constitutus presencia civitatem Prusnicz cum omnibus hereditatibus et proventibus ad ipsam pertinentibus ac ipso iure, [...]"	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Dokument dotyczący potwierdzenia prawa zastawu miasta Prusice.	Książę oleśnicki Bolesław	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 6, s. 9-10.
1323	Wołów Oleśnica Syców Trzebnica Żmigród Milicz Wińsko Wąsosz Namysłów Bierutów Wołczyn Kluczbork Byczyna Gorzów Śląski	"[...] quod idem dux Boleslaus de bona sua voluntate non compulsus nec coactus suorum sapientum consiliis prebitis et intervenientibus de infrascriptis municionibus Lubens clastro et Wolow civitate et castro, quas idem dux Boleslaus sua pecunia comparaverat, item de Olesna civitate et castro, Warthinberch civitate et castro, Trebnicz civitate et castro, que quondam patris sui extiterant, item de Trachenburch civitate et castro, Militsch civitate et castro, Sosna castro, Vinczk civitate , Pobel castro, Hernstat civitate et castro et de omnibus dictarum civitatum et castrorum districtibus pertinenciis et dominiis nobis cum duabus villis pertinentibus ad districtum Beroldistatensem [...]. Nos de bona nostra voluntate non compulsus nec coacti nostrorum sapientum consilio preabito vice vrsa cedimus prelibato patruo nostro duci Bolezlao de subscriptis municionibus, de Namzlavia civitate et castro, Beroldistat civitate et castro, Cunzenstat civitate et castro, Crucenburch civitate et castro, Biczina civitate , Landisberch civitate et castro, Bolezlavia castro, Luchsberch castro,	Kat.: umowy i układy Konrad książę Śląska i pan Namysłowa zawiera układ z Bolesławem księciem legnickim dając mu księstwo namysłowskie w zamian za oleśnickie.	Książę namysłowski Konrad I Dokument spisany przez Stefana notariusza dworu książęcego.	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 9, s. 12-13.

1	2	3	4	5	6	7
		Langewort castro et de omnibus dictarum civitatum vel castrorum districtibus [...]"				
1324	Wrocław Środa Śląska	"Hinc est quod vobis tenore presentium facimus esse notum, quod nos hac consideratione ad petitionem illustris Heinrici ducis Vratislaviae principis et affinis nostri dilecti ac propter obsequia, que nobis et imperio utilia in futurum inpendere potent et debebit, civitatem Vratislaviensem, oppidum Newenmark et castrum Uras cum eorum pertinentiis et appendicibus universis, [...] usufructum civitatis oppidi castri et pertinentiarum ipsarum predictarum habeat et possideat tanquam in feodum a nobis et imperio pro tempore vite sue."	Kat.: dokument dot. podziału dziedzictwa/kwestii spadkowych Król rzymski i niemiecki Ludwik IV Bawarski, zezwolił księciu wrocławskiemu Henrykowi VI, na przekazanie swoich ziem w dziedzictwo swojej córce lub małżonce.	Król Ludwig IV Bawarski	<i>civitas</i> <i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 7, s. 65-66.
1327	Wrocław	"[...] dominus Henricus dux Slesie et dominus Wratislaviae, cui ex debito eandem tenemus fidem quam nobis, debet esse tocius vite sue temporibus et permanere civitatis Wratislaviae , aliarum civitatum castrorum, opidorum, villarum , vasallorum atque tocius terre Wratislaviensis verus cum plena possessione dominus et non alter, [...]"	Kat.: dokument lenny Król Czech Jan I Luksemburski, zhołdował księcia wrocławskiego Henryka VI wraz z jego księstwem na czas jego życia.	Król Czech Jan I Luksemburski	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 8, s. 66-67.
1329	Ścinawa Lubin Góra	"[...] ipsas terras civitates nostras et castra, Stynaviam videlicet Lubin Goram civitates cum castris eis adiacentibus [...]"	Kat.: dokument lenny Książę ścinawski Jan, składa hołd lenny Janowi I Luksemburskiemu, królowi Czech.	Książę ścinawski Jan	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 9, s. 129.
1329	Syców Oleśnica Milicz Trzebnica Żmigród Wołów	"[...] cum civitatibus Wartemberch, Olsna, Mylitsch, Trebenicz, Trachemburch, Walow, Lubest, Winczk, Herrmstat , et castris eis adiacentibus, cum aliis, Ploczk videlicet, Prusnicz, Sandewel cum omnibus	Kat.: dokument lenny Książę oleśnicki Konrad I oddaje swoje księstwo Janowi Luksemburskiemu królowi Czech	Książę oleśnicki Konrad I	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 16, s. 19-20.

1	2	3	4	5	6	7
	Lubiąż Wińsko Wąsosz	suis appendiis dominiis opidis villis allodiis feudis feudalibus nobilibus et plebeiis [...]"	i Polski i przyjmuje je z jego rąk jako lenno.			
1329	Kożuchów Szprotawa Zielona Góra Krosno Odrzańskie Nowogród Bobrzański Otyń Małomice Puszczyków Bobrowice Sulechów Świebodzin Lubrza Zbąszyń Kopanica Przyprostnia Nietków Babimost Przemęt Przyborów Trzebiechów	"[...] citra quam ultra fluvium qui Odera dicitur cum civitatibus ac castris eis adiacentibus ac aliis, Sagano videlicet Vreinstat Sprotaw Grunemberch Krozzen Nuenburch Wartemberch Malnitz Pusa Pobersberch Czulchow Swibosin Lubnaw Butnicz Bentschicz Copaniz Brandatendorf Netka Babinmost Premund Prsibow Trebechow [...] extunc iam dicta bona nostra terre civitates et opida [...]"	Kat.: dokument lenny Henryk IV, książę Śląska, pan na Głogowie i Żaganiu, przekazał w lenno Janowi Luksemburskiemu, królowi Czech, swoją ziemię.	Książę żagański Henryk IV	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 10, s. 129-132.
1329	Prusice	"[...] quod princeps et vasallus noster factus est, opidum suum Prusnicz cum villis et pertinenciis suis omnibus [...]"	Kat.: umowy i układy Król Jan I Luksemburski zobowiązuje się odkupić miasto Prusice przekazane przez księcia oleśnickiego Konrada księciu wrocławskiemu Henrykowi.	Król Czech Jan I Luksemburski	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 17, s. 22.
1331	Głogów	"[...] quod ex parte domini quondam genitoris nostri domini Heinrici aut ex parte domini Prymkonis bone memorie fratris nostri ducum	Kat.: dokument transakcyjny	Książę ścinawski Jan	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 13, s. 134-135.

1	2	3	4	5	6	7
		Glogovie in ipsa civitate Glogov territorio [...] que nobis in predictis civitate Glogov territorio ipsius et ceteris [...]"	Jan, książę Śląska i pan na Ścinawie, odsprzedał swoje uprawnienia do Głogowa na ręce Jana I Luksemburskiego, króla Czech.			
1335	Ścinawa Wschowa Góra Lubin Nowe Miasteczko Polkowice Chobienia	"[...] videlicet quod ipsi civitatem Vrowenstat et districtum cum omnibus suis nobilibus burgensibus et iuribus dominio opidis castris vasallis et pertinenciis, [...] et burgenses civitatum Stinavia Vrowenstat Gora Lobyn Lynda Polkewitz Colowan cum castris et pertinenciis universis et alios incolas terrarum nostrarum universos [...]"	Kat.: umowy i układy Układ zawarty pomiędzy księciem Janem, panem na Ścinawie, oraz królem Janem i jego synem, margrabią Karolem, odnośnie okręgu Wschowej i innych posiadłości książęcych.	Książę ścinawski Jan	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 16, s. 137.
1336	Głogów Ścinawa Góra Lubin Wschowa	"[...] civitatem et terram suam Glogavie [...] ducatum nostrum seu terram Stynaviensem videlicet cum civitatibus Stynavie Gora Lubyn et Wrawnstat [...] cum omnibus suis iuribus appendiis pertinenciis aliisque civitatibus castris oppidis [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Jan, książę Śląska, pan na Ścinawie, zrezygnował z Ziemi Ścinawskiej w zamian za dożywotnie władanie Ziemią Głogowską.	Książę ścinawski Jan	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 17, s. 139-141.
1336	Ziębice Dzierżoniów Ząbkowice Śląskie Strzelin Kąty Wrocławskie Sobótka Paczków	"[...] ducatum nostrum prefatum cum terris et pertinenciis suis civitatibus Munsterberch, Reichenbach, Frankenstein, Strelin, Kant, Sobotka, opidum Sobotka et castrum Paczkow, [...]"	Kat.: dokument lenny Książę ziebicki Bolko II oddaje swoje ziemie w lenno królowi Czech Janowi I Luksemburskiemu.	Książę ziebicki Bolko II	<i>civitas</i> <i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 2, s. 128.
1337	Głogów	"[...] noster karissimus civitatem suam Glogoviam [...] in dictam civitatem Glogoviam et castra oppida et fortalicia [...]"	Kat.: inne Henryk, książę Śląska, pan z Książa i na Jaworze, przyrzeka niniejszym, że wszystkie zamki i	Książę jaworski Henryk IV	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, s. 21, s. 144.

1	2	3	4	5	6	7
			miasta Ziemi Głogowskiej będą królowi Janowi stały otworem.			
1337	Kąty Wrocławskie	"[...] quod nos castrum cum opido Kant et allodium Camererdorff cum fructibus et pertinentiis suis universis disbrigatis et disbrigandis imposterum, [...] post mortem autem nostram prefata castrum et opidum Kant cum Camererdorff [...]"	Kat.: dokument dot. podziału dziedzictwa/kwestii spadkowych Książę jaworski Henryk IV dokumentuje, że zamek i miasto Kąty Wrocławskie wraz z majątkiem Kamionka, którego to ma prawo użytkowania do końca swego życia, jak jego ojciec i brat, po jego śmierci przyspaść miały królom czeskim.	Książę jaworski Henryk IV	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 2, s. 88.
1337	Wrocław	"[...] videlicet quod terram nostram seu ducatum Stinaviensem cum civitatibus opidis et castris scilicet Stinavia Gora Wrawenstat cum castris ipsis adiacentibus Polkewicz Hencyndorff Nova Civitas Lynda Cabena cum ipsorum districtibus territoriis castris fortaliciis villis [...] quod civitas Wrawenstatensis cum omnibus [...]"	Kat.: umowy i układy Układ dotyczący Księstwa Ścinawskiego zawarty pomiędzy księciem Janem i jego braćmi Henrykiem Żagańskim oraz Konradem Oleśnickim.	Książę ścinawski Jan	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 24, s. 148.
1337	Wiązów Strzelin Wrocław	"[...] suis civitatem nostram Strelyn cum castro ibidem iudicio curie et iudicatu provinciali, oppido Wansow territorio districtu pertinentiis et limitibus suis universis ab antiquo ad illa [...] pro qua cives Strelenses pro nobis in civitate Wratislavie aut alibi apud christianos vel iudeos tenentur, [...] quod ipsam civitatem Strelyn cum castro et pertinentiis suis universis nobis absque difficultate reddere debeat et restituere, [...]"	Kat.: przekazanie ziem w zastaw Książę Bolko II Mały, pan na Książu, zastawia królowi Janowi I Luksemburskiemu miasto Strzelin, z zamkiem i landwójtostwem, za kwotę dwu tysięcy trzystu grzywien groszy praskich, polskiej miary (liczby i wagi).	Książę ziebicki Bolko II	<i>oppidum</i> <i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 6, s. 308-309.
1337	Głogów Lubań Mirsk	"[...] civitatem Glogoviam et districtum ad vite nostre tempora dederit, [...] civitatem	Kat.: dokument transakcyjny	Książę jaworski Henryk IV	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 19, s. 142.

1	2	3	4	5	6	7
		nostram Luban cum oppido nostro Fridberge [...]"	Henryk, książę Śląska, pan z Książa i na Jaworze, odstąpił Janowi, królowi Czech, również inne nabytki w Łużycach Górnych w zamian za dożywotnie władanie Głogowem.		<i>civitas</i>	
1337	Lubin Legnica	„[...] cum magnificus princeps dominus Bolezlaus dux Slezie et dominus Legnicensis princeps et sororius noster karissimus civitatem et castrum Lubyn cum districtu et aliis suis pertinentiis pro certis debitis, [...] nos sibi sincera et bona fide nostra promittimus et pollicemur firmiter per presentes civitatem et castrum Lubeyn supradicta de manibus et potestate sua et heredum suorum per aliquem modum non educere, [...] et suis heredibus coram consulibus civitatis Legnicensis ibidem in civitate aut castro Legnicz fuerint integraliter expedite, [...]”	Kat.: inne Król Jan Luksemburski obiecuje księciu legnickiemu Bolesławowi, uwolnienie miasta i zamku Lubin od zastawu, po wpłaceniu przez niego kwoty 400 grzywien groszy długu.	Król Jan Luksemburski (spisano we Wrocławiu)	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 7, s. 309-310.
1339	Bierutów	"[...] civitatem nostram Beroldistat cum castro adiacenti ac districtu seu toto territorio nunc et ab antiquo ad ipsam pertinenti [...] in dictis civitate castro et districtu Beroldistat [...] nichilque iuris et dominii vel accionis in dictis civitate castro et districtu Beroldistat nobis [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Książę Bolesław potwierdza sprzedaż Bierutowa księciu oleśnickiemu Konradowi.	Książę legnicko-brzeski Bolesław III	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 22, s. 25.
1340	Prusice	"[...] quam in presenti et in futuro habere noscebatur in Prusnicz opido districtus Trebnicensis [...]"	Kat.: inne Nikolaus Parzival von Peterwitz zrzeka się wszelkich roszczeń wobec miasta Prusic.	Nikolaus Parzival von Peterwitz	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 25, s. 28.

1	2	3	4	5	6	7
1341	Lubin	"[...] tam de opido Lubin quam serviis per nos sibi exhibitis annis elapsis in partibus Bavarie [...] quam per dicti domini regis litteras apertas habemus et habere dinoscimur super civitate et districtu Glogoviensi [...] super dicta civitate et districtu Glogoviensi ut predicatur nos habere fatemur [...]"	Kat.: inne Bolesław, książę Śląska, pan na Legnicy i Brzegu, zawiadamia, że król Jan I Luksemburski uregulował mu wszystkie długi odnośnie Lubina aż po rozmaite sumy na Głogowie.	Książę legnicko-brzeski Bolesław III	<i>oppidum</i> <i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 13, s. 314-315.
1341	Namysłów Kluczbork Byczyna Wołczyn	„[...] videlicet quod dominus noster karissimus Johannes rex Bohemie in obligacionem civitatum Namizlavie Cruczburg Biczschin et Cunczenstat prefato fratri nostro Kasimiro per nos factam consenciat ante carnisbrivium proximum per suum testimonium litterale, [...]”	Kat.: inne Książę legnicki Bolesław uwalnia Karola Luksemburskiego od wszelakich zobowiązań dotyczących zastawu Namysłowa, Kluczborka, Byczyny i Wołczyna.	Książę legnicko-brzeski Bolesław III	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 16, s. 317.
1342	Polkowice Nowe Miasteczko	"[...] ut ipse opidum nostrum Polkowycz [...]quodque predictum opidum Polkowycz et aliud opidum nostrum Lynde [...]"	Kat.: przekazanie ziem w zastaw Jan, książę Śląska, pan na Ścinawie, przekazał margrabiemu Karolowi w zastaw Polkowice oraz Gołaszyn (Nowe Miasteczko).	Książę ścinawski Jan	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 34, s. 160.
1342	Góra Ścinawa	"[...] et successoribus suis castrum et civitatem Gor cum territorio et districtu necnon villis [...].Promittimus itaque bona fide vice et nomine iuramenti prefato domino marchioni heredibus et successoribus suis cum predictae civitatis Gor necnon civitatis nostre Stynavie ac omnium aliarum nostrarum municionum seu fortalicionum apericione ac omni qua possumus potencia contra quemlibet hominem, [...]"	Kat.: przekazanie ziem w zastaw Książę Ścinawski Jan przekazał margrabiemu Karolowi w zastaw Ziemię Górską z wszelakimi przynależnościami.	Książę ścinawski Jan	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 35, s. 160-161.

1	2	3	4	5	6	7
1342	Wrocław	"[...] Similiter eciam nobiles terre et [...] consules civitatis Wratislaviensis suo et civitatis ac universitatis eiusdem civitatis nomine in nostra presencia constituti sponte recognoverunt et publice sunt confessi, [...]"	Kat.: dokument lenny Przeclaw, Biskup Wrocławski, zaświadcza o hołdzie książąt śląskich królowi czeskiemu, uznaje go za patrona swojego kościoła i obiecuje, że jego zamki pozostaną otwarte.	Biskup Wrocławski Przeclaw z Pogorzeli	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 3, s. 7.
1343	Legnica Złotoryja Chojnów Chocianów Lubin Brzeg Oława Grodków Niemcza Namysłów Bierutów Kluczbork Byczyna Gorzów Śląski Wołczyn Jelcz	"[...] videlicet civitates Lignitz Goltperg Haynaw Cocenow Lobin Brega Olavia Grotkow Nymptz Namslavia Bertoldisstat Creuczburg Bietschyn Landisberg Cuncznstat et Jelcz cum castris territoriis provinciis districtibus greniciis opidis villis hominibus nobilibus militibus clientibus et vasallis necnon aliis appendiis honoribus et pertinenciis in vero feodo et iure feudi obtinere, [...]"	Kat.: dokument lenny Wacław i Ludwik, książęta Śląska, panowie na Legnicy, przekazali swoje ziemie królowi i królestwu Czech w lenno.	Książęta legniccy Wacław I i Ludwik I	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 21, s. 321-322.
1343	Prusice	"[...] domine Bogusce sue conthorali omnia et singula sua bona cum opido Prusnicz in nostro dominio in dicioneque collocata nostra cum [...]. Nos igitur precibus iam dicte domine ad hoc ducti opidum Prusnicz supradictum et omnia bona iam dicti domini Henrici nostra sub dicione collocata cum eorum utilitatibus et aliis suprascriptis [...]"	Kat.: inne Dworzanin książęcy Henryk de Bybersteyn ofiaruje swej żonie Bogusce jako dożywocie swoje miasto Prusice.	Książę oleśnicki Konrad I Dokument spisany przez Henryka notariusza dworu książęcego.	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 27, s. 29.
1343	Chełmsko Śląskie	"[...] oppidum quomlam suum Shöninberg in finibus Bohemie inter Trutinow et Landishutam [...] dictum oppidum	Kat.: dokument transakcyjny	Książę świdnicki Bolko II Mały	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 6, s. 491.

1	2	3	4	5	6	7
		Shöninberg cum iure patronatus ecclesie villisque omnibus adidem oppidum pertinentibus ab antiquo videlicet Vetysdorf, Burchardisdorph, Blasiansdorf, Catzbach, Lutolfisdorph, Ludowigisdorph" "Oppidum vero Shoninberg sepedictum cum omnibus [...]"	Sprzedaż miasta Chełmsko Śląskie klasztorowi cystersów w Krzeszowie.			
1343	Sobótka	"[...] eo quem deus custodiat decedente spectabili duci Heynrico fratri suo et heredibus eorundem opidum Czoboten cum universis pertinentiis suis vallibus montibus planis pascuis aucupatoribus venatoribus pratisque omnibus ortis nemoribus rubetis arboribus et virgultis silvis agris cultis et incultis aquis et earum decursibus piscinis piscataris pheudis omagialibus et ad glebam astrictis militibus clientibus civibns iudicibus indicatibus scultetis et rusticis incolis et habitatoribus universis metis graniciis ac circumferenciis suis et nominatim loco construendi castris, [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Mikołaj, książę ziebicki, odsprzedał w ręce księcia Bolka II świdnickiego miasto Sobótkę oraz miejscowość na górze Sobótcie, gdzie kiedyś stał zamek.	Książę ziebicki Mikołaj I	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 5, s. 489.
1343	Grodków	"[...] seniores opidi Grothcoviensis nostro et universitatis dci opidi nomine [...] qui dictum opidum Grothcow cum districtu ac territorio suo iuribus honoribus [...] et hoc quamdin ipsum opidum Grothcow cum districtu [...] et hoc si dicta domina ducissa non esset, prefatum opidum Grothcow cum suis iuribus et pertinentiis supradictis [...]. In quorum testimonium et certitudinem pleniorem sigillum civitatis seu opidi Grothcoviensis prefati [...]"	Kat.: inne Miasto Grodków składa hołd kapitule katedralnej we Wrocławiu.	-	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 13, s. 205-206.
1344	Prusice	"[...] quas in opido et districtu Prusniczensi inter Trebniciam et Trachinburk situatis habere videbantur [...]"	Kat.: inne	Dokument spisany przez Henryka	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 28, s. 30.

1	2	3	4	5	6	7
			Nikolaus Parzival von Peterwitz z żoną i synami wyrzekli się Prusic.	notariusza dworu książęcego.		
1344	Grodków	"[...] simpliciter et pure vendidimus tradidimus et resignavimus opidum nostrum Grotkow cum toto eius [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Książę legnicko-brzeski Bolesław Śląski sprzedaje miasto Grodków biskupowi Przeclawowi i Kapitulie Wrocławskiej.	Książę legnicko-brzeski Bolesław III	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 14, s. 206.
1344	Grodków	"[...] quod opidum Grothcow cum terra et districtu ac omnibus et singulis iuribus et pertinentiis ipsius [...]"	Kat.: dokument lenny Biskup Przeclaw i Kapituła Wrocławska przejmują Grodków jako lenno od króla czeskiego Jana I Luksemburskiego.	Biskup Wrocławski Przeclaw z Pogorzeli	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 15, s. 208.
1344	Grodków	"[...] quatenus bona Grotkow opidum districtum castra villas possessiones [...]"	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Król Czech Jan I Luksemburski przekazuje Biskupowi Przeclawowi i kapitule wrocławskiej Grodków.	Król Czech Jan I Luksemburski	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 16, s. 209.
1344	Grodków	"[...] in quibus nos una cum capitulo nostro Wratislaviensi profiteamur opidum Grothcow [...]"	Kat.: inne Biskup Przeclaw ślubuje zdobyć pieczęć kapituły na swoim dokumencie z dnia poprzedniego.	Biskup Wrocławski Przeclaw z Pogorzeli	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 17, s. 210.
1344	Złoty Stok	"Nicolaus dei gracia dux Slezie et dominus in Munstirberg notum facimus universis, quod constitutus in nostra presencia nobilis vir Heynricus de Hugowicz miles, fidelis noster carissimus, animo deliberato et sano consilio precedente, nobilibus Rudegero, Sweydegero, Heynrico et Wenceslao fratribus, filiis suis, opidum aurifodorum in Reychinsteyn cum omnibus pertinentiis suis et iuribus,	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Książę ziebicki Mikołaj potwierdza, że Heinrich von Haugwitz nadał swoim czterem synom górskie miasto Reichenstein ze wszystkimi jego przynależnościami tj. kopalniami, okolicznymi wsiami i przywilejami.	Książę ziebicki Mikołaj I	<i>oppidum</i>	<i>CDS</i> , t. 10, nr 186, s. 146-147.

1	2	3	4	5	6	7
		necnon villas Herwigsdorf, Katersdorf et Krastowicz Munstirbergensis districtus, [...]"				
1345	Góra Ścinawa Chobienia Wschowa	"[...] suis mediam partem civitas nostre Gor et terre Gorensis et mediam partem opidorum nostrorum Stynavie et Coben ac civitatem nostram Vrowenstat exnunc integram [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Książę oleśnicki Konrad sprzedaje połowę miasta Góry i połowę miast Ścinawy i Chobieni oraz połowę miasta Wschowa królowi czeskiemu Janowi I Luksemburskiemu.	Książę oleśnicki Konrad I	<i>oppidum</i> <i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 41, s. 165.
1347	Ścinawa Góra Rudna Polkowice Nowe Miasteczko Wąsosz Wińsko	"[...] nominatim cum medietate civitatum Stynavie et Gor , districtuum et appendiorum fructuum et utilitatum pertinencium ad easdem, in quibus media pars nobis et tibi residua provenire debet, necnon opidis Rudna Polkewitz Tylia et pignoribus tuis Hernstat et Winczik et castro Ritzen militibus clientibus vasallis scultetis rusticis [...]"	Kat.: dokument lenny Król Karol przyjął hołd lenny od Jana, księcia Śląska, pana na Ścinawie, z jego ziem, na czas dożywocia.	Król Karol IV Luksemburski	<i>oppidum</i> <i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 43, s. 168.
1347	Wrocław Kąty Wrocławskie	„Karolus dei gracia Romanorum rex semper augustus et Boemie rex notum facimus universis, quod nos — regia duximus celsitudine decernendum, quod civitates nostre videlicet Wratislavia et Kanth inseparabiliter iam coniuncte ab hominibus suis et habitatoribus utrobique theolonia non repetant etc.”	Kat.: inne Król Czech Karol IV Luksemburski, uwalnia mieszkańców Wrocławia i Kątów Wrocławskich od opłat za przejazd.	Król Karol IV Luksemburski (wystawiono w Pradze)	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 4, s. 89.
1348	Wrocław Środa Śląska Ząbkowice Śląskie Ścinawa Góra	"[...] (necnon civitates videlicet Wratislaviam, Novumforum, Franckenstein, Stinaviam, Gor et mediam partem Glogoviam, Namslaviam et pertinencias ipsarum) [...] cum civitate Wratislaviensi , (Noviforensi,	Kat.: inne Karol IV jako król rzymski włączył Śląsk i Łużyce Górne do korony Czech.	Król Karol IV Luksemburski	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 4, s. 8-12.

1	2	3	4	5	6	7
		Frankensteinensi, Stinaviensi, Gorensi, Glogoviensi,) et ceteris opidis ibidem. [...]"				
1350	Wiązów	"[...] in opido Wanzow et in antiquo Wanzow [...] nichilominus prefatum opidum Wanzow cum memoratis villis allodiis [...]"	Kat.: inne Mikołaj, książę śląski i lord w Ziębicach, zrzekł się wszelkich suwerennych praw w Wiązowie wobec biskupa i diecezji wrocławskiej.	Książę ziębicki Mikołaj I	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 21, s. 213-214.
1352	Wrocław	"Et ut prefata civitas Wratislaviensis , [...] regibus Boemie imperpetuum omnes terras, civitates, castra, opida, munitiones, villas et districtus Polonie, [...] predictae civitati Wratislaviae , ducatus, dominio et territorio ipsius sub eisdem iuribus, libertatibus, graeiis et condicionibus, sicut ad nos pervenerint;"	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Król Karol IV Luksemburski określa miastu Wrocław, przy okazji potwierdzenia jego przywilejów, zastrzeżenia.	Król Karol IV Luksemburski	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 15, s. 70-71.
1355	Grodków	"[...] una nobiscum super feudo opidi Grotkaw cum terra et districtu [...] tam super recongnicione feudi opidi supradicti Grotkaw [...] memoratum opidum Grotkaw [...]"	Kat.: dokument lenny Kapituła Katedralna we Wrocławiu przyznaje, że Grodków jest lennem króla Czech i uznaje go za patrona wrocławskiego kościoła.	Dokument Kapituły Katedralnej	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 24, s. 217-218.
1356	Mioszów	"Hersso de Rozalowicz profitetur, quod ei Carolus IV. Boemiae rex castrum Freudenberg cum opido Fridlant cum omnibus pertinentiis pro duobus millibus et trecentis sexagenis grossorum denariorum pragen vendiderit ac in feudum hereditarium contulerit. Si vero dictus rex aut successores eorum dictum castrum quandocunque a festo s. Galli proxime venturo infra duos annos continuos pro praedicta summa pecuniae reemere voluerint, praefatus Hersso illud aut regi aut ejus nomine duci Slesiae Bolconi aut	Kat.: dokument transakcyjny Hersco de Rozalowicz dokumentuje złożenie przez siebie przysięgi lennej królowi Karolowi IV Luksemburski w zamian za zamek Radosno z miasteczkiem Mioszów i przynależnymi wsiami, które kupił od monarchy za 2300 kop groszy praskich i które nadane mu	Hersco de Rozalowicz	<i>oppidum</i>	<i>RBM</i> , t. 6, cz. 2, nr 420, s. 231.

1	2	3	4	5	6	7
		Johanni episcopo Olomucensi vel Theodorico Mindensi episcopo condescendere debet. Dt. Praga 1356 proxima feria secunda ante f. beati Laurentii."	zostało oraz jego spadkobiercom w dziedziczne lenno.			
1357	Byczyna Kluczbork	"[...] sibi heredibus et successoribus suis regibus Boemie et eiusdem regni corone opida Bitczyn et Kreutzeburg [...]"	Kat.: inne Król Węgier Ludwig rezygnuje z Byczyny i Kluczborka.	Król Węgier Ludwig	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 30, s. 331-332.
1358	Wrocław Środa Śląska Grodków	"[...] ducatus terrarum districtuum et civitatis Wratislaviensis oppidi Noviforensis et aliorum oppidorum et omnium [...] Slezie et Opuliensis necnon ducatus vel civitas Wratislaviensis et etiam alia oppida [...] in civitate Wratislaviensi predicta [...] et ibidem coronato rege statim ab ipso opidum Grotkaw cum ipsius terra et districtu [...] et ducatus civitatem Wrasislaviensem [...]"	Kat.: inne Biskup wrocławski uznaje króla Czech za najwyższego patrona swojego kościoła.	Biskup wrocławski Przeclaw z Pogorzeli	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 6, s. 14.
					<i>oppidum</i>	
1358	Milicz	"[...] quod utilitate nostra swadente de fidelium nostrorum consilio et assensu castrum Mylicz cum opido Mylicz , theoloneo ae cum villis subscriptis videlicet Wirzchowicze [...] episeopus et capitulum dictum castrum ae opidum et theoloneum Mylicz cum supradietis villis etiurilms [...] quod postquam nobis dicti castri et opidi Milicz possessionem tradiderint corporalem [...] ad dictum castrum ac opidum Milicz necnon ad dietas villas pertinentibus [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Książę oleśnicki Konrad kupuje zamek Milicz od biskupa wrocławskiego Przeclawa i jego kapituły.	Książę oleśnicki Konrad I	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 32, s. 31-33.
1358	Milicz	"[...] nostra et ecelesie Wratislaviensis quoad empcionem castri Frideberg eius oppidi villarumque ac aliorum bonorum et iurium ad ipsum castrum Frideberg pertinencium memoratum, quodquidem castrum Frideberg, [...] idem castrum Milicz cum oppido [...] ad dictum castrum ac opidum Milicz necnon ad	Kat.: dokument transakcyjny Biskup Przeclaw ze swoją kapitułą dokumentuje sprzedaż Milicza księciu Konradowi oleśnickiemu.	Biskup Wrocławski Przeclaw z Pogorzeli	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 33, s. 33-35.

1	2	3	4	5	6	7
		dictas villas pertinentibus, [...] constituentes exnunc prefatum dominum ducem Conradum eiusque heredes et successores legitimos prescriptorum castris Milicz opidi [...]"				
1358	Milicz	"[...] et licet solius capituli esset opidum Melicz et theolonium et circumiacentes eiam plures ville [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Biskup Przeclaw i kapituła kupili zamek i miasto Friedberg (zamek Frydecki obecnie w Czachach gm. Frýdek-Místek).	Biskup Wrocławski Przeclaw z Pogorzeli	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 26, s. 219-223.
1358	Grodków	"[...] opidum Grotkow cum terra districtu [...] prefatum opidum Grotkow cum terra districtu municionibus et omnibus et singulis iuribus pertinentiis suis nostro et ecclesie nostre Wratislaviensis [...]"	Kat.: inne Biskup Przeclaw i kapituła wrocławska ślubują spełnić wszystkie feudalne zobowiązania wobec króla Czech w kwestii Grotkowa.	Biskup Wrocławski Przeclaw z Pogorzeli	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 27, s. 223-225.
1358	Grodków	"[...] auctoritate regia Boemie ac de certa nostra sciencia dictum opidum Grotkow [...] opidum Grotkow et eius pertinencias premissas in toto seu in parte, [...]"	Kat.: inne Cesarz Karol IV oświadcza, że Grodków nie może być nigdy oddzielony od kościoła wrocławskiego ani sprzedany.	Król Karol IV Luksemburski	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 28, s. 225-226.
1359	Namysłów	"[...] auctoritate et potestate regia Boemie manicionem et opidum in Namslaw , [...] Boemie regibus, promittentes, predictam munitioem, oppidum, villas , bona, vasallos et districtam im Namslavia et eorum pertinentias universas in toto vel in parte, [...]"	Kat.: inne Cesarz Karol IV wciela wszelakie twierdze, miejscowości, folwarki, wasali wraz z całym okręgiem Namysłów, w każdej formie i charakterze, do Korony Czeskiej.	Król Karol IV Luksemburski	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 17, s. 71-72.
1359	Wrocław	„Karolus quartus, divina favente clemencia, Romanorum imperator semper augustus et Boemie rex consulibns, scabinis, senioribus et universitati civitatis Wratislaviensis ,	Kat.: dokument dot. podziału dziedzictwa/kwestii spadkowych Cesarz Karol IV Luksemburski zawiadamia miasto Wrocław, że	Król Karol IV Luksemburski (wystawiony we Wrocławiu)	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 19, s. 73-74.

1	2	3	4	5	6	7
		fidelibus nostris dilectis, graciam regiam et omne bonum.”	w przypadku jego bezpotomnej śmierci, miasto ma oddać hołd oraz przysięgę wierności margrabiemu, Janowi Henrykowi Luksemburskiemu.			
1359	Ząbkowice Śląskie Ziębice	"[...] heredibus et successoribus suis Boemie regibus et eiusdem regni corone in opido Frankenstein , quod regum regni et corone Boemie est vera et immediata proprietas, et opido Munsterberg [...]"	Kat.: inne Książę Bolko dokumentuje, że potwierdzenie dawnych traktatów granicznych z poprzednimi królami Czech, uzyskane przez króla Karola IV, nie powinno być orzeczeniem o posiadaniu Ząbkowic Śląskich i Ziębic.	Książę świdnicki Bolko II	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 22, s. 144.
1359	Grodków	"[...] de terra vero et opido Grotkoviensi et eius pertinenciis [...]"	Kat.: inne Biskup Przecław i kapituła wrocławska ślubują przyjąć, w przypadku jeśli Karol IV umrze bez męskich spadkobierców, margrabiego Jana Morawskiego jako patrona i dziedzica.	Biskup Wrocławski Przecław z Pogorzeli	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 29, s. 226-227.
1361	Głogów	"[...] affectum quo nos graciose prosequitur medietatem civitatis Glogovie ad se et regnum suum Boemie eiusque regni coronam immediate spectantem cum villis curiis censibus utilitatibus honoribus civibus vasallis incolis et rusticis ac universis pertinenciis predictae civitatis medie ac districtus eiusdem nobis dedit atque donavit tenendam habendam utifruendam per nos et ad vite nostre tempora pacifice possidendam, [...]"	Kat.: umowy i układy Bolko, książę Śląska, z Książa i pan na Świdnicy, przyrzeka, że po jego śmierci, otrzymana od króla Karola IV, połowa miasta Głogów powróci do niego i jego spadkobierców, królów czeskich i Korony Czech.	Książę świdnicki Bolko II	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 50, s. 179-180.
1365	Grodków	"[...] quod olim ipsi a dilecto filio nobili viro Boleslao duce Siesie opidum Grotkow [...]"	Kat.: dokument transakcyjny	Papież Urban V	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 30, s. 227-228.

1	2	3	4	5	6	7
			Papież Urban V potwierdza nabycie i posiadanie Grotkowa Biskupowi Przecławowi i kapitule wrocławskiej.			
1365	Legnica	„Conquestus est nobis honorabilis vir, dominus Symon, scolasticus eiusdem nostre Wratislaviensis ecclesie, frater noster in Cristo dilectus, quod licet ipse scolasticus et predecessores sui dicte nostre ecclesie scolastici, qui fuerunt pro tempore, ratione scolastricis ipsius ecclesie fuerunt in pacifica possessione uel quasi conferendi scolas sancti Petri ac ipsarum regimine (!) in dicto opido Legnicz nostre Wratislaviensis diocesis et de ipsis eiam prouidendi, [...]"	Kat.: inne Proces kanoniczny scholastrów katedry wrocławskiej Szymona z miastem Legnica w sprawie powołania rektora szkoły w Legnicy Petri. Prawomocny wyrok przyznający powodowi to prawo.	Dokument spisany przez urzędnika diecezji wrocławskiej. Na dokumencie pieczęć Biskupa.	<i>oppidum</i>	<i>UBL</i> , nr 249.
1367	Wrocław	"[...] irtute quarum ius nobis et ecclesie quoad civitatem Wratislaviensem competeret, haberemus, nos tamen hec omnia tollere cupientes tenore presencium publice recognoscimus universis, nullas nos tales habuisse nec habere litteras super civitate Wratislaviensi predicta, [...]"	Kat.: inne Biskup Przecław z Pogorzeli wraz z Kapitułą Katedralną deklarują, że nie wnoszą żadnych roszczeń do miasta Wrocławia.	Biskup wrocławski Przecław z Pogorzeli	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 21, s. 74-75.
1368	Kluczbork Byczyna Woleczyn	"[...] qualiter opida Cruczeburg Byczina et Welczin cum districtibus [...]"	Kat.: inne Kazimierz Wielki wnosi do księcia Ludwika brzeskiego roszczenia do Kluczborka i Byczyny.	Kazimierz Wielki	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 41, s. 342-343.
1374	Jesionik	"[...] eidem Petro suis serviciis indefessis ac aliis probitatum meritis exigentibus urburariam ferri montanorum in dicto nostro opido et fortalicio Freynwalde [...]"	Kat.: inne Biskup wrocławski Przecław zmienia swoją decyzję na korzyść kasztelana i uznaje, że tylko wydobyć srebra i złota w obwodzie kasztelańskim	Biskup Wrocławski Przecław z Pogorzeli	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 32, s. 229-230.

1	2	3	4	5	6	7
			pozostało zarezerwowane dla diecezji, podczas gdy wydobycie i przeróbka żelaza w mieście i okolicach podlega jurysdykcji Piotra z Ledlow.			
1382	Grodków	"[...] quod tunc episcopus Wratislaviensis qui pro tempore fuerit una cum melioribus prelatibus ecclesie nomine et vice suis et capituli ad coronacionem futuri regis tanquam ad sollempnitatem et gaudium patroni et domini nostri ac Wratislaviensis ecclesie tenebuntur et debebunt accedere et ibidem coronato irege suum ab ipso opidum Grotkow [...] qui regni et corone Boemie principes principatus et ducatus civitatem Wratislaviensem et alia in nostra Wratislaviensi diocesi [...] quam omnes et singulas civitates opida castra et municiones nostras et ecclesie Wratislaviensis in teraa Nizensi [...] et opidi Grotkow [...]"	Kat.: dokument lenny Administratorzy i kapituła kościoła wrocławskiego obiecują królowi Czech Waclawowi IV wszelkie obowiązki feudalne, a zwłaszcza otwarcie ufortyfikowanego Ostrowa Tumskiego we Wrocławiu i pozostałych posiadłości kościoła.	Administratorzy i kapituła kościoła wrocławskiego	<i>civitas</i>	LUB, t. 2, nr 34, s. 231-234.
					<i>oppidum</i>	
1383	Wrocław	"[...] in opidis quam in castris nostre Wratislaviensis [...] nostri capituli et civitatum seu opidorum nostre Wratislaviensis ecclesie [...]"	Kat.: inne Biskup wrocławski Waclaw (II legnicki) ślubuje dotrzymać udokumentowanych zobowiązań złożonych królowi i Koronie Czeskiej za czasów jego poprzednika i po wprowadzeniu ich w diecezji, przekazać nowy list w tej sprawie zapieczętowany przez kapitułę i miasta (przynależne do) Kościoła.	Biskup wrocławski Waclaw II legnicki	<i>oppidum</i>	LUB, t. 2, nr 35, s. 234-235.
1383	Wrocław	"[...] omnium aliorum castrorum municionum civitatum seu opidorum nostre Wratislaviensis ecclesie predicte [...]"	Kat.: inne Rewers potwierdzający i powtarzający zobowiązania	-	<i>oppidum</i>	LUB, t. 2, nr 36, s. 235-236.

1	2	3	4	5	6	7
			wobec króla Czech Wacława IV Luksemburskiego, w dokumencie wydanym przez administratorów i kapitułę kościoła wrocławskiego z dnia 27 maja 1382.			
1383	Grodków	"[...] castra, civitates opida [...] terram opidum et districtum Grotkoviensem [...]"	Kat.: inne Statut dla terenu Grodków, który należy zachować w przyszłości wraz z przyjęciem nowego biskupa i oddaniem hołdu koronie czeskiej.	-	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 42, s. 239-242.
1386	Dobromierz	"[...] Nicolaus de Czeiskberg –assignavit discreto viro, domino Heinrico Bolczchein viginti marcarum redditus annuos et perpetuos in et super opido Fredberg ac villis, molendinis et bonis subnotatis districtus nostri Stregoniensis ad altare quoddam de novo fundandum et creandum in ecclesia parochiali in Fredberg sub honore et vocabulo omnipotentis Dei ac Marie genitricis eius et Dorothee virginum beatarum [...]"	Kat.: inne Dokument dotyczący nowej fundacji kościelnej dokonanej przez Mikołaja von Czirn	Nicolaus de Czeiskberg	<i>oppidum</i>	<i>Lbch</i> , t. II, nr 297, s. 62.
1397	Namysłów	„Ceterum de uberioris nostre munificentie dono prefatis civibus nostris hanc gratiam facimus perpetuis temporibus in antea duraturam, ut videlicet tam ipsi quam etiam civitas Namslavie ad capitaneatum Wratislaviensem deinceps spectare et capitaneo Wratislaviensi qui nunc est vel pro tempore fuerit subesse debeant nec per nos aut heredes nostros reges Boemie ab eodem capitaneatu quavis occasione seu colore quesitis dividi possint aut alias quomodolibet separari, presentium sub nostre maiestatis sigillo testimonio literarum.”	Kat.: inne Król Wacław IV Luksemburski potwierdził dokument swojego ojca Karola IV Luksemburskiego dotyczący Namysłowa z dn. 2. lutego 1359 r., z zastrzeżeniami zawartymi w dokumencie.	Król Wacław IV Luksemburski	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 26, s. 79.

1	2	3	4	5	6	7
1419	Wołów Prusice	"[...] et in Prusnicz terrarum [...] et consensu opida nostra Wolaw et Prusnicz in dyocesi Wratislaviensi sita [...] que seu quod nobis in dictis nostris opidis Wolaw et Prusnicz ratione hereditatis nostre paterne competunt aut competere possent quomodolibet in futurum, [...] extunc prout exnunc possessionem actualem realem vacuum liberam et expeditam dictorum opidorum Wolaw et Prusnicz [...] per quos seu que nos possemus ac nostri in dictis opidis Wolaw et Prusnicz et districtibus legitimi heredes et successores se possent contra huiusmodi contractum et solucionem defendere quomodolibet vel tueri, [...]"	Kat.: przekazanie ziemi w zastaw Książę ścinawski Konrad zastawił Wołów i Prusice wrocławskiej kapitule katedralnej.	Książę ścinawski Konrad	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 41, s. 40-45.
1419	Kąty Wrocławskie Wołów Prusice	"[...] quod cum inter nos et venerabile nostrum Wratislaviense capitulum in contractu obligacionis opidorum nostrorum Kanth Wolaw et Prawsnicz per nos et illustrem Conradum eadem gracia duces Slesie et dominum dictorum opidorum Wolaw et Prawsnicz fratrem nostrum carissimum dictis nostris ecclesie et capitulo pridem pro nobis facte, dictum extiterit et conclusum [...] quod dicti proceres vasalli et opidani dictorum opidorum Wolaw et Prawsnicz infra [...]"	Kat.: inne Biskup Wrocławski Konrad zobowiązuje się udzielić Kapitulie Katedralnej obiecanych gwarancji za zastaw Wołowa i Prusic do 18 lutego.	Biskup Wrocławski Konrad	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 42, s. 45-46.
1424	Legnica	„Item vnam marcam grossorum annui census in, de et super domo Johannis Molhicke in circulo Legnicensi et ipsius orto circa sanctum Stanislaum foris opidum Legnicz sito et locato.”	Kat.: dokument dot. podziału dziedzictwa/kwestii spadkowych Potwierdzenie notarialne spuścizny pozostawionej Kościołowi św. Piotra przez Margarethę, córkę obywatela Legnicy Nicolausa Groesing.	Dokument spisany przez urzędnika diecezji wrocławskiej Nicolausa Martini Smersik z Koczczewska.	<i>oppidum</i>	<i>UBL</i> , nr 551.

1	2	3	4	5	6	7
1444	Nysa	"[...] in opido Nissa Wratislaviensis diocesis [...] districtuum civitatum et opidorum [...]"	Kat.: inne Biskup Konrad zwalnia z posłuszeństwa Kapitułę oraz ludzi i miasta diecezji.	Biskup Wrocławski Konrad	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 56, s. 252.
1468	Kąty Wrocławskie	"[...] et voluntate deliberavimus opidum nostrum Canth castrum et cum aliis suis iuribus proventibus [...] quod huiusmodi opidum Canth cum castro et aliis suis dominio theoloneo et iuribus, [...] pro tanto ut huiusmodi castrum et opidum apud capitulum posset remanere. [...] Nos Rudolphus episcopus Wratislaviensis supranominatus dictum opidum suburbium et castrum in Canth [...] prepositum et capitalum in possessione huiusmodi opidi Canth tueri defendere [...] preposito et capitulo Wratislaviensi, quod si quid in vel circa dictum opidum vel castrum Canth [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Biskup Wrocławski Rudolf sprzedaje Kąty Wrocławskie Kapitułe Katedralnej za 600 guldenów węgierskich.	Biskup Wrocławski Rudolf	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 18, s. 102-104.
1469	Grodków	"Ego Rudolphus episcopus Wratislaviensis promitto et iuro, quod vobis serenissimo princeipi et domino domino Mathie Bohemie regi domino meo graciousissimo tanquam vero regi Bohemie et successoribus vestris regibus Bohemie legitime intransibus occasione et racione opidi Grotkaw et districtus eiusdem duntaxat tanquam veris feudi dominis eiusdem opidi et districtus ipsius constanter et fideliter de cetero parebo etintendam, [...]"	Kat.: inne Biskup wrocławski Rudolf składa hołd królowi Maciejowi Korwinowi.	Biskup Wrocławski Rudolf	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 76, s. 279.
1474	Ziębice	"[...] dass Rudolphus episcopus Wratislaviensis princeps noster dilectus opidum Monsterberg [...]"	Kat.: inne Książę Maciej Korwin oświadcza w dokumencie dotyczącym Zlaté Hory, że biskup wrocławski Rudolf zwrócił księciu	Maciej Korwin	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 40, s. 160.

1	2	3	4	5	6	7
			Henrykowi Starszemu jego dotychczasową własność Ziębice, które zdobył na wojnie.			
1477	Ziębice	"[...] oppido nostro Monsterberg [...]" "[...] quos domini de capitulo ecclesie Othmuchowiensis super ortulanis extra dictum oppidum Monsterherg habuerunt [...]"	Kat.: umowy i układy Traktat między księciem ziębickim Henrykiem Starszym i biskupem Rudolfem w sprawie odkupienia dawnych praw do Edelštejn i Zlaté Hory.	Książę Ziębicki Henryk Starszy	<i>oppidum</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 57, s. 513-516.
1477	Głogów Kozuchów Szprotawa Krosno Odrzańskie Zielona Góra Świebodzin Sulechów Polkowice Nowe Miasteczko	"[...] universis et singulis homagialibus seu districtualibus et oppidanis Maioris Glogovie Freynstat Sprotavie Crossen Grunenberg Swebyßen Czwlch Polkewitz Novocivitatis salutem in domino. "	Kat.: inne Baltazar de Piscia, nuncjusz papieski, poleca panom i miastom Księstwa Głogowskiego, by złożyli księciu Janowi hołd lenny, bez uszczerbku dla przysięgi, jaką złożyli pani Barbarze.	Nuncjusz papieski Baltazar de Piscia Dokument spisany przez notariusza i kanclerza Jana Sinorius.	<i>oppidanis Maioris</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 86, s. 220-222.
1491	Góra Krosno Odrzańskie	"[...] sua maiestas in ducatu suo Siesie castra et civitates infra scriptas puta Glogoviam maiorem, Kozychov, Sprotaviam, Zelenahora, Svobodyn et Otin alio nomine Warttemberg [...] simul cum universis castris forlaliis civitatibus oppidis villis theloneis vasallis et omnibus aliis proventibus et pertinenciis eorundem, preterea civitatem Goram [...] castra civitates fortalitia oppida et villas [...] quod si que castra civitates oppida vel ville; Item de civitibus Croznan et Scheyenn [...] castra fortalitia civitates et oppida, [...]"	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Król Władysław przekazał swojemu bratu Johannowi Albertowi różne dobra śląskie w zamian za wyrzeczenie się Węgier.	Król Węgier i Czech, Władysław Jagiellończyk	<i>civitas</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 25, s. 39-47.

Aneks 2 Terminologia niemieckojęzyczna wykorzystywana w dokumentach Śląska do określania jednostek miejskich ze szczególnym uwzględnieniem wzmianek o miasteczkach (niem. *stetlein, stetchen*).

1	2	3	4	5	6	7
Data wystawienia dokumentu	Miasto	Fragment dokumentu z użyciem miejskiej terminologii łacińskiej	Czego dotyczył dokument?	Wystawca dokumentu	Użyty termin	Źródło
1321	Kąty Wrocławskie Sobótka Paczków	"[...] vor die schult wir im habin gesaczit Kant hwsz und stat und weychbilde, Zcobothen den berg und weychbilde unde daz hawssz czw Paczkaw czw eimme pfande. [...]"	Kat.: rozstrzygnięcia sporów i ugody Książę ziebicki Bolko klóci się ze swoim bratem Bernardem, pod którego opieką był do tej pory, i przysięga mu Kąty Wrocławskie, Sobótkę i Paczków.	Książę ziebicki Bolko	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 1, s. 127-128.
1329	Legnica Chojnów Złotoryja Chocianów Brzeg Niemcza Oława Grodków Namysłów Bierutów Kluczbork	"[...] gewert haben umb daz lant ze Lygnitz burk und stat, Haynow burk und stat, Goltperch die stat , Chotzenow die burk und swas darczu gehört,[...] verligen haben ze einem rechten erblehen, dieselben lant sint benant: Lygnitz burk und stat, Haynow burg und stat, Goltperch die stat, Kotzenow die burk, Bryg burk und stat, Nemptsch burk und stat, Olow die stat, Grotkow die stat, Namzlow burk und stat, Berolstat burk und stat, Crutzeburch burk und stat , Lantsperch, Tyefense und Bizin mit wichpilden, [...]"	Kat.: dokument lenny Król Czech Jan I Luksemburski przyjął hołd lenny od księcia Bolesława Legnickiego oraz jego dziedziców, oraz nadał mu w lenno jego posiadłości.	Król Czech Jan I Luksemburski	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 2, s. 302-304.
1342	Ścinawa Chobienia	"[...] so sal daz huz zu der Stynaw und diselbe stat mit allem gebite mit allir manschaft und mit allir herschaft, [...].Wir gelobin auch unsin bruder und unsin vetter, daz wir daz wikpilde zu Kobin dy stat und alles daz, dorczu gehorit, by namen herrn Heynrich von Gorin mit al sime gute und Fridrich Schaff mit al sime gute mit allir manschaft und herschaft by en von sente Niclaus tage der nu wirt obir zwey gancze jar bliben [lazin] sullin."	Kat.: inne Książę ścinawski Jan przyobiecał swemu bratu Konradowi Oleśnickiemu i kuzynowi Henrykowi Żagańskiemu, że nie oddzieli swoich ziem od ich.	Książę ścinawski Jan	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 37, s. 161-163.

1	2	3	4	5	6	7
1350	Mieroszów	"In dem vorgenantin Jar vnsirs Herrn an dem Mitwoch an zant Mertins obunt hot her Hannus Wusthube dirnordirt vor eym geheytim dinge Sechs hundirt Schok vf hern Mertin von Swenkinvelt vnd vf sin gute czu Vreudinberg, das haus, Wernhersdorf, Geylnaw, Walthersdorf vnd vf dy stat czu Fridlant vnd als, das dorczu gehört, beyde Wesin vnd welde."	Kat.: inne Hans Wusthube domaga się zabezpieczenia na jego dobrach, tj. zamku Radosno Verněřovicach, Golińsku, Unisławiu i mieście Mieroszowie wierzytelności w kwocie 600 kop i 6 groszy.	-	<i>stat</i>	AG, s. 17
1351	Mieroszów	"An dem Selben Tage hot Otto von Hugwicz diruordirt vnd dirlangit of Mertin von Swenkinuelt Sechs Hundirt Schoc vnd Sechs grossin vf das Hus czu Ffreudenberg vnd vf das Stetechyn czu Fredelant vnd of di Dorfir, of Geylnaw."	Kat.: inne Otto von Hugwicz zabezpieczył wierzytelności w kwocie 600 kop i 6 groszy na zamku Radosno, miasteczku Mieroszów i wsi Golińsk.	-	<i>Stetechyn</i>	AG, s. 23
1351	Mieroszów	An dem Selben Tage hat Otto von Hugwicz diruordirt vnd dirlangit of Mertyn von Swenkynuelt Sechs Hundirt Schoc vf das Hus czu Freudenberg vnd of das Stetechin czu Ffredelant vnd of di Dorfir, of Walthirsdorf, of Geylnaw, of Wernhirsdorf, of Rosnaw, of Merkilisdorf, Halb Ffredelandisdorf, of Raspenaw, of Kindisdorf, of das Halbedorf, of Smedisdorf, of Girbrechtisdorf vnd of alle Weide vnd Wesyn vnd in allen Lechen vnd Grenicz, als daszelbe Gut geleynt ist, vnd das Nvedorf halb.	Kat.: inne Otto von Hugwicz zabezpieczył wierzytelności w kwocie 600 kop na zamku Radosno, miasteczku Mieroszów i wsiach Unisław Śląski, Golińsk, Verněřovice, Różana, połowie Zdońova, Stary Mieroszów, Łączna, Dobromyśl, Kowalowa, Sokołowsko i połowie Nowego Siodła.	-	<i>Stetechin</i>	AG, s. 23
1351	Mieroszów	"An dem selbin tage hot Kylian von Huguwicz, der Junge, irvordirt of hern Mertin von Swenkinvelt vnd uf daz hows czu Vreudinberg vnd uf alls syen gut: weide vnd dorfir, of Wernhersdorff, Geylnaw, Waltherssdorff vnd of Merkilisdorff, an dem gute nichtis nicht ous czu nemyn, vnd uf daz stetechin czu Ffredelant vyerhundirt mark gr. polnisch vor eym gehegetin dinge."	Kat.: inne Kilian von Hugwicz domaga się zabezpieczenia wierzytelności w kwocie 400 grzywien na zamku Radosno, wsiach Verněřovice, Golińsk, Unisław Śląski, Stary	-	<i>stetechin</i>	AG, s. 25

1	2	3	4	5	6	7
			Mioszów oraz miasteczku Mioszów.			
1351	Mioszów	"An dem selbin tage hot her Rudeger von Huguwicz diruordert vnd dirlanget in gehegetim dinge II hundert mark polenisch of Mertyn von Swenkinfelt of das hows czu dem Vrewdinber g vnd vffe alles, daz dorczu gehorit, bye Namyn uf Vredelant, daz Stetechin , vf Wernhersdorff, Geylnaw, Walthersdorff vnd vffe Merkilsdorff, vf wesin vnd offe weide vnd offe allis daz gut, das dorczu gehört."	Kat.: inne Rudiger von Hugwicz zabezpieczył 200 grzywien na zamku Radosno, miasteczku Mioszów oraz wsiach Verněřovice, Golińsk, Unisław Śląski i Stary Mioszów	-	<i>Stetechin</i>	<i>AG</i> , s. 25
1353	Świdnica Strzegom Bolków Kamienna Góra Dzierżoniów Niemcza Jawor Lwówek Śląski Bolesławiec Sobótka Gryf Gryfów Śląski Wleń Świerzawa Kliczków Rogowiec Grodno	"[...] mit den steten Swydnicz, Stregon, Hayn, Landshut, Rychembach, Nympcz, Jawir, Lewinberg, Hirsberg, Bonczlab und Czoboten , mit den vesten und merkten Greiffenstein, Greiffemberg, Len, Schonow, Kliczdorf, Hornsberg, Kinsberg mit allen mannen manscheften lehen lehenscheften [...]"	Kat.: umowy i układy Zawarcie pomiędzy Bolkiem II a Królem Czech Karolem IV układu, w którym uznaje się za dziedziczkę księstwa świdnicko-jaworskiego Annę bratanicę Bolka II.	Książę świdnicki Bolko II	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 12, s. 497.
1353	Wleń	"Wir burgermeyster und ratlute und dy burger gemeynlich der stat czum Len bekennen und tün kunt offentlig mit desem brife allen den, dy yn sehen odir horen lesyn."	Kat.: inne Dokument rozważający możliwość złożenia hołdu przedłożony przez rajców i	Rajcowie i obywatele miasta Wleń	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 15, s. 502-504.

1	2	3	4	5	6	7
			obywateli miasta Wleń cesarzowi Karolowi IV Luksemburskiemu na wypadek, gdyby w swoim związku z Anną Jaworską doczekać się miał następcy.			
1355	Mieroszów	"An dem donirstage an Sente Vincentii tage quam vor mich Jesken Horczicz in eyn gehegit dink Otte von Hugwicz vnde beweyste, daz her irvordirt hette Sechshundirt Schoc vf das hus czu Freudinberg vnd vf das Stetechin Fredelant vnd of dy dorfir, of Walthirsdorff, of Geylnaw, of Wernhirsdorff, of Rasnaw, of Merkilsdorf halp, of Fredelandisorff of Rasponaw, of Kindisdorf, of daz Halbedorff, of Smedisdorff, of Girbrechtisdorff vnd of alle weide vnd wesin, als is in allen lechen vnd greniczen daz selbe gut gelegin ist, vnd auch daz Nvedorff halp."	Kat.: umowy i układy Porozumienie dotyczące przekazania Ottonowi von Hugwicz, w ramach spłaty zobowiązania, czterech przynależnych do lenna zamkowego Radosno wsi.	-	<i>Stetechin</i>	
1356	Świdnica Strzegom Bolków Kamienna Góra Dzierżoniów Niemcza Sobótka Świebodzice Dobromierz Jawor Lwówek Śląski Bolesławiec Jelenia Góra Świerzawa Wleń Gryfów Śląski Mirsk	"[...] der lande vesten und stete , die hernach geschriben sten, Swidnicz, Strigon, Hayn, Lamleshute, Reichembach, Nymptsch, Czoboten, Friburg, Fridberg, Jawer, Lewinberg, Bunczlowe, Hirsberg, Schonow, Lehen, Grifemberg und Fridberg an dem Queys gelegen [...]"	Kat.: inne Karol IV, Cesarz Rzymski, Król Czeski wraz ze swoją małżonką Anną, potwierdzają społeczność wymienionych w dokumencie miast, że w przypadku poddania ich władzy wystawców owe miasta i księstwa nie będą alienowane lub oddawane w lenno.	Król Karol IV Luksemburski	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 16, s. 504-507.

1	2	3	4	5	6	7
1358	Ścinawa Chobienia Międzyrzecz	"[...] unde sinen erbin recht unde redelichin Stynaw dy stat halp mit allir zcugehorunge lant unde lute man unde burger unde gebaur unde mit allin genizin unde nūczin wy man dy mag genennen, [...].Ouch han wir vorkouft unsin vethirm dem egenanten unde sinen erben Koben daz stetil gancz mit allir zcugehorunge man unde burger unde gebowir unde lant unde lute mit allin genizin unde nuczín wy man dy mag genennen, [...] daz wir dy vogenanten stete Stynaw halp unde Koben gancz man lant unde lute unde ynwoner der stete unde dy Mezirsicz gancz man und alle inwoner doselbist an unsin vetherin den egenantin und an sine erbin an alle argelist sullin wisin unde sullin schaffin, [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Książę ścinawski Jan, odsprzedał i przekazał na ręce swego kuzyna Henryka, pana na Głogowie i Żaganiu, oraz jego spadkobiercom, połowę Ścinawy z okręgiem z wszelakimi przynależnościami, z lennami kościelnymi i świeckimi, całą Chobienię, również z przychodami, uprawnieniami i całą władzą, oraz całą Międzyrzecz, również na takich samych warunkach.	Książę ścinawski Jan	<i>stat</i> <i>stetil</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 46, s. 171-172.
1361	Ścinawa Chobienia Polkowice Nowe Miasteczko	"[...] dy stat czu der Stynow halp und Kobyn daz stetyl halp [...]und abe getretin Polkewicz dy stat myt erym wichbilde hūs lant und luche [...]abe getretin dy lande daz stetyl daz ouch genant ist dy Nuwynstat, [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Jan, książę Śląska, pan na Górze, odsprzedał i przekazał na ręce księcia Henryka, pana na Głogowie i Żaganiu, połowy Ścinawy i Chobieni, ponadto Polkowice, Jędrzychów oraz Nowe Miasteczko.	Książę ścinawski Jan	<i>stat</i> <i>stetyl</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 52, s. 180-182.
1364	Świdnica Jawor Dzierżoniów Niemcza Sobótka Strzegom Bolesławiec Lwówek Gryfów Śląski Wleń	"[...] und daz di herczogtum und furstentüm der lande zu der Swidenicz und zu dem Jawr, als synt Swidenicz hus und stat, Jawr hus und stat, Richembach hus und stat, Nypz hus und stat, Czobothon di stat, Stregan hus und stat, Bunczlowe hus und stat, Lewenberg hus und stat, Griffenberg di stat, Lehn hus und stat, Schonow hus und stat, Hirsberg hus und stat, Hayn hus und stat, Landeshüt di stat, Kliczdorff, Griffenstein, Kinast, Walkenstein, Condradeswalde, Swarczewalde, Hornsberg, Kynsberg, Waldenberg di vesten [...]"	Kat.: umowy i układy Układ sukcesyjny zawarty pomiędzy cesarzem Karolem IV Luksemburskim i jego zięciem, brandenburskim margrafem Ottonem V (Leniwym) Wittelsbachem.	Król Karol IV Luksemburski	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 20, s. 508-510.

1	2	3	4	5	6	7
	Kamienna Góra					
1368	Kąty Wrocławskie	"[...] herren h. Bolken herczogen yn Slezien und herren zu Munsterberg unsern lieben vettern die stat zu dem Kanthe hüs adir burk doselbist wychbilde manscheffte lehen leute ritter knechte richter schu(lteiss)en eigen fryburger gebuwer mit allen furstlichen rechten geniessen freyheiten herschefften nuczberkeiten gulden czinsen offreichungen [...].Ouch globen wir und sullen die vorgeante stat zu dem Kanthe hus lehenleute man ritter und knechte schultheissen und gebuwer bie allir herschafft rechte und fryheit zu behalden und zu lassen, [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Książę Bolko świdnicki wraz ze swą małżonką Agnieszką zakupują na swe dożywocie, miasto i zamek Kąty Wrocławskie od księcia Bolka ziębickiego, wraz ze wszelakimi przynależnościami, przychodami, sołectwami, lennami na terenie całego weichbildu, na takich samych warunkach.	Książę świdnicki Bolko II wraz ze swą małżonką Agnieszką	stat	LUB, t. 1, nr 5, s. 89-91.
1368	Prusice	"[...] vorkuffit habe meyne halbe stat, di Prusnicz genant ist, mit all irn czugehorungen mit dem hove, der an der stat gelegin ist und das vorwerk, daz czu dem hove gehorit di Swatca halp [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Hehnczko von Biberstein sprzedaje księciu Konradowi połowę miasta Prusic.	Hehnczko von Biberstein	stat	LUB, t. 2, nr 39, s. 38-39.
1368	Prusice	"[...] myn halbteil der stat czu der Prusnicz und ein halbteil al des gutes in Swatken und al myn gut [...] und by namen myn halbteil des kirchelenes in der stat czu der Prusnicz und ouch in dem spetyl vor der stat sal myn herre haben, [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Gunther von Biberstein sprzedaje połowę Prusic księciu oleśnickiemu Konradowi.	Gunther von Biberstein	stat	LUB, t. 2, nr 40, s. 39-40.
1369	Świdnica Jawor Strzegom Dzierżoniów Niemcza Kamienna Góra Sobótka Jelenia Góra Lwówek Śląski	"[...] der stete und merkte Sweidnicz, Jawer, Striegen, Reichenbach, Nymptsch, Landeshute, Hayn, Czoboten, Hirsberg, Lewenberg, Bonczlaw, Greiffenberg, Schonaw und Lehn [...]"	Kat.: inne Rewers Cesarza Karola IV o tej samej treści dla miast obu księstw.	Król Karol IV Luksemburski	stat	LUB, t. 1, nr 28, s. 518.

1	2	3	4	5	6	7
	Bolesławiec Gryfów Śląski Świerzawa Wleń					
1375	Świebodzice	"[...] Rogaw das dorf bey dem Czobothen gelegen, Metchow, Gebhardsdorf und Streitvorwerk des weichbildes Stregon und alles, was sie ha tan czinsse, erbe und gute in dem dorfe Kunczendorf und zur Czirle bey Freinurg und dorzu auch das dorf Michelsdorf bey Lobow gelegen und die andere guter und zugehorungen alle, die zu demselben Michelsdorf gehoren, und sunderlich alle guter gemeinlich, die herrn Kekels von Cziren gewest seyn, keines ausgenommen ane alleine das haus Furstensteyn und Freiburg das stetchin , die andere alle und darzu auch die obgeschriebenen guter und dorfer alle --, [...]"	Kat.: przekazanie ziem w zastaw Księżna Agnieszka przekazuje swoje dobra rycerzom związanym z jej dworem w zastaw.	Księżna Agnieszka von Habsburg	<i>stetchin</i>	<i>Lbch</i> , t. 1, nr 1031, s. 192.
1377	Świerzawa Wleń	"[...] wann erden Leen haws und stat mit dem lantgerichte doselbist, mit Schonow der stat [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Cesarz Karol IV potwierdza, że Nikolaus (vom Zeisberge), Pan na zamku Cisy, sprzedał zamek Wleń i miasto Świerzawę rycerzowi Tymo von Klodnitz.	Król Karol IV Luksemburski	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 31, s. 521-523.
1378	Kłodzko Ząbkowice Śląskie	"[...] abtreten lediglichen unsers kunigreichs czu Behem stete und haeuser Glacz haus und stadt, Franckenstein haus und stadt , Hawilswerde und Newen-Paczkow mit mannschafft zinsen nuczen guIten."	Kat.: przekazanie ziem w zastaw Karol IV przekazuje w zastaw swoje dobra Kłodzko, Ząbkowice Śląskie, Bystrzycę Kłodzką i Paczków margrabiemu morawskiemu Jostowi.	Król Karol IV Luksemburski	<i>stadt</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 11, s. 177-179.
1379	Kąty Wrocławskie	"[...] uns umb das haus stat land und lute czu Cante in salchir mose, das wir demselbin unserm oheim das selbe bans stat und land mit allen rechten herscheften manschaften kirchleen noczen fruchten wichbilde dorfern, [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Książę Bolko ziębicki odsprzedał zamek i miasto Kąty Wrocławskie w ręce swego wuja, księcia	Książę ziębicki Bolko III	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 6, s. 91-92.

1	2	3	4	5	6	7
			Konrada, pana na Oleśnicy i Koźlu, za kwotę 4.000 grzywien groszy praskich polskiej miary.			
1383	Wrocław Środa Śląska Namysłów Niemcza	"Wann kuntlich offinbar ist, daz seliger gedechtnisse der durchluchte furste her Johannes zu der zyet . . kunig zu Behmen daz herzogthum und furstenthum zu Brezslaw mit alle synen herlichkeyten und rechten, die stethe Brezslaw, Newemarkt [...] als ouch derselbe unser herre der romische kunig als eyn kunig zu Behmen vor sich syne erben und nochkomlinge kunige zu Behmen die egenante herzogthume herschefte stethe lande lute und gutere mit sampt der stath lande und gebiete zu Namsla [...] den stethen Brezslaw, Nouwemarkt, Namsla , an den furstenthumen und herzogthumen zur Swyednicz und zum Yauwer und irre zugehorunge, ousgenomen alleyne Nympcz stath lande und gebiete, [...]ab wir dheine an den eegenanten herzogthumen und furstenthumen zu Brezslaw der stath doselbist, der stath Neuwenmarkt, zu Namsla , [...]ousgenomen der eegenanten phandschaft der stath und landis zu Nympcz , [...]"	Kat.: dokument dot. podziału dziedzictwa/kwestii spadkowych Biskup Waclaw II legnicki, książe Ludwik I brzeski z synem Henrykiem, książe legniccy, bracia, Ruprecht (Rupert) I i Bolesław IV legnicki poświadczają, że księstwo Wrocławia wraz ze wszelakimi przynależnościami, korzyściami, przychodami jak również Świdnicy i Jawora, przypadają legalnie, dziedzicznie i w sposób naturalny, królowi rzymskiemu i królowi Czech, Waclawowi IV Luksemburskiemu, synowi cesarza Karola IV Luksemburskiego, jego spadkobiercom i następcom, dziedzicznie i po wsze czasy.	Biskup Waclaw II legnicki, książe Ludwik I brzeski z synem Henrykiem, książe legniccy, bracia, Rupert I i Bolesław IV legnicki	<i>stath</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 24, s. 76-78.
1386	Nowe Miasteczko	"[...] alze nemlich Bockewicz Bresenicz Weleysen Milkaw Sockaw Aldegabil Newegabil noch der gewonheynt des landis pflichtig und verbunden seyn czu der genanten stad Newnstad ader Lindaw [...]"	Kat.: dokument lenny Książę Henryk VIII, pan na Koźuchowie i Zielonej Górze, przyjął hołd lenny od panów Leutholda i Hansa Wirsing, z Nowego Miasteczka.	Książę koźuchowski Henryk VIII	<i>stad</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 65, s. 199-200.
1386	Świebodzice	"[...] das hous Furstensteyn mit den hrnochgeschreben gutem, vomemlich Freyburg, die stat mit dem geschosse doselbinst, die erbfogetey, den erbczins, die schubenke, die brotbenke und fleischbenke doselbinst	Kat.: dokument transakcyjny Księżna Agnieszka potwierdza, że Książ i Świebodzice zostały	Księżna Agnieszka von Habsburg	<i>stat</i>	<i>Lbch</i> , t. 2, nr 864, s. 169.

1	2	3	4	5	6	7
		und alles, das von aldirs zu derselben erbfogetey gehort hat [...]"	sprzedane przez Elżbietę z Prochowic, żonę rycerza Piotra z Prochowic, nowo mianowanemu staroście króla czeskiego, Beneszowi z Choustnika.			
1387	Namysłów	"[...] der stat zu Namslaw unsern lieben getrewen unser gnade und alles gut. — Lieben getrewen, wann wir dem hochgebornen Ladislaw, herczogen zu Opoln etc. unserm lieben ohemen und fursten, Namslaw, haus und stat , mit dem lande und weichbilde doselbst und allen andern iren zugehorungen, [...]"	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Król Wacław IV Luksemburski zawiadamia wszystkich i każdego z osobna, panów, rycerzy i knechtów ziemi i okręgu Namysłów, jak również burmistrza, rajców, ławników i obywateli, biednych i bogatych, Namysłowa, że przekazuje na ręce księcia Władysława Opolczyka oraz jego spadkobierców Namysłów, zamek i miasto, z ziemią i weichbildem oraz ze wszelakimi innymi przynależnościami, jakie dotychczas on sam miał i posiadał, w całości.	Król Wacław IV Luksemburski	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 25, s. 78-79.
1393	Świebodzice	"Benesch von Chussing etc. hat 50 mark j(ahrlichen) z(ines) in und auf alle seine güter, die er in den fürstenthumen Sweidnicz und Jawer hat, nemlich auf dem burglehn zu Greiffenstein,-- ingleichen auf dem stadtchen Freyberg und auf den dörffem Polsnicz und Czirle, Janken von Chotyenicz verkauft – zu wiederkaufe."	Kat.: dokument transakcyjny Benesz z Choustnika sprzedaje 50 grzywien z należących do niego dóbr (m.in. z miasteczka Świebodzice oraz wsi Pełcznica i Ciernie).	Starosta króla czeskiego, księstwa świdnicko-jaworskiego Benesz z Choustnika	<i>stadtchen</i>	<i>Lbch</i> , t. 2, nr 1185, s. 226.
1393	Mirsk	"[...] kommer und manchirley gebruchen, den die armen leuthe in der stadt zu Fredberg bey dem hause Greiffensteyn gelegin gemeyneclich von eines marktes wegen, des sie lange zeit bis daher haben swerlich geliden [...]"	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Benesz z Choustnika nadaje miastu Mirsk prawo	Starosta króla czeskiego, księstwa świdnicko-jaworskiego	<i>stadt</i>	<i>Lbch</i> , t. 2, nr 1089, s. 208.

1	2	3	4	5	6	7
			tygodniowego targu w każdą niedzielę po Wielkanocy.	Benesz z Choustnika		
1395	Mirsk Gryfów Śląski	"[...] also das derselbe Benesch, seine erben und nachkomen -- dieselben vesten Greiffenstein mit dem stetlein Greiffenberg , dem gerichte, czolle, salczmarke und kirchlehen dorynne, item mit dem stetlein Fridberg , dem erbgerichte und kirchlehen dorynne und allen andern dorfem [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Król Wacław IV Luksemburski sorzedaje swojemu staroście Beneszowi z Choustnika za 900 kop groszy praskich zamek Gryf z przynależnościami (m.in. miasteczkiem Mirsk i Gryfów).	Król Wacław IV Luksemburski	<i>stetlein</i>	<i>Lbch</i> , t. 2, nr 16A, s. 272.
1396	Mirsk	"[...] gebetin hat, das wir demeselbin Petir bestetigen sulden das gerichte yn deme stetchin Fredeberg , das czu deme hausse Greifensteyn gehort, gelegen an dem Queisse [...]"	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Benesz z Choustnika potwierdza wójtowi Piotrowi Schulzowi z Łęczyny jego prawa.	Starosta króla czeskiego, księstwa świdnicko-jaworskiego Benesz z Choustnika	<i>stetchin</i>	<i>Lbch</i> , t. 3, nr 67, s. 21.
1401	Gryfów Śląski	"[...] das sich das stetechin Gryefinberg genand sich gemelich [...]"	Kat.: inne Dokument związany ze sprawami dzierżawienia dóbr przez Benesza z Choustnika Gotsche II Schaffowi.	Starosta króla czeskiego, księstwa świdnicko-jaworskiego Benesz z Choustnika	<i>stetechin</i>	<i>Lbch</i> , t. 3, nr 1007, s. 252-253.
1402	Wrocław Środa Śląska Namysłów	„[...] und herren hem Wenczlaw von gotis gnaden Romischem konige czu alien czeiten merer des reichs und konig in Behmen unserm gnedigen hern als einem konige czu Behmen und unsern furstentumern landen und lewten czu nucze friede gemache und beschuczunge mit den erbarn strengen woltuchtigen und weisen lewten hauptlewten mannen und steten hernachgeschriben: Breslaw, Newmarkt und Nambslaw uns eintrechtlich mit einander verschriben geeinet und verbunden haben, [...]"	Kat.: inne Książęta, miasta oraz rycerstwo Śląska zawarli związek wiernego posłuszeństwa wobec czeskiego króla Wacława II. Luksemburczyka i obrony przeciwko burzycielom pokoju w kraju.	Książęta Śląscy	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 9, s. 19.

1	2	3	4	5	6	7
1408	Dobromierz	"[...] und dorczu mit dem stetechin Frideberg [...] mit dem stetechin Fredeberg [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Heinz Czesberg sprzedaje miasteczko z zamkiem i dobrami kościelnymi Zanderowi von Grunau.	Heinz Czesberg	<i>stetechin</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 37, s. 526-528.
1412	Uraz	"[...] das wir mit willen und wissen des allirdurchleuchtigisten fursten und herren hern Wenzlawen von gotis gnaden Romischen kunigs zu allen czeiten merer des reiches und kunigs zu Behemen unsers allergnedigisten herrn dem strengen ritter hern Petir von Schelndorf seynen erben und nochcomlingen das haws stetil und vorwerk zu Owas mit czinsen fyscherey welden und anderer irre zugehorunge keyns usgenomen vorkoufft haben zu eyner widerlozunge, [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Janko von Chotiemicz, starosta księstwa wrocławskiego, odsprzedał zamek, miasteczko oraz folwark Uraz, wraz z czynszami, gospodarką rybacką i łowiectwem, i innymi przynależnościami, za kwotę stu i pół grzywny praskich groszy polskiej miary, na ręce rycerza Petera von Schellendorf, jego spadkobierców i następców, z zastrzeżeniem możliwości odkupu tego majątku, za taką samą kwotę, przez króla, lub jego następców etc.	Janko von Chotiemicz, starosta Księstwa Wrocławskiego	<i>stetil</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 28, s. 81-82.
1419	Kąty Wrocławskie	"[...] vorsetzen und yngeben in crafft dicz brieffs unser stadt Canth mit dem czolle doselbist und mit allen und iglichen czinsen renthen geniessen und zulewfften, wie man die mit sunderlichen ader gemeynen namen benennen mag, keine usgenomen noch usczunemen, mit dem hawse und halde doselbist und lande, das zu der vorgenanten stad Canth dem hawse und halde gehoret und gehoren, mag keins usgenomen, mit allen und iglichen herschafften rechten und diensten und der howptmanschafft, also das die vorgenanten herren das capittel die vorgenante stat Canth das haws halt und landt mit czolle czinsen	Kat.: przekazanie ziem w zastaw Biskup Konrad, za zgodą swoich braci, zastawił kapitulę wrocławskiej zamek i majątek Kąty Wrocławskie, z zastrzeżeniem prawa odkupu.	Biskup Wrocławski Konrad	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 10, s. 95-96.

1	2	3	4	5	6	7
		renthen geniessen czulewfften herschafften diensten und rechten und aller und iglicher czugehorunge keins usgenommen also in vorsaczunge ynnehaben halden gebruchen geniessen und besiczen sullen vor die vorgeantanten dreytusund und achthundert mark mit holdunge der egenanten stat, [...]"				
1419	Kąty Wrocławskie	"[...] das land manne und stad zum Canthe seyner kirchen zu Breslaw und den ersamen herren dem capitel derselben kirchen zu Breslaw umbe drey thusunt und achthundert mark Pragischer groschen poln. czal vorsaczt hat und gonnen und dirlauben im das in craft dis brives also vornemlichen,[...] und stad des landes zum Canthe aller holdunge globde und gehorsam, [...]das wir ader unser geerben und eliche nochkomelinge das land man und stad zum Canthe wider gelosin umbe also vil geldis, [...]"	Kat.: inne Książę Konrad udzielił swego przyzwolenia na zastaw majątku Kąty Wrocławskie kapitule katedralnej.	Książę oleśnicki Konrad	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 11, s. 96-97.
1424	Ścinawa Wołów Wińsko Prusice Rudna Żmigród Wąsosz	"[...] das manne und stete der lande Steynaw, Wolaw, Wynezig, Prausnitz, Rauden, Trachinburg und Herrnstat [...] der stat Stynaw , der stat Wolaw , der stat Wynczig und der stat Prausnicz ingesegele an desin briff (lossen) hengin."	Kat.: inne Przeniesienie grobów księcia Konrada VI, Dehentena von Breslau i księcia Konrada Młodego, kawalera zakonu.	-	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 45, s. 49-51.
1426	Wałbrzych	"Ulrich Schoff verkauft für sich und Ramens der unmundigen Kinder seines verstorbenen Bruders Heinze Schoff dem Johannes von Liebenthal das Haus Waldenburg, das Newhaus genannt, mit allem Zubehör, dazu das Stätichen Waldenburg und die Dörfer Dittersbach, Hermannssdorf (Hermsdorf) und Weissenstein."	Kat.: dokument transakcyjny Ulrich Schoff sprzedaje miasteczko Wałbrzych należące do uposażenia zamku Neuhaus Janowi z Lubomierza. (regist tł. niem.)	Ulrich Schoff	<i>stätichen</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 15, s. 651.
1427	Złoty Stok	"[...] das wir mith wolbedachten Muthe unndt Rhate, dem Strengen Ritter Ern Franzten von Peterßwalde, Frawen Anna seinem Ehelichen weibe, Seinem Erben unnd ehelichen Rachkommen, vor hundert unndt Zweiy unndt Siebenzig marckh Pragischer groschen	Kat.: dokument transakcyjny Książę ziębicki Jan za 172 marki groszy praskich przekazuje swoje miasteczko Złoty Stok rycerzowi	Książę ziębicki Jan	<i>statischen</i>	<i>SBR</i> , s. 47-48.

1	2	3	4	5	6	7
		unndt Polnischer Zahl, unser Statischen Reichenstein , im Münsterbergischen Weichbilde, mit allen Zinsen, Herschaften, freiheiten, genüßen, Renten Zugehörungen, Rechten, Rutzbarkeiten [...]"	Franzowi von Peterswalde i jego spadkobiercom.			
1434	Wrocław	"[...] ratmannen der stat Breslow geejnet haben als von des slosses wegen Auwras, also das wir globt haben und globen in craft; dis brives, das dasselbe sloss Awras, dieweile wir das halden, der stat Breslow offin slos sein sal, [...]"	Kat.: inne Opitz i Hayn von Czirne złożyli ślubowanie, że zamek Uraz zawsze będzie stał otworem dla wrocławian.	Opitz i Hayn von Czirne	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 30, s. 82-83.
1460	Kąty Wrocławskie	"[...] unsir slos stat und vorstat zum Canthe mit allen und iczlichen yren renten czinsen fruchten diensten erungen und gerichtten obirsten und nedirsten und zugehorungen, [...]. Auch also die genannt Hentcze und Cristoff Skopp und ire erbin von wegin des genannt haldis slos und stat zum Canthe unser hewpleute und die unsern wordin sint und wir ir zu gleiche und rechte macht habin, [...]"	Kat.: przekazanie ziem w zastaw Książę oleśnicki Konrad zastawił zamek i miasto z przedmieściem Kąty Wrocławskie, które dotychczas do niego należały, w ręce braci Heintze i Christopha, zwanych Skopp, z zastrzeżeniem prawa do odkupu tego zastawu.	Książę oleśnicki Konrad	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 16, s. 100-101.
1461	Żagań Nowogród Bobrzański Przewóz	"[...] das wir ym die sloße und stete Sagan Newemburg und Prebuss [...]"	Kat.: dokument lenny Czeski król Jerzy z Podiebradów przyjął od księcia Jana II hołd lenny z Księstwa Żagańskiego.	Król Czech Jerzy z Podiebradów	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 75, s. 204.
1461	Wołczyn Środa Śląska Namysłów Wrocław	"Herzog Konrad der Schwarze zu Oels und Kozel vergleicht seinem Bruder Herzog Konrad den Weitzen zu Wohlau und Wartenberg als Hauptmann des Königs von Böhmen, Bischof Jost von Breslau sowie die Städte Neumarkt und Namslau mit Hans Jeltsch von Brosnitz dahin, dass dieser Letztere für das Städtchen und Schloss Cunczenstat den Herzögen Konrad dem	Kat.: rozstrzygnięcia sporów i ugody Przejecie zamku i miasteczka Wołczyn przez księcia Konrada X Białego z rąk Hansa von Borschnitz.	Książę oleśnicki Konrad IX Czarny	<i>städtchen</i> <i>stetichin</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 58, s. 60-61.

1	2	3	4	5	6	7
		Schwarzen und Konrad dem Weitzen huldigen und das Schloss Konstadt mit allen Kriegsgeräthen Herzog Konrad dem Weitzen sowie den Städten Breslau und Namslau abtreten, [...] Zur Cunczenstat ym stetichin am dinstage des tagis der h. marterer s. Fabiani und Sebastiani noch gots geburt vierczehundert und dornoch ym eynen und sechzigsten joren."			<i>stat</i>	
1465	Świerzawa Wleń	"[...] wie er den Lehn haws und stat , mit dem lantgericht daselbst, mit Schonaw der stat [...]"	Kat.: przekazanie ziemi w zastaw Zastaw Wlenia i miasta Świerzawy.	-	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 40, s. 530-531.
1465	Wołczyn	"[...] das vor uns kommen ist der wohltuchtige unser lieber getreuer Jan Skalensky wohl gesundt leibes und der sinnen und hat von guttem willen willigklichen mit wolvorbedachtem mutte bekindt, das er recht und redlichen im nahmen eines recht enerbkauffes vorkaufft und in eines solchen kaufs weyse vorreicht entreumbt und gancz ufgelassen hat alle sein väterlich erbe und gutt nemlichen die Cunczenstadt, das stättichin mit dem zolle mit forwerg, dörffern, die darzu von rechtswegen gehören mit freyen renten zinsen etc. und sonst mit allen anderen der vorgeantten stadt Cunczenstadt freyheyten herschafften fruchten nuczzen genissen und zugehorungen gross und klein [...] seine ehliche erben rechte nachkommen und negsten die obgemelte stadt Cunczenstadt mit dem zolle mit forwergern mit dorffern un mi allen andern ebenberurten freyheyten herschafften und nuczbarkeiten, [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Jan Skalensky sprzedaje Wołczyn Hanussowi Herborhowi	Książę oleśnicki Konrad X Biały	<i>stättichin</i> <i>stadt</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 61, s. 64-65.
1465	Złoty Stok	"[...] das vor mir gestandin hot der irber und woltuchtige Thomas von Nimancz yn voller macht des irbern und woltuchtigen Heinze Petirswalde, do seibist gesessin, dorczu ich ym meynen willen gegeben habe, und hot uf gelossin das stetichin Reichinsteyn	Kat.: dokument transakcyjny Kapitan królewski potwierdza, że Heinze Peterswald sprzedał klasztorowi miasto Złoty Stok	Kapitan królewski Hans von Warnszdorf	<i>stetichin</i>	<i>CDS</i> , t. 10, nr 356, s. 322-323.

1	2	3	4	5	6	7
		genant, in dyssem Monstirber(g)schen gebite gelegin, mit aller zeyner zcugehorunge, als is vor czeiten yn eyner vorsaczunge, nemlich hundirt und LXXII marck Bemischer groschin Polnischer czal an den benantin Heincze Petirswalden kommen ist; [...]"	wraz ze wszystkimi lasami i kopalniami.			
1468	Wołczyn	"Das der ehgenannte Hannusch Herborth recht und redlichen im namen eines rechten erbkauffes vorkaufft hat den halt und gutt Cunczenstadt mit dem stättchen vorwergen dörfen freyen (!) und allen seinen herrschafften und zugehorungen dem wohlthuchtigen Krzistken Gaschowicz. Also hat der obgenante Jan Tlinnegk in macht und von befehlunge Hannusch Herborths die zeit seines herrn den vor genantten hlt und gut Cunczenstadt mit dem stettichen mit allen solchen rechten herrschafften freyheyttten etc. dem weltuchtigen unserm getrauen lieben Krzistken Gaschowicz, [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Hannusch Herborth sprzedaje Wołczyn Krzistkenowi Gaschowiczowi	Książę oleśnicki Konrad X Biały	<i>stettichen</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 62, s. 65-67.
1469	Cerekwica	"[...] in eynem rechten widerkauff unsern halt und stetlein Cirkewicz mit den geschossern [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Biskup Wrocławski Rudolf powiadomił członków kapituły, że „dla obrony wiary chrześcijańskiej” przed napadami heretyków musiał sprzedać rycerzowi, Hynke Meynholt z Kaldenstein, miasteczko Cerekwicę koło Trzebnicy z jego przynależnościami celem zdobycia środków na opłacenie najemnych żołnierzy pieszych i konnych za 700 węgierskich guldenów.	Biskup Wrocławski Rudolf	<i>stetlein</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 63, s. 67.
1470	Cerekwica	"[...] und unsers stifts hald und steteleyn Czirkewicz mit vil andern guttern und renthen [...]"	Kat.: nadanie/przekazanie ziem	Biskup Wrocławski Rudolf	<i>steteleyn</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 78, s. 280-281.

1	2	3	4	5	6	7
			Biskup Wrocławski Rudolf zeznał na generalnej kapitule, że rycerz Hynke Meinhold, biskupi naczelnik w Otmuchowie, odstąpił z powrotem Kościołowi wrocławskiemu zamek Kaldenstein z przynależnymi wsiami, czynszem leśnym, rybołóstwem, stawami, folwarkiem, sołtysówką oraz majątek biskupi z miasteczkiem Cerekwicą.			
1470	Nowe Miasteczko	"[...] und hot uns demutechlich gebethin ym dy lehen eyne folge czu thun off dy genante stad Newnstad seyner drey teil mit aller czugehorunge und gerechtikeyt alze op genant ist [...]"	Kat.: dokument lenny Henryk XI, książę Śląska, pan na Głogowie, dokumentuje wniosek pana Georga von Berge w sprawie lenna na Nowym Miasteczku.	Książę głogowski Henryk XI	<i>stad</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 78, s. 209.
1472	Nowogród Bobrzański	"[...] unßer furstinthum und herschafft Sagan Prebus und Nawnburg slossir stethe und merckthe [...] des gnanthen furstenthums herschaft und guther Sagan Prebus und Nawnburg [...]"	Kat.: dokument transakcyjny Sprzedaż Księstwa Żagańskiego Saksonii.	Książę żagański Jan II	<i>stethe</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 80, s. 213-216.
1474	Kąty Wrocławskie	„[...] den seyne liebe zcu dem hochwirdigen unserern fursten u. andechtigen lieben hern Rudolf bischofe u. kirchen zcu Breslau gehabt u. noch hat, die stat Canth mit dem czolle doselbft u. mit allen u. yczlichen czinsen renten genissen zulewfften, [...]"	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Król Maciej Korwin przekazał w ręce wrocławskiego biskupa Rudolfa i jego następców miasto i zamek Kąty Wrocławskie.	Król Maciej Korwin	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 20, s. 105-106.
1474	Syców Milicz Trzebnica Żmigród Prusice Wołów Bierutów	"[...] und seynem bruder dem alden weissin herczuge ward zcu seynem teyle dy land und stete nemplichin Wartinberg, Melicz, Trebnicz, Zculawff, Trachinburg, Prawnsnicz, Wolaw, Hirnstad, Wynczig, Steynaw, Rawden und der Kand. "	Kat.: inne Opat żagański Martin pisze do książąt Ernesta i Albrechta o stanie sporu o spadek w Oleśnicy.	Kapłan Martinus, opat żagański	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 72, s. 74-78.

1	2	3	4	5	6	7
	Wińsko Ścinawa Rudna Kąty Wrocławskie					
1474	Żagań Nowogród Bobrzański Przewóz	"[...] dem egenanten hern Albrechte und seinen libeslehenßerben das furstenthumb zw Sagan mit namen slos unde state Sagan, slos und stat Prebus, slos und stat Numburg , [...]"	Kat.: dokument lenny Czeski król Maciej Korwin przyjął od księcia Albrechta Saskiego hołd lenny z Księstwa Żagańskiego.	Maciej Korwin	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 81, s. 216-217.
1475	Kąty Wrocławskie	„[...] also das er es allgerit den amptlewten unsere gnadigsten herrn des koniges zugesaget hot ynczugebin, und wir em seynen erbin und ehelichen nochkomen zu eyner vorgnugunge und wedirstatunge unser stat Canth , [...] und schubencke yn der stat Canth wedir bawen uffbringen [...]. Ouch so wir adir unsere nochkomene bischoffe zu Breslaw eyne gemeine stever adir bethe uffs land setzen wurden, die sullen die ynwoner derselbigen stat Canth und dorczu gehorende ouch gebin.”	Kat.: przekazanie ziem w zastaw Biskup wrocławski Rudolf wraz ze swoją Kapitułą przekazuje w zastaw Kąty Wrocławskie Joachimowi Smed.	Biskup wrocławski Rudolf	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 21, s. 106-109.
1475	Ścinawa Rudna	"[...] die sie an dem slos unnd stat Steynna und dem marckt Rawden hat. [...] Dorczu sal der obgnant unnsere lieber oheym uns dry slos und merckte mit den zugehorungen unnd forwercken, als sie vorsatz sin, ußgeslossen den zcoll zeu Trachenburg unnd das dorff Powitzke, das der obgnante unser lieber ohme vor sich zeu losen beheldet, mit namen die Hemstat, Trachenburg unnd Zculouff ubergeben unnd die, [...] das slos unnd stat Steynna unnd den marckt Rawden mit iren zugehorungen [...] die der gnante unnsere lieber oheym zcu allen und iglichen slossen steten merckten zcollen zcinsen renten unnd gulten, nichts ußgeslossen [...]"	Kat.: dokument dot. podziału dziedzictwa/kwestii spadkowych Bracia Ernest i Albrecht, książęta Saksonii, zawierają umowę spadkową z księciem oleśnickim Konradem młodym Białym, dotyczącą ziem księcia Konrada IV Starszego, Pana na Kątach Wrocławskich.	Książęta Saksonii bracia Ernest i Albrecht	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 73, s. 78-85.

1	2	3	4	5	6	7
1479	Kąty Wrocławskie	„Nachdeme der hochgeborne unser lieber furst u. ohne herzog Conrad zcu Wolaw, Wartenberg umb sunderlicher freundschaft u. guttes willen, den seyne liebe zcu dem hochwirdigen unserern fursten u. andechtigen lieben hern Rudolf bischofe u. kirchen zcu Breslau gehabt u. noch hat, die stat Canth mit dem czolle doselbft u. mit allen u. yczlichen czinsen renten genissen zulewfften, [...] das zcu der vorge. stat Canth dem halde u. hawse gehoret u. gehoren mag, ouch mit allen u. yczlichen hirschaften, rechten, manschaften u. diensten u. der hauptmanschaft mit der holdunge der egen. manne stat und des landes zum Canth das vormals mit aller hirschaft holdunge rechten manschaften czinsen czolle [...] her Rudolff bisch. demutiglich gebethen, das wir sulche erbliche zcueygunge der genanten stat Canth mit aller zcueghorunge, [...] die uns der genante unser furste u. andechtiger lieber bischoff Rudolff gethon hat, thuen wirt u. sal, u. haben sulche zueygunge der stat Canth mit der mannschafft holdunge hirschaft czolle renten czinsen genissen allen u. yczlichen, [...]”	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Król Maciej Korwin przekazał w ręce biskupa wrocławskiego Rudolfa i jego następców miasto i zamek Kąty Wrocławskie z cłami, podatkami, służbami i innymi przynależnościami.	Król Maciej Korwin	stat	LUB, t. 1, nr 20, s. 105-106.
1480	Trzebnica	[...] in dem stetlein Trebnitz [...]. Alzo haben wr umb unser eldern vorfarn selen selikeit sulche gerechtigkeit in dem stetlen Trebnitz abgetretin entreumit [...] also dass die egemelte fraue Anna abtschynne mit sampt ir sampnunge wedirumb sulch stetlen Trebnitz haldin habin genissin gebrauchen unde zu ewigen zeiten besitzen sullen, [...]"	Kat.: inne Książę oleśnicki Konrad Biały zrzeka się wszelkiej sprawiedliwości w małym miasteczku Trzebnica, aby opatka ponownie zachowała i posiadała to małe miasteczko zgodnie z treścią swoich przywilejów.	Książę oleśnicki Konrad X Biały	stetlein	LUB, t. 2, nr 78, s. 93-94.
1490	Wrocław Środa Śląska Namysłów Świdnica Jawor	„Wir von gots gnadn Johannes bischoff czu Breslaw, Connradt der weisse, herzog in der Slezien, Heinrich der elder, hertczog czu Monsterbergk, graffe czu Glatcz unnd wir andirn in nahmen and in macht unser gnedigen hern, rete und sendebotten nemelich	Kat.: inne Śląscy książęta i miasta zawarły porozumienie po śmierci	Książęta śląscy	stat	LUB, t. 1, nr 20, s. 33-35.

1	2	3	4	5	6	7
		Liegenitz, Rathibort, Teschyn, Hwgiest unnd wir von landen und steten der furstenthumer Breslaw, Newmargk, Nampslaw auch Sweydnitz, Jawer etc. unnd ich Hanns Hawgewitz von Biscubitz, ritter uff Wartemberg vor mich und in macht meines brudern Hyncko uff Hernstadt gesessen [...]"	węgierskiego króla Macieja Korwina do wspólnego działania.			
1490	Wrocław Świdnica Jawor	"[...] und steten desselben marcgrafithumbs zu Merhem yczunder zum Schonberg gewest und den ersamen und weisen steten Breslaw Sweidnicz und Jawer und ritterschafften derselbenn furstenthumer santpoten mit machtbriven auch ieczť zum Schonuerge gewest, [...]"	Kat.: inne Książęta śląscy zjednoczyli się ze stanami morawskimi aby podjąć wspólne działania w zakresie uznania nowego władcy, z uznaniem wszystkich ich dotychczasowych przywilejów, uprawnień, statutów, nabytków.	Książęta śląscy	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 22, s. 36-38.
1490	Szprotawa	"Nachdem uns die edlen gestrengen und namhaftigen vorzichtigen weysse lantleute des kreises und stad Sprottaw manschaft und undertanikeit vorpflicht seyn und gelobet haben, so lassen wyr dy egenanten lantleuthe mitsampt der gemalten stadt Sprottaw solches globdes [...]"	Kat.: dokument lenny Jan Korwin, książę Śląska, pan na Opawie i Liptowie złożył hołd lenny z okręgu i miasta Szprotawa.	Jan Korwin, książę Śląska, pan na Opawie i Liptowie	<i>stadt</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 103, s. 245.
1490	Wąsosz	"[...] unser schlosser eyns nemlich Hirnstat [...] mildigkeyt wegen dasselbe unser schloss und stetchen Hirnstat mitsampt dem dorfe Pobiel [...]. Und so auch unser manschaft desselbten unsers weychpildes zur Hirnstat [...] auf dem gnanten slosse Hirnstat aber in dem stetchen ."	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Książę oleśnicki Konrad Biały przekazuje braciom Soppke miasto i zamek Wąsosz w dożywotnią własność.	Książę oleśnicki Konrad X Biały	<i>stetchen</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 3, s. 269-273.
1490	Wąsosz	"[...] das wir en vor andern unsern frunden noch unserm abegange dasselbe unser landt furstenthum slosser stet und lewte nemlich Olssin, Wolaw, Warthembergk, Bernstadt, Steinaw, Rewdin, Prewsznitz, Winzigk, Melitsch, Trachenbergk und Czuloff, awszgeslossin das sloss und stetche Hernstadt [...]"	Kat.: dokumenty dotyczące dziedziczenia/kwestii spadkowych Książę Konrad młodszy Biały zapisuje w spadku swoje ziemie księcom legnicko-brzeskim	Książę oleśnicki Konrad X Biały	<i>stetche</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 84, s. 100-102.

1	2	3	4	5	6	7
			Janowi II, Fryderykowi II i Jerzemu I.			
1490	Wołczyn	"[...] haben wir inn, seinen erben nachkomen und nehsten erbnehmen das stätlichen Cunczenstadt , das er vormals mitt rechtte und redlicher ankunft hot und helt, mitt allen in- und zugehorungen, wie die heysen und gesein mögen, sie sindt in oder vor dem stätlichen und auch, in dem lenndichen also darumb ist, [...]"	Kat.: przekazanie ziemi w zastaw Książę oleśnicki Konrad Biały przekazuje w zastaw Wołczyn Heinze Borsnitzowi.	Książę oleśnicki Konrad X Biały	<i>stätliche n</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 82, s. 96-98.
1491	Szprotawa	"[...] entbieten den gestrengen ernfesten und fursichtigen der ritterschaft manneschaft und burgermeister rotmannen und ganzer gemeyne unseres weichbildes und stat zur Sprotta unsiren liben getrewen unser kunigliche gnad und alles guth."	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Król Węgier i Czech, Władysław Jagiellończyk, podarował miasto i okręg Szprotawa na ręce swojego brata Olbrachta.	Król Węgier i Czech, Władysław Jagiellończyk	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 105, s. 246-247.
1492	Wąsosz	"[...] gedechnus ubir Hernstat slos stetlein den lehinlewtin dorfim vorsaczt und unvorsaczt [...]"	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Król Władysław potwierdza, że Wąsosz został oddany braciom Soppke.	Król Węgier i Czech, Władysław Jagiellończyk	<i>stetlein</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 6, s. 275-276.
1492	Żmigród Prusice	"[...] so uns der edel gestrenng unnser camrer und liber getrewer Sigmund von Witkaw Kurtzpach offt gethon hat und zu der gnadiger widerstattung, damit er die auch furbas destbas thun soll und mug, im und seinen erben Starburg die vesten und statlein und Prussitz das stetlein mit allen iren herschafften manschafften lehen lehenschafften allerhand perkwerken pergen talen lewten czinsen dorfferen forbergen hoen und nyderen gerichtten rennten wilden puschen holtzeren rutichten strutichten wildpan jagden wasseren wasserlewwften teichen teichsteten vischereyen dinsten pflichten gesessen gebewden wisen akere molen pretmulen hameren stamphen wounen wayden tzollen gleyten eren nuczen wir den stewren herlikayten gerechtkeyten freyhaiten mit aller zuegehorung ober und under der erden, [...]"	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Król Władysław przekazuje Żmigród i Prusice swojemu dworzaniowi Zygmuntowi von Kurzbach.	Król Węgier i Czech, Władysław Jagiellończyk	<i>stetlein</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 86, s. 104-105.

1	2	3	4	5	6	7
1493	Wąsosz	"[...] sloss stetechin Hernstadt lebenlewtan freyen dorfern [...]"	Kat.: inne Książę cieszyński Kazimierz II potwierdza posiadanie Wąsosza przez rodzinę Soppkes.	Książę cieszyński Kazimierz II	<i>stetechin</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 7, s. 276-277.
1493	Wałbrzych	"[...] den ist bleben czu erem vaterlichen teyle dass sloss Newhawss mit alle seynen guttern und czugehorunge: nemlieh dass steteleyn Waldenburgk , Weysstensteyn, Hermssdorff, Dittersbach [...]"	Kat.: umowy i układy Kontrakt między braćmi Czettritz dotyczący podziału oddziedziczonego majątku w tym m.in. miasteczka Wałbrzych.	Bracia Czettritz	<i>steteleyn</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 43, s. 533-534.
1494	Żmigród	"[...] und ydern ritterschafft manschafft lehenslewtan den einwonern der stat Trachenberg und allen die zu der herschaft Trachenberg gehoren, das ir alle und yeder dem edlen Sigmunden Kurzbach freyherren auf Trachenberg unserem camerer und lieben getrewen [...]"	Kat.: inne Król Władysław nakazuje mieszkańcom miasta i rządowi Żmigrodu oddanie hołdu Zygmuntowi Kurzbachowi.	Król Węgier i Czech, Władysław Jagiellończyk	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 89, s. 106-107.
1494	Ścinawa Rudna	"[...] der manschaft und stedten zu denselben halde Steynaw und Rauden gehörend geschriben ernstlic gebietende mich vor ihre phandes fraw zu erkennen und darauf zu hulden und zu sweren, [...]"	Kat.: inne Księżna Katarzyna Opawska prosi króla Władysława o ochronę jej praw w Ścinawie i Rudnej.	Księżna Katarzyna Opawska	<i>stad</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 11, s. 280-282.
1494	Ścinawa Rudna	"[...] Darumb gebieten wir aller erber manschaft, die gen der Stainaw und Rawden gehoren, auch den inwonern stat Steinaw und des stetlein Radwen und allen andern undirtanen und verwanten der czweier weichbilde Steinaw und Rawden, [...]"	Kat.: nadanie/potwierdzenie praw i przywilejów Król Władysław potwierdza Beneschowi von Weitmilowi wszelkie prawa do Ścinawy i Rudnej, które otrzymał od Georga von Steina.	Król Węgier i Czech, Władysław Jagiellończyk	<i>stat</i> <i>stetlein</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 9, s. 278-279.
1495	Wołów Wińsko Bierutów	"[...] unser furstenthumb Olssen das sloss mit sambt der stadt, sloss und stadt Wolaw, das stetlein Winczig, Czulowf , das sloss Ritzen, das stetflen	Kat.: umowy i układy	Król Węgier i Czech,	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 92, s. 109-113.

1	2	3	4	5	6	7
	Trzebnica Psie Pole	Pernstatt , das stettlein Trebnicz , an Cunczenstatt die lehenschafft das stettlein Hundsfeld und die lehenschafft an Hernstadt [...]"	Król Władysław obiecuje ziemie księcia Konrada Białego księciu Henrykowi ziębickiemu.	Władysław Jagiellończyk	<i>statlein</i>	
1497	Kąty Wrocławskie	„[...] denselbigen halt zum Chanth stat foytey das zuprochen sloß mit obirsten und nedersten gerichtten und allen andern zugehorungen czinsen renten czolen molen welden teychen, [...]"	Kat.: dokumenty dotyczące dziedziczenia/kwestii spadkowych Biskup wrocławski Jan wraz z kapitułą, po śmierci Balthasara Motschelnitza, przepisali Nikolausowi Seidlitzowi von Lahsdorfowi, jego żonie Ursuli i jej spadkobierczyni tysiąc dobrych węgierskich guldenów.	Biskup wrocławski Jan z kapitułą wrocławską	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 27, s. 658.
1497	Kąty Wrocławskie	„[...] das vor uns gestanden ist dy edel togentsam fraw Katherina etwann Balthasar Motschelnitz unser marschalks gelossen witwe und hat durch den erbarn woltuchtigen Peter Lohenstein iren desin hienach geschreiben sachen gekoren vormunde sich ganzt und gar vorczigen aller und yder gerechtikheith und zuspruche, dy sy hat oder nachmals haben mochte in und zu der stat sloß und foytey zum Canth und aller irer zugehorung, [...]"	Kat.: inne Katharina Motschelnitz zrzeka się wszelkich roszczeń wobec Kątów Wrocławskich.	Biskup wrocławski Jan	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 2, nr 28, s. 658-659.
1499	Głogów Koźuchów Szprotawa Zielona Góra Świebodzin Polkowice Góra	"[...] allen prelaten herrn ritterschaften und steten der fürstenthumer Grossenglogaw Freinstat Sprottaw Grunenberg Swybissen , darzue Polkwicz und Goraw, [...]"	Kat.: nadanie/przekazanie ziem Król Władysław Jagiellończyk przekazuje Księstwo Głogowskie na ręce swego brata Zygmunta.	Król Węgier i Czech, Władysław Jagiellończyk	<i>stat</i>	<i>LUB</i> , t. 1, nr 111, s. 250-251.

Streszczenie

Przedmiot pracy stanowią ośrodki miejskie, które w śląskich dyplomach z okresu średniowiecza, określone zostały niemieckojęzycznym terminem *Stetlein* (lub pochodnym). Celem badań było ustalenie czy miasteczka (*Stetlein*), stanowiły w drugiej połowie XIV i w XV wieku, wyodrębnioną w strukturze sieci osadniczej Dolnego Śląska jednostkę, o charakterystycznych dla tego typu ośrodków cechach, indywidualnej organizacji przestrzennej oraz określonej formie własności.

W ramach pierwszego etapu prac, dokonano szczegółowych analiz używanej w piśmiennictwie kancelaryjnym terminologii do nazywania ośrodków miejskich na Dolnym Śląsku w okresie od XIII do końca XV wieku. Ich zamierzeniem było odszukanie zależności pomiędzy dokonującymi się na przestrzeni tych dwóch stuleci przekształceniami sieci miejskiej Dolnego Śląska, a towarzyszącymi im zmianami terminologicznymi i przemianami znaczeniowymi używanych w śląskich dokumentach pojęć – łacińskich *civitas* i *oppidum*, a następnie niemieckich *Stadt* i *Stetlein*. Badania wykazały, że zachodzące w strukturze sieci osiedleńczej przemiany, doprowadziły do wykształcenia się u schyłku średniowiecza, dwóch odrębnych jednostek miejskich – miast (*Stadt*) i miasteczek (*Stetlein*). Efektem tej części badań było wyłonienie wszystkich, nazwanych do końca piętnastego stulecia niemieckojęzycznym terminem miasteczko, ośrodków miejskich na Dolnym Śląsku.

Druga część prac badawczych ograniczona została do obszaru księstw jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego, obejmując tym samym tylko miasteczka znajdujące się w granicach tego terytorium. Ich zamierzeniem była próba scharakteryzowania tej grupy jednostek miejskich. W tym celu opracowane zostały szczegółowe syntezy historyczne dla poszczególnych miejscowości, ze szczególnym zwróceniem uwagi na koleje losów, mogących mieć wpływ na ich ostateczną pozycję w strukturze sieci osadniczej księstw. Podjęto ponadto próbę odtworzenia pierwotnych układów przestrzennych miasteczek. Na dalszym etapie prac dokonano analiz porównawczych w obrębie miasteczek księstw jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego oraz na tle pozostałych należących do tej grupy, jednostek z obszaru Dolnego Śląska. Analizom poddano wielkość pierwotnych założeń lokacyjnych, ich kompozycję przestrzenną, wielkość i kształt placów rynkowych oraz parcelację. Podjęto również

próbę określenia ich pozycji w strukturze osadniczej księstw oraz pełnione przez nie funkcje.

Przeprowadzone badania potwierdziły wykształcenie się w ciągu XIV w. i funkcjonowanie w piętnastym stuleciu dwustopniowej struktury sieci miast w wybranych księstwach Dolnego Śląska, co pośrednio wskazuje na taki proces na całym obszarze regionu. Poświadczony został ścisły związek własności prywatnej z tą kategorią ośrodków miejskich, które najczęściej określane były pojęciem *Stetlein* będąc pod panowaniem możnych. Badania wykazały ponadto zróżnicowane typy założeń lokacyjnych miasteczek co potwierdza, że pozycja jaką zajęły te miejscowości w okresie późnego średniowiecza, nie miała związków z ich metryką i sposobem lokacji, który dla wszystkich ośrodków miejskich był jednakowy, a w głównej mierze była wynikiem przemian, których miasteczka doświadczyły na przestrzeni wieków.

Summary

The subject of the thesis are urban centers which in the medieval silesia's documents were described using a german term *Stetlein*. The goal of the research was to establish, if towns (*Stetlein*) were a separate unit in the urban settlement network of Lower Silesia in the second half of the 14th and in the 15th centuries, with distinctive features, unique spatial layout and specific form of ownership.

As the first part of the research the detailed analysis of the terminology used in the documents between 13th and 15th centuries to name the urban centers in the Lower Silesia was made. The goal was to find the relationships between the urban's settlement network transformations taking place across two centuries and the accompanying terminology changes in the silesian documents, that is using the Latin's *civitas* and *oppidum*, and later the German's *Stadt* and *Stetlein*. The research showed that transformations taking place in urban settlement network resulted at the end of Middle Ages with the formation of two different urban units – cities (*Stadt*) and towns (*Stetlein*). The result of this part of the research was identification of all the urban centers in Lower Silesia called with a German term for town by the end of the 15th century.

The second part of the research was limited to the territories of Duchies of Jawor, Świdnica and Ziębice, that is towns within those territories. The goal was to characterize those towns and to achieve this history of each town was analyzed in details, taking special attention to the historical events potentially affecting the final position in the urban settlement network. In addition an attempt was made to reconstruct the original spatial's layout. Later a comparisons were made inbetween the towns within the territories of Duchies of Jawor, Świdnica and Ziębice, and between those towns and selected towns from the other territories of Lower Silesia. The factors taken into account were the town's initial size, their spatial compositions, shapes and sizes of the main squares, and plot layouts. Also an attempt was made to define their position and function within the urban settlement network.

The conducted research confirmed that during the 14th century the two-level hierachy was established in the urban settlement network of the selected Duchies of the Lower Silesia and that it was functioning throughout the 15th century. Indirectly this proves similar proces for the whole Lower Silesia. The close relationship between private form of ownership and towns was showed, where *Stetlein* was used to define towns under

the rule of magnates. The research showed varied types of the original urban layouts, which confirms that the town's position in the late Middle Ages didn't have any connection to the time of founding nor the way of founding, which was the same for all of them. Instead, it was mainly a result of the transformation, which those towns experienced over the centuries.

Bibliografia

Wykaz skrótów

AHP – Archaeologia Historica Polona
AG – Aeltestes Glatzer Amtsbuch oder Mannrechtsverhandlungen von 1346-1390
CDS – Codex diplomaticus Silesiae
DWUZ – Dolnośląski Wojewódzki Urząd Zabytków
KAiU – „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”
KHKM – „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”
KDS – Kodeks Dyplomatyczny Śląska
RDSG – „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”
MPH – Monumenta Poloniae Historica
Lbch – Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego
LUB – Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter
RBM – Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae
RS – Regesten zur Schlesische Geschichte
RŚl. – Regesty Śląskie
SBR – Sammlung von Nachrichten über die Königliche freie Bergstadt Reichenstein in Topographischer, Bergbaulicher, Historischer und Statistischer Beziehung Mit Rissen und Kupfern
SUB – Schlesisches Urkundenbuch
UBL – Urkunden-Buch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes bis zum Jahre 1455
UGS – Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und der Oberlausitz

Źródła archiwalne pisane i drukowane

Accius Plautus M., *Ex Fide Atque Auctoritate. Complurium Librorum Manuscriptorum Opera Dionys. Lambini*, Ex officina Gulielmi Hertman, Coloniae 1578.

Barney S. A., Lewis W. J., Beach J. A., Berghof O., *The Etymologies of Isidore of Seville*, Cambridge 2006.

Cicero, *Epistulae ad Familiares*, IV. 5, URL: <http://perseus.uchicago.edu/perseus/cgi/citequery3.pl?dbname=PerseusLatinTexts&getid=1&query=Cic.%20Fam.%204.5>

Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 10, *Urkunden des Kloster Kamenz*, hrsg. v. P. Pfothenauer, Breslau 1881.

Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 12, *Schlesiens Münzgeschichte im Mittelalter. Theil I. Urkundenbuch und Münztafeln*, hrsg. v. F. Friedensburg, Breslau 1887.

Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 14, *Liber foundationis episcopatus Vratislaviensis*, hrsg. v. H. Markgraf, J. W. Schulte, Breslau 1889.

Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 20, *Schlesiens Bergbau und Hüttenwesen, Urkunden (1136-1528)*, hrsg. v. K. Wutke, Breslau 1900.

Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 21, *Schlesiens Bergbau und Hüttenwesen, Urkunden und Akten (1529-1740)*, hrsg. v. K. Wutke, Breslau 1901.

Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 27, *Die landständische Verfassung von Schweidnitz-Jauer zur Geschichte des Ständewesens in Schlesien*, hrsg. v. G. Croon, Breslau 1912.

Die Chronik der Böhmen des Cosmas von Prag, [w:] *Monumenta Germaniae Historica*, Bd. 2, hrsg. v. B. Bretholz, Berlin 1923.

Grègoire de Tours, *Histoire des Francs*, t. 1: Livres I-V, Édition et traduction de R. Latouche, Paris 1963.

Georgius Aelurius, *Glaciographia oder Glätzische Chronica das ist grundliche historische Beschreibung der berühmten und vornemen Stadt/ ia gantzen Graffschafft Glatz*, wyd. Gregor Ritzch, Leipzig 1625.

Geschichtsquellen der Grafschaft Glatz, Bd. 5, *Aeltestes Glatzer Amtsbuch oder Mannrechtsverhandlungen von 1346-1390*, hrsg. v. F. Volkmer, W. Hohaus, Habelschwerdt 1891.

Jean-Yves G., Pierre M., *Isidore de Séville – Étymologies. Livre 15 - Les constructions et les terres*, Besançon: Institut des Sciences et Techniques de l'Antiquité, 2004.

Katalog dokumentów przechowywanych w Archiwach Państwowych Dolnego Śląska, t. 1, oprac. R. Stelmach, Wrocław 1991.

Katalog dokumentów Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, cz. II, Regesty dokumentów w układzie chronologicznym, oprac. W. Urban, Warszawa 1970.

Kodeks Dyplomatyczny Śląska, t. 1 cz. 1, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1951.

Kodeks Dyplomatyczny Śląska, t. 2, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, Wrocław 1959.

Kodeks Dyplomatyczny Śląska, t. 3, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1964.

Kronika książąt polskich, wyd. Z. Węclawski [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 3, Warszawa 1961, s. 423-578.

Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego, t. 1, 1366-1376, wyd. T. Jurek, Poznań 2004.

Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego, t. 2, 1385-1395, wyd. T. Jurek, Poznań 2000.

Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego, t. 3, 1396-1407, wyd. T. Jurek, Poznań 2000.

Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter, hrsg. v. C. Grünhagen, H. Markgraf, Bd. 1-2, Leipzig 1881-1883.

Livius T., *Ab urbe condita libri*, URL: <http://www.thelatinlibrary.com>.

Luge J. G., *Chronik der Stadt Greiffenberg in Schlesien*, Greiffenberg 1861.

Matthäus M., *Topographiae Bohemiae, Moraviae et Silesiae das ist, Beschreibung und eigentliche Abbildung der Vornehmsten und bekand-tisten Stätte und Plätze, in dem Königreich Boheim, und einverleibten Ländern, Mähren und Schlesien*, Franckfurt 1650. Reprint Kassel und Basel 1960.

Nasone E. I., *Phoenix redivivus ducatum Svidnicensis et Javoroviensis*, Breslau 1667.

Plinius Secundus G., *Naturalis Historia*, III.7, URL: <http://www.thelatinlibrary.com/pliny1.html>

Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae, t. 6, cz., 2, wyd. B. Mendl, Pragae 1929.

Regesten zur schlesischen Geschichte, [w:] *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 7, hrsg. v. C. Grünhagen, Breslau 1875-1886; Bd. 16, 18, hrsg. v. C. Grünhagen, K. Wutke, Breslau 1892-1903; Bd. 29, hrsg. v. K. Wutke, Breslau 1923.

Regesty śląskie, t. 2-3, red. W. Korta, Wrocław 1983-1990.

Schlesisches Urkundenbuch, hrsg. v. A. Apelt, W. Irgang, Bd. 1-6, Graz – Köln – Wien 1963-1998.

Stillfried-Rattonitz R., *Beiträge zur Geschichte des schlesischen Adels*, Bd. 1, Berlin 1860.

Synody i kolekcje praw. Tom XI, Kasjodor Senator, Variae, wyd. WAM, Kraków 2017, URL: https://wydawnictwowam.pl/sites/default/files/69398_skrot.pdf.

Tzschoppe G. A., Stenzel G. A., *Urkundensammlung zur Geschichte des Ursprungs der Städte und der Einführung und Verbreitung deutscher Kolonisten und Rechte in Schlesien und der Oberlausitz*, Hamburg 1832.

Urkunden-Buch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes bis zum Jahre 1455, hrsg. v. F. W. Schirmacher, Liegnitz 1866.

Urkundensammlung zur Geschichte des Fürstenthums Oels bis zum Aussterben der Piastischen Herzogslinie, wyd. W. Haeusler, Breslau, Josef Max & Comp 1883.

Varro Terentius M., *De lingua latina*, URL: <http://www.thelatinlibrary.com>.

Literatura

Adamska D., *Rozwój osadnictwa wiejskiego w dystrykcie jeleniogórskim od XIII do początku XIV w.*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 14 Jelenia Góra, red. D. Adamska, R. Eysymontt, Wrocław 2017, s. 6-9.

Adamska D., *Rozwój średniowiecznego osadnictwa*, [w:] *Historyczny krajobraz kulturowy zachodnich Sudetów: wstęp do badań*, red. J. Piekalski, Wrocław, 2020, s. 169-217.

Adamska D., *Wieś – miasteczko – miasto. Średniowieczne osadnictwo w dorzeczu górnej i środkowej Oławy*, Łomianki 2019.

Alexandrowicz S., *Studia z dziejów miasteczek Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Toruń 2011.

Alexandrowicz S., Łuczyński J., Skrycki R., *Historia kartografii ziem polskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2017.

Bachmiński J., *Gryfów, Gryf, Lubomierz*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964.

Baranowski B., *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII w.*, Warszawa 1975.

Bartoszewicz A., *Czas w małych miastach. Studium z dziejów kultury umysłowej późnośredniowiecznej Polski*, Warszawa-Pułtusk 2003.

Bartoszewicz A., *Miasto czy wieś? Małe miasta polskie w późnym średniowieczu*, „Przegląd Historyczny”, t. 99, 2008, nr 1, s. 121-136.

Bartsch H., *Die Geschichte der Ostschafen und Städte in Stichworten*, [w:] *Unvergessen Waldenburger Heimat*, Norden 1969.

Becela P., *Żmigród – miasto trzech wież. Zarys dziejów do 1945 roku*, Żmigród 2011.

Bergemann J. G., *Beschreibung und Geschichte der Stadt Friedeberg am Queis*, Hirschberg 1829.

Bimler K., *Die Schlesische Massiv Werbauten*, Breslau, Bd. 1-5, 1940-1944.

- Bláhová M., *Proměny terminu „civitas” mezi antikou a pozdním středověkem*, [w:] *Polska – Pomorze – sąsiedzi (X-XII w.). W kręgu studiów nad początkami średniowiecznej cywilizacji europejskiej*, red. S. Rosik, Wrocław 2020, s. 17-33.
- Blume F., Lachmann K., Rudorff A. (hrsg.), *Die Schriften der römischen Feldmesser*, vol. I - II, Berlin 1848.
- Bogucka M., Samsonowicz H., *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.
- Boguszewicz A., *Corona Silesiae. Zamki Piastów fürstenberskich na południowym pograniczu księstwa jaworskiego, świdnickiego i ziębickiego do połowy XIV wieku*, Wrocław 2010.
- Borc Z., Niedźwiecka-Filipiak I., Zaniewska H., *Transformacje wieś miasto – miasto wieś*, Wrocław 2009.
- Brauner J., *Chronik der Stadt Gottesberg*, Gottesberg 1894.
- Buczek K., *Targi i miasta na prawie polskim*, Wrocław 1964.
- Bujak F., *Studia nad osadnictwem Małopolski*, Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny, t. 47, 1905.
- Burczak P., Preis R., *Omówienie wyników nadzoru i ratowniczych badań archeologicznych przeprowadzonych w związku z inwestycją „Zagospodarowanie terenów przy kościele p.w. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Wołczynie, przy ul. Kościelnej 2” (czerwiec - wrzesień 2011)*, mps, archiwum Opolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.
- Calepino A., *Dictionarium latinum*, Basilea 1502.
- Campbell B., *The Writings of the Roman Land Surveyors: Introduction, Text, Translation and Commentary*, London: Society for the Promotion of Roman Studies, 2000.
- Cembrzyński P., *Przyczynek do studiów nad funkcją zamków w średniowiecznych miastach górniczych Europy Środkowej*, „Architectus” 2019, 1 (57), s. 53-66.
- Cetwiński M., *Początki Dzierżoniowa (Rychbachu)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 46, 1991, nr 3, s. 285-299.
- Chochański M., Kowalski G., *Geodezja w początkach Królestwa Polskiego*, Łódź 2014.
- Chorowska M., *Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miast i stref podmiejskich oraz ich rozwoju do XIX wieku – Lwówek Śląski, Gryfów, Jelenia Góra, Lubomierz, Mirsk*, [w:] *Historyczny krajobraz kulturowy zachodnich Sudetów: wstęp do badań*, red. J. Piekalski, Wrocław, 2020, s. 307-341.

Chorowska M., *Próba rekonstrukcji pierwotnego układu przestrzennego miasta Wleń*, [w:] *Wleński mikroregion osadniczy w X-XVIII wieku: przemiany krajobrazu kulturowego*, red. J. Piekalski, Wrocław 2017, s. 85-90.

Chorowska M., *Parcelacja Głogowa na tle lokacji miejskich na Śląsku*, [w:] *Glogovia Maior. Wielki Głogów między blaskiem dziejów i cieniem ruin*, red. B. Czechowicz. M. Konopnicka, Głogów–Zielona Góra 2010, ss. 123–138 i 445–450.

Chorowska M., *Metodologia badań średniowiecznego miasta na przykładzie Świdnicy. Kamienica, parcela, plan*, [w:] *Poznavani a dokumentace historických staveb, Sborník, 4, Sborník příspěvků ze 4 konference stavebněhistorického průzkumu, Podebrady, 31.5.-3.6.2005*, Praha 2006, s. 137-149.

Chorowska M., *Rozplanowanie średniowiecznego Poznania na tle miast śląskich*, [w:] *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania, Prace Komisji Historycznej*, red. Z. Kurnatowska, T. Jurek, Poznań 2005, t. 62, s. 207–224.

Chorowska M., *Rezydencje średniowieczne na Śląsku. Zamki, pałace, wieże mieszkalne*, Wrocław 2003.

Chorowska M., Duma P., Furmanek M., Legut-Pintal M., Łuczak A., Piekalski J., *Wleń jako miejsce centralne*, „Archeologia Historica Polona”, t. 24, 2016, s. 153-193.

Chorowska M., Goliński M., *Rozwój przestrzenny miasta i architektura do 1740 roku*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 5 Świdnica, red. R. Eysymontt, M. Goliński, Wrocław 2008, s. 5-14.

Creamer A., *Stadtbuch der Stadt Friedeberg am Queis*, Friedeberg 1928.

Christaller W., *Die zentralen Orte in Süddeutschland*, Jena 1933.

Christaller W., *Ośrodki centralne w Południowych Niemczech*, [w:] *Teoria ośrodków centralnych*, red. J. Kostrowicki, „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”, 1963, z. 1, s. 1–72.

Christaller W., *How I discovered the theory of central places: a report about the origin of central places*, [w:] *Man, space, and environment. Concepts in contemporary human geography*, red. P. W. English, R. C. Mayfield, New York–London– Toronto 1972, s. 601-611.

Czartoryski K., Czystychoń M., Oszczanowska B., Sebzda B., Trenkler D., *Walbrzych – Śródmieście. Wytyczne konserwatorskie dla obszaru objętego programem rewitalizacji*, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Wrocław 2018, URL: http://bip.zdkium.walbrzych.pl/public/get_file.php?id=202937.

Czechowicz B., *Visus Silesiae. Treści i funkcje ideowe kartografii Śląska XVI-XVIII wieku*, Wrocław 2008.

Danks P., *Some Observations on Medieval and Post-medieval Artefact Distributions: A Spatial Model at the Regional Scale (Macro)*, [w:] *Spatial Archaeology*, red. D. L. Clarke, London- New York-San Francisco, s. 353-381.

Dobrowolski J., Gutmejer K., *Mieroszów woj. Wałbrzyskie. Studium historyczno-urbanistyczne*, Warszawa 1984, mps, archiwum WUOZ o/Wałbrzych.

Dworsatschek M., *Imago Silesiae. Z kolekcji Tomasza Niewodniczańskiego*, Wrocław 2002.

Dziwulski W., *Struktura społeczna niektórych miast śląskich w świetle spisów podatków z r. [sic!] 1619*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 14, 1959, nr 1, s. 61-81.

Dziwulski W., *Nowe dane statystyczne o ludności miast i wsi Śląska w XVI w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 30, 1975, nr 4, s. 455-474.

Ennen E., *Die Forschungsproblematik Bürger und Stadt – von der Terminologie her gesehen*, [w:] *Über Bürger, Stadt und städtische Literatur im Spätmittelalter*, hrsg. J. Fleckenstein, K. Stackmann, Göttingen 1980, s. 9-26.

Erzsébet L., *Libera villa, civitas, oppidum. Terminológiai kérdések a magyar városfejlődésben*, „Történelmi Szemle” 23, 1980, s. 450–477.

Eysymontt R., *Małe miasta prywatne na Dolnym Śląsku – układy przestrzenne*, RDSG. T. 77, 2016 (specjalny), s. 245-269.

Eysymontt R., Goliński M., *Rozwój przestrzenny Ziębic na tle dziejów miasta*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 16 Ziębice, red. R. Eysymontt, Toruń 2014, s. 5-16.

Eysymontt R., *The historical layers of the Lower Silesia towns – the investigations based on historical cartography*, „Geology, Geophysics & Environment”, Vol. 39, 2013, No. 2, s. 81-89.

Eysymontt R., *Kod genetyczny miasta. Średniowieczne miasta lokacyjne Dolnego Śląska na tle urbanistyki europejskiej*, Wrocław 2009.

Eysymontt R., *Miasto i jego zabudowa*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 3 Trzebnica, red. M. Młynarska-Kaletynowa, Wrocław 2003, s. 8-9.

Eysymontt R., *Burgum milickie – przemiana w małe miasto*, [w:] *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. C. Buško, J. Klápště, L. Leciejewicz, S. Moździoch, Wrocław-Praga 2002, s. 73-82.

Flach D., *Römische Agrargeschichte*, München 1990.

- Fleischer A., *Festschrift zur 600-Jahrfeier der Stadt Friedland*, Breslau 1925.
- Frankowska M., Rybka I., *Studium historyczno-urbanistyczne miasta Gryfowa Śląskiego woj. jeleniogórskie*, t. 1–5, Wrocław 1981, mps, archiwum NID o/Wrocław, sygn. PDNH.
- Frankowska M., Matejuk B., *Studium historyczno-urbanistyczne miasta Wałbrzycha*, Wrocław 1980, mps, archiwum WUOZ o/Wałbrzych.
- Fügedi E., *Die Ausbreitung der städtischen Lebensform— Ungarns oppida im 14. Jahrhundert*, [w:] *Stadt und Stadtherr im 14. Jahrhundert: Entwicklungen und Funktionen*, red. W. Rausch, Linz 1972, s. 165–192.
- Gawlas S., *The location breakthrough in the history of towns of Central Europe*, 2011, URL: <http://www.history.pth.net.pl/article,3> [7.11.2020].
- Geschwendt F., *Die Vorgeschichte des Waldenburger Gebirges*, „Altschlesien”, 1936, cz. 6, z. 2, s. 203-213.
- Gierowski J., *Struktura gospodarcza i społeczna miast. Przemysł i górnictwo. Handel* [w:] *Historia Śląska*, red. K. Maleczyński, t. 1, cz. 3, Wrocław 1963, s. 178-303.
- Gierszewski S., *Struktura gospodarcza i funkcje rynkowe mniejszych miast województwa pomorskiego w XVI i XVII w.*, Gdańskie Towarzystwo Naukowe, Gdańsk 1966.
- Gieysztor A., Roslanowski T. (red.), *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej*, Warszawa–Poznań–Toruń 1976.
- Gieysztorowa I., *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976.
- Gliński R., *Wpływ rodu Schaffgotschów na kształt przestrzenny i architektoniczny miast Gryfowa Śląskiego i Mirska w średniowieczu i nowożytności*, RDSG, t. 77, 2016 (specjalny), s. 73-92.
- Gläser B., *Friedeberg am Queis*, „Der Wanderer im Riesengebirge”, Jg. 49, nr 6, Breslau 1929, s. 81-82.
- Goldberg J., *Stosunki agrarne w miastach ziemi wieluńskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 1960.
- Goliński M., *Miasta prywatne na Śląsku – zarys problemu*, RDSG, t. 77, 2016 (specjalny), s. 47-71.
- Goliński M., *Zarys dziejów Ząbkowic*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 17 Ząbkowice Śląskie, red. M. Młynarska-Kaletynowa, Toruń 2016, s. 5-10.

Goliński M., *Miasta a polityka gospodarcza Henryka IV Probusa*, [w:] *Śląsk w czasach Henryka IV Prawego*, „Wratistavia Antiqua” t. 8, red. K. Wachowski, Wrocław 2005, s. 49-62.

Goliński M., *Co się stało w 1355 r. w księstwie świdnickim? (w kwestii własności i funkcji zamków)*, [w:] *Studia z historii średniowiecza*, red. M. Goliński, Wrocław 2003, s. 129-182.

Goliński M., *Powstanie i zanik „miasteczek w borach”*, [w:] *Civitas et villa. Miasto i wieś w średniowiecznej Europie Środkowej*, red. C. Buško, J. Klápště, L. Leciejewicz, S. Moździoch, Wrocław-Praga 2002, s. 65-72.

Gołembnik A., *Rozwój przestrzenny wczesnośredniowiecznego Płocka – gród, osada, miasto*, [w:] *Wczesnośredniowieczny Płock*, red. A. Gołembnik, Warszawa 2002.

Graniczny J., *Wałbrzych – miasto prywatne Czettritzów i Hochbergów*, [w:] *Wałbrzyskie szkice*, red. M. Kuleszo, Wałbrzych 2012.

Grewe K., *Chorobat und Groma. Neue Gedanken zur Rekonstruktion und Handhabung der beiden wichtigsten Vermessungsgeräte antiker Ingenieure*, „Bonner Jahrbücher“, Bd. 209.2009, 2011, 109-128.

Gründer K., *600 Jahre Queisstadt Marklissa*, [w:] *Laubaner Heimatkalender*, 1930.

Guillaumin J.-Y. (red.), *Les Arpenteurs romains. Tome I: Hygin le gromatique – Frontin*, Paris 2005.

Guzowski P., *Stan i perspektywy badań nad liczbą ludności Polski w późnym średniowieczu i w początkach epoki nowożytnej*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 37, 2015, nr 2, s. 7-26.

Haase C. (hrsg.), *Die Stadt des Mittelalters*, Vol. 1, Darmstadt 1976.

Häufler L., *Forschungen zur Geschichte des Waldenburger Berglandes, T. 1: Die Geschichte der Grundherrschaft Waldenburg-Neuhaus unter besonderer Berücksichtigung der Industrielandgemeinde Dittersbach*, Breslau 1932.

Häufler L., *Forschungen zur Geschichte des Waldenburger Berglandes, T. 2: Urkunden und andere Quellen zur Geschichte des Waldenburger Berglandes*, Breslau 1932.

Heck R., *Krajobraz, stosunki osadnicze i etniczne*, [w:] *Historia Śląska, T. 1 Do roku 1763, Część II od połowy XIV do trzeciej ćwierci XIV w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 5-36.

Heintze C. B., *Sammlung von Nachrichten über die Königliche freie Bergstadt Reichenstein in Topographischer, Bergbaulicher, Historischer und Statistischer Beziehung Mit Rissen und Kupfern*, Breslau 1817.

- Hofrichter B., *Warum 1000 Jahre Bergbau Reichenstein*, „Wir Schlesier!“ 1933.
- Hugo von Czettritz und Neuhaus, *Geschichte des Geschlechts von Czettritz und Neuhaus*, Bd. 1, Görlitz 1907.
- Humpert K., *Rekonstruktion des Gründungsgrundrisses der Stadt Villingen*, [w:] *Villingen 999-1218. Aspekte seiner Stadtwerdung und Geschichte bis zum Ende der Zähringerzeit im überregionalen Vergleich*, hrsg. H. Maulhardt, T. Zetz, Waldkirch 2003.
- Janczak J., *Zarys dziejów kartografii śląskiej do końca XVIII wieku*, Opole 1976.
- Janczak J., *Mapy Fryderyka Christiana von Wredego jako źródło dziejów Śląska*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 37, 1982, z. 3-4, s. 535-540.
- Janecek A., *Franciszek Bujak: historyk w nurcie życia*, [w:] *Studia nad osadnictwem Małopolski*, F. Bujak, Poznań 2001, s. 207–233.
- Jankowski K., *Wałbrzych wczoraj i dziś*, „Wałbrzyski Informator Kulturalny”, 2011, nr 3, s. 18-19.
- Jasiński T., *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chełmna*, Poznań 1982.
- Jung J. G. B., *Geschichte von der Stadt Friedland*, Friedland 1804.
- Jurek T., *Elity Śląska w późniejszym średniowieczu*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 404-420.
- Jurek T., *Język średniowiecznych dokumentów śląskich*, „Kwartalnik Historyczny”, 2004, nr 4, s. 29-45.
- Jurek T., *Najdawniejsze dobra śląskich Pogorzeliów*, „Roczniki Historyczne”, t. 68, 2002, s. 27-55.
- Kardyś G., *Polkowice, których nie znamy lub nie pamiętamy*, Polkowice 2014
- Kerber P., *Zur Geschichte von Friedland*, „Zeitschrift des Vereins für geschichte und Alterthum Schlesiens” 14, 1878, z. 1.
- Kerber P., *Geschichte des Schlosses und der freien Standesherrschaft Fürstenstein in Schlesien*, Breslau 1885.
- Kerber P., *Die Burg Zeiskenberg*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift“, Bd. 2, 1875.
- Keyser E., *Deutsche Städtebuch*, t. 1, Berlin 1939.
- Kidson P., *A mertological investigation*, „Journal of the Warburg and Courtland Institutes” 53, 1990, s. 71-97.

Kiryk F., *Z badań nad urbanizacją Lubelszczyzny w dobie jagiellońskiej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie” 43, 1972, s. 93-167.

Kiryk F., *Lokacje miejskie nieudane, translacje miast i miasta zanikłe w Małopolsce do połowy XVII stulecia*, KHKM, t. 28, 1980, nr 3 s. 373-384.

Kiryk F., *Rozwój urbanizacji Małopolski XIII-XVI w. Województwo krakowskie (powiaty południowe)*, Kraków 1985.

Kiryk F., *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII-XVI wiek*, Kielce 1994.

Kiryk F., *Miasta ziemi sądeckiej w XIII-XVI wieku*, „Rocznik Sądecki” 35, 2007, s. 25-116.

Kiryk F., *Małopolskie miasta prywatne w XIII-XVI wieku*, RDSG, t. 77, 2016 (specjalny), s. 125-141.

Knipschildt P., *Tractatus de iuribus et privilegiis civitatum imperialium*, Sumpt. Georgii Wilhelmi Kuehuen, 1687.

Kobyliński Z., *Podstawowe metody analizy punktowych układów przestrzennych*, AP XXXII, 1987, z. 1, s. 21-53.

Koller F., *Die Anfänge der Salzburger Städte. Civitas und verwandte Begriffe in den Salzburger Quellen*, „Mittheilungen der Gesellschaft für Salzburger Landeskunde“, t. 128, 1988, s. 5-32.

Kołomański R., *Wyniki prac archeologicznych przeprowadzonych w 1991 r. w trakcie zakładania gazociągu na ul. Wojska Polskiego i pl. Wolności w Gryfowie woj. jeleniogórskie*, Jelenia Góra 1992, mps, archiwum WUOZ o/Jelenia Góra, sygn. 67/ARCH/.

Konias A., *Kartograficzny obraz Śląska na podstawie map księstw śląskich J. W. Wielanda i M. Schubartha z połowy XVIII wieku*, Katowice 1995.

Konias A., *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego od II poł. XVIII wieku do połowy XX wieku*, Słupsk 2010.

Kononowicz A., *Dawne miasteczka – dzisiejsze osiedla Wrocławia w opinii ich mieszkańców*, „Architectus”, 2016, 4 (48), s. 67-77.

Konopska B., *Granice Śląska*, Wrocław 1998.

Kot H., *Historia nowożytnej kartografii Śląska 1800-1939*, Katowice 1970.

Kotula T., *Z badań nad ustrojem municypalnym epoki późnego Cesarstwa: afrykańskie municypia i kolonie*, „Przegląd Historyczny”, t. 64, 1973, nr 3, s. 445-468.

Kozaczewski T., *Z zagadnień urbanistycznych Środy Śląskiej*, KAiU, t. 7, 1962, z. 4, s. 331-349.

Krasnowolski B., *Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze Ziemi Krakowskiej w XIII i XIV wieku, Cz. I. Miasta Ziemi Krakowskiej chronologia procesów osadniczych i typologia układów urbanistycznych*, Kraków 2004.

Krasnowolski B., *Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze Ziemi Krakowskiej w XIII i XIV wieku, Cz. II. Katalog lokacyjnych układów urbanistycznych*, Kraków 2004.

Krasnowolski B., *Analiza modularna układu urbanistycznego jako klucz do odczytania programu miasta lokacyjnego (na przykładzie Krakowa z roku 1257)*, „Archaeologia Historica Polona”, t. 23, 2015, s. 259-279.

Krasnowolski B., *Układy przestrzenne miast prywatnych w Małopolsce: Wybrane przykłady*, RDSG, t. 77, 2016 (specjalny), s. 217-244.

Krzyżanowski K., Wójcik D., Furmakiewicz M., *Sztolnia Emanuel w Złotym Stoku*, [w:] *Dzieje górnictwa – element europejskiego dziedzictwa kultury*, red. P. P. Zagożdżon, M. Madziarz, Wrocław 2013, t. 5, s. 139-160.

Kuhn W., *Die Städtegründungspolitik der schlesischen Piasten im 13. Jahrhundert, vor allem gegenüber Kirche und Adel*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, t. 30, 1972.

Kulejewska-Topolska Z., *Nowe lokacje miejskie w Wielkopolsce od XVI do końca XVIII wieku. Studium historyczno-prawne*, Poznań 1964.

Kulejewska-Topolska Z., *Ze studiów nad zagadnieniem lokacji miejskich w Wielkopolsce w XVI-XVII w.*, „Przegląd Zachodni”, t. 9, 1953, nr 9/10, s. 180-194.

Kulesza M., *Z problematyki rozmierzania miast średniowiecznych na obszarze Polski Środkowej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 2000, nr 3, s. 73-90.

Kustra M., *Lay-out and spatial development of towns from Great Poland in the 13th century – preliminary research*, „Studia historiae oeconomica”, vol. 31, Poznań 2013, s. 19-33.

Kuśnierz-Krupa D., *Zarys rozwoju przestrzennego Skawiny w średniowieczu*, „Czasopismo techniczne. Architektura”, R. 108, z. 23, 7-A/2011, s. 131-140.

Labuda G., *Miasta na prawie polskim*, [w:] *Studia historica w 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*, red. A. Gieysztor, Warszawa 1958, s. 181-197.

Lalik T., *Funkcje miast i miasteczek w Polsce późniejszego średniowiecza*, KHKM, t. 23, 1975, nr 4, s. 551-565.

Lalik T., *Geneza sieci miasteczek w Polsce średniowiecznej*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, red. A. Gieysztor, Rosłanowski T., Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 113-136.

Leszczyński J., Piwarski K., *Okres od końca XVI w. do wymarcia dynastii Piastów na Śląsku*, [w:] *Historia Śląska*, t. 1, cz. 3, red. K. Maleczyński, Wrocław 1963, s. 303-403.

Lewis M. J. T., *Surveying instruments of Greece and Rome*, Cambridge 2004.

Lindner K. (hrsg.), *Christian Friedrich von Wrede: Krieges Carte von Schlesien: 1747-1753*, Ed. Lengenfelder Verlag, 1992 München.

Loits A., Drdácý T., Buzek J., Zdražil T., *Triangulated medieval cities*, [w:] *Architektura v perspektivě*, red. M. Peřinková, M. Nedvěď, Ostrava 2017, s. 98-103.

Lošek F., *Notitia Arnonis und Breves Notitiae*, [w:] *Quellen zur Salzburger Frühgeschichte*, hrsg. H. Wolfram, Wien 2006, s. 9-178.

Ludwig B., *Fundacje sakralne Czettritzów w Wałbrzychu i okolicach*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014.

Ludwig B., *Miasta i miasteczka o nowożytnych formach na Dolnym Śląsku*, „Architectus”, 2016, 2 (46), s. 41-63.

Ludwig B., *Czy małe miasto może zmienić się w duże? Analiza przypadku Wałbrzycha w drugiej połowie XIX i początku XX wieku*, „Space – Society – Economy”, 2017, nr 22, s. 87-102.

Łuczak A., *Archiwalne mapy jako źródło w badaniach nad dawnym krajobrazem kulturowym. Wykorzystanie narzędzi GIS w ocenie kartometryczności średnioskalowych map topograficznych Śląska z XVII i XIX wieku*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 57, 2015, s. 271-290.

Łukaszewicz J., *Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach*, t. 1, Poznań 1998.

Maleczyńska E., *Miasta i mieszczaństwo*, [w:] *Historia Śląska, T. 1 Do roku 1763, Część II od połowy XIV do trzeciej ćwierci XIV w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 120-201.

Maleczyńska E., *Górnictwo i hutnictwo*, [w:] *Historia Śląska, T. 1 Do roku 1763, Część II od połowy XIV do trzeciej ćwierci XIV w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 100-120.

Maleczyński K., *Śląsk w czasie stopniowego przechodzenia od renty naturalnej do pieniężnej, od połowy XII do połowy XIII w.*, [w:] *Historia Śląska, T. 1 Do roku 1763, Część I do połowy XIV w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław 1960, s. 256-315.

Maleczyński K., *Polityka feudalów i miast w drugiej połowie XIII i pierwszej XIV w.*, [w:] *Historia Śląska, t. 1 Do roku 1763, Część I do połowy XIV w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław 1960, 492-575.

Maleczyński K., *Śląsk w okresie od połowy XII do połowy XIV wieku*, [w:] *Historia Śląska, T. 1 Do roku 1763, Część I do połowy XIV w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław 1960, s. 238-255.

Maleczyński K., *Śląsk w okresie od schyłku IX do połowy XII wieku*, [w:] *Historia Śląska, T. 1 Do roku 1763, Część I do połowy XIV w.*, red. K. Maleczyński, Wrocław 1960, s. 145-237.

Malik R., *Bobowa. O układzie lokacyjnym miasta w kontekście wielkości działki siedliskowej*, „Wiadomości Konserwatorskie” 59, 2019, s. 7-14.

Malik R., *Muszyna. Charakterystyka rozplanowania miasta lokacyjnego w oparciu o wyniki badań nad wielkością i kształtem działki siedliskowej*, „Wiadomości Konserwatorskie” 51, 2017, s. 30-41.

Malik R., *Działka lokacyjna w strukturze średniowiecznych miast małopolskich. XIII-wieczne lokacje miejskie na obszarze dawnego księstwa oświęcimsko-zatorskiego*, „Wiadomości Konserwatorskie” 31, 2012, s. 68-77.

Maroń J., *Dolny Śląsk w czasach habsburskich i pruskich*, [w:] *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 226—260.

Matijašić I., *Misurare la terra. Considerazioni sul caso siciliano a partire dalla fondazione di Zancle in Callimaco*, „Pallas” 109, 2019, s. 195-213.

Matwijowski K. (red.), *Świebodzice. Zarys monografii miasta*, Wrocław-Świebodzice 2001.

Michalewicz J., *Elementy demografii historycznej. Materiały do wykładów, ćwiczeń i metodyki prac badawczych*, Warszawa 1979.

Miodunka P., *Demograficzny i gospodarczy potencjał małych miast południowej polski od końca XVI do początku XIX wieku*, RDSG, t. 78, 2017, s. 131-161.

Miśkiewicz, B. *Rozwój rzemiosła i handlu. Procesy urbanizacyjne*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. 1, red. J. Topolski, Poznań 1969, s. 166-172.

- Młynarska-Kaletynowa M., *Stan badań nad miastem średniowiecznym na Śląsku*, [w:] *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto*, red. K. Wachowski, Wrocław 1995, s. 9-17.
- Młynarska-Kaletynowa M., *Rozwój sieci miejskiej na Śląsku na przełomie XII/XIII i w XIII w.*, KHKM, t. 28, 1980, nr 3, s. 349-361.
- Młynarska-Kaletynowa M., *Wrocław w XII-XIII wieku. Przemiany społeczne i osadnicze*, Wrocław 1986.
- Młynarska-Kaletynowa M., *Strzegom wczesnośredniowieczny i lokacyjny*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 6 Strzegom, red. R. Eysymontt, Wrocław 2015, s. 7-10.
- Młynarska-Kaletynowa M., *Trzebnica we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. IV Śląsk, z. 3 Trzebnica, red. M. Młynarska-Kaletynowa, Wrocław 2003, s. 5-8.
- Monok I., *Towns and Book Culture in Hungary at the End of the Fifteenth Century and During the Sixteenth Century*, [w:] *Print Culture and Peripheries in Early Modern Europe*, red. B. R. Costas, Vol. 24, 2013, s. 171-200.
- Moore T., *Beyond Iron Age 'towns' Examining oppida as examples of low-density urbanism*, „Oxford Journal of Archaeology”, 36(3), 2017, s. 287-305.
- Moosbrugger-Leu R., *Die Schnurvermessung im mittelalterlichen Bauwesen*, „Mittelalter: Zeitschrift des Schweizerischen Burgenvereins“, Bd. 5, 2000, H. 1, s. 1-30.
- Moreno Gallo I., *Roman Surveying*, 2006, <http://www.traianvs.net/pdfs/surveying.pdf>.
- Morris J. C., *The Groma and the Gladius: Roman Surveyors in the Later Republic*, Wellington 2010.
- Mosch C. F., *Wody mineralne Szląskie i Hrabstwa Glackiego. Z przyłączeniem opisu Krzeszowic*, Wrocław 1821.
- Moździoch S., *Przemiany XII-XIII wieku na Śląsku w świetle badań grodów kasztelańskich*, [w:] *Fontes Archaeologici Posnanienses*, vol. 51, Poznań 2015, s. 83-96.
- Moździoch S., *The origins of the medieval Polish towns*, „Archaeologia Polona”, t. 32, 1994, s. 129-153.
- Moździoch S., *Funkcje gospodarcze śląskich grodów kasztelańskich w państwie wczesnopiastowskim*, „Studia Lednickie” II, 1991, s. 23-42.
- Muszer A., *Gold at Złoty Stok – history, exploitation, characteristic and perspectives*, [w:] *Gold in Poland*, red. A. Kozłowski, S. Z. Mikulski, Warszawa 2011, t. 2, s. 45-61.

Müller G., *Im Lande der drei Burgen. Kurze illustrierte Geschichte von Bolkenhein und Hohenfriedeberg, sowie der Bolkoburg, Schweinhausburg u. Burg Nimmersatt, Bolkenheim* 1925.

Neuling H., *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters. Namens des Vereins für Geschichte und Altherthum Schlesiens, Breslau* 1902.

Nowaczyk W., *Od wsi do miasta. Sobótka jako przykład rozplanowania średniowiecznego założenia targowego na Śląsku*, „Architectus”, 2019, 1 (57), s. 95-112.

Nowakowa J., *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku*, Wrocław 1951.

Olczak M., *Gryfów Śląski i Gryf*, Warszawa 2001.

Opll F., *Das Werden der mittelalterlichen Stadt*, [w:] *Höhepunkte des Mittelalters*, 2004, s. 123-140.

Ortega I. F., *Oppidum. Reflexiones acerca de los usos antiguos y modernos de un término urbano*, SPAL 22, 2013, s. 173-184.

Orzechowski K., *Historia ustroju Śląska 1202-1740*, Wrocław 2005.

Orzechowski K., *Śląsk w przeszłości i jego terytorialne podziały*, [w:] *Dolny Śląsk. Podziały terytorialne od X do XX wieku*, red. K. Orzechowski, D. Przybytek, M. Ptak, Wrocław 2008, s. 15-102.

Pflug K., *Chronik der Stadt Waldenburg in Schlesien*, Waldenburg 1908.

Pflug K., *Regesten zur Geschichte der Stadt Waldenburg bis zur Besitzergreifung Schlesiens durch Friedrich den Großen*, Waldenburg 1878.

Piekarczyk S., *Studia z dziejów miast polskich w XIII-XIV w.*, Warszawa 1955.

Pikulska-Radomska A., Tadjczyk K., *Frontinus. O akweduktach miasta Rzymu. Traktaty miernicze*, Łódź 2017.

Pikulska-Robaszkiewicz A., *Agrimensores – zawód mierniczego w starożytnym Rzymie*, „Kwartalnik Historii, Nauki i Techniki”, t. 33, 1988, z. 4, s. 943-956.

Pomierny-Wąsińska A., *Przestrzeń zmierzona. Miara i mierniczy w średniowiecznej Florencji (XIII-XIV w.)*, [praca doktorska], Warszawa 2019.

Popławski B., *Żychlin - początki rozwoju przestrzennego prywatnego miasteczka lokacyjnego*, KAiU, 2010, nr 3, s. 13-25.

Przybytek D., *Kartografia historyczna Śląska XVIII-XX wieku*, Wrocław 2002.

Przyłęcki M., *Ewolucja i modernizacja fortyfikacji na Śląsku od XIII do XVII wieku*, „Ochrona Zabytków” 46/4 (183), 1993, s. 295-304.

Ptak M., *Powiaty dolnośląskie w podziałach terytorialno-administracyjnych od X do XX wieku*, [w:] *Dolny Śląsk. Podziały terytorialne od X do XX wieku*, red. K. Orzechowski, D. Przybytek, M. Ptak, Wrocław 2008, s. 113-253.

Piekalski J. (red.), *Historyczny krajobraz kulturowy zachodnich Sudetów. Wstęp do badań*, Wrocław 2020.

Pudęłko J., *Zagadnienie wielkości i proporcji rynków w badaniach nad rozplanowaniem miast średniowiecznych*, "Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej", 1960, nr 36: Architektura, z. 4, s. 25–45.

Pudęłko J., *Działka lokacyjna w strukturze przestrzennej średniowiecznych miast śląskich XIII wieku*, KAiU, t. 9, 1964, z. 2, s. 115-136.

Pudęłko J., *Próba pomiarowej metody badania planów niektórych miast średniowiecznych w oparciu o zagadnienie działki*, KAiU, t. 9, 1964, z. 1, s. 13-27.

Pudęłko J., *Czy warto przywrócić podcienia wokół rynku w Gryfowie Śląskim*, „Ochrona Zabytków” 16/4, 1963, s. 17-27.

Pysiewicz-Jędrusik R., Pustelnik A., Konopska B., *Granice Śląska*, Wrocław 1998.

Reguin O., *De l'abandon des mesures agraires romaines à l'établissement de modules géométriques médiévaux*, „Histoire & mesure”, Vol. 33, 2018/1, s. 61-84.

Richter A., *Chronik von Weisstein*, Selbstverlag der Gemeinde, Weisstein 1926.

Rodak S., *Podstawy datowania grodów z końca X – początków XIII wieku na Dolnym Śląsku*, Wrocław 2017.

Ruchniewicz M., Wiszewski P., *Życie w dolinach. Dzieje Świerzawy i okolic*, Wrocław 2015.

Rudorff A., *Gromatische Institutionen, Die Schriften der römischen Feldmesser II*, Berlin 1852.

Rymaszewski Z., *Miejskość czy wiejskość prawa niemieckiego w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, z. 69, Łódź 1970, s. 65-87.

Rytkowska-Płachcińska A., *Strzelin, Ścinawa i Grodków – nieudane możnowładcze założenia targowe z XIII wieku*, [w:] „Studia z dziejów osadnictwa”, t. 3, Warszawa 1965, s. 36-68.

Salamagne A., *Construire au Moyen Âge. Les chantiers de fortification de Douai*, Villeneuve d'Ascq 2001.

Samsonowicz H., *Szybkość wymiany informacji w XV w.*, [w:] *Nihil superfluum esse. Prace z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 427-431.

Samsonowicz H., *Struktura majątkowa mieszkańców Przemyśla w drugiej połowie XV w.*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*”, Sectio F, Historia Vol. 45, 1990, s. 265-275.

Samsonowicz H., *Małe miasto w środkowej Europie późnego średniowiecza. Próba modelu*, RDSG, t. 50, 1989, s. 31-44.

Samsonowicz H., *Tendencje rozwoju sieci miejskiej w Polsce późnośredniowiecznej*, KHKM, t. 28, 1980, nr 3, s. 341-348.

Schilbach E., *Byzantinische Metrologie*, Munich 1970.

Schlesisches Städtebuch, hrsg. Institut für vergleichende Städtegeschichte an der Universität Münster von H. Stoob und P. Johanek, bearb. W. Grosch unter Mitarbeit von H. Stoob, Stuttgart 1995.

Schlesinger W., *Stadt und Burg im Licht der Wortgeschichte*, [w:] *Studium generale* 16, 1963, s. 433-444.

Schlenger J., *Formen ländlicher Siedlungen in Schlesien: Beiträge zur Morphologie der schlesischen Kulturlandschaft*, Breslau 1930.

Schöne H. (hrsg.), *Heronis Alexandrini opera quae supersunt omnia: Vol. III Rationes dimetiendi et commentatio dioptrica*, 1976.

Schönaich G., *Der „Wall“ in Waldenburg*, „*Altschlesische Blätter*”, Jg. 6, 1931, nr 5, s. 65-70.

Schönaich G., *Greiffenberg*, „*Der Wanderer im Riesengebirge*”, Jg. 53, 1933, nr 10, s. 159-163.

Schroller F., *Schlesien. Eine Schilderung des Schlesierlandes. Band 1-3*, Glogau 1885-1888.

Semkowicz W., *Historyczno-geograficzne podstawy Śląska* [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do r. 1400*, T. 1, red. S. Kutrzeba, Kraków 1933.

Siuchniński M. (red.), *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. I-II, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965-1967.

- Solecka M. (red.), *Wałbrzych na dawnej karcie pocztowej*, Muzeum w Wałbrzychu, Wałbrzych 2008.
- Stamm E., *Staropolskie miary. Część I. Miary długości i powierzchni*, Główny Urząd Miar, Warszawa 1938.
- Stenzel, G. A. H. *Geschichte Schlesiens. I: Von den ältesten Zeiten bis zum Jahre 1355*, Breslau 1853.
- Stępnia W., *Mirsk. Dzieje miasta do 1945 roku*, Mirsk 2004.
- Szabolcs G. L., *Civitas vagy oppidum? Szempontok 15. századi mezővárosaink jogi terminológiájának vizsgálatához*, [w:] *Arcana Tabularii. Tanulmányok Solymosi László tiszteletére*. I. kötet, red. A. Bárány, G. Dreska, K. Szovák, Budapest-Debrecen 2014, s. 391-403.
- Szady B., *Dawna mapa jako źródło w badaniach geograficzno-historycznych w Polsce*, KHKM, t. 66, 2018, nr 2, s. 129-141.
- Szmytkie R., Kasprzak M., *Rozwój osadnictwa na północnym skłonie Karkonoszy*, „Opera Corcontica” 53, 2016, s. 61–72.
- Thulin C., *Corpus agrimensorum Romanorum. T. I, Opuscula agrimensorum veterum*, Leipzig 1913.
- Tittel F. A., *Verzeichniß der von Friedrich August Tittel in Schmiedeberg bereits radirten Schlesischen Gebirgs-Ansichten*, 1821.
- Tłoczek I. F., *Miasteczka rolnicze w Wielkopolsce*, Warszawa 1955.
- Tymieniecki K., *Zagadnienia początków miast w Polsce*, „Przegląd Historyczny”, t. 21, 1919, s. 319–345.
- Über A., *Reichenstein und das Schlackenthal nebst Umgegend*, Reichenstein 1882.
- Untermann M., Falk A. (red.), *Die vermessene Stadt. Mittelalterliche Stadtplanung zwischen Mythos und Befund*, „Mitteilungen der Deutschen Gesellschaft für Archäologie des Mittelalters und der Neuzeit”, H. 15, Paderborn 2004.
- Waniek-Kucharska Z., *Powiązania genealogiczne śląsko-askańskie w XIII i XIV wieku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, t. 32, 1977, nr 4, s. 433-449.
- Wańkiewicz M. M., *Rola działki miejskiej w procesie lokacyjnym na przykładzie miasta Dzierżoniowa*, „Wiadomości Konserwatorskie” 20, 2006, s. 53-59.
- Wasilewski T., *Poland's administrative structure in early Piast Times*, „Acta Poloniae Historica” 44, 1981, s. 5-31.

- Weber R. (hrsg.), *Schlesische Schlösser*, Bd. 3, Dresden 1912.
- Weczerka H., *Stadt- Und Marktgründungen und Stadtabgänge in Schlesien 1450-1800*, „Zeitschrift für Ostforschung”, 23, 1974, s. 193-261.
- Weczerka H. (hrsg.), *Handbuch der historischen Stätten. Schesien*, Stuttgart 1977.
- Werner A., *Chronik von Friedland und Umgegend*, Friedland 1884.
- Wernher F. B., *Topographie seu Compendium Silesiae*, URL: <https://www.bibliotekacyfrowa.pl>.
- Węcowski P., *Bibliografia prac Henryka Samsonowicza za lata 1991-2001*, [w:] *Monarchia w średniowieczu: władza nad ludźmi, władza nad terytorium*, Warszawa-Kraków 2002, s. 13-44.
- White K. D., *Farm Equipment of the Roman World*, Cambridge 1975.
- Wiatrowski L. (red.), *Trzebnica. Zarys rozwoju miasta na przestrzeni wieków*, Wrocław-Trzebnica 1995.
- Wiesiołowski J., *Sieć miejska w Wielkopolsce w XIII-XVI wieku: przestrzeń i społeczeństwo*, KHKM, t. 28, 1980, nr 3, s. 385-399.
- Wietrzyński R., *Nieznana historia Świebodzic*, Świebodzice 2010.
- Winckler K., *Die Alpen im Frühmittelalter. Die Geschichte eines Raumes in den Jahren 500 bis 800*, Böhlau Verlag Wien, Köln, Weimar, 2012.
- Wiszewski P., *Świat na pograniczu. Dzieje Lubawki i okolic do 1810 r.*, [w:] *Historia obok. Studia z dziejów lokalnych*, t. 4, red. P. Wiszewski, Wrocław 2015.
- Wolf G., *Rethinking the opida*, „Oxford Journal of Archeology”, 12 (2), 1993, s. 223-234.
- Wójcik D., Krzyżanowski K., Furmakiewicz M., *Sztolnia książęca w Złotym Stoku*, „Hereditas Minariorum”, 2014, nr 1, s. 61-79.
- Wróblewska G., *Rozplanowanie nowożytnych miast w Wielkopolsce od XVI do końca XVIII wieku*, Warszawa-Poznań 1977.
- Würfel F. F., Rieck G., *Chronik der Stadt Freiburg in Schlesien*, Freiburg in Schlesien 1937.
- Wyrobisz A., *Struktura gospodarcza i funkcje rynkowe mniejszych miast województwa pomorskiego w XVI i XVII w.*, Gdańsk 1966.

Wyrobisz A., *Badania nad historią małych miast w Polsce: (w związku z książką St. Gierszewskiego, Struktura gospodarcza i funkcje rynkowe mniejszych miast województwa pomorskiego w XVI i XVII wieku, Gdańsk 1966)*, „Przegląd Historyczny”, t. 59, 1968, z. 1, s. 124-137.

Wyrobisz A., *Solec nad Wisłą: historia małopolskiego miasteczka*, KHKM, t. 12, 1964, nr 1, s. 19-26.

Wyrobisz A., *Materiały do dziejów handlu w miasteczkach polskich na początku XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, t. 62, 1971, z. 4, s. 703-716.

Wyrobisz A., *Rola miast prywatnych w Polsce w XVI i XVII wieku*, „Przegląd Historyczny”, t. 65, 1974, z. 1, s. 19-46.

Wyrobisz A., *Małe miasta w Polsce w XVI i XVII w.*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej. Przemiany społeczne a układy przestrzenne*, red. A. Gieysztor, T. Rosłanowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań-Toruń 1976, s. 177-187.

Wyrobisz A., *Typy funkcjonalne miast polskich w XVI-XVIII w.*, „Przegląd Historyczny”, t. 72, 1981, z. 1, s. 25-49.

Wyrobisz A., Tymowski M., Fałkowski W., Morawski Z., *Czas, przestrzeń, praca w dawnych miastach. Studia ofiarowane Henrykowi Samsonowiczowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1991.

Wyrozumski J., *Rozwój sieci miejskiej w Małopolsce w średniowieczu i u progów czasów nowożytnych*, KHKM, t. 28, 1980, nr 3, s. 363-372.

Wytyczak R., *Sieć drogowa w krajobrazie rejonu Wabrzycha i Kamiennej Góry*, „Kronika Wałbrzyska”, t. 7, s. 161-176.

Zientara B., *Źródła i geneza „prawa niemieckiego” (ius Teutonicum) na tle ruchu osadniczego w Europie zachodniej i środkowej w XI-XIII w.*, „Przegląd Historyczny”, t. 69, 1978, z. 1, s. 47-74.

Zientara B., *Henryk Brodaty i jego czasy*, Warszawa 1975.

Zientara B., *Przemiany społeczno-gospodarcze i przestrzenne miast w dobie lokacji*, [w:] *Miasta doby feudalnej w Europie środkowo-wschodniej: przemiany społeczne a układy przestrzenne*, red. A. Gieysztor, T. Rosłanowski, Toruń 1976, s. 67-97.

Zimmermann F., *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 1, Brieg 1783.

Zimmermann F., *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 5, Brieg 1789.

Zimmermann F., *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Bd. 6, Brieg 1786.

Żerelik R., *Dzieje Śląska do 1526 roku* [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2007, s. 18-120.

Żerelik R., *Katalog dokumentów przechowywanych w Archiwach Państwowych Dolnego Śląska*, t. III (1328 - 1350), Wrocław 1991.

Spis rycin

Ryc. 1 Dolny Śląsk w początkach XIV wieku wg. B. Kaczmarekiego (oprac. autorka).	17
Ryc. 2 Księstwa: jaworskie, świdnickie i ziębickie w początkach XIV wieku wg. B. Kaczmarekiego (oprac. autorka).	18
Ryc. 3 Mapa gęstości grodów kasztelańskich na Dolnym Śląsku z XII i początku XIII wieku (oprac. autorka na podstawie S. Moździoch, The origins of the medieval Polish towns, „Archaeologia Polona”, t. 32, 1994, s. 145; S. Rodak, Podstawy datowania grodów z końca X – początków XIII wieku na Dolnym Śląsku, Wrocław 2017).	35
Ryc. 4 Mapa gęstości miast lokacyjnych na Dolnym Śląsku do 1241 r. (oprac. autorka).	35
Ryc. 5 Mapa przemian sieci miejskiej – nowe lokacje miejskie wobec dawnej sieci grodów kasztelańskich (obliczenia wykonane techniką algebry mapy poprzez odjęcie map rastrowych – Ryc. 4-Ryc. 3; oprac. autorka).	36
Ryc. 6 Mapa gęstości miast lokacyjnych na Dolnym Śląsku do roku 1282 (oprac. autorka).	44
Ryc. 7 Mapa przyrostu liczby miast w sieci osadniczej (algebra mapy – Ryc. 6-Ryc. 4; oprac. autorka).	45
Ryc. 8 Mapa gęstości miast lokacyjnych na Dolnym Śląsku do roku 1327 (oprac. autorka).	45
Ryc. 9 Mapa przyrostu liczby miast w sieci osadniczej (algebra mapy – Ryc. 8-Ryc. 6; oprac. autorka).	46
Ryc. 10 Mapa gęstości miast lokacyjnych na Dolnym Śląsku do roku 1500 (oprac. autorka).	46
Ryc. 11 Mapa przyrostu liczby miast w sieci osadniczej (algebra mapy – Ryc. 10-Ryc. 8; oprac. autorka).	47
Ryc. 12 Miasteczka w drugiej połowie XV wieku na Dolnym Śląsku (oprac. autorka).	77
Ryc. 13 Dobromierz. 1. Dawny gród; 2. Lokalizacja kościoła parafialnego pw. Św. Michała Archanioła; 3. Obszar miasta lokacyjnego; 4. Miejsce barokowego założenia pałacowego (oprac. autorka).	84
Ryc. 14 Gryfów. Plan miasta z 1860 r. autorstwa F. Gericke (źródło: APW o/JG, „Akta miasta Gryfowa Śląskiego (Magistrat Greiffenberg)”, sygn. 1787).	85

Ryc. 15 Groma i sposób jej użycia w procesie pomiarowym (źródło: https://www.eci3d.com [29.07.2021]).....	140
Ryc. 16 Możliwe zastosowania sznura z dwunastowęzłowego i konstrukcja prostokąta z trójkąta równobocznego (oprac. autorka na podstawie R. Moosbrugger-Leu, Die Schnurvermessung im mittelalterlichen Bauwesen, „Mittelalter: Zeitschrift des Schweizerischen Burgenvereins“ 5(2000), s. 6).	141
Ryc. 17 Rzut muru odkrytego na Maienbühl w gminie Riehen z naniesionym na niego trójkątem równobocznym (1 i 2) oraz schemat z podziałami wewnętrznymi (3 i 4) (źródło: R. Moosbrugger-Leu, op. cit., s. 3).	142
Ryc. 18 Dobromierz na mapie topograficznej z 1980 r. z zaznaczonymi przekrojami przez obszar starego miasta (oprac. autorka).	153
Ryc. 19 Dobromierz na pocztówce z 1908 r. Widok na dawną ulicę Świebodzicką (niem. Freiburgerstrasse) (źródło: https://polska-org.pl , [02.10.2020]).....	153
Ryc. 20 Dobromierz. Widok na pierzeję wschodnią rynku z ostrym spadkiem terenu (fot. autorka).....	154
Ryc. 21 Dobromierz. Widok na południową pierzeję rynku z ostrym spadkiem terenu (fot. autorka).....	154
Ryc. 22 Dobromierz na Messtischblattcie z 1936 r. (źródło: http://mapy.amzp.pl [02.10.2020]).....	156
Ryc. 23 Dobromierz. Panorama miasta autorstwa F. B. Wenera z około połowy XVIII wieku. (źródło: https://polska-org.pl [02.10.2020]).....	157
Ryc. 24 Klamka i kołatki na drzwiach danego kościoła ewangelickiego w Dobromierzu. (źródło: http://historia-swidnica.pl/kolatki-z-dobromierza/ [25.03.2021]).....	158
Ryc. 25 Dobromierz. Schemat rekonstrukcji pierwotnego układu przestrzennego Dobromierza opartego na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) w dwóch wersjach (oprac. autorka).	160
Ryc. 26 Gryfów na mapie L. W. Reglera z 1764-1770 (Blat 42) i na Messtischblattcie z 1918 (Blat 2882).....	164
Ryc. 27 Gryfów na schematycznym planie miasta z 1865 r. autorstwa Alkiewicza (źródło: Instytut Herdera w Marburgu, Bildarchiv, sygn. BAG_1730).....	166
Ryc. 28 Gryfów Śląski. Panorama miasteczka na rysunku Wenera z około 1748 r. (źródło: https://polska-org.pl [25.03.2021]).....	167
Ryc. 29 Gryfów Śląski na zdjęciu lotniczym z około 1929-1935 r. (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).....	169

Ryc. 30 Kamienica nr 37 w Gryfowie. Portal wejściowy z datą 1603 r. (fot. autorka).	169
Ryc. 31 Rekonstrukcja pierwotnego układu przestrzennego Gryfowa Śląskiego opartego na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) (oprac. autorka).....	172
Ryc. 32 Mioszów na Mestischblattcie z 1886 r. Na południu widoczna wieś Alt Friedland. (źródło: http://mapy.amzp.pl [02.10.2020]).	174
Ryc. 33 Mioszów. Panorama miasta autorstwa F. B. Wenera z około połowy XVIII wieku (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).	176
Ryc. 34 Plan Mioszowa z 1762-1778 (autor nieznany) (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).	177
Ryc. 35 Rekonstrukcja pierwotnego układu przestrzennego Mioszowa oparta na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 25 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) (oprac. autor).....	178
Ryc. 36 Mioszów. Widok na plac rynkowy z nieistniejącym ratuszem z ok. 1866 r. W tle pierzeja zachodnia i północna (źródło: https://polska-org.pl [27.08.2021]).	179
Ryc. 37 Mioszów. Widok na pierzeję wschodnią z nieistniejącą kamienicą nr 21 (dawna gospoda Zum grünen Baum) (źródło: https://polska-org.pl [27.08.2021]).	180
Ryc. 38 Mirsk na mapie L. W. Reglera z 1764-1770 (Blat 42; 1) i na Messtischblattcie z 1939 (Blat 5058; 2).	184
Ryc. 39 Mirsk na panoramie F. B. Wenera z 1748 r. (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).	188
Ryc. 40 Mirsk. Schemat rekonstrukcji pierwotnego układu przestrzennego opartego na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 i 25 i długości 175 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) (oprac. autorka).	191
Ryc. 41 Mirsk. Fragment pierzei zachodniej placu rynkowego. Od prawej – kamienica nr 18, 17, 16 i 15 (fot. autorka).	192
Ryc. 42 Świebodzice. Panorama miasta z XVIII wieku autorstwa Schefflera. Po lewej stronie przy wieży świdnickiej widoczny zamek miejski (źródło: https://polska-org.pl , [02.04.2021]).	195
Ryc. 43 Świebodzice. Widok od północnego zachodu na budynek identyfikowany z zamkiem miejskim. Po prawej stronie widoczny fragment murów miejskich (źródło: https://labiryntarium.pl , [02.04.2021]).	195

Ryc. 44 Świebodzice. Plan miasta z 1774 r. (źródło: https://polska-org.pl [02.04.2021]).	196
Ryc. 45 Świebodzice. Panorama miasta autorstwa F. B. Wenera z około połowy XVIII wieku. (źródło: https://polska-org.pl [02.04.2021]).	198
Ryc. 46 Świebodzice. Widok na budynek ratusza i plac rynkowy przed pożarem z 1774 r. (źródło: https://polska-org.pl [02.04.2021]).	199
Ryc. 47 Świebodzice na schematycznym planie Alkiewicza z 1866 r. (źródło: Instytut Herdera w Marburgu, sygn. BAG 1733).	200
Ryc. 48 Rekonstrukcja pierwotnego układu przestrzennego Świebodzic opartego na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) (oprac. autorka).	202
Ryc. 49 Wałbrzych. Plan miasta z 1738 r. F. G. Schultza (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).	206
Ryc. 50 Najstarsza panorama Wałbrzycha z 1734 r. Friedrich Gottlieb Schultz, Prospect von Seiten Morgen, kartusz pod planem z 1734–1738 (źródło: B. Ludwig, Czy małe miasto..., op. cit., s. 90).	206
Ryc. 51 Wałbrzych na panoramie F. B. Wenera z około 1750 r. (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).	209
Ryc. 52 Schemat rekonstrukcji pierwotnego układu przestrzennego Wałbrzycha opartego na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 i 25 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) (oprac. autorka).	210
Ryc. 53 Wałbrzych. Widok na południową i wschodnią pierzeję placu rynkowego (fot. autorka).	212
Ryc. 54 Wałbrzych. Widok na północną i zachodnią pierzeję rynku. Po prawej widoczne wysunięte w przestrzeń placu podcienia (kamienica nr 22 Pod Trzema Różami) (fot. autorka).	213
Ryc. 55 Wałbrzych. Widok na kamienicę nr 23 Pod Kotwicą (po prawej) oraz kamienicę nr 1 – dawny Dom Treutlera (fot. autorka).	215
Ryc. 56 Wałbrzych. Widok na zachodnią i fragment południowej pierzei rynku. Po prawej widoczne wysunięte w przestrzeń placu podcienia (kamienica nr 9 Pod Altanami) (fot. autorka).	215
Ryc. 57 Ratusz i barokowa kamienica nr 3 w północnej pierzei placu rynkowego w Wałbrzychu na fragmencie akwaforty A. Tittla z 1793 r. (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).	216

Ryc. 58 Wałbrzych na grafice F. A. Tittla z początku XIX wieku (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).	216
Ryc. 59 Złoty Stok na planie sytuacyjnym C. B. Heintze'go z 1817 r. (źródło: C. B. Heintze, op. cit., karta nr 1).	218
Ryc. 60 Złoty Stok na mapie z 1924 r. (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).	218
Ryc. 61 Złoty Stok na panoramie F. B. Wernera z około 1750 r. (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).	220
Ryc. 62 Złoty Stok na schematycznym planie F. B. Wernera z około 1750 r. (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).	222
Ryc. 63 Złoty Stok na planie z 1776 r. (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).	225
Ryc. 64 Widok na rynek w Złotym Stoku od strony ul. 3 Maja z około 1910-1930 r. Na wprost po lewej stronie widoczna kamienica Fuggerów z późnobarokowym szczytem (Rynek 20). Po prawej stronie (ul. Wojska Polskiego 2) narożna kamienica Güttlera zbudowana w stylu eklektycznym z 1895 r. (źródło: https://polska-org.pl [07.06.2021]).	226
Ryc. 65 Rekonstrukcja pierwotnego układu przestrzennego Złotego Stoku opartego na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich (1 stopa = 28,8 cm) (oprac. autorka).	230
Ryc. 66 Gęstość zaludnienia miasteczek wyliczona na podstawie danych ze spisu podatkowego z 1619 r. [l. os/wężysko] (oprac. autorka).	236
Ryc. 67 Intensywność zabudowy mieszkaniowej miasteczek wyliczona na podstawie danych ze spisu podatkowego z 1619 r. [l. domów/wężysko] (oprac. autorka).	237
Ryc. 68 Zestawienie schematów rekonstrukcji przestrzeni miejskiej miasteczek wywodzących się z lokacji trzynastowiecznych – Świebodzie i Gryfowa (oprac. autorka).	238
Ryc. 69 Schemat rekonstrukcji przestrzeni miejskiej Złotego Stoku (oprac. autorka).	240
Ryc. 70 Zestawienie schematów rekonstrukcji przestrzeni miejskiej miasteczek wywodzących się z lokacji czternastowiecznych (oprac. autorka).	243
Ryc. 71 Wałbrzych. Widok na kościół parafialny pw. Św. Aniołów Stróżów (dawniej Św. Michała) z uliczki wychodzącej z południowo wschodniego narożnika rynku (1) oraz na kapliczkę maryjną (2; obecnie kościół pw. Matki Boskiej Bolesnej) z uliczki wychodzącej z południowo zachodniego naroża placu rynkowego (fot. autorka).	252
Ryc. 72 Gryfów. Załamanie linii wschodniej pierzei rynkowej związane z likwidacją i zamurowaniem podcieni (fot. autorka).	255

Ryc. 73 Dobromierz. Przedproża wyrównujące poziom wejść do domów mieszczzańskich zlokalizowanych w pierzei południowej placu rynkowego (fot. autorka).	256
Ryc. 74 Hierarchiczna sieć heksagonalna ośrodków osadniczych wg. Christallera (Z. Kobyliński, Podstawowe metody analizy punktowych układów przestrzennych, AP XXXII, 1987, z. 1, s. 39).	257
Ryc. 75 Rozmieszczenie miast i miasteczek w XIV i XV wieku w księstwie jaworskim, świdnickim i ziebickim (oprac. autorka).	259
Ryc. 76 Rozkład realny ośrodków miejskich na tle punktów centralnych sześcioboków Christallera. Księstwo ziebickie. (oprac. autorka).	261
Ryc. 77 Rozkład realny ośrodków miejskich na tle punktów centralnych sześcioboków Christallera. Księstwo ziebickie – stan około połowy XIII wieku (oprac. autorka).	262
Ryc. 78 Rozkład realny ośrodków miejskich na tle punktów centralnych sześcioboków Christallera. Księstwo świdnickie. (oprac. autorka).	265
Ryc. 79 Rozkład realny ośrodków miejskich na tle punktów centralnych sześcioboków Christallera. Księstwo jaworskie (oprac. autorka).	268
Ryc. 80 Procentowy udział tkaczy na tle ogólnej liczby rzemieślników w Mieroszowie (oprac. autorka).	271
Ryc. 81 Struktura rzemieślników w Wałbrzychu w 1619 r. (oprac. autorka).....	271
Ryc. 82 Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miejskiej Trzebnicy oparta na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich, gdzie 1 stopa = 28,8 cm (oprac. autorka).	281
Ryc. 83 Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miejskiej Żmigrodu i Rudnej, oparta na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich, gdzie 1 stopa = 28,8 cm (oprac. autorka).	283
Ryc. 84 Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miejskiej Prusic oparta na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich, gdzie 1 stopa = 28,8 cm (oprac. autorka).....	286
Ryc. 85 Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miejskiej Wąsoszu i Wińska oparta na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich, gdzie 1 stopa = 28,8 cm (oprac. autorka).	288
Ryc. 86 Rekonstrukcja pierwotnej przestrzeni miejskiej Wołczyna oparta na siatce sznurowej z podziałem na parcele o szerokości 50 stóp chełmińskich, gdzie 1 stopa = 28,8 cm (oprac. autorka).	289

Spis tabel

Tab. 1 Zmiany terminologii używanej na przestrzeni wieków w stosunku do miasteczek z obszaru Dolnego Śląska (oprac. autorka).	73
Tab. 2 Liczba domów i ludności w Dobromierzu na przestrzeni XVII-XIX wieku.....	81
Tab. 3 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Dobromierzu. ...	82
Tab. 4 Liczba domów i ludności w Gryfowie Śląskim na przestrzeni XVII-XVIII wieku.	92
Tab. 5 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Gryfowie Śląskim.	94
Tab. 6 Liczba domów i ludności w Mioszowie na przestrzeni XV-XIX wieku.	101
Tab. 7 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Mioszowie...	103
Tab. 8 Liczba domów i ludności w Mirsku na przestrzeni XV-XIX wieku.	108
Tab. 9 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Mirsku.	109
Tab. 10 Liczba domów i ludności w Świebodzicach na przestrzeni XVI-XVIII wieku.	117
Tab. 11 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Świebodzicach.	118
Tab. 12 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Wałbrzychu. .	124
Tab. 13 Liczba domów i ludności w Wałbrzychu na przestrzeni XVII-XVIII wieku.	126
Tab. 14 Liczba domów i ludności w Złotym Stoku na przestrzeni XVII-XVIII wieku.	135
Tab. 15 Zestawienie danych o epidemiach i klęskach żywiołowych w Złotym Stoku.	136
Tab. 16 Szerokości fasad kamienic w pierzei południowej przy ulicy Wolności (numery domów od 1 do 19) w Dobromierzu (oprac. autorka).	162
Tab. 17 Szerokości fasad kamienic w pierzei wschodniej placu rynkowego przy ulicy Wolności 2-6 oraz Kościuszki 18 w Dobromierzu (oprac. autorka).	162
Tab. 18 Szerokości fasad kamienic w pierzei południowej przy ulicy Kościuszki (numery domów od 1 do 15) oraz Cmentarnej 1 w Dobromierzu (oprac. autorka).	162
Tab. 19 Szerokości fasad kamienic w pierzei południowej przy ulicy Chrobrego, dawniej Bolkowskiej niem. Bolkenhainerstrasse (numery domów od 1 do 13) w Dobromierzu (oprac. autor).	163

Tab. 20 Szerokości fasad kamienic w pierzei zachodniej w Mioszowie (oprac. autorka).	181
Tab. 21 Szerokości fasad kamienic w pierzei południowej w Mioszowie (oprac. autorka).....	181
Tab. 22 Szerokości fasad kamienic w pierzei wschodniej w Mioszowie (oprac. autorka).....	182
Tab. 23 Szerokości fasad kamienic w pierzei północnej w Mioszowie (oprac. autorka).	182
Tab. 24 Szerokości fasad kamienic przyrynkowych w Mirsku w metrach oraz stopach o długości 31,3 cm i 28,8 cm (źródło: M. Chorowska, Rekonstrukcja..., op. cit., s. 334).	189
Tab. 25 Szerokości fasad kamienic w Mirsku w północnej pierzei ul. Prostej w metrach oraz stopach o długości 31,3 cm i 28,8 cm (źródło: M. Chorowska, Rekonstrukcja..., op. cit., s. 335).	190
Tab. 26 Szerokości fasad kamienic w pierzei wschodniej i zachodniej placu rynkowego w Świebodzicach (oprac. autor).	200
Tab. 27 Szerokości fasad kamienic w pierzei północnej w Świebodzicach (oprac. autorka).....	203
Tab. 28 Szerokości fasad kamienic w pierzei południowej w Świebodzicach (oprac. autorka).....	203
Tab. 29 Szerokości fasad kamienic przyrynkowych w Wałbrzychu (oprac. autorka).	211
Tab. 30 Szerokości fasad kamienic przy ul. Stanisława Moniuszki w Wałbrzychu (oprac. autorka).....	211
Tab. 31 Szerokości fasad kamienic przyrynkowych w Złotym Stoku (oprac. autorka).	225
Tab. 32 Zestawienie wielkości założeń miejskich i placów rynkowych miasteczek księstw świdnicko-jaworskiego i ziębickiego (oprac. autorka).	232
Tab. 33 Liczba domów na podstawie spisu podatkowego z 1619 r. (oprac. autorka)..	234
Tab. 34 Liczba rodzin i ludności na podstawie spisu podatkowego z 1619 r. (oprac. autorka).....	234
Tab. 35 Zestawienie wielkości założeń miejskich i placów rynkowych miasteczek księstw świdnicko-jaworskiego i ziębickiego (oprac. autorka).	245
Tab. 36 Dane o stosunku procentowym powierzchni założeń miejskich do powierzchni placów rynkowych (oprac. autorka).....	245

Tab. 37 Liczba i wielkość parceli (oprac. autorka).....	248
Tab. 38 Kościoły w miasteczkach – geneza i usytuowanie (oprac. autorka).....	251
Tab. 39 Obiekty użyteczności publicznej i wyposażenie miasteczek do końca XVII wieku (oprac. autorka).....	254
Tab. 40 Zmiany własnościowe miasteczek w okresie średniowiecza (oprac. autorka).	277
Tab. 41 Zestawienie wielkości założeń miejskich i placów rynkowych miasteczek księstw oleśnickiego, ścinawskiego i kluczborskiego (oprac. autorka).....	282
Tab. 42 Zestawienie wielkości założeń miejskich i placów rynkowych miasteczek księstw oleśnickiego, ścinawskiego i kluczborskiego (oprac. autorka).....	285
Tab. 43 Dane o stosunku procentowym powierzchni założeń miejskich do powierzchni placów rynkowych w miasteczkach księstw oleśnickiego, ścinawskiego i kluczborskiego (oprac. autorka).....	287
Tab. 44 Liczba i wielkość parceli (oprac. autorka).....	289